

ANDRZEJ ZAPAŁOWSKI

GRANICA W OGNIU

35. „PRZEMYSKA” KOMENDA ODCINKA WOP
W DZIAŁANIACH PRZECIW OUN I UPA
W LATACH 1945–1948

ANDRZEJ ZAPAŁOWSKI

GRANICA W OGNIU

35. „PRZEMYSKA” KOMENDA ODCINKA WOP
W DZIAŁANIACH PRZECIW OUN I UPA
W LATACH 1945–1948

WARSZAWA 2016

Recenzenci:

dr Zbigniew Moszumański
dr hab. Ryszard Tomczyk, prof. UŚ
prof. dr hab. Bogusław Polak

Projekt okładki

Barbara Kuropińska-Przybyszewska

Korekta i skład

Marcin Domagała

© Copyright by Andrzej Zapałowski

© Copyright by Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2016

© Copyright by Muzeum Historii Ruchu Ludowego, Warszawa 2016

Wszelkie prawa zastrzeżone. Każda reprodukcja całości lub części
niniejszej publikacji, niezależnie od zastosowanej techniki reprodukcji
(drukarskiej, fotograficznej, komputerowej i in.),
wymaga pisemnej zgody Autora i Wydawców.
Wydawcy nie ponoszą odpowiedzialności za treść i poglądy
wyrażone w tym opracowaniu.

Wydawcy:

Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR
e-mail: oficyna@aspra.pl
www.aspra.pl

Muzeum Historii Ruchu Ludowego
email: mhrl@mhrl.pl
www.mhrl.pl

SPIS TREŚCI

Wykaz używanych akronimów	6
Wstęp	9
Rozdział 1. Sytuacja polityczna i militarna na terenie Przemysła po wkroczeniu Armii Czerwonej w 1944 roku	17
Rozdział 2. Polskie podziemie niepodległościowe w rejonie przyszłej granicy na odcinku powiatu przemyskiego	23
Rozdział 3. Zarys działań ukraińskiego podziemia nacjonalistycznego w rejonie Przemyskim w latach 1944–1948	31
Rozdział 4. Delimitacja granicy wschodniej Polski w pasie południowo-wschodnim w latach 1945–1948	69
Rozdział 5. Zarys działań „ludowego” Wojska Polskiego na terenie Pogórza Przemyskiego w latach 1944–1948	79
Rozdział 6. 8. Oddział Wojsk Ochrony Pogranicza	85
Rozdział 7. Organizacja 35. Komendy Odcinka WOP	101
Rozdział 8. Strażnice 35. Odcinka WOP	113
8.1. Strażnica 35. Odcinka WOP nr 158 Kalników	113
8.2. Strażnica 35. Komendy Odcinka WOP nr 159 w Torkach	144
8.3. Strażnica 35. Komendy Odcinka WOP nr 160 w Stanisławczyku	153
8.4. Strażnica 35. Komendy Odcinka WOP nr 161 w Kalwarii Paclawskiej	204
8.5. Przejściowe Punkty Kontrolne	274
Zakończenie	277
Aneks	283
Bibliografia	309
Indeks fotografii	320
Indeks rysunków	323
Indeks tabel	324
Indeks osób	325

Wykaz używanych akronimów

AAN	_ Archiwum Akt Nowych
AIPN	_ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie
AK	_ Armia Krajowa
AMSWiA	_ Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji
ANK	_ Archiwum Narodowe w Krakowie
APP	_ Archiwum Państwowe w Przemyślu
ASG	_ Archiwum Służby Granicznej w Szczecinie
AWBBH	_ Archiwum Wojskowego Biura Badań Historycznych
BB WOP	_ Brygada Bieszczadzka Wojsk Ochrony Pogranicza
BCh	_ Bataliony Chłopskie
CAW	_ Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie
ckm	_ ciężki karabin maszynowy
DOP	_ Departament Ochrony Pogranicza
DP	_ Dywizja Piechoty
DSZ	_ Delegatura Sił Zbrojnych
DzU	_ Dziennik Ustaw
ETA	_ <i>Euskadi Ta Askatasuna</i> (Baskonia i Wolność)
kb	_ karabin
GO	_ Grupa Operacyjna
GOP	_ Grupa Ochronno-Propagandowa
GPK	_ Graniczna Placówka Kontrolna
GZIWP	_ Główny Zarząd Informacji Wojska Polskiego
IRA	_ <i>Irish Republican Army</i> (Irlandzka Armia Republikańska)
JKAK	_ „Jarosławski Kwartalnik Armii Krajowej”
KBW	_ Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego
KC PPR	_ Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej
KP MO	_ Komenda Powiatowa Milicji Obywatelskiej
KWMO	_ Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej
MBP	_ Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego
MO	_ Milicja Obywatelska
MON	_ Ministerstwo Obrony Narodowej
NKWD	_ <i>Narodnyj komissariat wnutriennich diel</i> (Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych)
N.N.	_ nieznany
NOW	_ Narodowa Organizacja Wojskowa
pal	_ pułk artylerii
PKWN	_ Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego
pow.	_ powiat
oo.	_ ojcowie
OP	_ Ochrona Pogranicza
ORMO	_ Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej
OUN	_ Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów
OW	_ Okręg Wojskowy
PCK	_ Polski Czerwony Krzyż

PKB	_ Państwowy Komitet Bezpieczeństwa
PKO	_ Polski Komitet Opieki
pal	_ Pułk Artylerii
pm	_ pistolet maszynowy
pp	_ Pułk Piechoty
ppanc.	_ przeciwpancerny
PPK	_ Przejściowy Punkt Kontrolny
PPR	_ Polska Partia Robotnicza
PPS	_ Polska Partia Socjalistyczna
PRN	_ Powiatowa Rada Narodowa
PSL	_ Polskie Stronnictwo Ludowe
PUBP	_ Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
rkm	_ ręczny karabin maszynowy
RKU	_ Rejonowa Komenda Uzuppełnień
ROPWiM	_ Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa
RP	_ Rzeczpospolita Polska
SB-OUN	_ <i>Służba Bezpeky</i> (Służba Bezpieczeństwa)
SKW	_ <i>Samoobronni Kuszczowi Widdiły</i> (oddziały samoobrony ukraińskiej)
SL	_ Stronnictwo Ludowe
ss.	_ siostry
TO	_ Techniczny Ośrodek
TW	_ Taktyczny Widtynk
UBP	_ Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
UHWR	_ Ukraińska Główna Rada Wyzwolenia
UNS	_ Ukraińska Narodowa Samoobrona
UPA	_ Ukraińska Powstańcza Armia
UNRRA	_ <i>United Nations Relief and Rehabilitation Administration</i> (Administracja Narodów Zjednoczonych do Spraw Pomocy i Odbudowy)
USRR	_ Ukraińska Socjalistyczna Republika Radziecka
UWO	_ Ukraińska Wojskowa Organizacja
WBW	_ Wojska Bezpieczeństwa Wewnętrznego
WiN	_ Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość
WKB	_ Wojewódzki Komitet Bezpieczeństwa
WKP(b)	_ Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików)
WO	_ <i>Wijskowyj Okruh</i> (Okręg Wojskowy)
WOP	_ Wojska Ochrony Pogranicza
WOT	_ Wojska Ochrony Tyłów
WP	_ Wojsko Polskie
WSOP	_ Wojskowa Służba Ochrony Powstania
WUBP	_ Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
WW	_ Wojska Wewnętrzne
ZAZ	_ Zbiory Andrzeja Zapałowskiego
ZMP	_ Związek Młodzieży Polskiej
ZSRR	_ Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich

WSTĘP

Wojna, która w latach 1944–1947, a nawet w wielu wypadkach jeszcze w 1948 roku nadal trwała na terenach, które pozostały przy Polsce po II wojnie światowej w jej południowo-wschodniej części, posiada bogatą literaturę, aczkolwiek wciąż wiele jej wątków nie zostało dotychczas zbadanych. Zasadniczo historycy w większości swoich opracowań zajmowali się np. liczeniem strat stron konfliktu, ukazywaniem skutków przymusowych przesiedleń, omawianiem największych starć, napadów OUN i UPA, polskich akcji odwetowych czy też wyjaśnianiem poszczególnych zdarzeń, będących w procesie badawczym ważnymi dla ich przyczynowości względem prób pokazania tej wojny przez pryzmat ujęcia w formie syntezy.

Autor podjął się zbadania stosunkowo słabo opisanej w literaturze kwestii wyjaśnienia sytuacji w pasie nowej granicy pomiędzy Polską a Związkiem Radzieckim na odcinku odpowiedzialności, powołanej w 1945 r., 35. Komendy Odcinka Wojsk Ochrony Pogranicza. Badania, które tak naprawdę trwały kilka lat, koncentrowały się na dwóch aspektach. Po pierwsze dotyczyły opisanego pod względem historycznym wydarzeń i uwarunkowań polityczno-militarnych, a po drugie podjęto próbę analizy pod względem wojskowym i bezpieczeństwa sytuacji na badanym obszarze.

Obecnie trwają liczne badania dotyczące przydatności działań nieregularnych do współczesnej doktryny wojennej Polski w jej aspekcie współczesnym. Tymi zagadnieniami w odniesieniu do wyzwań obecnego pola walki zajmują się m.in. Ryszard Jakubczak, Krzysztof Gąsiorek, Hubert Królikowski czy Józef Marczak. Ukoronowaniem ich pracy, w postaci ujęcia syntetycznego tematu, była praca zbiorowa poświęcona problematyce działań nieregularnych¹. Nie da się jednak w pełni opracować tego tematu, badając wyłącznie doświadczenia polskiego podziemia narodowego i niepodległościowego. Musimy sięgnąć także do praktyki przeciwnika, który na ziemiach polskich stosował tego typu działania. Ważne są tu zarówno prace w formie syntez, ale także szczegółowe poszukiwania przyczynkarskie.

Istotnym elementem badań była próba odpowiedzi na pytania dotyczące istotnych kwestii wojskowych i politycznych a mianowicie:

1. Dlaczego przez trzy lata od zakończenia okupacji niemieckiej na tym terenie jednostki Wojska Polskiego nie potrafiły sobie poradzić z oddziałami Ukraińskiej Powstańczej Armii?

¹ *Działania nieregularne. Elementy strategii bezpieczeństwa narodowego Polski*, Warszawa 2011.

2. Jak to było możliwe, że niektóre bazy UPA znajdowały się od kilku do kilkunastu kilometrów od Przemyśla, które to miasto od jesieni 1945 r. było nasycone licznymi jednostkami wojskowymi?

3. Dlaczego bazy UPA, znajdujące się do kilka kilometrów od granicy, mogły tam swobodnie funkcjonować do 1947 r., a niektóre operacje formacje ukraińskie przeprowadzały kilkaset metrów od radzieckich strażnic?

4. Jak to możliwe, że oddziały UPA mogły kilkakrotnie pod koniec 1945 r. i w styczniu 1946 r. atakować garnizon w Birczy i ostrzeliwać samo miasto Przemyśl?

5. Co pozwalało na „swobodne” operowanie oddziałów UPA w okresie od 1945 r. do wiosny 1947 roku w pasie przygranicznym?

Odpowiedzi na powyższe pytania badawcze dotyczy dwóch dziedzin naukowych – historii i nauk o bezpieczeństwie. Autor, na podstawie dotychczasowej wiedzy, wynikającej z wielołątkowego badania obszaru obecnego województwa podkarpackiego w XX w., postawił następującą hipotezę badawczą: **struktura organizacyjna i zaplecze w postaci ludności ukraińskiej, która bardzo licznie zamieszkiwała badany obszar, uniemożliwiały w okresie powojennym zaprowadzenie pełnej kontroli państwa polskiego w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa ludności cywilnej.**

W dotychczasowej literaturze przedmiotu badaniem działań Wojsk Ochrony Pogranicza zajmowali się głównie tacy autorzy jak Henryk Dominiczak, Grzegorz Goryński, Jan Ławski, Czesław Żmuda czy Jerzy Prochwicz. Jednakże wspomniane prace zasadniczo koncentrują się na problemach WOP w zakresie całościowym, bez koncentracji na problemie zwalczania podziemia ukraińskiego. Jedyną pracę spośród wspomnianych autorów, która spełnia kryteria tematu problemu badawczego dla dociekań autora, jest wydana ponad 25 lat temu pozycja H. Dominiczaka². Jednakże i ona, z uwagi na okres, w którym powstała, jak i zakres czasowy, nie traktuje problemu w sposób pogłębiony.

Autor, poza literaturą przedmiotu, podjął się wieloletnich badań w archiwach. Nie ulega wątpliwości, iż najwięcej materiałów do książki pozyskał z Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie, Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddziału w Rzeszowie, Archiwum Państwowego w Przemyślu oraz z innych pomniejszych archiwów. Pewne materiały, pochodzące ze zbiorów archiwalnych, zostały mu udostępnione przez dr. Lucynę Kulińską, dr. Zbigniewa Moszumańskiego, Artura Brożyniaka i Mieczysława Samborskiego. Otrzymałem także wiele dokumentów i zdjęć od osób prywatnych, za które w tym miejscu im dziękuję. Dziękuję także wspomnianym osobom oraz dr. Lucjanowi Facowi

² H. Dominiczak, *Służba i praca na południowo-wschodnich rubieżach kraju 1945–1985*, Warszawa 1990.

za liczne uwagi podczas czytania pewnych partii wspomnianej publikacji. Należy tu także zauważyć, iż wiele zdarzeń, do których doszło na terenie powiatu przemyskiego i jarosławskiego, nie ma dokumentów i relacji w formie udokumentowanej. Przez opisywany obszar w latach 1944–1945 przymieszczali się liczni uciekinierzy z Małopolski Wschodniej, którzy nigdzie nie byli notowani. Tak więc jest możliwe, iż wielu ofiar i ich liczby nie poznamy do końca. W odniesieniu zaś do liczby ofiar działań OUN i UPA, które zamieszkiwały tereny przygraniczne, ostateczny bilans będzie wysoce uprawdopodobniony. Jednakże w odniesieniu do liczby napadów na ludność cywilną uprawdopodobnione są tylko tzw. duże napady, obejmujące całą wieś. Najścia na pojedyncze domy przez oddziały UPA zazwyczaj nie były zgłaszane do władz z uwagi na obawę zemsty, gdyż do 1947 r. administracja polska nie mogła zapewnić ludności cywilnej pełnej ochrony. Można tu postawić tezę, iż w pewnym stopniu teren ten w latach 1945–1946 znajdował się pod „okupacją” banderowską.

Z powyższych powodów nie można było w wielu wypadkach dotrzeć do imion i nazwisk wszystkich ofiar. W niniejszej pracy można zauważyć także pewną dysproporcję pomiędzy liczbą materiałów związanych z opisywanymi strażnicami. Wiązały się one głównie ze szczupłością materiałów archiwalnych i brakami w opracowaniach historycznych opisywanych gmin w rejonie granicy. Dotyczy to także literatury i dokumentów publikowanych przez stronę ukraińską.

Sama praca obejmuje okres od 1944 r., czyli od chwili wyzwolenia opisywanych terenów spod okupacji niemieckiej, do 1948 r., kiedy to zlikwidowano ostatecznie grupy UPA. Nie sposób było w trakcie badań nie opisać działań Milicji Obywatelskiej, która w okresie od jesieni 1944 r. do jesieni 1945 r. przyjęła na siebie główny ciężar codziennego wspierania miejscowej ludności w zakresie przeciwdziałania ukraińskiemu terrorowi, czy zwykłemu też bandytyzmowi. Specyfiką tej formacji na opisywanym terenie było to, że składała się w znacznym stopniu z członków podziemia niepodległościowego i ludowego. Wśród jej funkcjonariuszy można było także spotkać wielu ochotników, którzy nie identyfikowali się z nową władzą komunistyczną a jedynym powodem ich działania we wspomnianej formacji była chęć obrony miejscowej ludności. Na opisywanym terenie, w latach 1945–1948 praktycznie nie stacjonowały polskie oddziały partyzanckie, gdyż w znacznym stopniu miały one swoje bazy po lewej stronie Sanu. Jedynym wyjątkiem był oddział „Pirata”, który jednak został stosunkowo wcześniej rozwiązany (czerwiec 1945 r.) i stacjonował kilkanaście kilometrów od pasa granicznego. To spowodowało, iż poza komórkami Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość, które jednak nie prowadziły na tym terenie działań zbrojnych w pasie przygranicznym miejscowa ludność mogła liczyć tylko na MO, strażnice WOP i oddziały WP, któ-

re jednak pojawiały się we wsiach do 1947 roku tylko incydentalnie, w ramach przeprowadzanych akcji.

Autor w toku pracy starał się nie odnosić szeroko do sytuacji społeczno-politycznej na terenie powiatu przemyskiego, gdyż w została ona opisana w pracy Joanny Kamińskiej-Kwak³. Tym samym opis tej tematyki w wielu wypadkach byłby powtórzeniem wielu treści z tego opracowania. Także kwestia regulacji granicy polsko-radzieckiej została zawężona do obszaru omawianego odcinka.

Niniejsza książka składa się z ośmiu rozdziałów. W pierwszym, w formie ogólnej, autor opisał sytuację polityczną i militarną, jaka wyniknęła w rejonie Przemyśla po zajęciu go w 1944 r. przez Armię Czerwoną. Rozdział ten jest o tyle istotny, iż przez miesiąc po usunięciu Niemców Polacy nie byli pewni, czy nowa granica będzie przebiegała na Sanie czy też na wschód od Przemyśla. Kwestie działania i organizacji podziemia niepodległościowego i ludowego opisano w rozdziale 2. Z uwagi na potrzeby badawcze niniejszej pozycji, skupiono się na stanie polskiego podziemia w rejonie przyszłej granicy, jednocześnie wskazując ogólny potencjał polskich sił zbrojnych w konspiracji na terenie nowopowstałego powiatu przemyskiego. W rozdziale 3. autor podjął próbę ujęcia w formie syntezy zarysu organizacyjnego podziemia ukraińskiego. Była to niezwykle trudna kwestia, gdyż zarówno strona polska, jak i ukraińska, co do fazy organizacji struktur militarnych tej formacji w latach 1944–1945 zauważają liczne problemy badawcze, co skutkuje licznymi artykułami polemicznymi w tej kwestii.

W rozdziale 4. przedstawiono problemy z realnym wytyczeniem nowej granicy w terenie na odcinku południowo-wschodniej Polski, jak również wpływ działań UPA na ten stan oraz uwarunkowań międzynarodowych, w tym prób jej korekt na korzyść Polski. To, że jeszcze w 1948 r. do Polski przyłączono kilka wiosek w tym rejonie, jest niewątpliwie zbiegiem wielu okoliczności politycznych, jak również działań militarnych na tym obszarze.

Nie sposób byłoby mówić o działaniach WOP bez przedstawienia, chociażby zarysu, działań WP w tym obszarze. Zostało to ujęte w rozdziale 5. Autor wskazał tu zarówno formowanie się w Przemyślu 6DP i uwarunkowań, które powstały po jej odejściu w grudniu 1944 r. na front. Przedstawiono tu także nasycanie pododdziałami WP terenu od lata 1945 r. i próby działań tych jednostek w zakresie operacji przeciwpartyzanckich. Z kolei rozdziały 6. i 7. zostały poświęcone organizacji WOP na odcinku południowo-wschodnim państwa i formowaniu 8. Oddziału WOP i 35. Komendy WOP.

Najbardziej istotnym pod względem badawczym jest rozdział 8., w którym autor przedstawił działania poszczególnych strażnic, stan stosunków na

³ J. Kamińska-Kwak, *Powojenny Przemyśl i jego mieszkańcy (1944–1956)*, Przemyśl-Rzeszów 2014.

obszarach odpowiedzialności strażnic, próby działań antypartyzanckich ze strony milicji i WOP oraz jednostek WP, czy w końcu taktykę działania podziemia ukraińskiego.

W zamyśle autora było przyczynienie się w formie badań określonego, aczkolwiek niezwykle istotnego dla państwa polskiego odcinka granicy, do poznania i w miarę możliwości pełnego przedstawienia sytuacji pod względem bezpieczeństwa tego obszaru oraz próba uzyskania odpowiedzi na pytania dotyczące długości trwania walki z UPA, nie tyle z pozycji politycznej państwa, ale także w zakresie działań w terenie. Oczywiście uwarunkowania polityczne w kraju, w postaci utrwalania władzy komunistycznej i uzależnienia państwa od ZSRR, były wówczas najistotniejszym elementem wpływu na stosunki polsko-ukraińskie w terenie. Tym niemniej uwarunkowania lokalne posiadały także istotny wpływ na długość trwania tego konfliktu.

(-) *Andrzej Zapółowski*
Czerwiec 2016

* * *

The war which in the years 1944–1947, and in many cases even in 1948 was still going on in the area that remained with Poland after the World War II in its south-eastern part, has rich documentaries, though many of its plots have not been well researched yet. Basically, historians in most studies investigate such things as the number of losses of the sides of the conflict, presenting the effects of forced displacements, discussing the biggest battles, attacks of The Ukrainian Nationalists Organization and The Ukrainian Insurgent Army, Polish reprisals, or explaining particular events, important for the researching process because of their contributory aspects in the attempt to show this war in an overview.

The author tries to investigate an issue relatively poorly described in the literature: the situation on the new border between Poland and the Soviet Union, in the section of responsibility of the 35th Command Section of Border Protection Troops, created in 1945. The research, that lasted several years, was focused on two aspects. First, on describing the events in terms of history and political-military conditions. Second, on analyzing the situation in the investigated area in terms of military and security.

The crucial element of this study was an attempt to answer some questions connected with political and military issues:

1. Why in the three years after the end of the German occupation in this area the Polish Army units were not be able to deal with the Ukrainian Insurgent Army (UIA) units?

2. How was it possible that some UIA basis were located several kilometres from Przemyśl, where there were numerous Polish units since the autumn 1945?

3. Why the UIA units located several kilometres from the border could operate there freely till 1947 and Ukrainian units operated sometimes several hundred meters from Soviet watchtowers?

4. How was it possible for the UIA troops since the end of 1945 to January 1946 to attack the garrison in Bircza several times and to shell the very town of Przemyśl?

5. What allowed the UIA units to operate 'freely' in the period from 1945 to the spring of 1947 in the border zone?

The work covers the period from 1944 onwards, that is from freeing the described area from German occupation, until 1948, when the last units of the UIA were destroyed.

This book consists of eight chapters. In the first one, the author describes in a generalized form the political and military situation in the region of Przemyśl, which arose in the region after the Red Army seized it in 1944. The activities and organization of the independence and folk underground were discussed in the second chapter. Due to the research needs of this work, the author concentrates on the state of the Polish underground in the region of the future border, while showing general potential of the Polish armed forces in conspiracy in the area of the newly created district of Przemyśl. In the third chapter, the author presents a synthetic approach to the outline of the Ukrainian underground organization. That was an extremely difficult issue as both the Polish and the Ukrainian show a number of research problems connected with the phase of organization of the military structures of the underground in 1944–1945, which resulted in many polemical articles on this issue.

Problems with a physical demarcation of this area of south-eastern Poland are presented in the fourth chapter. The author describes how both the UIA and international conditions influenced the situation, including the attempts to set the boundaries in favour of Poland. Even in 1948 a few villages in this area were incorporated into Poland, which was the result of political coincidence and military operations as well.

It would be impossible to talk about the activity of the Border Protection Troops without presenting at least an outline of the Polish Army activities in this area. This is described in chapter five. The author indicates here the formation of the Sixth Infantry Division in Przemyśl and the consequences of its leaving for the front line. The writer also presents the reinforcement of the area by the Polish Army units as well as their attempts to take actions against partisans. In chapters six and seven, the author discusses the organization of the Border Protection Troops in the south-eastern Poland and cre-

ating the 8th Border Protection Troop and 35th Command of Border Protection Troop. Chapter eight is the most important in terms of research. The author presents here the activities of individual watchtowers, the state of relations in the areas of their responsibility, the attempts of operations against partisans carried by the militia, the Border Protection Troops and units of the Polish Army, and finally, the tactics of the Ukrainian underground.

ROZDZIAŁ 1.

SYTUACJA POLITYCZNA I MILITARNA NA TERENIE PRZEMYSŁA PO WKROCZENIU ARMII CZERWONEJ W 1944 ROKU

Wojska radzieckie pojawiły się w rejonie Przemyśla 23 lipca 1944 r. Były to pododdziały 1. Frontu Ukraińskiego. Same walki o miasto i powiat toczyły się od 25 lipca w ramach operacji lwowsko-sandomierskiej. Zdobycie miasta nastąpiło w dniach 27–28 lipca 1944 r.

W wyzwolonym od Niemców Przemyśle natychmiast władze objął jako komendant miasta przedstawiciel władz radzieckich płk Petro Krasiuk¹. Władzę cywilną przez jeden dzień sprawował (28 lipca) były prezydent miasta Roman Krogulecki. 29 lipca został on wezwany do komendanta miasta, który oświadczył mu, iż w prawobrzeżnym Przemyśle władzę obejmuje jako komisarz I sekretarz Komitetu Rejonowego WKP(b) Peter Wasylewicz Orlenko (wł. Adler). Również na pozostałych terenach powiatu przemyskiego, okupowanych w latach 1939–1941 przez Związek Radziecki, władze zaczęła organizować Armia Czerwona, a ujawniające się polskie organy administracyjne państwa podziemnego były siłą usuwane².

Jeszcze w trakcie okupacji niemieckiej na terenie powiatu przemyskiego działały struktury cywilne Polskiego Państwa Podziemnego, które były przewidziane do objęcia władzy po usunięciu Niemców. W ramach terenowych organów Tajnej Administracji Cywilnej rządu RP na uchodźctwie, delegatem na Przemyśl został desygnowany Franciszek Gesing, ps. „Biały” ze Stronnictwa Ludowego (SL), jego zastępcą był Walerian Kramarz z PPS, tajnym referatem samorządu kierował Julian Trojnar, ps. „Rewident” a referatem wojсковym Stanisław Rubaszewski, ps. „Wiktor”. Państwowy Korpus Bezpieczeństwa tworzyło 145 osób przekazanych z Batalionów Chłopskich. Poszczególne posterunki w gminach liczyły: Orzechowce – 15 osób, Wyszatyce – 7, Żurawica – 10, Niezankowice – 20, Krzwcza – 10, Dubiecko – 10, Medyka – 15, Popowice – 15, Pikulice – 8, Kuńkowce – 5, Olszany – 15 i Niżyniec – 15. Strażą Obywatelską kierował Roman Kisiel, ps. „Sęp” z SL, Komisją Sądzącą

¹ Z. Konieczny, *Przemyśl w latach 1944–1948*, [w:] *Tysiąc lat Przemyśla*, t. II, Warszawa-Kraków 1977, s. 445–447.

² J. Kamińska-Kwak, *Powojenny Przemyśl i jego mieszkańcy (1944–1956)*, Przemyśl-Rzeszów 2014, s. 14–25; D. Byszuk, *Początki Milicji Obywatelskiej w powiecie przemyskim*, [w:] K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński (red.), *Powiat przemyski w latach 1944–1956*, Przemyśl-Rzeszów 2006, s. 60.

kierował Franciszek Wojciechowski z SL i ks. Franciszek Winnicki, ps. „Wiatomir”, Powiatową Komisją Oświaty i Kultury kierował Ferdynand Schneider, ps. „Ślącza”. 27 lipca 1944 roku delegat powiatowy, wspólnie z komendantem Obwodu AK, wydali odezwę do ludności, w której wzywano do zachowania karności i podjęcia pracy w celu odbudowy państwa. Jednocześnie apelowali o życzliwy stosunek do Armii Czerwonej³.

Jeszcze w lipcu i na początku sierpnia 1944 r. w Przemyślu dało się zauważyć niepewność co do przyszłej przynależności państwowej miasta. Jednakże po trzech tygodniach od zajęcia miasta przez wojska radzieckie tj. 14 sierpnia 1944 r., decyzją Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN) powołano Przemyską Radę Narodową jako organ administracji samorządowej. Działania te miały na celu usankcjonowanie komunistycznej administracji wobec społeczeństwa polskiego. Następnego dnia decyzją kierownika resortu administracji publicznej PKWN powołano przy Wojewódzkich i Powiatowych Radach Narodowych wydziały wojskowe⁴. Na podstawie rozkazu nr 7 Naczelnego Dowódcy WP z 18 sierpnia 1944 r. przystąpiono do organizowania terenowych władz wojskowych w postaci Rejonowych Komend Uzupełnień (RKU). Na obszarze nowoutworzonego województwa rzeszowskiego powstały dwa RKU I kategorii w Rzeszowie i Przemyślu (dla powiatu: przemyskiego, leskiego i sanockiego) i dwa II kategorii w Jarosławiu i Tarnobrzegu. W składzie każdej RKU sformowano po trzy komisje poborowe. Organizację RKU miano ukończyć do 20 sierpnia 1944 r. W samym Przemyślu RKU rozpoczęło pracę 25 sierpnia 1944 r. a komendantem został kpt. Rudolf Truchalski⁵.

Początkowo mobilizacja poborowych napotkała na terenie całego obecnego Podkarpacia poważne trudności związane z bojkotem poboru zarówno ze strony AK, jak i podziemia ukraińskiego. Przykładem może być nawoływanie sołtysa Starej Birczy (Ukraińca) w dniu 8 września 1944 r. do bojkotowania poboru, gdyż był przekonany, iż za trzy dni mają powrócić Niemcy. Akcja podziemia polskiego przeciw wstępowaniu do „ludowego” WP nie przyjęła w powiecie przemyskim takich rozmiarów, jak w powiatach niezagrażonych przez OUN-UPA, w których np. masowo niszczone metryki. Na terenie Birczy zdarzyło się nawet, iż księża rzymskokatolicy wprost nawoływali młodych mężczyzn do zgłaszania się do poboru⁶. Pojawiały się oczywiście, z uwagi na działania OUN i UPA, przypadki takie, jak w gminie Żohatyn, gdzie do 10 listopada 1944 r. za wyjątkiem Jawornika Ruskiego i Brzeżawy soł-

³ W. Grabowski, *Polska Tajna Administracja Cywilna 1940–1945*, Warszawa 2003, s. 366.

⁴ W. Jurgielewicz, *Rozbudowa ludowego Wojska Polskiego w drugiej połowie 1944 r.*, WPH nr 3–4/1963, s. 61.

⁵ Z. Konieczny, *Przemysł w latach...*, s. 468.

⁶ E. Olszewski, *Udział wojska polskiego w walce o utrwalanie władzy ludowej na Rzeszowszczyźnie w latach 1944–1947*, WPH nr 2/1973, s. 31–35.

tysi nie wykazali list poborowych, tłumacząc się, że nie posiadają takich danych⁷. Podobna sytuacja miała miejsce w gminie Rybotycze, gdzie do poboru nie zgłosiło się 99% poborowych⁸.

Pewną formą administracyjnej kontroli stawiennictwa do poboru było zarządzenie starosty przemyskiego z 25 września 1944 r. nr 12/1 „w sprawie kontroli osób w instytucjach państwowych podlegających poborowi do wojska”. We wspomnianym dokumencie zobowiązano organa Milicji Obywatelskiej (MO) do kontroli w miejscach publicznych mężczyzn w wieku werbunkowym, czy posiadają dokumenty potwierdzające stawienie się do poboru⁹. Taką polityką utrudniła działalność zarówno polskiego podziemia niepodległościowego, jak również ukraińskiego podziemia nacjonalistycznego z uwagi na brak możliwości swobodnego poruszania się młodych mężczyzn, bez odpowiednich dokumentów (zwłaszcza w samym Przemyślu). Ostatecznie, do poboru na terenie powiatu stawiło się 90% wyznaczonej liczby osób.

Mobilizacja poborowych związana była m.in. z decyzją dowództwa WP z 12 sierpnia 1944 r. o przeniesieniu 6DP z Żytomierza do Przemyśla oraz rozkazem z 20 sierpnia 1944 r. o włączeniu jednostki w skład formującej się 2 Armii WP. Oddziały dywizji miały być przegrupowane do Przemyśla najpóźniej do 5 września 1944 r. Pierwsze transporty dotarły do przemyskiego garnizonu 30 sierpnia 1944 r. Był to 16 Pułk Piechoty wraz z kompanią rozpoznawczą i łączności. Następnie 1 września 1944 r. dotarł 13 Batalion Saperów, 3 września 1944 r. 14 Pułk Piechoty a 5 września 1944 r. 23 Pułk Artylerii Lekkiej i 5 Dywizjon Artylerii Pancerniej¹⁰.

Z początkiem września 1944 r. do dywizji zaczęli przybywać pierwsi polscy absolwenci Centralnej Szkoły Chorążych w Riazaniu oraz Szkoły Oficerskiej w Lublinie. Stanowili oni na koniec roku 55,5% korpusu oficerskiego, obejmując komendę plutonów i częściowo dowódców kompanii. Równolegle na mocy dekretu PKWN z 15 sierpnia 1944 r.¹¹ dokonywano wcielenia szeregowych poborowych z powiatów przemyskiego, sanockiego i leskiego. W niezwykle szybkim czasie, bo do 20 września 1944 r. wcielono do dywizji 1 007 osób. Procesy uzupełniania do pełnych etatowych stanów trwały do końca grudnia 1944 r. W tym miesiącu dywizja osiągnęła liczbę 11 003 ludzi, co stanowiło 96% stanu etatowego. Skład etniczny poborowych do jednostki był prawie jednorodnie polski i wynosił 98,8% stanów. Żołnierze innych narodowości stanowili tylko 1,2%. Byli to Rosjanie, Żydzi i Białorusini. Brak nato-

⁷ APP, PRN, sygn. 90, *Pismo Starosty Powiatowego z 18.II.1944 r.*, k. 9.

⁸ D. Byszuk, *Początki Milicji Obywatelskiej...*, s. 68.

⁹ APP, PRN sygn. 31, *Sprawy wojskowe 1944-1945*, k. 1.

¹⁰ A. Stachula, *Szósta pomorska. Z dziejów Szóstej Pomorskiej Dywizji Piechoty 1944-1948*, Warszawa 1981, s. 18-19.

¹¹ DzU nr 2, poz. 5 z 1944 r.; APP, PRN sygn. 31, *Sprawy wojskowe 1944-1945*, k. 2.

miast było osób podających narodowość ukraińską (możliwe jest także, iż nie przyznawali się do swojej przynależności etnicznej)¹².

18 października 1944 r. przysięgę złożyli żołnierze 14pp, 16pp i 18pp, a 19 października 23 Pułk Artylerii Lekkiej, Batalion Saperów, Batalion Szkolny i pozostałe pododdziały specjalne dywizji. Przysięgę odbierał gen. Karol Świerczewski. W tymże dniu, tj. 19 października, wydano rozkaz o utworzeniu w Przemyślu Oficerskiej Szkoły Saperów o stanie 1200 podchorążych¹³.

Zaraz po tym rozpoczęły się ćwiczenia taktyczne w ramach pułku. Jednym z takich czterodniowych manewrów były działania 16pp w dniach 23–26 października 1944 r. przeciwko oddziałom UPA (należy podkreślić, iż żołnierzy do walki rzucono zaledwie miesiąc po wcieleniu). Operacją na południe od Przemyśla dowodził ppłk Wasyl Czernysz. W godzinach wieczornych 23 października w rejonie Olszan zgrupowanie WP zostało ostrzelane z lasu ogniem z broni maszynowej. Druga kolumna, w skład której wchodził 3 Batalion z plutonem zwiadu, osiągnęła wieczorem Brylińce. O zmroku także ten pododdział został ostrzelany. Podobnie banderowcy ostrzelali w nocy z 22–23 października 1944 r. w rejonie Olszany-Cisowa kompanię fizylierów. W trakcie operacji przeprowadzonej jeszcze tego samego dnia żołnierze schwytali 29 upowców i 3 niemieckich dywersantów. W następnym dniu rano, tj. 24 października, pierwsza kolumna, przechodząc w kierunku Birczy, została ostrzelana w marszu w rejonie Korzeńca, a druga w rejonie Cisowej. W trakcie kontrataku pododdziałów WP schwytano 50 banderowców¹⁴. Według Grzegorza Motyki¹⁵ do piętnastogodzinnego boju 112. Samodzielnej Grupy Manewrowej wojsk NKWD, wspartej przez polską „czerwoną bojówkę” z Kuźminy, doszło 22 października 1944 r. W walce miało zginąć 22 banderowców (wśród nich sotenny, ps. „Choma”) oraz kilka osób cywilnych. Ranny w prawą rękę¹⁶ został Stepan Stebelski, ps. „Chrin”¹⁷ (od tej pory miał ją bez-

¹² A. Stachula, *Szósta pomorska...*, s. 20–23.

¹³ E. Olszewski, *Udział wojska polskiego...*, s. 36.

¹⁴ A. Stachula, *Szósta pomorska...*, s. 26–27; S. Chojnecki, M. Jasiak, A. Olejko, *Walki jednostek Wojska Polskiego z podziemiem ukraińskim w latach 1944–1948*, [w:] W. Wróblewski, *Działania militarne w Polsce południowo-wschodniej*, Warszawa 2000, s. 394.

¹⁵ G. Motyka, *Tak było w Bieszczadach. Walki polsko-ukraińskie 1943–1948*, Warszawa 1999, s. 252.

¹⁶ W swoich wspomnieniach S. Stebelski wspomina, iż był ranny w obydwie ręce i groziła mu ich amputacja – S. Stebelski „Chrin”, *Zimą w bunkrze. Wspomnienia dowódcy sotni UPA biorącej udział w zasadzce na gen. Świerczewskiego*, Oficyna Wydawnicza Mireki, brak miejsca i roku wydania, s. 91.

¹⁷ Stepan Stebelski (Stebelśkyj) „Chrin”, ur. 18 października 1914 r. we wsi Hołyń koło Kałusza. Pod wpływem matki związał się z w 1934 r. z OUN. Przed wojną pracował jako nauczyciel w Leszczawie Górnej. Od września 1939 r. był kierownikiem szkoły w Kuźminie, tam też się ożenił. W 1941 r. został wójtem tej miejscowości. Wiosną 1944 r. aresztowany przez Gestapo za działalność w OUN. Po ucieczce z więzienia przeszedł do ukraińskiego podziemia. Organizo-

władną). W walce spłonęły dwie radzieckie tankietki (zapewne chodziło o lekkie czołgi). Według źródeł ukraińskich 22 października 1944 r. sotnia „Chomy” wraz z sotnią „Czornocho”, licząca dwie pełne czoty, stoczyły koło Leszczawy Górnej walkę z oddziałem radzieckim. W walce zginęło 11 żołnierzy radzieckich. Banderowcy mieli stracić 17 strzelców a 9 miało zostać rannych. Wśród zabitych był m.in. dowódca sotni N.N., ps. „Gnoma”¹⁸.

W kolejnym dniu w godzinach rannych pułk kontynuował marsz z Birczy w kierunku wsi Krajna i Łomna. Przy podejściu do wsi Krajna 1 Batalion został ostrzelany od strony lasu ogniem karabinów maszynowych. W walce schwytano kolejnych 25 banderowców. Następnego dnia we wczesnych godzinach rannych pułk rozpoczął marsz powrotny na trasie Rybotycze, Makowa, Huwniki, Hermanowice i Przemyśl. W trakcie wykonywania marszu ubezpieczonego przez siły główne pułku pod Fredropolem i Huwnikami doszło do potyczki z oddziałem UPA. W trakcie walki zastrzelono 6 banderowców a 8 ujęto z bronią. W wyniku ćwiczeń, które zostały wykorzystane przeciw ukraińskiemu podziemiu zbrojnemu, zatrzymano 119 członków UPA.

Podobną akcję w ramach doskonalenia ćwiczeń taktycznych od 30 listopada do 4 grudnia przeprowadził 1 Batalion z 14pp i 3 Batalion z 16pp. Miejscem akcji były tereny położone na południe od Przemyśla. W toku operacji rozproszono oddziały banderowskie i uwolniono z niewoli 3 amerykańskich pilotów¹⁹. Dywizja zakończyła etap szkolenia 20 grudnia 1944 r. a pierwsze transporty kolejowe z oddziałami 6DP zaczęły odjeżdżać z Przemyśla już 18 grudnia w rejon Mińska Mazowieckiego²⁰.

Rozkazem nr 23/Org. z 1 lutego 1945 r. usprawniono terenową administrację wojskową poprzez zorganizowanie ogniw pośrednich między RKU a Szefostwem Mobilizacji i Uzupelnień w postaci dowództw Okręgów Wojskowych (OW). Województwo rzeszowskie z RKU Tarnobrzeg, Rzeszów, Jarosław i Przemyśl podporządkowano OW Lublin. Z czasem nastąpiła zmiana w podporządkowaniu. 13 kwietnia 1945 r., całe województwo rzeszowskie zostało podporządkowane pod OW Kraków²¹.

wał bojówki SB-OUN i SKW w rejonie Przemyśla. W październiku 1944 r. brał udział w walce z wojskami radzieckimi w rejonie Leszczawy Górnej. Jesienią 1945 r. skierowany w Bieszczady (dowódca sotni U-5, „95a”), zorganizował tam oddział złożony z Łemków. W czerwcu 1945 r. „Chrin” został podporządkowany Wasylowi Mizernemu, ps. „Ren” jako dowódca sotni. Rozbudowawszy jednostkę do ok. 200 osób, podzielił ją w kwietniu 1946 r. Jedną dowodził osobiście, drugą objął „Stach”. Zorganizował zasadzkę, w której zginął gen. K. Świerczewski. Latem 1947 r. sotnia „Chrynia” została rozbita, a jej dowódca z resztkami podwładnych przedostał się na radziecką Ukrainę. Zginął 9 września 1949 r. na granicy czechosłowacko-austriackiej w miejscowości Pohorilce, którą próbował przejść wraz z grupą kurierów.

¹⁸ AIPN-Rz-051/312. Streszczenie kroniki sotni „Hromenki”, k. 27–28.

¹⁹ Tamże, s. 27–28, 30.

²⁰ Tamże, s. 42.

²¹ E. Olszewski, *Udział wojska polskiego...*, s. 37.

ROZDZIAŁ 2.

POLSKIE PODZIEMIE NIEPODLEGŁOŚCIOWE W REJONIE PRZYSZŁEJ GRANICY NA ODCINKU POWIATU PRZEMYSKIEGO

Struktury polskiego podziemia niepodległościowego na obszarach nowo powstałego powiatu przemyskiego charakteryzowały się znaczną różnicą w zakresie ich stanu organizacyjnego. Generalnie placówki AK po prawej stronie Sanu były znacznie słabsze i gorzej uzbrojone. Zasadniczym powodem tego stanu był fakt, iż teren ten znajdował się w pasie wiosek o znacznej przewadze ludności ukraińskiej. Zwarte obszary polskich wiosek znajdowały się na wschód od nowej granicy w rejonie Mościsk, Pnikut i Sambora. Elementem, który komplikował tutaj organizację polskiego podziemia był fakt, iż te ziemie od września 1939 r. do czerwca 1941 r. były okupowane przez ZSRR. Właśnie wzdłuż Sanu w 1940 r., w ramach oczyszczania pasa przygranicznego z tzw. „niepewnych elementów polskich” wysiedlono tysiące osób, głównie Polaków, na Syberię, Wołyń czy też do województwa tarnopolskiego i stanisławowskiego. Do rodzinnych miejscowości część z wywiezionej ludności zaczęła wracać na przełomie 1942 i 1943 r. Tak więc potencjał dla rozwoju konspiracji polskiej do połowy 1944 r. był tu ograniczony.

Dodatkowym czynnikiem komplikującym to zadanie była struktura policji ukraińskiej w służbie niemieckiej, której celem było wyłapywanie i niejednokrotnie likwidowanie polskich działaczy społecznych. Posterunki tej formacji były rozlokowane m.in. w Medyce, Rybotyczach czy też Birczy. W tych jednostkach praktykowali późniejsi dowódcy sotni i czot UPA. Przez pewien czas dowódcą posterunku ukraińskiej policji w Medyce był późniejszy dowódca sotni Wołodimir Szczygielski, ps. „Burlaka”, w Olszanach dowodził inny przyszły dowódca sotni Grzegorz Jankowski, ps. „Łastiwka”, czy też późniejszy dowódca sotni Jarosław Kociołek, ps. „Kryłacz”, służący na posterunku ukraińskiej policji w Niżankowicach.

Ogólnie rzecz biorąc w stosunku do innych placówek AK w Obwodzie Przemyskim w rejonie przyszłej granicy siły polskiego podziemia były także znikome kadrowo. Przykładowo zorganizowana wczesną wiosną 1943 r. Placówka Stubno „Stanisława” posiadała jeden pluton wyposażony w 3 rkm, 4 pm, 12 kb, 6 pistoletów i ok. 100 granatów. W jej skład wchodziły Stubno, Stubienko oraz 2 żołnierzy z Korczowej i 3 z Kalnikowa. W plutonie było 40 żołnierzy a w sekcji WSOP – 10 żołnierzy; Placówka Medyka „Marcelina” posiadała jeden pluton wyposażony w 2 rkm, 4 pm, 10 kb, 6 pistoletów i 30 gra-

natów. W jej skład wchodziły Medyka, Szechynie i Hurko. Posiadała 46-osobowy pluton bojowy piechoty i 10-osobową sekcję WSOP; Placówka Niżyniec „Małgorzata” posiadała jeden pluton (45 żołnierzy, w tym 9 w WSOP) wyposażonych w 2 rkm, 5 pm, 12 kb, 4 pistolety, 25 granatów; Placówka Hermanowice „Herberta” posiadała drużynę piechoty w liczbie 17 żołnierzy i 8 osób w WSOP, wyposażonych w 6 pm, 8 kb, 4 pistolety i 15 granatów; Placówka Niżankowice „Natalia” jedną drużynę piechoty składającą się z 18 żołnierzy oraz 9 w WSOP. W skład jej wyposażenie wchodziło w 6 pm, 6 kb, 5 pistoletów i 18 granatów; Placówka Popowice „Pelagia” posiadała jedną drużynę piechoty w liczbie 16 żołnierzy i 11 osób w WSOP. Wyposażona była w 2 pm, 4 kb, 2 pistolety i 12 granatów. Tak więc stan osobowy i uzbrojenia w tych placówkach przedstawiał się nader skromnie. Należy podkreślić, iż stan Obwodu Przemyśl wynosił na dzień 30 czerwca 1944 r. 2 059 żołnierzy, zorganizowanych w 31 plutonów i 2 drużyny specjalne i posiadał 12 ckm, 53 rkm, 145 pm, 584 kb, 189 pistoletów, 30 piatów, 995 granatów i 252 kg trotylu¹.

Generalnie struktury AK w rejonie Przemyśla związane były z Podokręgiem AK Rzeszów. Tym niemniej jeszcze w 1943 r. na terenie miasta działały dwie struktury konspiracyjne AK. Jedna podlegała pod Obszar nr 3 Lwów „Grom” a druga – pod Podokrąg Rzeszów „Woda”, „Ogniwo”, „Rezeda”, „Wschód”. W Przemyślu, w maju 1943 r. Okręg AK Lwów utworzył oddział dyspozycyjny „Grom”, „Rysy” pod dowództwem por. rez. Lucjana Kocia, ps. „Czaruś”, „Iskara”. Na koniec roku oddział ten liczył 164 osoby, zorganizowane w 4 drużyny strzeleckie, drużynę łączności, drużynę saperską, sekcje transportową i sanitarną. Głównym celem oddziału było prowadzenie wywiadu wojskowego. Dowódca i zastępca tego oddziału został aresztowany w kwietniu 1944 r. W końcu maja zostali oni zamordowani. W czerwcu 1944 r. oddział pod nowym dowództwem pchor. Tadeusza Kosińskiego, ps. „Troń” podporządkowano pod Inspektorat AK Przemyśl z siedzibą w Przeworsku. Podobna sytuacja istniała na terenie przyszłej placówki WOP w Kalnikowie (parafia rzymskokatolicka Kalników należała do dekanatu Jaworów), gdzie wspomniana wieś podlegała Inspektoratowi Zachodniemu AK w Gródku Jagiellońskim „Lasy”, „24” i Obwodowi Mościska „Osty”, „26”. Należy podkreślić, iż w Inspektoratach AK graniczących z Przemyślem, czyli Zachodnim i Południowo-Zachodnim Okręgu we Lwowie przed operacją „Burza” funkcjonowało odpowiednio 1 583 i 1 892 żołnierzy AK, którzy otrzymali kilkadziesiąt zrzutów broni od sił alianckich².

¹ T. Czekierda „Tygrys”, *Przemyśl i okolice w drugiej wojnie światowej. Działalność placówek przemyskiego Obwodu ZWZ-AK*, maszynopis 1984–1989, s. 41–44.

² J. Węgierski, *Konspiracja wojskowa we wschodniej części diecezji przemyskiej w latach 1939–1945*, kopia maszynopisu z grudnia 1985 roku, s. 5, 14, 15, 22; Tenże, *Armia Krajowa na zachód od Lwowa*, Kraków 1993, s. 25; G. Ostasz, *Podziemna armia. Podokrąg Rzeszów*, Rzeszów 2010, s. 51.

W momencie przechodzenia frontu w lipcu 1944 r. w rejonie Mościsk i w samym mieście powstała tzw. „Rzeczpospolita Mościska”, gdzie miejscowa ludność wywiesiła polskie flagi a urządowanie rozpoczął 26 lipca przedstawiciel Delegatury Rządu RP na Kraj. Stan taki trwał przez kilka dni do momentu pojawienia się administracji radzieckiej. Po przejęciu przez Armię Czerwoną miejscowej administracji, 6 i 8 kompania 26pp. AK licząca około 250 żołnierzy i wchodząca w skład Zgrupowania AK „San”³ pod dowództwem kpt. Witolda Szeredzkiego, ps. „Sulima” przeszła czasowo na teren powiatu przemyskiego, a następnie poszła na odsiecz Powstaniu Warszawskiemu. Zatrzymana przez Armię Czerwoną w swoim pochodzie, podobnie jak lwowski oddział por. Józefa Bissa, ps. „Wacław”, powróciła w rejon Przemyśla⁴. Szczególnie trudna dla Polaków była sytuacja w powiecie jaworowskim, którego skrawek znalazł się w granicach Polski. Wskutek mordów ukraińskiego podziemia wiosną 1944 r., duża część Polaków opuściła te tereny i udała się na zachód do polskich miejscowości⁵.

W związku z zaistniałą sytuacją tj. napadami bojówek OUN i UPA na polską ludność niezwykle ważne, jak wspomniano, było stacjonowanie na terenie przyszłych przygranicznych polskich powiatów oddziałów akowskich, które przybyły z rejonu Lwowa. Jednostki te przyjęły nazwę Oddziały Leśne „Warta” a dowództwo nad nimi objął ppłk Franciszek Rekucki, ps. „Topór”, który początkowo objął Jarosław za siedzibę dowództwa⁶. Sytuacja była o tyle nagląca, iż latem 1944 r. dowództwo UPA koncentrowało w Karpatach siły do uderzenia nie tylko na Lwów, ale także na Przemyśl⁷. Pod koniec września 1944 r. oddziały „Warty” osiągnęły stan ponad 1 500 żołnierzy, pochodzących w większości ze wschodnich województw Małopolski Wschodniej. Celem zgrupowania sił polskich, m.in. w rejonie Przemyśla, było przygotowanie oddziałów do ewentualnej odsieczy Lwowa, gdyby ZSRR pod naciskiem alianatów zdecydował się przesunąć granicę na wschód, a Ukraińcy próbowali zająć Lwów⁸.

Żołnierze Oddziałów Leśnych AK przybywając w przemyskie mieli wyjątkowo złe doświadczenia z Ukraińcami. Jak pisał w swoich wspomnieniach mjr Dragan Sotirović, ps. „Draža”, oficer lwowskiej AK, który walczył w 1944 r. pod

³ J. Węgierski, *Lwowskie Oddziały Leśne „Warta” na Rzeszowszczyźnie 1944-1945*, Kraków 1998, s. 9.

⁴ Tenże, *Konspiracja wojskowa we...*, s. 26, 28; Tenże, *Lwowskie Oddziały Leśne „Warta” na Rzeszowszczyźnie...*, s. 16.

⁵ Tenże, *Armia Krajowa na...*, s. 112-113.

⁶ Tenże, *Oddziały leśne „Warta” Obszaru Lwów na Rzeszowszczyźnie (wrzesień 1944 – czerwiec 1945)*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” nr 9 rok V Kraków, grudzień 1996 s. 17-19.

⁷ G. Mazur, *Plany operacyjne AK i UPA w rejonie Lwowa i Przemyśla*, Przemyskie Zapiski Historyczne nr 12-13 Przemyśl 2003, s. 138; J. Węgierski, *Błędne sprostowanie*, Zeszyty Historyczne WiN-u nr 12, rok VIII, marzec 1999, s. 297.

⁸ Tenże, *Lwowskie Oddziały Leśne...*, s. 44.

Lwowem ...*faworyzowani przez Niemców Ukraińcy robili wszystko, aby biologicznie zniszczyć Polaków, lub zmusić ich do opuszczenia Małopolski. Na moim terenie było... 40 000 Polaków plus uciekinierzy, którzy codziennie napływali z terenów wschodnich, bo pierścień 25 km wokół Lwowa został ostatnim „gettem polskim”, jak go nazywali Ukraińcy*⁹. Aby zahamować pacyfikację polskich wiosek, dokonał kilku akcji odwetowych przeciw antypolsko nastawionym ukraińskim osadom. Przykładem było spalenie w nocy z 10 na 11 czerwca 1944 r. Szolomyji. Po tej akcji UPA nie odważyła się na przeprowadzenie większych antypolskich akcji na terenie kontrolowanym przez „Drażę”¹⁰.

Na terenie Powiatu Przemyśl od jesieni 1944 r. stacjonował Batalion „A” „Warty” i jego kompanie. Jednostką dowodził por./kpt. Ludwik Kurtycz, ps. „Mazurkiewicz”. Dowództwo mieściło się w Przemyślu. Dowódcami kompanii „A1” był ppor. cz. w. Jan Jędrachowicz, ps. „Promień”, dowódcą „A2” por. Marian Niżankowski, ps. „Junosza”, „A3” ppor. N.N., ps. „Chytry”¹¹. W sumie na przełomie maja i czerwca 1945 r. trzy wymienione kompanie liczyły około 230 ludzi, w tym 16 oficerów i 10 podchorążych. Trzy plutony kompanii „A1” były rozlokowane w Przemyślu oraz w miejscowościach położonych ok. 10 km na północ od Przemyśla. Cztery plutony kompanii „A2” były zakwaterowane na terenie Przemyśla i w miejscowościach na zachód od Przemyśla nad Sanem – w Nienadowej i Ostrowie¹². Dodatkowo pomiędzy Dynowem, Rzeszowem i Leżajskiem stacjonowały bataliony „C” kpt. W. Szeredzkiego, ps. „Sulima i „D” rtm. Włodzimierza Białoszewskiego, ps. „Dan”, a w lubaczowskim batalion „B”. Rozwiązanie Oddziałów Leśnych „Warty” w lipcu 1945 r., odbiło się tragicznie na polskiej ludności Powiatu Przemyskiego, gdyż UPA w dużym stopniu bezkarnie pacyfikowała wioski.

Należy podkreślić, iż jeszcze w lipcu 1944 r. Podokręg AK Rzeszów został zaangażowany we wsparcie dla podejmującego samoobronę przeciwupowską Okręgu AK Lwów. Planowano rozbicie struktur paramilitarnych Ukraińców na terenie pomiędzy Sanem a linią Krakowiec-Mościska-Sambor. Do akcji szykowano trzy oddziały partyzanckie. Oddział północny pod dowództwem por. Wojciecha Szczepańskiego, ps. „Julian”, w sile ok. 125 osób miał operować w rejonie Radymno-Krakowiec, oddział centralny dowodzony przez por. Tadeusza Strugalskiego, ps. „Kos”, liczący ok. 100 żołnierzy, otrzymał zadanie operowania wzdłuż linii Medyka-Mościska. W praktyce wystawiono dwa od-

⁹ G. Ostasz, *Relacja majora „Draży”*, *Zeszyty Historyczne WiN-u* nr 16, rok X, grudzień 2001, s. 211.

¹⁰ Tamże.

¹¹ T. Matyszewski „Ćwikła”, *Uwagi (do artykułu Oddziały leśne „Warta” Obszaru Lwów na Rzeszowszczyźnie, wrzesień 1944 – czerwiec 1945)*, *Zeszyty Historyczne WiN-u* nr 9 rok V, grudzień 1996, s. 66–67.

¹² J. Węgierski, *Oddziały leśne „Warta”...*, s. 26–27.

działy¹³. Prawdopodobnie wspomniane działania były wykonywane w ramach akcji „Wet”. Miała ona charakter prewencyjny oraz odwetowy i była wymierzona w OUN i UPA. Oddziały AK miały likwidować bardziej zaangażowanych nacjonalistów ukraińskich w pobliżu miejscowości, w których doszło do zabójstw ludności polskiej. Zabraniano podejmowania kroków odwetowych wobec kobiet i dzieci¹⁴.

Generalnie poważniejsze polskie akcje odwetowe na terenie działań OUN i UPA na terenie przyszłego województwa rzeszowskiego przeprowadzono dopiero wiosną 1945 r. Zginęło w nich kilkuset Ukraińców. Brak do tej pory prac, które by omawiały ten problem w sposób w miarę wyczerpujący. W literaturze przedmiotu w odniesieniu do obecnego województwa podkarpackiego są jedynie pogłębione badania dotyczące np. Pawłokomy¹⁵, Małkowic¹⁶, oraz Piskorowic¹⁷. Pozostałe miejscowości, głównie leżące na terenie powiatu przemyskiego są opracowane głównie w formie przyczynkowej w kontekście działań OUN i UPA na terenie Polski¹⁸.

Jedną z prób podejścia do zrozumienia akcji odwetowych w powiecie przemyskim podjął Jan Pisuliński¹⁹. Jednakże praca ta ukazała się kilka lat temu i wymaga ponownego podejścia do omawianego tematu, zwłaszcza, iż dysponujemy nowymi materiałami.

Zimą i wiosną 1945 r. na terenie powiatu przemyskiego funkcjonowało kilka oddziałów partyzanckich. Jednym z nich, który działał najbliżej granicy, w rejonie Krasiczyna i Birczy był oddział partyzancki Ryszarda Kraszka, ps. „Pirat”²⁰. Zapewne jego powstanie należy sytuować na luty 1945 r., kiedy to 26

¹³ G. Ostasz, *Podziemna armia...*, s. 123.

¹⁴ W. Szczepański, *Wspomnienia lipiec 1944 – grudzień 1957*, Rzeszów 2008, s. 28.

¹⁵ Z. Konieczny, *Był taki czas. U źródeł akcji odwetowej w Pawłokomie*, Przemysł 2000; E. Miśiło, *Pawłokoma 3 III 1945 r.*, Warszawa 2006; O. Weremkowicz-Riznik, R. Riznik, *Pawłokoma – Symbol tragedii Zakerzonii*, Lwów 2005; P.J. Poticznij, *Pawłokoma 1441–1945. Istoria села*, Toronto-Lwów 2001; P. Fornal, *Konspiracja akowska i poakowska w powiecie brzozowskim (1939–1949)*, Rzeszów 2010, s. 261–284.

¹⁶ A. Zapałowski, *Zarys działalności ZWZ-AK na terenie Gminy Orzechowce*, „Rocznik Przemyski” t. 50/2014, z. 1, s. 163–186.

¹⁷ T. Bereza, *Wokół Piskorowic. Przyczynek do dziejów konfliktu polsko-ukraińskiego na Zasiu w latach 1939–1945*, Rzeszów 2013; B. Huk, *Masowy mord na ludności ukraińskiej we wsi Piskorowice. 17 kwietnia 1945*, Warszawa 2007.

¹⁸ Autor oddał do druku rozdział w monografii przygotowywanej przez J. Pisulińskiego pod tytułem *Akcje odwetowe polskiego podziemia na ludności ukraińskiej w powiecie przemyskim na początku 1945 roku*.

¹⁹ J. Pisuliński, *Konflikt polsko-ukraiński w powiecie przemyskim zimą i wiosną 1945 roku i udział w nim grupy Romana Kisiela „Sępa”*, Pamięć i Sprawiedliwość nr 2 Warszawa 2005, s. 109–123; Tenże, *Przesiedlenie ludności ukraińskiej z Polski do USRR w latach 1944–1947*, Rzeszów 2009, s. 169–297.

²⁰ A. Zapałowski, *Zarys działań oddziału partyzanckiego Ryszarda Kraszka „Pirata” w 1945 roku*, „Rocznik Przemyski”, t. 49/2013, z. 3, s. 189–215.

lutego rozkazem nr 1/45 Kazimierza Mireckiego²¹ wznowiono działalność wcześniej scalonego z AK Okręgu Rzeszowskiego Narodowej Organizacji Wojskowej (kryptonim „San”, a od 16 marca 1945 r. „Dniestr”) jako Narodowe Zjednoczenie Wojskowe, które na Rzeszowszczyźnie występowało nadal pod nazwą NOW. Powstałe oddziały leśne NOW miały także za zadanie ochronę ludności polskiej przed atakami UPA²². Zwierzchnikiem powstałego oddziału i jego organizatorem był Mikołaj Pilipiec, ps. „Przemysław” (były dowódca Placówki AK Krasieczyn), który mieszkał w Krasieczynie. Trzeba także podkreślić, iż „Przemysławowi” podporządkowały się też lokalne samoobrony w rejonie Birczy i Krasieczyna. Jednakże oddział starał się nie operować na terenie gmin leżących bezpośrednio przy granicy państwa. Tak więc lokalne samoobrony funkcjonujące w Kalwarii Pałacowskiej czy też w Rybotyczach były skazane na związanie się z organami bezpieczeństwa państwa „ludowego”, tj. głównie MO, gdyż tylko w ten sposób na tym terenie mogły one legalnie posiadać broń.

Należy także wspomnieć o działającym na terenie powiatu przemyskiego w okresie 1944 i 1945 r., poakowskim oddziale partyzanckim „Lwowskie Dzieci”. Szczególnie od maja do czerwca 1945 r. wspomniana jednostka dokonała kilku napadów w celu uzyskania pieniędzy na swoje utrzymanie i udzielenia pomocy przesiedleńcom polskim ze wschodu. Akcje te przeprowadzano tylko wobec ukraińskich nacjonalistów i Polaków podejrzanych o współpracę z Niemcami w okresie okupacji. W czerwcu 1945 r. dowództwo „Lwowskich Dzieci” wydało rozkaz zaprzestania wszelkiej działalności operacyjnej i złożenia broni organom bezpieczeństwa do 28 czerwca 1945 r.²³ Dowódcą wspomnianego oddziału był Józef Gołdasz²⁴.

Funkcjonujące do lipca 1945 r. oddziały BCh także koncentrowały swoją działalność na lewym brzegu Sanu. 6 lipca 1945 r. R. Kisiel uzgodnił z Wojewódzkim Urzędem Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie, iż całe struktury BCh ujawnią się i złożą broń. 12 lipca 1945 r. w Skopowie (na dziedzińcu szkoły) pojawiło się 176 osób, które złożyły 22 jednostki broni, a tego samego dnia w okolicy Nienadowej ujawniło się 630 osób, które zdały, 45 sztuk broni,

²¹ Kazimierz Mirecki, komendant Okręgu Rzeszowskiego Narodowo-Ludowej Organizacji Wojskowej (1939/1940), a następnie komendant Okręgu Rzeszowskiego NOW.

²² W. Szczepeński, *Wspomnienia lipiec 1944 – grudzień 1957...*, s. 94; K. Kaczmarski, *Podziemie narodowe na Rzeszowszczyźnie 1939–1944*, Rzeszów 2003, s. 225–228.

²³ J. Borowiec, *Wojskowy Sąd Garnizonowy w Przemyśle*, „Aparat represji w Polsce Ludowej 1944–1989” nr 1/3/206, s. 53–54.

²⁴ Józef Gołdasz, ps. „Grot” s. Antoniego i Agaty Wójtowicz, ur. 1 IV 1917 r. w Urzejowicach pow. Przeworsk, wykształcenie średnie. Od VIII 1944 do II 1945 r. członek sztabu oddziału Pieniążka „Jurand”. Od II 1945 do XI 1945 r. dowódca 35-osobowego oddziału, który dokonał ok. 40 akcji na posterunki MO i Urzędy Gmin. Wyjechał do Wielkiej Brytanii, [za:] AIPN-Rz-0172/81. Ugrupowanie b/n (dowódca Józef Gołdasz, ps. „Grot”, okres działalności sierpień 1944 – sierpień 1945. Obszar działania: Przeworsk, Brzozów, Jarosław, Przemyśl), k. 76.

w tym 4 rkm. Z kolei 13 lipca 1945 r. w godzinach rannych w Batyczach ujawniło się 140 osób, zdając 24 jednostki broni, w tym jeden rkm²⁵ a w Wyszatycach ujawniło się około 800 osób i zdano 9 jednostek broni. Ogółem w tym miesiącu ujawniło się 1746 osób związanych z BCh, które zdały 100 jednostek broni, w tym 5 rkm i 6 pistoletów. Jednym z warunków zgody na ujawnienie BCh była zasada braku odpowiedzialności za udział niektórych członków w akcjach odwetowych na Ukraińcach²⁶.

Po opuszczeniu terenu powiatu przemyskiego przez Oddziały Leśne „Warty” oraz po rozwiązaniu miejscowych oddziałów partyzanckich, jedynie Delegatura Sił Zbrojnych stanowiła zorganizowaną strukturę wojskową, podległą rządowi RP na uchodźstwie. Wydaje się, iż to zdecydowało o utrzymywaniu kontaktów ze strukturami UPA, aby ograniczyć straty wśród mordowanej polskiej ludności cywilnej. Pomimo tego, że ich utrzymywanie było zakazane przez mjr. Stanisława Pieńkowskiego, ps. „Hubert”, kierownika komórek likwidacyjnych AK Rzeszowskiego Podokręgu, to jednak kanały kontaktowe pomiędzy DSZ a UPA nadal istniały. Łączność miała być utrzymywana poprzez księdza rzymskokatolickiego Michała Kędrę i księdza grekokatolickiego Franciszka Maślankę z Grochowic. Należy nadmienić, iż wspomniana wieś leżała w pobliżu wiosek stanowiących jedną z głównych baz UPA na Pogórzu Przemyskim. Po powstaniu we wrześniu 1945 r. Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość, Rejon WiN Przemyśl obejmował swoimi strukturami m.in. obszar powiatu przemyskiego i jarosławskiego²⁷. Jednakże z uwagi na swoje zadania i szczupłość kadr nie wnosił istotnego wpływu w ograniczenie zagrożenia ze strony ukraińskich nacjonalistów. W początkach 1946 r. Franciszek Niepokólczycki, prezes II Zarządu Głównego WiN apelował do struktur Brygad Wywiadowczych²⁸, aby odnowiły kontakty z UPA, co miało ograniczyć straty wśród społeczeństwa polskiego. W rejonie przygranicznym jedynym kołem WiN, które udało się uruchomić, było Stubno pod kierownictwem Władysława Nowińskiego, ps. „Czyż”, który był zastępcą dowódcy tamtejszej placówki AK²⁹. O związki z WiN podejrzewano także gwardiana oo. Franciszkanów w Kalwarii Pałacowskiej o. Antoniego (Franciszka) Porzyckiego, który miał być zwerbowany do organizacji w 1946 r. przez Joannę Węgrzyniak, która skontaktowała gwardiana z kierownikiem

²⁵ AIPN-Rz-05/54, *Charakterystyka nr 34 reakcyjnej bandy Romana Kisiela*, ps. „Sęp”, „Korfanty”, k. 10.

²⁶ Tamże, k. 11.

²⁷ G. Ostasz, *Okręg Rzeszowski Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. Model konspiracji, struktura i dzieje*, Rzeszów 2006, s. 96, 490–492.

²⁸ Z. Nawrocki, *Brygady Wywiadowcze (1940–1946)*, Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej nr 1–2 (84–85)/2008, s. 78–85; J. Kamińska-Kwak, *Powojenny Przemyśl...*, s. 203–211.

²⁹ G. Ostasz, *Okręg Rzeszowski Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”...*, s. 498, 514; T. Balbus, Z. Nawrocki (red.), *Rozpracowanie i likwidacja rzeszowskiego wydziału WiN w dokumentach UB (1945–1949)*, Warszawa 2001, s. 343.

Rady WiN Pawłem Radyńskim, ps. „Zambrowski”. Według UB ojciec gwardian miał pod wpływem P. Radyńskiego wygłaszać określone treści w kazaniach³⁰.

Generalnie należy podkreślić, iż w rejonie nowej granicy z uwagi na zagrożenie ze strony Armii Czerwonej i UPA nie było możliwości stałego operowania przez polskie oddziały partyzancie, a jedyną zorganizowaną formą obrony były lokalne samoobrony, które stanowiły zaplecze dla formowanej od jesieni 1944 r. milicji pomocniczej i etatowych posterunków MO. Duża część służących w gminach nadgranicznych milicjantów wcześniej związana była z ludowym bądź niepodległościowym podziemiem polskim, a w wielu wypadkach służbę w MO rozpoczynała na rozkaz podziemia.

³⁰ T. Balbus, Z. Nawrocki (red.), *Rozpracowanie i likwidacja...*, s. 395–396.

ROZDZIAŁ 3.

ZARYS DZIAŁAŃ UKRAIŃSKIEGO PODZIEMIA NACJONALISTYCZNEGO W REJONIE PRZEMYSKIM W LATACH 1944–1948

Początki działań Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów¹ na terenie powiatu przemyskiego sięgają lat 20. XX w. Sama organizacja powstała, w 1929 r. W latach 30. na terenie Przemyśla, części powiatu przemyskiego i dobromilskiego, które po II wojnie światowej weszły w skład nowego powiatu, związani z OUN nacjonaści ukraińscy dokonali dziesiątki aktów terrorystycznych, włącznie z morderstwami². W przededniu wojny w Przemyślu znajdował się jeden z 18 okręgów OUN o nr 6. Jednym z zadań tej organizacji było sporządzanie list osób „podejrzanych politycznie” tj. głównie działacze państwowych i organizacji patriotycznych³. Jednym z tamtejszych aktywistów był Jewhen Stachiw⁴, późniejszy prowidnyk na Charków i Kijów⁵, którego brat Wołodymir był nominalnym ministrem spraw zagranicznych w „rządzie” Jarośława Stečki (przebywał w Berlinie), który proklamowano 30 czerwca 1941 r., po zajęciu Lwowa przez wojska niemieckie⁶.

Zarówno w okresie międzywojennym, jak i w początkach okupacji niemieckiej, OUN wykorzystywała liczne ukraińskie organizacje społeczne

¹ OUN w 1940 r. podzieliła się na dwie frakcje – jedną pod kierownictwem Andrija Melnyka, nazywaną potocznie „melnikowcami” i drugą pod kierownictwem Stepana Bandery, nazywaną potocznie „banderowcami”. Obydwie posługiwały się nadal nazwą OUN. W niniejszej publikacji autor opisuje tylko działania frakcji banderowskiej, która prawidłowo przyjęła nazwę OUN-SD (*Samostijnikiw Derżawnikiw*).

² L. Kulińska, *Działalność terrorystyczna i sabotażowa nacjonalistycznych organizacji ukraińskich w Polsce w latach 1922–1939*, Kraków 2009, s. 78, 80, 83, 106, 108, 123, 135, 161, 162–171, 190, 219, 224–237.

³ Tamże, s. 298–299, 399, 413; R. Wysocki, *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów w Polsce w latach 1929–1939*, Lublin 2003, s. 299–357; W. Poliszczuk, *Dowody zbrodni OUN i UP. Integralny nacjonalizm ukraiński jako odmiana faszyzmu. Działalność ukraińskich struktur nacjonalistycznych w latach 1920–1999*, Toronto 2000, s. 51–71, 540–549.

⁴ Jewhen Stachiw, ur. 15 IX 1918 r. w Przemyślu, zm. 26 I 2014 r. W 1936 r. zdał maturę i pracował w „Ridej Szkole” oraz działał w Poświcie. W 1938 r. brał udział w obronie „Ukrainy Zakarpackiej” w szeregach „Siczy Karpackiej”. Tworzył struktury OUN na terenie Donbasu i Charkowa. Po wojnie członek Ukraińskiej Głównej Rady Wyzwoleńczej. Wtedy też zaczął opowiadać się za współpracą nacjonalistów ukraińskich z Polską.

⁵ L. Kulińska, *Działalność terrorystyczna i...*, s. 557.

⁶ J. Stachiw, *Od „hajdamaki” do „polonofila”*, Nowy Jork-Przemyśl 2010, s. 101.

i sportowe m.in. do szkolenia wojskowego. Takie działania odbywały się np. w Przemyślu, Żurawicy, Kuńkowcach, Średniej, Krzywcy, Małkowicach, Skopowie, Kosztowej, Kosienicach, Wapowcach czy też w Bełwinie⁷. W okresie międzywojennym w Przemyślu do aktywu OUN należeli m.in. kierownik okręgu przemyskiego OUN do 1933 r. Mychajło (Wasył?) Kaczmar (to on w 1932 r. wydał Romanowi Kucakowi rozkaz zabicia policjanta w Birczy, później był działaczem OUN w Berlinie), kierownik okręgu przemyskiego OUN od 1933 r. Myrosław Prokop, prowidnyk Mykyta, Wołodymyr Pawłyk, Masłanyk. Jednym z głównych ośrodków, gdzie działała OUN w Przemyślu, było ukraińskie gimnazjum. Wśród jego absolwentów znaleźli się znani działacze nacjonalistyczni m.in. Iwan Rawłyk, Mychajło Muszynski (sekretarz Jewhena Konowalca i przedstawiciel OUN w Hiszpanii), Wołodymyr Fedewicz, Omelan Hrabeć (jeden z dowódców UPA w rejonie Humania), Wołodymyr Fedak (kierownik OUN w Niemczech) czy też jeden z członków starszyny UPA Wasyl Sydor, ps. „Szelest”. Uczniem wspomnianego gimnazjum był także Jurko Berezyński (brat przyszłej żony Romana Szuchewycza⁸), który zginął

⁷ W. Piotrowski, *Od „Siczy” do „Sianu”. Zarys ukraińskiego ruchu sportowego w latach 1868–1944 na terenie Ziemi Przemyskiej*, Przemyśl 2010, s. 542–543.

⁸ Roman Szuchewycz, ps. „Taras Czupryńka”, „Tut”, „Dzwin”, „R. Łozowskyj”, ur. 30 VI 1907 r. w Krakowcu, zm. 5.03.1950 r. w Biłohorszczu. Był synem sędziego powiatowego Osypa Zynowija Szuchewycza i Romany z d. Stoćkiej – córki proboszcza grekokatolickiego z Ohładowa. Po marcu 1923 r. wstąpił do Ukraińskiej Wojskowej Organizacji. Studiował na Politechnice w Gdańsku, a po roku w 1926 r. przeniósł się na Politechnikę Lwowską. W 1934 r. ukończył Wydział Budowy Mostów na Politechnice Lwowskiej. W latach 1928–1929 odbywał służbę wojskową w Wojsku Polskim. Wyszkołenie wojskowe uzupełniał w Niemczech oraz na kursach organizowanych przez OUN na terenie Wolnego Miasta Gdańska. Działalność polityczną R. Szuchewycz rozpoczął już w czasie nauki w gimnazjum, gdzie poznał J. Konowalca (twórcę UWOW) i włączył się w działalność niepodległościową (w 1923 r. wstąpił do UWOW). W 1929 r. wraz z całą organizacją wszedł w szeregi OUN, gdzie zajmował stanowisko w referacie wojskowym. Uczestniczył w zamachu na kuratora Stanisława Sobińskiego. Brał udział w podejmowaniu decyzji o zamachu na posła Tadeusza Hołówkę. Organizował zamachy na pocztę w Gródku Jagiellońskim oraz na konsulat ZSRR we Lwowie. Po zamachu na ministra Bronisława Pierackiego, aresztowany 18 czerwca 1934 r. i 7 lipca osadzony na pół roku w obozie dla więźniów politycznych w Berezie Kartuskiej. Skazany 26 czerwca 1936 r. na 3 lata więzienia z zaliczeniem okresu tymczasowego aresztowania. Więzienie opuścił w styczniu 1937 r. Po tym prowadził we Lwowie firmę reklamową. W grudniu 1938 r., po nielegalnym przekroczeniu granicy polsko-czechosłowackiej udał się na Ruś Zakarpacką, gdzie organizował ukraińskie oddziały wojskowe tzw. Siczy Karpackiej. Po zajęciu Ukrainy Karpackiej przez wojska węgierskie w marcu 1939 r. wyjechał do Wiednia. Po agresji III Rzeszy i ZSRR na Polskę i rozpoczęciu okupacji niemieckiej w Polsce jesienią 1939 r., przybył do Krakowa, gdzie działał w tolerowanych przez okupanta strukturach OUN. Od 1941 r. zastępca dowódcy batalionu „Nachtigall”. Po ogłoszeniu 30 czerwca 1941 r. deklaracji niepodległości Ukrainy i powołaniu rządu Jarosława Stećki, R. Szuchewycz został mianowany wiceministrem spraw wojskowych. Na III Nadzwyczajnym Zjeździe OUN-B (21–25 sierpnia 1943 r.) został powołany na Komendanta Głównego UPA w randze generała. W 1944 r. doprowadził do zjednoczenia ukraińskich organizacji politycznych w UHWR (Ukraińska Główna Rada Wyzwoleńcza), obejmując jednocześnie funkcję jej sekretarza generalnego i dowódcy UPA. Od 1946 r. używał stopnia generała. 5 mar-

podczas napadu w 1932 r. na Poczta Polską w Gródku Jagiellońskim⁹. Wg danych Policji Państwowej szacowano, iż w 1931 r. w powiecie przemyskim w 8 komórkach OUN działało 23 osoby, a o przynależność podejrzewano 318 osób na 700 w całym kraju. W następnym roku szacunkową liczbę członków w powiecie przemyskim szacowano na 27 osób, działających w 8 miejscowościach¹⁰.

Istotne zmiany w zakresie działania OUN zaszły w lecie 1943 r. Na bazie Lwowskiego Krajowego Sztabu Wojskowego utworzono Główny Sztab Wojskowy Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów – Samostijników i Dzierżawników, tj. Niepodległościowców i Państwowców. Działająca ówczesnie na Wołyniu UPA pod dowództwem Dmytra Klaczkiwskiego, ps. „Kłym Sawur”, została włączona na przełomie grudnia 1943 i stycznia 1944 r. do nowo powołanej UPA pod dowództwem Romana Szuchewycza, ps. „Taras Czuprynka”. Została ona powołana z połączenia UPA z Wołynia i Ukraińskiej Narodowej Samoobrony (UNS), tworzonej od lipca 1943 r. przez Ołeksandra Łuckija, ps. „Andrijenko”. W UPA pod dowództwem R. Szuchewycza powstały trzy Generalne Grupy (UPA-Północ z oddziałów UPA funkcjonujących na Wołyniu; UPA-Zachód z przekształconej UNS, początkowo pod dowództwem O. Łuckiego, a następnie do marca 1944 r. W. Sydora, ps. „Szelest”¹¹ oraz powołanej 18 stycznia 1944 r. UPA-Południe na czele z Wasylem Kukiem, ps. „Łemisz”).

W 1944 r. w skład grupy operacyjnej UPA-Zachód wchodziło 8 okręgów wojskowych:

- I – „Baszta” – miasto Lwów;
- II – „Buh” – obwód lwowski;
- III – „Łysonia” – obwód tarnopolski;
- IV – „Howerla” – obwód stanisławowski;
- V – „Makiwka”;
- VI – „Sian”;
- VII – „Suczawa”;
- VIII – „Sribna”.

Wg badacza tego zagadnienia Mieczysława Samborskiego UPA-Zachód od marca 1944 r. miała tylko 5 okręgów wojskowych (*Wijśkowyj Okruh* – WO):

ca 1950 r. w wiosce Biłohorszcze koło Lwowa został rozpoznany przez agenta i zginął w oblężeniu wojsk NKWD.

⁹ J. Stachiw, *Od „hajdamaki” do...*, s. 36, 38, 60, 123.

¹⁰ R. Wysocki, *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów ...*, s. 147–148.

¹¹ Wasyl Sydor, ps. „Szelest”, ur. w 1911 r. w rej. Sokołowa, zmarł 17.04.1949 r. Studiował na Uniwersytecie Lwowskim. Absolwent szkoły podchorążych w WP. Działacz OUN, od 1936 r. referent wojskowy Krajowej Egzekutywy OUN. W lecie 1941 r. powołany na stanowisko członka Głównego Sztabu Wojskowego OUN, z polecenia którego jesienią 1942 r. wyjechał na Polesie i tam wraz z R. Szuchewyczem organizował pierwsze oddziały UPA. Stanowisko dowódcy UPA-Zachód piastował od 1943 r. do chwili śmierci.

- nr 1 WO „Baszta” – miasto Lwów;
- nr 2 WO „Bug” – obwód lwowski;
- nr 3 WO „Lisonia” – obwód tarnopolski;
- nr 4 WO „Howerla” – obwód stanisławowski;
- nr 5 WO „Makiwka” – obwód drohobycki¹².

Wg wspomnianego autora tereny dzisiejszej Polski podlegały dwóm WO. Pogórze Przemyskie i Bieszczady należały do WO „Makiwka”, zaś obecne tereny województwa lubelskiego i ówczesnego lubaczowskiego prawdopodobnie w całości do WO „Bug”¹³. Na czas działań frontowych, od 1 sierpnia 1944 do października 1944 r. operacyjnie połączono 4WO z 5WO, tworząc „UPA-Zachód Karpaty”, a WO „Makiwka” został zdegradowany do Taktycznego Widtyńka – TW). Tak więc w tym czasie miały funkcjonować tylko 4 WO oraz TW „Makiwka”, który po tym okresie został przydzielony do WO „Howerla” istniejącego na obszarze nowopowstałego województwa rzeszowskiego. W wyniku kolejnej reorganizacji UPA-Zachód na przełomie listopada i grudnia 1944 r. zlikwidowano 1WO „Baszta” przez włączenie go do WO „Bug”. W marcu 1945 r. powołano tzw. *Zakierzonski Kraj*, który bezpośrednio podlegał głównemu prowidowi OUN, przez co posiadał dużą samodzielność. Strukturę 6WO „Sian” powołano formalnie 28 kwietnia 1945 r. z rozkazu „Szełesta”. Praktycznie jednak rozpoczął działania dopiero w październiku 1945 r. i obejmował obecne tereny południowo-wschodniej Polski. Jego dowódcą został Mirosław Onyszkiewicz¹⁴.

W trakcie zbliżania się Armii Czerwonej, OUN poczęło rozbudowywać samoobronę pod nazwą *Samoobronnych Kuszczowych Widdiów*¹⁵ (SKW).

¹² Jego ustalenia różnią się od wcześniej przyjętego przez badaczy podziału terytorialnego, który przed laty wskazywali m.in. A. Szcześniak i W. Szota – zob. A. B. Szcześniak, W. Z. Szota, *Droga do nikąd*, Warszawa 1973, s. 157.

¹³ List M. Samborskiego do autora z 20 IX 2015 r.

¹⁴ Mirosław Onyszkiewicz (Myrosław Onyszkewycz), ps. „Orest”, „Bohdan”, „Biłyj”, „Oteń”, ur. 26 I 1911 r. w Uhnowie w pow. Rawa Ruska. Z wykształcenia mierniczy, a wykonywał zawód księgowego. Od 1929 r. członek OUN. W 1932 r. skazany na 3 lata więzienia z przynależnością do tej organizacji. Na przełomie 1942 i 1943 r. organizował oddziały Ukraińskiej Samoobrony Ludowej. Od listopada 1945 r. do jesieni 1947 r. dowódca VI OW UPA „Sian”. W styczniu 1946 r. został członkiem Krajowego Prowidu OUN. 2 III 1948 r. aresztowany we Wrocławiu. 2 VI 1950 r. Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie skazał go na karę śmierci. Wyrok wykonano 8 VII 1950 r. Jego brat Stefan był żołnierzem II Korpusu WP we Włoszech.

¹⁵ *Samoobronni Kuszczowi Widdiły* (SKW) oddziały ukraińskiej samoobrony ściśle współpracujące z UPA, działające pod kierownictwem politycznym OUN. Brały udział w ludobójstwie ludności polskiej na Wołyniu. Aktywnie działały na terenie Pogórze Przemyskiego, Bieszczad i Lubelszczyzny. Zajmowały się głównie szkoleniem wojskowym cywili, ochroną wsi ukraińskich, budową podziemnych bunkrów dla UPA, utrzymaniem łączności oraz czasami brały udział w akcjach zbrojnych wraz z oddziałami UPA. Zorganizowane były w stanice (1–2 wsie) oraz kuszczce (5–7 wsi). Bojówki SKW w kuszczach liczyły 30–50 członków, czyli 3–4 roje. W składzie kuszczowego Prowidu byli: referent wojskowy, referent gospodarczy, referent propagandy, referent SB, referentka Ukraińskiego Czerwonego Krzyża oraz łącznicy.

Poszczególne oddziały tej formacji miały składać się z 15–35 osób. W rzeczywistości liczyły 30–50 osób, podzielonych na 3–4 drużyny, w zależności od liczby wsi wchodzących w skład kuszczu. W stosunku do UPA SKW zobowiązane były poza uczestnictwem w akcjach zbrojnych, także do zabezpieczania kwater, bunkrów, wyżywienia i odzieży, łączników, informatorów oraz do opieki nad chorymi i rannymi. SKW w strukturze organizacyjnej OUN podlegały rejonowym referentom organizacyjno-mobilizacyjnym. Od jesieni 1945 r., wskutek akcji przesiedleńczej oraz wcielaniu całych oddziałów do UPA, SKW uległo stopniowej likwidacji¹⁶. Mobilizacja do UPA, zwłaszcza po 1945 r. niejednokrotnie była przeprowadzana poprzez przymusowy pobór mężczyzn w wieku 18–35 lat. Do takich działań doszło także na terenie powiatu przemyskiego np. we wsiach Wojtkowa, Trzcianiec, Grąziowa, Leszczawa Górna czy Rybotycze.

W trakcie okupacji niemieckiej młodzież ukraińska chętnie wstępowała w szeregi niemieckich formacji zbrojnych. Tylko w trakcie organizowania z niemieckim poparciem ochotniczej 14. Dywizji SS „Galizien” w jej szeregi z powiatu przemyskiego zgłosiło się 1 821 osób, a do szkolenia przyjęto 1 429 osób na ogólną liczbę 4 939 osób z Generalnego Gubernatorstwa¹⁷. Fakt ten wywołał na ludności polskiej bardzo negatywny wydźwięk. Chętnych zaczęto traktować jako kolaborantów władz okupacyjnych. W uroczystej przysiędze rekrutów do wspomnianej dywizji w Przemyślu wziął udział biskup greckokatolicki Jozafat Kocyłowski. Podczas samej przysięgi miało paść ze strony hierarchy kościelnego wiele słów poparcia dla III Rzeszy i osobiście dla Adolfa Hitlera, jak również zapewnienie o poparciu ukraińskim dla polityki III Rzeszy i wierności wobec niemieckiego sojusznika¹⁸.

W 1943 r. prowidykiem OUN w powiecie przemyskim był Mychajło Kuropaś, ps. „Ostap”, a w 1944 r. zmienił go na tym stanowisku Petro Kawuła, ps. „Taras”¹⁹. Wiosną 1944 r. rozpoczęto przygotowania do tworzenia niewielkich oddziałów leśnych OUN. W ich składzie duży odsetek miały stanowić osoby pochodzące z terenu powiatów leżących na wschód od Przemyśla. Pobór do UPA i organizowanie przyszłych sotni na terenie powiatu przemyskiego zasadniczo odbywały się latem i jesienią 1944 r. W samej Iskani do UPA wstąpiło 31 mężczyzn²⁰. Dużym zapleczem dla organizowanych jednostek, przygotowanym pod względem wojskowym, byli dezertery ukraińscy

¹⁶ A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *Droga do nikąd...*, s. 258–261.

¹⁷ A. Bolanowski, *Dywizja „Hałyczyna”. Istorija*, Lwów 2000, s. 96; M. Jasiak, *Stanowisko i los Ukraińców w Generalnym Gubernatorstwie (bez Galicji) w latach okupacji niemieckiej*, [w:] R. Niedzielko (red.), *Polska-Ukraina: trudne pytania*, z. 4, s. 220.

¹⁸ Z. Konieczny, *Stosunki polsko-ukraińskie na ziemiach obecnej Polski w latach 1918–1947*, Wrocław 2006, s. 53.

¹⁹ M. Samborski, *Oddziały UPA w Przemyskiem i Bieszczadach w roku 1944*, „Rocznik Przemyski” 2008, z. 4, s. 205.

²⁰ O. Płeczeń, *9 lat w bunkrze. Wspomnienia żołnierza UPA*, Lublin 1991, s. 36, 43.

z 14. Dywizji SS „Galizien” oraz ukraińscy policjanci. Tylko z posterunków ukraińskiej policji w rejonie przyszej nowej granicy zdezerterowało w Birczy ok. 60 osób, w Rybotyczach – 20, Kuźminie i Wojtkowej – 30, Krościenku – 30 i Medyce – 30 policjantów²¹. Dużym zapleczem dla UPA były też tzw. ukraińskie samoobrony (USN), które powstały jeszcze za okupacji niemieckiej. Jej zasadniczą cechą było to, iż członkowie tej organizacji mieszkali i pracowali, jak zwykli cywile. Jednak na wezwanie swoich dowódców brali broń, by wykonać określone zadanie, po czym ponownie wracali do domów.

Największą samodzielną jednostką taktyczną w grupie operacyjnej UPA-Zachód był kureń (o liczebności batalionu), który liczył przeciętnie 400–800 ludzi. Kureń składał się z 3–4 sotni (o liczebności porównywalnej do kompanii) oraz samodzielnych pododdziałów ochrony dowództwa, żandarmerii polowej, gospodarczych, służby medycznej i weterynaryjnej. Sotnia mogła wchodzić etatowo w skład kurenia, bądź działać samodzielnie. W skład sotni wchodziły 3 czoty (liczące po ok. 30 osób każda). Te z kolei dzieliły się na roje (liczące po ok. 10 osób), po 3–4 w każdej czocie. Czasami używano podziału w rojach na dwa łanki (sekcje).

Aby ograniczyć skalę mordów, dokonywanych przez nacjonalistów ukraińskich i formacje policji ukraińskiej w służbie niemieckiej, polskie podziemie dokonało w okresie formowania SKW kilku akcji likwidacyjnych szczególnie szkodliwych dla Polaków aktywistów ukraińskich. Szczególnie głośna była akcja oddziału AK na posterunek policji ukraińskiej w Jaworniku Ruskim 24 kwietnia 1944 r., która miała na celu min. uwolnienie przetrzymywanych tam Polaków, głównie pochodzących z Dylągowej²².

Bezpośrednią przyczyną tego działania były działania policji ukraińskiej. 21 kwietnia 1944 r. wspomniana formacja wtargnęła na tereny znajdujące się pod jurysdykcją policji polskiej, tzw. granatowej policji do Dylągowej i Pawłokomy, gdzie aresztowała kilku Polaków. W Pawłokomie zatrzymano Jana Kusia i kpr. Jana Radonia – żołnierzy AK z placówki w Dynowie. Ukraińscy policjanci jako powód zatrzymania podawali rzekome współsprawstwo kradzieży ubrań gajowego Trojana w Jaworniku Ruskim. Poszlaki były jednak mało przekonujące. W Pawłokomie aresztowano jeszcze jednego Polaka – Jana Ułanowskiego. W Dylągowej ukraińska policja pojmała także w czasie prac polowych Franciszka Łacha (prawdopodobnie przypadkowo). Nacjonalisci ukraińscy rozpowszechniali w polskich wioskach fałszywą informację o zamieszaniu podejrzanych w kradzież sutanny greckokatolickiego duchownego. W raporcie OUN znajduje się informacja, że aresztowano 12 Polaków i wykryto w Pawłokomie skład broni i mienia, rzekomo skradzionego

²¹ M. Samborski, *Oddziały UPA w Przemyskiem i Bieszczadach...*, s. 209.

²² S. Kluz, *W potrzasku dziejowym. WiN na szlaku AK*, t. II, brak miejsca i daty wydania, s. 262; M. Kryczko, *Jawornik Ruski-Dylągowa 25–26 kwiecień 1944*, Przemysł 1992, s. 30–80.

ukraińskiej ludności. Śledztwo prowadzono dla udowodnienia przynależności lub współpracy przetrzymywanych z polskim podziemiem niepodległościowym. F. Łach, Jan Kuś, Jan Radoń i J. Ułanowski zostali straceni przez Niemców 16 maja 1944 r. w Warzycach k. Jasła jako uczestnicy podziemia zbrojnego. Ponadto oskarżono ich o posiadanie broni i udzielanie pomocy partyzantom²³.

Kwestia powstania oddziałów leśnych UPA na terenie przemyskiego nie jest do końca jasna. WO „Sian” miał być utworzony już w styczniu 1944 r. a jego dowódcą miał być początkowo Jakiw Czornij, ps. „Udarnyk”. Wg A. Szcześniaka i W. Szoty w czerwcu 1944 r., przebywający w powiecie leskim M. Onyszkiewicz, wówczas jeszcze jako zastępca dowódcy WO „Bug”, powołał we wsi Stężnica, z grup samoobrony i policjantów ukraińskich, trzy sotnie pod poszczególnymi dowództwami Włodzimierza Szczygielskiego, ps. „Burlaka”²⁴, Wasyla Szyszkanynca, ps. „Bir”²⁵, i Włodzimierza Kaczora, ps. „Pu-

²³ A. Brożyniak, *Zarys dziejów wsi Dylągowa w latach 1939–1947*, Rzeszów 2015, s. 8–9.

²⁴ Włodzimierz Szczygielski, ps. „Burlaka” (ukraińskie: Wołodymir Szczyhelśkyj) ur. 08.08.1920 r. we Lwowie (syn księdza grekokatolickiego – w swoich zeznaniach przed UB podał, iż ojciec był z zawodu robotnikiem). Szkołę podstawową z ukraińskim językiem nauczania ukończył we Lwowie. W 1931 r. wstąpił do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokił”. W szkole brał udział w nielegalnych zajęciach z przysposobienia wojskowego. Od 1935 r. członek „Proswity”. Jesienią 1938 r. aresztowany za nielegalne przekroczenie granicy z Czechosłowacją. Brał udział w ukraińskim powstaniu na Rusi Zakarpackiej. Po jego klęsce internowany przez władze węgierskie. Następnie wyjechał do Niemiec. W czerwcu 1939 r. wstąpił do legionu ukraińskiego, formowanego przy poparciu Niemiec. W listopadzie 1939 r. został milicjantem w Komańczy. W styczniu 1941 r. został zastępcą dowódcy ukraińskiej policji w Baligrodzie. W marcu 1941 r. został skierowany do szkoły policyjnej w Przemyślu. 15 lipca 1941 r. mianowany na dowódcę posterunku policji ukraińskiej w Wojtkowej. W czerwcu 1943 r. przeniesiony na komendanta posterunku w Kuźminie. Następnie w Jaworniku Ruskim, a od stycznia 1944 do Medyki. W czerwcu 1944 r. wraz z całym posterunkiem policji ukraińskiej w Medyce poszedł rejon Ustrzyk Dolnych, aby przyłączyć się do UPA. Początkiem sierpnia 1944 r. została sformowana pod jego dowództwem sotnia, a on sam przyjął pseudonim „Burlaka”. Oddział otrzymał w późniejszym czasie kryptonim U-4. 6 sierpnia 1944 r., na podstawie imiennej listy dostarczonej przez miejscowe kierownictwo OUN-B, kureń pod jego dowództwem zamordował w Baligrodzie 43 Polaków. We wrześniu 1947 r. przedostał się z całą sotnią do Czechosłowacji. Aresztowany przez wojska czechosłowackie, po rozbiciu sotni przez wojska radzieckie w okolicy Teplíc. W niewoli wydał ulotkę wzywającą swoich podwładnych do poddawania się władzom czechosłowackim. Wydany władzom polskim 28 lipca 1948 r. i skazany na śmierć wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w dniu 4 stycznia 1949 r. Wyrok wykonano 7 kwietnia 1949 r. Por. *Zeznania W. Szczygielskiego spisane w Cieplicach w dniu 07.09.1947 r. oraz zeznania spisane własnoręcznie w dniu 01.11.1948 r. w Rzeszowie* (kopie w zbiorach autora); Z. Nawrocki, *Włodzimierz Szczygielski w świetle archiwów rzeszowskich*, *Studia Rzeszowskie*, t. 3, Rzeszów 1996, s. 155–163.

²⁵ Wasyl Szyszkanynec, ps. „Bir”, „Iwan Kozieryński”, ur. w 1921 r. w Ławocznem koło Stryja, zm. 28 lutego 1948 r. w Zawadce w walce z NKWD. Był dowódcą ukraińskiej policji pomocniczej w Komańczy. Zdezerterował do UPA wraz z całym posterunkiem. Współodpowiedzialny za mord na ludności polskiej w Baligrodzie w sierpniu 1944 r. Dowódca sotni „Udarnyk-1”.

chacz”, każda w sile ok. 70 osób. Referent wojskowy Wasyl Cebeniak, ps. „Bohdan” dowództwo nad całością powierzył „Burlace”²⁶. Wątpliwości w tej kwestii ma Mieczysław Samborski²⁷, który zaznacza, iż okręgowy prowid OUN powstał dopiero wiosną 1944 r. w składzie: Wasyl Hałasa, ps. „Orłan” (prowidnyk), J. Czornij (referent wojskowy), Mykoła Dutka, ps. „Sołowij”, „Osyp” (referent SB-OUN). M. Onyszkiewicza w tym czasie nie było w Bieszczadach. Należy podkreślić, iż W. Hałasa przez większość okresu sprawowania funkcji rezydował w rejonie nowej granicy – w kryjówkach w Stanisławczuku, Krównikach oraz w lesie kormanickim koło Aksmanic²⁸.

Wg M. Samborskiego do końca lipca w Przemyskiem zorganizowano cztery grupy („Hromenki”, „Łysa”, „Burlaki” i „Osypa”), z których dwie mogły stanowić siłę sotni z uwagi na potencjał w postaci liczebności i wyszkolenia byłych wojskowych i policjantów. Jednakże pierwszy oddział w Przemyskiem działał pod dowództwem Michała Dudy, ps. „Hromenko”, kiedy to na początku maja 1944 r. przybył on z Lwowszczyzny. Za bazę do działań oddział ten obrał Trzcianiec. Tam też rozpoczęto szkolenie nowych członków ukraińskich formacji zbrojnych. Ok. 26 lipca sotnia ta opuściła Przemyskie, kierując się w Bieszczady. 25 czerwca, jak wspomniano, zdezerterował posterunek ukraińskiej policji w Medyce, którego komendantem był W. Szczygielski „Burlaka”. W okolicy Jamny Dolnej i Górnej zorganizował w lipcu 1944 r. oddział w wielkości sotni²⁹. W tym okresie, na terenie powiatu przemyskiego, przebywała także 160–180 osobowa sotnia Mychajły Maruszczaka, ps. „Czerzyk” z okolic Stanisławowa. Prawdopodobnie tę sotnię miał na myśli Iwan Dmytryk³⁰ pisząc, że głównie składała się z policjantów z terenu powiatu dobromilskiego. W jej składzie miała znajdować się czota wyszkolonych członków UPA ze wschodu, którzy przeszli szkołę „Jeleni” (ukr. „Ołeni”), koło Stanisławowa (?), a także osoby z Wołynia, Podola i Połtawy. Kolejna sotnia miała powstać z bojówek SB-OUN pod dowództwem M. Dutki³¹.

Sam W. Szczygielski, w trakcie swoich zeznań po aresztowaniu, w ten sposób relacjonował powstawanie sotni UPA w Bieszczadach: *...W początkach lipca 1944 r. Szczygielski otrzymał polecenie od ‘Bohdana’, aby zabrał swoich ludzi i udał się z nimi do Woli Michowej, co też on uczynił. Po drodze zabrał ze sobą posterunki policji ukraińskiej z Baligrodu i Leska, a po drodze miał kilka potyczek z oddziałami niemieckimi oraz partyzantami sowieckimi,*

²⁶ A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *Droga do nikąd...*, s. 246.

²⁷ M. Samborski, *Oddziały UPA w...*, s. 203.

²⁸ Tenże, *Służba Bezpieczeństwa w tzw. Zakierońskim Kraju OUN-SD. Sposób organizacji i obsada kadrowa*, „Dzieje Najnowsze” nr 1/213, s. 90.

²⁹ AIPN-Rz-051/309, Materiały archiwalne dotyczące sotni UPA „Burlaka”, k. 54.

³⁰ I. Dmytryk, *W lasach Łemkowszczyzny, Łuny w Bieszczadach 1944–1947 we wspomnieniach żołnierza UPA z kurenia „Rena”*, Warszawa-Kraków 2015, s. 24–28.

³¹ M. Samborski, *Służba Bezpieczeństwa w...*, s. 210–211.

poczem przeszedł do wsi Hiczwinki (?) pow. Lesko. Tutaj dołączyła jeszcze grupa licząca około 100 osób pod dowództwem 'Lisa', która przyszła z terenu przemyskiego. Po dołączeniu tej grupy 'Bohdan' przeprowadził reorganizację całości oświadczając, że od tej pory wszyscy przybyli stają się czynnymi członkami UPA, poczem całość podzieliła się na 3 tzw. sotnie (kompanie). Dowódca pierwszej sotni zostaje mianowany przez 'Bohdana' Szczygielski tj. 'Burtaka', dowódcą drugiej [Wasył] Szyszkenynec, ps. 'Bir', dowódca trzeciej Włodzimierz Kaczor 'Puchacz', a każda z poszczególnych sotni liczyła około 70 ludzi, natomiast dowództwo nad wszystkimi 3-ma sotniami po linii operacyjnej objął również Szczygielski (...). W pierwszych dniach świąt [wielkanocnych 1945 r.] na rozkaz kurylnego „Rena” zabrał całą swoją sotnię i udał się w kierunku Przemyśla celem zlikwidowania posterunków MO mieszczących się na tamtejszym terenie. (...) wycofał się z całą sotnią do Trzciańca pow. Przemyśl, gdzie skontaktował się z kuszczowym prowidnikiem nazwiskiem Symczyk Mikołaj, ps. „Korydarny...³² Powyższe zeznanie rzucają pewne światło na powstanie oddziałów UPA na terenie obecnej Polski. Tym niemniej należy brać pod uwagę, iż zeznania były składane pod presją aparatu UB i sam przesłuchiwany mógł ukrywać pewne fakty a także podawać nieścisłe informacje.

Kolejnym oddziałem UPA, który w sposób zorganizowany rozpoczął działania w lipcu 1944 r., była czota Jarosława Kociołka³³, ps. „Kryłacz”. Były członek późniejszej jego sotni błędnie twierdzi, iż w tej formie działała ona już w 1944 r.³⁴

Prawdopodobnie 5 sierpnia 1944 r. rozpoczęto formowanie kurenia. Decyzja o organizacji sotni powodowana była potrzebą zagospodarowania milicjantów ukraińskich, będących na służbie niemieckiej oraz młodych Ukraińców, uciekających przed wojskami radzieckimi. Jawne formowanie oddziałów UPA rozpoczęło się w Przemyskiem w okresie, kiedy na tych terenach przebywały jeszcze wojska niemieckie. Szkolenie oddziałów ukraińskich na Bukowym Berdzie³⁵ odbyło się w ramach porozumienia z armią niemiecką.

³² AIPN-Rz-122/226, Akt oskarżenia przeciwko Szczygielskiemu Włodzimierzowi, k. 209–211.

³³ Jarosław Kociołek, ps. „Kryłacz”. Urodził się w Pikulicach pod Przemysłem. Posiadał średnie wykształcenie. Z ukraińskim ruchem nacjonalistycznym był związany jeszcze w okresie międzywojennym. Służył w 14. Dywizji SS „Galizien” w stopniu podporucznika. W UPA dowodził najpierw czotą, a następnie przez pewien czas sotnią „Stiaha” w okresie, gdy ta przebywała w czerwcu i lipcu 1946 r. w południowej części powiatu przemyskiego. Następnie przejął sotnię „Jara”. Zginął 13 czerwca 1947 r. w okolicach Wapowiec. Jego zwłoki podkomendni pozostawili w miejscowości Zawadka.

³⁴ AIPN-Rz-072/1, t. 65, Protokół przesłuchania Dymitra Grecko podoficera SB, pochodzącego z Wapowiec, k. 70.

³⁵ Wg relacji W. Szczygielskiego obóz szkoleniowy na Bukowym Berdzie założono 18 sierpnia 1944 r. Być może W. Szczygielskiemu chodziło o ukrycie wcześniejszej współpracy z Niemcami w trakcie przechodzenia frontu przez Bieszczady. AIPN-Rz-122/226, Protokół przesłuchania podejrzanego Włodzimierza Szczygielskiego, 23 XI 1948 r., k.87.

W zamian za to UPA, po odejściu Niemców, pomagała w przedostaniu się na ich stronę „maruderom” z Wehrmachtu³⁶.

Latem 1944 r. nacjonalistyczne podziemie ukraińskie szykowało w Bieszczadach czystkę etniczną. Do polskich mieszkańców OUN wystosowała obwieszczenia, nakazujące im opuszczenie terenów „ukraińskich”. W wypadku pozostania grożono śmiercią. Akcja ukraińskich mordów rozpoczęła się we wsi Średnie Małe, położonej niedaleko Polany, na zboczach pasma Otrytu. W nocy z 29 na 30 marca 1944 r. oddział nacjonalistów ukraińskich zamordował 16 mieszkańców tej niewielkiej wioski, zamieszkałej w większości przez potomków szlachty zagrodowej. Następnie 10 lipca 1944 r. w lesie pod Baligrodem oddział UPA zabił 23 mieszkańców Średniej³⁷. Kolejnym dużym mordem był napad na Baligród, gdzie 6 sierpnia 1944 r. pozbawiono życia 39 Polaków i jednego Ukraińca³⁸. Rozkaz napadu na Baligród wydał „Burlace” referent wojskowy „Bohdan”³⁹. Następną zbrodnią było zamordowanie co najmniej 74 osób w leśniczówce Branzberg w pobliżu Mucznego 15 lub 16 sierpnia 1944 r. Zbrodni dokonała prawdopodobnie bojówka ukraińskiego SB-OUN. Wśród ofiar byli m.in. leśnicy, księża, dzieci, którzy ukrywali się przed banderowcami⁴⁰.

Przyjmuje się, że w lecie 1944 r. w Bieszczadach z rąk UPA zginęło ok. 250 Polaków⁴¹. Są to oczywiście tylko dane wstępne, gdyż nie ma do tej pory dokładnych szacunków strat ludności polskiej za okres 1944 i 1945. W wykazach przykładowo nie uwzględnia się zamordowanych, którzy byli w trakcie ucieczki ze wschodnich województw przedwojennej Polski. Przykładem może tu być liczba ofiar UPA mordu w Borownicy, gdzie 20 kwietnia 1945 r. miało zginąć ok. 60 mieszkańców wsi. Wiadomo było, iż znajdowali się tam także nierejestrowani uciekinierzy. W raporcie Komendanta Powiatowego MO w Przemyślu z 4 czerwca 1945 r. (czyli półtora miesiąca po mordzie) wymienia się 114 zabitych w tejże wsi, czyli prawie dwukrotnie więcej⁴². Wia-

³⁶ M. Samborski, *Rozmowy OUN-SD i UPA z Niemcami od listopada 1943 r. do końca 1944 r. na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej*, „Dzieje Najnowsze”, nr 2008/3, s. 71.

³⁷ M.A. Koprowski, *Zbrodnie UPA w Bieszczadach*, <<http://www.kresy.pl/kresopedia, historia, ii-wojna-swiatowa?zobacz/zbrodnie-upa-w-bieszczadach>> (9 IX 2015).

³⁸ A. Brożyniak, *Mord w Baligrodzie*, „Dziennik Polski” (dodatek regionalny), 8 IX 2007, s. 2.

³⁹ Wg niektórych badaczy pseudonimu tego używał wówczas M. Onyszkiewicz, jednakże nie ma w stosunku do tego pewności. Pseudonimu tego używał także Wasyl Cebeniak.

⁴⁰ W. Zatwarnicki, *Bieszczadcy leśnicy postawili pomnik dla pomordowanych przez UPA*, <<http://www.nowiny24.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20100919/BIESZCZADY/376767890>> (9 IX 2015).

⁴¹ A. Brożyniak, *Ukraińska Powstańcza Armia w Bieszczadach*, [w:] J. Izdebski, K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński (red.), *Bieszczady w Polsce Ludowej 1944–1989*, Rzeszów 2009, s. 29.

⁴² APP, SPP sygn. 79, *Pismo Komendanta Powiatowego MO w Przemyślu ppor. Bielaka do Starosty Powiatowego w Przemyślu*, k. 459.

domości o tych mordach szybko się rozeszły po Podkarpaciu, wzbudzając u Polaków uzasadnione, wielkie obawy o swoje życie.

Organizację kurenia zakończono formalnie 15 sierpnia pod Baligrodem. Dowodzenie sotniami powierzono Mychajłowi Gusztace, ps. „Jewhen”, „Burłace” i N.N. „Bulbie”⁴³. Kadra dowódcza sotni składała się w dużym stopniu z byłych policjantów ukraińskich oraz żołnierzy 14. Dywizji SS „Galizien”. Na zaprzestanie dalszych mordów zapewne wpływ miał fakt decyzji o pozostaniu terenów Bieszczad w składzie Polski oraz duże nasycenie terenu przez polskie podziemie niepodległościowe, zwłaszcza po przejściu na teren Podkarpacia oddziałów AK z okolic Lwowa oraz formowanie w Przemyślu 6DP⁴⁴. Zamierzone działania UPA w stosunku do Bieszczad dotyczyły także przemyskiego. Zwłaszcza, iż „Burłaka”, jak wspomniano, w czasie okupacji niemieckiej pracował ze swoimi podwładnymi w policji ukraińskiej w służbie niemieckiej na tym terenie.

Wraz z końcem lata 1944 r., w rejonie powiatu przemyskiego mógł przebywać kureń M. Gusztaki w składzie sotni pod dowództwami „Krisowya” i „Osypa”. Ten ostatni miał zostać zastrzelony przez „Jewhena” za rozpuszczenie bez rozkazu swojego oddziału do domów⁴⁵, a Michał Kowalski, ps. „Krisowyj”⁴⁶ miał być na przełomie 1944 i 1945 r. w rejonie przemyskim referentem organizacyjno-mobilizacyjnym okręgu⁴⁷ i zginął w lutym 1945 r.⁴⁸ Wcześniej był jednym z instruktorów w „szkole” na Bukowym Berdzie (sierpień–wrzesień 1944 r.)⁴⁹.

Wg A. Brożyniaka we wrześniu 1944 r. na pewien czas kureń, nad którym dowództwo objął Wasyl Mizerny, ps. „Ren”, w obawie o długotrwałą obronę niemiecką w Karpatach, przeszedł w rejon Stanisławowa. Tam został wzmocniony przez dołączenie sotni „Neczaja” i Mikołaja Szewczenki vel Piotra My-

⁴³ A. Brożyniak, *Ukraińska Powstańcza Armia w Bieszczadach ...*, s. 29.

⁴⁴ A. Stachula, *Szósta pomorska...*, s. 27–28

⁴⁵ Ł. Szankowski, *Diji UPA i ukrajinskoho zbrojnoho pidpilla natereni Peremyszczyny 1944–1947*, [w:] *Peremyszczl zachidnyj bastion Ukrainy*, Niu-Jork-Filadelfija 1961, s. 192–195.

⁴⁶ Michał Kowalski, ur. w 1909 r., zabity 16 II 1945 r. we wsi Paszowa. Członek OUN z lat 30. XX w. (dwukrotnie aresztowany w okresie międzywojennym). Referent organizacyjno-mobilizacyjny w latach 1944–1945 szczebla okręgowego w Przemyślu, [za:] P. Mirczuk, *Narys istoriji OUN 1920–1939 roky*, Kyjiw 2007, s. 706.

⁴⁷ W. Hałas, *Nasze žyttia i borot'ba. Spohady*, Lwów 2005, s. 52.

⁴⁸ Okoliczności śmierci 16 II 1945 r. wg meldunku prowidyka 5. rejonu Wołodymyra Kita, ps. „Ihor”: *We wsi Paszowa (5 rejon nadrejonu „Beskyd”) w tym dniu przyjechała milicja asystująca zbierającym kontyngent. We wsi było czterech ounowców (m.in. „Krisowyj”, „Opara” i łącznik stanicznego „Worobczyk”). Na strychu jednego z chlewu milicjant odkrył nacjonalistów. Został, wg nich, zastrzelony przez „Krisowego”. W ogólnej strzelaninie dwóch ounowców zginęło, a „Oparze” udało się zbiec. Jednym z zabitym był ówczesny org-mob okręgu [powiatu] przemyskiego „Krisowyj” (nacjonałisci twierdzą, iż został spalony wraz z chlewnią).*

⁴⁹ S. Dubnyśkyj, *Ukrajynu zachiszczaly w czużyni. Spohady Prozakerzonnia*, Ternopil 2004, s. 289.

kolenki, ps. „Bajda”⁵⁰, M. Dudy, ps. „Hromenko”⁵¹, „Jehwena” i bojówki SB-OUN „Osypa”. Z kolei wg M. Samborskiego wzmocnienie oddziału nastąpiło wcześniej a mianowicie jeszcze w czasie pobytu w Tarnawie Niższej nad Saniem⁵². Stan powstałego oddziału wzrósł do ok. 2 tys. ludzi. Podzielono go na dwa kurenie. Kureń przemyski wziął pod swoje dowództwo „Jehwen” a kureniem łemkowskim, poza dowodzeniem „zagonem”, dowodził „Ren”. W składzie kurenia łemkowskiego wchodziły sotnie Daniela Swistela, ps. „Wesoły”, „Neczaja”, „Bajdy” i „Burlaki”. Ta ostatnia pod koniec listopada 1944 r. powróciła na teren Bieszczad, a sotnia „Neczaja” dowodzona przez „Buryja” przekroczyła granicę polsko-radziecką w kwietniu 1945 r.⁵³

Łew Szankowskyj w swoim opracowaniu podaje, iż już na początku sierpnia 1944 r. w przemyskie wyruszyły sotnie UPA w ogólnej liczbie do 2 500 ludzi⁵⁴. Rzeczywiście, z uwagi na zbliżające się oddziały Armii Czerwonej, które zajęły Sanok 9 sierpnia 1944 r., oddziały UPA w tymże miesiącu wycofały się z Bukowego Berda na wschód – w Karpaty Wschodnie w sile 10 sotni, lecz ich stan liczebny był znacznie poniżej 2000 osób. Samo wyjście sotni w kierunku Stanisławowa nastąpiło 24 września 1944 r. W pierwszej grupie, która wyszła z Polski znalazły się oddziały „Jehwena”, „Hromenki” i „Neczaja”.

To, że mamy do czynienia z tak dużym przemieszczaniem się sotni na terenie przedwojennych powiatów przemyskiego i dobromilskiego wynika z tego, iż do 1945 r. obszar ten nie był kontrolowany przez siły bezpieczeństwa Polski, a obowiązki graniczne zaczęły wolno realizować tylko jednostki Armii Czerwonej. Przy badaniu tego tematu nie należy wykluczać, iż niektórzy dowódcy sotni na wspomnianym terenie mogli się posługiwać wymiennie kilkoma pseudonimami.

Jak powyżej zaznaczono, trudno jednoznacznie ustalić, kiedy poszczególne sotnie powróciły do Polski. Prawdopodobnie we wrześniu 1944 r. znajdu-

⁵⁰ Mykoła Sawczenko vel Petro Mykołenko, ps. „Bajda”, „Zinowij”. Urodził się w 1921 r. w Połtawie lub w Brzozowej Łące koło Hadziacza. Był oficerem Armii Czerwonej, z której zdezerterował w 1944 r. Wg innych danych w 1942 r. został zmobilizowany do pomocniczych oddziałów Wehrmachtu. W 1943 r. zgłosił się do UPA. Dowódca sotni UPA „Schidniakiw” w rejonie Stanisławowa, która została rozbita jesienią 1944 r. przez NKWD w okolicach Czarnego Lasu. Następnie adiutant „Rena”. Po śmierci „Konyka” w styczniu 1946 r. przejął dowodzenie kureniem. W sierpniu 1947 r. przedostał się na Zachód. W 1950 r. wyemigrował do USA. Zmarł w 1979 r.

⁵¹ Michał Duda, ps. „Hromenko”, „Zenowij” (1921–1950), ur. w Srokach Lwowskich pow. lwowski. Członek OUN od 1937 r., w 1941 r. żołnierz batalionu „Nachtigall”. W 1943 r. dowodził oddziałem ukraińskiej samoobrony. Instruktor podoficerskiej szkoły UPA „Drużynnyky”. Organizator sotni UPA w rejonie Przemyśla. W czasie operacji „Wisła” jego sotnia została rozbita. 11 września 1947 r. przedostał się do Niemiec Zachodnich. W 1950 roku został wysłany z grupą kurierską na Ukrainę, zginął w walce z grupą operacyjną MSW 7 lipca 1950 r.

⁵² M. Samborski, *Oddziały UPA w...*, s. 215.

⁵³ A. Brożyniak, *Ukraińska Powstańcza Armia...*, s. 31.

⁵⁴ Ł. Szankowskyj, *Dzi UPA i...*, s. 192–195.

jący się na terenie zajęтым przez Związek Radziecki kureń „Rena” wydzielił sotnię pod dowództwem „Jewhena” celem powrotu do Polski. Część sotni „Bulby” objął „Krisowoy” (byli w niej „Kryłacz” i wspominający – Dmytro Hryćko-Ciapka)⁵⁵. Nowo powstała sotnia „Krisowyja” weszła z kolei w skład powstającego kurenia „Jewhena”. Sam „Bulba” na czele drugiej części, składającej się z „wschodniaków”, odszedł samodzielnie w rodzinne strony, czyli w okolice Złoczowa⁵⁶. Wg wspomnień D. Hryćko-Ciapki: *Kureń przeszedł reorganizację: sotnią pierwszą została sotnia dowódcy Krisowego, a dowódca Bulba został politwychownykiem kurenia, tę rolę spełniał już dawno*⁵⁷. Wspomniane oddziały 19 października 1944 r. przekroczyły granicę państwową z Polską na wysokości wsi Kwaszenina i przeszły na tereny powiatu przemyskiego. Wśród nich była grupa „Krisowego”. Jednak na rozkaz „Orłana” zostali oni rozpuszczeni. Część zakonspirowanych wróciła do domów, część zdekonspirowana lub nieposiadająca w tym powiecie domostw rodzinnych, przeszła do siatki OUN-SD i zajęła się szkoleniem wojskowym wieśniaków⁵⁸. Wg raportów Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie z 17 na 18 października 1944 r. Niemcy mieli zrzucić w okolicy Trzczańca 17 skoczków z zadaniami dokonywania dywersji w postaci wysadzania mostów i dróg kolejowych⁵⁹. Poza tym meldunkiem nic nie wiadomo o działalności tej grupy. Wspomniani dywersanci mogli zasilić organizujące się oddziały UPA.

Aby uchronić się przed zniszczeniem przez polskie i radzieckie oddziały, 23 października 1944 r. w rejonie Trójcy sotnie rozpuszczono. Dowódca kurenia „Pawluk” pozostawił jedynie 12 osób kadry, z którymi przemieszczał się po wioskach w rejonie gminy Bircza. Tam nawiązał kontakty z kadrą OUN w Birczy m.in. z „Hondzą”, a 5 listopada udał się do Malawy. Przedstawiciel miejscowej siatki OUN „Pasternak” poinformował ich o znikomych siłach, jakie posiada, a mianowicie 3 roje żandarmerii i rój SB-OUN. 8 listopada 1944 r. dokonano podziału terenu i skierowano instruktorów do poszczególnych wiosek celem przeszkolenia i organizowania pododdziałów SKW – do Brzeżawy skierowano 2 instruktorów, do Lipy – 2, Kotowa – 1, Żohatyna – 1, Jawornika – 1, Piątkowej – 1. 29 listopada 1944 r. „Hromenko” wyruszył w teren, aby przeprowadzić kontrolę przebiegu organizowania i szkolenia samoobrony. Instruktorami samoobrony byli: w Jaworniku i Nehrybce „Zalizniak”

⁵⁵ D. Hryćko-Ciapka, *Horyt' lis! Spomyny kołyszniho wojaka UPA*, Łondon 1975, s. 55.

⁵⁶ M. Samborski, *Oddziały UPA w Przemyskiem i Bieszczadach...*, s. 217; S. Dubnyśkyj, *Ukrajynu zachiszczaly w...*, s. 312.

⁵⁷ D. Hryćko-Ciapka, *Lis – nasz bat'ko*, Lwiv 1996, s. 32.

⁵⁸ M. Samborski, *Oddziały UPA w Przemyskiem i Bieszczadach...*, s. 217.

⁵⁹ D. Iwaneczko, Z. Nawrocki, *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Rzeszowszczyźnie (sierpień 1944 – lipiec 1945)*, Rzeszów 2005, s. 147.

i „Osa”, w przysiółku Żohatyna – Mutwicach był nim „Sokił”⁶⁰. Według D. Hryćko-Ciapki rozpuszczenie oddziałów nastąpiło w Cisowej: *Tutaj dostaliśmy rozkaz, iż część powstańców ma przejść do podziemia, aby przebyć tam zimę. Kto nie może powrócić legalnie do swojej wsi rodzinnej, to przechodzi pod opiekę Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów*⁶¹.

Jedno jest pewne, iż część sotni w październiku 1944 r. powróciła z terenu anektowanego przez Związek Radziecki na Pogórze Przemyskie i w Bieszczady. Sotnie „Osypa” i „Jewhena” działały obok siebie. Po „Jewhenie” dowództwo kurenia objął N.N. „Pawluk”, który dowodził jednym z oddziałów. W jego jednostce dowódcą jednej czoty był „Orski”⁶² – „Ker”⁶³. W tym także okresie pododdziały UPA przystąpiły do atakowania jednostek radzieckich, operujących w pasie przygranicznym. Doszło do kilku poważnych bitew m.in. 21 i 22 października 1944 r. w rejonie Kwaszeniny i Leszczawy Górnej.

21 października 1944 r. sotnia pod dowództwem M. Dudy urządziła zasadzkę w rejonie Kwaszenina na oddział Armii Czerwonej⁶⁴. W dniu następnym sotnia „Chomy” wraz z sotnią „Czarnoho” stoczyły koło Leszczawy Górnej walkę także z oddziałem radzieckim. W efekcie po stronie radzieckiej straty miały wynosić 11 żołnierzy, a po stronie banderowców – 17 osób. Wśród zabitych był m.in. dowódca sotni N.N. „Gnoma”⁶⁵.

Do kolejnego dużego starcia doszło 24 października 1944 r. w rejonie Leszczawy Górnej, gdzie pododdziały 16pp z 6DP, (dowodzonej przez ppłk W. Czernysza) i oddziały Armii Czerwonej starły się z sotnią „Chomy”. W trakcie walki spłonęła część wsi. W starciu brały udział czołgi. Straty po stronie UPA miały wynieść 58 ludzi oraz 12 schwytanych Niemców⁶⁶. Ukraińskie źródła mówią o 17 zabitych⁶⁷. Inaczej przedstawia to G. Motyka⁶⁸. Do piętnastogodzinnego boju 112. Samodzielnej Grupy Manewrowej wojsk NKWD, wspartej przez polską „czerwoną bojówkę” z Kuźminy, doszło 22 października 1944 r. W walce miało zginąć 22 banderowców (wśród nich so-

⁶⁰ AIPN-Rz-051/312, *Streszczenie kroniki sotni...*, k. 27–28.

⁶¹ D. Hryćko-Ciapka, *Horyt' lis!...*, s. 55.

⁶² Prawdopodobnie chodzi o Dmytra Karwańskiego, ps. „Orski”. D. Karwański po ucieczce z jednostki SS „Galizien” objął komendę nad jedną z sotni Nadrejonu „Chołodnyj Jar” i, podobnie jak „Konyk”, zginął 7 stycznia 1946 r. podczas napadu na Birczę, w czasie którego prowadził do boju sotnię U-2 w zastępstwie rannego M. Dudy, ps. „Hromenko”.

⁶³ AIPN-Rz-051/312, *Streszczenie kroniki sotni...*, k. 27–28.

⁶⁴ AIPN-Rz-051/219, *Napady dokonane przez OUN-UPA w powiatach Lesko-Sanok-Przemysł*, k. 79.

⁶⁵ AIPN-Rz-051/312, *Streszczenie kroniki sotni...*, k. 27–28.

⁶⁶ S. Chojnecki, M. Jasiak, A. Olejko, *Walki jednostek Wojska Polskiego...*, s. 394; A. Stachula, *Szósta pomorska...*, s. 27–28.

⁶⁷ O. Pęczeń, *9 lat w bunkrze...*, s. 36–39.

⁶⁸ G. Motyka, *Tak było w Bieszczadach ...*, s. 252.

tenny „Choma”) oraz kilka osób cywilnych. Ranny w prawą rękę⁶⁹ został S. Stebelski, ps. „Chrin”⁷⁰ (od tej pory miał ją bezwładną). W walce spłonęły także dwie radzieckie tankietki. Dalej G. Motyka pisze, iż zdaniem UPA zginęło od 150 do 207 żołnierzy radzieckich. Z kolei w meldunkach NKWD podawano, iż zginęło 68 banderowców a 27 schwytano. Po stronie radzieckiej był tylko jeden zabity i dwóch rannych.

Sotnia „Hromenki” stoczyła jeszcze bitwę z żołnierzami Armii Czerwonej 28 października w rejonie Koniuszy, gdzie miało zginąć 12 żołnierzy radzieckich i 4 banderowców.

Pod koniec października 1944 r. prowidnyk OUN w Okręgu I W. Hałasa, ps. „Orłan”, który sprawował tę funkcję od 1943 r. do 1945 r., a następnie do 1947 r. był zastępcą szefa OUN na Kraj Zakerzoński⁷¹ oraz „Udarnyk”, zdegradowali „Jewhena” z szkodliwe działania w stosunku do organizacji, po czym „Jewhen” odszedł w rejon Stryja.

Wg niektórych ukraińskich badaczy, jeszcze w 1944 r. prowidnykiem Okręgu Przemyskiego OUN nie był W. Hałasa a Mychajło Kuras, ps. „Ostap”, który miał zginąć w 1945 r. w Krównikach. Do ścisłego grona przywódców OUN w tym okresie mieli należeć: Myrośław Soroka, sekretarz „Orłana” oraz dowódca łączności i jego ochrony osobistej; J. Czornij, ps. „Udarnyk” członek kierownictwa przemyskiego okręgu OUN; referent SB-OUN Mykoła Dutka, ps. „Sołowij” pochodzący z okolic Stanisławowa (zginął podczas przekracza-

⁶⁹ W swoich wspomnieniach pisze, iż był ranny w obydwie ręce i groziła mu ich amputacja – S. Stebelski „Chrin”, *Zimą w bunkrze. Wspomnienia dowódcy sotni UPA biorącej udział w zasadzce na gen. Świerczewskiego*, Oficyna Wydawnicza Mierki, brak miejsca i roku wydania, s. 91.

⁷⁰ Stepan Stebelski (Stebelskýj), ps. „Chrin” ur. 18 października 1914 r. we wsi Hołyń koło Kałusza. Pod wpływem matki związał się w 1934 r. z OUN. Przed wojną pracował jako nauczyciel w Leszczawie Górnej. Od września 1939 r. był kierownikiem szkoły w Kuźminie, tam też się ożenił. W 1941 r. został wójtem w Kuźminie. Wiosną 1944 r. aresztowany przez Gestapo za działalność w OUN. Po ucieczce z więzienia przeszedł do ukraińskiego podziemia. Organizował bojówki SB i SKW w rejonie Przemysła. W październiku 1944 r. brał udział w walce z wojskami radzieckimi w rejonie Leszczawy Górnej. Jesienią 1945 r. skierowany w Bieszczady (dowódca sotni U-5, „95a”), zorganizował tam sotnię złożoną z Łemków. W czerwcu 1945 r. „Chrin” został podporządkowany „Renowi” jako dowódca sotni. Rozbudowawszy sotnię do ok. 200 osób, podzielił ją w kwietniu 1946 r. Jedną dowodził osobiście, drugą objął „Stiah”. Zorganizował zasadzkę, w której zginął gen. K. Świerczewski. Latem 1947 r. sotnia „Chrynia” została rozbita, a jej dowódca z resztkami podwładnych przedostał się na radziecką Ukrainę. Zginął 9 września 1949 r. w miejscowości Pohorilce na granicy czechosłowacko-austriackiej, którą chciał przejść wraz z grupą kurierów.

⁷¹ W skład Okręgu wchodziły okolice Jarosławia i Przemysła, Łemkowszczyzna oraz obszary, które po roku 1944 stały się częścią Ukraińskiej SRR, czyli tereny wokół Dobromila, Niżankowic i Mościsk, [za:] I. Chruślińska, P. Tyma, *Zginąć pod własnym sztandarem, rozmowa z Wasylem Hałasą „Orłanem”, „Więź” nr 4 (522)/2002.*

nia frontu w Karpatach). Natomiast kierownikiem Ukraińskiego Czerwonego Krzyża była Hałyna Łemecha, ps. „Rohnida”⁷².



Fot. 1. Polowa żandarmeria sotni „Burlaki”, pod dowództwem „Haka” na postoju w lesie przed szalaszem. Od lewej st. strzelec „Pisnja”, starszyna polityczno-wychowawczy „Jewhen”, N.N., kuszczeniowy N.N. „Ołeh”, „Łuhowyj” sanitariusz sotni. Jesień 1946 r. Źródło: Archiwum Wojskowego Biura Badań Historycznych (dalej AWBBH) – A40205.

Po objęciu dowództwa kurenia, „Pawluk” wydał rozkaz rozwiązania na okres zimy sotni „Hromenki”, która stacjonowała w Jamnie Górnej. Wg „Hromenki” 8 listopada 1944 r. dokonano podziału terenu⁷³. Być może chodziło o wyznaczenie nowych granic dla poszczególnych rejonów. W okresie zimy przygotowywano i szkolono struktury SKW do wiosennych działań. Według Bohdana Huka w okresie zimy, a nawet do maja 1945 r. w Przemyskiem nie było oddziałów UPA⁷⁴. Z tą tezą nie można się zgodzić, gdyż sam fakt demobilizacji pododdziałów UPA na czas zimy nie świadczy o zwolnieniu członków tych jednostek z przynależności do nich a było to raczej zawieszenie działań w strukturach dotychczasowych. Działania zbrojne bojówek, złożonych z członków oddziałów UPA, w zimie nie można odczytywać jako działania SKW a bardziej jako bojówek UPA. Takich ataków i pojedynczych napadów w tym okresie były dziesiątki. Należy także podkreślić, iż sotnia „Burlaki” w tym okresie została tylko częściowo rozpuszczona do domów, a przy jej dowódcy pozostały dwie czoty, liczące ok. 75 członków⁷⁵.

Jak podkreśla Marek Jasiak, do lutego 1945 r. kurenie mogły swobodnie przekraczać granicę. W tym czasie na terenie Polski operowały następujące kurenie UPA pod poszczególnymi dowództwami: „Koczowyki”, „Hałajdy”,

⁷² B. Huk, *Za to że jesteś Ukraińcem...*, s. 354.

⁷³ AIPN-Rz-051/312, Streszczenie kroniki sotni..., k. 27–28.

⁷⁴ B. Huk, *Utworzenie nadrejonu „Chłodny Jar” oraz 2. batalionu przemyskiego UPA na terenie Kraju Zakierzońskiego OUN w 1945 r.*, <<http://www.apokryfruski.org/wp-content/uplo ads/2010/11/Cholodnyj-jar.pdf>> (1 VII 2016).

⁷⁵ AIPN-Rz-051/309, *Materiały archiwalne dotyczące sotni UPA „Burlaka”*, k. 54.

„Prebyjnisa”, „Pruta”, „Rizuna” i „Rena” oraz wiele sotni działających samodzielnie⁷⁶.

Jak powyżej napisano, struktura UPA na terenach południowo-wschodniej Polski do połowy 1945 r. nie stanowiła wyodrębnionej struktury i wchodziła w skład WO „Makiwka”, będącego częścią składową UPA-Zachód. Na wiosnę 1945 r., wskutek utrwalania w terenie rozgraniczenia przedwojennych powiatów, przed starszyzną OUN i UPA stanęła potrzeba zorganizowania sotni i kureni z ludności zamieszkałej w Polsce. Twórcą nowej struktury na terenie Polski był zastępca dowódcy WO „Bug” – M. Onyszkiewicz, ps. „Orest”. W marcu 1945 r. „Szelest” podzielił ówczesny okręg przemyski na odcinki taktyczne. Dowódcą TW UPA „Bastion” został „Żeleźniak”, a „Jagoda” został dowódcą TW UPA „Danyliw”. Trzeci TW UPA „Łemko” powstał później i jego dowódcą został „Ren” a zastępcą „Konyk”. W październiku 1945 r. odbyło się spotkanie „Oresta” z „Renem”⁷⁷ i „Konykiem” w Jamnej Górnej w powiecie przemyskim. Wówczas zapadły decyzje w sprawach organizacyjnych i szkoleniowych. Nadano sotniom kryptonimy, określono dyslokację oddziałów, polecono zorganizowanie komendy TW, sposób organizowania i skład sotni oraz nakreślono taktykę walki z polskimi siłami bezpieczeństwa.

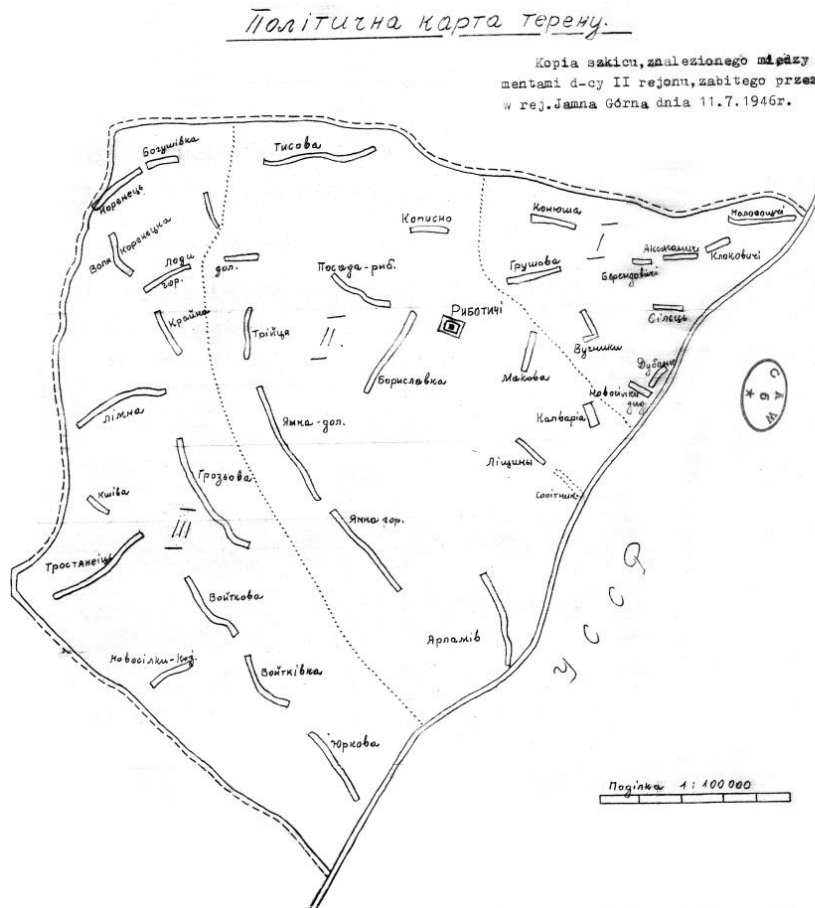
Wiosną 1945 r. próbowano stworzyć rejon „Zaporiza”, „Hrań”⁷⁸ na terenach zamieszkałych w większości przez Polaków, po lewej stronie Sanu. Jego organizacją miał się zajmować „Burlaka”. Przygotowano strukturę i obsadę rejonu oraz wyznaczono w części wsi obsadę poszczególnych kuszczy. W marcu 1945 r., „Ewhen” wizytował wioski od Skopowa poprzez Reczpoł,

⁷⁶ M. Jasiak, *Działalność OUN -UPA w Polsce w południowo-wschodnich powiatach dzisiejszej Polski w latach 1944-1946*, [w:] R. Niedzielko (red.), *Polska-Ukraina: trudne pytania nr. 7*, Warszawa 2000, s. 113.

⁷⁷ Wasyl Martyn (Bazyli?) Mizernyj, ps. „Ren” urodził się w 1910 r. we wsi Wierzbów pow. Podhajce. Odbył służbę wojskową w WP. Od 1930 r. członek OUN. Brał udział w zamachu na ministra B. Pirackiego, dostarczając spiskowcom broni. Zbiegł przed aresztowaniem do Niemiec. Oficer Karpackiej Siczy, dowodząc plutonem, a następnie kompanią. We wrześniu 1939 r. został komendantem powiatowym ukraińskiej policji w Sanoku. W 1941 r. ukończył oficerską szkołę policyjną w Nowym Sączu. Od 1944 r. w UPA. Dowódca kurenia, a od jesieni 1945 r. dowódca odcinka taktycznego „Łemko”, składającego się z 2 kureni. Nazywany przez podwładnych „Karpackim Lwem” i „Łemkowskim Niedźwiedziem”. Na początku 1946 r. mianowany do stopnia majora UPA, zaś w 1947 r. – podpułkownika. W 1947 r. przeszedł na tereny Ukrainy, gdzie pracował w sztabie UPA-Zachód. Zginął w walce z NKWD 24 sierpnia 1949 r. w wiosce Libuchora w powiecie turczańskim.

⁷⁸ W niektórych dokumentach jest to rejon „Hrań”, gdyż taką nazwę nosił do kwietnia, kiedy nastąpiła zmiana nazwy na „Zaporiza”, [za:] AIPN-Rz-051/309/, *Sprawozdanie za miesiąc marzec 1945*, k. 6,70.

Ujkowice po Orzechowce, tworząc struktury SKW. W tym okresie sama sotnia rozpoczęła przygotowania do akcji przeciwko polskim wioskom⁷⁹.



Rys. 1. Mapa podziału terytorialnego poszczególnych rejonów, znaleziona w Jamnie Górnej 11 lipca 1946 r. Źródło: CAW. IV.521.9. t. 16, Kopia szkicu znalezionego między dokumentami d-cy II rejonu, zabitego przez 28.pp, b.p.

Wstępny skład osobowy rejonu wyglądał następująco: „Ewhen” – prowidnyk polityczny rejonu, „Buk” – referent organizacyjny, „Zastawnyj” – „Struk” – referent wojskowy, „Nestor” – podreferent SB-OUN, „Snihur” – dowódca żandarmerii, „Sofija” – referent do spraw kobiet, „Łew”-„Sirko” – zwiadowca⁸⁰. Także struktury zaczęto powoływać w poszczególnych miejscowo-

⁷⁹ AIPN-Rz-051/309, Materiały archiwalne dotyczące sotni UPA „Burlaka”. Sprawozdanie za miesiąc marzec 1945, k. 67-70.

⁸⁰ AIPN-Rz-051/309/, Sprawozdanie za miesiąc marzec 1945, k.7-8.

ściach: Skopów (kuszcz nr 1), Wola Krzywiecka (siedziba kuszcz), Ruszelczyce (SKW pod dowództwem „Skyba”), Krzywca (SKW pod dowództwem „Kaczura”), Krasice (kuszcz nr 2), Reczpol (pod dowództwem „Burkuna”), Wapowce (kuszcz nr 3), Ostrów (pod dowództwem „Szacha”), Łętownia (pod dowództwem „Smyka”), Bełwin, Maćkowice (siedziba kuszcz), Duńkowice (siedziba kuszcz nr 4), Buszkowice (pod dowództwem „Druka”), Buszkowiczki (pod dowództwem „Wiuna”), Hnatkowice (siedziba kuszcz nr 5), Trójczyce (pod dowództwem „Wyrhuna”) czy Batycze (pod dowództwem „Zuba”). Jednakże wskutek skutecznej działalności polskiej samoobrony i działaniom milicji musiano zrezygnować z tego pomysłu i wycofano się za San. Wpływ na tę decyzję miały także polskie akcje prewencyjno-odwetowe na terenie tworzenia rejonu, które spowodowały stamtąd masowe wyjazdy ludności ukraińskiej. Rejon ten w maju 1945 r. praktycznie przestał istnieć⁸¹.

Wiosną 1945 r. komendantem żandarmerii UPA w Birczy został „Borys”, „Wydra”. W lutym 1945 r. po reorganizacji „Borys” został prowidykiem 3 rejonu a „Hromenko” został szefem organizacyjnym IV rejonu, „Zaliziak” i „Łys” zostali czotowymi w IV rejonie. Od 22 marca 1945 r. „Hromenko” był wykładowcą trzytygodniowego kursu dowódców rojów SKW w okolicy Woli Wołodzkiej. Przedmioty polityczno-wychowawcze wykladał prowidyk IV rejonu „Hłum”, „Kryk”. W powyższym kursie uczestniczyły 33 osoby. Na terenie powiatu UPA szkoliła także miejscowe SKW.

Na początku kwietnia 1945 r. „Hromenko” skupia pod swoim dowództwem sotnię liczącą 111 ludzi. Uformował z niej 3 czoty, liczące po 5 rojów. Dowódcami byli: I – „Zaliziak”, II – „Lew”, III – „Buk”. W dniach 13–15 kwietnia 1945 r. w okolicy Posady Rybotyckiej odbyła się trzydniowa odprawa prowidyków i szefów organizacyjnych rejonów, którą prowadził m.in. Mychajło Halo, ps. „Konyk”⁸². M.in. zapadła wtedy decyzja o ataku na Borownicę i Dylągową⁸³. Przygotowanie tej akcji powierzono „Hromence”. Po zniszczeniu i wymordowaniu Borownicy rozpoczęły się przygotowania do następnych akcji na Dylągową i Tarnawkę. Jednakże z uwagi na rozmowy z oddziałami

⁸¹ AIPN-Rz-122/226, *Sprawozdanie rejonu „Hrań” nadrejonu „Chłodny Jar” za miesiąc marzec 1945 r.*, k. 70; AIPN-Rz-051/309/, *Sprawozdanie za miesiąc marzec 1945*, k. 70.

⁸² Mychajło Halo (w literaturze funkcjonuje także jako Galo), ps. „Konyk”, ur. 1914 w Posadzie Chyrowskiej. W 1924 r. ukończył szkołę podstawową w Chyrowie, a następnie gimnazjum w Przemyślu. Od 1935 r. członek OUN. Pracował w Chyrowie w „Masłosojuzie”. W 1943 r. wstąpił do 14. Dywizji SS „Galizien” (zdezerterował po klęsce pod Brodami), a w 1944 r. do UPA. Był komendantem sotni szkolnej w oficerskiej szkole UPA „Ołeni” w Karpatach. Następnie starszy organizacyjno-mobilizacyjny Nadrejonu OUN „Chołodny Jar”, a od listopada 1945 r. zastępca 26. Odcinka Taktycznego „Łemko”. Dowódca przemyskiego kurenia UPA. Zginął 7 stycznia 1946 r. w czasie ataku UPA na Birczę.

⁸³ AIPN-Rz-051/312, *Streszczenie kroniki sotni...*, k. 27–28.

poakowskimi akcje zawieszono⁸⁴. Wiosną na teren powiatu przemyskiego przybyła sotnia „Burlaki”.

Na ukraińskie święta wielkanocne „Burlaka” otrzymał od „Rena” rozkaz przeniesienia się w przemyskie w okolice Trzczańca, a następnie do Jamny Dolnej. Tam „Konyk” przeprowadził reorganizację sotni. Równocześnie wysłano czotę „Lewka” w pobliże Przemyśla celem budowy bunkrów (Posada Rybotycka, Kopyśno, Borysławka). W tym okresie „Burlaka” otrzymał pod swoim dowództwo czoty „Kryłacza”, „Orskiego” i „Lewka” z których stworzono sotnię. Czota „Kryłacza” stacjonowała w Kormanicach i Kniażycach, czota „Orskiego” w Aksmanicach i Kłokowicach, a „Lewka” w Cisowej. Przez pewien okres czoty działały samodzielnie, gdyż „Burlaka” został ranny podczas akcji w rejonie Cisowej⁸⁵.



Fot. 2. Grupa starszyny sotni „Burlaki” w lesie nad Kormanicami. Siedzą od lewej czotowy „Ostap”, rojowy „Biłyj”, wychowawczy sotni „Jewhen”, lekarz Bogdan Huk, ps. „Skala”, „Burkun”, na dalszym planie fryzjer sotni „Zajac”. Źródło: AWBBH – A40230.

Od maja do czerwca 1945 r. sotnia „Burlaka” wchodziła w skład TW kurenia „Rena”. W maju oddział przemieszczono na teren nadrejonu „Chołodny Jar” i podporządkowano „Konykowi”. Od lutego 1946 r. sotnia działała w składzie pododdziału (kurenia) „Łemko” pod dowództwem M. Szewczenki, ps. „Bajda”. W maju 1945 r. sotnię „Burlaki” zasilono dwoma czotami UPA pod dowództwami „Kryłacza” i „Orskiego”, liczącymi 120 ludzi⁸⁶.

Wiosną 1945 r. na terenie powiatu przemyskiego rozpoczęto intensywną rozbudowę żeńskiej struktury OUN-UPA. Jedną z wiosek, aktywnie zaangaż-

⁸⁴ Tamże.

⁸⁵ AIPN-Rz-122/226, *Dalszy ciąg protokołu przesłuchania podejrzanego Szczygielskiego Włodzimierza „Burlaka” z dnia 25 XI 1948 r.*, k. 75.

⁸⁶ AIPN-Rz-122/226, *Sotnia U-4 „Burlaka”*, k. 54.

żowanych w te działania, były Małkowice. Tu prawdopodobnie mieszkała przewodnicząca rejonu OUN dla kobiet „Sofija”. W skład tego rejonu wchodziło 5 kuszczy. Nadrejonową była „Jaryna”, „Mariczka”, która wiosną 1945 r. koło Cisowej prowadziła kurs dla 20 osób z zakresu historii OUN, jej zadań, celów, terenoznawstwa i nauki o broni. Kierowniczką II Rejonu od czerwca 1945 r. była Irena Wowk vel Krystyna Falkowska „Ida”, „Jarostawa”. Podlegały jej m.in. następujące wioski: Aksmanice, Młodowice, Koniusza, Makowa, Leszczyny, Jamna Górna i Dolna, Cisowa, Arłamów, Kopyśno i Rybotycze. W każdej z nich były członkinie organizacji, razem ok. 50 osób. Rejon ten był podzielony na 5 kuszczy. Przewodniczącą I była „Bałka” z Młodowic⁸⁷, III – „Burowa” a IV – „Pszczółka”. Celem organizacji kobiecej OUN było m.in. uświadamianie polityczne i prelekcje na temat historii OUN, uczenie dekalogu OUN oraz dbanie o uroczyste obchodzenie świąt narodowych⁸⁸. Bardzo ważnym zadaniem członkiń OUN była organizacja dnia „Święto matki”. Odbyło się ono w maju 1945 r. W poszczególnych miejscowościach zwoływano miejscową ludność. Następnie robiono przedstawienie wcześniej przygotowanej grupy, na którym śpiewano piosenki ludowe. Kolejnym punktem był wykład dotyczący potrzeby pomocy przez matki członkom OUN-UPA, gdyż ich synowie i córki, służący w UPA, korzystają z takiej pomocy od innych matek. Latem 1945 r. w rejonie Łomnej odbył się drugi kurs dla kuszcowych kobiet, który trwał kilka dni. Został przerwany działaniami WP⁸⁹.



Fot. 3. Dowództwo sotni „Burlaki” w Jamnie Górnej („Czumak”, „Chmara”, „Jaryj”, „Woronyj”, „Dunaj”, „Worobeć”, „Martyn”, „Sopran”, „Hruńka”), luty 1942 r. Źródło: AWBBH – A40212.

⁸⁷ Wg Igora Hałagidy w Młodowicach staniczną od 1945 do 1946 r. była Maria Ołeniak, ps. „Kwitka”, [za:] I. Hałagida, *„Szpieg Watykanu”. Kapłan grekokatolicki ks. Bazyl Hrynyk (1896–1977)*, Warszawa 2008, s. 294.

⁸⁸ AIPN-Rz-051/216, *Wyciąg z protokołu przesłuchania podejrzonej Wowk Ireny vel Falkowskiej Krystyny z dnia 12.08.1947 r.*, k. 36.

⁸⁹ Tamże, k. 43.

UB w Rzeszowie w lipcu 1945 r. szacował stany oddziałów zbrojnych nacjonalistów ukraińskich na terenie powiatu przemyskiego na ok. 2 300 osób, gdzie ok. 1 000 osób miało znajdować się na terenie gminy Krasiczyn, ok. 500 w lesie grochowskim, ok. 400 w okolicach Dybawki i ok. 400 w okolicach Stubna⁹⁰. Dane te były znacznie przeszacowane.

W drugiej połowie 1945 r. została zreformowana struktura UPA na terenie Polski. Na jej czele jako dowódca VI OW „Sian” stanął M. Onyszkiewicz, ps. „Orest”. Jemu też podporządkowano trzy Taktyczne Odcinki. Sotnie TW 26. „Łemko” pod dowództwem W. Mizernego, ps. „Ren” otrzymały kryptonim „Udaryk” z numerami od 1 do 8. Wg ogólnej numeracji UPA od 94–96. Ponieważ na terenie TW „Łemko” było więcej niż 3 czoty, otrzymały one do cyfr litery a i b. Każda czota posiadała swój numer od 501–521 wg ogólnej numeracji UPA. Czoty, jak i sotnie, były określane pseudonimami dowódców. Dowódca pierwszej czoty był zastępcą dowódcy sotni. W skład sotni wchodziła sekcja sanitarna, pion polityczno-wychowawczy, szef sotni, tajny rezydent SB-OUN, łącznicy oraz Żandarmeria Polowa, posiadająca własną sieć wywiadu. TW 27. „Bastion” pod dowództwem Iwana Szpontaka, ps. „Zalizniak” oraz TW 28 „Daniliw” pod dowództwem Jehwena Sztandery, ps. „Pririw”. TW „Łemko” składał się z dwóch kurenii. Pierwszym, nazywanym przemyskim, dowodził M. Halo, ps. „Konyk” a drugim łemkowskim – W. Mizerny „Ren”. W składzie kurenii przemyskiego były cztery sotnie:

1. „Udarnyk-2”, „U-2”, nr 95, „Z-22” – M. Dudy, ps. „Hromenko”, „Zenowij” – czoty nr 504, 505, 506;

2. „Udarnyk-4”, „U-4”, nr 94a, „B-45” – W. Szczygielskiego, ps. „Burlaka” – czoty nr 510, 511, 512 (miała swoje terytorium operacyjne pomiędzy Kniażycami, Berendowicami, Koniuszą, Posadą Rybotycką i Brylińcami);

3. „Udarnyk-6”, „U-6”, 96a – Michała Kuczery, ps. „Jar” (październik 1945 r. do lipca 1946 r.), Jarosława Kociołka, ps. „Kryłacz”, „Suchyj” (od 16 lipca 1946 r. do 13 czerwca 1947 r.) – czoty nr 516, 517, 518 (miał swoją bazę w południowo-zachodniej części rejonu od lasów w rejonie Woli Wołodzkiej, Jawornika Ruskiego, Borownicy, wzdłuż pasma Chwaniowa przez Lachawę po Wojtkową).

4. „Udarnyk-7”, „U-7”, nr 94b – Grzegorza Jankowskiego, ps. „Łastiwka” (od jesieni 1945 r. do 4 czerwca 1947 r.) – czoty nr 519, 520, 521 (kwaterowała przeważnie w rejonie Grąziowej, Łomnej i Jamny Górnej).

W bunkrach rozmieszczonych w lesie turnickim pomiędzy Leszczynami, Makową a Jamną Górną mieścił się ośrodek techniczny Nadrejonu OUN „Chołodny Jar”, a w Brzeżawie miał swoją siedzibę sztab kurenii i działała

⁹⁰ D. Iwaneczko, *Urząd Bezpieczeństwa w Przemysłu 1944–1956*, Rzeszów 2004, s. 71.

szkoła ukraińska⁹¹. Wspomnianym ośrodkiem do jesieni 1945 r. kierował urodzony w Kormanicach Zachariasz Sabo, ps. „Kłen”. Po jego likwidacji jako wyodrębnionej komórki, Z. Sabo pozostawał nadal przy kierownictwie I Okręgu OUN jako fotograf i łącznik Petra Kawuły, ps. „Ruslan”⁹².

Każda jednostka UPA, od najniższej do najwyższej, była ściśle związana z odpowiednimi komórkami OUN. Wyższe stanowiska w UPA zajmowali wyłącznie członkowie OUN. Ścisłe powiązanie UPA z OUN występowało również w aparacie gospodarczym, bezpieczeństwa i organizacyjno-mobilizacyjnym⁹³.

Struktura OUN na obecnym terytorium Polski do sierpnia 1945 r. należała do okręgu OUN, który w okresie okupacji stanowił część składową „Lwowskiego Kraju” OUN, a od marca 1945 r. przechodził proces wyodrębniania się w samodzielny okręg. Struktura „Zakierzońskiego Kraju” ukształtowała się dopiero w drugim półroczu 1945 r., a więc już po formalnym ustaleniu granicy polsko-radzieckiej w wyniku układu zawartego 16 sierpnia 1945 r. między Tymczasowym Rządem Jedności Narodowej i rządem Związku Radzieckiego. Za podstawę nowej struktury przyjęto istniejący podział terenu na trzy nadrejon, przekształcając je w okręgi. Okręgi podzielono na nadrejon o następujących nazwach: I – „Chołodnyj Jar” (obejmujący większość Przemyskiego), którym kierował Mirosław Huk, ps. „Hryhor”, „Kod”, „11-44”, „A-B” (od września 1945 do lipca 1947 r.), II – „Beskid” oraz III – „Werchowyna”, który to zaczął się wyodrębniać z końcem 1946 r., ale w pełni się nie rozwinął (tylko dwa rejony). W niektórych dokumentach można spotkać informację o działającym w okresie od marca do lipca 1945 r. samodzielnego, okręgowego prowidu OUN „Przemysł”, który dzielił się na trzy nadrejon: północny – „Lubelski”, środkowy – „Perejaśław” i południowy – „Łemkowszczyzna”⁹⁴. Nazwę „Zakierzoński Kraj” zaczęto używać oficjalnie w OUN, jako pojęcia czysto organizacyjnego, dopiero pod koniec 1946 r. Do tego momentu określenia tego używano w sensie potocznym.

Na terenie II Okręgu, północną część powiatu przemyskiego i fragment jarosławskiego obejmował I Rejon (granica pomiędzy Okręgiem I i II OUN przebiegała na północ od Przemyśla w rejonie Radymna i Torek), którego prowidykiem był Borsysewicz, ps. „Woronyj” (styczeń-maj 1945 r.), a następnie Jan Kozieryński, ps. „Sosna”, „Ołtur” (1946–1947). Referentem wojсковym OUN i dowódcą sotni UPA był Grzegorz Łewko⁹⁵, ps. „Kruk”⁹⁶.

⁹¹ J. Kotlarczyk, *Pomnik dla UPA za trzy napady na Birczę*, „Wiadomości Birczańskie” nr 1 styczeń 1996/97.

⁹² I. Hałagida, „*Szpieg Watykanu*”..., s. 294.

⁹³ A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *Droga do nikąd...*, s. 159.

⁹⁴ E. Misiło, *Akcja „Wisła”. Dokumenty i materiały*, Warszawa 2013, s. 134; A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *Droga do nikąd...*, s. 159.

⁹⁵ Grzegorz Łewko, ps. „Kruk” ur. 1917 (1922 ?) r. w Kobylnicy Wołoskiej w powiecie jaworowskim. Przed II wojną światową służył w WP. W 1940 r. wstąpił do OUN. Od grudnia 1945 r. prowidyk OUN I Rejonu II Okręgu. Pierwsze dowódca sotni „M-5”, a od kwietnia 1946 r. do-

Pierwsze grupy zbrojne nacjonalistów ukraińskich na tym obszarze po polskiej stronie nowej granicy, występujące pod nazwą UNS, pojawiły się po przejściu frontu. Dowódcą 90-osobowego oddziału był Iwan Stasyk, ps. „Kruk”, działający na terenie m.in. Chotyńca. Po jego rozbiciu przez NKWD utworzono z jego resztek po połączeniu się z grupą Wasyla Szczyrby, ps. „Pidkowa” działającej w rejonie Nowej Grobli w listopadzie 1944 r. sotnię „Mesnyky” II⁹⁷.

Tak więc ostatecznie Krajowy Prowid OUN ukształtował się w okresie marzec-październik 1945 r.⁹⁸ w następującym składzie: prowidnyk – Jarosław Staruch, ps. „Stiah”⁹⁹; referent wojskowy i dowódca UPA – M. Onyszkiewicz, ps. „Orest”, „Biły”; referent Służby Bezpieczeństwa – Petro Fedoriw, ps. „Dalnycz”, „Petro”¹⁰⁰; referent propagandowo-polityczny i zastępca krajowego prowidnyka – W. Hałasa¹⁰¹. Północną część powiatu przemyskiego obejmował

wódca sotni „M-4”. Główną bazę wspomniana sotnia miała w Woli Zaleskiej. Po operacji „Wisła” przeszedł na Ukrainę, a następnie wyjechał na Zachód.

⁹⁶A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *Droga do nikąd...*, s. 508.

⁹⁷M. Samborski, *Działalność OUN i jej formacji zbrojnych oraz oddziałów UNS/UPA na późniejszych terenach II i III Okręgu tzw. Zakierzońskiego Kraju OUN-SD w czasie II wojny światowej*, maszynopis, s. 23.

⁹⁸*Protokół przesłuchania świadka Piotra Fedoriw*, [w:] I. Blum, *Z dziejów Wojska Polskiego w latach 1945–1948*, Warszawa 1960, s. 264–273; A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *Droga do nikąd...*, s. 239.

⁹⁹Jarosław Staruch, ps. „Stiah”, „Jarlan”, „h”, „1001”, „Stojar”, ur. 17 XI 1910 r. w Swobodzie Żłotej. Studiował prawo na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. W 1929 r. wstąpił do OUN, rok później wszedł do Krajowej Egzekutywy tej organizacji. Po 1934 r. aresztowany i osadzony w obozie w Berezie Kartuskiej. Od 1935 r. pełnił obowiązki zastępcy krajowego prowidnyka OUN na Wołyniu. W 1938 r. aresztowany i skazany na 13 lat więzienia. Po wybuchu wojny przebywał w Krakowie, pełniąc funkcję zastępcy S. Bandery ds. propagandy. 22 VI 1941 r. był jednym z inicjatorów powołania Ukraińskiego Komitetu Narodowego i proklamowania niepodległości Ukrainy. W 1942 r. aresztowany przez gestapo i osadzony w lwowskim więzieniu. Po kilku miesiącach uwolniony przez bojówkę OUN. Od 1943 do 1944 r. kierował rozgłośnią radiowa „Samostijna Ukraina”. W latach 1945–1947 pełnił funkcję krajowego prowidnyka OUN na „Zakierzoński Kraj”. Zginął 17 IX 1947 r. w rejonie wsi Monastyr.

¹⁰⁰Piotr Fedoriw, ps. „Dalnycz” ur. 20 XI 1910 r. w Krzywe powiat Brzeżany. Studiował prawo na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Od połowy 1945 do aresztowania tj. 16 IX 1947 r. pełnił obowiązki głównego referenta SB na terenie tzw. Zakierzońskiego Kraju.

¹⁰¹Wasyl Hałasa, ps. „Orlan”, „Nazar”, „Zenon”, „Sawczenko”, „Dnieprowskij”, „Bis”, „97”, „1814”, „Czornomorskiy”, ur. 12 XI 1920 r. w Biłokrynci. Od 1937 r. członek OUN, następnie powiatowy kierownik junactwa OUN w Podhajcach. W 1939 r. aresztowany przez polską policję. Od 1941 r. powiatowy prowidnyk OUN na terenie województwa tarnopolskiego. W pierwszej połowie 1944 r., wraz z referentem wojskowym J. Czornijem, ps. „Udarnyk”, brał udział w tworzeniu pierwszych oddziałów UPA na terenie powiatu przemyskiego. Pułkownik UPA. Do czerwca 1945 r. pełnił funkcję prowidnyka OUN Okręgu Przemysł. Następnie mianowany krajowym referentem polityczno-propagandowym, zajął się organizacją I Okręgu OUN. Do 1947 r. zastępca krajowego prowidnyka „Stiaha”. W dniu 25 maja 1947 r. wydał zgodę na wyjście oddziałów UPA z Polski do Europy Zachodniej. We wrześniu 1947 r. przeszedł na Ukrainę. Aresztowany przez radziecką służbę bezpieczeństwa w lipcu 1953 r. Zmarł 5 października 2002 r. w Kijowie.

II Okręg na czele z prowidykiem „Krym”, „10-13”. Południową część powiatu przemyskiego obejmował I Okręg, na czele którego stał prowidyk „Hryhor”, „Kod”, „11-44”, „A-B”. Okręg I dzielił się na 3 nadrejonu. Większość powiatu przemyskiego obejmował Nadrejon „Chołodny Jar”, na czele z prowidykiem

Tab. 1. Wykaz miejscowości wchodzących w skład Nadrejonu „Chołodny Jar”

Rejon I	Rejon II	Rejon III	Rejon V
Hurko	Włodowice	Bachów	Stefkowa
Hureczko	Kłokowice	Brzóska	Ustianowa
Przekopana	Aksmanice	Sufczyzna	Serednica
Wilcze	Berendowice	Kotów	Wola Romanowa
Krówniki	Koniusza	Iskań	Dźwiniacz Dolny
Łuczycze	Gruszów	Ruska Wieś	Liskowate
Stanisławczyk	Huwniki	Polchowa	Brelinków
Hermanowice	Sólca	Piątkowa	Wańkowa
Kupiatycze	Cisowa	Pawłokoma	Paszowa
Darowice	Kopyšno	Żohatyn	Rakowa
Kniażyce	Rybotycze	Jawornik Ruski	Stańkowa
Fredropol	Posada Rybotycka	Rybne	Zawadka
Kormanice	Trójca	Zahuty	Manasterzec
Witoszyńce	Łodzinka Dolna	Natrebka	Ropienka
Grochowce	Jamna Dolna	Lasionów	Bezmiechowa Górna
Olszany	Jamna Górna	Huta	Rudenka
Rokszycze	Arlamów	Poręby	Choluczków
Brylińce	Sopotnik	Wołodź	Tyrawa Solna
Krzeczkowa	Leszczyny	Wola Wołodzka	Siemuszowa
Mielnów	Makowa	Groszówka	Załóż Dolny
Chołowice	Borysławka	Ulucz	Wujskie
Kupna	Jureczkowa	Dobra Szlachecka	Bobrka
Chyrzyna	Wojtkowa	Kreców	Olszanica
Chyrzynka	Nowosielce Kozickie	Lachawa	Uherce
Krasice	Wojtkówka	Wola Krecowska	Hlincze
Krasiczyn	Trzcianiec	Roztoka	Kostry
	Griąziowa	Leszczawa Górna	Jankowce
	Łomna	Malawa	Łukawice
	Krajna	Lipa	Olchowice
		Brzeżawa	
		Wola Brzeżawska	
		Dobrzanka	
		Leszczawka	
		Leszczawa Dolna	
		Rudawka	
		Jabłonica Ruska	

Źródło: CAW IV. 521.9.28, *Meldunek sytuacyjny dowództwa Wojsk Wewnętrznych w Rzeszowie z 25.11.1947 r.*, k. 744. Wspomniany wykaz nie wymienia wszystkich miejscowości na określonym obszarze.

Piotrem Kawuzą, ps. „Ruslan”, „R-Zet”. Ten z kolei, wg zatrzymanego banderowca Jarosława Hamiwki¹⁰², dzielił się na 4 Rejony. Rejon „A-I” obejmował gminy: Przemyśl, Krasiczyn, Fredropol i wschodnią część gminy Krzywca. Rejon „B-II” obejmował teren gmin: Rybotycze, Wojtkowa i Bircza. Rejon „W-III” obejmował gminy: Borownica (?), Kuźmina i część gmin Dubiecko i Nożdrzec oraz Rejon „G-V” obejmujący gminy: Ropienia, Herce, Lesko, Mrzygłód i część gminy Sanok¹⁰³.

Wg G. Motyki do wspomnianej reorganizacji doszło przy okazji pobytu i inspekcji struktur w Bieszczadach przez szefa sztabu generalnego UPA gen. Dmytra Hrycaja, ps. „Perebyjnis” i członka Biura Prowidu OUN Dmytra Majińskiego, ps. „Taras”¹⁰⁴. Nie zgadza się z tym M. Samborski, zwracając uwagę, iż ich pobyt nie miał nic wspólnego z reorganizacją¹⁰⁵. Z kolei B. Huk, powołując się na Myrosława Ripeckiego twierdzi, że bezpośrednim następstwem inspekcji D. Hrycaja i D. Majińskiego było utworzenie w listopadzie 1945 r. Zakierzońskiego Kraju¹⁰⁶.

W Jamnej 19 stycznia 1946 r. odbyła się konferencja prowidnyków OUN i UPA¹⁰⁷. O jej wynikach mało wiemy, ale zapewne omawiano nieudany atak na Birczę. Należy podkreślić, iż nacjonalistyczne podziemie ukraińskie miało bardzo duże wsparcie ze strony duchowieństwa greckokatolickiego. Większość kapłanów tej konfesji w niedzielnych kazaniach namawiała do pomocy członkom nacjonalistycznego podziemia ukraińskiego. Czasami były to ostrzeżenia przed komunistami i ich chęci zniszczenia cerkwi greckokatolickiej, a czasami wprost wskazanie, że UPA jest militarną siłą narodu ukraińskiego, która staje w obronie cerkwi i religii. Kazania te miały bardzo duże oddziaływanie z uwagi na bardzo niski poziom wykształcenia ludności żyjącej na wsi oraz dostępu do niezależnych informacji. Część duchownych, jeszcze w trakcie okupacji niemieckiej, propagowała nabór do 14. Dywizji SS „Ga-

¹⁰² Jarosław Hamiwka, ps. „Meteor”, „UNRRA”, „Wyszyński”, „4440”, ur. w 1918 r., w Woli Oleszyckiej, zamieszkały w Łomnej referent gospodarczy I Okręgu OUN, a następnie referent finansowy Nadrejonu „Chołodny Jar”. W dniu 21 V 1947 r. dobrowolnie zgłosił się do Komendy Powiatowej MO w Przemyślu. Jego ojciec Paweł Hamiwka był dziekanem greckokatolickim dekanatu birczańskiego, proboszczem w Łomnej. Po 1945 r. ukrywał się jako zwykły chłop. W 1947 r. został aresztowany przez WP. Przez pewien czas sprawował w Trzciancu posługę kapłańską w obrządku rzymskokatolickim dla żołnierzy WP. Następnie wyjechał do województwa szczecińskiego, gdzie zmarł w dniu 19 XII 1968 r.

¹⁰³ M. Jasiak, *Struktura cywilna OUN-UPA w Polsce 1944-1947*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 4/1992, s. 219-227.

¹⁰⁴ G. Motyka, *Od rzezi wołyńskiej do akcji „Wisła”. Konflikt polsko-ukraiński 1943-1947*, Kraków 2011, s. 402.

¹⁰⁵ List M. Samborskiego do autora z 20 IX 2015 r.

¹⁰⁶ B. Huk, *Utworzenie nadrejonu „Chłodny Jar”...*

¹⁰⁷ M. Jasiak, *Struktura cywilna OUN-UPA...*, s. 219-227.

lizien”. Jednym z nich był ks. Wasyl Szewczuk¹⁰⁸. Wiosną 1945 r. na uroczystość „Zielonych Świąt” większość duchownych greckokatolickich organizowała uroczyste procesje do usypanych przez OUN mogił. Wielu księży greckokatolickich odprawiało regularnie msze święte dla poszczególnych sotni. Jednym z nich był o. Andrij Hoza¹⁰⁹ z Kłokowic, który dawał śluby starszyźnie UPA m.in. W. Hałasie, ps. „Orłan”¹¹⁰.

Jeszcze na przełomie 1945 i 1946 r. struktura OUN i UPA była stosunkowo słabo rozpoznana przez polskie organy bezpieczeństwa. Wg nich wyglądała ona następująco. W rejonie lasów Kuźmina-Cisowa-Jawornik Ruski-Rybotycze dowódcą oddziałów UPA miał być mjr Harbacz, ps. „Staryj”, „Suchy”, były komendant rejonowy policji ukraińskiej w Birczy, Kuźminie, Jaworniku Ruskim i Rybotyczach. Jego zastępcą do spraw politycznych miał być Iwan Hamiwka, który w czasie okupacji niemieckiej był sekretarzem gminy w Birczy (syn greckokatolickiego proboszcza z Łomnej). W rejonie Kuźminy i Wojtkowej dowódcą miał być S. Stebelski a kapelanem oddziałów UPA był ksiądz W. Szewczuk z Piątkowej. Wg danych MO na omawianym terenie miał działać także płk. Paszowski, były wójt Birczy. Starszyzną UPA mieli być: Stefan Olejarz (były urzędnik gminy Bircza) – dowódca żandarmarii polowej, Sławomir Melnyk (były kierownik spółdzielni ukraińskiej w Birczy) – oficer gospodarczy, Mikołaj Pawluk (rolnik z Trzciańca) – oficer administracyjny, por. Mikołaj Pelikan (z Trzciańca) – dowódca sotni, Michał Tytus (rolnik z Trzciańca) – oficer gospodarczy, Taras Melnyk, ps. „Kir” (z Maławy, były sekretarz gminy z Birczy) – dowódca sotni. W rejonie Pikulic dowódcą UPA miał być Kociołek (były komendant policji ukraińskiej w Nizankowicach), w rejonie Bryliniec, Krzeczkowej, Cisowej dowódcą był Grzegorz Jan-

¹⁰⁸ Ks. Wasyl (Bazyli?) Szewczuk, ps. „Kadyło”, „Płastun” ur. 12 VIII 1903 r. w Stryju, syn Jana i Urszuli. Po ukończeniu w 1930 r. greckokatolickiego Seminarium Duchownego w Przemyślu skierowany do Smerkowca. W latach 1934–1938 pracował w Pawłokomie, a od 1938–1944 r. administrował parafię w Piątkowej. W trakcie naboru do ukraińskiej 14. Dywizji SS „Galizien” nawoływał do wstępowania do niej z ambony. Aby dać przykład swoim wiernym, sam się do niej zapisał. Jednakże decyzją lekarzy niemieckich został zwolniony. Pracował w Powiatowej Komisji Poborowej, która organizowała nabór żołnierzy do tej formacji. Od sierpnia 1944 r. do 1948 r. członek UPA. Początkowo referent gospodarczy, a od 1945 r. kapelan przemyskiego kurzenia UPA. W 1947 r. wraz z sotnią „Hromenki” przekroczył granicę z Czechosłowacją. Aresztowany i uwięziony w Humiennym, a następnie w maju 1948 r. przekazany polskim organom bezpieczeństwa. Skazany 08 VI 1948 r. przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Rzeszowie na karę śmierci. Wyrok wykonano 13 IX 1948 r.

¹⁰⁹ Andrzej (Andrij) Hoza, ur. 1912 r., ksiądz greckokatolicki. Pracował m.in. w Zalesiu w leżańskim dekanacie i Kłokowicach. Aresztowany w 1947 r. i osadzony w Rzeszowie i Warszawie na Mokotowie. Następnie mieszkał w Jaworowie, gdzie zmarł 27 VII 1997 r.; J. Pisuliński, *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie wobec społeczności ukraińskiej 1944–1956*, [w:] G. Motyka (red.), *Służby bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji wobec Ukraińców (1945–1989). Z warsztatów badawczych*, Warszawa 2005, s. 32.

¹¹⁰ AIPN-Rz-051/216, *Protokół z przesłuchania podejrzanego Eustachego Brewka „Kłym” z dnia 09.07.1947 r.*, k. 34–35.

kowski¹¹¹ (były komendant policji ukraińskiej) a w rejonie Dubiecka dowódcami byli Szewczyszyn i Bekas¹¹².



Fot. 4. Sotnia Udarnyk-4, 94a na zbiórce we wsi Jamna, wiosna 1946 r. Źródło: AWBBH – A40193.

W 1945 r. w całym WO „Sian” nie było więcej niż 10 członków starszyny UPA. Dlatego też kadra okręgu w większości opierała się na podoficerach. Aby poprawić wyszkolenie kadry UPA, na wiosnę 1945 r. WO „Sian” zorganizował w lasach koło Jawornika Ruskiego szkołę podoficerską. Jej dowódcą został „Zienko”. Wiosną 1946 r. otrzymała ona imię „Konyka”. Kandydatów do szkoły typowali dowódcy odcinków taktycznych. Pierwszy 30-osobowy turnus odbył się w kwietniu-maju 1945 r. Drugi miał miejsce w lipcu i sierpniu 1945 r. Uczestniczyło w nim 60–70 osób. Trzeci turnus został zorganizowany w maju-kwietniu 1946 r. i uczestniczyło w nim około 100 osób¹¹³. W dniach od 1 maja do 30 czerwca 1946 r. odbył się kurs podchorążych pod dowództwem „Zenki”. Uczestniczyło w nim 110 osób, pochodzących z sotni „Burlaki”, „Łastiwki”, „Kryłacza”, „Hromenki”, „Hrynia”, „Bira”, „Brodycza” i bojówek SB-OUN¹¹⁴.

¹¹¹ Grzegorz Jankowski, ps. „Łastiwka”, ur. w Cisowej pow. przemyski. Przed wojną służył w WP jako zawodowy podoficer. Służył także w 14. Dywizji SS „Galizien”, następnie w ukraińskiej policji jako komendant posterunku w Olszanach i Wapowcach. W 1944 r., przed nadejściem frontu, zbiegł do UPA. Dowódca sotni w kureniu „Konyka”. Komendant szkoły podoficerskiej UPA odcinka „Łemko”. Zginął 3 VI 1947 r. pod Birczą, w czasie akcji pościgowej, zorganizowanej przez WP.

¹¹² AIPN-Rz-0057/51, *Raport dekadowy znajdujących i działających band na terenie powiatu przemyskiego za czas od 08.05.1946 do 18.05.1946 r.*, k. 20.

¹¹³ A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *Droga do nikąd...*, s. 265.

¹¹⁴ AIPN-Rz-072/1, t. 65, *Protokół przesłuchania Dymitra Grecko podoficera SB, pochodzącego z Wapowiec*, k. 70.

W czerwcu 1946 r., na terenie powiatu przemyskiego, kureń „Bajdy” składał się z 4 sotni, oznaczonych kryptonimami „U”: „Burłaka” – 150 osób (U-4, kryptonim cyfrowy – 94a), „Łastiwki” – 100 osób (U-6, kryptonim cyfrowy – 94b), „Jara” (następnie „Kryłacza”) – 100 osób (U-7, kryptonim cyfrowy – 96b) i „Hromenki” – 150 osób (U-3, kryptonim cyfrowy-95)¹⁵. Dokładna i pełna znajomość stanu liczebnego UPA w latach 1945–1946 była ograniczona słabą wiedzą o strukturze organizacyjnej przez polskie organa wywiadu. Czasami rozdrobione większe oddziały UPA brano za nowe oddziały, tym bardziej, że ich dowódcy zmieniali pseudonimy. Także łatwość przekraczania granicy ze Związkiem Radzieckim powodowała znikanie na pewien czas niektórych oddziałów oraz rajdy za granicę jednostek posiadających dyslokację na radzieckiej Ukrainie.



Fot. 5. Kopyśno-Koniusza, Brylińce, punkt sanitarny sotni „Burłaki” U-4, kłęczy sanitariusz sotni „Kywaj”, w środku szałas Bogdan Huk, ps. „Skala”, stoi Zenowit Huk, ps. „Szczypawka”. Źródło: AWBBH – A40192.

Natomiast w lecie 1946 r. na terenie 3 rejonu OUN-UPA (tj. Dobra Szlachecka, Kreców, Kuźmina i Lachowa) działała sotnia „Kryłacza”, poprzednio używającego pseudonimu „Suchy”. Gospodarczym sotni był, pochodzący z Maławy, Marian Wojczik, ps. „Kuksa”, pełnomocnikiem d/s wykszolenia był „Jar”. Dowódcą 1 czoty był „Sirko”, 2 czoty „Sukatyj” a 3 czoty „Zahajdak”. Rójowymi byli: „Szulika”, „Danyło”, „Słuch”, „Komar”, „Ostryj”, „Oreł”, „Hordyj”, „Jawir” i „Hołub”. Komendantem żandarmerii polowej był „Rys”. Wg raportów wywiadowczych stan moralny i materialny sotni był zły: *... Wyżywienie złe, otrzymują posiłek jeden raz dziennie, rzadko 2 razy, jedzą, co im przygotowuje miejscowa ludność. Umundurowanie różne: polskie, niemieckie, rosyjskie i ubrania cywilne. Dyscyplina bardzo ostra, odpowiedzialność za dyscyplinę*

¹⁵ A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *Droga do nikąd...*, s. 255, 272.

w sotni ponosi połowa żandarmeria, która za najmniejsze przewinienie karze nawet śmiercią...¹¹⁶

Jak wcześniej wspomniano, pewne problemy z rozpoznaniem stanu UPA w rejonie Przemyśla były związane z przechodzeniem poszczególnych sotni ze Związku Radzieckiego. W nocy z 21 lipca 1946 r. w rejonie odpowiedzialności 9DP przybył z ZSRR (rejon Sambora) kilkusetosobowy oddział UPA. W jego skład miały wchodzić 4 sotnie. Pierwsza dowodzona przez Niemca o pseudonimie „Grinwald”, druga także przez Niemca „Henzela”, trzecia przez „Mazura” oraz czwarta przez „Janiszewskiego”. Miała posiadać znaczne uzbrojenie w postaci 9 ckm, 3 działka ppanc. 37 mm, 40 rkm. W jej składzie miało być 40 dezertersów Armii Czerwonej i ok. 20 Niemców, zaś pozostali to Ukraińcy. Ponadto jednostka posiadała dwie radiostacje, czterdzieści koni w zaprzęgu i 25 pod siodłem¹¹⁷.

Każda jednostka i ośrodek UPA była na swoim „etacie”. Głównym źródłem zdobywania pieniędzy była sprzedaż żywego inwentarza, ściągniętego w terenie od ludności. Na podstawie sprawozdań Komendy Powiatowej MO w Przemyśle można stwierdzić, iż dane dotyczące sił UPA na terenie powiatu przemyskiego były w meldunkach znacznie zawyżone. Także niejednokrotnie podawano oddziały wchodzące w skład poszczególnych sotni jako odrębne sotnie. Przykładowo w listopadzie 1946 r., wg milicyjnej ewidencji, działały następujące oddziały UPA (dane liczbowe daleko odstepują od rzeczywistości):

1. Około 600-osobowy oddział, uzbrojony w rkm, ckm i broń automatyczną. Nazwisko i pseudonim dowódcy nieznane. Działał w rejonie Brzeżawy, Lachowa i Lipy;
2. Oddział „Hromenki”, liczący około 300 ludzi. Bardzo dobrze uzbrojony w broń maszynową. Działał w rejonie Kupnej, Krzeczkowej i Cisowej;
3. Oddział „Lubczenki”, liczący około 200 ludzi. Bardzo dobrze uzbrojony w broń maszynową. Działał w rejonie Piątkowej;
4. Oddział Mieczysława Mazura, liczący 35 osób. Uzbrojony w broń maszynową. Działał w rejonie Łętowni i Wapowiec;
5. Oddział G. Jankowskiego, liczący ok. 200 osób. Bardzo dobrze uzbrojony w broń maszynową. Działał w rejonie Korytnik i Krasic;
6. Oddział J. Kociołka, ps. „Suchyj”, liczący 150 osób. Dobrze uzbrojony w broń maszynową. Działał w rejonie Witoszyniec i Grochowiec;
7. Oddział Władysława Tenusa, liczący 15 osób. Uzbrojony w broń strzelecką. Działał w rejonie Kopyśna;
8. Oddział „Jaronia”, liczący ok. 200 osób. Bardzo dobrze uzbrojony w broń maszynową. Działał w rejonie Iskani i Ruskiej Wsi;

¹¹⁶ CAW IV 521.9.16, Meldunek szefa sztabu 9 DP z 20.09.1946 r, k. 190.

¹¹⁷ CAW IV.521.9.15, Meldunek zwiadowczy nr 77 z dnia 17 sierpnia 1946 roku 9.DP, k. 165.

9. Oddział Filipa Sosnowskiego, liczący 6 osób. Uzbrojony w broń maszynową. Działal w rejonie Drohobyczki i Kosztowej;
10. Oddział Stanisława Folta, liczący 6 osób. Uzbrojony w broń maszynową. Działal w rejonie Nienadowej i Huciska Nienadowskiego;
11. Oddział „Łastiwki” i „Burlaki”, liczący około 350 osób. Uzbrojony w broń automatyczną. Działal w rejonie Rybotycz;
12. Oddział Mikołaja Fenika, liczący 100 osób. Uzbrojony w broń automatyczną. Działal w rejonie Krzeczkowej, Mielnowa i Chołowic;
13. Oddział Michała Koreckiego, ps. „Rizak”, liczący 60 osób (żandarmeria). Bardzo dobrze uzbrojony w broń maszynową. Działal w rejonie Rokszyce;
14. Oddział „Jara”, liczący 250 osób. Bardzo dobrze uzbrojony w broń maszynową. Działal w okolicy Wojtkowej¹¹⁸.

Podobne dane Komenda Powiatowa MO w Przemyślu podawała za gruzdzień 1946 r.¹¹⁹ Dane te świadczą o stosunkowo małym rozpoznaniu pod względem osobowym i personalnym OUN i UPA na terenie powiatu przemyskiego. Podobnymi danymi prawdopodobnie dysponowały inne służby i wojsko. Sytuacja ta wskazuje na bardzo słabe rozpoznanie wywiadowcze sił polskich w dwa lata po zakończeniu wojny z Niemcami na tym terenie.

W lipcu 1946 r. banderowcy przeprowadzili przymusowy pobór do UPA młodych chłopców w rejonie Birczy, Darowic i Rybotycz¹²⁰. Wynikał on z konieczności uzupełnienia stanów sotni wskutek tego, że w lecie 1946 r. młodzi członkowie UPA dezercerowali z oddziałów. Przykładem dezercji jest zwerbowany w Birczy 6 czerwca 1946 r. Michał Wójtowicz z Grąziowej. W toku śledztwa zeznał, iż sotnia „Łastiwki” ma iść na przeszkolenie w Karpaty a na jej miejsce przybyła sotnia „Suchego”, byłego komendanta policji ukraińskiej w Birczy. 12 lipca 1946 r. na posterunku MO w Birczy zgłosił się zbieg przed poborem do UPA Jan Murawek z Grąziowej¹²¹.

Innym przykładem werbowania do UPA z omawianego terenu jest przykład Jana Ćwieka, ps. „Kwitek”. Wg jego zeznań *...18.4.1947 r. do mojego domu we wsi Aksmanice gm. Fredropol pow. Przemyśl przyszło 3-ch członków siatki cywilnej UPA a mianowicie: prowidnik rejonu II-go, ps. 'Fiso', rejonowy kom. kurierów, ps. 'Solowij' i kurier 'Bystry' w domu pobili mnie za rzekomą współpracę z WP a następnie zabrali mnie z sobą do lasu. W lesie Turnica pow. Przemyśl stała sotnia bandy leśnej UPA pod dowództwem „Łastiwki”, przy której to sotni znajdował się sztab siatki cywilnej UPA rejonu II-go...*¹²². Wg ze-

¹¹⁸ AIPN-Rz-0057/51, *Sprawozdanie sytuacyjne dekadowe za czas od 10.11-19.11.1946 r.*, k. 89-93.

¹¹⁹ AIPN-Rz-0057/51, *Sprawozdanie sytuacyjne dekadowe za czas od 20.12-30.12.1946 r.*, k. 112-114.

¹²⁰ AIPN-Rz-0057/51, *Raport dekadowy MO w Przemyślu za czas od 08.07.1946 r. do 18.07.1947 r.*, k. 8.

¹²¹ CAW IV.521.9.16, *Meldunek zwiadowczy 9. DP nr 67 na dzień 13.07.1946 r.*, k. 120.

¹²² CAW IV 521.9.15, *Protokół z przesłuchania Jana Ćwieka z 29.05.1947 r.*, k. 101.

znań J. Hamiwki w 1947 r. lasy turnickie były siedzibą prowidyka I Okręgu i jego sztabu¹²³.

W 1946 r. ze strony dowództwa UPA w Polsce zaczęły się mnożyć zarzuty o utracie aktywności pod adresem sotni. W czerwcu 1946 r. „Oleń” skarcił „Burlakę” za małą aktywność jego oddziału i zachęcał do działania: *Bircza, Paszowa, Rakowa czy inne wsie to nie twierdze. To zwyczajne wiejskie budynki kryte słomą. Czy nie można na nie robić napadów, jeśli tam kwateruje WP? Albo zasadzek czy zaminowania dróg? Rozczłonkujcie sotnie na czoty i róbcie zasadzki w terenie, gdzie odbywa się akcja przesiedleńcza....* Podobne zarzuty postawił M. Onyszkiewicz „Hromence”: *dlaczego nie przejawiacie aktywności? Jeśli tak, to, po co właściwie istnieje oddział? Chyba my zorganizowaliśmy się i istniejemy po to, aby walczyć, a nie siedzieć na zapiecku*¹²⁴. Decyzje władz OUN i UPA w zakresie przygotowywanej akcji przesiedleńczej ludności ukraińskiej określa m.in. Instrukcja OUN- B z 3 listopada 1946 r. Czytamy w niej m.in., iż *...w razie próby wroga jeszcze jednej wysiedleńczej akcji, znów stawić czynny opór najszerzych rozmiarów. W razie rozpoczęcia takiej akcji muszą masowo zapłonąć pożary i muszą 'pójść w ruch' mosty i wszelka komunikacja*¹²⁵.

W 1947 r. M. Onyszkiewicz wydał rozkaz, w którym zalecił zmianę wszystkich pseudonimów o zbyt krwawym brzmieniu, np. takich jak „Hajdamaka”, „Rezun”¹²⁶. Wiosną 1947 r. stan kurenia „Bajdy” zwiad WP także oceniał na 325 osób, uzbrojonych w karabiny maszynowe i ręczne. W jego skład miały wchodzić 4 sotnie: „Burlaki” – 80 osób, „Kryłacza” – 70 osób, „Łastiwki” – 75 osób i „Hromenki” – 100 osób¹²⁷. Wg Informacji Zarządu ds. Walki z Bandytyzmem MSW USRR z 28 lutego 1947 r., dotyczącej UPA i OUN-B działających na terytorium Polski, kureń „Bajdy” składał się z następujących sotni: „Burlaki” – 164 ludzi, „Łastiwki” – 92 ludzi, „Hromenki” – 100 ludzi, „Kryłacza” – 100 ludzi i „Brodyca” – 100 ludzi. Wg wspomnianej informacji na terenie wsi Kormanice, Pikulice i Kłokowice działała bojówka SB-OUN pod dowództwem „Zoriwa” w liczbie 20 ludzi, a na terenie wsi Rokszycy – bojówka SB-OUN w ilości 52 ludzi. Z kolei stan liczebny Nadrejonowego Prowidu OUN oceniano na 107 osób, a Rejonowego Prowidu II Nadrejonu „Chołodny Jar” OUN, pod przewodnictwem Wasyla Hadaja, ps. „Biłyj”, „Ti-

¹²³ M. Jasiak, *Struktura cywilna OUN-UPA...*, s.219–227.

¹²⁴ Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (dalej: MSW), 2721, t. XIV, s. 28. *Pismo „Olecha” do „Burlaka” z 08.07.1946 r.*, [za:] A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *Droga do ni-kąd...*, s. 293.

¹²⁵ *Polska i Ukraina w latach trzydziestych-czterdziestych XX wieku. Akcja „Wisła” 1947*, tom 5, Warszawa-Kijów 2006, s. 51.

¹²⁶ J. Gerhard, *Dalsze szczegóły walk z bandami UPA i WIN na południowo-wschodnim obszarze Polski*, „Wojkowy Przegląd Historyczny” 4/1959, s. 312.

¹²⁷ CAW IV 521.9.25, *Meldunek MO w Rzeszowie*, k. 345.

so”, bazującego we wsi Jamna Dolna na 13 ludzi¹²⁸. Dane liczbowe członków poszczególnych sotni wydają się zawyżone.

Z kolei wg wywiadu 9DP, na przełomie lutego i marca 1947 r. w rejonie Przemyśla operowały cztery sotnie UPA: „Burlaki” – 80 osób, „Kryłacza” – 70, „Łastiwki” – 75 i „Hromenki” – 100¹²⁹. W marcu 1947 r. banderowcy nadal mobilizowali mężczyzn w wieku 18–25 lat do sotni jako uzupełnienie strat. Największe natężenie i aktywność sotnie „Łastiwki” i „Burlaki” przejawiały w tym okresie w rejonie strażnic w Kalwarii Pałacowskiej i Kalnikowa. Głównie chodziło o aprowizację w zakresie żywności i odzieży¹³⁰.

Po rozpoczęciu operacji „Wisła”, kureń „Bajdy” oceniano na ok. 320 osób¹³¹. Miał się on składać z czterech sotni: „Burlaki”, „Łastiwki”, „Hromenki” i „Kryłacza”. Sotnia „Burlaki” miała posiadać ok. 120 osób i składać się z trzech czot. Była uważana za karny pododdział i otrzymywała najtrudniejsze zadania. Działała w rejonie Posady Rybotyckiej i Fredropola. Sotnia „Łastiwki” liczyła ok. 91 osób i także składała się z trzech czot. Działała przeważnie w rejonie Trzcianca, Jamny Górnej i Cisowej. Sotnia „Hromenki” liczyła około 120 osób, zorganizowanych w trzy czoty. Działała pomiędzy Birczą a Brzozowem. Sotnia „Kryłacza” liczyła około 81 osób i miała w swym składzie trzy czoty. Działała w rejonie Dobrej Szlacheckiej, Brzeżawy i Leszczawy Górnej¹³². Do sotni kurenia „Bajdy” prawdopodobnie w kwietniu 1947 r. dołączyła sotnia „Stiaha”. Było to w tym okresie największe skupienie oddziałów UPA na terytorium Polski¹³³. Strona polska miała wówczas już dobre rozeznanie w siłach UPA. W rozkazie organizacyjnym Nr 011 sztabu Grupy Operacyjnej „Wisła” z 22 lipca 1947 r., czytamy, że trzonem oraz najbardziej bojową częścią oddziałów UPA były kurenie „Bajdy” i „Rena”, złożone z sotni: „Burlaki”, „Kryłacza”, „Łastiwki”, „Hromenki” oraz „Bira”, „Chrina”, „Stiaha” i „Romana”¹³⁴. W lecie 1947 r., z uwagi na lepsze możliwości konspiracji i wyżywienia, zarówno oddziały UPA, jak i SB-OUN, podzielono na 6–9 osobowe grupy¹³⁵. Na granicy powiatu jarosławskiego i przemyskiego na dzień 1 lipca 1947 r. działała jeszcze zdekompletowana sotnia „Kruka”. Miała ona jeszcze w swoim składzie ok. 30 członków i działała na obszarze odpowiedzialności 34. i 35. Komendy Odcinka WOP w rejonie Laszek, Młynów, Chotyńca, Woli Zale-

¹²⁸ *Polska i Ukraina w latach...*, s. 55–57.

¹²⁹ CAW IV 521.9.25, *Meldunek sytuacyjny MO w Rzeszowie z 6 II 1947 r.*, k. 345.

¹³⁰ ASG BB WOP, sygn. 30/77, *Sprawozdanie roczne 35 Komendy Odcinka WOP za rok 1947*, k. 1.

¹³¹ Wg sprawozdania Dowództwa GO „Wisła” z działań Grupy z 25 lipca 1947 r. kureń „Bajdy” liczył 413 osób, [w:] *Polska i Ukraina w latach...*, s. 621.

¹³² A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *Droga do nikąd...*, s. 428.

¹³³ Tamże, s. 435.

¹³⁴ *Polska i Ukraina w latach...*, s. 41.

¹³⁵ *Tłumaczenie pisma „Mykołajewycza” do prowidnika OUN-B nadrejonu „Chłodny Jar” Petra Kawuzy „Rusłana” dotyczącego działań GO „Wisła” z 7 sierpnia 1947 r.*, [w:] *Polska i Ukraina w latach...*, s. 697.

skiej i Kobylnicy Ruskiej i Wołoskiej¹³⁶. Ostatni ukrywający się banderowiec w okolicach Starzawy – Jan Biłyj, ujawnił się pierwszej połowie 1956 r. w PUBP w Przemyślu. Wskazał on istniejące jeszcze bunkry z bronią i zaopatrzeniem¹³⁷.

Latem 1947 r. ostatnie większe oddziały UPA rozpoczęły proces opuszczania terenu powiatu przemyskiego. 17 czerwca 1947 r. granicę Czechosłowacji przekroczyła sotnia „Hromenki”¹³⁸, a „Burlaka” wraz ze swoją sotnią przeszedł także tę granicę 21 czerwca¹³⁹. 5 września 1947 r. z rejonu Birczy wysłano za granicę dwie grupy. Jedną liczącą 11 osób z grupy „Z” i drugą, liczącą 14 osób. Kolejna grupa, licząca kolejne 11 osób, miała przejść granicę 14 września 1947 r. Planowano także odejście następnych dwóch piątek z SB-OUN. Na terenie „Chołodnego Jaru” we wrześniu pozostawało jeszcze 36 osób. Z tego w rejonie operowania miało pozostać 14 osób, a „prowidnykiem” miało odejść 5 osób z „Sokołem” – 5. Przygotowanych do odejścia miało pozostać jeszcze 12 banderowców¹⁴⁰. Wg innych meldunków UPA w nadrejonie „Chołodny Jar” odnajdujemy większy stan liczbowy. Mianowicie na wspomnianym terenie pozostało 7 grup w liczbie 5–8 osób na ogólną liczbę 46 bojowników. Zadania poszczególnych grup były następujące: kierowniczy ośrodek TO (Techniczny Ośrodek) pod kierownictwem profesora „Zrywa” – 8 osób, kurierskie ogniwo na północ – 6 osób, kurierskie ogniwo na południe – 7 osób, kurierskie ogniwo do kraju – 4 osoby, ośrodek handlowo-przemysłowy – 5 osób, ogniwo ekspropriacyjne – 5 osób, ogniwo rezerwowe – 6 osób oraz 4 osoby na łączność zapasową¹⁴¹.

Generalnie, jesienią 1947 r. banderowcy na terenie powiatu przemyskiego ograniczyli swoje zbrojne akcje przeciw oddziałom WP. Główna ich działalność sprowadzała się do przetrwania zimy. W tym celu gromadzili zapasy żywności i ubrań. Dokonywali tego głównie poprzez rabowanie miejscowej ludności polskiej. Pozostałe grupki UPA zapewniały łączność z terenami

¹³⁶ APP SPP, sygn. 50, *Zestawienie band działających w 30 km pasie granicznym 34. Komendy Odcinka WOP wg. stanu na dzień 1 lipca 1947*, k. 55; L. Kowalski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego a Żołnierze Wyklęci*, Poznań 2016, s. 605.

¹³⁷ D. Iwaneczko, *Urząd Bezpieczeństwa w Przemyślu...*, s. 76.

¹³⁸ M. Duda „Hromenko”, *Wielki rajd. Wspomnienia dowódcy sotni UPA która spod Przemyśla przebiła się przez Czechosłowację i Austrię do Bawarii*, Kraków 2013, s. 203; A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *Droga do nikąd...*, s. 446 podają, iż przekroczenie granicy nastąpiło 10 VI 1947 r.

¹³⁹ W. Szczygielski, *Zeznania spisane 1 listopada 1948 roku w Rzeszowie* (kopia w zbiorach autora); M. Dobrzański, *Gehenna Polaków na Rzeszowszczyźnie w latach 1939–1948*, Wrocław 2002, s. 217–218.

¹⁴⁰ APP SPP, sygn. 50, *Tłumaczenie sztafety „Potapa” do „Burlaka” vel „Trojana”, znalezionej w bunkrze „Rusłana” w powiecie przemyskim z 11.10.1947 r.*, k. 9.

¹⁴¹ APP SPP, sygn. 50, *Sztafeta „Trojana” pisana prawdopodobnie do „Stiaha”, znaleziona w bunkrze „Rusłana” w powiecie przemyskim*, k. 15; S. Żurek, *UPA w Bieszczadach*, Wrocław, 2007, s. 168.

opanowanymi przez Armię Czerwoną i wysyłali tam zaufanych bojowników. Zgodnie z instrukcjami do marca 1948 r. mieli zaprzestać działań zbrojnych przeciw polskim formacjom wojskowym¹⁴².



Fot. 6. Ujęci banderowcy gdzieś na Pogórzu Przemyskim. Źródło: AWBBH – A25643.

Należy także podkreślić, iż w strukturach OUN funkcjonował wyspecjalizowany pion w postaci formacji o nazwie Służba Bezpeky (SB-OUN). Do zakresu jej działalności należały m.in.: zadania policyjne, terror wobec ludności cywilnej, wywiad i łączność terenowej OUN z sotniami UPA. Na szczeblu rejonu w strukturach OUN istniał etat referenta SB-OUN, kuszczowi SB-OUN, informatorzy SB-OUN i śledczy SB-OUN. Rejonowi referenci SB-OUN zbierali materiały od sieci kuszczowych informatorów, analizowali je, prowadzili śledztwa, przesłuchiwali oraz wydawali wyroki¹⁴³. Rejonowemu referentowi SB-OUN podlegała 14-osobowa bojówka SB-OUN. Bojówki sporadycznie uczestniczyły w większych akcjach wojskowych wzmacniając siły UPA np. w ataku na Borownicę. Rejonowy referent podlegał nadrejonowemu referentowi, a ten z kolei okręgowemu referentowi SB-OUN. Beskid Wschodni, Bieszczady i Pogórze Przemysko-Dynowskie tworzyły I Okręg, który wiosną 1945 r. dzielił się na dwa nadrejonu. Jednym z nich był nadrejon przemyski „Chołodny Jar”. Obejmował on ówczesny powiat przemyski, południową

¹⁴² APP SPP, sygn. 50, Sztafeta „Orlana” do rejonowego prowadnika „Ihora” znaleziona w bunkrze „Rusłana” w powiecie przemyskim, k. 17.

¹⁴³ Szerzej na temat struktury SB-OUN: M. Samborski, *Służba Bezpieczeństwa w...*, s. 87–106.

część powiatu jarosławskiego, wschodnią część powiatu brzozowskiego i północne części powiatów leskiego i sanockiego. Pracowało w nim 4 rejonowych referentów SB-OUN¹⁴⁴. W „Chołodnym Jarze” referentem nadrejonowym SB-OUN był Wasyl Capiak, ps. „Potap” i Modest Ripecki, ps. „Horysław”. Z kolei bojówki SB-OUN w nadrejonie „Chołodny Jar” dowodzili: Iwan Muzyka, ps. „Oleń” (do końca 1945 r.), a po nim „Łew”. W drugim kwartale 1946 r. została ona zlikwidowana. Jeżeli chodzi o strukturę SB-OUN w nadrejonie „Chołodny Jar”, w okręgu pierwszym dowódcą był Wasyl Hrabacz, ps. „Oracz” (brat „Starego”), a dowódcami bojówek SB-OUN byli Grabar, ps. „Rudy” i Jarosław Fartuszko, ps. „Sokił”. W rejonie drugim referentami byli „Hałun” (do kwietnia 1946 r.), a następnie „Borys” („Roman”), który przeszedł ze zlikwidowanego IV Rejonu 4 Od stycznia 1947 r. referentem był „Czorny” (zwany „Okularnikiem”), a dowódcami bojówek SB-OUN byli: „Zatoka” (do stycznia 1946 r.), Roman Sus, ps. „Oreł” i Petro Bodnar, ps. „Naczaj”. W III Rejonie funkcję referenta pełnił Wołodymyr Choma, ps. „Kłym” („Karło” i „Ilko”), a dowódcami bojówek SB-OUN byli kolejno S. Stebelski, ps. „Chrin”, Ołeks Konopadski, ps. „Ostrowech” i Włodymyr Jarisz (vel Mykoła Sydor), ps. „Pietia”. W IV Rejonie był Iwan Krywucki, ps. „Borys”, a dowódcą bojówki SB-OUN „Zatoka”, a następnie Romko Zawadski, ps. „Bis”. W V Rejonie referentami byli Stepan Kucyk, ps. „Orłyk” (do maja 1947 r.) i Iwan Krywucki, ps. „Arkadij”, a dowódcami bojówki SB-OUN: „Wesety” a po nim „Ostrwerch” i „Orłyk”. Wg M. Samborskiego pod koniec istnienia „Zakierzońskiego Kraju” „Orłyk” i „Arkadij” prawie stale przebywali w bojówce SB-OUN i uchodzili za jej dowódców¹⁴⁵.

W ramach swojej działalności SB-OUN dokonywała sprawdzania członków OUN. Wykonywali je bojówkarze przebrani za funkcjonariuszy NKWD, UB, WP lub milicjantów. Udając przeciwnika, grupa wchodziła do domu w celu przeprowadzenia przesłuchania. Po znalezieniu materiałów świadczących o współpracy z OUN lub UPA, pozorowano przesłuchanie. W ten sposób badano zachowanie się członków OUN po hipotetycznym aresztowaniu. W nadrejonie przemyskim z 5 znanych w literaturze prób 3 zakończyły się pozytywnie. Dwie osoby po fałszywym aresztowaniu wydały całą znaną sobie siatkę organizacyjną. W okresie od początku maja do końca czerwca 1945 r., 76% spraw prowadzonych przez SB-OUN nadrejonu przemyskiego zakończyło się śmiercią obwinionych¹⁴⁶.

Na terenie nadrejonu „Chołodny Jar” w 1947 r., przed rozpoczęciem wysiedleń stan poszczególnych bojówek SB-OUN wynosił: I Rejon – 20 członków,

¹⁴⁴ A. Brożyniak, *Uwagi o pracy ukraińskiej Służby Bezpieczeństwa w świetle sprawozdania referenta I okręgu OUN za maj-czerwiec 1945 r.*, „Prawo i Sprawiedliwość” 1/9/2006, s. 388–390.

¹⁴⁵ M. Samborski, *Służba Bezpieczeństwa w...*, s. 102; J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinśkoji Powstańskoji...*, t. 34..., s. 832.

¹⁴⁶ A. Brożyniak, *Uwagi o pracy...*, s. 390, 392.

II Rejon – 20 członków, III Rejon – 23 członków i V – Rejon 16 członków. Po wysiedleniu w I Rejonie pozostało 13 członków. Zginęli: „Oleń”, „Łuckyj”, „Bojczuk” i „Hranit”. Bojówkarz „Zeńko” zbiegł i wyjechał na Zachód. Dwóch bojówkarzy przekazano do sotni z uwagi na ich nieprzydatność w SB-OUN. Stan bojówki SB-OUN uzupełniono 6 nowymi członkami i stan liczebny wzrósł do 19 osób. W rejonie II stan wynosił 12 osób. W trakcie akcji zginęli: „Biłka” i „Wesetyj”. „Bida” i dowódca bojówki SB-OUN „Neczaj” podczas ataku WP oderwali się od oddziału i prawdopodobnie przeszli do Związku Radzieckiego. Jeden bojówkarz został przeniesiony do ochrony okręgowego prowidnyka SB-OUN. Bojówkarze „Czaban” i „Kosar” oraz dotychczasowy referent II rejonu „Jurij” zostali przeniesieni do rejonu III jako dopełnienie. Miejsce referenta zajął dotychczasowy śledczy nadrejonu „Puchacz”. W III Rejonie stan wynosił 9 osób. W czasie akcji zginęli: „Piórko”, „Duda”, „Chołodnyj”, „Wańka”, „Medwid”, „Szpak”, „Stebij”, „Borysenko” i „Dowbusz”. Z oddziału „Z” odeszli w Karpaty referent rejonowy i 8 bojówkarzy. Stan dopełniono nowym referentem i dwoma bojówkarzami z II rejonu tak, że stan bieżący liczył 7 osób. W V Rejonie stan wynosił 4 osoby. Podczas akcji zginęli referent „Orłyk” i bojówkarze: „Żuk”, „Zalizniak” i „Kwitka”. Pozostali prawdopodobnie odeszli w Karpaty. Bojówkarz „Pрут” zbiegł do WP. Na miejsce poległego referenta przydzielono dotychczasowego śledczego nadrejonowego I. Krywuckiego, ps. „Arkadij” z Aksmanic (w latach 1944–1946 pełnomocnik ds. specjalnych poruczeń Nadrejonu „Chołodny Jar”). W nadrejonowej SB-OUN pozostało dwóch ludzi. W czasie akcji zginął bojówkarz z ochrony „Lew”, a „Ciapka”, który był ochroniarzem prowidnyka „Ł”, zgłosił się do WP¹⁴⁷.

Wiosną 1947 r. na terenie drugiego rejonu było 2 członków SB-OUN i 14 członków bojówek SB-OUN pod dowództwem „Naczaja”. Jego zastępcą był „Cmil”. Członkowie bojówki pochodzili: „Łys” z Jamny Górnej, „Stryka” z Jamny Dolnej, „Matek” z Griąziowej i „Biłka” z Trzciańca. Wyroki na członkach UPA wykonywano publicznie przed całym oddziałem. W większości SB-OUN wspólnie z podległymi sobie bojówkami organizowała werbunek do UPA. W razie odmowy wstąpienia do UPA karano śmiercią na miejscu. Rekrutów przekazywano w inne rejony, aby utrudnić ewentualną dezercję. W razie takiego postępkę karano rodziców¹⁴⁸.

Przykładem, w jaki sposób postępowano z przymusowo wcielonymi rekrutami do UPA, a którzy następnie zdezerterowali z tej formacji, są ustalone przez A. Brożyniaka przypadki Józefa Szpaka¹⁴⁹, Wnorowskiego¹⁵⁰ oraz Leona

¹⁴⁷ Tłumaczenie sprawozdania „Potapa” – referenta SB OUN nadrejonu „Chłodny Jar” z 1 sierpnia 1947 r., [w:] *Polska i Ukraina w...*, s. 677.

¹⁴⁸ AIPN-Rz-072/1, t. 65, *Protokół przesłuchania Dymitra Grecko podoficera SB, pochodzącego z Wapowiec*, k. 70–74.

¹⁴⁹ Józef Szpak, brat po matce Wnorowskiego. Ukraińiec zamieszkały w Kniażycach. Przymusowo wcielony do UPA. Uciekł i został ujęty. Skazany na karę śmierci przez sąd polowy

Worobca¹⁵¹. Wszyscy wymienieni byli mieszkańcami przygranicznych Kniażyc. Zostali oni publicznie zamordowani przez bojówki banderowskie.

M. Samborski szacuje, iż w SB-OUN i dla niej na terenie obecnej Polski pracowało ok. 1 000–1 100 osób¹⁵². Był to więc bardzo duży aparat represji wobec polskiej i ukraińskiej ludności cywilnej, który terrorem wymuszał na opanowanym przez siebie terenie bezwzględne posłuszeństwo. Sam stan osobowy sotni na terenie Polski szacuje się na ok. 2 500 osób.

UPA. Wyrok wykonano. S 69/11/Zi, *Akta śledztwa w sprawie zabójstwa Michała Krupika i innych w bliżej nieustalonym miejscu na terenie woj. podkarpackiego w 1945 i 1946 r. a nadto Jana Szpaka i innych w bliżej nieustalonym czasie pomiędzy 1945 r. i 1947 r. na terenie Kniażyc, Protokół przesłuchania świadka*, k. 48 50; *Postanowienie o umorzeniu śledztwa*, 9 VI 2011 r., k. 116–121; A. Brożyniak, *Notatka służbowa IPN w Rzeszowie z 13.04.2016 r. sporządzona dla autora*.

¹⁵⁰ Wnorowski, brat po matce Józefa Szpaka. Ukrainiec zamieszkały w Kniażycach. Przymusowo wcielony do UPA. Uciekł i został ujęty. Skazany na karę śmierci przez sąd polowy UPA. Wnorowski przed śmiercią widział rozstrzelanie brata J. Szpaka, co wskazuje, że ich ucieczka nastąpiła wspólnie. Wyrok wykonano. Tamże.

¹⁵¹ Leon Worobec, ur. 1922 r. w Kniażycach, s. Ewy. Ukrainiec zamieszkały w Kniażycach. Został powołany do Armii Czerwonej, następnie zdezerterował i powrócił do domu. Przymusowo wcielony do UPA. Uciekł i ukrywał się w schowku we własnym domu. Został odnaleziony i zamordowany przez banderowców. 30 XII 1950 r. Sąd Powiatowy w Przemyślu, na wniosek matki uznał, że L. Worobec został zmobilizowany do Armii Czerwonej, był ranny na wojnie i zaginął. Jako dzień zgonu podano datę 9 V 1946 r. Należy zauważyć, że obydwie wersje śmierci L. Worobca wzajemnie się nie wykluczają. Tamże.

¹⁵² M. Samborski, *Służba Bezpieczeństwa w...*, s. 105.

ROZDZIAŁ 4.

DELIMITACJA GRANICY WSCHODNIEJ POLSKI W PASIE POŁUDNIOWO-WSCHODNIM W LATACH 1945–1948

Tworzenie nowego podziału administracyjnego Polski, po wkroczeniu wojsk radzieckich na tereny zachodnich powiatów województwa lwowskiego trwało aż do 1945 r. Dopiero dekretem Krajowej Rady Narodowej z 7 lipca 1945 r. powołano województwo rzeszowskie, składające się z 17 powiatów¹. Do czasu jego formalnego powołania 8 sierpnia 1944 r., decyzją PKWN działała nieformalna struktura administracyjna, w niektórych publikacjach popularnie nazywana „okręgiem PPR” z siedzibą w Rzeszowie². Z uwagi na trwającą jeszcze wojnę powstawanie administracji w obszarze przyszłego pogranicza cechowało się dużą niepewnością dotyczącą przyszłego zasięgu terytorialnego Polski. Dotyczyło to zwłaszcza miejscowości leżących wzdłuż planowanej linii granicznej. Praktycznie zasięg terytorialny państwa polskiego na żadnej granicy w 1944 r. nie był ostatecznie ustalony.

W dniach 24–26 lipca 1944 r. przebywała w Moskwie delegacja PKWN, która przeprowadziła rozmowy w sprawie granicy. Wspomniana delegacja już wtedy wносиła o pozostawienia przy Polsce okręgu borysławskiego ze stacją w Chyrowie. Jednakże na wskutek sprzeciwu Ukraińców, postulatów polskich nie uwzględniono. Należy podkreślić, iż jeszcze w marcu 1944 r. Nikita Chruszczow chciał okrojenia przyszłej Polski ze wszystkich ziem zamieszkałych przez Ukraińców, a w niektórych terenach do linii granicznej sprzed 22 czerwca 1941 r. Generalnie domagał się Chełmszczyzny oraz części powiatów jarosławskiego, lubaczowskiego, przemyskiego, nizańskiego, brzozowskiego, sanockiego oraz Łemkowszczyznę po Grybów i Poprad. Do Związku Radzieckiego miały także należeć Przemyśl i Jarosław. Jednakże, jak zwraca uwagę Piotr Eberhard, prawdopodobnie miały być to propozycje na wyrost, aby móc Polakom ustępować z pewnych terenów³. Efektem powyższych rozmów była podpisana 27 lipca 1944 r. pomiędzy ZSRR a PKWN tajna umowa o granicy państwowej, nosząca nazwę „Porozumienie między Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego i rządem ZSRR o polsko-radzieckiej

¹ Dekret z dn. 7 lipca 1945 r. o utworzeniu województwa rzeszowskiego, DzU nr 27, poz. 168.

² H. Dominiczak, *Służba i praca na południowo-wschodnich rubieżach kraju 1945–1985*, Warszawa 1990, s. 5.

³ P. Eberhardt, *Polska Granica wschodnia 1939–1945*, Warszawa 1993, s. 150–155; J. Pi-suliński, *Przesiedlenie ludności ukraińskiej...*, s. 83–85.

granicy państwowej”⁴. Próbę przekonania Józefa Stalina o pozostawieniu przy Polsce Lwowa podjął przybyły do Moskwy 29 lipca 1944 r. premier Stanisław Mikołajczyk. Na spotkaniu 3 sierpnia podjął on dyskusję z J. Stalinem na ten temat, lecz usłyszał, że zasadniczo jest to kwestia przesądzona. Strona polska podnosiła argumenty mówiące, iż galicyjscy Ukraińcy są i będą zawziętymi wrogami Rosji. W końcowej fazie spotkania radziecki przywódca stwierdził, iż do tej kwestii jeszcze strony rozmów powrócą⁵.

Tak więc w lipcu 1944 r. zapadły decyzje odnośnie linii przyszłej granicy, aczkolwiek wspomniane porozumienie, co trzeba podkreślić, miało charakter tymczasowy. J. Stalin miał w kwestii nowych wschodnich granic sojusznika w Wielkiej Brytanii, która wspierała ZSRR w tej kwestii, co później potwierdziła w Jałcie. Po zakończeniu rozmów PKWN z J. Stalinem rozpoczął się proces obsadzania linii granicznej przez Armię Czerwoną, czyli jednostronne jej zabezpieczenie, które trwało praktycznie do 1946 r. Przez dwa lata opierało się zasadniczo na prowizorycznej linii granicznej. Decyzję „O organizacji kontrolnych punktów przejazdowych na linii przygranicznej między ZSRR a Polską” wydał szefowi Głównego Zarządu Pogranicznych Wojsk NKWD ZSRR gen. lejtn. Nikołajowi Pawłowiczowi Stachanowowi 28 sierpnia 1944 r. Ławrentij Beria. Wspomniane punkty przejazdowe umieszczono m.in. w Krakowcu i Medyce⁶.

Kwestia ewentualnych korekt granicy była rozpatrywana w sierpniu 1945 r. w Moskwie podczas konferencji ówczesnych przywódców Polski z przywódcami radzieckimi. Strona polska w dniach 10–11 sierpnia 1945 r. opracowała memorandum do rządu ZSRR zawierające propozycję sześciu poprawek ujętych w punkty do przedstawionego stronie polskiej dokumentu. Jednakże strona radziecka stanowczo odrzuciła jakiegokolwiek propozycje zmian w kwestii odzyskania Lwowa i okręgu drohobycko-borysławskiego⁷. W trakcie wspomnianej konferencji, polskiej stronie przedstawiono mapy z podpisami i pieczętkami, na których były zatwierdzone ostatecznie granice państwa polskiego już 27 lipca 1944 r., a więc przed konferencjami w Jałcie i w Poczdamie⁸. Tym niemniej należy podkreślić, iż zarysowany w lipcu 1944 r. kształt granic został przyjęty na konferencji w Jałcie w lutym 1945 r. jako docelowy. Jedyne, co się udało uzyskać, to niewielki rejon Bieszczad z Haliczem i Tarni-

⁴ J.R. Prochwicz, *Wojska Ochrony Pogranicza 1945–1965. Wybrane problemy*, Piotrków Trybunalski 2011, s. 91.

⁵ P. Eberhardt, *Polska Granica wschodnia 1939–1945...*, s. 160.

⁶ G. Mazur, *Problemy przesiedlenia Polaków z Ukrainy i Ukraińców z Polski w latach 1945–1946*, [w:] R. Niedzielko (red.), *Polska-Ukraina: trudne pytania nr 8*, Warszawa 2001, s. 39.

⁷ J.R. Prochwicz, *Wojska Ochrony Pogranicza...*, s. 96–98.

⁸ P. Eberhardt, *Udział profesora Stanisława Leszczyńskiego w konferencji poczdamskiej i moskiewskiej*, „Przegląd Geograficzny” nr 79/2007, z.3–4, s. 378–379.

cą, liczący ok. 300 km². Wszystkie pozostałe postulaty odrzucono⁹. Uroczyste podpisanie Umowy między Tymczasowym Rządem Jedności Narodowej RP a rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, datowane na 16 sierpnia 1945 r., nastąpiło w dniu następnym o 3.00 nad ranem¹⁰.

We wspomnianej umowie nie została zawarta jakakolwiek korekta granicy w południowo-wschodniej Polsce. Ogólne była w niej mowa o ustaleniu granicy „wzdłuż linii Curzona” z odchyleniami od niej na rzecz Polski w niektórych rejonach od 5 do 8 km. Ustąpiono wprost na rzecz Polski w rejonie Sołokija, na południe od miasta Kryłów, z odchyleniem na rzecz Polski nieprzekraczającym 30 km i część obszaru Puszczy Białowieskiej na odcinku Niemirów-Jałówka z odchyleniem na rzecz Polski nieprzekraczającym 17 km. W ogólnym opisie linii granicznej określono, iż na południu biegnie ona ok. 0,6 km na południowy zachód od źródła rzeki San, na północny wschód w kierunku źródła rzeki San i dalej z jej biegiem, środkiem nurtu do punktu położonego na południe od miejscowości Solina, dalej na wschód od Przemyśla, na zachód od Rawy Ruskiej do rzeki Sołokija. Stąd wzdłuż rzek Sołokija i Bug na Niemirów-Jałówkę, pozostawiając po stronie polskiej część Puszczy Białowieskiej i stąd do zbiegu granic Rzeczypospolitej Polskiej, Litewskiej SRR i Prus Wschodnich, pozostawiając Grodno po stronie ZSRR¹¹.

Prawdopodobnie nie znając wcześniejszych decyzji w sprawie ostatecznego przebiegu granicy w rejonie Przemyśla, lokalne środowiska polityczne podjęły działania mające na celu doprowadzenie do pewnych korekt linii granicznej. 14 września 1945 r. Powiatowa Rada Narodowa w Przemyślu wniosła petycję do Ministra Spraw Zagranicznych w sprawie ekonomicznych podstaw przesunięcia granicy tak, aby miejscowości należące przed 1939 r. do powiatu przemyskiego i dobromilskiego znalazły się w granicach Polski. W uzasadnieniu zwracano uwagę na to, że przebiegająca linia kolejowa Przemyśl-Dobromil-Chyrów-Krościenko-Zagórz jest jedyną, która łączy Przemyśl z całą podkarpacką linią kolejową. Ponadto zwracano uwagę na pokłady gazu w Chodnowicach, które miałyby zaopatrywać miasto w ten nośnik energii. Podkreślano także znaczenie przyłączenia Medyki i Szegiń dla udrożnienia komunikacji ze Stubnem¹². W tej sprawie wspólnym pismem już 8 września 1945 r. wystąpiła Komisja Międzypartyjna Stronnictw Politycznych w Przemyślu. Podpisy pod wspomnianym dokumentem złożyli przed-

⁹ Tenże, *Polska granica wschodnia...*, s. 202.

¹⁰ *Umowa między Rzeczpospolitą Polską i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich o polsko-radzieckiej granicy państwowej*, DzU 1947 nr 35 poz. 167.

¹¹ *Umowa między Rzeczpospolitą Polską i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich o polsko-radzieckiej granicy państwowej z 16 sierpnia 1945 r.*, [w:] E. Misiło (red.), *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944-1946*, t. I, *Dokumenty 1944-1945*, Warszawa 1996, s. 178-180.

¹² APP, PRN sygn. 5. *Księga protokołów posiedzeń Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Przemyślu. Załącznik do protokołu nr XII z posiedzenia PRN z dnia 13.09.1945 r.*, k. 39-42.

stawiciele PSL, SD, PPR i PPS¹³. Podobne argumenty były zawarte w piśmie Ministerstwa Komunikacji z 16 stycznia 1946 r., skierowane również do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, w którym wskazane zostały niezbędne dla gospodarki naszego kraju szlaki komunikacyjne wraz z miejscowościami.

W powyższym dokumencie było także odniesienie do linii kolejowej i drogi Przemyśl-Chyrów-Ustrzyki Dolne. Dalsze rozmowy w tej sprawie toczyły się od 7 marca 1946 r. w Warszawie podczas prac polskiej i radzieckiej Komisji Delimitacyjnej Granicy. W trakcie rozmów powołano 6 podkomisji delimitacyjnych. Strona polska przygotowała trzywariantowy program w sprawie przebiegu granicy. W programie maksimum, granica miała biec 3 km na wschód od Chyrowa. W ostatecznych uzgodnieniach w dniu 19 marca 1946 r. ustalono, że do Polski zostaną włączone Siedliska, Medyka okolice Zapustu oraz osada Futory. W późniejszym okresie tj. w styczniu i kwietniu 1947 r. toczyły się pertraktacje o przesunięciu granicy o 700 m w stronę ZSRR, jednakże Rosjanie wyrazili zgodę na 665 m¹⁴. Ostatecznie prace delimitacyjne zakończono w kwietniu 1947 r.

Należy tu podkreślić, iż nowo tworzony z ziem pozostałych przy Polsce powiat przemyski od 1 października 1944 do 1 kwietnia 1945 r. składał się z 13 gmin zbiorowych oraz miasta Przemyśla i obejmował 149 gromad wiejskich¹⁵. Z dniem 31 marca 1945 r., na skutek uchwały Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Przemyślu, została zlikwidowana gmina zbiorowa Trzcianiec z siedzibą w Wojtkowej. Na jej miejsce 1 kwietnia 1945 r. utworzono gminy zbiorowe w Kuźminie i Wojtkowej¹⁶. Jednakże wskutek działań podziemia ukraińskiego i licznych napadów na polską administrację, siedziba gminy Żohatyń z końcem kwietnia 1945 r. została przeniesiona do Birczy i wznowiła działalność dopiero 15 sierpnia 1945 r. Taki stan zachował się aż do 1947 r.¹⁷

Powiat przemyski, wg oficjalnych danych, w lutym 1945 r. zamieszkiwało 140 820 osób, w tym: w gminie Bircza 10 766 osób (brak podziału wg narodowości), w gminie Dubiecko 13 374 osoby (10 938 Polaków i 2 436 Ukraińców); w gminie Fredropol 4 459 osób (417 Polaków i 4 042 Ukraińców), w gminie Krasiczyn 7 130 osób (1 507 Polaków i 5 623 Ukraińców), w gminie Krzywczyna 8 186 osób (3 369 Polaków i 4 817 Ukraińców), w gminie Kuńkowce 4 646 osób (2 101 Polaków i 2 545 Ukraińców), w gminie Orzechowce 9 518 osób (3 200 Polaków i 6 317 Ukraińców), w gminie Przemyśl-wieś 8 800 osób (brak

¹³ Tamże, k. 77–78; Pełna treść *Petycji Komisji Międzypartyjnej* jest dostępna [w:] E. Misiło (red.), *Repatriacja czy deportacja...*, t. I, s. 194–195.

¹⁴ A. Waryniuk, *Delimitacja wschodniej granicy Polski po II wojnie światowej a sprawa Medyki*, „Rocznik Przemyski” nr XLVIII/2012, z. 4, s. 122–133.

¹⁵ APP, PRN, sygn. 15, *Wykaz alfabetyczny gromad powiatu przemyskiego*, k. 71–72.

¹⁶ APP, PRN, sygn. 50, *Podział terytorialny. Wykaz gmin i gromad powiatu przemyskiego 1944–1949*, b.p.

¹⁷ APP, PRN sygn. 90, *Pismo Starosty Powiatowego z 28.08.1945 r.*, k. 24; APP, PRN sygn. 90, *Pismo Zarządu Gminy Żohatyń z 23.08.1945 r.*, k. 22.

podziału wg narodowości), w gminie Rybotycze 8 454 osoby (1 512 Polaków i 6 942 Ukraińców), w gminie Stubno 5 739 osób (brak podziału wg narodowości), w gminie Trzcianiec 9 881 osób (2 863 Polaków i 7 015 Ukraińców), w gminie Żohatyń 10 295 osób (brak podziału wg narodowości), w gminie Żurawica 9 653 osoby (brak podziału wg narodowości, w mieście Przemysłu było 29 919 osób¹⁸ (23 044 rzymskokatolików, 6 322 grekokatolików, 416 osób wyznania mojżeszowego, 137 osób „innych”)¹⁹.

Nie jest przy tym jasne, według jakich kryteriów ustalano narodowość tych osób oraz jak kwalifikowano bardzo duży procent mieszkającej na terenie powiatu ludności mieszanej. Nie jest wykluczone, iż osoby, które zostały przypisane do narodowości ukraińskiej, mogły należeć do ludności mieszanej lub być grekokatolikami narodowości polskiej. Należy podkreślić, iż wg spisu powszechnego z 1921 r.²⁰ na terenie przedwojennego powiatu przemyskiego mieszkało 13,8% grekokatolików, podających narodowość polską, a na terenie powiatu dobromilskiego grekokatolików Polaków było 12,43%. Nie wydaje się, aby przez kilkanaście lat wspomniane proporcje uległy istotnym zmianom w zakresie identyfikacji narodowościowej grekokatolików. Jedyną zauważalną zmianą w tym zakresie była chęć pozostania na terenie Polski części Ukraińców, która powodowała masowe przechodzenie grekokatolików na obrządek rzymski, zwłaszcza w 1945 r.

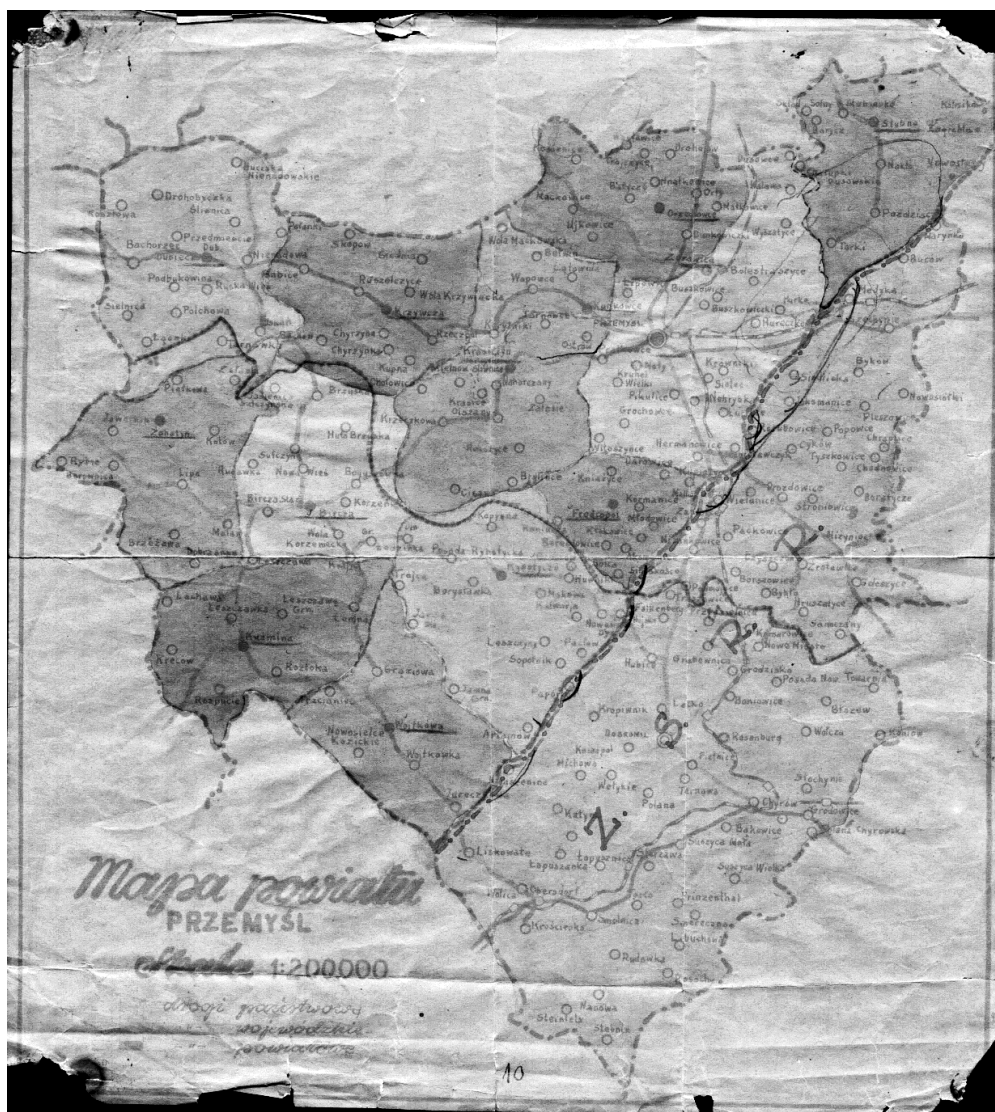
Samą kwestię przynależności narodowej i identyfikacji państwowej ludności mieszanej jest niezwykle trudno określić. Dla późniejszego okresu, tj. 1946 r., zachowały się z wielu gmin spisy imienne ludności ukraińskiej z wyszczególnieniem rodzin mieszanych²¹. Należy zaznaczyć, iż liczby ludności z podziałem na narodowość nie udało się ustalić w pięciu gminach. Nie ulega wątpliwości, iż podane dane nie w pełni odpowiadają rzeczywistości, gdyż w tym okresie przez powiat przemieszczali się polscy repatrianci z ziem wcielonych do Związku Radzieckiego, powracali przymusowi robotnicy z Niemiec, kwaterowały polskie i ukraińskie oddziały partyzanckie oraz znajdowały się polskie i radzieckie oddziały wojskowe. Ponadto uciekająca przed UPA ludność udawała się do sąsiednich powiatów.

¹⁸ Trudno określić czy cały wykaz z podziałem na Polaków i Ukraińców dotyczył rozróżnienia wg przynależności religijnej czy też wg deklaracji narodowościowej. Prawdopodobnie wspomniany dokument nie dotyczył osób przybywających do Polski, a przebywających na terenie powiatu przemyskiego w ramach wysiedlania ze wschodnich województw byłej II RP. Wg J. Kamińskiej-Kwak w Przemysłu w lutym 1945 r. odnotowano 36.838 osób, w tym 21.227 kobiet i 15.611 mężczyzn – J. Kamińska-Kwak, *Powojenny Przemysł i jego mieszkańcy (1944–1956)*, Rzeszów-Przemysł 2014, s. 59

¹⁹ APP, SPP, sygn. 47, *Zestawienie powiatowe z 5 lutego 1945 r.*, k. 107–115.

²⁰ *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych*, tom XIII województwo lwowskie, Warszawa 1924.

²¹ Kopie w zbiorach autora.



Fot. 7. Mapa powiatu przemyskiego z 1944 lub 1945 r. z zaznaczeniem obszaru byłych powiatów przemyskiego i dobromilskiego, utraconych na rzecz ZSRR oraz miejscowościami, które w tym okresie były po stronie radzieckiej np. Medyka i Sierakośce. Źródło: ze zbiorów autora.

Jeszcze przed delimitacją granicy w terenie, na podstawie tymczasowego wyznaczenia granicy na terenie gminy Rybotycze, miejscowi gospodarze poza granicą Polski pozostawili jedno 4 ha gospodarstwo w całości i pięć gospodarstw w częściach – razem 10 ha (gospodarze z Nowosiółek), z Arłamowa 32 gospodarstwa stanowiące 150 ha, z Kalwarii 29 gospodarstw stanowiących

87 ha, a z całej gminy Rybotycze 67 gospodarstw stanowiących razem 251 ha. Po stronie polskiej pozostało 20 gospodarstw, które razem wynosiły 10 ha²².

Do przeprowadzenia zdelimitowanej linii granicznej przygotowano całą granicę wschodnią. Podzielono ją na 15 odcinków, z których 7 znalazło się w obszarze odpowiedzialności 8. Oddziału WOP. Także na obszarze odpowiedzialności Oddziału doszło do przesunięcia granicy w odniesieniu do 15 miejscowości, które przekazano stronie polskiej, w tym 12 w samym powiecie przemyskim i 3 w powiecie leskim, liczące ogółem 3 462 ha²³.

Powołana w celu wytyczenia granicy w terenie mieszana komisja polsko-radziecka utworzyła 6 podkomisji, których zadaniem było określenie przebiegu linii granicznej w terenie, ustawienie znaków granicznych, wyznaczenie współrzędnych geodezyjnych i sporządzenie map topograficznych dla pasa granicznego. Wszystkie komisje delimitacyjne rozpoczęły pracę na granicy wschodniej 1 czerwca 1946 r. Ich zakończenie przewidywano na 15 października 1946 r. Jednakże z uwagi na działania UPA termin ten przełożono²⁴. Kolejne posiedzenie odbyło się 17 marca 1947 r. i miało m.in. na celu przygotowanie do szczegółowego wytyczenia granicy w terenie i jej trwałego oznakowania²⁵. Problemem, z który się spotkano, było niszczenie wkopywanych słupów granicznych. Stan taki trwał aż do 1948 r.

Kwestia wzajemnego przekazania obszarów przeciągnęła się do 1948 r., w związku z koniecznością wysiedlenia z terenów miejscowej ludności. Na 28. Posiedzeniu II sesji Komisji Mieszanej 10 kwietnia 1948 r. została podjęta decyzja o przeprowadzeniu przesiedlenia na zasadach zapisanych w umowie o „ewakuacji” z 9 września 1944 r.²⁶ W dniu 7 maja 1948 r. w Medyce spotkali się przedstawiciele rządów RP i USRR w celu ustalenia zasad przesiedlenia ludności z miejscowości, które przypadły Polsce. Określono, iż we wspomnianych miejscowościach mieszkają 2 402 rodziny ukraińskie, które należy przesiedlić, a przejęcie tego odcinka granicznego przez stronę polską ma nastąpić w dniach 17–24 maja 1948 r.

Ostatecznie 25 maja 1948 r. w Medyce spisano wspólny protokół przejęcia zdelimitowanej granicy. Ze strony polskiej podpisał go dowódca 15. Brygady OP w Przemyślu ppłk Leon Michalak, a ze strony radzieckiej płk Puwinczen-cew. Po podpisaniu wspomnianego protokołu nastąpiło wydanie zarządzenia przez wojewodę rzeszowskiego, regulującego stosunki prawne na tym odcin-

²² ASG, BB WOP, sygn. 30/26, *Sprawozdanie roczne 161 strażnicy 35. Komendy Odcinka 8 Oddziału WOP*, k. 15.

²³ Tamże, s. 61.

²⁴ H. Dominiczak, *Służba i praca...*, s. 60.

²⁵ Tamże; A. Waryniuk, *Delimitacja wschodniej granicy...*, s. 120–122.

²⁶ APP, PUR sygn. 9, *Protokoły z posiedzeń Komisji ds. delimitacji granicy państwowej między RP a ZSRR 1948*, k. 1–3; G. Hryciuk, *Przemiany narodowościowe i ludnościowe w Galicji Wschodniej i na Wołyniu w latach 1931–1948*, Toruń 2005, s. 32–33.

ku granicy. Musiano wydać także zarządzenia dotyczące pasa drogi granicznej oraz strefy nadgranicznej. Zgodnie ze wspomnianymi dokumentami określono, iż pasem granicznym jest obszar 15 metrów od linii granicznej państwa, biegnący od słupa granicznego 673 (styk województwa lubelskiego) do słupa 1/25 (styk województwa krakowskiego). Natomiast strefa nadgraniczna obejmowała pas 2–6 km od linii granicznej w głąb kraju²⁷.

Kwestia włączenia niektórych wsi do Polski wiązała się z przesiedleniem dotychczasowych mieszkańców niebędących Polakami do ZSRR. I tak na terenie powiatu przemyskiego do przesiedlenia wyznaczono: w Kwaszeninie 168 rodzin liczących 827 osób z terminem przesiedlenia 14 maja 1948 r. W dwa dni później obszar ten miały przejąć oddziały WOP. Kolejnymi wioskami były Paportno (liczące 127 rodzin i 632 osoby), Hujsko (152 rodziny), Sierakońce (168 rodzin i 681 osób z terminem opuszczenia wsi 18 maja 1948 r. i wejściem żołnierzy WOP na 20 maja 1948 r.), Malhowice (171 rodzin), Rożubowice (149 rodzin), Aksmanice (268 rodzin i 826 osób), Siedliska (171 rodzin i 566 osób), Medyka (620 rodzin i 1 826 osób z datą opuszczenia miejscowości 21 maja 1948 r. i wejściem żołnierzy WOP 23 maja 1948 r.) oraz Kowaliki (16 rodzin) i Starzawa (55 rodzin z datą opuszczenia wsi 15 maja 1948 r. i wejściem żołnierzy WOP 17 maja 1948 r.)²⁸.

Dodatkowo w czerwcu 1948 r. przeprowadzono akcję przesiedleń wewnętrznych na gospodarstwa poukraińskie. I tak 17 czerwca do Rożubowic przeniesiono 35 rodzin liczących 132 osoby, do Malhowic 29 rodzin (101 osób), do Sierakońca 40 rodzin (174 osoby), do Hujkska 20 rodzin (63 osoby). 18 czerwca przesiedlono do Siedlisk 63 rodziny (231 osób), do Sierakońca 40 rodzin (175 osób), do Hujkska 16 rodzin (48 osób), do Aksmanic 40 rodzin (134 osoby), do Makowej 6 rodzin (21 osób). W kolejnym dniu przesiedlono do Aksmanic 37 rodzin (134 osoby), a 26 maja do Medyki 172 rodziny (616 osób). Także do Medyki przesiedlono 28 maja 63 rodziny (222 osoby) oraz do Aksmanic 2 rodziny (12 osób). Ostatnie przesiedlenia miały miejsce 30 czerwca. W Aksmanicach przesiedlono 1 rodzinę (5 osób) i w Sierakońcach też 1 rodzinę (4 osoby). Oczywiście w ramach powyższych przesiedleń przybywały rodziny także do wiosek, które w 1944 r. pozostały w Polsce. Ogólnie w czerwcu 1948 r. przesiedlono 603 rodziny (2 204 osoby)²⁹.

²⁷ H. Dominiczak, *Służba i praca na południowo-wschodnich...*, s. 62; S. Stepień, *Granica polsko-ukraińska w ostatnim półwieczu. Kwestie związane z delimitacją, statusem prawnym, akceptacją społeczną i funkcjonowaniem*, Biuletyn nr 4 Południowo-wschodniego Instytutu Naukowego w Przemyślu, Przemyśl 1998, s. 42–43.

²⁸ APP, PUR Przemyśl, sygn. 9, *Plan ewakuacji (przesiedlenia) obywateli radzieckich z terenów Ukraińskiej SRR odchodzących do Rzeczypospolitej Polskiej i plan zajęcia przez radzieckie i polskie wojska pograniczne delimitowanej państwowej granicy między Związkiem SRR i Rzeczpospolitą Polską*, k. 17.

²⁹ APP, PUR sygn. 9, *Akcja przesiedleń wewnętrznych na gospodarstwa poukraińskie w ramach działalności Powiatowego Komitetu Ziemskiego w miesiącu czerwcu 1948 r.*, k. 15.

W celu zapewnienia sprawnego przeprowadzenia akcji przesiedleńczej z okolic Medyki wytypowano gospodarstwa dla przesiedleńców. Razem wyznaczono miejsce dla 848 rodzin³⁰.

Tab. 2. Gospodarstwa wytypowane dla przesiedleńców z okolic Medyki

Powiat	Gmina	Gromada	Obszar zapasu ziemi w ha	Chłonność w budynkach	Ilość rodzin na osiedlenie	Uwagi
Przemyśl	Kuźmina	Kreców	576	200	100	
Przemyśl	Kuźmina	Lachawa	220	20	40	20 budynków dojdzie z gromady Kreców
Przemyśl	Kuźmina	Jawornik Ruski	920	24	120	80 budynków dojdzie z gromady Kreców
Przemyśl	Kuźmina	Piątkowa	1251	95	95	
Przemyśl	Kuźmina	Leszczówka	576	100	90	
Przemyśl	Kuźmina	Leszczawa Górna	1066	150	150	
Przemyśl	Żohatyn	Buczowa	943	54	73	
Przemyśl	Żohatyn	Dobrzanka	200	73	126	
Przemyśl	Bircza	Rozpucie	757	126		

Źródło: opracowanie na podst. APP, PUR Przemyśl, sygn. 9, *Wykaz gospodarstw wytypowanych dla przesiedleńców z terenu Medyki i okolic*, k. 5.

Ostatecznie, w wyniku podpisania „Ogólnego Ostatecznego Protokołu” przebiegu granicy państwowej między Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich z 30 kwietnia 1947 r. wyznaczono bieg granicy, precyzując go w sposób opisowy. W obszarze zainteresowania niniejszej pracy zdecydowano się pozostawić po stronie polskiej Arłamów, Hujsko, Sierakośce, Młodowice, Malhowice, Stanisławczyk, Rożubowice, Aksmanice, Siedliska przy Aksmanicach, Medykę, Poździacz, Kowaliki i dalej w kierunku na Zapust oraz Kopań. Ponadto przecięto m.in. miejscowości: Kwaszeninę, Paportno, Starzawę³¹.

Na skutek przeprowadzonej delimitacji granicy wschodniej do powiatu przemyskiego przyłączone zostały następujące gromady: Starzawa, Medyka,

³⁰ APP, PUR Przemyśl, sygn. 9, *Wykaz gospodarstw wytypowanych dla przesiedleńców z terenu Medyki i okolic*, k. 5.

³¹ APP, PUR Przemyśl, sygn. 9, *Odpis Ogólnego Ostatecznego Protokołu przebiegu granicy państwowej między Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich*, k. 11–12..

Siedliska, Aksmanice, Rożubowice, Malhowice, Sierakośce, Hujsko, Paportno, Kwaszenina i Liskowate. Wspomniane gromady przyłączono do następujących gmin: Starzawa do Stubna, Rożubowice do gminy Przemysł wieś, Malhowice i Sierakośce do gminy Fredropol, Hujsko, Paportno do gminy Rybotycze, a Kwaszeninę i Liskowate do gminy Wojtkowa. Ponadto reaktywowano gminę Medyka w skład której weszły następujące wsie: Hurko, Hureczko, Aksmanice, Medyka, Siedliska i Torki³².

18 października 1948 r. pełniący obowiązki wojewody Jan Mirek wydał rozporządzenie wojewody rzeszowskiego w sprawie pasa drogi granicznej³³. Na jego podstawie pas drogi granicznej obejmował obszar gruntu wzdłuż linii granicznej o szerokości 15 m. Linia pasa drogi granicznej oznaczona miała być w terenie kopcami z ziemi o średnicy przy gruncie ok. 1 m i wysokości 70 cm. Kopce miały być rozmieszczone co 300–500 m. W kilkanaście dni później Wojewoda Rzeszowski wydał rozporządzenie z dnia 29 października 1948 r. w sprawie strefy nadgranicznej³⁴. Miała ona obejmować obszar leżący wzdłuż linii granicznej szerokości 2–6 km, licząc od linii granicznej, do którego wchodziły następujące miejscowości w powiecie przemyskim: w gminie Wojtkowa – Jureczkowa i Kwaszenina, w gminie Rybotycze – Arłamów, Sopotnik, Leszczyny, Kalwaria Paclawska, Hujsko i Nowosiółki Dydyńskie, w gminie Fredropol – Sierakośce, Kłokowice, Młodowice, Kupiatycze i Malhowice, w gminie Przemysł (wieś) – Hermanowice, (część), Stanisławczyk, Rożubowice, i Łuczyce, w gminie Medyka – Aksmanice, Siedliska i Medyka, w gminie Stubno – Kalników. W powiecie jarosławskim, w gminie Młyny – Załazie, Zapust, Korczowa i Budzyń.

³² APP, PUR Przemysł, sygn. 9, *Pismo starosty przemyskiego Bieleckiego do Powiatowego Urzędu Repatriacyjnego z 9 czerwca 1948 r.*, k. 16.

³³ „Dziennik Wojewódzki” nr 9 (28) z dnia 2 listopada 1948 r., poz. 109.

³⁴ *Tamże*, poz. 110.

ROZDZIAŁ 5.

ZARYS DZIAŁAŃ „LUDOWEGO” WOJSKA POLSKIEGO NA TERENIE POGÓRZA PRZEMYSKIEGO W LATACH 1944–1948

Probleem zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego jeszcze w trakcie działań wojennych stał się pilną potrzebą dla ówczesnych władz komunistycznych w Polsce. W związku z powyższym decyzja w tej sprawie zapadła w sekretariacie KC PPR i dotyczyła utworzenia Wojsk Wewnętrznych (WW) jako specjalnej formacji wojskowej działającej w ramach resortu bezpieczeństwa publicznego. Zadaniem tych wojsk była ochrona „władzy ludowej” przed siłami kontrrewolucji oraz zapewnienie porządku wewnętrznego, niezbędnego do wprowadzania w życie polityczno-organizacyjnych decyzji aparatu „władzy ludowej”. Tak więc ochrona granicy nie stanowiła jednego z celów powołania wspomnianej formacji.

Jak wspomniano wcześniej, 12 sierpnia 1944 r. zapadła decyzja o przeniesieniu 6DP z Żytomierza do Przemyśla oraz rozkazem z 20 sierpnia 1944 r. o włączeniu jednostki w skład formującej się 2. Armii WP. Jednostka przebywała w mieście do końca grudnia 1944 r.

Wiosną 1944 r., powołany na bazie WW Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego (KBW). Pododdziały formowanego KBW brały udział w wielu akcjach prewencyjnych, podejmowanych z inicjatywy UBP. Do jednej z takich akcji doszło na terenie Przemyśla 17 kwietnia 1945 r., kiedy aresztowano kilkadziesiąt osób podejrzanych o współpracę z UPA. Podobne działania przeprowadzono na terenie Kuźminy i skierowane były przeciw oddziałom UPA w dniach od 17 października do 2 listopada 1945 r. W opisywanym okresie na terenie rzeszowskiego działał 5 Specjalny Pułk Bezpieczeństwa. Jednakże jednostki KBW do 1947 r. na terenach zagrożonych przez UPA skupiały głównie uwagę na walce z polskim podziemiem niepodległościowym¹.

Po przerwaniu na teren Pogórza Przemyskiego pododdziałów 9DP tj. 26pp i 30pp oraz batalionu 28pp w dniu 19 lipca 1945 r., żołnierze tych jednostek przystąpili do likwidacji grup UPA w rejonie Birczy². Stan etatowy dywizji w tym okresie wahał się w granicach 4 500–5 000 żołnierzy³ a batalionów

¹ M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego 1945–1965*, Warszawa 1984, s. 153, 173.

² AIPN-Rz-0057/28, *Sprawozdanie Z-cy Komendanta Wojewódzkiego MO w Rzeszowie z 02 VIII 1945 r.*, k. 57.

³ Na dzień 15 czerwca 1946 r. 9DP posiadała stan faktyczny 4570 żołnierzy, którzy byli rozdysonowani w następujący sposób: ochrona komisji wyborczych – 2630, ochrona Birczy –

w granicach 180–200 żołnierzy. W okresie od 5 października do 9 grudnia 1945 r. działania 9DP w południowo-zachodniej części powiatu przemyskiego wspierał batalion 17DP. Składał się z trzech kompanii strzeleckich i kompanii moździerzy liczących razem 500 żołnierzy. Dowodził nimi mjr Edward Rajpold⁴. Następnie w styczniu 1946 r. w 9DP został utworzony oddział manewrowy w składzie dwóch batalionów z 28pp i 30pp pod dowództwem mjr Teodora Czerkaszyna⁵.

Wskutek małego rozeznania w taktyce i metodach walki UPA oraz brakiem koordynacji z MO i UBP, żołnierze WP mieli stosunkową małą skuteczność. Stosunek sił między jednostkami WP a UPA na omawianym terenie wynosił zaledwie 3:1 na korzyść WP. W podawanych proporcjach nie uwzględniono SKW⁶, gdyż w takim wypadku stosunek ten spadał 2:1. W okresie od października 1946 r. do marca 1947 r. proporcja ta ustaliła się nawet w stosunku 1,5:1⁷.

Zdawkowe informacje (brak odpowiedniej agentury) z powiatowych UBP były jedyną podstawą planowania działań bojowych i jedynym źródłem rozpoznania przeciwnika⁸. Także duża nieufność a nawet niechęć do funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa ze strony dowództwa 8DP i 9DP powodowały duże zaniedbania w obszarze odpowiedniego planowania i rozpoznania podziemia ukraińskiego. Zwracał na to uwagę szef Zarządu Operacyjnego Sztabu Generalnego WP gen. Ostap Steca w swoim raporcie z 24 stycznia 1946 r. W celu poprawienia klimatu w oddziałach WP sekcje polityczno-wychowawcze jednostek zorganizowały specjalne *tygodnie zbliżenia wojska do MO i aparatu bezpieczeństwa publicznego*⁹.

5 marca 1946 r. Naczelne Dowództwo WP powołało Państwowy Komitet Bezpieczeństwa i jego ogniwa wojewódzkie (WKB) oraz wydało „Regulamin Bezpieczeństwa”. W dokumencie tym podano skład PKB, jego zadania i kompetencje. Pierwszym komendantem WKB w województwie rzeszowskim został gen. dyw. Jan Rotkiewicz¹⁰. WKB na terenach szczególnie zagro-

200, zabezpieczenie komisji delimitacyjnej – 100, mostów – 120, ochrona brygady agitacyjnej – 135, służba garnizonowa, ochrona koszar i magazynów – 580, prace gospodarcze – 325 oraz 460 żołnierzy pozostających w koszarach w obsłudze i administracji, brak żołnierzy wyznaczonych do zadań specjalnych

⁴ A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *Droga do nikąd*, Warszawa 1973, s. 376, 378, 380.

⁵ Tamże, s. 388.

⁶ Oddziały samoobrony związane z OUN-UPA. Była to także rezerwa kadrowa UPA.

⁷ A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *Droga do nikąd...*, s. 382.

⁸ J. Fedoruk, *Współdziałanie jednostek WP z organami bezpieczeństwa publicznego i MO w latach 1945–1946*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” nr 3/1984, s. 118; A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *Droga do nikąd...*, s. 375.

⁹ J. Fedoruk, *Współdziałanie jednostek WP z organami bezpieczeństwa publicznego...*, s. 121, 122.

¹⁰ T. Honkisz, *Państwowa Komisja Bezpieczeństwa marzec–czerwiec 1946 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” nr 4/1987, s. 24.

zonych (m.in. w województwie rzeszowskim) istniały do 22 listopada 1948 r., podczas gdy w województwach centralnej i zachodniej Polski do 11 listopada 1947 r.¹¹ Celem większej motywacji żołnierzy i funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa PKB, na posiedzeniu 29 marca 1946 r. ustalił wysokość nagród pieniężnych za zdobytą broń (np. granat ręczny – 50 zł, pistolet – 200 zł, rkm – 300 zł)¹².

Jesienią 1946 r. na terenie powiatu przemyskiego nie stacjonowały już oddziały Armii Czerwonej. Jedynie w samym mieście przebywał mały oddział przy Komendzie Wojennej. W opinii starostwa powiatowego żołnierze radzieccy zachowywali się poprawnie. Wśród ludności nie zauważono także wrogiego nastawienia, co było prawdopodobnie spowodowane obawą przed UPA i każda formacja wojskowa była traktowana przychylnie¹³.

W początkach 1946 r. dla uwiarygodnienia nowej władzy, na terenach szczególnie zagrożonych przez zbrojne podziemie, na stanowiska dowódców dywizji i pułków wyznaczano generałów i oficerów II Rzeczypospolitej m.in. Stefana Mossora, Gustawa Paszkiewicza, Mieczysława Borutę-Spiechowicza czy Józefa Kuropieskę.

5 kwietnia 1946 r. utworzono Grupę Operacyjną „Rzeszów” pod dowództwem gen. bryg. J. Rotkiewicza, która działała do 31 października 1946 r. Wg stanu z kwietnia 1946 r. w jej skład wchodziły następujące oddziały i pododdziały: 9DP i 9DP, 19DP i 20 Samodzielny Batalion Saperów, 4pp z 2DP, 18pp z 6DP, 8. Oddział WOP, 39. Komendantura Odcinka WOP, WBW – Rzeszów, Wojewódzka Komenda MO Rzeszów i Wojewódzki UBP Rzeszów¹⁴.

Do zadań 9DP, w skład której wchodziły: 1., 8. i 10. pułki kombinowane i 36pp, na terenie południowej części powiatu przemyskiego należało zlikwidowanie sotni „Kryłacza” w rejonie Dobrej, Maławy, Leszczawy Górnej, Kuźminy oraz sotni „Łastiwki” w rejonie: Łomnej, Trójcy i Jamny Dolnej¹⁵.

Jednym ze sposobów walki z UPA było przebieranie się w poniemieckie mundury lub stroje chłopskie małych grup żołnierzy, którzy udawali banderowców. Wysyłano także „wabika” w postaci niedużych pododdziałów WP. W ten sposób żołnierze z typowo frontowych działań przystosowywali się do walki z oddziałami leśnymi, głęboko zakotwiczonymi terenowo i ludzko na

¹¹ J. Fedoruk, *Współdziałanie jednostek WP z organami bezpieczeństwa publicznego...*, s. 124. Wg innych opracowań WKB rozwiązano w województwach zachodnich i centralnych 07.11.1948 r., a rozkazem nr 0033 MON z 23.11.1948 r. i rozkazem nr 60 MBP z 01.12.1948 r., [za:] T. Honkisz, *Państwowa Komisja Bezpieczeństwa...*, s. 26.

¹² T. Honkisz, *Państwowa Komisja Bezpieczeństwa...*, s. 28.

¹³ Zbiory Andrzeja Zapałowskiego (dalej: ZAZ). *Sprawozdanie sytuacyjne za miesiąc wrzesień 1946 Starosty przemyskiego z dnia 01.10.1946 r.*

¹⁴ T. Honkisz, *Państwowa Komisja Bezpieczeństwa...*, s. 37.

¹⁵ S. Rzepski, *Udział 8. Dywizji Piechoty w walce z bandami UPA w latach 1945–1947*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” nr 50/1969, s. 149.

danym terenie. Odrzucono także ciężkie uzbrojenie, takie jak działa, ckm-y czy też moździerz dużego kalibru¹⁶.

W początkowym okresie działalność GO „Rzeszów” była chaotyczna i bezplanowa. Prawdopodobnie wskutek braku odpowiedniego rozeznania w siłach UPA oraz z uwagi na fakt zakończenia akcji przesiedleńczej dużej części ludności ukraińskiej, co miało spowodować utratę przez UPA baz, PKB nakazał zlikwidować podziemie we wschodnich województwach Polski do lipca 1946 r. Zadanie okazało się nierealne. Sam gen. J. Rotkiewicz w czerwcu 1946 r. zapewniał, że *...całkowita likwidacja band UPA na terenie województwa rzeszowskiego będzie ukończona za miesiąc*. Opierając się na tych oświadczeniu PKB wyznaczył termin zakończenia walk *do dnia 15 sierpnia br., po czym teren musi być całkowicie uspokojony*¹⁷. Termin ten okazał się także nierealny. GO „Rzeszów” została rozwiązana w końcu października 1946 roku. Do walki z UPA na terenie powiatu przemyskiego pozostało ok. 700 żołnierzy¹⁸.

Od 27 lipca do 13 września 1946 r. w Birczy działała grupa operacyjna KBW w sile około 176 żołnierzy pod dowództwem kpt. Leźniewa i ppor. Nitki¹⁹. Od 22 listopada 1946 r. w poszczególnych jednostkach WP rozpoczęło się szkolenie grup ochronno-propagandowych, które miały zabezpieczać wybory do Sejmu. Ponieważ do akcji tej zaangażowano około 3/4 sił 8DP i 9DP, zgrupowania i oddziały manewrowe zostały rozwiązane, a planowe działania bojowe przeciwko UPA przerwane aż do lutego 1947 r.²⁰

W styczniu 1947 r. na terenie powiatu operował pułk szkolny WBW „Przemysł” pod dowództwem ppor. Antyporowicza, liczący 100 żołnierzy²¹.

4 marca 1947 r. WBW-Rzeszów powołuje grupę operacyjną KBW „Przemysł” pod dowództwem kpt. Dżenia. Jej głównym zadaniem była likwidacja sotni „Burlaki”²².

Samo wojsko w Operacji „Wisła” posiadało trzykrotną przewagę nad wrogiem²³. Taki stosunek sił był zdecydowanie niewystarczający, aby zapanować na zagrożonym terenie. Przyjmuje się, że winien on wynosić przynajmniej

¹⁶ J. Gerhard, *Dalsze szczegóły walk ...*, s. 322.

¹⁷ T. Honkisz, *Państwowa Komisja Bezpieczeństwa...*, s. 39.

¹⁸ J. Pisuliński, *Stosunki polsko-ukraińskie w powiecie przemyskim w latach 1944-1947*, [w:] K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, *Powiat przemyski w latach 1944-1956*, Przemysł-Rzeszów 2006, s. 239.

¹⁹ A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *Droga do nikąd...*, s. 372.; M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego...*, s. 154.

²⁰ A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *Droga do nikąd...*, s. 412.

²¹ CAW IV 521.9.25, *Meldunek sytuacyjny nr 15 Dowództwa Wojsk Wewnętrznych w Rzeszowie z 15.01.1947 r.*, k. 120.

²² M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego...*, s. 155.

²³ I. Blum, *Udział Wojska Polskiego w walce o utrwalenie władzy ludowej*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” nr 1/1959, s. 28.

1:20. Znaczna część sił (ok. 50%) przeznaczonych do zwalczania oddziałów UPA została zaangażowana do zabezpieczenia akcji przesiedleńczej (organizacja punktów zbornych, ochrona, konwoje, akcje żniwne, służba graniczna), a więc nie mogły być użyte do bezpośredniego zwalczania UPA²⁴. W operacji „Wisła” uczestniczyli żołnierze oddziałów 7., 8. i 9. WOP. Ich zadanie polegało głównie na zamykaniu wszystkich podejść i dróg biegnących w stronę granicy, aby uniemożliwić przedarcie się ściganym oddziałom UPA poza granice państwa²⁵.

Po rozwiązaniu GO „Wisła” dalszą walkę z resztkami oddziałów UPA prowadziły wydzielone jednostki wojskowe z okręgów wojskowych. Na terenie rzeszowskiego z OW – V Kraków oraz specjalnie zorganizowane grupy operacyjne KBW: GO „Sanok” (we wrześniu zmieniła nazwę na GO „Gorlice” i obejmowała swym działaniem powiaty: Jasło, Krosno, Sanok i Lesko) i GO „Lubaczów” (obejmowała swym działaniem powiaty: Lubaczów, płn. część Jarosławia i pld. część powiatu Tomaszów Lubelski). Operacyjnie podlegały one GO „Tatry” gen. Mikołaja Prus-Więckowskiego²⁶.

W wyniku reorganizacji KBW z 10 października 1947 r. w Korpusie powstały 4 brygady i 10 pułków KBW. W ten sposób operacyjno-terytorialna struktura WBW została zmieniona na system pułków i brygad (w rejonach, gdzie działały oddziały leśne) rozmieszczonych w poszczególnych województwach. W województwie rzeszowskim umiejscowiono 4. Brygadę. Każda brygada składała się z 4 batalionów²⁷. W nowym układzie organizacyjnym znacznie wzrosła rola dowództwa i sztabu KBW w kierowaniu oddziałami operacyjnymi. Przesunięto dowodzenie ze szczebla wojewódzkiego na szczebel centralny tj. Departament III MBP – sztab KBW.

W połowie listopada na terenie województwa rzeszowskiego z sił 4. Brygady KBW utworzono: GO „G” w miejsce GO „Gorlice”, GO „P” (Przemyśl) i GO „L” (w miejsce GO „Lubaczów”). Wspomniane trzy zgrupowania liczyły łącznie ponad 2 000 żołnierzy KBW i ściśle współpracowały z miejscowymi UBP. Pozostałe oddziały wojskowe powróciły do macierzystych jednostek i nie brały udziału w zwalczaniu resztek UPA. Całkowite zaprzestanie działań 4 brygady KBW przeciw UPA miały wygasnąć całkowicie wiosną 1948 r. po oczyszczeniu terenu z drobnych grup UPA i siatki cywilnej OUN²⁸.

11 listopada 1947 r. PKB wydała „Wytyczne organizacyjne do walki z bandytyzmem w okresie zimowym 1947/1948”. Określały one główne zagrożenia w kraju oraz wydzieliły z wojska i organów bezpieczeństwa siły i środki przeznaczone do likwidacji bandytyzmu w okresie zimowym 1947/1948. W zależ-

²⁴ A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *Droga do nikąd...*, s. 438.

²⁵ H. Dominiczak, *Zarys historii Wojsk Ochrony Pogranicza 1945–1985*, Warszawa 1985, s. 314.

²⁶ M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego...*, s. 163.

²⁷ Tamże, s. 130.

²⁸ Tamże, s. 166.

ności od stopnia zagrożenia kraj podzielono na trzy strefy. Województwo rzeszowskie znalazło się w strefie „B”. Oceniając stan bezpieczeństwa na tym obszarze zwracano uwagę, iż działają tam „drobne kilkusobowe grupy UPA”. Siły ukraińskich nacjonalistów na terenie całej strefy tj. województw rzeszowskiego, krakowskiego i lubelskiego oceniano na około 100 osób²⁹.

Tab. 3. Dyslokacja Grupy Operacyjnej „P” (Przemysł)

Lp.	Miejscowość	Dowództwo	pododdział
1.	Bircza	Sztab baonu	1 kompania
2.	Trzcianiec	Sztab kompanii	1 pluton
3.	Leszczawa Górna		1 pluton
4.	Jureczkowa		1 pluton
5.	Wojtkowa		1 pluton
6.	Grąziowa	Sztab kompanii	1 pluton
7.	Jamna Górna		1 pluton
8.	Arlamów		1 pluton
9.	Leszczyny		1 pluton
10.	Makowa	Sztab kompanii	1 pluton
11.	Huwniki		1 pluton
12.	Kormanice		1 pluton
13.	Witoszyńce		1 pluton
14.	Rybotycze	Sztab kompanii	1 pluton
15.	Kopytno		1 pluton
16.	Brylińce		1 pluton
17.	Olszany		1 pluton
18.	Krzeczkowa	Sztab kompanii	1 pluton
19.	Cisowa		1 pluton
20.	Posada Rybotycka		1 pluton
21.	Borysławka		1 pluton

Źródło: CAW IV. 521.9.28, *Meldunek sytuacyjny dowództwa Wojsk Wewnętrznych w Rzeszowie z 18.II.1947 r.*, k. 754.

²⁹ M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego...*, s. 140.

ROZDZIAŁ 6.

8. ODDZIAŁ WOJSK OCHRONY POGRANICZA

Wraz z objęciem administracji cywilnej i wojskowej przez agendy komunistycznej władzy w Polsce, jednym z istotnych dla nich problemów była kwestia zabezpieczenia nowej wschodniej granicy kraju. Zarówno w 1944 r. i początkach 1945 r. granica była praktycznie niestrzeżona przez WP. W tej sprawie ówczesny polski rząd komunistyczny zdawał się wyłącznie na Armię Czerwoną, która już od sierpnia 1944 r. obsadzała nowy pas graniczny. Jednym z powodów takiego stanu był brak instrukcji ochrony granicy państwowej, którą w formie tymczasowej wydano dopiero pod koniec lipca 1945 r.¹

W maju 1944 r., w związku z postanowieniem władz ZSRR o ustanowieniu zachodniej granicy państwa, ze składu Wojsk Ochrony Tyłów wydzielono jednostki, przeznaczone do formowania jednostek Wojsk Pogranicznych NKWD. W lipcu 1944 r. dla ochrony swoich nowych zachodnich granic ZSRR utworzył 34 oddziały pograniczne NKWD, z których 7 rozlokowano na nowej liczącej 440 km granicy pomiędzy Polską a USRR. Dowództwo NKWD we Lwowie dyslokowało poszczególne oddziały pogranicza (każdy w sile 1 630 ludzi) m.in. w Jaworowie, Nowym Mieście i Ustrzykach Dolnych². W tym okresie po stronie polskiej faktycznie same przejścia graniczne do czasu przybycia armii starały się kontrolować powstające posterunki MO. Dotyczyło to zwłaszcza bardzo dużego ruchu kolejowego. 15 października 1944 r. na mocy rozkazu NKWD nr 001266 w składzie WOT rozpoczęto formowanie Dywizji Zbiorczej Wojsk NKWD, którą przeznaczono do walki z podziemiem w obecnych granicach Polski. Od stycznia 1945 r. wspomniana dywizja działała jako 64. Dywizja Piechoty Wojsk Wewnętrznych NKWD³.

Należy podkreślić, iż po zakończeniu II wojny światowej priorytetem w zakresie ochrony granicy dla władz komunistycznej Polski był zachód. Oczywiście działania te miały głównie podtekst polityczny, gdyż ten odcinek granicy był głównym kierunkiem jej przekraczania przez osoby uciekające

¹ H. Dominiczak, *Wojska Ochrony Pogranicza w latach 1945-1948*, Warszawa 1971, s. 38, 41.

² M. Jasiak, *Geneza i przebieg akcji „Wisła”*, [w:] R. Niedzielko (red.), *Polska-Ukraina: trudne pytania nr 8*, Warszawa 2001, s. 116.

³ Z. Pałski, *Struktura i metody prowadzenia działań bojowych przez radzieckie wojska wewnętrzne w walce z podziemiem ukraińskim w latach 1944-1947*, „Rocznik Przemyski” t. XL/2004, z. 1, s. 183-218.

przed komunistycznymi organami bezpieczeństwa. Jednakże koordynacja służb i jednostek zabezpieczających wspomniane granice była daleka od pożądanego. 17 maja 1945 r. 2. Armia WP otrzymała rozkaz zorganizowania ochrony zachodniej granicy. Ochrona granicy wschodniej pozostawała nadal głównie w gestii wojsk radzieckich. Taka sytuacja sprzyjała zwłaszcza ukraińskiemu nacjonalistycznemu podziemiu na obszarze polsko-radzieckiego pasa granicznego. Poszczególne sotnie UPA mogły bez większych przeszkód przekraczać nową wschodnią granicę Polski.

Należy podkreślić, iż zasadnicze decyzje dotyczące priorytetów w zakresie zapewniania bezpieczeństwa obywatelom nie podejmowały organa wojskowe czy też bezpieczeństwa, a kierownictwo PPR, gdzie doraźnie funkcjonował nieformalny Wydział Wojskowy, który niejednokrotnie wykonywał polecenia z płynące wprost Moskwy. Dlatego też priorytetem dla ówczesnych komunistów było rozprawienie się z opozycją polityczną i wojskową w Polsce, a nie ochrona ludności cywilnej przed terrorem UPA. Przykładem takiego podejścia jest treść stenogramu z *Odprawy dowódców okręgów wojskowych u Naczelnego Dowódcy WP w dniach 13 i 14 maja 1946 r.*, gdzie kwestiom WOP i walce z ukraińskim podziemiu poświęcono bardzo mało miejsca⁴. Należy przypomnieć, iż w tym okresie oddziały UPA w południowo-wschodniej Polsce nadal kontrolowały znaczne obszary powiatów i niejednokrotnie skutecznie uniemożliwiały budowę państwowego aparatu administracyjnego.

Do czasu powołania WOP, rozkazem Naczelnego Dowódcy WP nr 00304/OP z 3 czerwca 1945 r., ze składu 2. Armii do dyspozycji Naczelnego Dowódcy WP wydzielono 9DP, kierując ją w rejon Rzeszowa. Podobne zadania otrzymały wyłączone ze składu 1. Armii WP 1DP i 3DP, które przegrupowano na teren województw lubelskiego i białostockiego. Wymienione dywizje nie otrzymały ścisłego zadania ochrony granicy państwowej, lecz bardziej zwalczanie na wyznaczonym terenie tzw. reakcyjnego podziemia⁵.

Po przybyciu na obszar nowo utworzonego województwa rzeszowskiego w czerwcu i lipcu 1945 r. pododdziałów 9DP, komunistyczne władze polskie zdecydowały się nie obsadzać nimi granicy, lecz skierować wszystkie siły na walkę z podziemiu polskim i ukraińskim. Sztab dywizji, jeden pułk piechoty i pododdziały specjalne rozlokowano w Rzeszowie. Ponadto po jednym pułku rozlokowano w Jarosławiu i Sieniawie. Tak więc po przybyciu 9DP na omawiany obszar, granica wschodnia nadal była ochraniana przez posterunki MO, które wzmocniono pododdziałami WP. Trochę inaczej wyglądała sytuacja

⁴ J. Pałka, *Odprawa u naczelnego dowódcy WP w maju 1946 r.*, „Przegląd Wojskowo-Historyczny” nr 1 (247), Warszawa 2014, s. 125–164; Tenże, *Protokoły posiedzeń Państwowej Komisji Bezpieczeństwa*, „Przegląd Wojskowo-Historyczny” nr 4 (250), s. 83–85.

⁵ J. Ławski, Cz. Żmuda, *Wojska Ochrony Pogranicza w latach 1945–1946*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” nr 4/1966, s. 20; Cz. Żmuda, S. Sagański, *Tradycje Wojsk Ochrony Pogranicza*, Warszawa 1974, s. 23–24.

cja w rejonie odpowiedzialności 9DP tj. na granicy południowej, gdzie zorganizowano 26 strażnic (32. i 34. pp rozwinął 7 strażnic, a 36. pp – 12) i 7 punktów kontrolnych. W omawianym okresie załoga strażnicy liczyła ok. 30–40 żołnierzy⁶.

Na konieczność bardziej szczelnego zamknięcia wschodniej granicy państwowej zwracał uwagę naczelnik Urzędu Informacji i Propagandy w Rzeszowie prof. W. Pelczewski. W piśmie z grudnia 1945 r. do Ministra Obrony, przedstawiającym ogrom strat materialnych i ofiar ludzkich z powodu działalności UPA pisał: *Ponieważ te wypadki wywołują wśród społeczeństwa polskiego ogromne rozżalenie i utyskiwanie na słabość rządu, zaproponowałbym zabezpieczenie granicy polsko-radzieckiej. Opinia publiczna absolutnie stwierdza, że brak straży granicznej powołuje płynność band, a co za tym idzie, bezkarne plądrowanie na naszym terytorium. Wojsko nasze, stacjonujące w pasie zagrożonym, nie działa, albo występuje do akcji w terminie spóźnionym, za czym działalność jego nie może przynieść należytej korzyści*⁷.

Kolejne zmiany w organizacji służby granicznej nastąpiły we wrześniu 1945 r. Zostały one spowodowane rozkazem Naczelnego Dowódcy WP nr 0208 z 22 sierpnia 1945 r. rozwiązującym 1. i 2. Armię WP i powołującym na obszarze całego państwa siedem okręgów wojskowych, do kompetencji których należały m.in. obowiązki ochrony poszczególnych odcinków granicy państwowej. Każda dywizja, działając w pasie szerokości około 120–180 km, wyznaczyła pułkom piechoty do ochrony określone odcinki granicy (ok. 40–70 km). Znacznie węższe odcinki przydzielono batalionom (ok. 12–25 km), usytuowanym najbliżej linii granicznej. Te organizowały strażnice (w sile pluton-kompania), zabezpieczające 5–15 km odcinki granicy, placówki oraz posterunki kontrolne (w sile od kilku żołnierzy do plutonu)⁸. Poszczególne strażnice, według tego rozkazu miały posiadać co najmniej 30–35 żołnierzy⁹.

Naczelny Dowódca WP rozkazem nr 0245/org., z 13 września 1945 r. powołał do życia Wojsko Ochrony Pogranicza¹⁰. Zgodnie z nim ustalono ich strukturę organizacyjną i skład. WOP stanowiły integralną część Sił Zbrojnych, a na ich czele, w funkcji pełniącego obowiązki szefa Departamentu WOP, postawiono Rosjanina polskiego pochodzenia płk Gwidona Czerwińskiego, dotychczasowego komendanta Oficerskiej Szkoły Broni Pancerniej nr 1, który od czasu rewolucji bolszewickiej w 1918 r. służył w wojskach radzieckich. Był jednym

⁶ H. Dominiczak, *Służba i praca...*, s. 10.

⁷ Archiwum Wojsk Ochrony Pogranicza sygn. 217-45-58, s. 12, [za:] J. Ławski, Cz. Żmuda, *Wojska Ochrony Pogranicza...*, s. 16.

⁸ Tychże, *Wojska Ochrony Pogranicza...*, s. 21, 23; Tychże, *Tradycje Wojsk Ochrony...*, s. 28.

⁹ H. Dominiczak, *Zarys historii Wojsk...*, s. 45.

¹⁰ Tenże, *Zarys historii Wojsk...*, s. 43; CAW, sygn. III-1-62, s. 475, [za:] J. Ławski, Cz. Żmuda, *Wojska Ochrony Pogranicza...*, s. 25.

z wielu oficerów oddelegowanych przez dowództwo Armii Czerwonej do formującego się w 1943 r. w Sielcach nad Oką Wojska Polskiego¹¹.

Wspomniany rozkaz nakładał na dowódców OW: Warszawskiego, Lubelskiego, Krakowskiego, Śląskiego, Poznańskiego i Pomorskiego zadanie sformowania do 1 listopada 1945 r. przy nich wydziałów służby „pogranicznej” oraz podanej liczby Oddziałów WOP. Rozkaz jednak ten nie mógł być w wykonany ze względu na to, iż był mało realny ze względów organizacyjnych oraz tego, że dowódcy poszczególnych okręgów na czas nie dostarczyli ludzi i sprzętu dla formujących się oddziałów¹². Departament WOP podlegał pod względem służbowym I wiceministrowi obrony narodowej, gen. bryg. Wsiewołodowi Strażewskiemu, któremu powierzono sformowanie tego departamentu w terminie do 15 października 1945 r.¹³ Dowódcy okręgów wojskowych (za wyjątkiem OW Łódź) zostali zobowiązani do sformowania wydziałów WOP przy dowództwach OW oraz odpowiedniej ilości oddziałów WOP do zabezpieczenia poszczególnych odcinków granicy państwowej. Każdy oddział składał się z sześciu sekcji: wywiadowczej, operacyjno-liniowej, szkolenia bojowego i granicznego, łączności, ewidencji osobowej, konfliktów granicznych i przejściowych punktów kontrolnych. W myśl wspomnianego rozkazu dowódcy OW mieli utworzyć 11 oddziałów WOP, 533 komendy odcinków i 243 strażnice. Kolejnym rozkazem Naczelnego Dowódcy WP nr 0304 z 20 października 1945 r. polecono zorganizowanie na granicach 51 przejściowych punktów kontrolnych (PPK), w tym 27 drogowych, 19 kolejowych, 4 morskich i 1 lotniczy¹⁴.

W przeddzień powołania do życia WOP, czyli 12 września 1945 r. utworzono Główny Zarząd Informacji Wojska Polskiego, któremu powierzono także pieczę nad nowo tworzoną formacją do ochrony granic. Departament WOP nadzorowany był przez Pierwszy Wydział GZIWP. Szefami Wydz. WOP GZI byli w kolejności: ppłk Władysław Sokół (styczeń 1946 r. – listopad 1947 r.) a następnie mjr Beniamin Pankow (listopad 1947 r. – marzec 1949 r.). Przy tworzonych Oddziałach WOP, w październiku 1945 r. powstały Oddziały Informacji, których szefami zostali oficerowie radzieccy ze „Smierszu”, czyli członkowie formacji kontrwywiadu, działający w ramach NKWD¹⁵.

¹¹ Cz. Żmuda, S. Sagański, *Tradycje Wojsk Ochrony...*, s. 45; J.R. Prochwicz, *Wojska Ochrony Pogranicza...*, s. 121.

¹² G. Goryński, *Wybiórczo o Wojskach Ochrony Pogranicza*, „Przegląd Wojskowo-Historyczny” nr 2 (248), Warszawa 2014, s. 167.

¹³ H. Dominiczak, *Zarys historii Wojsk...*, s. 44; Cz. Żmuda, S. Sagański, *Tradycje Wojsk Ochrony...*, s. 42

¹⁴ H. Dominiczak, *Służba i praca...*, s. 17; J.R. Prochwicz, *Wojska Ochrony Pogranicza...*, s. 129–133.

¹⁵ G. Goryński, *Wojska Ochrony Pogranicza w latach 1945–1965. Próba oceny – cz. III*, Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej nr 3/2012, s. 61; J.R. Prochwicz, *Wojska Ochrony Pogranicza...*, s. 126.



Rys. 2. Dyslokacja Oddziałów i komend Wojsk Ochrony Pogranicza w 1945 r. Źródło: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Wojska_Ochrony_Pogranicza#/media/File:Dysl_wop_1945.png> (12 III 2015).

W chwili powstania WOP zapotrzebowanie kadrowe wynosiło 4 054 oficerów, 6 600 podoficerów i 17 801 szeregowych. Dla powstającej formacji uzyskanie z jednostek operacyjnych tak dużej liczby kadry i żołnierzy było bardzo trudne. Pewną próbą złagodzenia niedoborów kadrowych było skierowanie w 1946 r. do WOP 376 oficerów radzieckich oraz pozyskiwanie przed-

wojennej kadry KOP i SG¹⁶. Z czasem oficerowie radzieccy stanowili coraz mniejszy odsetek kadr WOP, ale w sierpniu 1947 r. zajmowali jeszcze 55 stanowisk¹⁷. Oficerem radzieckim był na dzień 1 lutego 1946 r. m.in. szef Departamentu WOP, 8 dowódców oddziałów (na 11 etatów ogólnie), 5 zastępców dowódców oddziałów ds. liniowych (na 8 etatów ogólnie), 6 szefów sztabów oddziałów (na 11 etatów ogólnie), 7 zastępców dowódców oddziałów ds. zwiadu (na 11 etatów ogólnie), 6 kwatermistrzów oddziałów (na 11 etatów ogólnie) oraz 16 komendantów odcinków (na 53 etaty ogólnie). Wg G. Goryńskiego stanowiło to prawie 40% etatów kierowniczych w WOP¹⁸.

W myśl rozkazu Naczelnego Dowódcy z 13 września 1945 r., tworzącemu WOP w Krakowskim OW sformowano Wydział Służby Pogranicznej przy dowództwie okręgu, 8. Oddział OP (dowódca ppłk. dypl. Józef Popek) w składzie: 4 komendy odcinków (nr 34 w Lubaczowie (dowódca mjr Mikołaj Demidiuk), nr 35 w Przemyślu (dowódca mjr Kazimierz Gryniewicz), nr 36 w Olszanicy (dowódca kpt. Stanisław Duda), nr 37 w Baligrodzie (dowódca mjr Waław Wyżywniak), 16 strażnic, 4 PPK oraz 9. Oddział WOP w składzie: 6 komend odcinków, 30 strażnic oraz 6 PPK oraz trzy samodzielne kompanie łączności, które liczyły 297 żołnierzy¹⁹.

Pierwszy Wiceminister Obrony Narodowej złożył na dowódców OW odpowiedzialność za właściwy dobór ludzi do oddziałów granicznych. Na podstawie planu uzupełniania WOP wyznaczył konkretnie ilości podoficerów i szeregowców, których należało wydzielić z podanych związków taktycznych i skierować do WOP. Przy powoływaniu struktury WOP nie uwzględniono wówczas właściwości poszczególnych odcinków granicznych (ukształtowanie terenu, jego pokrycie, ruch graniczny itd.).

W Krakowskim OW wyznaczono żołnierzy z 6DP, 8DP, 9DP i 17DP. Ponadto z Dowództwa Okręgu Poznańskiego miał on otrzymać 700 szeregowców. Pewne komplikacje nastąpiły w związku z faktem, iż 9DP związana od czerwca 1945 r. walkami z UPA, miała wydzielić dla przemyskiego Oddziału WOP 600 żołnierzy, a 9DP do służby przemyskim i krakowskim Oddziałem 110 żołnierzy. Pod koniec listopada 1945 r. Oddział WOP w Przemyślu został w zasadzie sformowany. Jednakże z uwagi na sytuację w terenie związaną z działaniami UPA nie był w stanie rozpocząć organizacji w terenie poszcze-

¹⁶ G. Goryński, *Kadra Wojsk Ochrony Pogranicza w latach 1945–1965*, „Przegląd Wojskowo-Historyczny” nr 1 (243), s. 80–81; Tenże, *Problem kadr Wojsk Ochrony Pogranicza (1945–1965) – wybrane zagadnienia (cz. I)*, „Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej” nr 4/2011, s. 90.

¹⁷ J.R. Prochwicz, *W sprawie artykułu o kadrze Wojsk Ochrony Pogranicza w latach 1945–1965*, „Przegląd Wojskowo-Historyczny” nr 4 (246), Warszawa 2013, s. 137.

¹⁸ G. Goryński, *W odpowiedzi dr. Jerzemu Prochwiczowi*, „Przegląd Wojskowo-Historyczny” nr 4 (246), Warszawa 2013, s. 148.

¹⁹ J. Ławski, Cz. Żmuda, *Wojska Ochrony Pogranicza...*, s. 27; J.R. Prochwicz, *Wojska Ochrony Pogranicza*, s. 138.

gólnych strażnic. W 8. Oddziale WOP jedynie PPK, które w sposób zorganizowany funkcjonowały na granicy państwa od 1 listopada 1945 r.²⁰

Stan jego ukończenia 8. Oddziału WOP w początkach listopada 1945 r. wynosił około 40% oficerów i 80% podoficerów i szeregowych. Jednostka składała się z 4 komend odcinków, 16 strażnic. Przewidziane etaty dla oddziału wynosiły 1 856 żołnierzy i 23 osoby cywilne. Na oddział średnio w Polsce przypadało 321,6 km, na komendę odcinka 66,7 km a na strażnicę 14,4 km²¹. Na 1 listopada 1945 r. w 8. Oddziale WOP funkcjonowały już sztaby i dowództwa oddziału, zorganizowano grupę manewrową oraz prawie w całości 34. i 35. Komendę Odcinków. Do grudnia 1945 r. stan osobowy oddziału osiągnął 1 562 żołnierzy. Prawie pełny etat osiągnęły cztery komendy odcinków (34., 35., 36., 37.) oraz kompania łączności i przejściowe punkty kontrolne²². Jednakże stan zagrożenia działalnością UPA nie pozwalał na wysłanie załóg strażnic do przewidzianych dla nich rejonów dyslokacji i rozpoczęcia służby granicznej. W efekcie granica południowo-wschodnia Polski strzeżona była w bardzo nieznacznym zakresie. Próby zabezpieczenia granicy czynione przez żołnierzy WOP doprowadzały do wzmożenia ataków UPA na ich placówki, gdyż były zaporą, uniemożliwiającą swobodne przechodzenie setni na teren sąsiednich państw.

11 grudnia 1945 r. II Wiceminister Obrony Narodowej wydał zarządzenie o zgrupowaniu sformowanych dotąd strażnic z uwagi na duże zagrożenie ze strony oddziałów UPA w siedzibach komend odcinków m.in. w Przemyślu i wykorzystaniu ich w sile od drużyny do plutonu z karabinem maszynowym w ścisłym współdziałaniu z działającymi tam 8DP i 9DP²³. Zgodnie z wytycznymi operacyjnymi dowódcy wszystkich strażnic i komend odcinków, zlokalizowanych w zasięgu aktywnej działalności UPA, mieli obowiązek wykonać wokół strażnic odpowiednie umocnienia stałe i typu polowego tzn. rowy, bunkry, zasieki z drutu kolczastego itp., aby załogi w razie napadu mogły bronić się w okrążeniu. Żołnierze znajdowali się w ciągłym pogotowiu bojowym. Zarówno w obrębie komend odcinków, jak i strażnic żołnierzom nie wolno było chodzić pojedynczo, lecz przynajmniej po dwóch – i zawsze z bronią. Wszystkie posterunki wzmocniono i uzbrojono w broń maszynową. Na patrolowanie terenu wychodziły pododdziały w sile nie mniejszej niż drużyna, a w razie potrzeby plutonu lub kompanii uzbrojonej w broń maszynową i granaty. Przy sztabach oddziałów funkcjonowały konne grupy manewrowe. Były to szybkie, operatywne i na ogół dobrze uzbrojone pododdziały,

²⁰ Cz. Żmuda, S. Sagański, *Tradycje Wojsk Ochrony...*, s. 56; J.R. Prochwicz, *Wojska Ochrony Pogranicza...*, s. 138.

²¹ H. Dominiczak, *Zarys historii Wojsk...*, s. 47-48.

²² Tamże, s. 52-53.

²³ J. Ławski, Cz. Żmuda, *Wojska Ochrony Pogranicza...*, s. 43.

które docierały do najdalszych miejscowości i miejsc, do których żaden inny środek lokomocji nie byłby w stanie dojechać²⁴.

Rozkaz Naczelnego Dowódcy WP przewidywał na 1 listopada 1945 r. termin zakończenia formowania WOP. Tego też dnia miał rozpocząć służbę 8. Oddział. Termin ten poprzedzał rozkaz dowódcy OW Kraków gen. bryg. M. Prus-Więckowskiego z 5 października 1945 r., zobowiązującego dowódcę 9DP płk. Witolda Popkę do zorganizowania 8. Oddziału WOP z siedzibą w Przemyślu²⁵. Żołnierzy i podoficerów służby zasadniczej dostarczyć miały 8DP i 9DP. Stan uzupełnić też miała 17DP. Z uwagi na fakt, iż pierwotny termin sformowania Oddziału nie został dotrzymany, wyznaczono nowy na 1 grudnia 1945 r. Na założony etat 1 856 żołnierzy i 23 pracowników cywilnych do tego czasu ukompletowano 1 562 żołnierzy, w tym 176 oficerów i 326 podoficerów, tj. około 40% oficerów, 80% podoficerów i szeregowych. W skład sztabu weszło 151 żołnierzy, grupa manewrowa liczyła 148 żołnierzy, 34. Komenda Odcinka – 252 żołnierzy, 35. Komenda Odcinka – 255 żołnierzy, 36. Komenda Odcinka – 292 żołnierzy i 37. Komenda Odcinka – 317 żołnierzy. Spośród pododdziałów pomocniczych skompletowana była kompania łączności, pluton informacji oraz kolejowy PPK w Przemyślu w składzie 36 żołnierzy. Sztab Oddziału miał siedzibę w byłym seminarium greckokatolickim przy ul. Basztowej w Przemyślu²⁶.

Dowódcą formującego się 8. Oddziału WOP mianowany został ppłk dypl. Józef Popek, były oficer Korpusu Ochrony Pogranicza, który tę funkcję pełnił do 20 marca 1946 r. Do sztabu Oddziału ponadto weszli oficerowie rozformowanej w Przemyślu Szkoły Oficerskiej nr 3 (Szkoła Chorążych). W grupie organizacyjnej Oddziału byli ppor. Czesław Stopiński i ppor. Czesław Ramza. Odcinek ochronny 8. Oddziału WOP obejmował granicę wschodnią od rzeki Sołokija w rejonie Uhnowa do przełęczy Użockiej w Karpatach i następnie do rejonu Baligrodu-Cisnej. Poszczególne dywizje zostały zobowiązane do formowania Komend Odcinków. I tak 34. i 35. Komendę Odcinka formowały pułki 9DP, a 36. i 37. Komendę pułki 9DP.

Formowanie 34. Komendy Odcinka, wraz ze strażnicami (154–157) mającej stacjonować w Lubaczowie, odbywało się w Przemyślu z uwagi na zagrożenie ze strony UPA. Przeniesienie tej Komendy do miejsca zakładanej dyslokacji nastąpiło 25 stycznia 1946 r., gdzie już operował 32pp.

²⁴ H. Dominiczak, *Zarys historii Wojsk...*, s. 92, 300.

²⁵ Historię powstania Oddziału i jego działalność próbowano udokumentować w „Biuletynie sławy bojowej 1945–1955”, Przemyśl czerwiec 1955 r. (kserokopia w zbiorach autora). Wspomniane opracowanie zostało opublikowane: P. Kozłowski, B. Welszyng, *Nowy dokument z historii Wojsk Ochrony Pogranicza na terenie województwa rzeszowskiego w latach 1945–1955*, „Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej” nr 1/2006, s. 153–191. Wspomniani autorzy przypisują autorstwo biuletynu ppłk. Witoldowi Rossie i ppłk. Bolesławowi Żwanowi.

²⁶ H. Dominiczak, *Służba i praca...*, s. 22.



Fot. 8. Ppor. Mieczysław Zięba, dowódca plutonu fizyliarów Grupy Manewrowej 8. Oddziału WOP, 1945 r. Źródło: archiwum rodzinne autora.

W skład Oddziału wchodził: dowódca oddziału, szef sztabu, zastępca do spraw politycznych, zastępca do spraw liniowych, zastępca do spraw zwiadu. Przy sztabach działały następujące sekcje: operacyjna, szkolenia, ewidencji, łączności, szyfrowa, zaopatrzenia, chemiczna, samochodowa, sanitarna i weterynaryjna. Ponadto funkcjonowała sekcja zwiadu i wydział informacji. W składzie pododdziałów przy sztabowych znajdowały się: grupa manewrowa, w skład której wchodził pluton kawalerii, pluton strzelecki, pluton fizyliarów, pluton ckm i pluton samochodowy, ponadto kompania gospodarcza z plutonem transportowym oraz jedna lub dwie samodzielne kompanie łączności z plutonem budowlano-eksploatacyjnym²⁷.

Etatowo planowane strażnice miały się składać z komendanta strażnicy, zastępcy komendanta do spraw zwiadu, zastępcy do spraw polityczno-wychowawczych, instruktora tresury psów i instruktora sanitarnego, dwóch drużyn strzeleckich (po 10 żołnierzy), drużyny fizyliarów (11 żołnierzy), drużyny łączności (10 żołnierzy) i drużyny gospodarczej (10 żołnierzy). W sumie stan etatowy strażnicy miał wynosić 46 żołnierzy. Także jesienią 1945 r., po podziale granic państwa na odcinki, wyznaczono przybliżone limity ochrony terytorium granicy. I tak dla Komendy Odcinka wynosiła ona średnio 66,7 km, a dla strażnicy średnio 14,4 km. Wg przydzielonego etatu osobowego 8. Oddział WOP posiadał 4 Komendy Odcinków, 16 strażnic, 1 856 żołnierzy i 23 żołnierzy kontraktowych²⁸.

²⁷ Tamże, s. 69.

²⁸ H. Dominiczak, *Wojska Ochrony Pogranicza...*, s. 70–71.

Na 1 listopada 1945 r., obsada personalna dowództwa 8. Oddziału przedstawiała się następująco²⁹:

- Dowódca Oddziału – ppłk dypl. Józef Popek;
- Szef sztabu Oddziału – mjr Anatol Korościński;
- Zastępca dowódcy d/s liniowych – mjr Michał Jurczenko;
- Zastępca dowódcy d/s zaopatrzenia – mjr Jan Zornakow;
- Szef służby sanitarnej – mjr Sergiusz Suglabow;
- Kierownik sekcji wyszkolenia bojowego – mjr Aleksander Lisakiewicz;
- Kierownik sekcji łączności – kpt. Mikołaj Piorunow;
- Starszy lekarz izby chorych – por. Anna Jakowlew;
- Szef służby chemicznej – ppor. Grzegorz Wierzychowski;
- Adiutant dowódcy Oddziału – ppor. Antoni Głowacki;
- Kancelista sztabu – ppor. Tadeusz Prokopczuk;
- Kierownik warsztatów mundurowo – taborowych – ppor. Roman Bury;
- Dowódca plutonu komendanckiego – ppor. Czesław Stopiński;
- Płatnik Oddziału – chor. Dymitr Pułjan.

Na patrolowanie terenu wychodziły pododdziały w sile nie mniejszej niż drużyna, a w razie potrzeby plutonu lub kompanii uzbrojonej w broń maszynową i granaty. W zasadzie w ówczesnym czasie rozróżniano trzy rodzaje patroli:

1. patrol składający się z dwóch osób, wysyłany w teren przeważnie nocą;
2. patrol dla sprawdzenia czujności wart pod dowództwem oficera lub podoficera;
3. patrol dla nawiązania łączności z sąsiednimi strażnikami, batalionem itd.

Teren podlegający kontroli wojsk pełniących służbę graniczną Tymczasowa Instrukcja Ochrony Granicy Państwowej dzieliła na 4 główne pasy, biegnące równolegle do linii granicznej. Pierwszy to 4 metrowy pas graniczny stanowiący teren neutralny między państwami. Drugi pas wynosił 4,5 km, za który czyniono odpowiedzialnymi dowódców strażnic. Za trzeci pas o szerokości 7,5 km odpowiedzialny był dowódca batalionu. Ostatni pas o szerokości 22 km czyniono odpowiedzialnym dowódców poszczególnych pułków³⁰.

Przy sztabach Oddziałów funkcjonowały konne grupy manewrowe. Były to szybkie, operatywne i na ogół dobrze uzbrojone pododdziały, które docierały do najdalszych miejscowości i miejsc, do których żaden inny środek lokomocji nie byłby w stanie dojechać³¹. Szerszy pas operowania 8. Oddziału WOP do 30 km od granicy obejmował, zgodnie z rozkazem dowódcy OW

²⁹ Tenże, *Służba i praca...*, s. 23.

³⁰ H. Dominiczak, *Wojska Ochrony Pogranicza...*, s. 46–47.

³¹ Tenże, *Zarys historii...*, s. 92, 300.

Kraków, współdziałanie z organami MO i UB. Miało to jednak mieć związek z zabezpieczeniem granic³².



Fot. 9. Oficerowie sztabu 9DP. Pierwszy z lewej strony mjr Teodor Magier, szef wydziału operacyjnego. Obok późniejszy dowódca 8. Oddziału WOP mjr Anatol Korościński, szef wydziału ewidencji dywizji (grudzień 1944 r.). Źródło: zdjęcie ze zbiorów Zbigniewa Moszumańskiego.

W marcu 1946 r. nastąpiły zmiany na szczeblu dowództwa Oddziału. Dotychczasowy dowódca ppłk. J. Popek został odwołany do dyspozycji Szefa Departamentu WOP, a jego miejsce zajął mjr A. Korościński, który przebywał na tym stanowisku do 5 kwietnia 1946 r. Kolejnym dowódcą został mjr Witold Trubny. Według stanu z sierpnia 1946 r. dowództwo 8. Oddziału przedstawiało się następująco³³:

- Dowódca Oddziału – mjr Witold Trubny;
- Zastępca dowódcy ds. polityczno-wychowawczych – mjr Tadeusz Tymicki;
- Zastępca dowódcy ds. zwiadu – mjr Wasyl Polijenko;

³² Tenże, *Służba i praca...*, s. 126.

³³ Tamże, s. 32.

- Szef sztabu – mjr Anatol Korościński;
- Kierownik sekcji operacyjnej – mjr Tadeusz Bandała;
- Kierownik sekcji łączności – mjr Mikołaj Piorunow;
- Dowódca kompanii gospodarczej – ppor. Adolf Fedorowicz;
- Dowódca grupy manewrowej – kpt. Jan Gulewicz;
- Zastępca dowódcy grupy manewrowej – por. Aleksander Kudła ;
- Szef sztabu grupy manewrowej – por. Antoni Zaucha.

W tym okresie, tj. w połowie 1946 r., w 8. Oddziale WOP do PPR należało 5% kadry Oddziału, a po roku ok. 10%. Do większego upolitycznienia kadry i żołnierzy doszło w 1948 r., kiedy to na terenie 31 Samodzielnego Batalionu Ochrony Pogranicza funkcjonowało 6 kół ZMP, liczących 62 członków³⁴.

We wrześniu 1946 r. 8. Oddział, podobnie jak pozostałe oddziały przeszedł poważną reorganizację. Rozkazem organizacyjnym Naczelnego Dowódcy WP nr 0153/org. z 21 września 1946 r. dokonano z dniem 25 października 1946 r. znacznych zmian w jednostkach ochrony pogranicza. Utworzono m.in. w Rawiczu Centrum Wyszkozenia Ochrony Pogranicza według etatu o stanie stałym 134 żołnierzy i 46 osób kontraktowych oraz stanie zmiennym 150 oficerów i 300 podoficerów zawodowych, a także sformowano 12 Gdański Oddział Ochrony Pogranicza wg etatu 7/8 o stanie 1 548 żołnierzy i 13 osób kontraktowych. Ponadto rozformowano 17 samodzielnych kompanii łączności funkcjonujących wg etatu 8/9 oraz wydziały służby pogranicza przy dowództwach OW. 8 Oddział Ochrony Pogranicza przeformowano na etat 7/5 o stanie 2 015 żołnierzy i 14 osób kontraktowych oraz nadano mu nazwę wyróżniającą „Rzeszowski”. Ponadto przeformowano kolejowy przejściowy punkt kontrolny I kategorii Przemyśl na kategorię „A” o stanie etatowym 53 żołnierzy i 3 osób kontraktowych oraz drogowy PPK kategorii III Medyka na kategorię „C” o stanie etatowym 18 żołnierzy i 1 osoby kontraktowej. 1 października 1946 r. wszystkie jednostki OP zostały podporządkowane pod względem operacyjnym szefowi Departamentu Ochrony Pogranicza³⁵.

Jak wspomniano 1 listopada 1946 r. 8. Oddział przyjął nazwę 8. Rzeszowski Oddział WOP i podporządkowany był bezpośrednio Departamentowi WOP. Na granicy południowej nastąpiła zmiana w dyslokacji. Do 8. Oddziału WOP w Przemyślu przyporządkowano z 9. Oddziału WOP 38. Komendę Odcinka w Komańczy i 39. Komendę Odcinka w Gorlicach. We wrześniu 1946 r. stan etatowy 8. Oddziału WOP wynosił: 6 komend odcinków, 26 strażnic, 7 PPK, 2 015 stanowisk etatowych wojskowych i 14 cywilnych³⁶. Obszar granicy, który był pod jego kontrolą, przebiegał od rejonu Siedlisk na Roztoczu do okolic Krynicy. Należy podkreślić, iż był to jedyny Oddział, który nie został prze-

³⁴ Tamże, s. 135.

³⁵ CAW, IV.504.3.6, Rozkaz organizacyjny Naczelnego Dowódcy WP nr 0153/Org. z 21 września 1946 r.; J.R. Prochwicz, *Wojska Ochrony Pogranicza...*, s. 148.

³⁶ H. Dominiczak, *Zarys historii Wojsk...*, s. 60–61.

formowany na zmniejszone etaty w stosunku do rozkazu organizacyjnego z 13 września 1945 r.³⁷

Za 1946 r. 8. Oddział WOP utracił w zabitych 38 żołnierzy, w tym 5 oficerów i 11 podoficerów. Ponadto rany odniosło 46 żołnierzy, a do niewoli dostało się bądź zaginęło 28 żołnierzy, w tym 1 oficer i 7 podoficerów. W toku walk utracono 3 samochody, 35 koni, 3 rkm, 23 kb, 44 automaty, 7 pistoletów i 40 granatów. W walkach z żołnierzami 8. Oddziału miało zginąć 145 członków UPA a 11 miało zostać rannych. Ujęto 45 banderowców i zdobyto 14 rkm, 23 kb, 12 automatów, 9 pistoletów i 22 granaty³⁸. We wrześniu i październiku 1946 r. 35. Komenda Oddziału należała, wraz z 39. Komendą w Gorlicach do jedynych, które posiadały w terenie wszystkie strażnice. O skali zagrożenia 8. Oddziału WOP ze strony UPA świadczy fakt, iż tylko w zasadzie on był zwolniony z tworzenia grup ochronno-propagandowych przed wyborami na przełomie w listopada 1946 r. i stycznia 1947³⁹.

Kolejna reorganizacja strażnic odbyła się na mocy rozkazu Naczelnego Dowódcy WOP nr 077 z 13 lutego 1947 r. Głównym jej celem było zmniejszenie liczebności całej formacji o 20%. W doniesieniu do Rzeszowskiego Oddziału WOP przyjęte kilka miesięcy wcześniej strażnice zostały rozformowane a w ich miejsce utworzono Samodzielną Komendę WOP z siedzibą w Krośnie. W jej obszarze podporządkowania znalazło się 10 strażnic. Od tego momentu Rzeszowski Oddział WOP obejmował tylko obszar granicy z ZSRR. W 1947 r. doszło także w Przemyślu do zmiany siedzib sztabów. Dowództwo Oddziału zostało przemieszczone z ul. Basztowej na ul. Mickiewicza 44/46, a 6 grudnia 1947 r. sztab 35. Komendy Odcinka zmienił miejsce postoju z ul. Słowackiego 91 na ul. 1-Maja 45⁴⁰. W październiku doszło także do zmian personalnych w dowództwie Oddziału, kiedy to odwołano ppłk. W. Trubnego a na jego miejsce powołano ppłk. Leona Michalaka. Jego zastępcą został mjr Szydlewski⁴¹. W lutym 1947 r. 8. Rzeszowski Oddział WOP miał ponownie 4 komendy i 14 strażnic oraz stan etatowy 1 051 żołnierzy i 9 osób cywilnych⁴².

Wg J. Prochwicza wspomniana reorganizacja WOP została wprowadzona później rozkazem organizacyjnym z 21 marca 1947 r. i dotyczyła przeorganizowania jednostek WOP na nowe etaty. W jej wyniku w Rzeszowskim Oddziale WOP rozformowano cztery komendy odcinków, 3 PPK oraz 11 strażnic. Należy także podkreślić, iż w ramach prowadzonych reorganizacji rozkazem z 8 kwietnia 1947 r. nakazano likwidację istniejących w oddziałach

³⁷ J.R. Prochwicz, *Wojska Ochrony Pogranicza...*, s. 151.

³⁸ H. Dominiczak, *Służba i praca...*, s. 229.

³⁹ Cz. Żmuda, S. Sagański, *Tradycje Wojsk Ochrony Pogranicza...*, s. 103.

⁴⁰ ASG BB WOP, sygn. 30/77, *Sprawozdanie roczne 35 Komendy Odcinka WOP za rok 1947*, k. 3.

⁴¹ H. Dominiczak, *Służba i praca...*, s. 38.

⁴² Tenże, *Wojska Ochrony Pogranicza...*, s. 129–130.

WOP grup manewrowych. W ich miejsce miały powstać szkoły podoficerskie o stanie 34 oficerów i 140 elewów. Jednakże wskutek działań UPA w Rzeszowskim Oddziale WOP i Krośnieńskiej Komendzie WOP do czasu likwidacji UPA wspomniana decyzja została wstrzymana. Dodatkowo wprowadzono zmiany w jego strukturze organizacyjnej, a mianowicie ześrodkowano strażnice 34. Komendy Odcinka w wybranych miejscowościach oraz utworzono w składach 36. i 37. Komendy Odcinka grup bojowych „A” i „B” z załóg strażnic. Dodatkowo w Krośnieńskiej Komendzie WOP z części strażnic sformowano batalion „Komańcza” oraz pluton szkolny⁴³.

W 1947 r. 8. Oddział, bez Komendy Odcinka w Zagórzu stoczył z oddziałami UPA 22 potyczki samodzielnie i 6 wspólnie z WP. Ponadto odparł 4 napady, zabił 82 banderowców, ranił i ujął 91. Zdobyto 7 ckm, 16 rkm, 31 automatów, 60 kb, 8 pistoletów, 3 moździerz i znaczną ilość amunicji. Sam w walce stracił 18 żołnierzy, w tym 6 oficerów, a 10 żołnierzy zostało uprowadzonych⁴⁴.

W listopadzie 1947 r. DOP został podporządkowany dowódcy Wojsk Lądowych (rozkaz MON 027/org. z 29 listopada 1947 r.). Do kolejnej reorganizacji Oddziału doszło w 20 marca 1948 r., kiedy to rozkazem nr 055 Naczelnego Dowódcy WP oddziały zostały przemianowane na Brygady Ochrony Pogranicza oraz dotychczasowy Departament WOP – na Główny Inspektorat Ochrony Pogranicza. Dodatkowo przemianowano PPK na Graniczne Placówki Kontrolne⁴⁵. Nowe nazwy otrzymały także Komendy Odcinków, przemianowane na Bataliony Ochrony Pogranicza. Stan etatowy Brygady miał wynosić 1 596 etatów żołnierzy i 12 pracowników cywilnych. Od tego momentu 8. Rzeszowski Oddział WOP przyjął nazwę 15. Brygady Ochrony Pogranicza. W jej skład wchodziły 4 Samodzielne Bataliony Ochrony Pogranicza: 29. – Lubaczów, 31. – Przemyśl, 33. – Olszanica i 35. – Baligród oraz 19 strażnic⁴⁶. Na terenie odpowiedzialności byłego 35. Odcinka WOP powstał 31 Samodzielny Batalion Ochrony Pogranicza w Przemyślu ze strażnicami nr 159 (kat. III) w Korczowej; nr 160 (kat. III) w Kalnikowie; nr 161 (kat. I) w Medyce; nr 162 (kat. I) w Stanisławczyku oraz nr 163 (kat. I) w Sierakoścach. Długość granicy, jaką ochraniała Przemyska Brygada wynosił 330,47 km. Na jej dowódcę mianowano dotychczasowego dowódcę rzeszowskiego Oddziału WOP ppłk. Leona Michalaka. Była to ostatnia poważna reorganizacja struktur WOP w ramach Ministerstwa Obrony Narodowej (rozkaz MON nr 0224

⁴³ J.R. Prochwicz, *Wojska Ochrony Pogranicza 1945–1965...*, s. 159–162.

⁴⁴ H. Dominiczak, *Służba i praca na południowo-wschodnich...*, s. 235.

⁴⁵ Tenże, *Wojska Ochrony Pogranicza ...*, s. 131.

⁴⁶ Tenże, *Służba i praca...*, s. 39; J.R. Prochwicz, *Wojska Ochrony Pogranicza...*, s. 173; Tenże, *Zarys historii Wojsk...*, s. 65–69; Cz. Żmuda, S. Sagański, *Tradycje Wojsk Ochrony Pogranicza*, Warszawa 1974, s. 107.

z 3 grudnia 1948 r.), gdyż od 1 stycznia 1949 r. WOP podporządkowano pod Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego⁴⁷.



Rys. 3. Strażnice WOP na terenie powiatu przemyskiego w 1946 r., z oznaczonymi miejscowościami, które wróciły do Polski w 1948 r. Źródło: opracowanie własne.

⁴⁷ H. Dominiczak, *Służba i praca...*, s. 41–42.

Z chwilą zmiany podporządkowania na 1 stycznia 1949 r. Wojska Ochrony Pogranicza liczyły: 21 814 etatów wojskowych, a służbę wojskową pełniło 21 195 żołnierzy. W ich skład. oprócz Głównego Inspektoratu Ochrony Pogranicza wchodziło: dwanaście brygad OP, jeden (41) Samodzielny Batalion OP, Centrum Wyszkożenia OP i GPK Okęcie. Do ochrony granicy wykorzystywano 49 batalionów, które dysponowały 246 strażnikami⁴⁸.

O zamiarze przekazania WOP ze struktury MON pod porządkowanie MBP dyskutowano już w 1946 r. Przejście miało się dokonać już 1 października 1946 r.⁴⁹ Prawdopodobnie z uwagi na skalę walk z UPA, postanowiono odłożyć tę decyzję na czas późniejszy tj. do momentu opanowania sytuacji pod względem wojskowym. Na inny czynnik braku decyzji o podporządkowaniu WOP pod MBP wspomina G. Goryński, a mianowicie brak zakończonego procesu organizacji WOP oraz zbyt luźną współpracę pododdziałów WOP z terenowymi organami MBP⁵⁰. Według obliczeń H. Dominiczaka do 1948 r. w Oddziale WOP w Przemyśle śmierć poniosło 143 żołnierzy⁵¹.

⁴⁸ G. Goryński, *Wojska Ochrony Pogranicza...*, s. 73

⁴⁹ J. Pałka, *Protokoły posiedzeń Państwowej...*, s. 101.

⁵⁰ G. Goryński, *Wojska Ochrony Pogranicza...*, s. 62.

⁵¹ H. Dominiczak, *Zarys historii Wojsk...*, s. 314.

ROZDZIAŁ 7.

ORGANIZACJA 35. KOMENDY ODCINKA WOP

W końcu 1945 r. w 8. Oddziale WOP utworzono już wszystkie planowane komendy odcinków oraz komendy strażnic, jednak niektóre z nich nadal znajdowały się czasowo w Przemyślu, Olchowcu i Lesku. Mając na uwadze duże zagrożenie ze strony podziemia ukraińskiego, dowództwo Krakowskiego OW postanowiło zorganizować dwa ugrupowania, które w zamyśle miały częściowo likwidować oddziały UPA w rejonie przygranicznym. W tym celu powołano ze składu kadrowego strażnic 34. i 35. Komendy Odcinka ugrupowanie „Północ” pod dowództwem ppłk. dypl. Józefa Popka, a ze stanu kadrowego 36. i 37. Komendy Odcinka ugrupowanie „Południe” pod dowództwem mjr A. Korościńskiego. Jednocześnie operacyjnie ugrupowanie „Północ” podporządkowano pod dowództwo 8DP, a „Południe” pod 9DP¹.

W związku z rozwojem kadrowym 8. Oddziału, nastąpiły zmiany w dyslokacji Komend Odcinków. Od 19 listopada 1945 r. dowództwo 8. Oddziału i sztab mieściły się przy ul. Basztowej w Przemyślu (budynek byłego seminarium grekokatolickiego). W tym samym gmachu ulokowana była 34. Komenda Odcinka, natomiast 35. Komendę Odcinka przeniesiono na ul. Mickiewicza. Komenda 36. Odcinka stacjonowała w Olchowcu, a 37. Komenda Odcinka w Baligrodzie. Stan taki funkcjonował do stycznia 1946 r.

Stacjonująca przy ul. Basztowej 35. Komenda Odcinka na 1 listopada 1945 r. posiadała następujący skład personalny²:

- Dowódca Komendy Odcinka – mjr Kazimierz Gryńiewicz³;
- Zastępca dowódcy – kpt. Mikołaj Puzło;
- Pełnomocnik dowódcy – kpt. Stanisław Jankowski;
- Zastępca szefa sztabu – por. Adolf Boguszewski;
- Dowódca plutonu komendanckiego – ppor. Czesław Ramza;
- Komendant pierwszej strażnicy – ppor. Zygmunt Powierza;
- Zastępca komendanta pierwszej strażnicy – ppor. Jan Cywiński;
- Komendant drugiej strażnicy – por. Marek Święcicki;
- Zastępca komendanta drugiej strażnicy – ppor. Wiktor Kornacki;
- Komendant trzeciej strażnicy – ppor. Kazimierz Weron;

¹ H. Dominiczak, *Służba i praca...*, s. 24.

² Tamże.

³ W dokumentach archiwalnych widnieje imię Konstanty, [za:] ASG, BB WOP, sygn. 30/1. *Wykazy imienne oficerów, podoficerów i szeregowych 35. Odcinka WOP 1945*, k. 1.

- Zastępca komendanta trzeciej strażnicy – chor. Stefan Krupiński;
- Komendant czwartej strażnicy – ppor. Franciszek Szczepkowski;
- Zastępca komendanta czwartej strażnicy – ppor. Roman Stachurski.

Na 14 listopada w składzie 35. Komendy⁴ Odcinka widniały jeszcze dodatkowo następujące nazwiska: kpt. Tadeusz Datka, por. Czesław Sokół, chor. Julian Konty, chor. Ludwik Nalepa, ppor. Ludwik Żmijewski, ppor. Władysław Cieśla, ppor. Stanisław Oleszkiewicz⁵.

Tab. 4. Stan 35. Komendy Odcinka WOP na dzień 28 grudnia 1945 roku

Lp.	Nazwa jednostki	Faktyczny stan osobowy				Faktyczny stan uzbrojenia			
		Oficerowie	Podoficerowie	Szeregowi	Razem	Oficerowie	Podoficerowie	Szeregowi	Razem
1	Dowództwo 35. Komendy Odcinka	3	-	-	3	-	-	-	-
2	Wydział zwiadowczy	-	-	1	1	-	-	-	-
3	Sztab	4	-	-	4	2	-	-	-
4	Szefowie służb	-	-	-	-	-	-	-	-
5	Pluton łączności	2	7	22	31	2	1	-	18
6	Pluton komendancki	1	2	3	6	-	3	-	2
7	Wydział gospodarczy	6	17	16	39	-	4	--	17
8	Punkt sanitarny	2	1	-	3	-	-	-	-
9	Punkt weterynaryjny	-	1	-	1	-	-	-	-
10	Strażnica 1	3	18	40	61	-	25	2	19
11	Strażnica 2	2	17	41	60	-	16	1	29
12	Strażnica 3	2	17	40	59	-	7	2	40
13	Strażnica 4	2	18	39	59	-	9	1	36
13	PPK	1	5	12	18	-	-	-	-
Razem		28	103	214	345	4	65	6	161

Źródło: ASG, BB WOP, sygn. 30/65, *Meldunek sytuacyjny na dzień 28 XII 1945 r.*, k. 19.

Jak wcześniej wspomniano, 11 grudnia 1945 r. II Wiceminister Obrony Narodowej wydał zarządzenie o zgrupowaniu sformowanych dotąd strażnic z uwagi na duże zagrożenie ze strony oddziałów UPA w siedzibach Komend Odcinków. Powyższa decyzja w zasadniczy sposób wpłynęła na fakt, iż żołnierze WOP nie objęli jeszcze w 1945 r. służby granicznej w rejonie Przemyśla⁶.

⁴ Początkowo w dokumentach używano nazwy „Komendantura Odcinka”.

⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/1, *Wykazy imienne oficerów...*, k. 1.

⁶ ASG, BB WOP, sygn. 30/3, *Sprawozdanie miesięczne 35 Komendatury WOP z 20 XII 1945 r.*, k. 1.

Stan ukompletowania kadrowego 35. Komendy Odcinka na 10 grudnia 1945 r. wynosił 25 oficerów, 80 podoficerów i 150 szeregowców. Generalnie Komenda miała podobne ukompletowanie, jak 34. Komenda. Jedynie tzw. „bieszczadzkie” komendy tj. 36 i 37 miały ukompletowanie o ok. 50 żołnierzy większe. Wg raportu kwatermistrza 35. Komendy kpt. S. Jankowskiego 13 grudnia 1945 r. stan wyposażenia wyglądał następująco: 4 pistolety, 65 automatów, 161 kb, 6 rkm. Na uwagę zasługuje to, iż w stosunku do stanów na 10 grudnia podano znacznie mniejsze stany kadrowe: 17 oficerów, 26 podoficerów i 87 szeregowych⁷. Z kolei na 20 grudnia 1945 r. stan liczbowy ludzi i uzbrojenia 35. Komendy Odcinka WOP przedstawiał się następująco: oficerowie wg. etatu – 43 a wg stanu faktycznego – 26. Podoficerowie wg etatu – 89 a wg stanu faktycznego – 61. Szeregowi wg etatu – 239 a wg stanu faktycznego – 185⁸. Trudno wyjaśnić tak dużą rotację kadrową, która w tym okresie wskazuje dobitnie na duże braki osobowe. Na uwagę zasługuje także katastrofalny stan umundurowania. Mianowicie niezdatne do użytku obuwie stanowiło 50% wyposażenia żołnierzy, mundury – 60%, a płaszcze – 30%⁹. Na uwagę zwraca także fakt, iż stany osobowe niektórych służb w Komendzie Odcinka były dalekie od etatowych, a ich uzbrojenie było na poziomie uniemożliwiającym pełnienie służby. Charakterystyczna jest także niezgodność stanu uzbrojenia poszczególnych pododdziałów ze ostatecznym stanem uzbrojenia. Spowodowane to zapewne było brakiem jej przydziału.

Zasadniczą kwestią, nad którą w poszczególnych Komendach Odcinków pracowano, było wyznaczenie budynków dyslokacji dla poszczególnych strażnic. Rozpoznanie odpowiednich miejsc dla tego celu miano przeprowadzić do 19 grudnia 1945 r., a ich objęcie miało nastąpić do 15 stycznia 1946 r. Jednakże akcja UPA w postaci kilkukrotnych ataków m.in. na Birczę (ostatni duży atak z 6 na 7 stycznia 1946 r.¹⁰) oraz ataku na przedmieścia Przemyśla,

⁷ ASG, BB WOP, sygn. 30/65., *Raport z 13 XII 1945 35 Komendatury nr 21*, k.2; ASG, BB WOP, sygn. 30/65. *Raport nr 21 z 13 XII 1945 r. 35. Komendatury WOP*, k. 2.

⁸ ASG, BB WOP, sygn. 30/3, *Sprawozdanie miesięczne 35. Komendatury WOP*, k. 1.

⁹ ASG, BB WOP, sygn. 30/27a, *Meldunek z 17 XII 1945 roku nr 29 35 Komendatury*, k.8.

¹⁰ Więcej na temat ataków na Birczę: S. Chojnecki, M. Jasiak, A. Olejko, *Walki jednostek Wojska...*, s. 403; J. Kotlarczyk, *Pomnik dla UPA...*; H. Piecuch, *Siedem rozmów z generałem dywizji Władysławem Pożogą I zastępcą ministra spraw wewnętrznych, szefem wywiadu i kontrwywiadu*, Warszawa 1987, s. 37; J. Wróblewski, *Wspomnienia z walk na ziemi przemyskiej (1945–1947)*, „Rocznik Przemyski” nr 28, Przemyśl 1992, s. 297; *Pochoron wojaków UPA – dokumenty*, „Wisnik Zakerzonnja” nr 1/2000, Przemyśl 2000, s. 17; O. Płeczeń, *glat w bunkrze...*, s. 92; P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinskoji Powstanskoji Armiji*, Toronto-Lwiv 2001, t. 34, s. 455; Tychże, *Litopys Ukrajinskoji Powstanskoji Armiji*, Toronto-Lwiv 2001, t. 33, s. 250; AIPN-Rz-051/219. Karta wydziału „C” KWMO w Rzeszowie, k. 170; Z. Ziembolowski, *Powstanie i działalność Milicji Obywatelskiej w powiecie przemyskim w latach 1944–47*, „Rocznik Przemyski” nr 19–20, Przemyśl 1978, s. 296; E. Ginalski, E. Wysockiński, *Dziwiąta drezdeńska*, Warszawa 1984, s. 309; G. Motyka, *Tak było w Bieszczadach...*, s. 327; E. Gross, *Wojsko Polskie a bandyci z UPA*, Głogów (brak roku), s. 174.

jak również ostrzału moździerzowego samego miasta 26 grudnia 1945 r., spowodowały przesunięcie decyzji o objęciu strażnic na późniejszy termin.

Sam napad był zaskoczeniem dla stacjonującego w mieście jednostek WP. Oddziały UPA spaliły trzy wioski leżące tuż przy granicy miasta, a mianowicie: Kruhel Wielki i Mały oraz Prałkowce. Ogólnie z dymem puszczone 55 domów mieszkalnych, 36 stodół ze zbożem i paszą oraz 18 stajni¹¹. Samego ataku miały dokonać sotnie: „Burłaki” (dowodzona przez „Kryłacza”) oraz „Łastiwki”. W trakcie palenia wsi, jak powyżej wspomniano, ostrzelano również samo miasto Przemyśl. Na ul. Słowackiego spadło co najmniej 8 pocisków z moździerzy. Ponadto uszkodzono stację wodociągów miejskich¹². Dwa pociski miały spaść także na dworzec kolejowy, zapalając jeden wagon pocztowy¹³. Wg wspomnień siostry Korneli Skorupy z domu zakonnego w Prałkowcach w nocy z 26 na 27 grudnia, o w pół do pierwszej po północy koło kościółka zaterkotały maszynowe karabiny. Podpalono dom Hnatkiewicza. W ataku brało udział kilka dziesiątek banderowców, podzielonych na trzy grupy. Szli od domu do domu i podpalali. W trzy godziny podpalili 30 budynków mieszkalnych, oprócz stodół, stajen i brogów osobno stojących. Ocalały tylko budynki, które ludzie samodzielnie ugasili lub natrafili na podpalaczy, którzy dali się uprosić, aby nie podkładać ognia pod zabudowania.

Podpalano słomę na łóżkach, pościel i rzucano na strych. Część banderowców kradła jedzenie, ubranie, buty, kożuchy oraz bydło. Mieszkańcy wsi zostali bez dachu nad głową i środków do życia¹⁴. W kronice domu ss. Służebniczek NMP tak to wydarzenie zapisano: *...27 grudnia 1945 roku w nocy pomścili się za wywóz Ukraińców banderowcy, obstawili całą wioskę dookoła dom w dom i podpalali. Niektórzy zaraz ugasili, ale spaliło się 80 zabudowań mieszkalnych i gospodarczych. Trzydzieści budynków mieszkalnych doszczętnie spalono. Ludzie*

¹¹ AIPN-Rz-70/106, *Raport sytuacyjny MO w Przemyślu nr 1/46 z 4 I 1946 r.*, k. 23; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 21 XII do 31 XII 1945 r.*, k. 1; AIPN-Rz-70/94, *Meldunek MO w Pikulicach z 28 XII 1945 r.*, k.12; AIPN-Rz-051/219, *Karta wydziału „C” KWMO w Rzeszowie*, k. 166,167; APP SPP, sygn. 81, *Meldunek MO w Pikulicach nr 903/45 z 28 XII 1945 r.*, k. 555; APP SPP, sygn. 81, *Informacja Zarządu Gminy Przemyśl Wieś z 29 XII 1945 r.*, k. 559.

¹² Z. Ziembowski, *Powstanie i działalność...*, s. 302; E. Ginalska, E. Wysokiński, *Dziwota drezdeńska...*, s. 300; P. Mirczuk, *Ukraińska Powstańcza Armia 1942-1952*, Lwów 1991, s. 179; P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukraińskojj Powstańskojj...*, t.34, s. 447.

¹³ AIPN-Rz-70/106, *Raport sytuacyjny MO w Przemyślu nr 1/46 z 04 I 1946 r.*, k. 23; APP SPP, sygn. 81, *Meldunek MO w Przemyślu nr 5851/45 z 29 XII 1945 r.*, k. 557; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 21 XII do 31 XII 1945 r.*, k. 1; MSWiA. *Akta sprawy Mirosława Onyszkiewicza „Oresta”*, X-8, k. 167, 168, 165, [za:] G. Motyka, *Ukraińskie „powstanie”, „Karta” nr 29/1999*, s. 72; AIPN-Rz-051/219, *Karta wydziału „C” KWMO w Rzeszowie*, k. 168.

¹⁴ AKGS, A II h 57/13, *List s. Kornelii Skorupy do Matki przełożonej*, Prałkowce 29 XII 1945 r.

spaleni zaczęli przenosić się do miasta, a niektórzy gromadzili się razem do tych ocalałych mieszkań i dalej gospodarzą na swoich polach¹⁵.

Z uwagi na fakt, iż sytuacja na terenie Lubaczowa wydawała się bardziej stabilna oraz z konieczności wzmocnienia działających tam oddziałów WP z końcem stycznia przemieszczono w ten rejon 34. Komendę Odcinka z trzema załogami strażnic (jedna załoga strażnicy już wcześniej wyjechała). Tym niemniej nie obsadzano jeszcze planowanych miejsc dyslokacji strażnic w Małych Mostach, Dzieńwiecierzu, Smolinie i Wielkich Oczach.



Fot. 10. Dowództwo 8. Oddziału WOP w Przemyślu. Od lewej mjr Anatol Korościński – szef sztabu, mjr Witold Trubny – dowódca 8. Oddziału WOP, kpt. Michał Gorszczenia – dowódca oddziału manewrowego. Przemyśl, 1946 r. Źródło: AWBBH – A 16510.

W obszarze odpowiedzialności 35. Komendy Odcinka wyznaczono następujące miejsca dyslokacji strażnic: strażnica nr 158 w Kalnikowie, strażnica nr 159 w Hureczku, strażnica nr 160 w Hermanowicach i strażnica nr 161 w Huwnikach¹⁶. Jak podkreśla H. Dominiczak już na przełomie lutego i marca 1946 r. zapadła decyzja o rozwinięciu wszystkich strażnic 35. i 37. Komendy Odcinka. W dniach 1–2 marca 1946 r. rozpoczęła pracę strażnica 35. Komendy. Strażnica nr 159 ostatecznie została umiejscowiona Torkach, nr 160 w Stanisławczyku, a 161 w Kalwarii Pałacowskiej¹⁷.

Potwierdzenie daty objęcia strażnic znajdujemy w sprawozdaniach miesięcznych. 2 marca 1946 r. uruchomiono strażnice nr 159 w Torkach i strażnice nr 160 w Stanisławczyku. Natomiast 3 marca – strażnice nr 161 w Kalwarii

¹⁵ APPS, L IV, 1, *Kronika domu ss. Służebniczek NMP w Pralkowcach*, s. 74.

¹⁶ H. Dominiczak, *Służba i praca...*, s. 29.

¹⁷ Tamże, s. 32.

Pałacowskiej. Obsada strażnicy nr 158 na dzień 3 marca pozostawała jeszcze w koszarach¹⁸. Wspomniana, ostatnia strażnica w Kalnikowie została uruchomiona dopiero 25 kwietnia 1946 r. W tym samym czasie nawiązano łączność między Komendą Odcinka a strażnicami o numerach 159, 160 i 161¹⁹.



Fot. 11. Przemyśl, budynek koszarowy 8. Oddziału WOP 1946 r. Od prawej kpt. Michał Goroszczenia (z widocznym odznaczeniem na mundurze), piąty – mjr Witold Trubny, czwarty od lewej mjr Anatol Krościński. Źródło: AWBBH – A16509.

W kolejnym sprawozdaniu miesięcznym podano miejsca dyslokacji strażnic. Strażnica nr 158 w Kalnikowie mieściła się w budynku majątku, strażnica nr 159 w Torkach mieściła się w budynku murowanym. Najgorsze położenie miała posiadać strażnica nr 160 w Stanisławczyku, która mieściła się w budynku drewnianym, który, jak określono posiadał *...pod względem obronnym położenie beznadziejne*²⁰. Latem 1946 r. 35. Komenda Odcinka WOP była jedyną w Przemyskim Oddziale WOP, która posiadała w pełni rozwinięte strażnice²¹. Jednakże pełna kontrola pasa granicznego, na co zwraca uwagę J. Prochwicz, nie była wykonywana w 8. Oddziale WOP do października 1948 r.²²

Na dzień 27 kwietnia 1946 r. skład osobowy 8. Oddziału WOP w Przemyślu i podległych mu pododdziałów 35. Komendy Odcinka był następujący:

¹⁸ ASG, BB WOP, sygn. 30/3, *Sprawozdanie miesięczne z 20.03.1946 r.*, k. 3.

¹⁹ ASG, BB WOP, sygn. 30/3, *Sprawozdanie miesięczne z 25.04.1946 r.*, k. 4.

²⁰ ASG, BB WOP, sygn. 30/3, *Sprawozdanie miesięczne z 20.05.1946 r.*, k. 6.

²¹ Cz. Żmuda, S. Sagański, *Tradycje Wojsk Ochrony Pogranicza*, Warszawa 1974, s. 86.

²² J.R. Prochwicz, *Wojska Ochrony Pogranicza 1945–1965...*, s. 327.

- Dowódca Oddziału – mjr Witold Trubny;
- Zastępca Dowódcy ds. zwiadu i szef oddziału – ppor. Henryk Grabowski;
- Starszy Pomocnik Kierownika Sekcji – ppor. Mieczysław Rorenberg;
- Kierownik Sekcji Śledczej – chor. Feliks Nowakowski.

Obsadę 35. Komendy w zakresie zwiadu pełnili zastępcy komendantów strażnic, a mianowicie: ppor. R. Stachurski, chor. Eugeniusz Stojak oraz ppor. Wiktor Kornacki. Stanowisko etatowe w jednej strażnicy nie było obsadzone. Stan obsady zwiadu 8. Oddziału był szczególnie dotkliwy, gdyż na 35 oficerów przewidzianych w etacie brakowało 21, co utrudniało znacząco pracę zwiadowczą, a tym samym uniemożliwiało skuteczne zwalczanie ukraińskiego podziemia²³. W maju nastąpiła zmiana na stanowisku szefa I Wydziału 8 Oddziału WOP, gdzie wspomnianą funkcję objął mjr Palijenko²⁴. Pewnym problemem w organizacji strażnic były dezercje. Ogółem w 1946 r. z 35. Odcinka zdezerterowało dwóch podoficerów i sześciu szeregowców. Inną palącą kwestią była zużyta broń, na którą narzekali żołnierze. Wnioskowano o broń maszynową i remont używanej, jak również wyposażenie strażnic chociaż po jednym moździerzem²⁵.

1 czerwca 1946 r. nastąpiła zmiana na stanowisku dowódcy strażnicy nr 160. Mianowicie ppor. Stanisław Besz zdał obowiązki chor. E. Stojakowi²⁶. W następnym miesiącu nastąpiła istotna zmiana w dyslokacji Komendy 35. Odcinka WOP. Mianowicie 31 lipca 1946 r. Komenda Odcinka przeniosła się z ul. Mickiewicza z byłych koszar 22pp do koszar 5 Pułku Strzelców Podhalańskich przy ul. Słowackiego, gdzie dotychczas kwaterowały oddziały Armii Czerwonej²⁷.

W sierpniu 1946 r. dowództwo 35. Komendy Odcinka przedstawiało się następująco²⁸:

- Dowódca – mjr Kazimierz Gryniewicz;
- Zastępca dowódcy ds. polityczno-wychowawczych – por. Adam Zagrodzki;
- Zastępca dowódcy ds. liniowych – kpt. Adolf Boguszewski;
- Szef sztabu – por. Józef Babień;
- Komendant strażnicy nr 158 – ppor. Franciszek Szczepkowski;
- Komendant strażnicy nr 159 – por. Wiktor Kornacki;
- Komendant strażnicy nr 160 – chor. Eugeniusz Stojak;

²³ ASG, BB WOP, sygn. 20/106, *Sprawozdanie miesięczne od dnia 25 IV do dnia 25 V 1946 r. I Wydziału 8 Oddziału WOP*, k. 5.

²⁴ Tamże, k. 7.

²⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/69, *Sprawozdanie roczne 35. Komendy Odcinka WOP za rok 1946 r.*, k. 2, 5.

²⁶ ASG, BB WOP, sygn. 30/3, *Sprawozdanie miesięczne z 20.06.1946 r.*, k. 7.

²⁷ ASG, BB WOP, sygn. 30/3, *Sprawozdanie miesięczne od 20.07–20.08.1946 r.*, k. 9.

²⁸ H. Dominiczak, *Służba i praca...*, s. 33.

- Komendant strażnicy nr 161 – ppor. Andrzej Kostka.

W trakcie służby w 1946 r. żołnierze ze strażnicy nr 159 zastrzelili dwóch banderowców, ze strażnicy nr 160 również dwóch i ze strażnicy nr 161 jeden został wzięty do niewoli. W trakcie roku zanotowano przekroczenia granicy z Polski do ZSRR przez 12 osób, a w odwrotnym kierunku przez 28 osób. Władze radzieckie przekazały do Polski czterech Polaków i jednego Niemca pochodzącego z terytorium Polski. Także odnotowano wejście radzieckich pograniczników na terytorium Polski, którzy zabrali ze sobą w drodze powrotnej dwie ukraińskie rodziny. Na dzień 10 lutego 1947 r. dowódcą 35. Komendy Odcinka WOP był ppłk Paweł Śmietanin, a jego adiutantem por. J. Babień²⁹.

Wykaz strat 35. Komendy Odcinka na 1946 r., w którym zginęło 9 żołnierzy:

1. Roman Babij, s. Bazylego – ppor. komendant strażnicy nr 161, zginął w walce z UPA 22 grudnia 1946 r.;
2. Franciszek Berda, s. Wincentego – szer., ranny w walce z UPA 28 grudnia 1946 r., zmarł 30 grudnia 1946 r.;
3. Jan Kondraciuk, s. Filipa – st. strz. fizylier, pojmany przez oddział UPA 12 czerwca 1946 r.;
4. Edward Markiewicz, s. Stanisława – szer. fizylier, zginął w walce z UPA 14 września 1946 r.;
5. Bolesław Mikołajczyk, s. Ludwika – szer. fizylier, zginął w walce z UPA 14 listopada 1946 r.;
6. Jan Szrama, s. Józefa – strz. fizylier, pojmany przez oddział UPA 12 czerwca 1946 r.;
7. Bolesław Urbanowicz, s. Dominika – kpr. starszy instruktor, zginął w walce z UPA 3 sierpnia 1946 r.;
8. Józef Walczak, s. Andrzeja – szer. zginął w walce z UPA 3 stycznia 1947 r.;
9. Stanisław Żaba, s. Szymona – st. strz., zginął w walce z UPA 3 sierpnia 1946 r.³⁰

Pomimo tych strat sytuacja w 35. Komendzie w 1946 r. była najlepsza pod względem bezpieczeństwa. Pozostałe Komendy musiały niejednokrotnie likwidować powstające strażnice i wycofywać się do miejsc stacjonowania Komend Odcinków³¹.

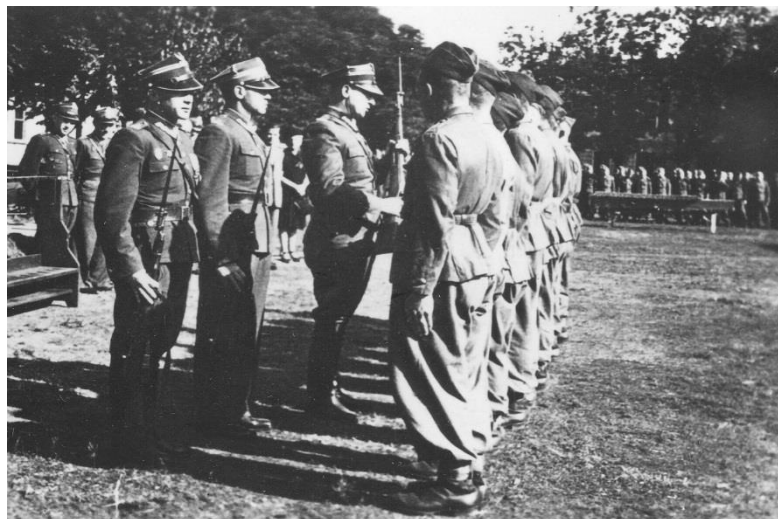
W początkach 1947 r. główna aktywność poszczególnych strażnic koncentrowała się na ochronie lokali wyborczych i wieców przed wyborami do Sejmu. W poszczególnych strażnicach powołano grupy ochronne. Za ich spraw-

²⁹ ASG, BB WOP, sygn. 30/69, *Sprawozdanie roczne 35. Komendy Odcinka WOP za rok 1946 r.*, k. 1, 3, 5.

³⁰ Tamże, k. 2.

³¹ H. Dominiczak, *Służba i praca...*, s. 204.

ne działanie był odpowiedzialny por. Świdorski, który był zastępcą komendanta 35. Odcinka WOP do spraw polityczno-wychowawczych³².



Fot. 12. Wręczenie broni poborowym w 8. Oddziale WOP przez dowódcę garnizonu oraz mjr Hesa i mjr Wazagowa (1947 r.). Źródło: AWBBH – A20949.

Efektywność zwalczania oddziałów UPA w początkach 1947 r. była nadal ograniczona poprzez wsparcie, jakiego udzielała banderowcom miejscowa ludność ukraińska. Poszczególne sotnie podejmowały także działania mające na celu mobilizację młodych mężczyzn w wieku od 18 do 25 lat jako element uzupełniania strat. W rejonie odpowiedzialności 35. Komendy działały głównie sotnie „Burlaki”, „Kruka” i „Łastiwiki”, w tym największą aktywność ukraińskiego podziemia notowano w rejonie strażnic na Kalwarii i w Kalnikowie, gdzie urządzano liczne zasadzki na żołnierzy WP. Zmiana taktyki UPA nastąpiła w maju, kiedy poszczególne sotnie operujące w rejonie Kalnikowa i Kalwarii koncentrowały się na działaniach rabunkowych, uzupełniając zapasy obuwia, odzieży, żywności i pieniędzy. Radykalne zmniejszenie działań banderowców nastąpiło w czerwcu, po rozbiciu sotni przez pododdziały WP. W lipcu i sierpniu w rejonie odpowiedzialności 35. Komendy pojawiały się małe grupy banderowskie, które poszukiwały żywności i praktycznie zaprzestały działań ofensywnych. W początkach września niewielkie grupy banderowskie w rejonie Kalwarii i Kalnikowa napadały na drogach na podróżnych i rabowały żywność, ubrania i pieniądze. Sytuacja w następnych miesiącach

³² ASG, BB WOP, sygn. 30/73, *Meldunek o pracy GOP wydzielonych z 35 KO*, k. 27.

ulegała poprawie. Nieliczne napady rabunkowe, bez ofiar wśród ludności wskazywały stabilizację bezpieczeństwa w terenie³³.

1 marca 1947 r. stan kadrowy 35. Komendy Odcinka wyglądał następująco: 19 oficerów, 5 podoficerów zawodowych, 6 podoficerów nadterminowych, 29 podoficerów służby czynnej oraz 147 szeregowych. Ogólnie Komenda Odcinka odpowiadała za 74 km pasa granicznego, w tym strażnica nr 158 – 18 km, strażnica nr 159 – 18 km, strażnica nr 160 – 20 km i strażnica nr 161 – 18 km³⁴.

Po zakończeniu operacji „Wisła” nastąpiły zmiany w zakresie stanu kadrowego i pasów odpowiedzialności poszczególnych strażnic. I tak na dzień 29 października 1947 r. 35. Komenda Odcinka posiadała 19 oficerów, 3 podoficerów zawodowych, 7 podoficerów nadterminowych i 20 podoficerów służby czynnej oraz 120 szeregowych. Odpowiedzialność za pas graniczny wynosiła: strażnica nr 158 – 15 km 680 m, strażnica nr 159 – 14 km i 200 m, strażnica nr 160 – 18 km i 770 m oraz strażnica nr 161 – 15 km i 400 m. W listopadzie 1947 r. odcinek graniczny będący w odpowiedzialności 35. Komendy Odcinka wynosił 64 km³⁵.

8 grudnia 1947 r. siedziba 35. Komendy Odcinka została przeniesiona z dotychczasowego miejsca dyslokacji przy ul. Słowackiego 91 na ul. 1-Maja 45 w Przemyślu³⁶. Ogólnie w 1947 r. na terenie Komendy odcinka zanotowano 53 przekroczenia granicy z Polski do Związku Radzieckiego, a z drugiej strony do Polski przekroczyło granicę 46 osób. Natomiast straty własne w ludziach, to jeden zabity. Zastrzelono też trzech banderowców, a schwytano 13. Zdobyto 3 automaty, 1 kb i 3 pistolety. W ramach współpracy z radzieckimi pogranicznikami doszło do 26 spotkań, z których sporządzono protokoły. W okresie sprawozdawczym doszło także do tragicznego wypadku w postaci samobójstwa żołnierza kpr. Henryka Karmusika, który w obawie przed konsekwencjami spowodowanymi odpowiedzialnością za ucieczkę banderowca Włodzimierza Łysenki postrzelił się śmiertelnie. Zmarł on po trzech dniach w Szpitalu Garnizonowym w Przemyślu. Zdarzały się także nieporozumienia pomiędzy pogranicznikami. W czerwcu 1947 r. żołnierz ze strażnicy 160 strz. Edward Solarek został postrzelony przez partol radzieckich pograniczników. Do przypadkowego postrzelenia doszło także w dniu 1 września, kiedy to żołnierz WOP postrzelił strz. Jana Dobrowolskiego, celując do wściekłego psa.

³³ ASG, BB WOP, sygn. 30/77, *Sprawozdanie roczne 35. Komendy Odcinka WOP za rok 1947 r.*, k. 1.

³⁴ ASG, BB WOP, sygn. 30/27, *Sprawy wychowawcze*, k. 5.

³⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/28, *Raport 35 KO z pracy polityczno-wychowawczej z m-c gru-dzień 1947 r.*, k. 85; ASG, BB WOP, sygn. 30/27, *Sprawozdanie polityczno-wychowawcze z 29.10.1947 r.* 35. Komendy Odcinka, k. 65.

³⁶ ASG, BB WOP, sygn. 30/77, *Sprawozdanie roczne 35. Komendy Odcinka WOP za rok 1947 r.*, k. 3.

Na koniec roku Komenda posiadała tylko dwa samochody (ZIS-5 i GAZ-67). Bardzo dużo zadań miał pluton łączności, który wybudował 9 linii i zlikwidował 67 przerw w łączności. Przygotował 355 słupów i wybudował 26 km nowej linii telefonicznej oraz odremontował 36 km linii. Poważnym problemem było brak łączności telefonicznej ze 162. Strażnicą. W początkach 1948 r. komendantem 35. Odcinka WOP był kpt. Sawicki a szefem sztabu por. Ciesielski³⁷. (od lata 1947 r. szefem sztabu był por. J. Babień, a komendantem kpt. Sawicki³⁸).

³⁷ ASG, BB WOP, sygn. 30/77, *Sprawozdanie roczne 35. Komendy Odcinka WOP za rok 1947 r.*, k. 1-5; ASG, BB WOP, sygn. 30/55. *Opis strefy granicznej 35 K.O.*, k. 12.

³⁸ ASG, BB WOP, sygn. 30/17, *Sprawozdanie okresowe 35. Komendy Odcinka WOP za rok 1947 r.*, k. 23.

ROZDZIAŁ 8.

STRAŻNICE 35. KOMENDY ODCINKA WOP

8.1. Strażnica 35. Odcinka WOP nr 158 Kalników

Obszar, na którym miała w przyszłości funkcjonować strażnica WOP, był dosyć specyficzny, gdyż w samym Kalnikowie zdecydowana większość mieszkańców, niezależnie od wyznania, deklarowała narodowość polską¹. Obszar odpowiedzialności placówki obejmował kilka wsi powiatu przemyskiego i jarosławskiego. Przyszła granica ze strażnicą nr 157 zapewne przebiegała na rzece Szkło. Sam Kalników do 1944 r. należał do powiatu mościskiego, natomiast Budzyń, Chotyniec, Hruszowice, Młyny, Korczowa (przysiółek wsi Gnojnice) należały do powiatu jaworowskiego. W pozostałych wsiach poza Stubnem (powiat przemyski) i Hruszowicami, większość stanowili Ukraińcy lub ludność mieszana. W lutym 1945 r. w Stubnie mieszkało 1 151 osób, w Stubienku – 574 osoby, w Składzie Solnym – 138 osób a w Kalnikowie – 1 619 osób².

Do jednych z pierwszych mordów przeprowadzonych przez banderowców w Chotyńcu doszło 1 stycznia 1944 r., kiedy bojówka nacjonalistów ukraińskich zamordowała sołtysa wsi Dymitra Sydora, s. Jana, ur. w 1905 r., a w Korczowej w 1944 r. Michała Senię³ i Andrzeja Machałowa⁴ oraz w Kalnikowie 17 marca 1944 r., kiedy to zamordowali Tacjana Dackę ur. 23 grudnia 1878 r., Michała Łuka, ur. 4 listopada 1920 r. i Michała Grabarza, ur. 1 marca 1913 r., z zawodu rolnika⁵. W następnym miesiącu, tj. 11 kwietnia, Kalników opuścił po rezurekcji ks. Wojciech Kociszewski wraz ze wszystkimi Polakami. Powodem ucieczki były informacje o morderstwach dokonywanych na ludności polskiej przez UPA np. w Pyszówce, leżącej kilka kilometrów od Kalnikowa (obecnie na terenie Ukrainy). Wówczas to członkowie UPA spalili wio-

¹ Wg spisu powszechnego 1921 r. we wsi mieszkało 1 386 grekokatolików, którzy deklarowali narodowość polską, a tylko 75 grekokatolików narodowość rusińską. Jednocześnie we wsi mieszkało 311 rzymskich katolików, [za:] *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej...*

² APP, SPP, sygn. 47, *Zestawienie powiatowe z 5 II 1945 r.*, k. 113.

³ Wg Z. Moszumańskiego byli to Andrzej Senia i Andrzej Michałow.

⁴ „Jarosławski Kwartalnik Armii Krajowej” (dalej JKAK) 13/1994, s. 5.

⁵ L. Kulińska, A. Roliński (red.), *Antypolska akcja nacjonalistów ukraińskich w Małopolsce Wschodniej i na Wołyniu w świetle dokumentów Rady Głównej Opiekuńczej 1943–1944*, Kraków 2012, s. 45, 122; M. Klimecki, *Chronologia wydarzeń w Małopolsce Wschodniej w latach 1939–1947*, [w:] R. Niedzielko (red.), *Polska-Ukraina: trudne pytania nr 5*, Warszawa 1999, s. 107; JKAK, 15/1994, s. 2.

sękę zabijając od 57 do 80 osób w ciągu jednej tylko nocy. Ludność polska zaczęła wracać do wsi dopiero w 1945 r., a ks. W. Kociszewski miał powrócić do Kalnikowa w 1946 r.⁶ W dalszym ciągu nacjonaści ukraińscy mordowali Polaków i Żydów. W 1944 r. w Budzynie zamordowali Stanisława Kasprzaka i Rajze Fajge⁷, w Łazach – Annę Ferenc i Rotmana, 21 lipca 1944 r. w Młynach – Stefana Bronharda, 28 sierpnia w Zaleskiej Woli – Jana Klemensiewicza, l. 32, Bronisława Kowalskiego i Bucia, a 20 listopada w Zaleskiej Woli – Annę Jakubowicz⁸.

Zimą 1944 r. banderowcy w Hruszowicach zamordowali Wacława Halwę z żoną i trójką dzieci „za zdradę Ukrainy”. Ciała zamordowanych, związane drutem kolczastym, znaleziono w rzece Wiszni. Powodem mordu miał być donos oficera radzieckiego, mówiący o tym, że rodzina Halwów zna dane osób należących do UPA⁹. W 1944 r. w Kalnikowie zostali także zabici przez oddziały NKWD i WP Michał Senejko i Stefan Dacko¹⁰. Nasilenie napadów ukraińskich nastąpiło w okresie świątecznym. 26 grudnia 1944 r. o 22.30 w Korczowej nieznani sprawcy obrabowali Antoniego Jecha, a w dniu następnym – Jerzego Jecha. 28 grudnia nieznani osobnicy uprowadzili sekretarza gminy Iliasza Felszaka i radnego Gajów o nazwisku Błażek. Obaj nie wrócili już do domu¹¹. Z kolei 29 grudnia, także nieznani sprawcy, ostrzelali posterunek MO w Młynach, a w gromadzie Załazie patrol MO. W następnych dniach doszło do kolejnych zabójstw. 31 grudnia w Chotyńcu zamordowano rolnika Józefa Ząbka, s. Anny, ur. w 1895 r., a w Załaziach uprowadzono Jana Pawliszkę i jego żonę. Ponadto w tym dniu na terenie gminy Młyny zamordowano gajowego Michała Białowąsa, zamieszkałego w Czaplakach, pow. lubaczowski. Został on wrzucony do studni.

Jesienią 1944 r. w Młynach powstał posterunek MO, który składał się z 2 podoficerów i 10 szeregowców. Dodatkowo 3 osoby znajdowały się w rezerwie. W swoim uzbrojeniu milicjanci mieli 12 kbk i 180 naboju. Mundury stanowiły ubrania cywilne¹².

Początkiem 1945 r., tj. 1 stycznia w Chotyńcu banderowcy zamordowali Józefa Jakubowskiego (l. 48)¹³. Także w zimie 1945 r. doszło do pierwszych

⁶ *Dzieje miejscowości Kalników*, <<http://www.kalnikow.w8w.pl/historia.html>> (28 V 2015); H. Komański, *Eksterminacja ludności polskiej w pow. Mościska, woj. lwowskie, część 1*, Na Rubieży nr 40 /1999 r., s. 36; G. Hryciuk, *Straty ludności w Galicji Wschodniej w latach 1941–1945*, [w:] R. Niedzielko (red.), *Polska Ukraina: trudne pytania nr 6*, Warszawa 2000, s. 271.

⁷ JKAK, 13/1994, s. 4.

⁸ *Zamordowani w woj. lwowskim 1939–47*, <http://www.genealogia.okiem.pl/materialy/za_mordowani_lwowskiei.htm> (30 IV 2016).

⁹ JKAK, 15/1994, s. 2.

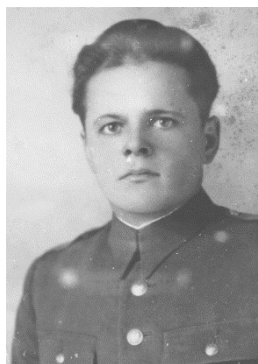
¹⁰ Tamże.

¹¹ APP SPJ, sygn. 63, *Meldunek MO w Jarosławiu z 9 I 1945 r.*, k. 172.

¹² APP SPJ, sygn. 63, *Raport sytuacyjny z 18 XI 1944 r.*, k. 82.

¹³ JKAK 13/1994, s. 5.

starć polskich formacji z UPA. Mianowicie 3 stycznia 1945 r. na pograniczu miejscowości Gaje-Chotyńiec patrol MO natknął się na pododdział UPA. W czasie wymiany strzałów zginął milicjant z posterunku Stubno Stanisław Zwierkowski¹⁴. Wg innych źródeł 3 stycznia S. Zwierkowski został wysłany wraz z innymi milicjantami jako asysta dla urzędników Starostwa Powiatowego do Posterunku MO w Młynach. W Chotyńcu na patrol, w którego skład wchodziło 3 milicjantów napadł pododdział UPA. W walce S. Zwierkowski miał być ranny, a następnie uprowadzony. Po 10 dniach znaleziono jego zwłoki¹⁵.



Fot. 13. Milicjant Stanisław Zwierkowski. Źródło: zdjęcie z Archiwum IPN w Rzeszowie, [w:] AIPN-Rz-00157/50, *Dane dotyczące b. funkcjonariusza M.O. Zwierkowskiego Stanisława*, k. 2.

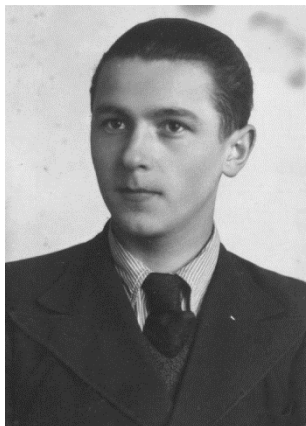
W tym samym dniu, czyli 3 stycznia 1945 r., o godz. 3.25 otoczony został przez 25 banderowców posterunek MO w Młynach. Napastnicy byli uzbrojeni w broń maszynową. Załoga placówki składała się z 10 milicjantów. W walce zginął dowódca pododdziału UPA Wasyl Węgrzyn pochodzący z Krakowca, który był byłym policjantem ukraińskim w służbie niemieckiej. Z funkcjonariuszy ranę odniósł milicjant pomocniczy Karol Drath (w meldunku jest nazwisko Drąg). Walka trwała ok. 1,5 godz. Po kilku godzinach od jej zakończenia, ok. 14.00 ponownie oddział UPA, w sile ok. 100 osób, zaatakował ten sam posterunek MO. Załoga, z powodu braku amunicji, musiała się wycofać do wsi Buczyna koło Młynów. Po zajęciu wsi Młyny napastnicy zastrzelili Ukraińca Stefana Czubana pod zarzutem współpracy z Polakami. Dwóm mi-

¹⁴ Stanisław Zwierkowski, s. Jana i Katarzyny, ur. 6 II 1923 r. w Stubnie. Ukończył 7-klasową szkołę powszechną. Do MO wstąpił 15 IX 1945 r. Zwłoki znaleziono po 10 dniach, [za:] AIPN-Rz-051/204. *Wykaz stoczonych potyczek...*, k. 134.; Z. Ziembowski, *Powstanie i działalność Milicji Obywatelskiej...*, s. 302; J. Granatowski, S. Kasperski, J. Lizak, S. Warzybok, *Żyją w dziele swoim i dzisiejszym obliczu ojczyzny*, Przemyśl 1979, s. 194; AIPN-Rz-00157/50, *Dane dotyczące b. funkcjonariusza M.O. Zwierkowskiego Stanisława*, k. 2.

¹⁵ AIPN-Rz-00157/50, *Dane dotyczące b. funkcjonariusza...*, k. 2.

licjantom udało się przedostać do Radymna a pozostali zostali otoczeni przez banderowców¹⁶.

13 stycznia 1945 r. funkcjonariusze MO z Laszek, w trakcie obławy w Chałupkach Chotyńskich, zastrzelili banderowców Wasyla i Iwana Ustiennych a zranili Michała Ustiennego¹⁷.



Fot. 14. Milicjant Roman Bereźnicki. Źródło: zdjęcie ze zbiorów Zbigniewa Moszumańskiego.

Z kolei 19 stycznia 1945 r. funkcjonariusze milicji pomocniczej z posterunku w Młynach w liczbie 6 osób ok. 7.30 zostali ostrzelani z broni automatycznej w Dąbrowie koło Chotyńca. W wyniku ostrzału zginęli K. Drath¹⁸ i Roman Bereźnicki¹⁹, a raniono Edwarda Nowaczka²⁰.

Zabójstwo milicjantów 19 stycznia spowodowało powołanie doraźnej grupy milicyjnej 25 stycznia 1945 r. Oddział liczący 76 funkcjonariuszy MO i składający się z funkcjonariuszy z Jarosławia, Młynów i Radymna²¹ udał się do opanowanych przez banderowców miejscowości Młyny i Chotyńiec, gdzie pozostały w większości kobiety i dzieci, gdyż mężczyźni ukryli się w lesie²².

¹⁶ APP SPJ, sygn. 63, *Meldunek komendanta powiatowego MO w Jarosławiu z 9 I 1945 r.*, k. 168.

¹⁷ APP SPJ, sygn. 63, *Raport KP MO w Jarosławiu z 23 I 1945 r.*, k. 193.

¹⁸ Karol Drath, s. Teofila, ur. 28 I 1920 r., żonaty. Funkcjonariusz posterunku MO w Młynach. Poległ 19 I 1945 r., [za:] K. Chociszewski (red.), *Księga pamięci poległych funkcjonariuszy SB, MO, ORMÓ*, Warszawa 1971, brak numerowania stron. Na tablicy nagrobnej widnieje data śmierci 13 I 1945 r.

¹⁹ Roman Bereźnicki, s. Andrzeja, ur. 2 IV 1924 r., kawaler. Funkcjonariusz posterunku MO w Młynach. Poległ 19 I 1945 r., [za:] K. Chociszewski (red.), *Księga pamięci poległych...* Na tablicy nagrobnej widnieje data urodzin: 2 VIII 1924 i śmierci: 13 I 1945 r.

²⁰ APP SPJ, sygn. 63, *Raport sytuacyjny nr 8 z 4 II 1945 r.*, k. 212.

²¹ Oddziały WP w tym czasie walczyły na froncie i zadania przeciwbanderowskie musieli przejąć na siebie milicjanci.

²² B. Kuźniar, *Terrorystyczna działalność OUN-UPA i przesiedlenia ludności ukraińskiej w powiecie jarosławskim (1944-1947)*, „Przegląd Geopolityczny”, tom 11/2015, s. 26.

W trakcie obławy na członków OUN i UPA doszło tylko do jednego wypadku, podczas którego kobieta rzuciła się na milicjanta z nożem, a ten ją zastrzelił. Cała akcja trwała od 11.00 do 14.30. Jednakże w trakcie wycofywania się oddziału milicji do Młynów doszło do ostrzelania funkcjonariuszy z rejonu pobliskiego lasu. W trakcie walki spłonął dom i stodoła. W samych Młynach do milicjantów strzelali żołnierze Armii Czerwonej, a w wyniku wymiany ognia zginął jeden cywil. Po walce milicjanci opuścili ok. 17.00 wieś nie obsadzając posterunku z uwagi na zagrożenie ze strony UPA²³.



Fot 14. Teofil Bereźnicki przy zwłokach syna Romana i Karola Dratha w Radymnie. Źródło: zdjęcie ze zbiorów Zbigniewa Moszumańskiego.

Podobnie z akcją Armii Czerwonej skierowaną przeciw milicji mieliśmy do czynienia 22 lutego 1945 r., kiedy to plut. podch. Piotr Hrycaj otrzymał rozkaz ponownego objęcia posterunku MO w Młynach przez milicjantów. Właśnie w tym dniu 22 milicjantów z Radymna i Duńkowic udało się do

²³ APP SPJ, sygn. 63, *Raport spisany z przebiegu akcji prowadzonej przeciwko ukrywającym się banderowcom*, Radymno 25 I 1945 r., k. 203.

Młynów. Po przybyciu dowódca oddziału został poinformowany przez żołnierza radzieckiego i miejscowego sołtysa, uzbrojonego w automat, że bez ich zgody nie mogą tu działać, bo cała załoga zostanie wystrzelana. Także w tym dniu przybyły pododdział Armii Czerwonej próbował rozbroić milicjantów. W tym samym czasie pod wsią gromadziły się oddziały banderowców. Wobec braku możliwości objęcia posterunku milicjanci zmuszeni byli do wycofania się do Duńkowic²⁴.

Banderowcy operujący w tym rejonie, a zwłaszcza w okolicy Gajów, w czasie przechodzenia przez granicę, według innych raportów milicji mieli korzystać z pomocy radzieckich pograniczników²⁵. Ten czynnik mógł mieć istotne znaczenie w utrudnieniu zwalczania tej formacji w okolicach Kalnikowa i wskazuje na lokalną współpracę nacjonalistycznego podziemia ukraińskiego z żołnierzami niektórych jednostek Armii Czerwonej.

Wiosną 1945 r. banderowcy rozpoczęli działania, mające na celu zastraszenie okolicznych mieszkańców, napadając na wsie. 18 marca 1945 r. w Korczowej został zamordowany przez UPA milicjant Stefan Kielar²⁶. W dniu następnym Polacy z Korczowej wysłali Władysława Dąbka na posterunek MO w Młynach z prośbą o udzielenie ochrony zamieszkałym tam 11 rodzinom polskim i pomoc w ich ewakuacji z tego terenu. 20 marca Komenda Powiatowa MO w Jarosławiu wysłała pluton milicjantów w liczbie 34 i po wzmocnieniu ich przez funkcjonariuszy z Radymna, sformowany 69-osobowy oddział, pod dowództwem Józefa Pileckiego, wyruszył do Korczowej. W trakcie wchodzenia do wsi banderowcy otworzyli ogień i doszło do półgodzinnej walki, w której trakcie spłonęły cztery zabudowania. Po wycofaniu się banderowców zabrano 5 rodzin do Radymna, a pozostałe do tej miejscowości w następnym dniu. W trakcie walki zastrzelono dwóch banderowców²⁷.

W nocy z 27 na 28 marca 1945 r. miało dojść do równoczesnego napadu na 12 posterunków MO i rozbicie ich m.in. w Laszkach, Młynach, Sośnicy, Świętem, Nienowicach i Wetlinie²⁸. Do kolejnego napadu w rejonie granicy doszło 16 kwietnia, gdzie pododdział UPA, ubrany w radzieckie mundury zajął

²⁴ APP SPJ, sygn. 63, *Raport z-cy komendanta KP MO w Jarosławiu z 27 II 1945 r.*, k. 228.

²⁵ AIPN-Rz-70/102, *Meldunek MO w Stubnie z 04 I 1945 r.*, k. 1.

²⁶ Stefan Kielar, s. Michała, ur. 17 III 1914 r. (w niektórych opracowaniach jest podawane nazwisko Kilar), żonaty z dziećmi, funkcjonariusz posterunku MO w Stubnie, [za:] K. Chociszewski (red.), *Księga pamięci poległych...*; JKAK, 13/1994, s. 5.

²⁷ APP SPJ, sygn. 63, *Raport KP MO w Jarosławiu z 21 III 1945 r.*, k. 252.

²⁸ Wg Jerzego Lovella zginęło wówczas 30 milicjantów, 9 zostało rannych, a 10 uprowadzonych. Łącznie z ludnością cywilną miało zginąć wówczas 89 osób. Informacja zapewne jest błędna (nie ma takich strat w wykazie poległych funkcjonariuszy SB, MO i ORMÓ z terenu woj. rzeszowskiego) i odnosi się do akcji przeprowadzonej w tym czasie w powiecie lubaczowskim, gdzie faktycznie UPA zamordowała milicjantów m.in. w Brusnie Nowym, Łówczy, Nowej Grobli, Łukawcu – J. Lovell, *Ogień i krew*, „Życie Literackie” z 31 lipca 1960 r., s. 3.

Stubno²⁹. Kolejnym uderzeniem w polską administrację na tym terenie było zabójstwo kolejnych milicjantów. Mianowicie 28 kwietnia w Stubienku, na powracający ze służby patrol MO, napadał pododdział UPA. W czasie potyczki zginęli członkowie milicji pomocniczej: Andrzej Szpital³⁰ i Tadeusz Szpital³¹. Według innych źródeł A. Szpital, wraz z bratem Józefem³², zostali uprowadzeni przez UPA w rejonie Baryczy, w trakcie prac polowych. Zwłok nie odnaleziono³³.



Fot. 16. Milicjant Józef Szpital. Źródło: Zdjęcie z Archiwum IPN w Rzeszowie, [w:] AIPN-Rz-00107/7 t. IV, *Sylwetki poległych funkcjonariuszy SB, MO i ORMÓ (R-Z) 1944-1974*, k. 173.

W maju 1945 r., w nocy z 6 na 7 na Stubno ponownie napadł oddział UPA. Jednakże pomimo tego, że banderowcy ponawiali ataki dwukrotnie, zostali odparci przez miejscową milicję³⁴. Na wspomnianych napadach nie skończyły się zamiary likwidacji milicji w tym rejonie. 3 czerwca na granicy Nakła i Stubna oddział UPA zaatakował powracający ze służby dwuosobowy patrol MO z jadącym na wozie z woźnicą. Ostrzelanie patrolu nastąpiło ze strony rosnącego w pobliżu zboża³⁵. W czasie walki zginęli funkcjonariusze ze służ-

²⁹ APP SPP, sygn. 79, *Protokół z 16 IV 1945 r.*, k. 113.

³⁰ Andrzej Szpital, s. Marcina, ur. 4 VIII 1923 r. w Stubienku. Absolwent Szkoły Powszechnej. W 1942 r. był na przymusowych robotach w Niemczech. Członek milicji pomocniczej od kwietnia 1945 r.

³¹ Tadeusz Szpital, s. Marcina, ur. 7 VI 1928 r. Członek MO w Stubnie. Poległ 28 IV 1945 r. w walce z UPA w Stubienku, [za:] AIPN-Rz-051/204. *Wykaz stoczonych potyczek...*, k. 135; J. Granatowski, S. Kasperski, J. Lizak, S. Warzybok, *Żyją w dziele swoim...*, s. 194; AIPN-Rz-00107/7, t. IV, *Sylwetki poległych funkcjonariuszy SB, MO i ORMÓ (R-Z) 1944-1974*, k. 175.

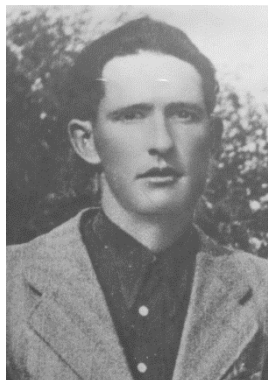
³² Józef Szpital, s. Marcina i Marii, ur. 17 III 1912 w Stubienku. Wykształcenie 7 klas. Odbił służbę wojskową przed 1939 r. Do MO wstąpił w 1944 r. W aktach jest podane, że wraz z bratem zginął 19 VII 1945 r., [za:] AIPN-Rz-00107/7, t. IV, *Sylwetki poległych funkcjonariuszy...*, k. 173.

³³ AIPN-Rz-00157/62, *Dane dotyczące b. funkcjonariusza M.O. Szpital Andrzeja*, k. 1.

³⁴ APP SPP, sygn. 79, *Protokół Zarządu Gminy w Stubnie z 07 V 1945 r.*, k. 333.

³⁵ AIPN-Rz-051/204, *Wykaz stoczonych potyczek...*, k. 135; AIPN-Rz-70/106, *Raport sytuacyjny MO w Przemysłu nr 9 z 14 V 1945 r.*, k. 16; APP SPP, sygn. 80, *Informacja Zarządu Gminy w Stubnie z 04 VI 1945 r.*, k. 49; M. Gosztyła, Z. Konieczny, M. Proksa, *Przewodnik po*

by pomocniczej milicji szer. Józef Zwierkowski³⁶ i Jakub Hajduk³⁷. Zaalarmowana strzałami załoga Posterunku MO w Stubnie natychmiast udała się z pomocą, lecz po przybyciu na miejsce, znaleziono w przydrożnym rowie zwłoki milicjantów, które były odarte z odzieży i obuwia. Obydwaj milicjanci zostali zastrzeleni z bliska, gdyż w głowach i tułowiu mieli duże dziury po pociskach³⁸. Według innych źródeł w patrolu brał udział także milicjant Władysław Nowiński, któremu udało się uciec³⁹.



Fot. 17. Milicjant Józef Zwierkowski. Zdjęcie z Archiwum IPN w Rzeszowie, [w:] AIPN-Rz-00157/39, *Akta osobowe Zwierkowski Józef s. Michała*, k. 1–6.

W kilka dni później, tj. 11 maja, w Stubienku patrol składający się z funkcjonariuszy MO i żołnierzy WP stoczył potyczkę z oddziałem UPA. Strat nie poniesiono⁴⁰. Jako represję w stosunku do mieszkańców zastosowano spalanie zabudowań, z których strzelano do milicjantów i żołnierzy⁴¹. Według innych danych celem napadu banderowców było zabicie Polaka Marcina Szpitala, którego 3 synów służyło w MO w Stubnie. W płonących zabudowaniach

miejscach pamięci narodowej województwa przemyskiego, Przemysł 1997, s. 79; J. Granatowski, S. Kasperski, J. Lizak, S. Warzybok, *Żyją w dziele swoim...*, s. 194.

³⁶ Józef Zwierkowski, s. Michała, ur. 17 II 1917 r. w Stubnie. Ukończył szkołę powszechną. Do MO wstąpił w 1944 r., jako milicjant pomocniczy (honorowo nie pobierał wynagrodzenia) i tam pełnił służbę. Zginął zastrzelony przez banderowców pomiędzy wsiami Nakło a Poździacz, [za:] AIPN-Rz-00157/39, *Akta osobowe Zwierkowski Józef s. Michała*, k. 1–6.

³⁷ Jakub Hajduk s. Józefa, ur. 11 V 1925 r. w Kalnikowie. Ukończył szkołę powszechną. Do MO wstąpił 15 XI 1944 r. jako milicjant pomocniczy Posterunku w Stubnie. 3 czerwca 1945 r. został postrzelony przez banderowców w rejonie Poździacza. Następnie napastnicy „dobili” rannego J. Hajduka, [za:] AIPN-Rz-00155/1117, *Akta osobowe Hajduk Jakub s. Józefa*, ur. 11 V 1925 r., k. 7.

³⁸ AIPN-Rz-00155/1117, *Akta osobowe Hajduk...*, k. 7.

³⁹ AIPN-Rz-051/218, *Karta Wydziału „C” KWMO w Rzeszowie*, k. 23.

⁴⁰ AIPN-Rz-051/204, *Wykaz stoczonych potyczek...*, k. 135.

⁴¹ AIPN-Rz-70/106, *Raport sytuacyjny MO w Przemysłu nr 9 z 14 V 1945 r.*, k. 13.

ukraińskich wybuchła nagromadzona amunicja⁴². Jednakże banderowcom wkrótce udało się dopaść M. Szpitala, liczącego 64 lata w Baryczy, którego następnie zamordowano 15 maja 1945 r.⁴³ 28 maja w Młynach zginął milicjant Bolesław Bauman⁴⁴.

W kolejnym miesiącu, tj. 8 czerwca, w Stubnie został zastrzelony kolejny milicjant pomocniczy Feliks Wojnarowicz⁴⁵, a 16 czerwca w Nienowicach poległ milicjant Jan Jędrzejko⁴⁶. Mimo tak dużych strat milicjanci nadal kontynuowali wykonywanie swoich obowiązków. 15 czerwca 1945 r. aresztowali jako podejrzanego o służbę w armii niemieckiej i współpracę z UPA Włodzimierza Małeckiego, s. Mikołaja ze Stubna⁴⁷. Także w tymże miesiącu w niewyjaśnionych okolicznościach nieznani sprawcy zastrzelili Jana Sałuka⁴⁸.

Nienawiść nacjonalistów ukraińskich do rodziny Szpitalów spowodowała, że w miesiącu lipcu 1945 r. w Stubienku banderowcy zamordowali pracujących przy żniwach trzech braci Szpitalów: Józefa ur. 17 marca 1921 r.⁴⁹, Andrzeja ur. 7 czerwca 1928⁵⁰ r. i Kazimierza⁵¹. Podawane jest także inne imię Tadeusz s. Marcina ur. 7 czerwca 1928 r.⁵², który faktycznie zginął z rąk UPA 25 lipca 1945 r. w Baryczy⁵³ (zapewne chodzi o tę samą osobę). 11 lipca, banderowcy w Kalnikowie spalili Bronisławę Polną, lat 37⁵⁴.

Teren, na którym miała w przyszłości powstać strażnica WOP, należał do I rejonu II okręgu OUN „Zakerzońskiego Kraju” wg nomenklatury wojskowej

⁴² APP SPP, sygn. 79, *Informacja Zarządu Gminy w Stubnie z 11 V 1945 r.*, k. 339; APP SPP, sygn. 79, *Meldunek MO w Stubnie z 12 V 1945 r.*, k. 351.

⁴³ JKAK, 15/1994, s. 1

⁴⁴ Bolesław Bauman, s. Józefa, ur. 4 IV 1920 r., kawaler, referent śledczy KP MO w Lubaczowie. W okresie okupacji członek AK, [za:] K. Chociszewski (red.), *Księga pamięci poległych...*

⁴⁵ Feliks Wojnarowicz, s. Marcina, ur. 29 IX 1908 r., kawaler. Milicjant pomocniczy posterunku MO w Stubnie, [za:] J. Granatowski, S. Kasperski, J. Lizak, S. Warzybok, *Żyją w dziele swoim...*, s. 194.

⁴⁶ Jan Jędrzejko, s. Błażeja, ur. 14 V 1924 r., kawaler, członek milicji pomocniczej. Zamieszkały w Ostrowie pow. Jarosław, [za:] K. Chociszewski (red.), *Księga pamięci poległych...*

⁴⁷ AIPN-Rz-50/43, *Księga zatrzymanych PUBP Przemysł 1944-1945*.

⁴⁸ B. Huk, *Moje postępowanie w sprawach „ukraińskich” uważam za właściwe. Rozmowa z Markiem Sową, prokuratorem Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu przy Instytucie Pamięci Narodowej w Rzeszowie*, „Nasze Słowo” nr 48 (2469) z 28 XI 2004 r.

⁴⁹ Józef Szpital, ur. 17 III 1912 r., zginął w kwietniu, zatem jest to inna osoba.

⁵⁰ Andrzej Szpital, ur. 18 III 1923 r., zginął 28 IV 1945 r. Chodzi o Andrzeja Szpitala, ur. 7 VI 1928 r.

⁵¹ APP sygn. 79, *Informacja Zarządu Gminy w Stubnie za lipiec 1945 r.*, k. 597; AIPN-Rz-0057/25, t. 2 cz. 3, *Meldunek Posterunku MO w Stubnie z 21 VII 1945 r.*, k. 68.

⁵² JKAK, 15/1994, s. 1.

⁵³ J. Granatowski, S. Kasperski, J. Lizak, S. Warzybok, *Żyją w dziele swoim...*, s. 194.

⁵⁴ JKAK, 15/1994, s. 2.

UPA. Funkcje referenta banderowskiego kuszczaka SKW w tym rejonie sprawował m.in. w Chotyńcu Nazarowicz, a w pobliskich Nienowicach część mieszkańców wioski była członkami SB-OUN. Wg relacji jednego z banderowców, Danyły Drewki, który pochodził z Nienowic, 23 lipca 1945 r. pododdziały WP, wraz z milicjantami ze Stubna, miały dokonać akcji antybanderowskiej na wsie Stubienko, Barycz i Skład Solny. Zapewne operacja była odwetem za wcześniejsze morderstwa na milicjantach i napady na ludność cywilną z okolicznych wsi. Jednakże, wskutek kontrakcji pododdziałów UPA, które uderzyły od strony Nienowic i Sośnicy, żołnierze się wycofali. Pod koniec walki do Stubienka, w ramach wsparcia, dotarły pododdziały SKW z Gajów, Hruszowic i Zaleskiej Woli, tak że banderowców było ok. 150 osób⁵⁵.



Fot. 18. Milicjanci z Posterunku MO w Stubnie odbierają rannego kolegę ze szpitala przy ul. Rogozińskiego w Przemyślu. Z rkm w ręku prawdopodobnie stoi Stanisław Zwierkowski, obok niego po lewej – Józef Zwierkowski, powyżej po prawej – Józef Szpital. Źródło: zdjęcie udostępnione autorowi przez Zbigniewa Ziembolewskiego.

W dniach 26 i 27 lipca 1945 r. w rejonie Stubienka i Baryczy doszło ponownie do walki pododdziału 26pp i funkcjonariuszy MO z banderowcami.

⁵⁵ D. Drewko, *Bój o wieś Nienowice*, [w:] B. Huk (red.), *Za to że jesteś Ukraińcem. Wspomnienia z lat 1944–1947*, Koszalin-Warszawa-Przemyśl 2012, s. 91–93.

W trakcie tego starcia spłonęła część Stubienka (29 domów, 26 stajni i 24 stodoły, a zaginęło 66 koni, 7 krów, 8 świń i 409 sztuk drobiu) oraz raniono 2 żołnierzy WP. We wsi Barycz spłonęło 5 domów, 8 stodół i 5 stajni. Ponadto żołnierze zabrali 9 koni, 3 krowy, 4 świnie i 28 sztuk drobiu⁵⁶. W tej walce miał zginąć prawdopodobnie szer. Jerzy Mizgier, s. Wiktora, ur. 1924 r., z 28pp⁵⁷.

Jeden z banderowców uczestniczących we tej walce wspominał, że w akcji miały brać udział dwa samoloty zabezpieczające operację. Ponadto twierdził, że po stronie polskiej miało polec 6 żołnierzy WP oraz pewna liczba banderowców i ludności cywilnej⁵⁸. Łukasz Kuźmicz⁵⁹ podaje nazwiska poległych zaznaczając, że wszyscy żołnierze mieli poucinane głowy siekierą. Wśród zabitych znaleźli się: szer. Zbigniew Cichoń, s. Izydora, ur. 6.09.1923 r.; chor. Klemens Korzeniowski, s. Marcelego, ur. 21.11.1921 r.; st. strz. Mikołaj Nakwas, s. Łukasza ur. 1913 r.; st. szer. Władysław Świerkowski, s. Andrzeja, ur. 1921 r.; szer. Feliks Szurawski, s. Jana, ur. 1922 r. i kpr. Stanisław Woszczyło, s. Jana, ur. 1915 r. Wg Edmunada Ginalskiego i Eugeniusza Wysokińskiego do walki pododdziału 26pp z częścią sotni „Kruka” w rejonie Nienowic doszło 20 lipca i w wyniku silnego ognia banderowców z zasadzki ranny został dowódca 26pp mjr Stefan Tielatnikow a zginął chor. K. Korzeniowski. Pięciu rannych żołnierzy, którzy nie zdołali opuścić samochodu, zamordowali banderowcy⁶⁰.

W sierpniu polskie organa bezpieczeństwa w dalszym ciągu dokonywały aresztowań kolaborantów niemieckich. 18 sierpnia na terenie powiatu przemyskiego aresztowano w charakterze podejrzanych o służbę w dywizji SS „Galizien” Michała Jureczkę, s. Jana, ur. 14 lutego 1926 r. i Włodzimierza Stachowiaka oraz jako podejrzanych o współpracę z UPA Emila Huzię, s. Michała, Stefana Jaworskiego, s. Teodora, Włodzimierza Jaworskiego, s. Teodora, Piotra Techira, s. Mikołaja i Piotra Ciżbę, s. Andrzeja ze Składu Solnego koło Stubna⁶¹. W tymże miesiącu w nocy z 11 na 12 w Kalnikowie banderowcy zamordowali z nieznanymi przyczyn żonę Ukrainka Michała Polnego⁶².

We wrześniu oddziały UPA, podobnie jak w całej południowo-wschodniej Polsce, przystąpiły do akcji palenia opuszczanych przez Ukraińców wsi, aby zapobiec osiedlaniu się w nich Polaków. 23 września na Stubienko, Barycz i Skład Solny napadł oddział UPA. W wyniku ataku spalono około 700 zabu-

⁵⁶ APP SPP, sygn. 80, *Informacja Zarządu Gminy w Stubnie z 30 VII 1945 r.*, k. 341–342; APP SPP, sygn. 79, *Informacja Zarządu Gminy Stubno za miesiąc lipiec 1945 r.*, k. 597.

⁵⁷ Pochowany na cmentarzu parafialnym w Birczy, [za:] *Ogólnopolska Komputerowa Baza Grobów Wojennych*, <<http://grobry.radaopwim.gov.pl>> (9 X 2014).

⁵⁸ D. DREWKO, *Bój o wieś Nienowice...*, s. 94–97.

⁵⁹ Ł. KUŹMICZ, *Zbrodnie bez kary*, Rzeszów 2006, s. 120.

⁶⁰ E. GINALSKI, E. WYSOKIŃSKI, *Dziwija dreźnieńska...*, s. 285.

⁶¹ AIPN-Rz-50/43, *Księga zatrzymanych PUBP Przemysł 1944–1945*.

⁶² APP SPP, sygn. 79, *Informacja Zarządu Gminy w Stubnie za lipiec 1945 r.*, k. 597.

dowań gospodarskich⁶³. Inną datę i liczbę spalonych zabudowań podaje meldunek z 25 września, w którym jest mowa, że w Baryczy Ukraińcy spalili 78 gospodarstw ukraińskich, w Składzie Solnym 57 gospodarstw ukraińskich a Stubienku 43 gospodarstwa ukraińskie⁶⁴. Jeszcze inne dane dotyczące tej miejscowości podaje meldunek lokalnej milicji, a mianowicie, że podczas napadu UPA 24 września na Stubienko spalono szkołę, jedną stodołę i stajnię⁶⁵. Nie należy jednakże wykluczać w tym przypadku napadów dzień po dniu. Prawdopodobnie w ramach akcji przeciwko banderowcom 20 listopada 1945 r. pododdziały WP stacjonujące w Stubnie zastrzeliły dwóch mieszkańców Chotyńca. Przy czym brak danych o powodach ich zastrzelenia⁶⁶. Prawdopodobnie w odwecie za napady UPA 25 listopada 1945 r. pododdziały WP przeprowadziły rekwizycję zwierząt i żywności w Korczowej (u 55 gospodarzy), Chotyńcu (u 56 gospodarzy) i w Młynach (u 53 gospodarzy)⁶⁷. W grudniu 1945 r. kontynuowano rekwizycje żywności, które były na tyle dotkliwe że większość sołtysów w gminie złożyła rezygnacje ze stanowisk⁶⁸. Nie jest wykluczone, że zrobili to na polecenie podziemia ukraińskiego.

30 listopada doszło do napadu nieznanego oddziału na Kalników, w którym znajdowali się byli konfidenci przybyli ze ZSRR m.in. Iwan Tarapacki i Jerzy Antoniuk oraz dwóch Zabłockich z powiatu jarosławskiego, którzy zamordowali dwie osoby, a dwie zabrali ze sobą⁶⁹. Późniejszy meldunek MO sytuuje to wydarzenie na 30 grudnia 1945 r.⁷⁰ Wg opracowania Henryka Komańskiego w latach 1944–1945 banderowcy zamordowali w Kalnikowie 6 Polaków i 3 Ukraińców „za zdradę narodu ukraińskiego”. Większość Polaków, wskutek zagrożenia ze strony UPA, opuściła swoje domy chroniąc się w Przemyślu, Radymnie i Jarosławiu⁷¹.

Okres przedświąteczny nie wyhamował napadów i mordów. Do kolejnego napadu doszło 5 grudnia 1945 r., kiedy to został uprowadzony Piotr Bukowski z Młynów, którego następnie zastrzelono w Kalnikowie. Zwłoki znaleziono dopiero 13 grudnia 1945 r.⁷² 8 grudnia w Hruszowicach ukraińska bojówka powiesiła publicznie Ukraińca, który jako pierwszy zarejestrował się na wy-

⁶³ AIPN-Rz-051/218, *Karta Wydziału „C” KWMO w Rzeszowie*, k. 64.

⁶⁴ AIPN-Rz-0057/28/k, *KWMO w Rzeszowie. Napady dokonane przez bandy na miasta, wsie, działaczy itp.*, k. 183.

⁶⁵ APP SPP, sygn. 81, *Meldunek MO w Stubnie nr 482/45 z 25 XI 1945 r.*, k. 359.

⁶⁶ APP SPJ, sygn. 45, *Informacja sołtysa Chotyńca*, k. 171.

⁶⁷ APP SPJ, sygn. 45, *Informacje Zarządu Gminy Młyny*, k. 164–191.

⁶⁸ APP SPJ, sygn. 45, *Pismo wójta gminy Młyny z 11 XII 1945 r.*, k. 198.

⁶⁹ AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 01.04 do 30.04.1946 r.*, k. 7.

⁷⁰ APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Stubnie z 05 IV 1946 r.*, k. 521; W. Piętowski, *Stosunki polsko-ukraińskie...*, s. 233

⁷¹ H. Komański, *Eksterminacja ludności polskiej...*, s. 36.

⁷² APP SPJ, sygn. 63, *Raport sytuacyjny za grudzień 1945 r. z 28 XII 1945 r.*, k. 382.

jazd do ZSRR⁷³. Była to forma zastraszania miejscowej ludności ukraińskiej. Ponadto w 1945 r. w tejże wsi banderowcy zamordowali Wacława Żurawskiego, Juliana Feszaka z żoną z Przemyśla⁷⁴ oraz pięcioosobową rodzinę Halwów⁷⁵. W 1945 r. w strefie przygranicznej banderowcy zamordowali ponadto Jana Boćkę i Stanisława Boćkę, lat 19, w Korczowej Mikołaja Wanię z Gnojnicą, a 31 grudnia 1945 r. w Chotyńcu kpr. WP Henryka Riryte⁷⁶.

Zimą 1946 r. banderowcy ograniczali się w swoich działaniach głównie do kwestii aprowizacyjnych. 4 lutego 1946 r. w Kalnikowie ok. 30 banderowców zrabowało mieszkańcom wsi żywność i odzież⁷⁷, 11 lutego 1946 r. o godz. 5.00 wieczorem nieznani sprawcy ubrani w radzieckie mundury napadli na 11 mieszkańców wracających do Radymna w okolicy lasu Dąbrowa⁷⁸, a 14 lutego pododdział UPA składający się z mieszkańców Młynów, Gajów, Chotyńca i Chałupek Chotyńskich napadł na dom Władysława Czerwińskiego, mieszkającego na terenie gminy Młyny⁷⁹. Z kolei 19 lutego 1946 r. w Chotyńcu zginął milicjant z posterunku MO Młynach Władysław Łuszczyszyn⁸⁰. 2 marca w Kalnikowie nieznani sprawcy zabrali mieszkańcom wsi jedną kłacz, świnie, jałówkę oraz znaczną ilość odzieży⁸¹. Wszystkie te wydarzenia spowodowały, że Gminna Rada Narodowa w Stubnie uchwałą nr 8 z 19 lutego 1946 r. wystąpiła z wnioskiem do władz zwierzchnich o zwiększenie stanu liczbowego milicji do 15 osób. Uzasadnieniem uchwały było niebezpieczeństwo tutejszej ludności grożące ze strony banderowców⁸².

Pomimo działań podejmowanych przez organa samorządu gminnego już 1 marca pododdział UPA dokonał napadu na Stubno⁸³. 6 marca 1946 r. wójt gminy Młyny zwracał uwagę, że sytuacja w terenie staje się coraz gorsza, a napaścicy przybywają do wsi z terenu powiatu przemyskiego. Pomiedzy 6 lutym a 6 marca 1946 r. banderowcy zamordowali Polaka Jakubowskiego

⁷³ E. Ginalski, E. Wysokiński, *Dziwota drezdeńska...*, s. 300.

⁷⁴ JKAK, 15/1994, s. 2.

⁷⁵ W. Piętowski, *Stosunki polsko-ukraińskie...*, s. 253.

⁷⁶ JKAK, 13/1994, s. 5.

⁷⁷ AIPN-Rz-0057/51, *Omówienie do wyników przestępczości wzór nr 1 Służby Śledczej Komendy Powiatowej MO w Przemyśle z 04 II 1946 r.*, k. 7; APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Stubnie z 14 II 1946 r.*, k. 251.

⁷⁸ APP SPJ, sygn. 46, *Informacja sołtysa Chotyńca dla gminy Młyny*, k. 17.

⁷⁹ APP SPJ, sygn. 45, *Informacja Zarządu gminy Młyny z 14 II 1946 r.*, k. 27.

⁸⁰ Władysław Łuszczyszyn, s. Jana, ur. 31 I 1924 r., kawaler. Funkcjonariusz posterunku MO w Młynach, [za:] K. Chociszewski (red.), *Księga pamięci poległych...*

⁸¹ APP SPP, sygn. 82, *Informacja sołtysa gminy Kalników z 04 III 1946 r.*, k. 382.

⁸² APP SPP, Akta Gminy Stubno (dalej: AGS), sygn. 1, s. 6. *Księga protokołów Gminnej Rady Narodowej w Stubnie 1946 r.*

⁸³ APP SPP, sygn. 82, *Informacja MO w Stubnie z 12 III 1946 r.*, k. 448.

z Chotyńca oraz milicjanta z Chałupek Chotyńskich W. Łuszczyszyna⁸⁴. Ponadto w samym Chotyńcu w mieszkaniu Marii Grycko przebywali banderowcy „Trisa” i „Kruk”, a sam oddział zajmował budynki w części wsi zwanej Krzaki. Sam fakt, że władze gminy oceniały liczbę banderowców na ok. 1 000 osób, świadczy o tym, że zapewne podobne były odczucia mieszkańców gminy. Ponadto pododdziały UPA zajmowały obszar lasu w rejonie Chotyńca, zwanym „Buczyną”, w Gajach oraz we wsi Korczowa praktycznie miały kwatery we wszystkich domach ukraińskich. Problemem były także oddziały UPA przychodzące ze Związku Radzieckiego. Wg władz gminy sama ludność ukraińska miała być terroryzowana⁸⁵.

Potwierdzeniem tych obaw był napad, jaki banderowcy przeprowadzili 9 marca w Stubienku, przedstawiając się jako żołnierze AK, legitymując przy tym mieszkańców wsi⁸⁶, a 11 marca 1946 r. o godz. 17.00 pododdział UPA zaatakował 6 polskich żołnierzy (w tym jednego ppor.) z 28pp z Przemyśla w Gajach. Po rozbrojeniu i rozebraniu żołnierzy napastnicy odjechali (jednego rannego żołnierza odesłano do posterunku MO w Młynach)⁸⁷. Powyższy raport milicji prawdopodobnie dotyczy zdarzenia, które jest notowane w innych opracowaniach na 12 marca 1946 r. w Hruszowicach. W wyniku ataku banderowcy pojmali i następnie zamordowali ppor. WP Zbigniewa Krzestowskiego, s. Stanisława, ur. w 1921 r., oficera 40pal lub 28pp, kpr. Mikołaja Kipiel, s. Makarego, ur. w 1923 r. w Zawadkach k. Białej Podlaskiej z 40pal i sierż. Olgierda Wasowicza, s. Jakuba, ur. w 1908 r. na terenach wschodnich II RP⁸⁸. Z kolei E. Ginalski i E. Wysokiński sugerują, że do powyższego zdarzenia mogło dojść w 14 lutego i w jego wyniku jeden podoficer zbiegł⁸⁹.

Z kolei 14 marca w Stubnie (wg meldunków milicji nieznanymi sprawcami) napadli na Nowackiego, któremu zrabowali buty, ubranie i pistolet⁹⁰. Z informacji administracji cywilnej i bezpieczeństwa wiadomo, że w dniach 23 i 24 marca w lesie koło Kalnikowa, rozlokować się miało około 700 banderowców, co wydaje się liczbą zawyżoną. Jednakże informacje o tym spowodowały, że polska ludność wsi w strachu o swoje życie zbiegła do Stubna⁹¹.

⁸⁴ Według innych źródeł Władysław Łuszczyszyn, s. Piotra, ur. 13 I 1929, kawaler, milicjant pomocniczy z Chałupek Chotyńskich zginął 17 IV 1945 r., [za:] K. Chociszewski (red.), *Księga pamięci poległych...*

⁸⁵ APP SPJ, sygn. 46, *Sprawozdanie o sytuacji na terenie gminy Młyny za czas od 6 II do 6 III 1946 r.*, k. 32.

⁸⁶ APP SPP, sygn. 82, *Informacja MO w Stubnie z 14 III 1946 r.*, k. 441.

⁸⁷ APP SPJ, sygn. 63, *Raport KP MO w Jarosławiu z 12 III 1946 r.*, k. 397.

⁸⁸ JKAK, 15/1994, s. 2.

⁸⁹ E. Ginalski, E. Wysokiński, *Dziwięta drezdeńska...*, s. 324.

⁹⁰ APP SPP, sygn. 82, *Informacja MO w Stubnie z 14 III 1946 r.*, k. 441.

⁹¹ APP SPP, sygn. 82, *Informacja Zarządu Gminy Stubno z 24 III 1946 r.*, k. 463; CAW IV 521.9.13, *Informacja Zarządu Gminy Stubno z 24 III 1946 r.*, k. 23.

Pewnym wzmocnieniem sił bezpieczeństwa w tym rejonie było powstanie 25 kwietnia 1946 r. strażnicy WOP w Kalnikowie. Co prawda późniejszy biuletyn WOP⁹² podawał, że strażnica rozpoczęła pracę dopiero w maju 1946 r., jednakże mogło być to związane z faktem rzeczywistego objęcia patroli na granicy spowodowanej aktywnością w tym rejonie UPA.

W rejonie odpowiedzialności powstałej strażnicy w Kalnikowie mieszkała głównie ludność ukraińska i mieszana. W samym Kalnikowie rodzin mieszanych było 293, a polskich 7, gdyż większość uciekła. W 1946 r. wysiedlono ze wsi 139 rodzin. W Gajach mieszkało 28 Ukraińców, a w Młynach wysiedlono 184 rodziny. Pozostało 46 rodzin polskich i 171 rodzin ukraińskich. W Chałupkach Chotyńskich wysiedlono 85 rodzin, pozostało 5 rodzin polskich i 30 ukraińskich. W Budzynie wysiedlono 50 rodzin, a pozostało 30 rodzin polskich i 50 rodzin ukraińskich. W Korczowej wysiedlono 20 rodzin ukraińskich, pozostało 118 rodzin polskich i 21 ukraińskich. Przesunięto w tym okresie także granicę na korzyść Polski od Korczowej do Stubna⁹³.

3 kwietnia 1946 r. do Kalnikowa miało przybyć ośmiu konfidentów (prawdopodobnie chodzi o niemieckich) z terenu ZSRR m.in.: I. Tarapacki i J. Antoniuk oraz dwóch Zabłockich z powiatu jarosławskiego. Osoby te 30 listopada 1945 r. zamordowały 2 ludzi, a kolejne 2 zabrali ze sobą⁹⁴. Cel wizyty nie był znany. Jednakże, jak podają meldunki milicyjne, 4 kwietnia w tejże wsi 4 osoby współpracujące z wojskiem radzieckim, ostrzelały żołnierzy 26pp. Pomoc wojsku udzielili miejscowi milicjanci⁹⁵. Znane były także w tym okresie wypadki współpracy niektórych radzieckich pograniczników z banderowcami, których niejednokrotnie po schwytaniu przez polskie służby i przekazaniu stronie radzieckiej, ta wypuszczała.

1 maja 1946 r. w Hruszowicach 7 żołnierzy z 40pal ostrzelało czterech konnych i pięciu pieszych⁹⁶. Z kolei 5 maja 1946 r. ok. 21.00 banderowcy, szacowani na liczbę ok. 500 osób, (jest to znacznie zawyżona liczba napastników, która pojawia się w raportach WOP, a w raportach milicji pojawia się nawet liczba 1 500 osób) spalili wsie Sońnica i Święte, które były częściowo zamieszkałe przez repatriantów. Podczas pożaru napastnicy zabrali od gospodarzy 103 konie i spalili 20 osób cywilnych⁹⁷. W raportach Zarządu Gminy w Młynach początek napadu określono na 5 maja na godz. 22.30 i w jego wyniku spalono Święte w 50%, a Sońnicę w 85%⁹⁸. Z kolei, w opisie napadu Sta-

⁹² *Biuletyn sławy bojowej WOP 1945–1955*, Przemyśl 1955, s. 2.

⁹³ ASG, BB WOP, sygn. 30/26, *Sprawozdanie roczne strażnicy 158*, k. 5.

⁹⁴ AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 01 IV do 30 IV 1946 r.*, k. 7.

⁹⁵ APP sygn. 82, *Meldunek MO w Stubnie z 05 IV 1946 r.*, k. 521.

⁹⁶ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 158 za 25 IV–5 V 1946 r.*, k. 1.

⁹⁷ ASG, BB WOP, sygn. 20/106, *Sprawozdanie miesięczne od dna 25 IV do dnia 24 V 1946 r. I Wydziału 8 Oddziału WOP*, k. 1–4

⁹⁸ APP SPJ, sygn. 45, *Telefonogram Zarządu Gminy Młyny z 6 V 1946 r.*, k. 51.

rostwa Powiatowego w Jarosławiu czytamy: 5 V 1946 r. ok. 22.00 przybyło do Sośnicy około 1000 osób i po rabunku spalili 280 gospodarstw poukraińskich, a 20 częściowo. W gromadzie pozostało zaledwie około 50 domów. Banderowcy zrabowali 100 koni, 30 wozów, 35 krów, 20 świń, 80 par obuwia i ponad 300 sztuk garderoby. Spalono 1 kobietę 75 lat [Agnieszka Bielowska] i raniono 2 osoby. W tym samym czasie zostało spalone Święte 18 gospodarstw i częściowo 28 oraz 12 stajni. Zrabowano 4 konie⁹⁹. We wspomnianym dokumencie brak jest informacji o spaleniu aż 20 osób cywilnych, o czym wspominał meldunek WOP. Jednakże meldunek MO mówi o uprowadzeniu kilkunastu młodych Polaków¹⁰⁰. Co prawda akcje te odbywały się już poza rejonem odpowiedzialności strażnicy, jednakże rzutowały na bezpieczeństwo w rejonie przygranicznym. W tym okresie strażnica szacowała stan UPA w rejonie swojej odpowiedzialności na 150 osób, mających bazę w Chotyńcu¹⁰¹.

Sami banderowcy akcję na Sośnicę i Święte w swoim meldunku operacyjnym opisywali w następujący sposób: *Dnia 5 maja 1945 r. od godz. 22.30 do dnia 6 maja godz. 0.30 przeprowadzono akcję palenia wysiedlonych wsi ukraińskich Sośnica i Święte, zamieszkałych już przez Polaków, którzy mordowali i rabowali ludność okolicznych wsi ukraińskich. Siły wroga: samoobrona wsi uzbrojona w ponad 150 karabinów. Siły własne: oddział 97 [sotnia Mesnyky-1 Hryhoriya Mazura, ps. „Kałynowycz”], 98 [sotnia Mesnyky-2 Teodora Bułasa, ps. „Bałaj”], 97b [sotnia Mesnyky-3 Jana Szymańskiego, ps. „Szum”]. Dnia 4 maja o godz. 5 połączone oddziały dotarły w zarośla łożyny nad rzeką San. Dzień był spokojny. Wieczorem o godz. 21 poszczególne oddziały rozchodzą się. Każdy oddział miał wyznaczony bród przez San. Oddział 97b wyruszył nieco wcześniej z uwagi na znaczną odległość od brodu. Pogodna wiosenna noc. Na bezkresnym oceanie błękitnego nieba beztrąsko płynie bladolicy księżyc. Dookoła panuje grobowa cisza. Jedynie gdzieś tam nawołują się puchacze i swoim kwileniem „puhu” przywodzą nam na myśli kozackie wyprawy. W taką oto majową, pogodną noc oddziały powstańcze zbliżyły się do rzeki. Oczy powstańców wpatrzono w wijącą się serpentynę srebrzystego Sanu. Strzelcy w milczeniu czekają na sygnał do przeprawy. Wreszcie pada rozkaz. Strzelcy w mgnieniu oka rzucają się w pław przez rzekę i po kilku minutach osiągają przeciwny brzeg. Już widać wieś. Oddział 97 podchodzi do niej. Po błyskawicznym ataku, zaskoczona samoobrona nie opanowuje już sytuacji we „własnej” wsi i w panice, jak tylko można najszybciej, wycofuje się bezwładnie w kierunku zachodnim. Wysiłki niektórych Polaków, by stawiać opór, są z miejsca likwidowane. Z małym opóźnieniem wkracza do akcji oddział 98, wydzielając jeden rój do atakowania południowej części wsi Święte. Przy pierw-*

⁹⁹ APP SPJ, sygn. 45, Meldunek sytuacyjny Starosty Powiatowego z 7 V 1946 r., k. 51; APP SPJ, sygn. 63, Raport KP MO w Jarosławiu z 8 V 1946 r., k. 422.

¹⁰⁰ APP SPJ, sygn. 63, Raport KP MO w Jarosławiu z 6 V 1946 r., k. 421.

¹⁰¹ ASG, BB WOP, sygn. 30/3, Meldunek 158 za 6 V-10 V 1946 r., k. 3.

szym zetknięciu się z polską ludnością strzelcy żądają zdania broni, a następnie rozkazują wynieść z domów cały dobytek, gdyż za chwilę będą palić wieś. Nasi żołnierze pomagają Polakom wynosić mienie, wyciągają ze stodoł wszelkie rolnicze narzędzia, wypędzają z obór bydło i konie. Natomiast inni żołnierze budzą śpiących jeszcze ludzi, przy czym uspokajają ich i pomagają wynosić domowy dobytek. Równocześnie ostrzega się żołnierzy, by nie palili polskich domów. Z kolei inni żołnierze palą opróżnione już ukraińskie zabudowania. Jedna z polskich kobiet prosiła, by oszczędzić jej dom, na co odezwał się jej mąż: „oni dobrzy ludzie, ale taki rozkaz mają żeby spalić”. W trakcie palenia innego domu d-ca „Kałynowicz” zauważył, że w środku pozostały nie wyniesione jeszcze obrazy. Zdjął je ze ścian, wyniósł z płonącego domu i przekazał właścicielom. Z innego domu d-ca „Pidkowa” wyniósł kołyskę z dzieckiem i przekazał ją matce, która ze łzami w oczach dziękowała dowódcy ściskając mu ręce. Podczas spotkania z ludnością oficer polityczno-wychowawczy „Szeremeta” i rojowy „Sobal” wyjaśniali ludziom, dlaczego palą wieś i kto jest temu winny. Równocześnie rozdawano ulotki wskazując Osóbkę i Stalina, jako winnych całego zła...¹⁰² Powyższy meldunek utrzymany w bardziej literackiej niż wojskowej formie nic nie wspomina o ofiarach, ani o skali zniszczeń.

Wg źródeł ukraińskich 11 maja 1946 r. w Stubnie w trakcie obławy WP, w niewyjaśnionych okolicznościach zginęła Maria Sroka, która nie chciała wyjeżdżać do Związku Radzieckiego¹⁰³, zaś 13 maja aresztowano Piotra Giergiela za przynależność do UPA. Aresztowany wskazał kilka banderowskich kryjówek¹⁰⁴. Kolejnym zdarzeniem było obrzucenie granatami przez banderowców 15 maja 1946 r. w Łazach milicjanta Adama Popka z posterunku w Młynach, w wyniku czego funkcjonariusz został ciężko ranny w brzuch¹⁰⁵. W kilka dni po tym zdarzeniu, 18 maja 1946 r. o godz. 17.00 trzyosobowy patrol MO z posterunku w Młynach, wracając do swojej wsi, na drodze w Łapajówce został ostrzelany przez banderowców. W walce poległ milicjant Antoni Stachowicz¹⁰⁶ a furman został pięciokrotnie ranny. Milicjanci Zenon Sobolewski i Adam Bereźnicki, z uwagi na przewagę napastników, wycofali się do Woli Zaleskiej¹⁰⁷.

Od czerwca 1946 r., czytamy w meldunkach strażnicy WOP, że przystąpiła ona do działań operacyjnych w strefie przygranicznej. 2–3 czerwca żołnierze

¹⁰² Z meldunku operacyjnego dowództwa 27. Odcinka Taktycznego UPA „Bastion” za maj 1946 r. Spalenie wsi Sośnica i Święte w powiecie jarosławskim przez sotnie „Kałynowicz”, „Bałaja” i „Szuma”, [w:] E. Misiło (red.), *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 2 Dokumenty 1946, Warszawa 1999, s. 127–129.

¹⁰³ P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinśkoji Powstańskoji...*, t. 34, s. 773.

¹⁰⁴ ASG, BB WOP, sygn. 30/3, *Meldunek 158 za 16 V–10 v 1946 r.*, k. 3

¹⁰⁵ APP SPJ, sygn. 63, *Raport KP MO w Jarosławiu z 16 V 1946 r.*, k. 426.

¹⁰⁶ Antoni Stachowicz, s. Jana, ur. 5 X 1900 r., żonaty. Funkcjonariusz KP MO w Jarosławiu, [za:] K. Chociszewski (red.), *Księga pamięci poległych funkcjonariuszy...*

¹⁰⁷ APP SPJ, sygn. 63, *Raport KP MO w Jarosławiu z 20 V 1946 r.*, k. 427.

w Kalnikowie zatrzymali 4 osoby za współpracę z UPA¹⁰⁸ (m.in. Iwana Kreta, s. Michała, z Chotyńca¹⁰⁹), a 9 czerwca w rejonie Łapajówki-Dąbrowy w zasadzce zabito jednego członka UPA. W akcji odznaczył się strzelec Czesław Michniewicz¹¹⁰. Wg innego meldunku zabity banderowiec zginął w Chotyńcu¹¹¹. W nocy z 15 na 16 czerwca banderowcy zamordowali także mieszkańca wsi a żołnierze WOP aresztowali Iwana Sadowego, s. Jakuba, za działania na rzecz UPA. Aresztowania dokonano na podstawie zeznań kolegi I. Sadowego z sotni¹¹².

Z kolei 17 czerwca w Gajach, ok. 300-osobowy (stan zapewne zawyżony) oddział UPA dokonał rabunku, zabierając m.in. konie, bydło i wozy¹¹³. Po wiadomieniu o napadzie pododdział WOP odzyskał w walce zrabowany majątek¹¹⁴. Podobna sytuacja wystąpiła w dniu następnym w rejonie Chotyńca i Gaje, gdzie wspomniany oddział UPA, ubrany w mundury WP, rabował konie, krowy i wozy. Na skutek interwencji zbrojnej żołnierzy WOP z Kalnikowa, banderowcy się wycofali, pozostawiając zrabowane mienie¹¹⁵. Napadów było znacznie więcej, ale znaczna ich część, z uwagi na strach przed zemstą, nie była zgłaszana. Przykładem może tu być kradzież w nocy z 4 na 5 lipca w Kalnikowie przez nieznaną sprawców kłaczy ze źrebięciem, na szkodę S. Dacki¹¹⁶.

W nocy z 3 na 4 lipca 1946 r. w rejonie Hruszowic-Chotyńca w zasadzkę WOP wpadło kilkunastu banderowców. W trakcie walki jeden z nich poniósł śmierć¹¹⁷.

We wspomnianym okresie dochodziło także do napadów na instytucje państwowe. 29 lipca 1946 r. w Stubnie nieznanymi sprawcami włamali się do kancelarii Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, z której zabrano 30 tys. zł.¹¹⁸ Ponadto dochodziło także do napadów dokonywanych z terenu Związku Radzieckiego. W jednym z nich, 14 października 1946 r. banderowcy zamordo-

¹⁰⁸ CAW IV.521.9.28, *Meldunek sytuacyjny Rzeszowskiego Odcinka WOP z dnia 4.6.1947*, k. 205.

¹⁰⁹ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny 158 za 1 VI-4 VI 1946 r.*, k. 17.

¹¹⁰ ASG, BB WOP, sygn. 30/70, *Statystyczny wykaz strat zadanych bandom UPA i strat własnych za czas od listopada 1945 r. do dnia dzisiejszego włącznie*, k. 5-7.

¹¹¹ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny 158 za 7-11 VI 1946 r.*, k. 24.

¹¹² Tamże, k. 22.

¹¹³ Z. Ziembowski, *Powstanie i działalność...*, s. 295.

¹¹⁴ AIPN-Rz-70/106, *Raport miesięczny MO w Przemysłu z 29 VI 1946 r.*, k. 26; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemysłu za 01 VI do 01 VII 1946 r.*, k. 21.

¹¹⁵ AIPN-Rz-04/231, *Raport sprawozdawczy PUBP z działalności band UPA z 28 VI 1946 r.*, k. 67; APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Stubnie nr 260/46 z 18 VI 1946 r.*, k. 841; AIPN-Rz-57/51, *Raport miesięczny MO w Przemysłu z 29 VI 1946 r.*, k. 23.

¹¹⁶ APP SPP, sygn. 82, *Informacja Zarządu Gminy w Stubnie z 07 VII 1946 r.*, s. 927.

¹¹⁷ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny 158 za 24 VII- 3 VIII 1946 r.*, k. 37.

¹¹⁸ APP SPP, sygn. 82, *Informacja Zarządu Gminy w Stubnie z 29 VII 1946 r.*, k. 1087.

wali ożenionego w Stubnie por. WP Bolesława Kochana, lat 27 pochodzącego z Pleszawic, który powrócił z Syberii, gdzie był wywieziony¹¹⁹.

Pomimo tak dużego zagrożenia, żołnierze ze strażnicy WOP nadal próbowali opanować sytuację w rejonie swojej odpowiedzialności. 3 października w Chotyńcu, w wyniku akcji, zastrzelili członka UPA. Podczas obławy odznaczyła się drużyna ze strażnicy 158¹²⁰.

10 października 1946 r. w strefie odpowiedzialności strażnicy znajdowały się następujące wsie:

1. Stubno – wieś rozrzucona, budynki drewniane, ludność w większości polska, związana z rolnictwem. Znikoma ilość członków PPR, SL i PSL. We wsi znajdował się Urząd Gminy i posterunek MO. Ludność w większości miała pozytywny stosunek do żołnierzy.

2. Kalników – zamieszkiwało 1 169 mieszkańców. Wieś rozrzucona, budynki drewniane. W większości miejscowa ludność jest mieszana, związana z rolnictwem. Znikoma ilość mieszkańców należy do PPR i SL. Ludność w większości miała pozytywny stosunek do żołnierzy.

3. Hruszowice – wieś skupiona, budynki drewniane. Miejscowa ludność była w większości mieszana bądź ukraińska, związana z rolnictwem. Znikoma liczba mieszkańców należy do SL. Ludność była lojalna w stosunku do żołnierzy.

4. Chotyńec – wieś rozrzucona, budynki w większości drewniane. Miejscowa ludność w większości była mieszana lub ukraińska, związana z rolnictwem. Stosunek do żołnierzy lojalny.

5. Młyny – wieś rozrzucona, budynki drewniane. Ludność w większości wysiedlona. Ta, która pozostała, była mieszana, związana z rolnictwem. Stosunek do żołnierzy lojalny.

6. Korczowa – wieś rozrzucona, budynki drewniane. Ludność polska, ukraińska i mieszana, związana z rolnictwem. Stosunek do wojska lojalny.

7. Budzyń – wieś rozrzucona, budynki drewniane. Ludność ukraińska i mieszana, związana z rolnictwem. Stosunek do wojska lojalny¹²¹.

Jesienią oddziały UPA rozpoczęły przygotowania do zdobycia żywności na okres zimowy. W nocy z 3 na 4 listopada 1946 r. na Stubienko napadło ok. 15 banderowców, ubranych w polskie mundury. Zrabowali u Andrzeja Dunika świnie, radio, wóz i 50 000 zł, a Andrzej Sękowski (Sieńkowski?) miał się wy-

¹¹⁹ JKAK, 15/1994, s. 5

¹²⁰ ASG, BB WOP, sygn. 30/70, *Statystyczny wykaz strat zadanych bandom UPA i strat własnych za czas od listopada 1945 r. do dnia dzisiejszego włącznie*, k. 5-7.

¹²¹ ASG, BB WOP, sygn. 30/66, *Charakterystyka strefy granicznej 35. Komendy Odcinka WOP*, k. 1.

kupić od świadczeń¹²². W innych źródłach podawana jest data zdarzenia z 4 na 5 listopada 1946 r.¹²³ Do kolejnego napadu na wspomnianą wieś doszło 9 listopada 1946 r., przez ok. 20-osobowy pododdział UPA, ubrany w polskie i niemieckie mundury¹²⁴. Wg meldunków 35. Komendy Odcinka WOP napa-
dów w tym rejonie dokonywała głównie sotnia G. Łewki, ps. „Kruk II”¹²⁵.

Notowano także w tym czasie wypady banderowskie z radzieckiej Ukrainy. 11 listopada 1946 r. wójt gminy Młyny doniósł, że 3 radzieckich żołnierzy, stacjonujących w Zaleskiej Woli dokonało rabunku w okolicach Chotyńca¹²⁶, a w nocy z 18 na 19 listopada 1946 r. na Stubno z terenu radzieckiej Ukrainy napadu dokonał nieznany oddział, który w trakcie walki spalił stodołę. W związku z oporem stawianym przez miejscowe polskie siły, napastnicy wycofali się przez granicę¹²⁷. Jednakże już w nocy z 20 na 21 listopada 1946 r. ponownie na Stubno napadł nieokreślony oddział, ubrany w mundury Armii Czerwonej, który skradł 60 sztuk bydła¹²⁸. Kolejny napad miał miejsce 26 listopada w Stubienku, kiedy to ok. 30 banderowców, ubranych częściowo w mundury WP napadło na dom A. Sękowskiego, któremu zrabowano jałówkę¹²⁹. W Chotyńcu 19 grudnia 1946 r. banderowcy zamordowali W. Łuszczyszyna, s. Jana, ur. 21 stycznia 1925 r., wraz z małym synkiem¹³⁰.

Pomiędzy 1 a 29 listopada 1946 r. stan strażnicy nr 158 wynosił: 1 oficer, 6 podoficerów i 24 żołnierzy¹³¹. 25 grudnia w Kalnikowie nieznany sprawca ostrzelał patrol WOP¹³². Prawdopodobnie w trakcie wspomnianej strzelaniny został ranny kpr. Władysław Urbaniak¹³³ za strażnicy 158. (w dokumentach

¹²² AIPN-Rz-04/231, *Raport sytuacyjny PUBP za 28 VIII 1946–06 IX 1946 r.*, k. 92; ZAZ, *Sprawozdanie sołtysa gminy Stubienko z 04 IX 1946 r.*; ZAZ, *Informacja Starosty Powiatowego z 14 IX 1946 r.*

¹²³ ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 3 z 11 IX 1946 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Stubnie nr KD 19/46 z 06 IX 1946 r.*; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny za czas od dnia 1 IX do dnia 1 X 1946 r.*, k. 42; AIPN-Rz-0057/51, *Raport dekadowy Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 30 VIII 1946–08 IX 1946 r.*, k. 67.

¹²⁴ AIPN-Rz-0057/51, *Raport dekadowy Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 06 IX 1946–16 IX 1946 r.*, k. 76.

¹²⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/3, *Sprawozdanie miesięczne za listopad 1946 r.* 35. Komendy Odcinka WOP, k. 15.

¹²⁶ APP SPJ, sygn. 46, *Doniesienie wójta gminy Młyny*, k. 16.

¹²⁷ AIPN-Rz-122/332, *Akta w sprawie Szechiński Władysław s. Michała*, k. 65.

¹²⁸ Tamże.

¹²⁹ ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 11 z 01 X 1946 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Stubnie nr 217/46 z 27 IX 1946 r.*; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny za czas od dnia 1 IX do dnia 1 X 1946 r.*, k. 43.

¹³⁰ JKAK, 13/1994, s. 5.

¹³¹ ASG, BB WOP, sygn. 30/15, *Raport por. Jerzego Margiela z 29.11.1946 r.*, k. 5.

¹³² ASG, BB WOP, sygn. 30/3, *Sprawozdanie miesięczne za grudzień 1946 r.*, k. 19.

¹³³ Wg *Biuletynu sławy bojowej WOP 1945–1955*, (Przemyśl 1955, s. 7), błędnie zapisano, że 25 grudnia 1946 r. w Chotyńcu, w walce z oddziałem UPA, zginął kpr. Jan Urbanik.

podawane jest także imię Jan¹³⁴). Wspomniany podoficer zmarł następnego dnia i został pochowany w Przemyślu¹³⁵.

Napady paraliżowały działania organów gminnych i czynności administracyjne w rejonie przygranicznym. Świadczą o tym incydentalne posiedzenia samorządu. Wg księgi protokołów Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Stubnie organ ten w 1946 r. zebrał się 3 razy, w 1947 r. – 2 a w 1948 r. – 4¹³⁶. W trakcie 1946 r. w rejonie strażnicy doszło do 10 starć z sotnią „Kruka”. Stan tego oddziału oceniano do 150 osób i miał być dobrze wyposażony w broń ręczną i być umundurowany w polskie sorty wojskowe. Swoją aktywność banderowcy koncentrowali głównie w rejonie Młynów i Stubna¹³⁷.

W miejscowości, w której znajdowała się strażnica, tj. w Kalnikowie, w 1946 r. mieszkały 293 mieszane rodziny polsko-ukraińskie a czysto polskich było 7. Wysiedlono natomiast 139 rodzin ukraińskich. W Chotyńcu pozostało 1/3 ludności ukraińskiej, a w Gajach 28 mieszkańców było Ukraińcami. W Młynach wysiedlono 184 rodziny ukraińskie. Pozostało 36 rodzin polskich i 171 rodzin ukraińskich. W Chałupkach Chotyńskich wysiedlono 86 rodzin, a pozostało 5 polskich rodzin i 30 ukraińskich. W Budzynie wysiedlono 50 ukraińskich rodzin, a w Korczowej – 20. Pozostało 118 rodzin polskich i 21 ukraińskich¹³⁸.

W sprawozdaniu rocznym dowódca strażnicy informował, że od momentu jej powstania w lutym 1946 r. do sierpnia 1946 r. doszło do dziesięciu potyczek z grupami członków sotni „Kruka”, która ogółem liczyła ok. 130 osób i była dobrze uzbrojona w broń automatyczną. Potyczki miały miejsce podczas zasadzek lub patroli granicznych. Samej strażnicy banderowcy nie atakowali. W tym okresie żołnierze ze strażnicy razem z milicjantami ze Stubna w Chotyńcu złapali 10 banderowców. W okresie sprawozdawczym zginął kpr. Władysław Urbaniak. Strażnica posiadała duże niedobory kadrowe, które wpływały na stan pełnionych patroli. W 1946 r. strażnica była dwadzieścia razy kontrolowana przez dowództwo 35. Komendy Odcinka¹³⁹.

Wg ks. Władysława Piętowskiego w latach 1944–1946 tylko w miejscowości Chotyńiec banderowcy zamordowali 6 Ukraińców za niezgłoszenie się do UPA lub za współpracę z WP i milicją¹⁴⁰. Ponadto w Budzynie banderowcy

¹³⁴ ASG, BB WOP, sygn. 30/3, *Sprawozdanie miesięczne za grudzień 1946 r.*, k. 21.

¹³⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/70, *Statystyczny wykaz strat zadanych bandom UPA i strat własnych za czas od listopada 1945 r. do dnia dzisiejszego włącznie*, k. 5–7.

¹³⁶ APP, AGS, sygn. 6, *Księga protokołów Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Stubnie rok 1946–1949*, k. 1–14.

¹³⁷ ASG, BB WOP, sygn. 30/69, *Sprawozdanie roczne 35. Komendy Odcinka WOP za rok 1946 r.*, k. 2–3.

¹³⁸ Tamże, k. 3.

¹³⁹ ASG, BB WOP, sygn. 30/26, *Sprawozdanie roczne strażnicy 158*, k. 5.

¹⁴⁰ W. Piętowski, *Stosunki polsko-ukraińskie...*, s. 259.

zamordowali Jana Stupnia i żywcem spalili Michała Guzda z żoną, a w Chałupkach Chotyńskich Józefa Warchoła¹⁴¹.

W styczniu 1947 r. żołnierze strażnicy koncentrowali się na ochronie Komisji Obwodowych z uwagi na odbywające się wybory do Sejmu RP. Jednakże w okolicy Chotyńca schwytano 9 banderowców, unikając strat własnych¹⁴². Prawdopodobnie chodzi o akcję, jaką przeprowadziły z 7 na 8 stycznia 1947 r. przez strażnice 158 i 159 wspólnie z milicją ze Stubna. Po uzyskaniu informacji o planowanej akcji banderowców, w postaci zbierania kontyngentów, we wsi Chotyńiec zorganizowano zasadzkę w liczbie 52 żołnierzy i funkcjonariuszy MO. Zatrzymanymi byli prawdopodobnie członkowie sotni „Kruka”: Stefan Fedysz, Jan Osipko, Stefan Kret, Stefan Grasko (Grecko?), Dymitr Jakubowicz, Dymitr Uszko, Jan Kret, Grzegorz Bulat i Dymitr (Jan?) Kowalik¹⁴³. W tymże miesiącu, a mianowicie 11 stycznia, ok. 20.00 w Korczowej nieznani sprawcy uprowadzili sekretarza gromady Józefa Grzeskę, który posiadał przy sobie zebrane pieniądze z podatków. Następnego dnia ok. 22.00 kilku banderowców w mundurach niemieckich wtargnęło do sołtysa Chotyńca D. Sydora, którego leżącego w łóżku zastrzelili. Napastnicy uprowadzili zastępcę sołtysa Michała Zaprutkę oraz Mikołaja Bodnara. Prawdopodobnie akcja ta wiązała się z podejrzeniem współpracy wspomnianych osób z polskimi władzami. Należy podkreślić, że w trakcie napadu we wsi znajdował się 30-osobowy pododdział WP¹⁴⁴. Na dzień 3 lutego 1947 r. w gminie Młyny zamieszkiwało jeszcze dużo Ukraińców: w Młynach – 189, w Chałupkach Chotyńskich – 36, w Hruszowicach – 707, w Chotyńcu – 774, w Budzynie – 159 oraz w Korczowej – 186 osób¹⁴⁵.

Pewnym nietuzinkowym wydarzeniem dla żołnierzy strażnicy był przypadek lądowania 20 lutego 1947 r. w Stubnie radzieckiego samolotu Po-2L, któremu zabrakło paliwa. Odbywał on lot z Tarnopola do Drohobycza i zablądził w trasie¹⁴⁶.

Na przełomie zimy i wiosny 1947 r. notowano nadal w rejonie przygranicznym, podobnie jak i na terenie znacznej części powiatu, napady banderowców na miejscową ludność, których celem było zabezpieczenie aprowizacyjne sotni. Do jednego z takich ataków doszło 13 marca 1947 r. w Stubnie, gdzie nieznani sprawcy skradli Szymonowi Browarnemu zboże oraz 4 świnie

¹⁴¹ JKAK, 13/1994, s. 5

¹⁴² ASG, BB WOP, sygn. 30/77, *Sprawozdanie roczne 35. Komendy Odcinka WOP za rok 1947 r.*, k. 2.

¹⁴³ ASG, BB WOP, sygn. 30/22, *Meldunek sytuacyjny z dnia 11 I 1947 r.*, k. 62; ASG, BB WOP, sygn. 30/27a, *Meldunek sytuacyjny 9 I 1947 d-ca 158 i 159 strażnicy*, k. 1.

¹⁴⁴ APP SPJ, sygn. 64, *Informacja Zarządu Gminy w Młynach z 14 II 1947 r.*, k. 13.

¹⁴⁵ APP SPJ, sygn. 64, *Informacja Zarządu Gminy w Młynach z 3 II 1947 r.*, k. 23.

¹⁴⁶ ASG, BB WOP, sygn. 30/23, *Meldunek sytuacyjny 35. Komendy Odcinka z dnia 22 luty godz. 7.00.*, k. 118.

Katarzynie Glacz¹⁴⁷. Ogólnie Starostwo Powiatowe w Jarosławiu na koniec marca 1947 r. sytuację w terenie przygranicznym oceniało bardzo źle. W swoim sprawozdaniu stwierdzano, że *...Sytuacja jest poważna, bowiem jednostki wojskowe są za małe, by sprostać zadaniu. Brak zdecydowanej akcji w kierunku zlikwidowania band UPA wpływa ujemnie na opinie społeczeństwa polskiego, które spodziewało się, że po stabilizacji warunków wewnętrznych naszej państwowości czynniki rządowe dołożą starań, by bandy zlikwidować...*¹⁴⁸

Działania przeciwbanderowskie w tym okresie zintensyfikowała miejscowa strażnica WOP. 6 marca 1947 r. w Dąbrowie patrol WOP w sile 10 żołnierzy zatrzymał łączniczkę UPA Marię Mogiłę, która przekroczyła granicę¹⁴⁹, a 28 marca wopiści pod dowództwem plut. Serafina Trzeciaka w Gajach wykryli 4 bunkry¹⁵⁰.



Rys. 4. Plut. Serafin Trzeciak ze strażnicy WOP nr 158. Źródło: *Biuletyn sławy bojowej WOP...*, s. 56.

21 marca w Budzynie, w domu Piotra Głabika 4 banderowców pobiło rodzinę i zastrzeliło gospodarza za współpracę z WOP¹⁵¹, a 6 kwietnia 1947 r. w Załaziu ukraińscy bojownicy zrabowali cztery świnie. Oddział, który dokonał napadu, miał liczyć ok. 50 osób¹⁵².

W kwietniu 1947 r. komendant strażnicy nr 158, wraz z 10 żołnierzami we wsi Młyny natknął się na banderowca ukrywającego się w jednym z domów. W trakcie ucieczki żołnierze zastrzelili go, zdobywając automat PPSz. Strat

¹⁴⁷ ZAZ, Meldunek sytuacyjny nr 22 z 19 III 1947 r.; ZAZ, *Doniesienie sołtysa wsi Stubno z 13 III 1947 r.*

¹⁴⁸ APP SPJ, sygn. 64, *Sprawozdanie Starostwa Powiatowego w Jarosławiu za miesiąc marzec 1947 r.*, k. 172.

¹⁴⁹ ASG, BB WOP, sygn. 30/23, *Meldunek sytuacyjny za miesiąc marzec 158 strażnicy WOP*, k. 5.

¹⁵⁰ Tamże, k. 7.

¹⁵¹ Tamże, k. 5.

¹⁵² Tamże, k. 7.

własnych nie odnotowano¹⁵³. Interesującym wydarzeniem, z punktu widzenia aktywności banderowców, było przejście przez polskich żołnierzy na poczcie w Radymnie 15 kwietnia 1947 r. przesyłki skierowanej do Hruszowic, w której znajdowały się ukraińskie gazety wysłane z Kanady o treści antypolskiej (3 egz.)¹⁵⁴.

17 kwietnia 1947 r. banderowcy zabrali w Chałupkach Chotyńskich sołtysa Piotra Łuszczyszyna wraz z synami, którzy nie powrócili do domu¹⁵⁵. Aby przeciwdziałać napadom, 18 kwietnia 1947 r. żołnierze WOP, wraz z grupą operacyjną z 26pp. przystąpili do działań likwidujących oddziały UPA. W tym dniu żołnierze starli się z 10 banderowcami w Hruszowicach. W wyniku walki zastrzelono 3 członków UPA, w tym starszego sotni. Po stronie WP 6 żołnierzy zostało ciężko rannych. Ponadto w trakcie walki spłonęło 20 domów, które niejednokrotnie eksplodowały z powodu ukrytej tam amunicji. Pod jednym ze spalonych domów odkryto bunkier. Nie jest wykluczone, że po stronie UPA były dodatkowe ofiary śmiertelne, które spłonęły w zabudowaniach¹⁵⁶. W tymże dniu w Gajach wskutek potyczki WP z UPA spaliło się 13 gospodarstw¹⁵⁷.

Pomimo akcji WP grupy banderowskie nadal terroryzowały miejscową ludność. 19 kwietnia 1947 r. w Łapajówce 7 banderowców uprowadziło sołtysa wsi wraz z synem¹⁵⁸.

Do kolejnego starcia z udziałem wopistów doszło 29 kwietnia w Młynach. Podczas patrolu, pod dowództwem por. Jerzego Margiela, w sile 10 żołnierzy, został zabity banderowiec na posesji Marii Pryjmy¹⁵⁹. Właścicielka domu mieszkała w nim z trójką dzieci. Po zorientowaniu się, że w budynku znajduje się uzbrojony banderowiec, wezwano go do poddania się. Wskutek odmowy żołnierze, podpalili dom. W trakcie ucieczki zastrzelono uciekiniera¹⁶⁰. 2 maja banderowcy spalili niezamieszkały przysiółek Młyn Mielniki, a 3 maja w Chotyńcu odbywał się przymusowy werbunek do UPA. Wskutek niechęci miejscowej ludności ukrywano młodych chłopców. Kiedy w jednym z domów banderowiec znalazł J. Kreta, próbował go zastrzelić, lecz ten zbiegł do strażnicy WOP w Kalnikowie¹⁶¹. Wg dokumentów SB-OUN, osoba o nazwi-

¹⁵³ ASG, BB WOP, sygn. 30/77, *Sprawozdanie roczne 35. Komendy Odcinka WOP za rok 1947 r.*, k. 2.

¹⁵⁴ APP SPJ, sygn. 64, *Sprawozdanie Zarządu Gminy Młyny z 18 IV 1947 r.*, k. 218.

¹⁵⁵ Tamże.

¹⁵⁶ ASG, BB WOP, sygn. 30/23, *Meldunek sytuacyjny za miesiąc kwiecień 158 strażnicy WOP*, k. 8.

¹⁵⁷ APP SPJ, sygn. 64, *Informacja Zarządu Gminy Młyny z 18 IV 1947 r.*, k. 229.

¹⁵⁸ ASG, BB WOP, sygn. 30/23, *Meldunek sytuacyjny za miesiąc kwiecień...*, k. 8.

¹⁵⁹ ASG, BB WOP, sygn. 30/70, *Statystyczny wykaz strat zadanych bandom UPA i strat własnych za czas od listopada 1945 r. do dnia dzisiejszego włącznie*, k. 5-7; ASG, BB WOP, sygn. 30/3, *Sprawozdanie za kwiecień 1947 z 2 V 1947 r.*, k. 12.

¹⁶⁰ APP SPJ, sygn. 64, *Informacja Zarządu Gminy Młyny z 18 IV 1947 r.*, k. 288.

¹⁶¹ Tamże.

sku „Jan Kret” z Chotyńca została, wraz z kilkoma osobami, zamordowana przez m.in. członka UPA J. Kozieryńskiego, ps. „Sosna”, „Ołtur”¹⁶².

Pomimo dużej aktywności WP, związanej z operacją „Wisła”, pododdziały UPA nadal były bardzo aktywne w rejonie przygranicznym. Z 5 na 6 maja 1947 r. w Kobylnicy Małej nieznany pododdział składający się z 7–8 ludzi, podczas rabunku przestrzelił kobietę w rękę i zabrał cielę¹⁶³, a 7 maja w Korczowej na przysiółku Szczury banderowcy spalili trzy domy¹⁶⁴. Ponadto w nocy z 4 na 5 maja zostały spalone przez pododdziały UPA 3 drewniane mosty na rzece Wiszni koło Kalnikowa i Gajów (pierwszy most na rzece Wiszni na szosie Medyka-Michałówka, drugi też w ciągu tej drogi a trzeci most w Nie-nowicach). W efekcie został utrudniony dojazd ze strażnicy w Kalnikowie do Przemyśla¹⁶⁵.

Także w tym okresie dochodziło do starć żołnierzy strażnicy z ukraińskimi nacjonalistami. 18 maja 1947 r. w Chotyńcu ujęli oni banderowca z bronią. W akcji odznaczyła się jedna z drużyn ze strażnicy 158¹⁶⁶. Ponadto wykryto bunkry, w których znaleziono broń i dużą liczbę amunicji¹⁶⁷. W dniu następnym patrol WOP odkrył 4 kolejne bunkry, w których znaleziono 18 granatów¹⁶⁸. W wyniku dużej aktywności strażnicy banderowcy postanowili ją zaatakować. 22 maja 1947 r. w Kalnikowie, pod strażnicą WOP nr 158, Ukraińcy z sotni „Kruka” zdetonowali pocisk artyleryjski. W jej pobliżu znaleziono ulotkę banderowską wspomnianego oddziału¹⁶⁹. Akcja nie wyrządziła większych szkód w mieniu i ludziach. Jednakże w swojej propagandzie banderowcy wspomnianą akcję opisywali w raporcie z 5 lipca 1947 r. w następujący sposób: *...przy końcu maja oddział UPA zniszczył całkowicie wrogą placówkę WOP w Kalnikowie przy pomocy torpedy. To była najwięcej dokuczliwa terrorystyczna placówka WOP. Zginęli wszyscy będący w tedy żołnierze wrogiej załogi (ok. 45 osób) a z budynku zostały ruiny*¹⁷⁰.

W czerwcu żołnierze nadal prowadzili działania ochrony granicy państwa oraz ludności na podległym im terenie. 2 czerwca 1947 r. w Kalnikowie aresz-

¹⁶² A. Słabik (red.), *Kwestia ukraińska w działalności Służby Bezpieczeństwa PRL. Dokumenty i materiały*, Warszawa 2016, s. 278.

¹⁶³ ASG, BB WOP, sygn. 30/23, *Meldunek sytuacyjny 35. Komendy Odcinka z dnia 7 maja 1947 r. godz. 8.00*, k. 44.

¹⁶⁴ ASG, BB WOP, sygn. 30/23, *Analiza służby granicznej za okres od IV 47 do 30.IX.47 r.*, k. 20.

¹⁶⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/27a, *Meldunek sytuacyjny 9 I 1947 d-ca 158 i 159 strażnicy*, k. 5; APP SPJ, sygn. 64, *Meldunek sytuacyjny z 5 V 1947 r.*, k. 229.

¹⁶⁶ ASG, BB WOP, sygn. 30/70, *Statystyczny wykaz strat zadanych bandom UPA i strat własnych za czas od listopada 1945 r. do dnia dzisiejszego włącznie*, k. 5–7.

¹⁶⁷ ASG, BB WOP, sygn. 30/23, *Analiza służby granicznej...*, k. 19.

¹⁶⁸ Tamże.

¹⁶⁹ CAW IV. 521.9.28, *Meldunek sytuacyjny rzeszowskiego Oddziału WOP z 23 V 1947 r.*, k. 201; ASG, BB WOP, sygn. 30/23, *Analiza służby granicznej...*, k. 19.

¹⁷⁰ AIPN-Rz-072/1, *Ogólny wygląd ukraińskich ziem za linią Kurzona, za miesiąc kwiecień, maj, czerwiec 1947*, k. 257–261.

towali 4 osoby za współpracę z UPA¹⁷¹. W tymże miesiącu nastąpiło wysiedlenie ludności ukraińskiej z rejonu odpowiedzialności strażnicy. 7 czerwca w Kalnikowie doszło do wysiedlenia części mieszkańców wsi, dwa dni później wysiedlano Załuże i Chotyńc, a 8 czerwca Budzyń¹⁷². Wówczas dochodziło także do starć z UPA. 13 czerwca na wschód od Kalnikowa 11-osobowy patrol WOP otoczył banderowski bunkier. W walce zabito 2 banderowców: „Budaka” i „Dobosza”, a do niewoli poddał się Paweł Popielowski, ps. „Iskra”. Zatrzymani należeli do sotni „Kruka”¹⁷³.

Powyższa akcja została opisana we Biuletynie sławy bojowej WOP: *Dnia 13 czerwca 1947 r. większy patrol ze strażnicy 158 pod dowództwem szefa tej strażnicy sierżanta Trzeciaka we wsi Kopań uzyskał od ludności cywilnej wiadomość, że przed chwilą we wsi było dwóch bandytów, którzy zbierali żywność i odeszli w kierunku niewielkiego lasu. W odległości do dwóch kilometrów od wsi na rozległym polu znajdowała się kępa krzaków i zagajnik. Tam właśnie skierowali się bandyci. Żołnierze poszli natychmiast w pościg za bandytami. Gdy żołnierze przeszukali zagajnik i nie znaleźli nikogo zwrócili się do dzieci pasących w pobliżu krowy z zapytaniem, czy nie widzieli uzbrojonych ludzi. Żołnierze dowiedzieli się, że dwóch uzbrojonych osobników weszło do zagajnika, ale jeszcze stamtąd nie wychodzili. Dowódca grupy sierżant Trzeciak domyślił się, że w zagajniku musi znajdować się jakaś bandycka kryjówka. Żołnierze jeszcze raz przeszli tyralierą las przeszukując go dokładnie. Wreszcie udało się wykryć miejsce zamaskowanego bunkra do którego prowadziły ślady. Trzeciak kazał pilnować wejścia a innym żołnierzom polecił dokładnie przeszukać okolicę, czy gdzieś w pobliżu nie znajduje się zapasowe wyjście. Po dłuższych poszukiwaniach stwierdzono, że bunkier nie posiada innego wyjścia. Wówczas sierżant Trzeciak postanowił wydostać bandytów z ukrycia. Długą żerdzią odsunięto krzaki i darninę zasłaniającą wejście do bunkra. W tym momencie z głębi bunkra bandyci dali ognia, lecz kule poszły wysoko ponad głowami żołnierzy. Wezwano głosem bandytów do opuszczenia bunkra. W międzyczasie Trzeciak posłał żołnierzy do wsi po łopaty. Przystąpiono do rozkopywania bunkra. Zależało na tym żeby bandytów wziąć żywcem, lecz nie było to łatwe. Żołnierze nie wiedzieli ilu bandytów może być w bunkrze. Nawołując bandytów starali się nakłonić ich do opuszczenia kryjówki grożąc rzuceniem granatów. Bandyci odpowiedzieli, że nie poddadzą się. Żołnierze przynieśli szmaty, które namoczono w oliwie, podpalamo i wrzucono do środka. Następnie strzelono kilka rakiet dymnych sądząc, że bandyci od dymu będą musieli opuścić bunkier. Gdy jednak i to nie pomogło wrzucono granaty, które*

¹⁷¹ CAW IV. 521.9.28, Meldunek sytuacyjny rzeszowskiego Oddziału WOP z 04 VI 1947 r., k. 205.

¹⁷² ASG, BB WOP, sygn. 30/23, Meldunek sytuacyjny za miesiąc czerwiec 158 strażnicy WOP, k. 9.

¹⁷³ CAW IV. 521.9.28, Meldunek sytuacyjny rzeszowskiego Oddziału WOP nr 8 z 13 VI 1947 r., k. 298; ASG, BB WOP, sygn. 30/23, Meldunek sytuacyjny za miesiąc czerwiec 158 strażnicy WOP, k. 9.

rozbiły wejście do bunkra, jednak bandyci zaraz po wybuchu granatów otworzyli gwałtowny ogień z automatów. Zrobione w kilku miejscach głębokie wykopy nie trafiły na bunkier. Dopiero następny wykop doprowadził do podziemnego korytarza. Znowu rzucono granaty. Bandyci umilkli. Żołnierze z wiązki trawy owiniętej w mundur zrobili manekin, osadzili go na długiej żerdzi i podsunęli pod wyjście z bunkra. Bandyci nie odpowiadali, nie dawali żadnego znaku życia, nawet wtedy, gdy manekin wpadł do środka. Wówczas zrobiono jeszcze dwa wykopy. W jednym z wykopów natrafiono na trupa bandyty, drugi był ciężko ranny, gdy go wydostano zaraz zmarł. Gdy wyciągano trupy usłyszano wołanie gdzieś spod ziemi – panowie nie strzelajcie ja się poddam. W bunkrze było trzech bandytów z których jeden poddał się, zaś pozostałych dwóch poniosło śmierć. Oprócz tego z bunkra wyciągnięto kilka sztuk broni oraz duży zapas amunicji¹⁷⁴.

Jeszcze 24 czerwca w Gajach oddział UPA napadł na posterunek MO. Spalono 7 domów, w Hruszowicach – 3 domy, a w Chotyńcu 80% wsi tj. 92 gospodarstwa¹⁷⁵. Także w nocy z 25 na 26 czerwca 1947 r. doszło do spalenia w Gajach 4 gospodarstw¹⁷⁶.

W początkach lipca, tj. z 2 na 3 w rejonie Kalnikowa pododdział 4pp stoczył walkę z trzema członkami sotni „Kryłacza”. W walce zginęło 2 banderowców, a jeden został ujęty¹⁷⁷. W tym samym dniu w Chotyńcu złapano 2 banderowców¹⁷⁸.

Do kolejnej akcji doszło 15 lipca w Stubienku, gdzie w godzinach popołudniowych, w budynku szkolnym, wskutek okrążenia przez milicjantów, samobójstwo przez strzał w głowę z pistoletu popełnił zastępca dowódcy SB-OUN Władysław Osiejko ze Stubienka. We wspomnianej akcji zatrzymano 3 mężczyzn, oskarżonych o współpracę z UPA¹⁷⁹.

Wyniki akcji osadniczo-osiedleńczej w rejonie odpowiedzialności strażnicy nr 158 w lipcu 1947 r. przedstawiono na następnej stronie (prawdopodobnie chodzi o ludność ukraińską, którą wywieziono i pozostałą)

Miesiąc później, tj. 18 sierpnia 1947 r., na Stubienko napadło 4 banderowców, ubranych w mundury WP. Zrabowali na szkodę Łukasza Starejki i Piotra Senkowskiego żywność, obuwie i tytoń¹⁸⁰. Następnego dnia w Kalnikowie,

¹⁷⁴ *Biuletyn sławy bojowej WOP...*, s. 58–59.

¹⁷⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/23, *Analiza służby granicznej...*, k. 20; APP SPJ, sygn. 64, *Meldunek sytuacyjny Starosty Powiatowego w Jarosławiu z 26 VI 1946 r.*, k. 372.

¹⁷⁶ ASG, BB WOP, sygn. 30/77, *Sprawozdanie roczne 35. Komendy Odcinka WOP za rok 1947 r.*, k. 1.

¹⁷⁷ *Komunikat sytuacyjny Nr 28 ministra obrony narodowej Michała Roli-Żymierskiego dotyczący działań GO „Wisła”, [w:] Polska i Ukraina...*, s. 523.

¹⁷⁸ ASG, BB WOP, sygn. 30/23, *Analiza służby granicznej...*, k. 20.

¹⁷⁹ AIPN-Rz-0057/96, *Telefonogram MO z dnia 17 VII 1947 r.*, k. 355.

¹⁸⁰ CAW IV. 521.9.28, *Meldunek sytuacyjny szefa sztabu Dowództwa Wojsk Wewnętrznych woj. rzeszowskiego z 21 VIII 1947 r.*, k. 530; AIPN-Rz-70/102, *Telefonogram MO w Stubnie nr*

także nieznanymi sprawcy napadli na Jana Czopkę, któremu zrabowano dokumenty¹⁸¹. Także w 1947 r. w Stubnie został zamordowany przez UPA Zdzisław Robak¹⁸².

Tab. 5. Rezultaty akcji osadniczo-osiedleńczej w rejonie odpowiedzialności strażnicy nr 158 w lipcu 1947 roku

Lp.	Gmina lub gromada	Pozostało	Wysiedlono	Osiedlono
1.	Młyny gromada Załazie	5	46	0
2.	Chotyniec i Dąbrowa	11	84	0
3.	Korczowa, Kopań i okolice	92	70	0
4.	Budzyń	36	46	1
5.	Młyny	12	40	0
6.	Hruszowice	5	74	20
7.	Gaje	9	112	4
8.	Chałupki Chotyńskie	5	9	0
9.	Kalinków	170	74	2
10.	Radymno	6	15	21
11.	Grabowiec	66	0	0
12.	Michałówka	158	83	5
13.	Duńkowice	16	27	0
14.	Łazy	6	130	120
15.	Laszki z Charytanami	290	143	50
16.	Korzenica	48	95	5
17.	Miękisz Nowy	70	45	0
18.	Miękisz Stary	96	18	0
19.	Stubno	18	46	3
20.	Zaleska Wola	7	69	0

Źródło: ASG, BB WOP, sygn. 30/17, *Sprawozdanie okresowe 35. Komendy Odcinka WOP za rok 1947 r.*, k. 22.

Już po zakończeniu działań w ramach operacji „Wisła”, 3 września 1947 r. w Kalnikowie żołnierze WOP schwytali uzbrojonego członka sotni „Kruka” Iwana Chomika, który zdezerterował z UPA¹⁸³, a dzień później w tej miejscowości wopiści dokonali rewizji u Stefana Chomy. W wyniku przeszukania znaleziono karabin oraz aresztowano 5 osób pod zarzutem współpracy z UPA. Zatrzymanych przekazano PUBP w Przemyślu¹⁸⁴.

28/47 z 19 VIII 1947 r., k. 6; AIPN-Rz-0057/101, t. 2, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za m-c sierpień 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 44.

¹⁸¹ AIPN-Rz-0057/101, t. 2, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za m-c sierpień 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 44.

¹⁸² S. Siekierka, H. Komański, K. Bulzacki, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie lwowskim 1939–1947*, Wrocław 2006, s. 725

¹⁸³ CAW IV.521.9.14, *Meldunek zwiadowczy nr 0085/II szefa sztabu 9. Dywizji Piechoty z 9 IX 1947 r.*, k. 160.

¹⁸⁴ Tamże.

Napady aprowizacyjne banderowców na wsie notowano jeszcze jesienią 1947 r. Miały one jednak już znacznie mniejszą intensywność. Do jednego ze wspomnianych napadów doszło 22 września 1947 r. w Korczowej, gdzie 3 napastników obrabowało wozy jadące na jarmark do Radymna¹⁸⁵, czy też 28 września 1947 r., gdzie na powracających do Stubna mieszkańców wsi napadło 2–5 nieznanych osób w mundurach WP. Zrabowano m.in. ubrania, dokumenty oraz inne wartościowe rzeczy¹⁸⁶. Także w 1947 r. w Korczowej banderowcy zamordowali Stefana Grzeškę i Józefa Grzeškę¹⁸⁷. Niewykluczone, że w przypadku tego ostatniego chodzi o napad z 11 stycznia 1947 r.

W grudniu 1947 r. odcinek odpowiedzialności strażnicy wynosił 15 km 680 m, a odległość od Komendy Odcinka wynosiła ok. 33 km¹⁸⁸ a w omawianym obszarze strażnicy działały jeszcze kilkusobowe grupy UPA. Do ich zwalczania, w ramach wsparcia strażnic WOP wysłano pododdziały 9DP¹⁸⁹. Ogółem w trakcie wspólnych działań 158. strażnicy WOP z Grupą Operacyjną „Wisła” zabito, bądź złapano ok. 50 banderowców¹⁹⁰.

W lutym 1948 r. rejon odpowiedzialności strażnicy, wg meldunków WOP, charakteryzował się następująco:

1. *Stubno – wieś zamieszkała przez 155 rodzin w liczbie 626 osób. Polaków we wsi było 122 rodziny, 8 rodzin ukraińskich i 15 mieszanych. Stosunek do władz państwowych i wojska był dobry. We wsi istniał Urząd Gminy i posterunek MO. Ponadto istniało koło PPR.*

2. *Kalników – wieś zamieszkała przez 239 rodzin w liczbie 968 osób. Polskich rodzin we wsi było 233, a ukraińskich 6. Wieś była rozciągnięta na przestrzeni ok. 3 km. Miejscowa ludność pozytywnie była ustosunkowana do żołnierzy. We wsi istniało koło PPR.*

3. *Hruszowice – wieś była zamieszkała przez 55 rodzin w liczbie 259 osób. Wszystkie rodziny były polskie, w większości zasiedlone zajmujące się rolnictwem. Mieszkańcy byli bardzo dobrze nastawieni do wojska. We wsi był posterunek MO, podległy pod gminę w Młynach.*

4. *Chotyńiec – wieś była zamieszkała przez 14 rodzin polskich w liczbie 36 osób. Z uwagi na fakt, że większość wsi była spalona przez UPA, nie było możliwości większych zasiedleń. Mieszkańcy byli pozytywnie nastawieni do wojska.*

¹⁸⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/23, *Analiza służby granicznej...*, k. 20.

¹⁸⁶ CAW IV. 521.9.28, *Meldunek sytuacyjny szefa sztabu Dowództwa Wojsk Wewnętrznych woj. rzeszowskiego z 01 XII 1947 r.*, k. 787; CAW IV 521.9.26, *Meldunek szefa sztabu 28. pp z 06 XII 1947 r.*, k. 259; AIPN-04/231, *Raport dekadowy PUBP za 01 XII 1947-10 XII 1947 r.*, k. 170; AIPN-Rz-0057/101, t. 2, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za m-c grudzień 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 70.

¹⁸⁷ JKAK, 13/1994, s. 5

¹⁸⁸ ASG, BB WOP, sygn. 30/28, *Raport 35 KO z pracy polityczno-wychowawczej z m-c grudzień 1947 r.*, k. 85.

¹⁸⁹ Tamże.

¹⁹⁰ ASG, BB WOP, sygn. 30/23, *Analiza służby granicznej...*, k. 20.

5. Młyny – wieś zamieszkała przez 8 rodzin polskich w liczbie 37 osób. Zamieszkałe rodziny były pozostawione podczas wysiedleń, są bardzo dobrze nastawione do wojska.

6. Korczowa – wieś zamieszkała przez 47 rodzin polskich w liczbie 219 osób. Była rozrzucana na kilka przysiółków. Domy we wsi były drewniane, a miejscowa ludność zajmowała się rolnictwem i była pozytywnie ustosunkowana do wojska.

7. Budzyń – wieś zamieszkała przez 37 rodzin polskich w liczbie 147 osób. We wsi budynki były drewniane, a miejscowa ludność pozytywnie odnosiła się do wojska.

8. Załazie – wieś zamieszkała przez 7 polskich rodzin liczących 15 osób. Do wojska ustosunkowana była pozytywnie.

9. Chałupki Chotyńskie – przysiółek zamieszkały przez 5 polskich rodzin liczących 26 osób. Ludność pozytywnie była ustosunkowana do wojska.

10. Kopań – przysiółek zamieszkały przez 16 polskich rodzin liczący 50 osób, zajmujących się pracą na roli. Mieszkańcy przychylnie byli ustosunkowani do wojska.

11. Nowostawskie – wieś zamieszkała przez 20 polskich rodzin liczących 43 osoby. Mieszkańcy zajmowali się rolnictwem i byli pozytywnie ustosunkowani do wojska.

12. Mielniki – wieś zamieszkała przez 11 polskich rodzin liczących 45 osób. Mieszkańcy zajmowali się rolnictwem i byli pozytywnie ustosunkowani do wojska.

13. Bąkowszczyzna – wioska zamieszkała przez 12 polskich rodzin liczących 56 osób. Mieszkańcy zajmowali się rolnictwem i byli pozytywnie ustosunkowani do wojska.

14. Pomiarki – wieś zamieszkała przez 10 polskich rodzin liczących 44 osoby. Mieszkańcy zajmowali się rolnictwem i byli pozytywnie ustosunkowani do wojska¹⁹¹.

Jeszcze 5 marca 1948 r. w Nienowicach patrol MO napotkał 2 nieznanych osobników. W związku z tym, że nie zatrzymali się na wezwanie, otworzono do nich nieskuteczny ogień, gdyż podejrzani zbiegli¹⁹².

W 1948 r. powstała nowa strażnica w Korczowej, która do 1952 r. była w strukturach 35. Odcinka WOP¹⁹³.

Tabela przedstawia minimalne liczby zdarzeń i ofiar na obszarze odpowiedzialności strażnicy WOP w Kalnikowie. Nie odnotowywano zdarzeń i ofiar, do których doszło poza obszarem odpowiedzialności.

¹⁹¹ ASG, BB WOP, sygn. 30/55. *Opis strefy granicznej 35 K. O.*, k. 2-4.

¹⁹² APP SPJ, sygn. 64, *Meldunek sytuacyjny Starostwa Powiatowego w Jarosławiu z 9 III 1947 r.*, k. 441.

¹⁹³ *Biuletyn sławy bojowej WOP 1945-1955*, Przemysł 1955, s. 2.

Tab. 6. Minimalne liczby zdarzeń i ofiar na obszarze odpowiedzialności strażnicy WOP w Kalnikowie. Miejscowości, na terenie których obliczano zdarzenia: Stubno, Kalników, Hruszowice, Chotyniec, Młyny, Korczowa, Budzyń, Załazie, Chałupki Chotyńskie, Kopań, Nowostawskie, Mielniki, Bąkowszczyzna, Pomiaraki

1944	1945	1946	1947	Razem	
9	6	1	–	16	Ofiary OUN i UPA nieznaney narodowości
5	14	7	7	32	Polacy zamordowani przez OUN i UPA
5	3	–	3	11	Ukraińcy zamordowani przez OUN i UPA
2	4	1	–	7	Cywile ukraińscy zabici przez WP lub MO
2	4	13	14	33	Napady na wsie bez ofiar
2	10	6	5	23	Starcia WP i MO z OUN i UPA bez ofiar
–	17	7	–	24	Zabici żołnierze WP i milicjanci
–	7	2	10	19	Polegli banderowcy w walce
11	34	30	32	107	Napadów OUN i UPA ogółem
19	41	15	10	85	Ofiary działań OUN i UPA

Źródło: opracowanie własne.

Na terenie odpowiedzialności strażnicy WOP w Kalnikowie można zauważyć, że największe natężenie działań OUN i UPA miało miejsce w 1945 r., czyli w okresie, kiedy omawiany teren był praktycznie pozbawiony wojska. Jedynie posterunki MO zapewniały na nim ochronę ludności polskiej. Nie działały tu także polskie oddziały partyzanckie, co powodowało, że bez wsparcia milicji miejscowa ludność byłaby skazana na wyniszczenie w postaci powszechnych zabójstw i usunięcia Polaków z tych terenów. Godnym odnotowania zjawiskiem było udzielanie wsparcia nacjonalistom ukraińskim przez lokalne oddziały Armii Czerwonej i przeprowadzanie ataków oddziałów UPA z terenu Związku Radzieckiego. Nieliczne próby akcji przeciwbanderowskich miały ograniczony zasięg i skutek z uwagi na szczupłość sił i sprzętu, jaki był w posiadaniu milicji, zwłaszcza iż wskutek słabego rozpoznania sił banderowskich były one znacznie przeszacowywane przez polską administrację. Niejednokrotnie członkowie UPA występowali w mundurach polskich, radzieckich a nawet podawali się za członków Armii Krajowej. Pojawienie się w połowie 1946 r. strażnicy WOP istotnie nic nie zmieniło, poza powstaniem ośrodka, do którego mogła uciekać zagrożona ludność, a nieliczne i ograniczone patrole żołnierzy WOP nie wpływały z znacznym stopniem na zdolność do operowania na tym terenie oddziałów UPA. W 1947 r. na omawianym terenie przeprowadzano przymusowy werbunek do UPA, niejednokrotnie pod karą śmierci w razie odmowy wstąpienia do oddziałów nacjonalistycznych. Bezpieczeństwo zostało zapewnione dopiero po wysiedleniu ludności ukraińskiej w ramach operacji „Wisła” i nasyceniu terenu Wojskiem Polskim. Z uwagi na kulejącą administrację i powszechny strach należy założyć, że wiele ofiar i zdarzeń nie było odnotowanych poza ofiarami polskich służb mundurowych. Jeżeli jednak przyjrzymy się podstawowym statystykom w za-

łączonej wyżej tabeli, to widać, że doszło tu do ponad 100 akcji OUN i UPA, w wyniku których zginęło ponad 80 osób.

8.2. Strażnica 35. Komendy Odcinka WOP nr 159 w Torkach

Torki jako miejsce lokalizacji przyszłej strażnicy, znajdowały się ok. 10 km w linii prostej od Przemyśla. Do czasu przyłączenia do Polski w 1948 r. Medyki (po tym zdarzeniu nastąpiła dyslokacja strażnicy z Torek do Medyki), komunikacja drogowa pomiędzy wsią była utrudniona, gdyż droga łącząca ją z Przemyślem znajdowała się częściowo w radzieckiej administracji. Ten element miał zapewne także zasadnicze znaczenie dla wyznaczenia podziału w strukturze OUN, gdzie teren przyszłej strażnicy częściowo należał do II Okręgu OUN, Nadrejonu „Batury” i był związany, pomimo nieznaczonej odległości od Przemyśla, bardziej z Jarosławiem i Lubaczowem. Granica pomiędzy Okręgami przebiegała właśnie w rejonie Torek.

W początkowym okresie, tj. jesienią 1944 r., czyli do momentu wyznaczenia tymczasowej granicy, przynależność samej wsi do Polski, jak i sąsiednich miejscowości, nie były przesądzone. W tym okresie Armia Czerwona przejęła kontrolę nad miejscowością a sama linia graniczna nie była w terenie wyznaczona. Tak więc z osady brano rekruta do Armii Czerwonej a funkcję przewodniczącego wsi z ramienia władz radzieckich sprawował Stepan Zariczny. W samej wsi stacjonował także pododdział radziecki¹⁹⁴.

Należy podkreślić, że czasie okupacji niemieckiej teren ten był kontrolowany przez struktury OUN, które to swoje cele realizowały za pomocą policji ukraińskiej w służbie niemieckiej. W pobliskiej Medyce znajdował się posterunek tej formacji. Z samych Torek służyło w niej 5 osób, a do dywizji SS „Galizien” w 1943 r. zgłosiło się 30 osób. Dwóch z nich, w późniejszym okresie, za kradzież krowy zastrzeliła bojówka SB-OUN¹⁹⁵.

Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że funkcjonariusze wspomnianego posterunku brali udział w zamordowaniu, w kwietniu 1944 r. w Starzawie, 3 Polaków, pracujących w Zarządzie Stawami Rybnymi¹⁹⁶. Także w tymże miesiącu w Medyce ukraińscy policjanci zastrzelili, będącego w gościach u rodziny Maców, Andrzeja Marszałka, którego z trzema ranami postrzałowymi zakopali¹⁹⁷. Podobnie w sąsiednim Hurku w 1944 r. zostali zamordowani przez banderowców: Władysław Kaduk, Katarzyna Kaduk, Mi-

¹⁹⁴ O. Kostyk, *Wyzwolenie*, [w:] B. Huk (red.), *Za to że jesteś...*, s. 178–179.

¹⁹⁵ Tenże, *Torky*, Peremysz 2003, s. 116–117.

¹⁹⁶ W. Piętowski, *Stosunki polsko-ukraińskie...*, s. 254 (maszynopis w zbiorach autora).

¹⁹⁷ Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej ANK), sygn. DOK nr 17, *Notatka dotycząca antypolskich ukraińskich wystąpień w Galicji spisana w Krakowie przez Henryka Potockiego w dniu 24 IV 1944 r.*, k. 223, 225.

chał Kaduk, Marian Petryczko i Franciszek Sawicki¹⁹⁸. Obecnie bardzo trudno jest ustalić zakres terroru miejscowej ludności polskiej i ukraińskiej ze strony struktur OUN i UPA, gdyż większość mieszkańców opuściła te tereny w latach 1944–47, a pierwsze meldunki w formie informacji o wydarzeniach na tym obszarze pochodzą z okresu ustanowienia administracji polskiej w jesieni 1944 r. Sam teren, obejmujący w późniejszym okresie rejon odpowiedzialności strażnicy WOP w Torkach, był trasą, którą przemieszczały się tysiące uchodźców ze wschodu, uciekających przed terrorem OUN i UPA i to nie tylko trasą kolejową i głównymi drogami.

Właśnie wspomnianymi traktami uchodźcy z Wołynia, a potem Małopolski Wschodniej docierali do obozu przejściowego w Przemyślu-Bakończycach. Transporty „Wołyniaków” kierowane były przez Przemyśl, a wysyłano je ze stacji zbiorowej w Równym. Tylko w lipcu 1943 r. przeszło tędy ok. 25 transportów różnej wielkości. Liczbę przewiezioną w nich ludności szacuje się na od 10 000 do 13 000 osób. Były tam rodziny wraz z dziećmi, przy czym dzieci stanowiły ok. 30% ogółu. Ten straszliwy eksodus w swoim sprawozdaniu tak opisywał Tadeusz Hayder, referent organizacyjny Polskiego Komitetu Opieki w Przemyślu z 23 lipca 1943 r.: *...W czasie okupacji bolszewickiej ludność zamieszkała w ówczesnym pasie granicznym w Gminach Olszany, Babice i Dubiecko została wysiedlona na Wołyń, względnie do sąsiednich dalej od Sanu położonych wiosek. Część rodzin wysiedlonych na Wołyń wróciła w ostatnich czasach do dawnego miejsca zamieszkania. Tragiczny to jednak powrót – napastowani przez grasujące na Wołyniu uzbrojone bandy ludzie ci ratując życie, pieszo lub po kilka rodzin na jednym wozie, po długiej i pełnej strasznych przeżyć drodze – tułaczce wrócili jak ostatni nędzarze. Wrócili zaś pod gołe niebo i do „gołej” ziemi. Są to jednak jeszcze „szczęśliwcy”, gdyż wielu spośród wysiedlonych nie powróci już nigdy, zginęli bowiem w starszych męczarniach pod siekierą lub nożem rozbestwionych band lub żywcem spłonęli w płomieniach swych domostw. Gehennę tych ludzi trudno opisać w krótkim sprawozdaniu, trzeba widzieć ich pełne trwogi twarze ich łzy i rezygnację, słyszeć ich skargi, aby choć w części odtworzyć sobie piekło na ziemi jakie przeszli... Obdarci bez zapasów żywności ludzie ci mieszkają w szałasach, stajniach, barakach lub kątem u sąsiadów – ziemi nie obsiali, tak że zimą nie będą mieli zaopatrzenia.*

W podobnym raporcie z 13 października PKO w Przemyślu czytamy: *...Od dnia 1 sierpnia do 1 października 1943 r. przeszło przez Przemyśl 21 transportów uchodźców o łącznej ilości 19 308 osób, w tym 6 308 dzieci. W tym samym czasie zwolniono z obozu w Bakończycach 1 570 dorosłych i 1 430 dzieci. Wymienione osoby zostały rozmieszczone w różnych miejscowościach GG, z tej liczby 570 osób umieszczono w obozie na Przekopanej. Komitet zdołał 392 osoby zatrudnić na miejscu lub ulokować w okolicznych dworach. Osoby które nie zdo-*

¹⁹⁸ M. Gosztyła, Z. Konieczny, M. Proksa, *Przewodnik po miejscach...*, s. 42.

łaty znaleźć miejsca pobytu – 178 administracja obozu w dwu transportach 11.09, 2.10 wysłała z powrotem na Wołyń – narażając ich na pewną śmierć¹⁹⁹.

Wspomniane transporty kolejowe i indywidualane ucieczki traktami drogowymi wznagały na omawianym terenie wśród ludności polskiej przerażenie. Zapewne wspomniana załoga ukraińskiej policji w Medyce, pod dowództwem W. Szczygielskiego, przyszłego dowódcy sotni UPA o pseudonimie „Burlaka”, aktywnie pacyfikowała wszelkie oznaki polskiego niezadowolenia.

Pierwsze posiadane przez autora meldunki z 1945 r. mówią, że 26 marca w Torkach nieznany oddział zamordował 6 Ukraińców²⁰⁰. Pewne światło na to rzuca inny meldunek, który datuje zapewne ten mord na 28 marca²⁰¹, kiedy to w Torkach żołnierze radzieccy, w trakcie przeszukiwania kurnika, zastrzelili Pawła Hreczkę (Horeczkę?) oraz jego syna Stefana. Wcześniej miał zginąć także z rąk radzieckich Iwan Musztuka. Wg wspomnień jednego z ukraińskich mieszkańców wsi, który zapewne błędnie datuje to wydarzenie na 22 marca 1945 r., dowódcą radzieckiej obławy był Pitorow, były dowódca posterunku pogranicznego z lat 1940–1941. W jej wyniku zastrzelono: Iwana Musztukę, Mychajłę Musztuka, Petrę Kułyka, Mykołę Łewcia, Mychajłę Horeczkę i jego ojca Pawła Horeczkę, Iwana Focę, Stefana Sydora, a Stepana Onysyka ciężko raniłi²⁰². Sytuacja ta wskazuje, że jeszcze wiosną 1945 r. teren ten był zasadniczo pod pełną kontrolą radziecką. Zapewne związane to było z faktem, że oddziały WP walczyły jeszcze na froncie, a miejscowa polska administracja mogła się opierać jedynie na wsparciu lokalnych posterunków MO.

Struktury ukraińskiego podziemia w Torkach miały się zawiązać na początku 1945 r. i organizował je Bohdan Madaj, ps. „Igor”. Z samej wsi do sotni „Kruka” zgłosiło się kilku mężczyzn²⁰³. Do pierwszych napadów UPA w tym rejonie doszło wiosną 1945 r., w nocy z 21 na 22 kwietnia w Nakle, gdzie ok. 20 Ukraińców wzięło udział w morderstwie sołtysa wsi Wasyla Podłużnego, którego zastrzelono dwoma strzałami w głowę. Następnie napastnicy udali się do miejscowości Poździacz, gdzie obrabowali Michała Hermana²⁰⁴. Tej samej nocy w Torkach grupa Ukraińców zabiła Polkę – Katarzynę Gełetę, która osierociła troje dzieci²⁰⁵. Powodem jej zamordowania było oskarżenie

¹⁹⁹ L. Kulińska, *Eksterminacja i uchodźstwo kresowych Polaków na skutek ludobójczej akcji nacjonalistów ukraińskich w latach 1943–1944 w świetle materiałów Rady Głównej Opiekuńczej*, [w:] *Akcja „Wisła”. Przyczyny, przebieg, konsekwencje. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej 23–24 lutego 2007 r. w Przemyślu*, Przemyśl 2007, s. 42–43; Z. Konieczny, *Stosunki polsko-ukraińskie...*, s. 54.

²⁰⁰ AIPN-Rz-0057/28/, KW MO w Rzeszowie. *Napady dokonane przez bandy na miasta, wsie, działaczy itp.*, k. 183.

²⁰¹ APP SPP, sygn. 79, *Protokół 28 III 1945 r.*, k. 57.

²⁰² O. Kostyk, *Wyzwolenie...*, s. 180.

²⁰³ O. Kostyk, *Torky...*, s. 128–129.

²⁰⁴ APP SPP, sygn. 79, *Informacja Zarządu Gminy w Stubnie z 23 IV 1945 r.*, k. 141–142.

²⁰⁵ Tamże.

Ukraińców, że wskazała kryjówki (prawdopodobnie wojskom radzieckim), przez co miało zginąć 3 mężczyzn. Wyrok wykonali banderowcy, umundurowani w polskie mundury. We wsi miał zginąć jeszcze Stepan Małczyński. Prawdopodobnie zabili go także żołnierze radzieccy²⁰⁶.

Z kolejnymi zabójstwami w rejonie odpowiedzialności przyszłej strażnicy mamy do czynienia już po zakończeniu wojny. Mianowicie 16 czerwca 1945 r. w Hurku został zamordowany przez banderowców Jan Matylak²⁰⁷.

Okresem, kiedy doszło do zmasowanych napadów UPA na wsie była jesień 1945 r. W dniu 4 października 1945 r. w Nakle banderowcy spalili 127 ukraińskich gospodarstw, a 12 listopada w Torkach doszło do napadu oddziału UPA, który spalił 19 domów, 49 stodół i 19 stajni²⁰⁸. Spalenia Torek miała dokonać około 100-osobowa sotnia „Kruka”. W jej bezpośrednim podpaleniu miał brać udział buławnyj Iwan Sałuk, ps. „Snih”²⁰⁹. Do mniej tragicznego w skutkach napadu doszło już w 1946 r., a mianowicie w nocy z 25 na 26 stycznia w Poździaczu 30 niezidentyfikowanych osób zabrało 8 koni i 2 wozy²¹⁰.

Z uwagi na zagrożenie terenu przez UPA, strażnica WOP w Torkach objęła miejsce swojej docelowej lokalizacji dopiero z marca 1946 r.²¹¹ Do tego czasu jej obsada, od jesieni 1945 r., przebywała w koszarach 8. Odcinka WOP w Przemyślu. W okresie powstawania strażnicy, w Torkach w 1946 r. mieszkało 155 Ukraińców i 420 Polaków. Z kolei w Poździaczu ludności ukraińskiej i mieszanej było 631 osób, w Nakle ludności polskiej było 21 osób, a mieszanej 171 osób. W Stubnie, które znajdowało się na granicy strażnicy w Kalnikowie i Torkach, Polaków mieszkało 556 osób²¹².

Na przełomie 1944 i 1945 r. kontrola ruchu granicznego, zarówno kolejowego, jak i drogowego spoczywała na radzieckich pogranicznikach. To właśnie oni w nocy z 7 na 8 kwietnia 1946 r. w Nakle okrążyli ukrywających się banderowców. W trakcie walki zginęło 2 upowców (jeden z nich był ubrany w mundur polskiego kapitana)²¹³. Wg innych źródeł 8 kwietnia w Nakle milicjanci KP MO w Przemyślu wspólnie z żołnierzami radzieckimi przeprowadzili akcję przeciw banderowcom. Zabito 3 banderowców a 17 ujęto²¹⁴. W dniu, w którym odbyła się akcja w Nakle, w Poździaczu, w trakcie patro-

²⁰⁶ O. Kostyk, *Wyzwolenie...*, s. 184.

²⁰⁷ M. Gosztyła, Z. Konieczny, M. Proksa, *Przewodnik po miejscach...*, s. 42.

²⁰⁸ AIPN-Rz-70/106, *Raport sytuacyjny MO w Przemyślu nr 27 z 23 XI 1945 r.*, k. 20.

²⁰⁹ O. Kostyk, *Wyzwolenie...*, s. 185.

²¹⁰ APP SPP sygn. 82, *Informacja Zarządu Gminy Poździacz z 27.01.1946 r.*, k. 219.

²¹¹ ASG, BB WOP, sygn. 30/3, *Sprawozdanie miesięczne 35 Komendatury WOP z 20 III 1946 r.*, k. 3.

²¹² ASG, BB WOP, sygn. 30/69, *Sprawozdanie roczne 35. Komendy Odcinka WOP za rok 1946 r.*, k. 4.

²¹³ APP SPP sygn. 82, *Meldunek MO w Stubnie z 08 IV 46 r.*, k. 599; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 01 IV do 30 IV 1946 r.*, k. 7.

²¹⁴ AIPN-Rz-051/219, *Sprawozdanie z akcji 1946 nr 18/1946*, k. 30.

lowania granicy, w wyniku ostrzelania przez banderowców, zginął plut. Jan Karski, który został pochowany w Przemyślu²¹⁵. Pomimo wspomnianych akcji, 15 kwietnia w Hureczku banderowcy zamordowali Polkę Anastazję Wojtko „za wystugiwanie się milicji”²¹⁶. O skali zaangażowania miejscowej ludności w kwestii pomocy UPA świadczy przypadek z Torek, gdzie we wsi zorganizowano wiejską zabawę, na której zbierano pieniądze dla UPA. Samą imprezę mieli ochraniać nieświadomi tego żołnierze WOP²¹⁷.

W okresie letnim brak jest meldunków, które wskazywałyby na aktywność banderowców na granicy I i II Okręgu OUN. Kolejne akcje banderowców nastąpiły w październiku 1946 r. 8 października w okolicy Torek znaleziono 3 niezidentyfikowane trupy²¹⁸, a 18 października na Poździacz napadł ok. 200-osobowy oddział UPA, ubrany w „różne” mundury. Zrabowano 3 wozy, 15 koni, kilka świń, ok. 100 kozuchów oraz uprowadzono 3 mężczyzn. Jeden z nich – Mikołaj Foca uciekł z upowskiego bunkra²¹⁹.

10 października 1946 r. w strefie odpowiedzialności strażnicy znajdowały się następujące wsie:

1. *Torki – we wsi znajdowało się 13 domów murowanych i 170 drewnianych, 23 domy nie są zamieszkałe. Ludność miejscowa w większości mieszana liczyła 159 osób oraz 540 repatriantów. Wieś była skupiona i oddalona od granicy około 2 km.*

2. *Poździacz – we wsi znajdowało się 11 domów murowanych i 170 drewnianych. Miejscowa ludność w większości ukraińska i mieszana, w liczbie 604 osób, związana była w większości z rolnictwem. Zabudowa wsi była skupiona, oddalona od granicy około 2 km.*

3. *Nakło – we wsi znajdowało się 9 domów murowanych i 103 drewniane. Nie zamieszkałych domów było 67. Ludność miejscowa była mieszana w liczbie 100 osób. Zabudowa wsi skupiona, a ludność związana głównie z rolnictwem.*

4. *Stubno – we wsi znajdowało się 10 domów murowanych i 235 drewnianych. Nie zamieszkałych domów było 100. Ludność w liczbie 643 osoby w większości byli to Polacy, w tym 23 repatriantów i kilka rodzin mieszanych. We wsi znajdował się posterunek MO, Urząd Pocztowy, Zarząd Gminy, Zarząd Majątku Państwowego, młyn państwowy. Wieś była skupiona. We wsi znajdowali się*

²¹⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/70, *Statystyczny wykaz strat zadanych bandom UPA i strat własnych za czas od listopada 1945 r. do dnia dzisiejszego włącznie*, k. 5–7.

²¹⁶ W. Piętowski, *Stosunki polsko-ukraińskie...*, s. 252.

²¹⁷ O. Kostyk, *Torky...*, s. 132.

²¹⁸ AIPN-04/231, *Meldunek PUBP*, k. 96.

²¹⁹ Tamże, b.p.; ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 22 z 25 X 1946 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Stubnie z 19 X 1946 r.*; ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 23 z 28 X 1946 r.*; ZAZ, *Raport sołtysa gromady Poździacz z 20 X 1946 r.*; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny za czas od dnia 1 X do dnia 31 X 1946 r.*, k. 46.

członkowie PPR, PPS i SL, a ludność w większości pozytywnie była ustosunkowana do żołnierzy²²⁰.

Do kolejnego napadu w rejonie strażnicy doszło 17 listopada 1946 r., kiedy na Nakło napadł ok. 250-osobowy oddział UPA, ubrany w mundury WP. W wyniku rabunku zabrano miejscowej ludności 9 świń, 2 krowy, 4 jałówki, 2 konie, 15 kg słoniny oraz odzież i obuwie²²¹. Wśród poszkodowanych byli: Stefania Maciuszka, Dmytra Maciuszka, Anna Maciuk, N. Marczyk, N. Maruszczak, N. Szczarba, N. Wirkijowski, N. Kazienko, Michał Szczepanik²²². W niecały tydzień później w nocy z 22 na 23 listopada 1946 r. na Poździacz napadł ok. 200-osobowy oddział, ubrany w mundury WP. Także skradziono większą ilość bydła i odzieży²²³. Wśród poszkodowanych były następujące osoby: Mikołaj Oleśko (1 świnia), Katarzyna Masnyk (1 świnia), Mikołaj Sołowiej (1 jałówka), Antoni Czuda (1 jałówka), Łukasz Pasewicz (1 świnia), Michał Czosnyk (1 świnia), Dmytro Fedak (1 krowa), Piotr Czosnyk (1 jałówka), Michał Sierdzaki (para koni), Maria Kmyr (1 świnia), Michał Paszkiewicz (1 krowa), Jan Hadaszko (1 byka), Stefan Samoił (1 krowa), Piotr Zorniak (1 krowa), Ołeksy Huk (1 krowa), Jan Cymbałko (1 świnia), Michał Mazurczyk (1 krowa), Michał Mazurczyk (1 świnia)²²⁴.

W tym okresie dochodziło także do pierwszych akcji żołnierzy strażnicy przeciw UPA. 11 listopada 1946 r. i 7 stycznia 1947 r. w rejonie strażnicy doszło do potyczki, w której brali udział także żołnierze ze strażnicy nr 158 i milicjanci ze Stubna. W ich wyniku aresztowano 9 banderowców bez strat własnych²²⁵. Jednakże zdarzały się także i takie sytuacje, gdzie, aby uratować życie, żołnierze, uciekając przez pododdziałami UPA, przekraczali granicę ze Związkiem Radzieckim. Zdarzyło się tak m.in. plut. Burkiewiczowi i szer. Władysławowi Kuchcie²²⁶.

W okresie przed wyborami do Sejmu w 1947 r. w Stubnie działała grupa ochronna, która rozpoczęła pracę 2 stycznia 1947 r. Jej członkowie byli wydzieleni ze strażnicy nr 159 w Torkach, a jej dowódcą został ppor. Wojtowicz. Głównym jej zadaniem była ochrona lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej oraz członków komisji. Dodatkowym zadaniem grup ochronnych była praca propagandowa wśród miejscowej ludności. Wiece od 10 do 15 stycznia zorga-

²²⁰ ASG, BB WOP, sygn. 30/66, *Charakterystyka strefy granicznej 35 Komendy Odcinka WOP*, k. 1–2.

²²¹ ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 32 z 22.11.1946 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Stubnie nr 410/46 z 20.11.1946 r.*; ZAZ, *Raport sołtysa wsi Nakło z 18.11.1946 r.*

²²² AIPN-Rz-0057/60, *Telefonogram 2907/46*, k. 229.

²²³ ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 35 z 27 XI 1946 r.*; ZAZ, *Meldunek MO Stubnie nr KD23/46 z 25 XI 1946 r.*; AIPN-Rz-0057/60, *Meldunek MO w Stubnie Nr KD 23/46*, k. 187.

²²⁴ AIPN-Rz-0057/60, *Telefonogram 2939 z 25 XI 1946 r.*, k. 189.

²²⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/69, *Sprawozdanie roczne 35. Komendy Odcinka WOP za rok 1946 r.*, k. 2.

²²⁶ Tamże.

nizowano we wszystkich wsiach w rejonie odpowiedzialności strażnicy²²⁷. W tym miesiącu doszło tylko do jednego incydentu – 16 stycznia na Poździacz napadło 4 banderowców. W jego wyniku skradziono Józefowi Zwierkowskiemu klacz²²⁸.

Do kolejnych napadów doszło 21 lutego w Poździaczu, gdzie 10-osobowy patrol WOP został ostrzelany przez nieznaną grupę²²⁹, oraz 1 kwietnia także w Poździaczu, kiedy to na dom Mikołaja Oleszki napadł 4-osobowy oddział, w mundurach WP. Zrabowano dużą ilość papierosów ze znajdującego się tam sklepu. Napastnicy pozostawili pokwitowanie napisane w języku polskim „Komendant nr 409”²³⁰.

Po rozpoczęciu operacji „Wisła”, tj. 5 maja 1947 r., na drodze pomiędzy Stubnem a Medyką, banderowcy spalili most²³¹. Spalono także mosty na rzece Wisznia pomiędzy Stubienkiem a Radymnem²³². Banderowcy, zapewne wskutek rozkazów polecających przygotowanie się do działań w celu opuszczenia oddziałów leśnych, rozpoczęli zdobywanie ubrań cywilnych wśród ludności. Jedną z takich akcji przeprowadzono 14 maja w Nakle, gdzie na wieś napadł ok. 50-osobowy pododdział UPA, ubrany w „różne mundury”. W wyniku napadu zrabowano obuwie i odzież²³³. We wspomnianym okresie trwała także akcja WOP mająca na celu wsparcie działań wojsk przeprowadzających operację wysiedlenia pozostałej ludności ukraińskiej i ostateczną likwidację podziemia ukraińskiego. 3 czerwca, w wyniku jednej z takich akcji, żołnierze WOP schwytali w Torkach banderowca Michała Horeczkę z Poździacza. Przy zatrzymanym znaleziono 1 kb, 1 rewolwer, 1 granat i 18 nabo²³⁴. 13 czerwca w lesie od-

²²⁷ ASG, BB WOP, sygn. 30/73, *Meldunek o pracy GOP wydzielonych z 35 KO*, k. 27.

²²⁸ AIPN-Rz-70/106, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za miesiąc styczeń 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 36; AIPN-Rz-0057/101, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za miesiąc styczeń 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 2.

²²⁹ ASG, BB WOP, sygn. 30/23, *Meldunek sytuacyjny 35. Komendy Odcinka z dnia 22 luty godz. 7.00.*, k. 118.

²³⁰ AIPN-Rz-0057/122, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemysłu za 01 IV – 30 IV 1947 r.*, k. 14; CAW IV 521.9.25, *Meldunek sytuacyjny nr 83 Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie z 04 IV 1947 r.*, k. 633.

²³¹ CAW IV. 521.9.28, *Meldunek sytuacyjny szefa sztabu Dowództwa Wojsk Wewnętrznych woj. rzeszowskiego z 07 V 1947 r.*, k. 82.

²³² ASG, BB WOP, sygn., 30/23, *Meldunek sytuacyjny 35. Komendy Odcinka z dnia 7 maja 1947 r. godz. 8.00*, k. 44.

²³³ AIPN-Rz-70/102, *Telefogram Komendy Powiatowej MO w Przemysłu nr 1087/47 z 19 V 1947 r.*, k. 2; AIPN-Rz-0057/101, t. 2, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór L służby śledczej za miesiąc maj 1947 r.*, k. 32; AIPN-Rz-0057/122, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemysłu za 01 V–31 V 1947 r.*, k. 25.

²³⁴ CAW IV. 521.9.28, *Meldunek sytuacyjny rzeszowskiego Oddziału WOP z 04 VI 1947 r.*, k. 205; ASG, BB WOP, sygn. 30/23, *Meldunek sytuacyjny 35. Komendy Odcinka z dnia 4 czerwca 1947 r. godz. 7.00.*, k. 54.

kryto bunkier, w którym znajdowało się 2 banderowców. 2 z nich popełniło samobójstwo a trzeci – Paweł Popielowski się poddał²³⁵.

Wyniki akcji osadniczo-osiedleńczej w rejonie odpowiedzialności strażnicy nr 159, w lipcu 1947 r. ze Stubna wywieziono 50 osób a osiedlono 24 osoby, z Nakła wywieziono 21 osób a osiedlono 50, z Poździacza wywieziono 172 osoby a osiedlono 106 osób²³⁶.

Po zakończeniu operacji „Wisła” pojedyncze grupy banderowskie nadal starały się przetrwać na terenie pozbawionym ludności ukraińskiej. Napadali na poszczególne domy celem zdobycia żywności. 17 września w Nakle nieznanymi sprawcami włamali się do stajni Ewy Mazurczyk, uprowadzając parę koni. W wyniku akcji żołnierzy WOP zwierzęta odzyskano²³⁷, a 5 października koło Nakła nieznanymi sprawcami obrabowali Helenę Wańczowską. Skradziono jej krowę i świnie²³⁸. W następnym dniu w Hurku 2 lub 4 niezidentyfikowane osoby napadły na ks. Edwarda Mokrzyckiego, któremu zrabowano ubrania, obuwie i pieniądze²³⁹.

Ostatnią, dużą akcją UPA w tym rejonie był napad w nocy z 8 na 9 października 1947 r., kiedy to do Nakła wtargnął 45 (15?) osobowy oddział w niemieckich i polskich mundurach. Napastnicy obrabowali z pieniędzy i towarów sklep Karola (Kornela?) Chopliza (Chopija?), zabierając 15 000 zł i towar na 9 000 zł. Poszkodowany wyrwał się z rąk napastników i zbiegł²⁴⁰. Równocześnie napadnięto na dom repatrianta Jana Pietruniaka (Pietruszko?)²⁴¹. Wg innych źródeł do zdarzenia doszło w dniu następnym²⁴².

W grudniu 1947 r. pas odpowiedzialności granicy dla strażnicy 159 wynosił 14 km 200 m, a odległość od Komendy Odcinka – 18 km²⁴³.

²³⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/77, *Sprawozdanie roczne 35. Komendy Odcinka WOP za rok 1947 r.*, k. 2.

²³⁶ ASG, BB WOP, sygn. 30/17, *Sprawozdanie okresowe 35. Komendy Odcinka WOP za rok 1947 r.*, k. 22–23.

²³⁷ ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 67 z 22.09.1947 r.*; ZAZ, *Informacja sołtysa wsi Nakło z 18.09.1947 r.*

²³⁸ AIPN-04/231, *Raport dekadowy PUBP za 10 X 1947–20 X 1947 r.*, k. 157.

²³⁹ CAW IV. 521.9.28, *Meldunek sytuacyjny szefa sztabu Dowództwa Wojsk Wewnętrznych woj. rzeszowskiego z 09 X 1947 r.*, k. 651; AIPN-04/231, *Raport dekadowy PUBP za 01 X 1947–10 X 1947 r.*, k. 156; AIPN-Rz-0057/101, t. 2, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za m-c październik 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 61.

²⁴⁰ AIPN-04/231, *Raport dekadowy PUBP za 10 X 1947–20 X 1947 r.*, k. 158; ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 72 z 15 X 1947 r.*; AIPN-Rz-0057/101, t. 2, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za m-c październik 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 61.

²⁴¹ ZAZ, *Informacja Zarządu Gminy w Stubnie z 09 X 1947 r.*; ASG, BB WOP, sygn. 30/17, *Sprawozdanie za październik 1947 Komendy Odcinka z 31 X 1947 r.*, k. 33.

²⁴² CAW IV. 521.9.28, *Meldunek sytuacyjny dowódcy rzeszowskiego oddziału WOP nr 8 z 11 X 1947 r.*, k. 659.

²⁴³ ASG, BB WOP, sygn. 30/28, *Raport 35 KO z pracy polityczno-wychowawczej z m-c grudnia 1947 r.*, k. 85.

W lutym 1948 r. rejon odpowiedzialności strażnicy charakteryzował się następująco:

1. *Torki – wieś zamieszkała przez 138 rodzin liczących 581 osób. W tej liczbie było 131 rodzin polskich, 6 rodzin ukraińskich i 1 mieszana. Domy w większości były drewniane, a sama wieś skupiona. Gospodarstwa średnio liczyły 5 ha. Mieszkańcy byli pozytywnie ustosunkowani do wojska.*

2. *Poździacz – wieś zamieszkała przez 162 rodziny liczące 552 osoby. W tej grupie było 150 rodzin polskich i 12 ukraińskich. Średnie gospodarstwa we wsi liczyły 5 ha. Mieszkańcy byli pozytywnie nastawieni do władz państwowych.*

3. *Nakło – wieś była zamieszkała przez 69 polskich rodzin liczących 261 osób. Mieszkańcy byli pozytywnie nastawieni do władz państwowych.*

4. *Hurko – wieś zamieszkała przez 83 rodziny liczące 309 osób. W tej grupie było 63 rodziny polskie i 20 ukraińskich. Mieszkańcy byli pozytywnie nastawieni do władz państwowych.*

5. *Hureczko – wieś zamieszkała przez 82 polskie rodziny liczące 287 osób. Mieszkańcy byli pozytywnie nastawieni do władz państwowych i do wojska.*

6. *Walawa – wieś zamieszkała przez 93 rodziny liczące 413 osób. Jedna rodzina była mieszana a pozostałe polskie. Mieszkańcy byli pozytywnie nastawieni do władz państwowych²⁴⁴.*

21 kwietnia 1948 r. w rejonie Medyki rozpoczęła prace komisja repatriacyjna²⁴⁵. W wyniku jej prac i decyzji politycznych dokonano korekty granicy w tym obszarze na korzyść Polski. W rezultacie, w rejon odpowiedzialności strażnicy włączono rejon Medyki, czym doprowadzono do istotnych zmian w zakresie funkcjonowania posterunku i zakresu jego odpowiedzialności.

Tabela na następnej stronie przedstawia minimalne liczby zdarzeń i ofiar na obszarze odpowiedzialności strażnicy WOP w Torkach. Początkowo Stubno było podporządkowane strażnicy w Torkach, ale po 1946 r. przeszło pod odpowiedzialność strażnicy w Kalnikowie. Nie odnotowywano zdarzeń i ofiar, do których doszło poza obszarem odpowiedzialności.

Strażnica w Torkach znajdowała się na obszarze, przez który przechodziła w latach 1945 i 1946 główna trasa ewakuacji ludności polskiej z polskich województw, zajętych przez Związek Radziecki. Zapewne główną rolę odgrywały tu pograniczne oddziały NKWD. Z uwagi na to, teren ten był stale patrolowany przez patrole Armii Czerwonej i Wojska Polskiego oraz organów bezpieczeństwa Polski. Ponadto na wspomnianym obszarze przebiegała granica pomiędzy okręgami OUN i ta swoista granica operacji OUN i UPA była terenem ograniczonych działań. Brak także na tym obszarze znacznych ofiar po stronie milicji, WP a nawet banderowców. Zasadniczo do większych zabójstw doszło tu głównie w 1944 r. Ich prawdziwej skali jednak nie znamy,

²⁴⁴ ASG, BB WOP, sygn. 30/55, *Opis strefy granicznej 35 K. O.*, k. 4–5.

²⁴⁵ CAW IV. 521.9.35, *Meldunek sytuacyjny dowódcy Oddziału WOP nr 8 z 21 IV 1948 r.*, k. 355.

zwłaszcza z okresu okupacji niemieckiej. Charakterystyczny jest tu także brak ofiar cywilnych spośród ludności ukraińskiej, zabitych przez polskie formacje militarne. Banderowcy, podobnie jak w innych rejonach, posługiwali się także mundurami WP, co zapewne mogło niejednokrotnie wprowadzać miejscową ludność w błąd, co do sprawców działań, skierowanych przeciwko miejscowej ludności.

Tab. 7. Minimalne liczby zdarzeń i ofiar na obszarze odpowiedzialności strażnicy WOP w Torkach. Miejscowości, na terenie których obliczano zdarzenia: Torki, Poździacz, Nakło, Hurko, Hureczko, Walawa

1944	1945	1946	1947	Razem	
		3		3	Ofiary OUN i UPA nieznanego pochodzenia
9	2	3		14	Polacy zamordowani przez OUN i UPA
	10			10	Ukraińcy zamordowani przez Armię Czerwoną
	1			1	Ukraińcy zamordowani przez OUN i UPA
	3	3	9	15	Cywile ukraińscy zabici przez WP lub MO
		2	2	4	Napady na wsie bez ofiar
		1		1	Starcia WP i MO z OUN i UPA bez ofiar
		2	2	4	Zabici żołnierze WP i milicjanci
3	7	8	12	30	Polegli banderowcy w walce
9	3	7		19	Napadów OUN i UPA ogółem
					Ofiary działań OUN i UPA

Źródło: opracowanie własne.

8.3. Strażnica 35. Komendy Odcinka WOP nr 160 w Stanisławczuku

Obszar, na którym przyszło operować żołnierzom WOP i ochraniać granicę państwa, przecinał w znacznej części powiat przemyski, istniejący administracyjnie do 1944 r. Kwestia ta była o tyle trudna, że w ten sposób zrywano wielowiekową tożsamość społeczną tego obszaru. Sama lokalizacja strażnicy obejmowała swoim zakresem odpowiedzialności teren graniczący z przejściem drogowym i kolejowym pomiędzy Polską a radziecką Ukrainą. Rejon ten w omawianym okresie był wyjątkowo nasycony uciekinierami czy też przesiedleńcami, którymi byli głównie pochodzący z województw wschodnich II RP Polacy i Ukraińcy.

Ponadto należy podkreślić, że obszar w rejonie Przemysła leżał w szczególnym zainteresowaniu ukraińskich środowisk nacjonalistycznych z uwagi na znaczenie samego miasta i łatwość przerzutu przez granicę osób i materiałów, zwłaszcza transportem kolejowym. Praktycznie w 1945 r. granica ta była kontrolowana tylko przez oddziały radzieckie, ale w związku z bardzo dużymi przemieszczeniami ludzi i ich dobytku, pełne panowanie nad tym procesem było niemożliwe.

Pierwsze bojówki ukraińskie organizowano na obszarze przeszłej działalności strażnicy już w 1939 r., czyli jeszcze przed wejściem wojsk niemieckich. 10 września 1939 r. do ukraińskich wiosek zaczęli powracać ich mieszkańcy – dezertery z WP. Spora ich część uzbrojona była w broń zabraną w czasie ucieczki. Ok. 12 września mieszkańcy Aksmanic, ostrzelali konny patrol żołnierzy WP. Na szczęście obyło się bez ofiar²⁴⁶.

Jak wspomina były mieszkaniec tej osady Iwan Krywucki²⁴⁷, do pierwszych osób zaangażowanych w podziemie nacjonalistyczne na omawianym terenie należeli bracia Kociołkowie z Pikulic, D. Karwański i J. Kozieryński ze Stanisławczyka, Czupił z Niżankowic i inni. Wspomniani działacze organizowali „Kurenie Młodzieży” m.in. w Aksmanicach. Wsparcie mieli wśród kleru grekokatolickiego, w tym ks. Stepana Hraba, proboszcza z Hermanowic²⁴⁸, czy też ks. Andrzeja Hozy z Kłokowic²⁴⁹.

Przed wkroczeniem Armii Czerwonej na teren Przemyśla, to właśnie z Medyki przyszedł dowódca sotni UPA W. Szczygieski ps. „Burlaka”, wyprowadził jako komendant posterunku policji, swoich podwładnych do lasu. Je-

²⁴⁶ Ponadto jeden z żołnierzy tego patrolu, przy próbie wyjaśnienia okoliczności zajścia, został zaatakowany, przez Iwana Barana, ps. „Ćwiekiw”, 15-letniego pasterza, który chciał go ściągnąć z siodła. Żołnierz w obronie własnej użył krótkiej broni palnej i ranił chłopaka lekko w głowę. Inni żołnierze patrolu rzucili granat w stronę domniemanych sprawców napadu, lecz nikt nie został zraniony. Wiadomość o zajściu wywołała popłoch w Aksmanicach. Ludność uciekła w pola i do sąsiednich wiosek. Po kilku godzinach mieszkańcy powrócili do domów. Tego samego dnia wieczorem Michał Baran, ps. „Kotowski”, mieszkaniec wioski i dezerterski z WP, ostrzelał inną grupę żołnierzy. Karabin, z którego strzelał, zabrał w czasie dezercji. Wiadomości o zajściu wywołała powtórna panika w Aksmanicach i sąsiednich Kłokowicach. Ukraińscy mieszkańcy wiosek obawiali się, że tym razem WP ukarze ich zgodnie z prawem wojennym za akt terroru przeciw żołnierzom polskim. Ludność w popłochu uciekła do sąsiednich Niżankowic, lecz WP nie podjęło działań represyjnych. R. Szagała, A. Krzywucki, *Aksmanice. Wieś w parafii kłokowickiej w powiecie przemyskim*. Warszawa 2008, s. ...

²⁴⁷ Iwan Krywucki, ps. „Arkadyj”, ur. 21 X 1921 r. w Aksmanicach. Ukończył polskie gimnazjum w Przemyślu. Od 1941 r. członek OUN. Do UPA wstąpił w 1943 r. Brał udział w tzw. rajdzie karpackim. Był współpracownikiem najważniejszych przywódców OUN w Zakerzońskim Kraju, a także SB (I Rejon OUN Przemyśl i V Rejon Sanok). Brał udział jako osoba zaufana w naradach przywództwa OUN na terenie obecnej Polski. 29 kwietnia 1945 r. uczestniczył w spotkaniu z przedstawicielami polskiego podziemia koło Siedlisk pod Dynowem. Swoje wspomnienia spisał w książce: I. Krywuckij, *Desri'notentj sian pływ...*, Lwów 2003, ss. 375.

²⁴⁸ B. Huk (red.), *Za to że jesteś Ukraińcem. Wspomnienia z lat 1944-1947*, Koszalin-Warszawa-Przemyśl 2012, s. 336, 342.

²⁴⁹ Andrij Hoza (Andrzej Hoza), ur. 1912 r. W 1933 ukończył gimnazjum w Przemyślu. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1935 r. Pracował w Strzałkach, Merwyczach i Zalesiu k. Leżajska. Od 1943 r. proboszcz w Kłokowicach. Odprawiał w okolicach wsi Berendowice i Koniusza nabożeństwa dla sotni UPA. Razem z ks. Stefanem Hrabem (byłym kapłanem WP w stopniu majora) udzielał ślubów m.in. Wasyłowi Hałasie, ps. „Wiun”, „Orłan” oraz Hannie Kawule, ps. „Swiataśława”, Petrowi Kawule, ps. „Rusłan”, „Taras”. Aresztowany w Kłokowicach przez UB w obecności J. Hamiwki, ps. „Wyszynskij”. Wyrok odsiadywał w Warszawie. Następnie deportowany do USRR, gdzie został zesłany do łagrow. Zmarł 27 VII 1997 r. w Jaworowie.

go poprzednik został zlikwidowany 28 maja 1943 r., przez Oddział Specjalny BCH dowodzony przez Kazimierza Mastelarza, ps. „Koniczynka”. Powodem jego likwidacji miał być odwet za mord Polaków w Marynce Polskiej, dokonany przez nacjonalistów ukraińskich lub sporządzenie przez ówczesnego komendanta listy 12 Polaków, których zamierzano zlikwidować²⁵⁰. Zapewne właśnie policjanci W. Szczygielskiego w kwietniu 1944 r. w Aksmanicach uprowadzili kierownika Liegenschaftu²⁵¹ hr. Krasickiego oraz jego pracowników Surego i Siarę²⁵².

W tym okresie, w okolicznych wioskach z przewagą ludności ukraińskiej, przygotowywano młodych mężczyzn do wymarszu w Karpaty. Gromadzono sprzęt i żywność. Jedną z większych zorganizowanych grup, które miały zasilić UPA, pochodziła z Aksmanic²⁵³. W skład tego „oddziału” wchodził Michał Baran, ps. „Ćwiekiw”, Iwan Krywucki, Włodzimierz Chomko, Michajło Szagała, a z Kłokowic – Jan Baran, ps. „Bohusz”, Włodzimierz Cabak, Włodzimierz Makar, Włodzimierz Ostap²⁵⁴ i Z. Sabo z Kormanic. W październiku 1944 r. wspomniane zgrupowanie rozwiązano i poszczególni jego członkowie powrócili do domów. Miejscowości znajdujące się w pobliżu Stanisławczyka były bardzo ważne dla ukraińskich nacjonalistów. W Hujsku funkcjonował przez pewien czas ośrodek wydawniczy UPA, który został następnie przeniesiony do Cisowej. Po zakończeniu działań wojennych przeniesiono go z kolei ponownie na teren omawianego obszaru tj. do lasu kormarnickiego, gdzie działał aż do zniszczenia go przez WP w lecie 1947 r. Jego pracownikiem był profesor Uniwersytetu Kijowskiego N.N. „Profesor”²⁵⁵.

Szczególne znaczenie dla ukraińskich struktur nacjonalistycznych miały jednak Aksmanice. To właśnie tam, w domu Anny Baran²⁵⁶, miał siedzibę zastępca krajowego prowidnyka OUN (na tereny Polski) W. Hałasa, ps. „Orłan” oraz wspomniany „Profesor”²⁵⁷. Aksmanice i okoliczne wsie były jedną

²⁵⁰ G. Motyka, *Tak było w Bieszczadach...*, s. 159.

²⁵¹ Mowa o posiadłości rolnej, położonej w Generalnym Gubernatorstwie, administrowanej przez niemieckiego pełnomocnika.

²⁵² ANK, sygn. DOK nr 17, *Notatka dotycząca antypolskich ukraińskich wystąpień w Galicji spisana w Krakowie przez Henryka Potockiego w dniu 24 IV 1944 r.*, k. 223.

²⁵³ Ogółem 8 mieszkańców Aksmanic zginęło w UPA, [za:] R. Szagała, A. Krzywucki, *Aksmanice. Wieś w...*, s. 327.

²⁵⁴ Włodzimierz Ostap, ur. 1921 r. w Kłokowicach. Członek UPA. Ukończył szkołę podstawową w Sierakoścach. Zginął w trakcie walk z Armią Czerwoną w lasach w rejonie skolskim w sierpniu 1944 r., [za:] R. Szagała, A. Krzywucki, *Aksmanice. Wieś w...*, s. 247.

²⁵⁵ R. Szagała, A. Krzywucki, *Aksmanice. Wieś w...*, s. 167.

²⁵⁶ Anna Baran z d. Kurhan, ur. w 1919 roku w Berendowicach. Szkołę podstawową ukończyła w Aksmanicach. Aresztowana przez władze radzieckie 10 lat spędziła w łagrze. Zmarła w Samborze.

²⁵⁷ Wasyl Hałasa, ps. „Wiun”, „Orłan”, ur. w 1920 r. w Białokrynicy, powiat podhajecki. Od 1937 r. członek OUN, więziony za działalność antypolską. W latach 1943–1944 referent polityczny Okręgu Przemyskiego OUN, a od 1945 r. zastępca krajowego Prowidnyka OUN w Pol-

z głównych baz banderowskich w powiecie przemyskim²⁵⁸. Do 1947 r. znajdował się tutaj bunkier sanitarny UPA, w którym leczono rannych, istniała baza logistyczna i zaplecze aprowizacyjne²⁵⁹.

Po objęciu przez Polaków administracji na obszarze przyszłej odpowiedzialności strażnicy w Stanisławczyku, zaczęli ginąć ludzie. 1 września 1944 r.

sce. W 1947 r. przeszedł do Związku Radzieckiego. W latach 1947–1953 dowódca UPA-Północ. Aresztowany przez NKWD. W 1960 r. wyszedł na wolność. Zmarł w 2002 r.; R. Szagała, A. Krzywucki, *Aksmanice. Wieś w...*, s. 202.

²⁵⁸ Z UPA w Aksmanicach i okolicznych wsiach związani byli jeszcze: Bazyli Hnat z Aksmanic, który mieszkał w pożydowskim domu. Jego dwaj synowie Jarosław i Włodzimierz byli w UPA. Jarosław w SB (zginął w zasadzce niedaleko Berendowic w zimie 1948 r.). Włodzimierz był dowódcą czoty w sotni „Burlaki”. Zginął w nieznanym miejscu. Bazyli zamieszkał po wojnie w Prałkowcach. Jan Łazarko, ps. „Derewienyk”, ur. 1923 r. w Aksmanicach, członek UPA od 1945 r. Zginął w nieznanym miejscu. Włodzimierz Makar, ur. 13 XI 1922 r. w Kłokowicach. Brał udział w tzw. rajdzie karpackim. Ranny, dostał się do radzieckiej niewoli, skąd uciekł. Aresztowany przez UB, zmarł 29 IX 2004 r. Stefan Moskowicz, ps. „Stefankiw”, „Dzygman”, ur. 1903 w Aksmanicach. Na początku 1946 r. porwany przez UPA jako podejrzany o współpracę z WP i odmowę świadczenia żywności na rzecz UPA. Włodzimierz Ostap, ur. 1921 r. w Kłokowicach, uczestnik tzw. rajdu karpackiego. W sierpniu 1944 r. zginął w lasach pod Skolem. Jarosław Solhan (Sowhan), ur. 9 X 1912 r. w Przemyślu. Absolwent ukraińskiego gimnazjum w Przemyślu oraz farmacji na Uniwersytecie Lwowskim. Pracował w aptece w Przemyślu. W sierpniu 1944 r. przeniósł się do Aksmanic. Członek UPA „Magister”, „Nechryst”, „Dar”. Okręgowy referent Służby Zdrowia I Okręgu Ukraińskiego Czerwonego Krzyża. Zginął 11 IV 1947 r. w szpitalnym schronie UPA wraz z 16 osobami. Lokalizację schronu wskazał Roman Sus, ps. „Oreł”, ur. w Cisowej, członek SB. Michajło Szagała, ur. 17 II 1925 r. w Aksmanicach. Ukończył szkołę podstawową w Przemyślu. Brał udział w tzw. rajdzie karpackim. Do służby sanitarnej zaangażował go Antin Puła, ps. „Wujko” (który przed wojną mieszkał we Lwowie, a od lutego 1945 r. do października 1946 r. był lekarzem Nadrejonu „Chołodny Jar”). Był członkiem SB. Zginął w zasadzce koło Krecowa i został pochowany na cmentarzu przy cerkwi. Jan Baran, ps. „Chomciw” – zwolniony z sotni na skutek choroby. Wyjechał na Ukrainę. Jan Ćwiek, ps. „Kuczariw” w 1947 skazany na 10 lat więzienia. Jarosław Hnat zginął w 1946 r. koło Berendowic lub Koniuszy.

W. Hnat zginął jako dowódca roju w sotni „Burlaki”, I. Krywucki, I. Łazarko – strzelec sotni „Burlaki” zginął bez wieści, M. Szagała zginął koło wsi Kreców, M. K. nie ujawniony, M. Baran, uczeń gimnazjum w Przemyślu, wyjechał na Ukrainę. Włodzimierz Chomko, po powrocie z tzw. rajdu karpackiego nie uczestniczył w działaniach UPA, Iwan Szagała, ps. „Stefuniw” po powrocie z rajdu ukrywał się. Aresztowany przez NKWD, Iwan Oleniak, ps. „Ołeh” strzelec sotni „Burlaki”, ur. 1923 w Śólczy. Ukończył 4 klasy szkoły podstawowej. Zmarł 2 grudnia 1945 r. w Trościance pow. Przemyski na skutek ran odniesionych 30 listopada podczas ataku na Birczę. Pochowany w Trościance. Włodzimierz Rożyło zginął wraz z kolegą w 1948 r., zastrzelony przez radziecką straż graniczną w okolicy Nowych Sadów. Stefan Moskowicz aresztowany w 1947 i skazany na 6 lat. Mieszkał w Młodowicach, Michał Ostap w 1945 r. wyjechał na Ukrainę. W. Szagała w 1945 r. wyjechał na Ukrainę. Stefan Powch ranny podczas akcji „Wisła” i wysiedlony, Eugeniusz Lewicki ranny koło Krasieczyna. Po 1947 zamieszkał w Nowych Sadach, gdzie zmarł i jest pochowany koło cerkwi, Jan Ćwiek, ps. „Kwitka”, s. Grzegorza i Anny z d. Maryńczak, ur. 27.12.1929 r. w Aksmanicach. W UPA jako łącznik od 18.04.1947 roku, [za:] R. Szagała, A. Krzywucki, *Aksmanice. Wieś w...*, s. 223, 244, 246, 247, 249, 260, 315,

²⁵⁹ AIPN-Rz-122/226, *Protokół badania jeńca z bandy UPA „Burlaka” spisany dnia 26 VI 1947 r.*, b.p.

w Kłokowicach, w walce z UPA, poległ milicjant Ignacy Ferlan²⁶⁰. Do zabójstwa doszło podczas kontroli dokumentów Piotra Hnatowskiego, dokonywanego przez milicjantów z posterunku MO Darowice: Antoniego Krzysztofiaka i I. Ferlana. Z domu Hnatowskiego podczas kontroli wybiegło dwóch uzbrojonych mężczyzn, którzy sterroryzowali milicjantów. A. Krzysztofiak salwował się ucieczką, natomiast I. Ferlana zastrzelono. Prawdopodobnie sprawcą zabójstwa był były SS-man o nazwisku Karabin, pochodzący z Kłokowiec²⁶¹. Trzy tygodnie później, tj. 21 września w Kormanicach niezidentyfikowani sprawcy napadli na Iwana Kindzioreę. Napadniętego zamordowano i zrabowano ubrania. Urowadzono również Michała Kindzioreę²⁶². Także w tym miesiącu w Aksmanicach pododdział UPA zamordował „za zdradę narodu ukraińskiego i wysługiwanie się sowietom” sołtysa Wasyla Furmańskiego. W tym czasie zginął też 18-letni maturzysta z tej wsi²⁶³. Do kolejnego zabójstwa w tym rejonie doszło 4 grudnia w Książcach, gdzie nieznani sprawcy wymordowali polską rodzinę Pawła Narożnowskiego²⁶⁴ (rodziców i 2 dzieci – Pawła, Katarzynę²⁶⁵, Jana²⁶⁶, Irenę²⁶⁷), a jedno lub dwoje dzieci zostało ranne (Feliks i Edward)²⁶⁸.

²⁶⁰ Ignacy Ferlan, s. Jana, ur. 29 VIII 1908 r., żonaty, jedno dziecko, funkcjonariusz Posterunku MO Darowice, [za:] Z. Ziembowski, *Powstanie i działalność Milicji Obywatelskiej...*, s. 313; J. Granatowski, S. Kasperski, J. Lizak, S. Warzybok, *Żyj w dziele swoim...*, s. 150; K. Chociszewski (red.), *Księga pamięci poległych funkcjonariuszy SB, MO, ORMO*, Warszawa 1971, (brak strony, województwo rzeszowskie).

²⁶¹ AIPN-Rz-051/218, *Karta Wydziału „C” KWMO w Rzeszowie*, k. 12.

²⁶² AIPN-Rz-70/106, *Raport sytuacyjny MO w Przemyślu nr 9 z 05 XII 1944 r.*, k. 7.

²⁶³ W. Piętowski, *Stosunki polsko-ukraińskie...*, s. 252.

²⁶⁴ Paweł Narożnowski (błędnie Piotr), l. 45, Polak, stróż – pracownik leśny (nadleśnictwo Krasieczyn), tymczasowo zamieszkały w Książcach. Zamordowany w nocy 3 na 4 XII 1944 r. w Książcach przez nacjonalistów ukraińskich. W czasie napadu zamordowano większość rodziny Narożnowskich (rodziców i 2 dzieci). Następnich 2 rannych dzieci: Feliks (ur. 1934 r.) i Edward (ur. 1936 r.) przeżyło atak. Pochowany w mogile zbiorowej na cmentarzu parafialnym w Książcach. AIPN-Rz-70/106, *Raport sytuacyjny MO w Przemyślu nr 9, 5 XII 1944 r.*, k. 7; S 72/10/Zi, *Akta śledztwa w sprawie Zabójstwa Pawła Narożnowskiego i innych oraz usiłowania Feliksa i Edwarda Narożnowskich w grudniu 1944 r.*, *Postanowienie o umorzeniu śledztwa*, 20 VII 2010 r., k. 28–30; K. Wojewoda, *Leśne Podkarpacie. 30 lat Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie*, Krosno 2008, s. 29; Inskrypcja nagrobna na cmentarzu w Książcach; A. Brożyniak, *Notatka służbowa IPN w Rzeszowie z 13.04.2016 r. sporządzona dla autora*.

²⁶⁵ Katarzyna Narożnowska, (z d. Gierczak), l. 42. Polka, tymczasowo zamieszkała w Książcach. Zamordowana w nocy 3 na 4 XII 1944 r. w Książcach przez nacjonalistów ukraińskich. Pochowana w mogile zbiorowej na cmentarzu parafialnym w Książcach. AIPN-Rz-70/106, *Raport sytuacyjny MO...*, k. 7; S 72/10/Zi, *Akta śledztwa w sprawie...*, k. 28–30; *Inskrypcja nagrobna...*

²⁶⁶ Jan Narożnowski, l. 14, ur. w Korytnikach (?), dziecko tymczasowo zamieszkałe w Książcach. Zamordowane w nocy 3 na 4 XII 1944 r. w Książcach przez nacjonalistów ukraińskich. Pochowany w mogile zbiorowej na cmentarzu parafialnym w Książcach; AIPN-Rz-70/106, *Raport sytuacyjny MO...*, k. 7; *Inskrypcja nagrobna...*; A. Brożyniak, *Notatka służbowa IPN...*



Fot. 19. Grób rodziny Narożnowskich, pochodzących z Koniuszy, na cmentarzu w Kniażycach. Na płycie nagrobnej widnieje data śmierci – 3 grudnia 1944 r. Źródło: ZAZ.

W okresie zimy 1944/1945 r. większość pododdziałów UPA i bojówek OUN zakwaterowała w okolicznych wsiach jako cywile, aby przetrwać zimę. Prawdopodobnie w trakcie przebywania na kwaterze 16 lutego 1945 r. radzieccy pogranicznicy w Aksmanicach w czasie obławy zabili Ukraińca Michała (Jana?) Kamińskiego²⁶⁹.

Jednakże już w lutym nacjonałiści ukraińscy rozpoczęli akcje skierowane przeciwko miejscowej ludności i państwu polskiemu. 18 lutego w Hermanowicach o godz. 16.00 3 banderowców o pseudonimach „Czmił”, „Jastrub” i „Burlaka” zlikwidowała 2 członków komisji przesiedleńczej oraz zabrali im dokumentację wraz z 2 pistoletami. Kolejną akcją było zamordowanie w nocy z 14 na 15 marca w Darowicach 6 Polaków: Marcina Bróza (pomocnik na majątku folwarcznym, l. 42), Katarzynę Bróz²⁷⁰ (l. 38), Józefa Borkowskiego (pracownik PKP w Przemyśle, l. 22), Weronikę Słupecką (buchalterka majątku folwarcznego, l. 23), Józefa Słupeckiego i Tadeusza Dąbrowskiego (za-

²⁶⁷ Irena Narożnowska (błędnie Maria), lat 3–4, dziecko tymczasowo zamieszkałe w Kniażycach. Zamordowane w nocy 3 na 4 XII 1944 r. w Kniażycach przez nacjonalistów ukraińskich. AIPN-Rz- 70/106, *Raport sytuacyjny MO...*, k. 7; S 72/10/Zi, *Akta śledztwa w sprawie...*, k. 28–30; *Inskrypcja nagrobna...*; A. Brożyniak, *Notatka służbowa IPN...*

²⁶⁸ AIPN-Rz-70/106, *Raport sytuacyjny MO w Przemyśle* nr 9 z 05 XII 1944 r., k. 7.

²⁶⁹ R. Szagała, A. Krzywucki, *Aksmanice. Wieś w...*, s. 160; APP SPP, sygn. 49, *Meldunek MO w Darowicach z 07 III 1945 r.*, k. 159.

²⁷⁰ W innych źródłach podawane jest nazwisko Brus a nie Bróz. Ponadto wśród zamordowanych wymieniony jest dodatkowo administrator Ostrowski, [za:] AIPN-04/231, *Raport szefa PUBP w Przemyśle za okres 25 II–25 III 1945 r.*, k. 6.

rządca w majątku folwarcznym)²⁷¹. Z kolei 14 marca 1945 r. w Kniażycach bojówka OUN zamordowała Piotra Towarnickiego²⁷².

Wiosną 1945 r. rozpoczęto w całym powiecie przemyskim akcję wylapywania przez milicję i wojsko osób podejrzanych o działalność w ukraińskim podziemiu. 27 marca aresztowano m.in. jako podejrzanych o współpracę z UPA: Piotra Hryniszyna i Michała Darowskiego, s. Wasyla, z Młodowic²⁷³. W niecały miesiąc później 23 kwietnia, prawdopodobnie w ramach szkoleń, żołnierze Szkoły Podchorążych w Przemyśle, będąc na patrolu w Berendowicach, zostali ostrzelani przez banderowców ubranych w radzieckie mundury. W akcji miało uczestniczyć 30 członków UPA, a zginęli ppor. Marian Grzybowski²⁷⁴, kpr. podch. Józef Kukułka²⁷⁵, szer. podch. Adam Gawel (Gonet?)²⁷⁶, szer. podch. Edward Pelczar²⁷⁷ oraz ukraiński furman²⁷⁸. Rannych przywiązano do drzew i żywcem spalono²⁷⁹. O zabójstwo oskarżono mieszkańców wsi Koniusza i Berendowice. W odwecie batalion WP cztery dni po zabójstwie ppor. Grzybowskiego i podchorążych doszło do akcji na Berendowice. W walce został ranny jeden oficer WP, który zmarł. Ponadto miało zginąć kilkunastu banderowców. Ukraińcy, w obawie przed większymi represjami, odpowiedzialność za mord zrzucili na dezertersów Armii Czerwonej²⁸⁰.

²⁷¹ AIPN-Rz-70/106, *Raport sytuacyjny MO w Przemyśle nr 4 z 22 III 1945 r.*, k. 11; APP SPP, sygn. 49, *Informacja Zarządu Gminy Fredropol z 15 III 1945 r.*, k. 192–195; S. Siekierka, H. Komański, K. Bulzacki, *Ludobójstwo dokonane przez...*, s. 703.

²⁷² Piotr Towarnicki, zam. w Kniażycach. Wyprowadzony z domu 14 III 1945 r. ok. godz. 20:30 przez członków bojówki OUN, aby wskazać drogę do sołtysa. Grupa w sumie liczyła 14 osób, byli ubrani w radzieckie mundury. W pobliżu domu został pobity. Miał wybite zęby i urazy na twarzy. Powieszono go 14 III 1945 r. w Kniażycach. AIPN-Rz-70/106, *Raport sytuacyjny MO...*, k. 10; S 120/10/Zi, *Akta śledztwa w sprawie zabójstwa w dn. 14 III 1945 r. Piotra Towarnickiego w Kniażycach i 6-ciu innych osób w Darowicach, Postanowienie o umorzeniu śledztwa*, 22 III 2007 r., k. 14–15.

²⁷³ AIPN-Rz-50/43, *Księga zatrzymanych PUBP Przemyśl 1944–1945*.

²⁷⁴ S. Siekierka, H. Komański, K. Bulzacki, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów...*, s. 698 – autorzy podają nazwisko ppor. Mariana Grzybowskiego, s. Kazimierza, ur. 1921 r.

²⁷⁵ Tamże, autorzy podają nazwisko kpr. podch. Józefa Kukułki, s. Wincentego, ur. 1920.

²⁷⁶ Tamże, autorzy podają nazwisko podch. Adama Gonet, s. Józefa, ur. 1923.

²⁷⁷ Edward Pelczar, s. Józefa, ur. 9 XII 1921 r. w Woli Zgłobieńskiej, w powiecie rzeszowskim. Pod koniec wojny zgłosił się ochotniczo do WP, został słuchaczem Podoficerskiej Szkoły Wojsk Inżynierskich Saperów w Przemyśle przy ul. Mickiewicza. CAW poinformowało rodzinę pismem nr 1405 Jk z 22 III 1991 r., że na podstawie akt nr III-427-31, s. 14 E. Pelczar poległ 23 III 1945 r. w czasie napadu bandy na szkołę, a danych o miejscu pochowania w aktach CAW brak. Natomiast PCK, Biuro Informacji i Poszukiwań, pismem nr B.Inf.147419/P z 29 XI 1991 r. poinformowało rodzinę, że saper E. Pelczar, ur. w 1922 r. w Woli Zgłobieńskiej, s. Józefa figuruje na wykazie oficerów, podoficerów i podchorążych, którzy zaginęli bez wieści dnia 12 V 1945 r. (informacja od brata poległego Józefa Pelczara, przesłana do autora drogą elektroniczną 13 XI 2012 r.).

²⁷⁸ AIPN-04/231, *Meldunek PUBP za kwiecień 1945 r. z dnia 06 V 1945 r.*, k. 8; APP SPP, sygn. 79, *Meldunek MO w Darowicach z 26 IV 1945 r.*, k. 135; W. Sobocki, *Pomordowani przez NKWD, Niemców i UPA...*, nr 26/1997, s. 2.

²⁷⁹ S. Wierzbicki, *Podchorążowie w walce z UPA*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1/1986, s. 297–300. Autor mówi o dwóch poległych podchorążych.

²⁸⁰ E. Misiło, *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenia Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. I, Warszawa 1996, s. 121; R. Szagała, A. Krzywucki, *Aksmanice. Wieś w...*, s. 169.

Jeszcze w nocy z 23 na 24 kwietnia w Kniażycach, banderowcy, podający się za żołnierzy radzieckich, uprowadzili Eugeniusza Hulaka²⁸¹, Polaka i miejscowego nauczyciela języka polskiego. Ponadto obrabowali sklep i miejscową spółdzielnię²⁸². W kilka dni później, tj. 28 kwietnia, w Koniuszy oddział ukraiński zamordował kolejnych 2 Polaków²⁸³. Prawdopodobnie ta sama grupa w tymże dniu, wieczorem w Darowicach, zamordowała Polaków: Piotra Krupskiego (l. 40) i Władysława Parabilskiego (l. 50). W. Parabilski został zamordowany przez bicie tępym narzędziem, a P. Krupski miał związane ręce drutem telefonicznym i był uderzony w głowę²⁸⁴. Wydarzenia te świadczą o tym, że prawdopodobnie osoby te zostały przez banderowców zakwalifikowane jako ich wrogowie a działania te nosiły cechy akcji prewencyjnej. 2 maja 1945 r. podziemie ukraińskie wydało ulotkę do ludności polskiej, zamieszkującej wsie Grochowce, Kniażyce i Kruhel jako Ukraińska Ludowa Samoobrona. Namawiano w niej miejscową ludność do pozostania na miejscu oraz informowano, że wyroki są wykonywane tylko na donosicielach²⁸⁵. Trudno dziś określić czy i w jakim zakresie druk faktycznie był kolportowany, jak również czy został tylko napisany, lecz pozostał nieudostępniony. Sam dokument jest znany tylko z przekładów ukraińskich, bez odniesienia do oryginału.

Wskutek tego, że granica była w tym okresie kontrolowana tylko przez radzieckich pograniczników, banderowcy próbowali likwidować tylko powstające radzieckie placówki graniczne. 16 maja bojówka SB-OUN zamordowała sierż. Piotra Poronina Prokopowicza i Siergieja Putynię z posterunku granicznego w Sierakoścach²⁸⁶.

²⁸¹ Eugeniusz Hulak, Polak, nauczyciel języka polskiego zamieszkały w Kniażycach, pow. przemyski. W nocy z 23/24 IV 1945 r. uprowadzony z Kniażyc przez banderowców, a następnie zamordowany. Napastnicy uprowadzili go pod pretekstem kontroli dokumentów jako grupa poszukująca dezertera z Armii Czerwonej. Uprowadzający źle mówili po rosyjsku. Banderowcy również obrabowali sklep i miejscową spółdzielnię. APP sygn. 79, *Meldunek MO w Darowicach, 24 IV 1945 r.*, s. 145.; APP SPP, sygn. 79, *Meldunek MO w Darowicach, 26 IV 1946 r.*, s. 169 i 173; APP SPP, sygn. 79, *Protokół z przesłuchania świadka, 24 V 1945 r.*, s. 267-277; S 69/11/Zi, *Akta śledztwa w sprawie zabójstwa Michała Krupika i innych w bliżej nieustalonym miejscu na terenie woj. podkarpackiego w 1945 i 1946 r. a nadto Jana Szpaka i innych w bliżej nieustalonym czasie pomiędzy 1945 r. i 1947 r. na terenie Kniażyc, Postanowienie o umorzeniu śledztwa*, 9 VI 2011 r., k. 116-121.

²⁸² APP SPP, sygn. 79, *Meldunek MO w Darowicach z 24 IV 1945 r.*, k. 145; APP SPP, sygn. 79, *Meldunek MO w Darowicach z 26 IV 1946 r.*, k. 169; APP SPP, sygn. 79, *Protokół z przesłuchania świadka z 24 V 1945 r.*, k. 267-277.

²⁸³ AIPN-Rz-0057/28/k, *KWMO w Rzeszowie. Napady dokonane przez bandy na miasta, wsie, działaczy itp.*, k. 183.

²⁸⁴ APP SPP, sygn. 79, *Meldunek MO w Darowicach z 29 IV 1945 r.*, k. 203.

²⁸⁵ E. Misiło, *Repatriacja czy deportacja...*, s. 124-125.

²⁸⁶ AIPN-Rz-051/219, *Karta wydziału „C” KWMO w Rzeszowie*, k. 276; *Sprawozdanie z pracy SB okręgu Przemyśl za okres od 1 V do 30 VI 1945 r.*, [w:] A. Brożyniak, *Uwagi o pracy...*, s. 394.

Pod koniec czerwca 1945 r., wskutek rozwiązania polskich oddziałów partyzanckich m.in. zgrupowania poakowskiego „Warta”, gdzie część jego jednostek stacjonowała po lewej stronie Sanu w powiecie przemyskim oraz stacjonującego w gminach Krasiczyn i Bircza oddziału „Pirata”²⁸⁷, ukraińskie oddziały przystąpiły do rozbudowy swoich sotni i eliminacji na zajętych obszarze polskiej administracji. Likwidowano też Ukraińców, którzy jawnie nie akceptowali banderowskiej polityki w terenie. 26 czerwca, 3 banderowców zamordowało w Darowicach Ukraińca Pawła Kamińskiego (l. 62)²⁸⁸. W tymże miesiącu w Berendowicach pododdział WP, podchodząc do wsi został ostrzelany przez banderowców. Wcześniej, w celu potwierdzenia informacji o pobycie oddziału UPA we wsi, jeden z żołnierzy konno, podając się za banderowca pojechał tam na zwiad. W jego wyniku ustalono, że członkowie UPA we wsi posiadają elementy umundurowania zamordowanych żołnierzy WP. Pododdziały WP postanowiły zaatakować osadę. Skutkiem starcia, w którym udział wzięli też radzieccy pogranicznicy, był jeden śmiertelnie ranny oficer WP oraz kilku rannych żołnierzy. W walce miało także zginąć kilkunastu banderowców²⁸⁹.

W lipcu, w walkę w rejonie granicy dalej zaangażowani byli głównie radzieccy pogranicznicy, którzy swobodnie operowali po polskiej stronie granicy. 25 lipca w Darowicach banderowcy zabili radzieckiego żołnierza²⁹⁰, jak również w tym samym dniu w lesie pomiędzy Kniażycami i Kormanamicami czota „Suchego” w lesie starła się z 5 radzieckimi żołnierzami. W strzelaninie ranny został jeden z „sołdatów”²⁹¹.

W rejonie przygranicznym oddziały UPA swoje bazy budowały stosunkowo wcześnie. Już od jesieni 1945 r. w lesie kormanickim kwaterowała sotnia „Burlaki”²⁹². Także w Koniuszy znajdowały się jej bunkry, zaś sam dowódca nocował w zabudowaniach u jednego z gospodarzy – Stadnickiego. Ukryte stanowiska z zapasami żywności znajdowały się w lasach pomiędzy Kormanamicami i Kniażycami. Z tych baz korzystały głównie sotnie „Burlaki” i „Kryłacza”²⁹³.

We wrześniu 1945 r. nastąpiła dalsza eskalacja działań ze strony UPA. Zasadniczo była ona skoncentrowana na obszarze po prawej stronie Sanu. W rejonie Aksmanic, z uwagi na umiejscowienie tutaj kierownictwa cywilnej

²⁸⁷ Szerzej na ten temat: A. Zapałowski, *Zarys działań oddziału partyzanckiego...* 189–215.

²⁸⁸ AIPN-04/238, Meldunek PUBP, k. 16; S. Siekierka, H. Komański, K. Bulzacki, *Ludobójstwo dokonane przez...*, s. 703 – autorzy podają, iż zwłoki Pawła Kamińskiego, ur. 27.01.1883 r., zostały, wraz z wozem i końmi, zwrócone rodzinie.

²⁸⁹ S. Wierzbicki, *Podchorążowie w walce z UPA*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1/1986, s. 297–299.

²⁹⁰ APP SPP, sygn. 80, Meldunek MO w Darowicach z 27 VII 1945 r., k. 331.

²⁹¹ AIPN-Rz-072/1, t. 77, (*Peremyszczyna, Wisti z terenu, (okres od 26 VI–13 VIII 1945 r.)*) z 24 IX 45 r., podpis „T[aras]”, k. 29.

²⁹² AIPN-Rz-122/226, *Dalszy ciąg protokołu przesłuchania podejrzanego Szczygielskiego Włodzimierza „Burlak” z dnia 25 XI 1948 r.*, k. 114.

²⁹³ AIPN-Rz-122/226, *Protokół badania jeńca z bandy UPA „Burlaka” spisany dnia 26 VI 47 r.*, b.p.

siatki OUN na obszar przemyskiego i Bieszczad kontynuowano „czyszczenie” terenu z elementu antybanderowskiego. 19 września w Aksmanicach nieznani sprawcy zabili Polaka Jana Świątka²⁹⁴. Natomiast wg milicji w tym dniu nieznani sprawcy zamordowali tam 2 Polaków²⁹⁵. Podejmowano także działania przeciw WP. 27 września w Książcach sotnie UPA zaatakowały stacjonujący batalion 26pp²⁹⁶, a w nocy z 3 na 4 października w Darowicach banderowcy napadli na grupę polskich żołnierzy. Jeden żołnierz został ciężko ranny, a we wiosce spłonęły dwa zabudowania. Po stronie ukraińskiej zginęły 3 osoby²⁹⁷.

W godzinach porannych, tego samego dnia w Książcach patrol WP natknął się na oddział UPA. W wyniku walki jeden żołnierz został ranny. Banderowcy, po spaleniu 3 domów, zbiegli. Po stronie napastników było prawdopodobnie 3 zabitych²⁹⁸. Po ponad tygodniu, tj. 18 października, do Kormanic z Przemyśla przybył 100-osobowy pododdział WP²⁹⁹, prawdopodobnie w celu ochrony ukraińskich przesiedleńców do Związku Radzieckiego. W tym okresie, w wyniku walk z UPA w rejonie Berendowic, żołnierze WP zastrzelili Jana Paślawskiego (ur. 1927 r.) w rejonie bunkra UPA oraz N.N. drukarza, także członka UPA³⁰⁰. Ponadto w tymże roku w Aksmanicach żołnierze WP, podczas przesłuchania, pobili Ukraińców podejrzanych o współpracę z UPA – Piotra Kuźmicza i Piotra Barana. Po kilku dniach P. Kuźmicz zmarł w swoim domu³⁰¹.

W listopadzie rozpoczęło się częściowe przesiedlanie ludności w gminie Fredropol. 10 listopada w Stanisławczyku komisja rejestracyjna przyjęła zgłoszenie 3 gospodarzy ukraińskich do wyjazdu³⁰², a 13 listopada wysiedlono częściowo inne wsie w okolicy. W Kormanicach pozostawiono 60 rodzin, a we Fredropolu 18 rodzin³⁰³. 16 listopada banderowcy spalili Malhowiec³⁰⁴, a 18 listopada w Hermanowicach pododdział UPA napadł na komisję przesiedleńczą. W trakcie napadu zabito 2 jej członków – obywateli ra-

²⁹⁴ APP SPP, sygn. 80, *Meldunek MO w Darowicach z 20 IX 1945 r.*, k. 741.

²⁹⁵ AIPN-Rz-0057/28/k, *KWMO w Rzeszowie. Napady dokonane przez bandy na miasta, wsie, działaczy itp.*, k. 183.

²⁹⁶ E. Ginalski, E. Wysokiński, *Dziwijała drezdeńska...*, s. 295.

²⁹⁷ AIPN-Rz-051/218, *Karta Wydziału „C” KWMO w Rzeszowie*, k. 67.

²⁹⁸ APP SPP sygn. 80, *Meldunek MO w Darowicach z 04 X 1945 r.*, k. 805.

²⁹⁹ AIPN-Rz-071/1, t. 77. (*Peremyszczyzna, Wisti z terenu, (okres od 6 X- 19 XI 1945 r.) z 21.11.45, podpis „T[aras]”*), k. 89.

³⁰⁰ R. Szagała, A. Krzywucki, *Aksmanice. Wieś w...*, s. 165.

³⁰¹ Tamże, s. 166.

³⁰² AIPN-Rz-072/1, t. 77. (*Peremyszczyzna, Wisti z terenu, b/d (okres od 6 XI-20 XI 1945 r.), z 22.12.1945 r., podpis „T[aras]”*), k. 104.

³⁰³ Tamże, k. 92.

³⁰⁴ Tamże.

dzieckich³⁰⁵. Wg innych danych napadu na 2 członków komisji dokonało 3 bojówkarzy UPA. Jednym z zabitych był Michał Malicki, mieszkający w Sierakoścach³⁰⁶. Po kilku dniach tj. 21 listopada w Stanisławczyku 2 milicjantów, którzy przybyli wyjaśnić kwestie mordy na członkach komisji, zostało pobitych przez radzieckich żołnierzy z Nehrybki³⁰⁷. Nie jest wykluczone, że żołnierze Armii Czerwonej mogli podszywać się pod banderowców i dokonywać napadów rabunkowych.

Jeszcze w dniach 25 i 26 listopada wysiedlano ludność Aksmanic, Berendowic, Kłokowic, Młodowic, Kormanic³⁰⁸ i Sólcy. Największy opór pojawił się jednak w Berendowicach. Opornych skierowano do Kormanic i przetrzymywano w piwnicach. Po wysiedleniu pozostało w Kłokowicach 50 rodzin, w Młodowicach – 70 rodzin, w Berendowicach – 25 rodzin, a w Sólcy – 13 rodzin, głównie ukraińskich. W samej Koniuszy wysiedlono 2 rodziny. Resztę osób zostawiono, gdyż posługiwały się polskimi dokumentami, które wg Ukraińców nielegalnie kupowali po 50 zł, a w Kupiatyczach po 500–1 000 zł³⁰⁹. Prawdopodobnie większość pozostałych rodzin uzyskała wsparcie ukraińskiego podziemia, w efekcie czego na tym terenie pozostały rodziny powiązane z UPA.

Po przeprowadzonych wysiedleniach, operujący w rejonie Kormanic pułk WP został wycofany do Jarosławia³¹⁰, z czego natychmiast skorzystali banderowcy paląc 26 listopada 1945 r. 5 mostów na trasie Grochowce-Witoszyńce, Grochowce-Kniażyce-Kormanice³¹¹. Ich celem było sparaliżowanie akcji wysiedleńczej i odcięcie terenu spenetrowanego przez sotnie od Przemyśla. Do kolejnego spalenia doszło 2 grudnia w Hermanowicach, gdzie pododdział UPA spalił most o długości 10 m³¹², a w nocy z 3 na 4 grudnia w Darowicach oddział UPA także spalił duży most³¹³. W 3 dni

³⁰⁵ AIPN-Rz-70/106, *Raport sytuacyjny MO w Przemyślu nr 27 z 23 XI 1945 r.*, k. 20; APP SPP, sygn. 81, *Informacja Szefa Sztabu 9 Dywizji Piechoty z 30 XI 1945 r.*, k. 305; APP SPP, sygn. 81, *Telefogram MO w Pikulicach nr 13/45 z 18 XI 1945 r.*, k. 307.

³⁰⁶ AIPN-Rz-071/1, t. 77, (*Peremyszczyna, Wisti z terenu, (okres od 6 X– 19 XI 1945 r.) z 21.11.45, podpis „T[aras]”*), k. 92.

³⁰⁷ Tamże, k. 107.

³⁰⁸ *W lesie komarnickim koło Kormanic mieścił się bunkier rejonowego referenta gospodarczego „Wistuna”, [za:] O. Płeczeń, 9 lat w bunkrze..*, s. 13.

³⁰⁹ AIPN-Rz-072/1, t. 77, (*Peremyszczyna, Wisti z terenu, b/d (okres od 6 XI – 20 XI 1945 r.) z 22.12.1945 r., podpis „T[aras]”*), k. 105.

³¹⁰ Tamże, k. 108.

³¹¹ Tamże, k. 111; APP SPP, sygn. 81, *Raport MO w Pikulicach nr 826/45 z 26.11.1945 r.*, s. 351; AIPN-Rz-051/219, *Karta wydziału „C”...*, k. 270.

³¹² APP SPP, sygn. 81, *Meldunek MO w Pikulicach nr 840/45 z 03 XII 1945 r.*, k. 399.

³¹³ AIPN-Rz-051/204, *Wykaz stoczonych potyczek...*, k. 134; AIPN-Rz-70/106, *Raport sytuacyjny MO w Przemyślu nr 5/45 z 11 XII 1945 r.*, k. 22; APP SPP, sygn. 81, *Meldunek MO w Darowicach nr 345/45 z 04 XII 1945 r.*, k. 403.

później, tj. 5 grudnia, spalono most na drodze z Hermanowic do Dobromila³¹⁴.

Dużą winę za ograniczenie wysiedleń Ukraińców z pasa granicznego ponosiła polska administracja. 6 grudnia w raporcie UPA w odniesieniu do Kupiatycz pisano tak: *...Podczas akcji wysiedleńczej MO z Kupiatycz starała się wszystkimi siłami, aby na terenie zostało jak najwięcej Ukraińców. Dużo gospodarzy chowało się z majątkiem na posterunku MO i w chatach prywatnych milicjantów. Gmina w tym czasie wydawała prawdziwe lub fałszywe dokumenty na podstawie których zwalnia się ludzi od wysiedlenia. (...) Teraz Gmina wyrabia ostatnim Ukraińcom 'dowody osobiste' (...)*³¹⁵.

Do kolejnego napadu na polskich żołnierzy doszło 19 grudnia, kiedy to banderowska bojówka z Hermanowic zraniła 2 żołnierzy WP. Zabrano im 2 pistolety maszynowe oraz dokumenty. Rannych żołnierzy przetransportowano do wsi. Obaj wkrótce zmarli³¹⁶. Banderowcy, kontynuując działania mające na celu zdobycie poparcia wśród miejscowej ludności zapuszczali się także do wiosek o dużej liczbie Polaków. 23 grudnia na Grochowce napadł ok. 50-osobowy pododdział UPA, który urządził we wsi wiec propagandowy³¹⁷.

W rejonie Fredropola pod koniec roku operowały jeszcze pododdziały 9DP. 28 grudnia właśnie w tej wsi zwiad dywizji natknął się na kwaterujących u Józefa Rychła banderowców. W toku walki zginął co najmniej jeden banderowiec i spłonęły 3 zabudowania gospodarskie³¹⁸. Źródła ukraińskie mówią, że w tym dniu o godz. 5.00 rano w Fredropolu, nocując w 3 domach bojówkę UPA zaatakował pododdział WP. W walce zginął jeden banderowiec. Ponadto żołnierze spalili 2 polskie domy, w których nocowali banderowcy oraz jeden ukraiński. Aresztowano Polaka Osipa Rychła³¹⁹. Do kolejnego starcia WP z UPA doszło 30 grudnia pomiędzy Książcami a Brylińcami, gdzie pododdział WP zranił banderowca „Orła”, który zbiegł³²⁰.

O sile UPA w rejonie Przemyśla w tym czasie świadczy fakt, że w nocy z 26 na 27 grudnia 1945 r. sotnie „Burłaki” (dowodzona przez „Kryłacza”) i „Łastiwki” były zdolne do skutecznego napadu na podprzemyskie wsie. Zaatakowano Kruhel Wielki i Mały oraz Prałkowce, gdzie zginęła Polka –

³¹⁴ AIPN-Rz-072/1, t. 77, (*Peremyszczyna, Wisti z terenu Za czas wid 31.8.-30.9.1946, z 17.10.46 r., podpis R[usła]n*), k. 112.

³¹⁵ Tamże.

³¹⁶ P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinskoji Powstanskoji...*, t. 34, s. 440.

³¹⁷ AIPN-Rz-70/106, *Raport sytuacyjny MO w Przemyślu nr 1/46 z 04 I 1946 r.*, k. 23; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 21 XII do 31 XII 1945 r.*, k. 1.

³¹⁸ APP SPP, sygn. 81, *Meldunek MO w Darowicach nr 386/45 z 29 XII 1945 r.*, k. 577.

³¹⁹ P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinskoji Powstanskoji...*, t. 34, s. 448.

³²⁰ Tamże, s. 450.

Dutkowska, matka pięciorga dzieci³²¹. Ponadto zraniono jedną osobę i zrabowano 11 krów. W trakcie napadu spalono także ponad 55 domów mieszkalnych, 36 stodół ze zbożem i paszą oraz 18 stajni³²². Na samym Kruhelu Małym spalono 7 domów, 3 stodoły i 3 krowy uprowadzono. Napastnicy zranili tam Annę Grochowską. Na Kruhelu Wielkim spalono 14 domów i 10 stajni oraz jedną przybudówkę z 4 krowami, a 10 krów napastnicy zabrali do lasu. W Prałkowcach spalono 32 domy i 22 stodoły i 4 krowy³²³. Wydarzeniem znamienym był fakt, że przy okazji napadu ostrzeżano również samo miasto Przemyśl. Dwa pociski moździerzowe miały spaść na dworzec kolejowy, zapalając jeden wagon pocztowy³²⁴. Na ul. Słowackiego spadło ok. 10 pocisków z moździerzy. Uszkodzono stację wodociągów miejskich w Prałkowcach³²⁵. Wg wspomnień siostry K. Skorupy: *...w nocy 26 na 27 grudnia o w pół do pierwszej po północy, koło kościółka zaterkotały maszynowe karabiny. Podpalono dom Hnatkiewicza. Całe Prałkowce były w ogniu. W ataku brało udział kilka dziesiątek banderowców podzielonych na trzy grupy. Szli od domu do domu i podpalali. W trzy godziny podpalili 30 budynków mieszkalnych, oprócz stodół, stajen i brogów osobno stojących. Ocalały tylko budynki, które sobie ludzie ugasili lub natrafili na takich bojaźliwych podpalaczy, którzy dali się uprosić aby nie podpalać. Podpalano słomę na łóżkach, pościel i rzucano na strych. Część banderowców kradła jedzenie, ubranie, buty, kożuchy oraz bydło. Mieszkańcy wsi zostali bez dachu nad głową i środków do życia. Spalono trzy wioski: Kruhel Wielki, Kruhel Mały i Prałkowce³²⁶. W kronice domu ss. Służebniczek NMP zapisano: *...27 grudnia 1945 r. w nocy pomścili się za wywóz Ukraińców banderowcy, obstawili całą wioskę dookoła dom w dom i podpalali. Niektórzy zaraz ugasili, ale spaliło się 80 zabudowań mieszkalnych i gospodarczych. Trzydzieści budynków mieszkalnych doszczętnie spalono. Ludzie spaleni zaczęli przenosić się do miasta, a niektórzy groma-**

³²¹ AIPN-Rz-70/106, Raport sytuacyjny MO w Przemyślu nr 1/46 z 04 I 1946 r., k. 23; APP SPP, sygn. 81, Meldunek MO w Przemyślu nr 5851/45 z 29 XII 1945 r., k. 557; AIPN-Rz-0057/81, Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 21 XII do 31 XII 1945 r., k. 1; W. Piętowski, *Stosunki polsko-ukraińskie...*, s. 249.

³²² AIPN-Rz-70/106, Raport sytuacyjny MO w Przemyślu nr 1/46 z 04 I 1946 r., k. 23; AIPN-Rz-0057/81, Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej..., k. 1; AIPN-Rz-70/94, Meldunek MO w Pikulicach z 28 XII 1945 r., k. 12; AIPN-Rz-051/219, Karta wydziału „C”..., k. 166, 167.

³²³ APP SPP, sygn. 81, Meldunek MO w Pikulicach nr 903/45 z 28 XII 1945 r., k. 555; APP SPP, sygn. 81, Informacja Zarządu Gminy Przemyśl Wieś z 29 XII 1945 r., k. 559.

³²⁴ MSWiA. Akta sprawy Mirosława Onyszkiewicza „Oresta”, X-8, k. 167, 168, 165, [za:] G. Motyka, *Ukraińskie „powstanie”...*, s. 72; AIPN-Rz-051/219, Karta wydziału „C”..., k. 168.

³²⁵ AIPN-Rz-051/217, *Napady i akcje zbrojne sotni „Burlaka”*, k. 148; Z. Ziembowski, *Powstanie i działalność...*, s. 302; E. Ginalski, E. Wysokiński, *Dziwięta drezdeńska...*, s. 300; P. Mirczuk, *Ukraińska Powstańska Armija...*, s. 179; P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajnińskoji Powstańskoji...*, t. 34, s. 447.

³²⁶ AKGS, A II h 57/13, List s. Kornelii Skorupy do Matki przełożonej, Prałkowce 29 XII 1945 r.

dzili się razem do tych ocalałych mieszkań i dalej gospodarzą na swoich polach³²⁷. W tymże dniu, w samym Przemyślu, na rogu ul. Rejtana i Słowackiego został zastrzelony funkcjonariusz PUBP Więcek³²⁸.

Wspomniany napad był zapewne wstrząsem dla dowództwa WOP w Przemyślu. Żołnierze mieli w nowym roku obstawiać granicę, w tym w nieodległym Stanisławczyku. Tymczasem okazało się, że w samym mieście nie jest bezpiecznie. Sam napad zapewne wpłynął na decyzję o przesunięciu daty objęcia strażnic przez WOP, zwłaszcza że w październiku, listopadzie 1945 r. i styczniu 1946 r. doszło także do dużych uderzeń UPA na garnizon WP w nieodległej Birczy.

W dniu, w którym ponownie sotnie UPA zaatakowały Birczę tj. 7 stycznia 1946 r., w Książkach o godz. 12.00 ok. 70-osobowy pododdział WP naszedł na kwaterującą bojówkę UPA. Po krótkiej wymianie strzałów banderowcy wycofali się w las. Żołnierze zabrali dwóch gospodarzy – Polaka i Ukraińca. W trakcie walki zginęła jedna Ukrainka³²⁹, a w Hermanowicach w tym dniu bojówka UPA spaliła folwark i część wsi³³⁰. Na następny dzień, także na Hermanowice, napadła sotnia UPA. Spalono 11 domów, 10 stodoł, 5 stajni, folwark, szkołę oraz plebanię greckokatolicką³³¹. Nie jest wykluczone, że palenie wsi zostało dokonane w dniu 7 stycznia podczas wcześniejszego napadu³³².

Palenie kolejnych miejscowości przez UPA trwało w następnych dniach. Z 12 na 13 stycznia w Kupiatyczach sotnia „Burlaka” (ok. 100 osób) spaliła zabudowania majątku państwowego: stodołę, 2 domy mieszkalne oraz pałac folwarczny, w którym mieścił się Zarząd Gminy Fredropol³³³. Z kolei w tym samym czasie w Kormanicach banderowcy spalili zabudowania państwowego majątku a w Berendowicach zabudowania folwarczne³³⁴. Podczas palenia tych miejscowości i budynków napastnikom chodziło o to, aby nie umieszczać tam garnizonów WP, w tym zapewne strażnic WOP³³⁵. Podobnie w tym samym celu puszczano z dymem ewentualne budynki dla wojska także

³²⁷ APPS, L IV, 1, *Kronika domu ss. Służebniczek NMP w Prałkowcach*, k. 74.

³²⁸ APP SPP, sygn. 81, *Meldunek MO w Przemyślu nr 1259/45 z 28 XII 1945 r.*, k. 562.

³²⁹ P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinskoji Powstanskoji...*, t. 34, s. 454, 462.

³³⁰ Tamże, s. 454.

³³¹ AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 01 I do 10 I 1946 r.*, k. 4.

³³² P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinskoji Powstanskoji...*, t. 34, s. 454.

³³³ AIPN-Rz-0057/51, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za miesiąc styczeń 1946 r.*, k. 1; AIPN-Rz-051/219, *Karta wydziału „C”...*, k. 172; P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinskoji Powstanskoji...*, t. 34, s. 459.

³³⁴ AIPN-Rz-0057/51, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za miesiąc styczeń 1946 r.*, k. 1.

³³⁵ P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinskoji Powstanskoji...*, t. 34, s. 459.

w Sólcy i Huwnikach. Ponadto ogniovi oddano mosty, w tym w rejonie Huwnik na Wiarze³³⁶.

Palenie potencjalnych koszar dla WOP trwało nadal w lutym. 10 lutego w Grochowcach ok. 10 banderowców podpaliło folwark. Spłonęły 2 domy, 2 stajnie i szopa³³⁷, a w tym samym czasie w Darowicach banderowcy z sotni „Burlaki” spalili 8 zabudowań po wysiedlonych Ukraińcach³³⁸. Ponadto z dy-mem puszczono po kilka domostw w Kupiatyczach i 3 zabudowania w Młodowicach³³⁹. Spalono także jeszcze ok. 25 innych budynków na terenie gminy Fredropol³⁴⁰. Zniszczenia dokonywano na przyszłej granicy odpowiedzialności strażnicy 160. i 161. w Sólcy, gdzie spalono 9 zabudowań po wysiedlanych Ukraińcach³⁴¹.

17 lutego w Darowicach pododdział UPA rozbroił milicjanta Ludwika Mirowskiego i zabrał zdemobilizowanemu żołnierzowi Piotrowskiemu umundurowanie. Funkcjonariuszowi udało się zbiec z niewoli jedynie w bieliźnie³⁴². 10 dni później, tj. 27 lutego w Stanisławczyku banderowcy spalili dziesięć domów zasiedlonych przez Polaków wysiedlonych ze wschodu. Spalono także zabudowania pomiędzy Hermanowicami a Stanisławczykiem oraz czytelnię w tej miejscowości³⁴³. Prawdopodobnie banderowcy mieli informacje o przygotowaniach do powstania strażnicy WOP w tej miejscowości.

W lutym do Kłokowic przetransportowano rannego „Burlakę”, którego postrzelono w walce w Zawadce. Leczył się tam przez dwa tygodnie u księdza grekokatolickiego A. Hozy³⁴⁴.

³³⁶ AIPN-BU-1552/6. (UPA–Zachid Sian „Łemko” [Operatywnyj zwit] Za misiac’ siczen’ z 31 sicznia 1946 r., podpis: wo k-ra Widytynka-„Łemko” [„Ren”]), k. 79–80.; AIPN-Rz-072/1, t. 19. (Działania bojowe na terenie Odcinków „Łemko” i „Danyliw”, tłumaczenie z języka ukraińskiego), k. 113; P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinskoji Powstanskoji...*, t. 33, s. 187; AIPN-Rz-051/219, Karta wydziału „C”..., k. 165, 173; AIPN-Rz-0057/81, Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyśle za 01 I do 10 I 1946 r., k. 4.

³³⁷ AIPN-Rz-0057/51, Omówienie do wyników przestępczości wzór nr 1 Służby Śledczej Komendy Powiatowej MO w Przemyśle z 04 II 1946 r., k. 6; APP SPP, sygn. 82, Informacja Zarządu Gminy Przemyśl – wieś z 12 II 1946 r., k. 205.

³³⁸ AIPN-Rz-0057/51, Omówienie do wyników..., k. 6; APP SPP, sygn. 82, Meldunek MO w Darowicach nr 88/46 z 104 II 1946 r., k. 203; AIPN-Rz-051/219, Karta wydziału „C”..., k. 179.

³³⁹ AIPN-Rz-0057/51, Omówienie do wyników..., k. 6; APP SPP, sygn. 82, Meldunek MO w Darowicach..., k. 203; AIPA-Rz-051/219, Karta wydziału „C”..., k. 178; P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinskoji Powstanskoji Armiji*, t. 33, s. 276.

³⁴⁰ AIPN-Rz-0057/51, Omówienie do wyników..., k. 6; APP SPP, sygn. 82, Meldunek MO w Darowicach..., k. 203.

³⁴¹ AIPN-Rz-0057/51, Omówienie do wyników..., k. 6.

³⁴² AIPN-04/231, Raport sytuacyjny PUBP za 17 II 1946–27 II 1946 r., k. 28; AIPN-Rz-0057/51, Omówienie do wyników..., k. 5; AIPN-Rz-70/106, Wspomnienia s, t. sierz. Bolesława Piesko, k. 232.

³⁴³ AIPN-Rz-072/1, t. 77, (Peremyszczyzna, Wisti z terenu, z 8.03.46 r. (okres od 10 I – 28 II 1945 r.), Podpis R[usta]n.), k. 129.

³⁴⁴ AIPN-Rz-122/226, Ciąg dalszy protokołu przesłuchania podejrzanego Szczygielskiego Włodzimierza „Burlaka” z dnia 26 XI 1948 r., k. 123.

Im bliżej było do powstania strażnicy WOP, tym więcej akcji UPA dokonywała w rejonie Stanisławczyka. W nocy z 27 na 28 lutego w Stanisławczyku pododdział OUN lub UPA spalił 14 domów, a w Hermanowicach – budynek folwarczny³⁴⁵. Napadu miała dokonać bojówka SB-OUN, dowodzona przez „Sokiła”, która spaliła 11 budynków, w tym dom ludowy jako siedzibę pododdziału WP³⁴⁶. Chodziło oczywiście o strażnicę WOP. W tym samym okresie banderowcy prowadzili nadal czystki w szeregach ukraińskich osób niepopierających ich działań. W tym czasie w Aksmanicach został porwany przez UPA jako podejrzany o współpracę z WP i odmowę świadczenia żywności na bojuowników rzecz Stefan Moskowicz (ur. 1903 w Aksmanicach)³⁴⁷.

Decyzja o stworzeniu w terenie strażnicy w Stanisławczyku została zrealizowana 2 marca 1946 r. Prawdopodobnie jej zasiedlenie nastąpiło później, gdyż 3 marca jej załoga pozostawała jeszcze w koszarach³⁴⁸. Sama strażnica była dla banderowców elementem utrwalania polskiego władania tym terenem. Dlatego też postanowiono ją zlikwidować. Miała temu służyć zasadzka w rejonie Darowic, przygotowana przez 7-osobową bojówkę OUN pod dowództwem „Sokiła” w dniu 10 kwietnia. Celem było zlikwidowanie komendanta strażnicy. W toku walki patrolu WP z banderowcami, którzy zorganizowali akcję, miał zginąć jeden żołnierz WP³⁴⁹, a czterech odniosło rany. Banderowcy zdobyli jeden karabin maszynowy³⁵⁰. Oddziałem, na który zrobiono zasadzkę, był jednak nie patrol WOP, a patrol WP. Poległym był szer. Jan Cieślik (l. 22)³⁵¹. Z kolei następnego dnia w Kormanicach bojówka SB-OUN pod dowództwem „Sokiła” zamordowała 2 członków komisji przesiedleńczej³⁵². Równocześnie w tym samym dniu pododdział WP przeszedł z Kormanic do Koniuszy, gdzie kwaterował oddział UPA. Jedna czota, która wychodziła na kierunek wejścia WP, stoczyła 20-minutową potyczkę. Ofiar nie było. Polacy zaczęli ostrzał lasu, w który wycofał się oddział UPA. W trakcie walki WP spaliło jedną chatę i jedną stodołę³⁵³.

³⁴⁵ AIPN-04/231, *Raport sytuacyjny PUBP...*, k. 28; APP SPP, sygn. 82, *Informacja Zarządu Gminy Przemyśl – wieś z 28 II 1946 r.*, k. 349; APP SPP, sygn. 82, *Informacja Michała Gazdowicza z 28 II 1946 r.*, k. 347; AIPN-Rz-0057/51, *Omówienie do wyników przestępczości wzór nr 1 Służby Śledczej Komendy Powiatowej MO w Przemyślu z 04 II 1946 r.*, k. 6; APP SPP, sygn. 82, *Telefonogram MO w Pikulinach nr 23/46*, k. 263.

³⁴⁶ AIPN-Rz-051/219, *Karta wydziału „C”...*, k. 282.

³⁴⁷ R. Szagała, A. Krzywucki, *Aksmanice. Wieś w...*, s. 247.

³⁴⁸ ASG, BB WOP, sygn. 30/3, *Sprawozdanie miesięczne 35 Komendantury WOP z 20 III 1946 r.*, k. 3.

³⁴⁹ AIPN-04/231, *Raport sytuacyjny PUBP za 10 IV 1946–19 IV 1946 r.*, k. 40; APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Darowicach z 11 IV 1946 r.*, k. 522.

³⁵⁰ P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinskoji Powstanskoji*, t. 34, s. 480.

³⁵¹ Z. Konieczny, *Stosunki polsko-ukraińskie...*, s. 411; AIPN-Rz-051/219, *Karta wydziału „C”...*, k. 285.

³⁵² AIPN-Rz-051/219, *Karta wydziału „C”...*, k. 286.

³⁵³ P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinskoji Powstanskoji...*, t. 34, s. 481.

Wg ukraińskich dokumentów 16 kwietnia 1946 r. w Kniażycach WP rozpoczęło wysiedlanie wsi. W trakcie tych działań żołnierze pobili a następnie w Hermanowicach zastrzelili Andrzeja Dziubana, s. Dymitra i Anny z d. Hałun, lat 35. Okoliczności i powody zabójstwa nie są jasne, choć nie należy wykluczać jego współpracy z banderowcami³⁵⁴.

Już wiosną 1946 r. polskie organy bezpieczeństwa wiedziały, że także Koniusza jest jedną z podstawowych baz UPA. 18 kwietnia oddziały polskie (prawdopodobnie wojsko wraz z UB) otoczyły 8 banderowców we wsi. W toku walki zginęło 7, a jednego wzięto do niewoli³⁵⁵. Dwa dni później w tej samej wsi pododdział WP okrążył jeden z rojów sotni „Łastiwki”. W czasie walki zginęło 9 bojowników, w tym rojowy „Wohoń” i szef sotni a 2 banderowców wzięto do niewoli. Po stronie polskiej poległo 2 żołnierzy a jednego raniono³⁵⁶. W tymże miesiącu w lesie w rejonie Kormanic, na pododdział WP napadł oddział UPA. Zginęło 7 banderowców. Po stronie WP straty są nieznane³⁵⁷.

W maju sotnie UPA rozpoczęły zbiór kontyngentów. 1 maja 1946 r. we wsiach w rejonie Fredropola banderowcy wyznaczyli kontyngent w postaci chleba, masła, tytoniu, mydła i pieniędzy³⁵⁸. Jak już wcześniej wspomniano, w tymże miesiącu banderowcy rozstrzelali 3 dezertersów, których wcześniej przymusowo wcielono do UPA. Wśród rozstrzelanych znaleźli się L. Worobiec, J. Szpak i Wnorowski³⁵⁹. Aby zablokować ten proceder, pododdziały WP przeprowadzały wypady. 16 maja w rejonie Kormanic pododdział WP zastrzelił jednego banderowca, a drugiego zranił i zabrał ze sobą³⁶⁰. Charakterystyczne jest to, że żołnierze ze strażnicy WOP w Stanisławczyku w tym czasie nie wspierali działań WP, ograniczając się tylko do patrolowania rejonu strażnicy.

Także w maju w rejonie odpowiedzialności strażnicy działała aktywnie bojówka SB-OUN od kierownictwem referenta nadrejonowego W. Capiaka, ps. „Potap”. Za współpracę z organami państwa polskiego bojówka zamordowała m.in.: Polaka Mikołaja Gierczaka z Kopyśna, a Polak Jan Mirowski został uznany za zabitego³⁶¹, Ukraińca Mikołaja Herczaka jako donosiciela UB,

³⁵⁴ E. Misiło, *Repatriacja czy deportacja...*, t. II, Warszawa 1999, s. 108–109.

³⁵⁵ P. Mirczuk, *Ukraińska Powstańska Armia...*, s. 179; P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinskoji Powstanskoji...*, t. 34, s. 488; R. Szagała, A. Krzywucki, *Aksmanice. Wieś w...*, s. 166

³⁵⁶ AIPN-04/231, *Raport sprawozdawczy PUBP za 20 IV 1946–29 IV 1946 r.*, k. 46; AIPN-Rz-051/219, *Karta wydziału „C”...*, k. 216.

³⁵⁷ AIPN-Rz-051/217, *Napady i akcje...*, k. 219.

³⁵⁸ AIPN-04/238, *Meldunek PUBP z 11 V 1946 r.*, k. 33.

³⁵⁹ A. Brożyniak, *Notatka służbowa IPN...*

³⁶⁰ P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinskoji Powstanskoji...*, t. 34, s. 501.

³⁶¹ Jeden Jan Mirowski przeżył. Być może chodzi o dwie różne osoby o tym samym imieniu i nazwisku. J. Mirowski (błędnie Mironowski, Mirosławski), softys wioski Kniażyce, pow.

Ukraińca Wasyla Stacha (gajowego z Kormanic) podejrzanego o donosicielstwo. Zabójstwem J. Mirowskiego i W. Stacha kierował Wasyl Harbacz, ps. „Oracz”³⁶². Zabito także Polaka Michała (?), Ukraińców: Dmytra Szmiłyka, Andrzeja Michajleca i Wasyla Litwinowa, jak również Polaków: Kazimierza Zazulę i F. Ferlińskiego³⁶³.

2 czerwca w Hermanowicach bojówka UPA, w liczbie ok. 7 banderowców, zastrzeliła Polaka Andrzeja Ścielonego (l. 47)³⁶⁴. Banderowcy udawali żołnierzy WP. Ogólnie w latach 1944–1946 r. w Hermanowicach banderowcy zamordowali co najmniej 7 Polaków³⁶⁵.

W czerwcu doszło także do akcji WP na sąsiednich terenach objętych działaniami UPA. Jedną z takich operacji przeprowadziła 7 czerwca kompania szkolna 28pp w lasach pomiędzy Komarnicami a Brylińcami. W skład wspomnianego oddziału wchodziło ok. 80 żołnierzy. Napadli na nich z zasadzki banderowcy i zabili czasie walki 3 oficerów i 24 żołnierzy, a 7 raniono. Ponadto napastnicy zabrali radiostację i wiele sztuk broni. 2 żołnierzy banderowcy zabrali ze sobą, odebrali im mundury i broń a następnie wypuścili. Po stronie UPA było 4 zabitych. Brak informacji o rannych³⁶⁶.

Pomimo działań WP banderowcy nadal uważali, że dominują w obszarach przygranicznych. 9 czerwca w Kniażycach, pododdział UPA zmusił Polaków, pod groźbą użycia broni, do rozebrania budynków pozostawionych przez Ukraińców, a repatriowanych do ZSRR³⁶⁷. Z kolei 12 czerwca ze strażnicy

przemyski. Zatrzymany w maju 1946 r., po przesłuchaniu zlikwidowany przez bojówkę SB-OUN, I Rejonu Nadrejonu „Chołodny Jar”. AIPN Rz 051/219, *Napady dokonane przez OUN-UPA...*, k. 287. Być może osoba identyczna z Mieczysławem Mirowskim, z Kniażyc, którego banderowcy wyznaczili do przeprowadzenia zbiórki masła dla UPA (sołtys). M. Mirowski zbiórki nie przeprowadził. Został zatrzymany przez SB. Był przesłuchiwany, jako Polak kategorycznie odmówił spełniania posług dla banderowców. Ukarano go chłostą (20 kijów). Następnie członek OUN Myron Kirtio z Kniażyc kazał go zastrzelić. M. Mirowski uciekł do sadu. Banderowcy strzelali za nim. Było ciemno. Podczas ucieczki uderzył głową w konar drzewa i stracił przytomność. Banderowcy uznali go za nieżywego i odeszli. Kiedy M. Mirowski odzyskał świadomość, żadnego z napastników już nie było. S 69/11/Zi, *Akta śledztwa w sprawie...*, k. 48 50; *Postanowienie o umorzeniu śledztwa*, 9 VI 2011 r., k. 116–121.

³⁶² AIPN-Rz-051/219, *Napady dokonane przez OUN-UPA w powiatach Lesko-Sanok-Przemysł*, k. 110; AIPN-Rz-051/219, *Wyciąg ze sprawozdania referenta SB w nadrejonie „Chłodny Jar”, PS. „Potap” za m-qc maj 1946 r.*, k. 20; AIPN-Rz-051/219, *Karta wydziału „C”...*, k. 287.

³⁶³ AIPN-Rz-051/219, *Karta wydziału „C”...*, k. 278.

³⁶⁴ AIPN-Rz-70/10, *Raport miesięczny MO w Przemysłu z 29 VI 1946 r.*, k. 25; APP SPP, sygn. 82, *Telefonogram nr KD 36/46 MO w Pikulicach z 03 VI 1946 r.*, k. 747; AIPN-Rz-0057/51, *Raport dekadowy Komendy Powiatowej MO w Przemysłu za czas od 29 V do 07 VI 1946 r.*, k. 29; Z. Ziembowski, *Powstanie i działalność...*, s. 294; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemysłu za 01 VI do 01 VII 1946 r.*, k. 21.

³⁶⁵ W. Piętoski, *Stosunki polsko-ukraińskie...*, s. 245.

³⁶⁶ AIPN-Rz-051/219, *Akcje MO KBWP 1946 nr 17/1946*, k. 32.

³⁶⁷ AIPN-Rz-70/106, *Raport miesięczny MO w Przemysłu z 29 VI 1946 r.*, k. 25; APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Darowicach z 11 VI 1946 r.*, k. 757; AIPN-Rz-0057/51, *Raport dekad-*

w Stanisławczyku ok. 10 banderowców uprowadziło 2 żołnierzy WOP³⁶⁸. Wg innych dokumentów zostali oni uprowadzeni w Darowicach, gdzie wpadli w zasadzkę pododdziału UPA, ubranego w polskie mundury. Pojmanych żołnierzy upowcy wywieźli w nieznanym kierunku (prawdopodobnie do Książyc)³⁶⁹. Zginął st. szer. Jan Kondraciuk³⁷⁰ i szer. J. Szrama³⁷¹ ze strażnicy nr 160³⁷². W czasie akcji pościgowej zatrzymano 4 podejrzane osoby³⁷³. Wskutek rozpoznania operacyjnego WOP ustalono, że w Książycach do UPA należeli Piotr Bec, Kosma Raczka i jego syn oraz Dymitr Worobiec³⁷⁴.

W 3 dni później, tj. 15 czerwca, w rejonie Koniuszy oddział UPA rozbroił 25 żołnierzy Szkoły Podchorążych w Przemyślu, którzy kosili trawę³⁷⁵. Żołnierzom zrabowano mundury, 2 konie i wozy a następnie ich wypuszczono³⁷⁶. To wydarzenie w dokumentach datowane jest na 14 czerwca a liczba na 78 żołnierzy³⁷⁷. Wg źródeł ukraińskich w tym dniu, w tej okolicy sotnia „Burlaki” ujęła bez walki 23 żołnierzy WP. Po przesłuchaniu wypuszczono ich, zabierając broń i umundurowanie. Banderowcy zdobyli 2 rkm, 1 pps, 1 ppsz, 18 karabinów, dużo amunicji, 1 lornetkę, 4 konie, 2 wozy konne, 16 koców, 8 płaszczy, 20 mundurów drelichowych oraz 20 par obuwia³⁷⁸. Wg innych informacji sotnia „Burlaki” wyruszyła na akcję ze swojej bazy w Koniuszy. Czota „Wańki” i „Marki” okrążyła polanę. Miano schwytać 30 żołnierzy i oficera³⁷⁹.

wy Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za czas od 08 VI do 18 VI 1946 r., k. 29; Z. Ziembolewski, *Powstanie i działalność...*, s. 295; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 01 VI do 01 VII 1946r.*, k. 21.

³⁶⁸APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Darowicach z 13 VI 1946 r.*, s. 807; AIPN-Rz-0057/51, *Raport dekadowy Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za czas od 08 VI do 18 VI 1946 r.*, k. 29; Z. Ziembolewski, *Powstanie i działalność...*, s. 295; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 01 VI do 01 VII 1946 r.*, k. 21.

³⁶⁹APP SPP, sygn. 82, *Informacja wójta Gminy Fredropol z 14 VI 1946 r.*, k. 787; ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny strażnicy nr 160*, k. 53.

³⁷⁰S, t. szer. Jan Kondraciuk, s. Filipa, ur. 1926 r.

³⁷¹Szer. Jan Szrama, s. Filipa, ur. 1926 r.

³⁷²*Biuletyn sławy bojowej WOP 1945–1955*, Przemyśl – czerwiec 1955, s. 45; ASG, BB WOP, sygn. 30/70, *Statystyczny wykaz strat zadanych bandom UPA i strat własnych za czas od listopada 1945 r. do dnia dzisiejszego włącznie*, k. 5–7.

³⁷³AIPN-Rz-70/106, *Raport miesięczny MO w Przemyślu z 29 VI 1946 r.*, k. 25; *Biuletyn sławy bojowej...*, s. 7.

³⁷⁴ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny strażnicy nr 160*, k. 53.

³⁷⁵Z. Ziembolewski, *Powstanie i działalność...*, s. 295; E. Ginalski, E. Wysokiński, *Dziewięta drezdeńska...*, s. 333.

³⁷⁶AIPN-Rz-0057/51, *Raport dekadowy Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za czas od 08 VI do 18 VI 1946 r.*, k. 29.

³⁷⁷APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Darowicach z 15 VI 1946 r.*, k. 791; P. Mirczuk, *Ukrajinka Powstańska Armija...*, s. 183.

³⁷⁸AIPN-Rz-051/219, *Karta wydziału „C”...*, k. 234; P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinskoji Powstańskoji...*, t. 33, s. 372.

³⁷⁹AIPN-Rz-122/226, *Dalszy ciąg protokołu przesłuchania podejrzanego Szczygielskiego Włodzimierza „Burlaka” z dnia 25 XI 1948 r.*, k. 116.

W tym samym okresie, tj. 16 czerwca, banderowcy podjęli próbę likwidacji strażnicy WOP w Stanisławczyku. Na strażnicę napadł oddział UPA. Walka trwała 2 godz. Prawdopodobnie odbyło się bez strat polskich, gdyż w meldunkach brak o tym informacji. Z kolei w kilka tygodni później, tj. 5 lipca 1946 r. żołnierze ze strażnicy wpadli w zasadzkę UPA. Po dwugodzinnej walce, napastnicy wycofali się bez strat³⁸⁰.

Operując w obszarze przygranicznym pododdziały UPA dokonywały w dalszym ciągu zabójstw ludności cywilnej. 15 czerwca w Darowicach została zamordowana przez banderowców, strzałem w tył głowy Polka H. Wańczowska³⁸¹. Wg innych źródeł kobieta została uprowadzona 14 czerwca i zastrzelona w dniu następnym na terenie jej ogrodu³⁸². Także 15 czerwca w Książkach nieznani sprawcy zastrzelili Polkę³⁸³.

Po tych zabójstwach i napadach żołnierze WOP i milicji z Darowic podjęli działania operacyjne. 22 czerwca w Darowicach i Książkach ujęto 4 banderowców³⁸⁴. Podobne działania podjęły jednostki operacyjne WP. W czasie jednej z takich akcji, prawdopodobnie wskutek braku odpowiedniego rozpoznania, doszło do tragicznego w skutkach wydarzenia – 27 czerwca między Brylińcami a Kormanicami w zasadzkę zorganizowaną przez kureń „Bajdy” (m.in. sotnia „Łastiwki”), liczący kilkuset banderowców, wpadł pododdział WP, składający się z 80 żołnierzy ze szkoły podoficerskiej 28pp. W trakcie dwugodzinnej walki zginęło 3 oficerów: dowódca por. Zenon Kratki, adiutant

³⁸⁰ ASG, BB WOP, sygn. 30/69, *Sprawozdanie roczne 35. Komendy Odcinka WOP za rok 1946 r.*, k. 1.

³⁸¹ Helena Wańczowska, c. Jana i Pauliny, ur. 28 XII 1924 r. w Książkach. Zamieszkała w Darowicach. Uprowadzona przez banderowców 14 VI 1946 r. Zastrzelona przed domem w Darowicach 15 VI 1946 r. (rana głowy). Zlikwidowana przez SB OUN jako domniemana informatorka-agentka UBP. Za zabójstwo odpowiedzialny referent SB Nadrejonu „Chołodny Jar”, Wasyl Capiak, ps. „Potap”. Później zamordowano również jej rodziców: Jana (zastrzelony 9 XII 1946 r. w Przemyślu) i Paulinę (torturowana, następnie powieszona 8 VIII 1946 r. przed domem) APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Darowicach*, 16 VI 1946 r., s. 806; AIPN-Rz- 0057/51, *Raport dekadowy Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za czas od 8 do 18 VI 1946 r.*, k. 32.; AIPN-Rz-57/51, *Raport miesięczny MO w Przemyślu*, 29 VI 1946 r., k. 23; AIPN-Rz-04/231, *Raport sprawozdawczy PUBP z działalności band UPA*, 28 VI 1946 r., k. 67.; AIPN-Rz-70/106, *Raport miesięczny MO w Przemyślu z 29 VI 1946 r.*, k. 25.; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 1 VI do 1 VII 1946 r.*, k. 21; AIPN-Rz-051/219, *Napady dokonane przez OUN-UPA...*, k. 39 i 44; S 120/10/Zi, *Akta śledztwa w sprawie zabójstwa Heleny Wańczowskiej i innych w Książkach i Przemyślu, Postanowienie o umorzeniu śledztwa*, 21 XII 2010 r., k. 45-47; A. Brożyniak, *Notatka służbowa IPN...*

³⁸² AIPN-Rz-0057/51, *Raport dekadowy Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za czas od 08 VI do 18 VI 1946 r.*, k. 32; AIPN-Rz-57/51, *Raport miesięczny MO w Przemyślu z 29 VI 1946 r.*, k. 23; S. Siekierka, H. Komański, K. Bulzacki, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów...*, s. 703 – autorzy podają, że chodzi o dwie różne osoby o tym samym imieniu i nazwisku. Jedna lat 47, żona Jana, a druga lat 18.

³⁸³ P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinśkoji Powstańskoji...*, t. 34, s. 784.

³⁸⁴ AIPN-Rz-57/51, *Raport miesięczny MO w Przemyślu z 29 VI 1946 r.*, k. 24.

szkoly ppor. Franciszek Kunicki, dowódca plutonu ppor. Bronisław Rachwał oraz 22 podoficerów i szeregowców, m.in. sierż. Jan Bury, s. Antoniego³⁸⁵ i kpr. Michał Łobacz, szer. Tadeusz Cholewicki (błędnie podawane w niektórych dokumentach: Cholewiński), s. Franciszka, ur. 1924 r.³⁸⁶, ewe Henryk Cieślik, s. Antoniego, ur. 1924 r. (1923 r.?)³⁸⁷, ewe Bogdan Dąbrowski (l. 24), szer. Jan Barłóg, s. Antoniego, ur. 1924 r. (1923r.?)³⁸⁸, szer. Cezary Waziąła³⁸⁹, s. Stanisława, ur. 1924 r. w Wyszynach³⁹⁰. W dokumentach podawana jest także liczba 24 zabitych i 7 rannych. 2 wziętych do niewoli żołnierzy upowcy puścili wolno³⁹¹. Tak wysoka liczba zabitych wynikała z wymordowania przez ukraińskich bojowników 16 rannych żołnierzy. Przy życiu pozostało tylko 7 rannych³⁹². Po stronie ukraińskiej zginęło co najmniej 8 banderowców³⁹³. Wg innych opracowań śmierć poniosło 3 oficerów i 24 żołnierzy³⁹⁴ lub 3 oficerów i 26 żołnierzy³⁹⁵. Podawane są też liczby 34 zabitych żołnierzy, w tym 2 poruczników i 2 podporuczników oraz informacje, że to Polacy zaatakowali szkołę podoficerską UPA³⁹⁶. Niektóre relacje ukraińskie mówią, że Polacy mieli stracić 4 zabitych i 10 rannych żołnierzy. Straty UPA miały wynieść 3 zabitych³⁹⁷. O tym, jak nieprecyzyjne są dane strony ukraińskiej, świadczy fakt, że w kilku swoich publikacjach na ten temat podawane są różne liczby zabitych. Przykładowo w jednej relacji jest mowa, że w lesie między Komarnicami a Rokszykami 28pp starł się z sotnią „Łastiwki”. W walce Polacy stracili 34 zabitych i 10 rannych (m.in. kapitana-bolszewika, porucznika, podporucznika-bolszewika, i 2 plutonowych). Straty banderowców, to 3 zabitych. Zdobyto dużą ilość broni³⁹⁸. Wg innej relacji ukraińskiej, powracający z Koniuszy do Przemyśla ok. 100-osobowy oddział WP natknął się na oddział

³⁸⁵ Pochowani na cmentarzu parafialnym w Kuźminie, [za:] *Ogólnopolska Komputerowa Baza...* (wg danych większość z tych żołnierzy została pochowana w Przemyślu i być może powyższe dane ROPWiM są błędne).

³⁸⁶ Tamże.

³⁸⁷ Tamże.

³⁸⁸ Tamże.

³⁸⁹ Brak takiej osoby w innych zestawieniach.

³⁹⁰ Tamże.

³⁹¹ AIPN-Rz-70/106, *Raport miesięczny MO w Przemyślu z 29.06.1946 r.*, k. 25; AIPN-Rz-051/217, *Napady i akcje...*, k. 220; APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Darowicach nr 364/46 z 27.06.46 r.*, s. 869; AIPN-Rz-0057/51, *Meldunek MO w Darowicach nr 364/46 z 27.06.1946 r.*, k. 29; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 01.06 do 01.07.1946 r.*, k. 21; J. Granatowski, S. Kasperski, J. Lizak, S. Warzybok, *Żyją w dziele swoim...*, s. 145; Z. Konieczny, *Stosunki polsko-ukraińskie...*, s. 410–412.

³⁹² E. Ginalska, E. Wysokiński, *Dziwiątka drezdeńska...*, s. 343.

³⁹³ S. Chojnecki, M. Jasiak, A. Olejko, *Walki jednostek Wojska...*, s. 406.

³⁹⁴ Z. Ziembowski, *Powstanie i działalność Milicji Obywatelskiej...*, s. 295.

³⁹⁵ AIPN-04/231, *Raport sprawozdawczy PUBP z działalności band UPA z 28.06.1946 r.*, k. 67.

³⁹⁶ P. Mirczuk, *Ukraińska Powstańska Armija...*, s. 183.

³⁹⁷ P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinśkoji Powstańskoji...*, t. 24, s. 517.

³⁹⁸ Tamże, t. 34, s. 789.

UPA. W wyniku walki prawie połowa Polaków zginęła bądź została ranna³⁹⁹, jeszcze w innej wydanej w Polsce relacji podawana jest wersja, że atak przeprowadzili żołnierze 28pp. Zaatakowali oni obóz uczestników II kursu szkoły podoficerskiej UPA im. płk. „Konyka”. W walce, która trwała półtorej godziny, zginęło 34 żołnierzy WP i kilku banderowców⁴⁰⁰.

Najbardziej prawdopodobna wersja jest ta, którą zamieścił tygodnik miasta i powiatu przemyskiego „Nowe Horyzonty” z 7 lipca 1946 r., w którym ukazał się nekrolog, podający poległych w „obszarze” Fredropola. We wspomnianym nekrologu podkreślono, że *...Bestialscy bandyci znęcali się w okrutny sposób nad zamordowanymi i rannymi, masakrując tępymi narzędziami poszczególne części ciała. Masowy pogrzeb bohaterskich żołnierzy odbył się 28 VI 1946 r. który zmienił się w wielką manifestację społeczeństwa, domagającą się ostatecznej likwidacji band ukraińskich nacjonalistów.*

Wśród zamordowanych, wg gazety, znaleźli się: por. Z. Kratki, ppor. F. Kunicki, ppor. Bronisław Rachwał, sierż. Jan Bury, kpr. M. Łobacz, st. strzelcy: st. strz. Sylwester Śroń, s. Antoniego, ur. 1924 r. w Poznaniu, st. szer. Edmund Rydzyński (Rydziński), s. Bartosza, ur. 1927 r. w Toruniu, st. szer. Florian Kluczniak (Kluczniak), s. Mikołaja, ur. 1921 r. w Łebkach, szer. Kazimierz Ścibor (Ściebor), s. Józefa, ur. 1923 r. w Dębowie i st. szer. Bernard Sęk (Sak), s. Stanisława, ur. 1922 r. w Jabłonie oraz strzelcy: szer. T. Cholewicki s. Franciszka, ur. 1924 r. w Antrowanej Guslinie, szer. Zygmunt Wojciechowski, s. Stanisława, ur. 1924 r. we Wronkach, szer. Ludwik Marecki, s. Antoniego, ur. 1923 r. w Ludwiczowie, szer. Bolesław Kopyłowicz, s. Franciszka, ur. 1925 r. w Samonowicach, szer. Bogdan Dąbrowski, s. Piotra, ur. 1922 r. w Warszawie, szer. Kazimierz Naskręski, s. Antoniego, ur. 1923 r. w Wieluniu, szer. Antoni Janiszewski, s. Franciszka, ur. 1924 r. w Zatorach, szer. Henryk Cieślik, s. Antoniego, ur. 1923 r. w Koczinie, szer. Bogusław Jędrusik, s. Romana, ur. 1923 r. w Sosnowcu, szer. Franciszek Kwestarz, s. Jakóba, ur. 1921 r. w Kamienicach, szer. Józef Łasecki, s. Józefa, ur. 1923 r. w Kobylcu, szer. Edmund Wojciechowski, s. Stanisława, ur. 1924 r. w Grzybnie, szer. Kazimierz Kędziora, s. Stefana, ur. 1923 r. w Godziszewie, J. Barłóg, Tadeusz Rokicki i szer. Franciszek Łoboda, s. Jana, ur. 1922 r. w Margoni⁴⁰¹. Ogółem w ataku UPA zginęło lub zostało zamordowanych 26 żołnierzy 28pp WP.

³⁹⁹ Tamże, t. 33, s. 381.

⁴⁰⁰ Żołnierze polscy utracili: 4 ckm Diegtariowa, 30 kb, 6 PPS i MPi, 8 pistoletów, radiostację „funkier”, [za:] R. Szagała, A. Krzywucki, *Aksmanice. Wieś w...*, s. 176; AIPN-Rz-072/1, t. 19, (*Działania bojowe na terenie Odcinków „Łemko” i „Danyliw”, tłumaczenie z języka ukraińskiego*), k. 113; AIPN-Rz-072/1, t. 25, (*Nadr. „Ch. J.” Ref. SB. Wisti z terenu za misiac’ czerwen’ 1946 r.*), k. 161.

⁴⁰¹ *W obronie Ojczyzny*, „Nowe Horyzonty” 27 (97) z 07.07.1946 r.; imiona i nazwiska poległych w tym akapicie por. *Księga zgonów parafii św. Józefa w Przemyślu*, t. 14, s. 127–129.



Fot. 20. Ppor. Bronisław Rachwał, s. Zygmunta – dowódca plutonu 28pp. Źródło: AWBBH – F99-16.



Fot. 21. Ppor. Franciszek Kunicki, s. Pawła – adiutant szkoły podoficerskiej 28pp. Źródło: AWBBH – F99-24.



Fot. 22. Por. Zenon Kratki, s. Juliana – dowódca kompanii 28pp. Źródło: AWBBH – F99-25.



Fot. 23. Zwłoki por. Zenona Kratkiego i ppor. Bronisława Rachwała. Źródło: zdjęcie ze zbiorów Danuty Okoń z domu Rachwał.



Fot. 24. Przenoszenie trumien zabitych żołnierzy WP pod Kormaniami na cmentarz na Zasi-
niu w Przemyślu. Źródło: zdjęcie ze zbiorów Danuty Okoń z domu Rachwał.

W czerwcu 1946 r. działała także aktywnie bojówka SB-OUN, która przeprowadzała likwidację osób stwarzających wg niej zagrożenie dla ukraińskie-

go podziemia. Na terenie powiatu (czasami brak miejsca likwidacji osób) zamordowała następujące osoby: Ukrainkę Stefanię Krowiak (jako informatorkę WP), Polkę Annę Bodnar (jako informatorkę WP), Polkę Katarzynę Pelikan (jako informatorkę WP i MO), Polkę Eugenię Góral (jako informatorkę WP), Polkę H. Wańczowską (jako informatorkę WP), Polaka Józefa Decyniaka (jako zwiadowcę MO), st. szer. WOP Jana Kondraciuka, szer. WOP J. Szramę, Polaka Jana Brożynę (ur. 1927 r. w Tarnawce, zamieszkałego na przysiółku Załaski koło Tarnawiec), Polaka Stanisława Dudycza (ur. 1926 r. w Piątkowej, zamieszkałego w Nienadowej), Polaka Władysława Dudycza (ur. 1924 r. w Piątkowej, zamieszkałego Nienadowej), Polaka Jana Kurasza (ur. 1918 r. w Tarnawce) oraz Polaka Karola Brożynę (ur. 1913 r. na przysiółku Załazek koło Piątkowej)⁴⁰².

W początkach następnego miesiąca, tj. 4 lipca w Kłokowicach żołnierze WOP ze Stanisławczyka natknęli się na bojówkę UPA, przybyłą z terenu Związku Radzieckiego. Po krótkiej wymianie strzałów banderowcy wycofali się⁴⁰³. z z nich miało być rannymi⁴⁰⁴. Ta akcja pokazuje, że radzieccy pogranicznicy nie w pełni kontrolowali rejon granicy, zaś w rejonie przygranicznym ciągle trwała czasowa rotacja oddziałów UPA. 5 lipca 1946 r. w rejonie Hermanowic o godz. 23.00 dwa patrole WOP, liczące 11 żołnierzy, natknęły się na oddział UPA. Wskutek ostrzału jedna grupa żołnierzy wycofała się na Pikulice a druga na Kupiatycze. W trakcie walki spłonął jeden dom⁴⁰⁵. Do kolejnego starcia żołnierzy WOP z UPA doszło w Hermanowicach 8 lipca. W trakcie walki jeden żołnierz Macieszowicz został ranny. Dzięki wsparciu 18 żołnierzy ze strażnicy większych strat nie było. Banderowcy zbiegli⁴⁰⁶.

Pomimo tak dużego zagrożenia ze strony znacznych sił UPA, strona polska nadal podejmowała niewystarczające działania w celu neutralizacji ukraińskiego podziemia i to w sytuacji, gdy banderowcy zastraszali i terroryzowali miejscową ludność. 11 lipca w Darowicach spalili stertę rzepaku, należącą do majątku państwowego⁴⁰⁷. Podczas patrolu 14 lipca w Kupiatyczach 5 członków milicji pomocniczej ciężko zraniło banderowca „Szpaka”. Ten chciał się sam dobić, ale kula chybiła. Bojownik zmarł na posterunku MO⁴⁰⁸. Wg raportów milicyjnych, w tym dniu w Darowicach patrol milicji w składzie 5 ludzi zastrzelił uciekającego i ostrzeliwującego się mężczyznę. Zabity po-

⁴⁰² AIPN-Rz-051/219, *Wyciąg ze sprawozdania referenta SB w nadrejonie „Chołodny Jar”, PS. „Potap” za m-ąc czerwiec 1946 r.*, k. 21.

⁴⁰³ P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinskoji Powstanskoji...*, t. 34, s. 512.

⁴⁰⁴ ASG, BB WOP, sygn. 30/70, *Statystyczny wykaz strat zadanych bandom UPA i strat własnych za czas od listopada 1945 r. do dnia dzisiejszego włącznie*, k. 5-7.

⁴⁰⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny strażnicy nr 160*, k. 65.

⁴⁰⁶ Tamże, k. 63.

⁴⁰⁷ AIPN-04/231, *Raport sprawozdawczy PUBP za 07 VII 1946 – 17 VII 1946 r.*, k. 73; APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Darowicach nr 396/46 z 11 VII 1946 r.*, k. 933.

⁴⁰⁸ P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinskoji Powstanskoji...*, t. 34, s. 519.

siadał pistolet oraz amerykański zegarek⁴⁰⁹. Trudno określić czy jest to jedno zdarzenie czy dwa oddzielne. Także w lipcu, wg banderowców miało dojść w okolicy Kormanic do walki pododdziału WP z UPA, w której zginęło 6 banderowców a 5 raniono⁴¹⁰. 17 lipca banderowcy zerwali linię telefoniczną pomiędzy strażnicami 160. i 161⁴¹¹.

W sierpniu doszło na terenie odpowiedzialności strażnicy nr 160 w Stanisławczyku do napadu na żołnierzy ze strażnicy 161. Mianowicie 3 sierpnia w Kłokowicach upowcy zasadzili się na 6 żołnierzy WOP, eskortujących prowiant dla strażnicy w Kalwarii Pałacowskiej. W czasie walki zginęli: kpr. Władysław Urbanowicz i szer. Stanisław Żaba⁴¹². Z zabitych ściągnięto umundurowanie i zabrano broń. Otoczonym żołnierzom na pomoc po pewnym czasie przyszli żołnierze radzieccy, co uratowało prawdopodobnie ich życie⁴¹³. 3 żołnierzy WOP wycofało się. Po stronie ukraińskiej straty wyniosły 3 osoby, zastrzelone przez kaprała WOP Leona Kaduszkiewicza⁴¹⁴. Wg źródeł ukraińskich napadu dokonała bez strat własnych, na własną rękę żandarmeria i sanitariusze z sotni „Burlaki”. Zabitym zabrano mundury, a banderowcy mieli odejść ze wsi dopiero wieczorem⁴¹⁵.

W dniu następnym w Kłokowicach 20 żołnierzy WOP z Kalwarii Pałacowskiej zostało ostrzelanych przez banderowców. W walce zginął Jan Ostrap, s. Piotra, l. 51, zam. w Kłokowicach, jeden cywilny Ukraińiec i jeden banderowiec w niemieckim mundurze. Żołnierze spalili 15 zabudowań. Banderowców we wsi miało być ok. 50⁴¹⁶. Wg źródeł ukraińskich w tym dniu do Kłokowic przybyło 30 żołnierzy WOP, aby zabrać dwa ciała zabitych żołnierzy. Zastrzelono Iwana Ostała, l. 52 oraz pobito 4, z których jeden – Michajło Szagała, l. 69, zmarł w ciągu tygodnia. Spalono 16 stodół i 5 domów⁴¹⁷. Wg rapor-

⁴⁰⁹ APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Darowicach nr 104/46 z 16 VII 1946 r.*, k. 957; AIPN-Rz-0057/51, *Raport miesięczny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 30 VI 1946 – 29 VII 1946 r.*, k. 98.

⁴¹⁰ AIPN-Rz-051/217, *Napady i akcje...*, k. 221.

⁴¹¹ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny strażnicy nr 160*, k. 64.

⁴¹² W niektórych źródłach podaje się: Bolesław Urbanowicz – *Biuletyn sławy bojowej...*, s. 45.

⁴¹³ Cz. Żmuda, S. Sagański, *Tradycje Wojsk Ochrony Pogranicza*, Warszawa 1974, s. 88.

⁴¹⁴ AIPN-Rz-04/231, *Raport sytuacyjny PUBP za 27 VII 1946 – 07 VIII 1946 r.*, k. 84; ZAZ, *Wyciąg z meldunku sytuacyjnego 35 Komendy Odcinka WOP nr 0341 za 05 VIII 1946 r.*; APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Darowicach nr 415/46 z 05 VIII 1946 r.*, k. 1078; *Informacja pisemna od Z. Ziembolewskiego*, w zbiorach autora; AIPN-Rz-0057/51, *Raport dekadowy Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 30 VII 1946 – 08 VIII 1946 r.*, k. 64.

⁴¹⁵ P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinskoji Powstanskoji...*, t. 34, s. 532.

⁴¹⁶ AIPN-04/231, *Raport sytuacyjny PUBP za 27 VII 1946 – 07 VIII 1946 r.*, k. 84; ZAZ, *Wyciąg z meldunku sytuacyjnego 35 Komendy Odcinka WOP nr 0341 za 05 VIII 1946 r.*; APP SPP, sygn. 82, *Informacja Zarządu Gminy Fredropol z 05 VIII 1946 r.*, k. 1079; APP SPP, sygn. 82, *Informacja Powiatowego Urzędu Ziemskiego w Przemyślu z 06 VIII 1946 r.*, k. 1117; AIPN-Rz-0057/51, *Raport dekadowy Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 30 VII 1946 – 08 VIII 1946 r.*, k. 64; AIPN-Rz-051/219, *Akcje MO KBWP 1946 nr 17/1946*, k. 32.

⁴¹⁷ P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinskoji Powstanskoji...*, t. 34, s. 533.

tów WOP, w akcji mieli też brać udział żołnierze ze strażnicy nr 160 ze Stanisławczyka a w Kłokowicach zraniono 3 banderowców⁴¹⁸.

Elementem zastraszania miejscowej ludności były pokazowe zabójstwa dokonywane przez ukraińskich nacjonalistów. Zamiast zastrzelić daną osobę, wieszano ją. 8 sierpnia w Darowicach banderowcy powiesili na drzewie, obok jej domu, Polkę Paulinę Wańczowską, c. Józefa, ur. 1900. Przy okazji zrabowano jej konia i krowę⁴¹⁹.

W sierpniu, w rejonie granicy w dalszym ciągu operowały pododdziały gDP. 10 sierpnia w okolicach Koniuszy i Berendowic 2. Baon 28pp natknął się na sotnię „Łastwiwi”. W walce zginęło 4 banderowców. Strat wśród żołnierzy nie odnotowano⁴²⁰. Wg źródeł ukraińskich w tym dniu w Brendowicach, w walce z WP zginęło 2 członków SB-OUN z 1. Rejonu⁴²¹, a 14 sierpnia w rejonie Kormanic żołnierze 2. Baonu 28pp schwytali jednego banderowca bez broni⁴²².

Pod koniec miesiąca, tj. 29 sierpnia, w kompleksie leśnym Kniażyce-Brylińce, oddział manewrowy 28pp natrafił na ześrodkowanie dwóch sotni UPA. Po krótkim starciu banderowcy wycofali się w głąb lasu. Straty oddziału manewrowego wynosiły 2 żołnierzy zabitych i 2 rannych. Jeden z pojmanyh banderowców zmarł w więzieniu. W walce zginęło 15 banderowców (na drugi dzień, podczas przeszukiwania pola walki, znaleziono zwłoki 5 banderowców, pozostałych zabitych prawdopodobnie zabrano)⁴²³. Wg innych źródeł w podanym rejonie połączone sotnie „Stiaha”, „Burlaki” i dwie inne nieustalone zaatakowały oddział WP. W walce zginął oficer „Zrub” oraz 4 innych upowców⁴²⁴. Wg źródeł ukraińskich w tym dniu na obozujące sotnie UPA pod dowództwem „Burlaki”, „Kryłacza” i „Zruba” natknął się pododdział WP. Doszło do walki, która trwała do wieczora. Sotnie broniły się w okrążeniu, a wieczorem wycofały się do Jamny Dolnej, gdzie po odpoczynku i uzupełnieniu amunicji przeszły do Grąziowej⁴²⁵. W trakcie starcia poległo 7 żołnierzy WP z 28pp (w tym jeden oficer) oraz było wielu rannych (zabici: kpr. Ste-

⁴¹⁸ ASG, BB WOP, sygn. 30/70, *Statystyczny wykaz strat zadanych bandom UPA i strat własnych za czas od listopada 1945 r. do dnia dzisiejszego włącznie*, k. 5–7.

⁴¹⁹ CAW IV 521.9.20, *Meldunek szefa sztabu 9 DP z 12 VIII 1946 r.*, k. 161; AIPN-04/231, *Raport sytuacyjny PUBP za 07 VIII 1946 – 17 VIII 1946 r.*, k. 86; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 01 VIII do 01 IX 1946 r.*, k. 32.

⁴²⁰ CAW IV 521.9.20, *Meldunek szefa sztabu 9. DP z 12 VIII 1946 r.*, k. 161.

⁴²¹ P. J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinśkoji Powstańskoji...*, t. 34, s. 538.

⁴²² CAW IV 521.9.16, *Meldunek szefa sztabu 9. DP z 17.08.1946 r.*, k. 165.

⁴²³ CAW IV 521.9.16, *Meldunek szefa sztabu 9 DP z 30 VIII 1946 r.*, k. 172; ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 25 strażnicy nr 161 z 18 IX 1946 r.*, k. 104; E. Ginalski, E. Wysokiński, *Dziwięta drezdeńska...*, s. 356.

⁴²⁴ AIPN-Rz-051/217, *Napady i akcje...*, k. 134.

⁴²⁵ P. Ochota „Ostap”, *Zakerzonnia. Spomini wojakiw UPA*, Warszawa 1996, t. II, s. 121.

fan Szewczyk s. Andrzeja, ur. 1923 r. w Brzezinach Starych⁴²⁶, plut. Antoni Oleśkiewicz, s. Bronisława, ur. 1925 r. w Braślawiu⁴²⁷, kpr. Czesław Grzesiuk, s. Stanisława, ur. 1923 r. w Brzezinach⁴²⁸). Banderowcy stracili 5 zabitych (w tym dowódcę sotni „Zruba”) i 11 rannych⁴²⁹. Obozujące sotnie brały udział w szkoleniu odbywającym się w ramach szkoły podoficerskiej im. płk. „Konyka”. W tym dniu miały się także odbywać uroczystości z okazji „święta broni”. Kursantami byli głównie członkowie sotni „Stiaha” oraz osoby z innych oddziałów. Ochronę obozu szkoleniowego powierzono sotni „Burlaki”. Dowódcą pierwszej sotni szkoleniowej był „Stiah” a dowództwo nad drugą sotnią szkoleniową powierzono instruktorowi tejże szkoły st. buławnemu „Zrubowi”. O śmierci 4 banderowców mówią też inne źródła upowskie⁴³⁰. W trakcie wycofywania się po bitwie żołnierze odkryli dwa bunkry UPA. W jednym z nich znajdowały się lekarstwa o wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych, w drugim – 5 „rakiet” (prawdopodobnie chodzi o pociski do moździerzy), z których 4 zabrano a jedną zdetonowano na miejscu⁴³¹.

O tym, iż w sierpniu w walkach brały także udział pododdziały przybyłe z Ukrainy radzieckiej, świadczą wspomnienia członków UPA. W jednym z nich czytamy, że w lasach w rejonie Kniażyc wycoczynające sotnie „Kryłacza” i „Burlaki” oraz czoty samborskiej zaatakowała setka żołnierzy WP⁴³².

W dalszym ciągu dochodziło do licznych podpażeń budynków na całym obszarze powiatu. Z 30 na 31 sierpnia w Kormanicach nieznani sprawcy spalili plebanię greckokatolicką⁴³³, a z 5 na 6 września w Młodowicach nieznany sprawca podpalił gospodarstwo Dańka Hryniszyna. Całe gospodarstwo spłonęło⁴³⁴. Także we wrześniu banderowcy prowadzili akcje publicznego karania za współpracę z polskimi organami bezpieczeństwa. 9 września w Młodowicach banderowcy powiesili na przydrożnej wierzbie Polkę Katarzynę Senczyszyn za kontakty z żołnierzami WOP ze Stanisławczyka⁴³⁵. Wg relacji Anny Hryniszyn (zm. w 2007 r.), K. Senczyszyn wraz z dwoma koleżankami, wra-

⁴²⁶ *Księga zgonów parafii św. Józefa w Przemyślu*, t. 14, s. 133.

⁴²⁷ Tamże.

⁴²⁸ Tamże.

⁴²⁹ AIPN-Rz-051/219, *Karta wydziału „C”...*, k. 192, 264.

⁴³⁰ P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinśkoji Powstańskoji...*, t. 34, s. 551.

⁴³¹ AIPN-Rz-072/1, t. 77, (*Peremyszczyna. Informatywnyj zwit za misac' serpen' 1946 r. z 20.9.1946 r. Podpisany „R[usła]”*), k. 193, 336; D. Hryćko-Ciapka, *Horyt' lis ...*, s. 223.

⁴³² I. Fedak, *Zakerzonnia. Spomini wojakiw UPA*, Warszawa 1994, tom I, s. 336.

⁴³³ AIPN-Rz-04/231, *Raport sytuacyjny PUBP za 28 VIII 1946 – 06 IX 1946 r.*, k. 90.

⁴³⁴ ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 3 z 11 IX 1946 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Darowicach nr 51/46 z 06 IX 1946 r.*

⁴³⁵ ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 4 z 12 IX 1946 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Darowicach nr 52/46 z 10 IX 1946 r.*; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny za czas od dnia 1 IX do dnia 1 X 1946 r.*, k. 42; AIPN-Rz-0057/51, *Raport dekadowy Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 06 IX 1946 – 16 IX 1946 r.*, k. 76; P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinśkoji Powstańskoji...*, t. 34, s. 565.

cając z zabawy do Malhowicach, dowidziała się, iż szukają ich banderowcy pod zarzutem współpracy z WP. A. Hryniszyn schowała się w szopie z drzewem na opał. Na drugi dzień wraz z koleżanką uciekły do Przemyśla, gdzie na stałe zamieszkały. K. Senczyszyn banderowcy złapali i powiesili⁴³⁶.

20 września w Kupiatyczach doszło do starcia pododdziału WP i MO z UPA⁴³⁷, a dzień później – 21 września w rejonie Kniażyc pododdział 9DP stoczył walkę z częścią sotni „Burlaki”. W starciu poległo 2 szeregowców z 28pp (szer. Józef Jakubski, s. Józefa, ur. 1921 r. w Słupi⁴³⁸ i szer. Janusz Szyszko, s. Józefa, ur. 1926 r. w Szyszkach⁴³⁹) a 2 oficerów z 2. Batalionu 28pp raniono⁴⁴⁰. Wg źródeł ukraińskich w tym dniu o godz. 6.00 w zasadzce zorganizowanej przez sotnię „Kryłacza” wskutek zaskoczenia pododdziału WP zginęło 7 żołnierzy, a 7 było rannych⁴⁴¹. Walczącym żołnierzom pomocy udzieliło 35 żołnierzy WOP ze strażnicy nr 160. W trakcie walki raniono 5 z nich. Prawdopodobnie w walce został zabity jeden banderowiec⁴⁴².

Wskutek zbliżającej się zimy banderowcy uzupełniali swoje zapasy w bunkrach i melinach. 22 września, w oddalonych o kilka kilometrów od granicy Witoszyńcach, koło szkoły, 5 banderowców, ubranych w mundury WP, zatrzymało sołtysa tej miejscowości Józefa Milczaka. Napastnicy zażądali, aby mieszkańcy wsi złożyli na dzień 28 września kontyngent. Każdy miał przygotować 5 kg kaszy, 2 kg owoców suszonych, 5 kg jabłek smażonych, 1 kg cebuli i 10 kg ziemniaków. Sołtysa ostrzeżono, że w razie braku dostawy czeka go kara śmierci⁴⁴³.

Pod koniec miesiąca, tj. 29 września, w Koniuszy, podczas przeczesywania lasu, ujęto 2 żandarmów z sotni „Burlaki”, którzy zajmowali się wykonywaniem wyroków na Polakach i Ukraińcach⁴⁴⁴. W tymże miesiącu, w tejże wsi banderowcy uprowadzili sołtysa Józefa Jakimca oraz 2 mężczyzn⁴⁴⁵. Uprowadzenia dokonali funkcjonariusze ukraińskiego SB-OUN pod dowództwem W. Harbacza, ps. „Oracz”, którzy zamordowali podejrzanego o współpracę z WP Ukraińca Iwana Szumnego⁴⁴⁶ oraz podejrzanych o współpracę z WP

⁴³⁶ Informacja od mieszkańca Kniażyc z 25 VIII 2015 r.

⁴³⁷ P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinśkoji Powstańskoji...*, t. 34, s. 397.

⁴³⁸ *Księga zgonów parafii św. Józefa w Przemyślu*, t. 14, s. 134.

⁴³⁹ Tamże.

⁴⁴⁰ E. Ginalski, E. Wysokiński, *Dziwija drezdeńska...*, s. 358.

⁴⁴¹ AIPN-Rz-051/219, *Karta wydziału „C”...*, k. 186.

⁴⁴² ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny strażnicy nr 160*, k. 68.

⁴⁴³ ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 11 z 01 X 1946 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Pikulicach nr 684/46 z 27 IX 1946 r.*; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny za czas od dnia 1 IX do dnia 1 X 1946 r.*, k. 43.

⁴⁴⁴ *Sukcesy w walce z banderowcami*, „Nowe Horyzonty” 41 (111) z 13 X 1946 r.

⁴⁴⁵ APP SPP, sygn. 82, *Informacja Starosty Przemyskiego z 09 X 1946 r.*, k. 1213; R. Szagała, A. Krzywucki, *Aksmanice. Wieś w...*, s. 166.

⁴⁴⁶ AIPN-Rz-051/219, *Napady dokonane przez OUN-UPA...*, k. 112.

Polaków: Nazara Sabata, zamieszkałego w Książcach⁴⁴⁷, Ludwika Ukarmę⁴⁴⁸, zamieszkałego w Książcach i Michała Jakimca – sołtysa wsi Koniusza⁴⁴⁹. W tym samym dniu wprowadzono także z Książca Michała Krupnika⁴⁵⁰. Podobne działania były kontynuowane w następnym miesiącu. 1 października w Kormanicach banderowcy zastrzelili w łóżku Gradowicza⁴⁵¹, który odmówił udania się z nimi do lasu⁴⁵². 2 października w Książcach wprowadzili do lasu 3 mężczyzn⁴⁵³, a 10 października w Kormanicach porwali Józefa Kożucha, po którym ślad zaginął⁴⁵⁴.

Z kolei 8 października na Darowice napadł oddział UPA, ubrany w mundury WP. Z tamtejszego majątku zabrano jałówkę⁴⁵⁵, a w tym samym dniu w Hermanowicach, w czasie prowadzonego przeszukania, został zastrzelony milicjant Tadeusz Węgrzyn⁴⁵⁶.

Na dzień 10 października 1946 r. w strefie odpowiedzialności strażnicy znajdowały się następujące wsie:

⁴⁴⁷ Nazar Sabat, ok. l. 25, Polak zamieszkały w Książcach, pow. przemyski. Jego ojciec służył w Legionach Polskich. Przed wojną w jego domu odbywały się zebrania miejscowego koła Związku Szlachty Zagrodowej. Zatrzymany 26 IX 1946 r. w Książcach. Po przesłuchaniu zlikwidowany przez bojówkę SB-OUN I Rejonu Nadrejonu „Chołodny Jar”. Podejrzany o współpracę z WP. Odpowiedzialny za zabójstwo referent rejonowy W. Harabacz, ps. „Oracz”. Tego samego dnia wprowadzono i zamordowano z Książca Michała Krupnika i Ludwika Ukarmę. AIPN-Rz-051/219, Napady dokonane przez..., k. 289; S 69/11/Zi, *Akta śledztwa w sprawie...*, k. 48 50; *Postanowienie o umorzeniu śledztwa, 9 VI 2011 r.*, k. 116–121; A. Brożyniak, *Notatka służbowa IPN...*

⁴⁴⁸ Ludwik Ukarma (błędnie Okarma), s. Józefa, Polak zamieszkały w Książcach, pow. przemyski. Zatrzymany 26 IX 1946 r. w Książcach. Po przesłuchaniu zlikwidowany przez bojówkę SB-OUN, I Rejonu Nadrejonu „Chołodny Jar”. Podejrzany o współpracę z WP. Odpowiedzialny za zabójstwo referent rejonowy W. Harabacz, ps. „Oracz”. Tego samego dnia wprowadzono i zamordowano z Książca N. Sabata i M. Krupnika. AIPN-Rz-051/219, Napady dokonane przez..., k. 289; S 69/11/Zi, *Akta śledztwa w sprawie...*, k. 48 50; *Postanowienie o umorzeniu śledztwa, 9 VI 2011 r.*, k. 116–121; A. Brożyniak, *Notatka służbowa IPN...*

⁴⁴⁹ AIPN-Rz-051/219, *Karta wydziału „C”...*, k. 289.

⁴⁵⁰ Michał Krupik, Polak zamieszkały w Książcach. Urowadzony 26 IX 1946 r. z Książca i zamordowany przez bojówkę SB-OUN, I Rejonu Nadrejonu „Chołodny Jar”. Tego samego dnia wprowadzono i zamordowano z Książca N. Sabata i L. Ukarmę. Był bratem zamordowanej przez banderowców P. Wańczowskiej (8 VIII 1946 r.). Podobno na jej pogrzebie głośno wyraził swoje myśli na temat jej zamordowania. S 69/11/Zi, *Akta śledztwa w sprawie...*, k. 116–121; A. Brożyniak, *Notatka służbowa IPN...*

⁴⁵¹ W dokumentach IPN widnieje nazwisko Michał Hradowicz. Kopia pisma IPN w Rzeszowie z 9 IX 2011 roku w zbiorach autora.

⁴⁵² APP SPP, sygn. 82, *Informacja Starosty Przemyskiego z 09 X 1946 r.*, k. 1213; Informacja od mieszkańca Książca z 25 VIII 2015 r.

⁴⁵³ Tamże.

⁴⁵⁴ Informacja od mieszkańca Książca z 25 VIII 2015 r.

⁴⁵⁵ ZAZ, *Meldunek MO w Darowicach nr KD 55/46 z 09 X 1946 r.*; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny za czas od dnia 1 X do dnia 31 X 1946 r.*, k. 46.

⁴⁵⁶ J. Granatowski, S. Kasperski, J. Lizak, S. Warzybok, *Żyją w dziele swoim...*, s. 152.

1. Sólca – wioska znajdowała się 1 km od granicy. Przez wioskę biegła droga do sąsiednich Kłokowic. Wioska rozłożona była na przestrzeni 3 km, domy drewniane w liczbie 16. Ludność w liczbie 166 osób w większości mieszana. Była nieprzychylnie nastawiona do żołnierzy.

2. Kłokowice – wioska znajdowała się ok. 1 km od granicy i była rozciągnięta na długości 2 km. We wsi znajdowało się 41 domów drewnianych i mieszkało 174 osoby narodowości ukraińskiej. Ludność nie była przychylnie nastawiona do żołnierzy.

3. Aksmanice – we wiosce było 64 domy rozciągnięte na długości 3 km, zamieszkałe przez 302 osoby narodowości mieszanej. Miejscowa ludność trudniła się głównie rolnictwem i była nieprzychylnie nastawiona do wojska.

4. Fredropol – oddalony 5 km od granicy miał 24 budynki drewniane, zamieszkałe przez 77 osób narodowości mieszanej. Wioska rozciągała się na długości 3 km, a jej stosunek do wojska nie był przychylny.

5. Kormanice – wieś bezpośrednio sąsiadująca z Fredropolem. Granicą był potok. Była rozciągnięta na długości 3 km. We wsi znajdowało się 81 domów drewnianych i zamieszkiwało ją 360 osób narodowości mieszanej. Stosunek do wojska mieszkańców wsi nie był przychylny.

6. Młodowice – wieś rozciągała się na przestrzeni 3,5 km i znajdowało się w niej 80 drewnianych domów, zamieszkałych przez 385 osób narodowości mieszanej. Stosunek miejscowej ludności do wojska nie był przychylny.

7. Darowice – majątek państwowy znajdował się ok. 4 km od granicy. We wsi znajdował się jeden budynek murowany, w którym był posterunek MO. Pozostałe budynki były drewniane.

8. Darowice – wieś w której mieściła się siedziba gminy Fredropol. Domy w większości drewniane. Mieszkańców było 235 osób, w większości ludność mieszana. Wioska znajdowała się 5 km od granicy. Stosunek miejscowej ludności do żołnierzy nieprzychylny.

9. Kupiatycze – wieś rozciągała się na przestrzeni 2,5 km. W 31 drewnianych domach mieszkało 160 osób ludności mieszanej, zajmującej się rolnictwem. Ludność częściowo nieprzychylna dla żołnierzy. Wioska oddalona od granicy 1 km.

10. Hermanowice – początkowo wioska znajdowała się w Związku Sowieckim, później znajdowała się 2 km od granicy.

11. Stanisławczyk – we wsi znajdowało się 45 drewnianych domów i zamieszkiwało ją 137 osób, w większości Polaków. Głównym zajęciem ludności było rolnictwo. Strażnica znajdowała się w trzech domach mieszkalnych. Na południe od wsi, w odległości ok. 800 m znajdowało się 58 domów zamieszkałych przez 265 osób, przeważnie Polaków, którzy byli przychylnie ustosunkowani do żołnierzy.

12. Nehrybka – wieś leżąca 2 km od granicy i mająca 94 drewniane domy, które zamieszkiwało 422 osoby narodowości polskiej. Stosunek do żołnierzy we wsi był przychylny. Wioska rozciągała się na długości 1,5 km.

13. Krówniki – wieś licząca 38 domów i zamieszkała przez 163 Polaków. Miejscowa ludność przychylnie ustosunkowana była do wojska. Do granicy odległość wynosiła 2 km.

14. Granicą strażnicy nr 160 była szosa lwowska⁴⁵⁷.

W listopadzie oddziały UPA, wskutek wycofania części oddziałów WP do miejsc stałego postoju, rozpoczęły ponownie działania, mające na celu paraliż komunikacji w rejonie pogranicza, równocześnie kontynuując wymuszanie na miejscowej ludności świadczeń w formie żywności. W tymże okresie miejscowa strażnica WOP próbowała podejmować doraźne, niewielkie akcje w rejonie przygranicznym. 3 listopada w Łuczycach, podczas patrolu, żołnierze zastrzelili 2 banderowców. Szczególnie w trakcie walki odznaczyli się: ppor. E. Stojak, kpr. H. Karmusik⁴⁵⁸ i st. strz. Szudera ze strażnicy nr 160⁴⁵⁹. W kolejnych dniach trwała ciągle akcja zastraszania miejscowej ludności. 13 listopada w Kniażycach nieznani sprawcy podpalili zabudowania Pawła Kinasza⁴⁶⁰, a w Darowicach nieznani sprawcy podpalili zabudowania Jana Kiellara⁴⁶¹. W tym samym dniu między Kupiatyczami a Huwnnikami polowa żandarmeria UPA, wraz z jedną drużyną z sotni „Burlaki”, zniszczyła linię telefoniczną na długości ok. 12 km oraz linię telefoniczną między placówkami WOP na odcinku Kalwaria-Stanisławczyk⁴⁶².

W niespełna dwa tygodnie później, tj. 14 listopada 1946 r., na skutek powiadomienia strażnicy, że w Łuczycach banderowcy rabują ludność, wysłano 18 żołnierzy. Wskutek ok. 1,5 godzinnej walki zginął strz. Bolesław Mikołaj-

⁴⁵⁷ ASG, BB WOP, sygn. 30/66, *Charakterystyka strefy granicznej 35 Komendy Odcinka WOP*, k. 2–3.

⁴⁵⁸ Kpr. Henryk Karmusik w obawie przed odpowiedzialnością za ucieczkę banderowca Włodzimierza Łyski miał się postrzelić 12 lutego 1947 r. W wyniku ciężkiej rany zmarł w Szpitalu Garnizonowym 15 lutego 1947 r., [za:] ASG BB WOP, sygn. 30/77, *Sprawozdanie roczne 35 Komendy Odcinka WOP za rok 1947*, k. 1.

⁴⁵⁹ ASG, BB WOP, sygn. 30/70, *Statystyczny wykaz strat zadanych bandom UPA i strat własnych za czas od listopada 1945 r. do dnia dzisiejszego włącznie*, k. 5–7.

⁴⁶⁰ ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 30 z 16 XI 1946 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Darowicach nr KD 57/46 z 15 XI 1946 r.*; ZAZ, *Informacja Zarządu Gminy w Fredropolu z 14 XI 1946 r.*

⁴⁶¹ ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 30 z 16 XI 1946 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Darowicach nr KD 57/46 z 15 XI 1946 r.*; ZAZ, *Informacja Zarządu Gminy w Fredropolu z 14 XI 1946 r.*; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny za czas od dnia 1 XI do dnia 30 XI 1946 r.*, k. 51.

⁴⁶² AIPN-Rz-051/219, *Karta wydziału „C”...*, k. 238; P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinskoji Powstańskoji...*, t. 34, s. 584.

czyk oraz jeden banderowiec⁴⁶³. W tymże dniu o godz. 19.00 w Młodowicach nieznani sprawcy zabili Marię i jej ojca Stefana Antonich⁴⁶⁴.

Z kolei 15 listopada w Koniuszy 6 banderowców ubranych w mundury WP i ubrania cywilne, napadło na wójta gminy Fredropol Piotra Majchra. Zrabowano odzież przeznaczoną dla biednych w gminie (112,5 kg). Na skradzione rzeczy wystawiono pokwitowanie w języku ukraińskim⁴⁶⁵. W tym samym dniu w Kupiatyczach ok. 15 banderowców natknęło się na 3 żołnierzy WOP. Po ostrzeleniu upowców żołnierze wycofali się poza wioskę. Z banderowcami przebywał milicjant z Darowic Stanisław Cichostepski, który był pijany. Po akcji funkcjonariusza aresztowano i oskarżono o współpracę z UPA⁴⁶⁶. Żołnierze ze strażnicy nr 160 podejrzewali, że więcej milicjantów z Darowic może kolaborować z nacjonalistami ukraińskimi. Świadczy o tym miało, że u zabitego przez żołnierzy 28pp w Witoszyńcach 17 grudnia 1946 r. komendanta żandarmerii UPA znaleziono dokumenty z dokładnymi szkicami rozmieszczenia strażnicy nr 160 i posterunku MO w Pikulicach (liczba osób, rozmieszczenie obrony)⁴⁶⁷.

18 listopada w Hermanowicach o godz. 16.00 ukraińska bojówka SB-OUN w składzie: „Łys”, „Jastrub” i „Burlaka” zastrzeliła dwóch obywateli ZSRR, członków komisji przesiedleńczej. Ponadto zniszczono dokumenty dotyczące akcji przesiedleńczej⁴⁶⁸.

Prawdopodobnie wskutek braku wystarczającej ilości żywności w sotniach, banderowcy dokonywali indywidualnych, pojedynczych napadów na poszczególne gospodarstwa. Nie jest jasne czy były to skoordynowane akcje czy też indywidualne decyzje członków sotni. 22 listopada w Kniażycach 2 osoby (jedna w mundurze polskim, a druga radzieckim) napadły na dom Polaka Wiktora Dyni. Napastnicy rozmawiali po ukraińsku. Zrabowano odzież, pieniądze i dokumenty⁴⁶⁹.

Zdarzały się także wypadki postrzelenia lub zastrzelenia przez żołnierzy cywilów. 20 listopada 1946 r. w Młodowicach wopista w czasie przeszukania

⁴⁶³ ASG, BB WOP, sygn. 30/3, *Sprawozdanie miesięczne za listopad 35*. Odcinka WOP, k. 15; ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny strażnicy nr 160*, k. 71, 72; Zwłoki zabrała rodzina, [za:] ASG, BB WOP, sygn. 30/70. *Statystyczny wykaz strat zadanych bandom UPA i strat własnych za czas od listopada 1945 r. do dnia dzisiejszego włącznie*, k. 5–7; ASG, BB WOP, sygn. 30/8, *Meldunek specjalny z-cy 8. Oddziału WOP ds. polityczno-wychowawczych z 21.12.1946 r.*, k. 3; *Biuletyn sławy bojowej WOP ...*, s. 7.

⁴⁶⁴ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny strażnicy nr 160*, k. 75.

⁴⁶⁵ ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 31 z 20.11.1946 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Darowicach nr 58/46 z 16.11.1946 r.*; APP SPP, sygn. 82, *Informacja Zarządu Gminy we Fredropolu z 16.11.1946 r.*, s. 1239.

⁴⁶⁶ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny strażnicy nr 160*, k. 71, 74.

⁴⁶⁷ Tamże, k. 79.

⁴⁶⁸ AIPN-Rz-051/219, *Karta wydziału „C” ...*, k. 290.

⁴⁶⁹ AIPN-04/231, *Raport dekadowy za 20 XI 1946 – 30 XI 1946 r.*, k. 101; ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 36 z 28 XI 1946 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Darowicach nr KD 60/46 z 26 XI 1946 r.*

został w mieszkaniu Antoniowa złapany za broń i wskutek tego wystrzelił. Zginęła córka Antoniowa oraz został ranny jego syn⁴⁷⁰. 4 grudnia w Hermanowicach żołnierz ze strażnicy, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią, postrzelił kobietę. Winnego natychmiast oddano do dyspozycji Prokuratury w Przemyślu.

Należy podkreślić, że w oddziałach „Burlaki” i „Łastiwki”, poza Ukraińcami, znajdowali się także Niemcy. Oddziały te wykorzystywały w okresie zimowym białe ubrania ochronne. Stan sotni „Burlaki” szacowano w 1946 r. na 80 osób⁴⁷¹.

W nocy z 9 na 10 grudnia w Darowicach ok. 80 banderowców napadło na gospodarstwo państwowe, z którego zabrano buhaja⁴⁷². Wg innych źródeł do majątku państwowego w Darowicach przysłała grupa ok. 60 osób, podająca się za WP, ubrana w mundury polskie i radzieckie. Napastnicy początkowo rozmawiali po polsku, a następnie przeszli na ukraiński. Odchodząc zostawili pokwitowanie na zrabowany inwentarz o treści „*Wola Narodam! Wola ludy-ni! Smert tyranii! Kwit cz. 1127 Cym. kwitujetsia pobrania wid hrom. Uiad Zemelnij z seła Darowyczi powit Peremysl 1 swynku wachaju 200 kg 1 byka wachaju 600 kg jak datok na front borotby ponewłenych narodów z bolszewyzmom 9.12.46. Trójkątna pieczęć podpis nieczytelny*”⁴⁷³. 2 dni potem, tj. 12 grudnia, doszło do napadu UPA na Hermanowice. Banderowcy byli ubrani w mundury polskie i radzieckie. Na szkodę Jana Małyka skradziono jedną krowę⁴⁷⁴.

Pod koniec miesiąca, przed świętami, 22 grudnia w Kupiatyczach patrol WOP w sile 4 żołnierzy natknął się w mieszkaniu Anny Kowalec na upowców ściągających kontyngent. W trakcie wywiązanej walki jeden banderowiec zginął a drugi został ranny. W akcji odznaczył się strz. Jerzy Klinert⁴⁷⁵, a 24 grudnia w rejonie Aksmanic doszło do starcia pododdziałów 30pp z oddziałem UPA⁴⁷⁶.

W okresie między świętami banderowcy nadal ściągali kontyngenty od miejscowej ludności. 27 grudnia w Książkach 20 banderowców nałożyło

⁴⁷⁰ ASG, BB WOP, sygn. 30/3, *Sprawozdanie miesięczne za listopad 35. Odcinka WOP*, k. 16.

⁴⁷¹ ASG, BB WOP, sygn. 30/69, *Sprawozdanie roczne 35. Komendy Odcinka WOP za rok 1946 r.*, k. 2, 3.

⁴⁷² AIPN-Rz-04/231, *Raport specjalny za 10 XII 1946 – 18 XII 1946 r.*, k. 106.

⁴⁷³ ZAZ, *Pismo Powiatowego Urzędu Ziemskiego w Przemyślu z 11 XII 1946 r.*; ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 44 z 12 XII 1946 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Darowicach nr KD 62/46 z 10 XII 1946 r.*; APP SPP, sygn. 9, *Informacja Powiatowego Urzędu Ziemskiego w Przemyślu z 10 XII 1946 r.*, k. 25.

⁴⁷⁴ ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 49 z 27 XII 1946 r.*; ZAZ, *Telefonogram MO w Pikulicach nr KD 74/46 z 20 XII 1946 r.*

⁴⁷⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/70, *Statystyczny wykaz strat zadanych bandom UPA i strat własnych za czas od listopada 1945 r. do dnia dzisiejszego włącznie*, k. 5–7; CAW IV 521.9.24, *Meldunek sytuacyjny Rzeszowskiego Oddziału WOP nr 8 z 24 XII 1946 r.*, k. 421; ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny strażnicy nr 160*, k. 77, 80.

⁴⁷⁶ J. Wróblewski, *Wspomnienia z walk...*, s. 304.

kontyngent na wieś w postaci wyznaczenia ilości pieczywa, które ma być przygotowane dla upowców na święta⁴⁷⁷. Na następny dzień w Kupiatyczach 4 osoby ubrane w polskie mundury, rozmawiające po polsku i ukraińsku, naszły dom Karola Kocura. Poproszono gospodarza, aby wskazał im drogę do Niżankowic. Następnego dnia znaleziono jego zwłoki obok kupiatyckiego folwarku⁴⁷⁸.

30 grudnia w szpitalu w Przemyślu zmarł od ran odniesionych w walce z banderowcami strz. Franciszek Berda, żołnierz ze strażnicy nr 160 w Stanisławczyku. F. Berda został ranny 28 grudnia ok. godz. 20.00 w Łuczycach, w trakcie akcji przeciwko banderowcom. We wspomnianych działaniach brała udział załoga strażnicy nr 160, żołnierze 8. Oddziału WOP oraz pododdziały 28pp. Dowództwo nad całością objął ppłk P. Śmietanin. W trakcie walki ranny został w nogi i nerki kpr. Kazimierz Wojnarowicz⁴⁷⁹. Zwłoki F. Berdy zabrała rodzina⁴⁸⁰.

31 grudnia w Darowicach oddział UPA, przechodząc przez wieś, rabował mieszkańcom odzież i nałożył kontyngent w postaci gotówki (od 500–1500 zł) i zboża, w zależności od ilości posiadanej ziemi⁴⁸¹. Ponadto napastnicy spalili niezamieszkały dom i stodołę należące do Marii Dwulat⁴⁸².

Jeszcze w 1946 r. żołnierze WOP zgłaszali, że w Stanisławczyku żyje duża grupa ludności, która współpracuje z banderowcami i powinna być wysiedlona. Wskutek rozpoznania operacyjnego żołnierze zidentyfikowali imiennie takie osoby⁴⁸³. Prawdopodobnie zostały one wysiedlone w pierwszej kolejności.

Zimę z 1946 na 1947 r. sotnia „Burlaki” spędziła w rejonie Kormanic, a z początkiem marca 1947 r., wraz z sotnią „Kryłacza”, przeniosła się w rejon Jureczkowej i Jamny Dolnej⁴⁸⁴.

⁴⁷⁷ AIPN-Rz-04/231, *Raport specjalny z 28 XII 1946 r.*, k. 109.

⁴⁷⁸ ZAZ, *Meldunek sytuacyjny Starosty Powiatowego Przemyskiego nr 1 z 7 I 1947 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Darowicach nr KD64/46*; ZAZ, *Informacja Zarządu Gminy Fredropol nr 28/47 z 2 I 1947*.

⁴⁷⁹ W innych dokumentach istnieje różny zapis tego nazwiska – Wojniłowicz, Wojnałowicz lub Wojnałowicz.

⁴⁸⁰ CAW sygn. brak, *Historia choroby nr 1189 wystawiona przez Szpital Garnizonowy w Przemyślu* (kserokopia dokumentu), k. 9; ASG, BB WOP, sygn. 30/70, *Statystyczny wykaz strat zadanych bandom UPA i strat własnych za czas od listopada 1945 r. do dnia dzisiejszego łącznie*, k. 5–7; *Biuletyn sławy bojowej WOP...*, s. 7.

⁴⁸¹ ZAZ, *Meldunek sytuacyjny Starosty Powiatowego Przemyskiego nr 1 z 7 I 1947 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Darowicach nr 556/46*.

⁴⁸² AIPN-Rz-70/100, *Meldunek MO w Darowicach z 02 I 1947 r.*, k. 1; ZAZ, *Meldunek sytuacyjny Starosty Powiatowego Przemyskiego nr 1 z 7 I 1947 r.*; ZAZ, *Informacja Zarządu Gminy Fredropol nr 28/1/47*.

⁴⁸³ ASG, BB WOP, sygn. 30/69, *Sprawozdanie roczne 35. Komendy Odcinka WOP za rok 1946 r.*, k. 4.

⁴⁸⁴ AIPN-Rz-122/226, *Dalszy ciąg protokołu przesłuchania podejrzanego Szczygielskiego Włodzimierza „Burlaka” z dnia 25 XI 1948 r.*, k. 118.

Podobnie jak w innych strażnicach, z początkiem 1947 r. na strażnicy nr 159 powołano grupy ochronne, w związku z wyborami do Sejmu. Grupa ochronna w Darowicach rozpoczęła pracę 3 stycznia 1947 r. Jej dowódcą był ppor. Eugeniusz Kryński, a ze strażnicy nr 160 wydzielono do niej 15 żołnierzy. 18 stycznia wspomniana strażnica wydzieliła jeszcze dodatkowo 10 żołnierzy. Głównym ich zadaniem była ochrona lokalu wyborczego, który znajdował się w majątku państwowym w Darowicach. Wspominany majątek był także miejscem kwaterowania grupy. Ponadto grupa brała udział w agitacji ludności w okolicznych wioskach⁴⁸⁵. Prawdopodobnie, w trakcie rozpoczęcia pracy w Darowicach 3 stycznia 1947 r. patrol graniczny, w składzie 6 żołnierzy, natknął się na pododdział UPA, przebywający w domu Pawła Hawrylaka. W wyniku potyczki z wycofującymi się banderowcami zginął żołnierz ze strażnicy w Stanisławczyku szer. J. Walczak⁴⁸⁶. Banderowcy ścignęli z zabitego mundur i zabrali broń⁴⁸⁷. Zimą 1947 r. obsada strażnicy, poza patrołowaniem granicy, unikała starć z upowcami⁴⁸⁸.

Do działań przeciw UPA w rejonie przygranicznym w 1947 r. włączono jednostki KBW. 2 stycznia w Kniażycach banderowcy, ubrani w mundury WP, uprowadzili Bazylego Kircię⁴⁸⁹, którego następnie zamordowali⁴⁹⁰. Wg

⁴⁸⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/73, *Meldunek o pracy GOP wydzielonych z 35 KO*, k. 27.

⁴⁸⁶ ASG, BB WOP, sygn. 30/77, *Sprawozdanie roczne 35. Komendy Odcinka WOP za rok 1947 r.*, k. 2; *Biuletyn sławy bojowej WOP...*, s. 7.

⁴⁸⁷ CAW IV. 521.9.25, *Meldunek sytuacyjny dowódcy Rzeszowskiego Oddziału WOP nr 8 z 04 I 1947 r.*, k. 61; AIPN-Rz-70/100, *Meldunek MO w Darowicach z 04 I 1947 r.*, k. 3; ZAZ, *Meldunek sytuacyjny Starosty Powiatowego Przemyskiego nr 1 z 7 I 1947 r.*; ZAZ, *Informacja Zarządu Gminy Fredropol nr 28/3/47 z dnia 4 I 1947 r.*; AIPN-Rz-0057/122, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemysłu za 01 I - 31 I 1947 r.*, k. 1; CAW IV 521.9.15, *Meldunek MO*, k. 12; CAW IV 521.9.25, *Meldunek sytuacyjny nr 4 Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie z 05 I 1947 r.*, k. 111.

⁴⁸⁸ ASG, BB WOP, sygn. 30/23, *Sprawozdanie miesięczne sytuacyjne dla dowódcy 35. Komendy za okres od 28 II 47- 28 III 47.*, k. 52

⁴⁸⁹ Bazyli Kircio (błędnie Kirtio), s. Michała i Józefy, l. 51, grekokatolik, Polak zamieszkały w Kniażycach, pow. przemyski. Podejrzany o współpracę z WP. Uprowadzony 2 I 1947 r. z domu w Kniażycach przez bojówkę SB-OUN, I Rejonu Nadrejonu „Chołodny Jar”, ubraną w mundury WP. Po przesłuchaniu został zlikwidowany przez banderowców. Mordu na B. Kirciu dokonano w Darowicach, w odległości ok. 200 m od domu. Odpowiedzialny za zabójstwo referent rejonowy W. Harabacz, ps. „Oracz”. Tego dnia żołnierze KBW w Kniażycach, podczas zasadzki, zabili jednego banderowca. W kartotece czynów przestępczych zapis zatrzymaniu i zamordowaniu B. Kircia we wrześniu 1946 r. jest błędny, USC Fredropol, *Księga zgonów Fredropol 1946-1948, akt nr 2/47*, b.p.; AIPN-Rz-051/219, *Napady dokonane przez...*, k. 289; AIPN-Rz-70/100, *Meldunek MO w Darowicach, 20 II 1947 r.*, k. 5; AIPN-Rz-70/106, *Omówienie do wyroku przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za miesiąc styczeń 1947 r. powiatu przemyskiego*, b.d., k. 35; AIPN-Rz-0057/122, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemysłu za 1 I 1947 r. - 31 I 1947 r.*, k. 1; CAW IV 521.9.15, *Meldunek MO*, b.d., k. 12; CAW IV 521.9.25, *Meldunek sytuacyjny nr 4 Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie, 5 I 1947 r.*, k. 111; ZAZ, *Meldunek sytuacyjny Starosty Powiatowego Przemyskiego nr 2, 10 I 1947 r.*, b.p.; A. Brożyniak, *Notatka służbowa IPN...*

innych źródeł B. Kircio został zamordowany w Darowicach, w odległości ok. 200 m od domu⁴⁹¹. W tym samym dniu, prawdopodobnie w odwecie za śmierć zamordowanego cywila, w czasie akcji w powyższej wsi zabito jednego banderowca. W walce został ranny żołnierz z pułku szkolnego KBW (zmarł w szpitalu)⁴⁹².

Z kolei 8 stycznia w Młodowicach, podczas akcji 28pp, została zraniona kobieta. Doszło do tego podczas starcia z oddziałem UPA⁴⁹³. W tym samym dniu, w leżących zaledwie kilometr od Młodowic Kłokowicach, na przewoźnika poczty Włodzimierza Suchorzepkę jadącego z Przemyśla do Rybotycz napadł ok. 200 osobowy (? – AZ) oddział UPA, pod dowództwem „Burlaki”. Banderowcy ubrani byli w mundury polskie i radzieckie oraz białą odzież ochronną. Zabrano za pokwitowaniem z paczki. Ten sam oddział zatrzymał wójta Gminy Rybotycze i inżyniera z tartaku w Huwnikach oraz furmankę oo. Franciszkanów z Kalwarii Paclawskiej⁴⁹⁴. Wg innych źródeł napadu dokonał 15–20 osobowy pododdział UPA⁴⁹⁵, co jest bardziej prawdopodobne. Należy zwrócić uwagę, że akcję organizowano w zimie, tuż pod bokiem polskich i radzieckich strażnic oraz przy operujących oddziałach WP. Zapewne banderowcy byli mieszkańcami tych wsi w okresie zimowym.

Im bliżej było do wyborów do Sejmu RP, które miały się odbyć 19 stycznia, akcje UPA przeciwko administracji polskiej nasilały się. 12 stycznia w rejonie Książyc Grupa Operacyjna KBW zastrzeliła jednego banderowca, a drugiego wzięła do niewoli. Zdobyto angielski automat⁴⁹⁶. Z kolei 13 stycznia w Grochowcach, po informacji uzyskanej od informatorów o wyroku śmierci, wydanego przez UPA na 3 osobach współpracujących z polską administracją, w wyniku zwiadu aresztowano podejrzaną o współpracę z banderowcami Annę Solon, która przyznała się do tego, że była informatorem UPA. Wsku-

⁴⁹⁰ AIPN-Rz-70/100, *Meldunek MO w Darowicach z 20 II 1947 r.*, k. 5; AIPN-Rz-70/106, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za miesiąc styczeń 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 35; ZAZ, *Meldunek sytuacyjny Starosty Powiatowego Przemyskiego nr 2 z 10 I 1947 r.*; AIPN-Rz-0057/122, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyśle za 01 I – 31 I 1947 r.*, k. 1; CAW IV 521.9.15, *Meldunek MO*, k. 12.

⁴⁹¹ CAW IV 521.9.25, *Meldunek sytuacyjny nr 4 Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie z 05 I 1947 r.*, k. 11.

⁴⁹² CAW IV. 521.9.25, *Meldunek sytuacyjny nr 4 Dowódcy Wojsk Wewnętrznych woj. rzeszowskiego z 04 I 1947 r.*, k. 33; CAW IV. 521.9.25, *Meldunek sytuacyjny nr 4 Dowódcy Wojsk Wewnętrznych woj. rzeszowskiego z 07 I 1947 r.*, k. 46.

⁴⁹³ ASG, BB WOP, sygn. 30/22, *Meldunek sytuacyjny z dnia 11 I 1947 r.*, k. 62.

⁴⁹⁴ ZAZ, *Informacja Naczelnika Obwodowego Urzędu Pocztowego w Przemyśle z 14 II 1947 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Darowicach z 13 II 1947 r.*; ZAZ, *Informacja Naczelnika Obwodu Urzędu Pocztowego w Przemyśle z 11 I 1947 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Darowicach z 13 II 1947 r.*

⁴⁹⁵ CAW IV 521.9.15, *Meldunek MO*, k. 12; CAW IV 521.9.25, *Meldunek sytuacyjny nr 9 Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie z 05 I 1947 r.*, b.p.

⁴⁹⁶ CAW IV 521.9.25, *Meldunek sytuacyjny nr 15 Dowództwa Wojsk Wewnętrznych w Rzeszowie z 15 I 1947 r.*, k. 120.

tek przeprowadzonej operacji Grupy Operacyjnej Przemysł KBW, wspólnie z 30pp. wykryło zaopatrzonej w żywność bunkier w rejonie Książyc. Banderowcy zbiegli do Bryliniec, gdzie wpadli w zasadzkę przygotowaną przez 28pp. Kilku banderowców zabito, a 20 wzięto do niewoli⁴⁹⁷. O wydanie miejsca, w którym znajdował się bunkier, banderowcy oskarżali członkinię UPA „Oksanę”, która miała zdradzić i przyprowadzić wojsko. W trakcie natarcia żołnierzy WP, uciekających banderowców osłaniał z ckm „Mid”. Członkowie sotni zbiegli na Cisową, potem udali się do Makowej⁴⁹⁸. Być może, w czasie wycofywania się banderowców koło Kormanic w czasie pościgu, pododdział WP ranił 2 z nich⁴⁹⁹.

W dniu wyborów w Młodowicach 2 nieznanymi sprawców, w radzieckich mundurach (rozmawiali po ukraińsku), wtargnęło do mieszkania Władysława Janiszczaka. Napastnicy, po wyprowadzeniu napadniętego, zastrzelili go koło jego domu⁵⁰⁰.

W lutym sytuacja w rejonie strażnicy nie uległa istotnej poprawie. 7 lutego w Młodowicach żołnierze WOP aresztowali 6 osób podejrzanych o współpracę z UPA⁵⁰¹, a 21 lutego w Aksmanicach banderowcy zabili Michała Zajączkowskiego⁵⁰². Z kolei w nocy z 27 na 28 lutego w Kormanicach, w których stacjonował pododdział WP, doszło do starcia z czołgami 512. Do walk doszło także w dniu następnym⁵⁰³. Charakterystyczne jest to, że banderowcy w tym okresie wracali do tych samych miejscowości i tych samych domów. Świadczy to albo o ich brawurze, albo o beznadziejnej dla nich sytuacji w terenie. Przykładem tego jest fakt, że 1 i 2 marca w Młodowicach i Kłokowicach przebywała sotnia „Burlaki” i „Łastiwki” w liczbie ok. 170 osób. W następnym dniu obydwie sotnie przeszły do Sólcy⁵⁰⁴, która znajdowała się kilkaset metrów od radzieckiej strażnicy. Tym niemniej w tym terenie nadal trwała operacja WP. 5 marca w rejonie Kupnej żołnierze 40pal zabili jednego banderowca (politycznego nadrejonu)⁵⁰⁵, a 7 marca w Koniuszy, na stacjonującą

⁴⁹⁷ Tamże.

⁴⁹⁸ P. Ochota „Ostap”, *Zakerzonnia. Spomini wojakiw...*, tom II, s. 105–122.

⁴⁹⁹ AIPN-Rz-051/217, *Napady i akcje...*, k. 224.

⁵⁰⁰ ZAZ, *Meldunek sytuacyjny Starostwa Powiatowego w Przemysłu nr 6 z 28 I 1947 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Darowicach nr 4/47*; ZAZ, *Informacja Zarządu Gminy Fredropol z 20 I 1947 r.*; AIPN-Rz-0057/122, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemysłu za 01 I – 31 I 1947 r.*, k. 2; CAW IV 521.9.15, *Meldunek MO*, k. 24.

⁵⁰¹ ASG, BB WOP, sygn. 30/23, *Sprawozdanie miesięczne sytuacyjne dla dowódcy 35. Komendy za okres od 28 I 47– 26 II 47 r.*, k. 49.

⁵⁰² AIPN-Rz-70/100, *Sprawozdanie MO w Darowicach z 23 II 1947 r.*, k. 9; CAW IV 521.9.15, *Meldunek MO*, k. 54.

⁵⁰³ AIPN-Rz-122/226, *Sprawozdanie sotni „Burlaka” za okres od 2 II –28 II 1947 r.*, k. 80.

⁵⁰⁴ ASG, BB WOP, sygn. 30/23, *Sprawozdanie miesięczne sytuacyjne dla dowódcy 35. Komendy za okres od 28 II 47– 28 III 47*, k. 49.

⁵⁰⁵ AIPN-Rz-04/231, *Raport sprawozdawczy PUBP za 27 II 1947 – 07 III 1947 r.*, k. 120.

sotnię „Łastiwki” nadeszło 62 żołnierzy WP. W walce zginął kapral WP⁵⁰⁶. W dniu następnym w Kormanicach doszło do starcia pododdziałów 30pp z sotnią „Burlaki”⁵⁰⁷. Po walce oddział ten postanowił na jakiś czas przejść do Jamny Górnej, gdzie 12 marca stał się z oddziałem WP. Z doświadczeń z powyższych walk widać, że banderowcy operowali nadal w rejonie tych samych wsi przez kilka dni, wobec czego strażnica WOP i operujące pododdziały pozostawały bezradne.

W marcu banderowcy nadal ściągali kontyngenty żywnościowe z poszczególnych wsi. 15 marca w Hermanowicach sotnia „Burlaki”, licząca 80 osób, zabrała 12 krów, 20 par butów oraz 50 kg cukru. Napastnicy ubrani byli w polskie mundury, w większości byli w wieku 18–25 lat⁵⁰⁸. W tym samym dniu w Koniuszy pododdział 28pp z jednym oficerem UB urządził zasadzkę na sotnię, jednakże wpadł w nią tylko jeden banderowiec⁵⁰⁹. 17 marca stacjonujące w Brylincach czoty 511. i 512. oraz sotnia U-6 J. Kociołka, ps. „Kryłacz” przeszła do Kniażyc, gdzie natrafiły na zasadzkę WP. Po krótkiej wymianie ognia banderowcy wycofali się do lasu. Po nawiązaniu kontaktu z „Burlaką” postanowiono wspólnie podejść pod Przemyśl, gdyż praktycznie w rejonie granicy i Krasieczyna w każdej wiosce było wojsko, a pod miastem nie spodziewano się banderowców⁵¹⁰.

19 marca w Kupiatyczach pododdział WP schwytał starszego strzelca „Łowczyzna” z czoty nr 512, którego prawdopodobnie rozstrzelano w Darowicach 23 marca 1947 r.⁵¹¹. Kolejną zasadzkę zorganizowano 21 marca w Berendowicach. Jej organizację przeprowadzili żołnierze 2. Batalionu 28pp, a celem była sotnia „Burlaki”. W walce zginęło 5 banderowców⁵¹². Ukraińskie źródła datują to zdarzenie na 16 marca, a w boju miało polec 5 żołnierzy WP i dowódca czoty „Wańka”⁵¹³. Istnieją też źródła historyczne, informujące o tej akcji, które wymieniają 5 zabitych banderowców, w tym dowódcę czoty „Wań-

⁵⁰⁶ AIPN-Rz-051/309, *Opis materiałów MSW Nr 10812/III/1*, k. 26; AIPN-Rz-051/217, *Napady i akcje...*, k. 211.

⁵⁰⁷ ASG, BB WOP, sygn. 30/23, *Sprawozdanie miesięczne sytuacyjne dla dowódcy 35. Komendy za okres od 28 I 47 – 26 II 47 r.*, k. 49; AIPN-Rz-122/226, CD (oryginał), 249–253 (msp) (*Odпис z tłumaczenia z języka ukraińskiego na język polski raportu [za marzec 1947 r.] pisanego przez „Burlaka” do „Rena”*), k. 250; AIPN-Rz-122/226, *Dalszy ciąg protokołu przesłuchania podejrzanego Szczygielskiego Włodzimierza „Burlaka” z dnia 25 XI 1948 r.*, k. 118.

⁵⁰⁸ ASG, BB WOP, sygn. 30/23, *Sprawozdanie miesięczne sytuacyjne dla dowódcy 35. Komendy za okres od 28 II 47 – 28 III 47 r.*, k. 51.

⁵⁰⁹ AIPN-04/231, *Raport dekadowy PUBP za 07 III 1947 – 28 III 1947 r.*, k. 124.

⁵¹⁰ AIPN-Rz-122/226, CD (oryginał), 249–253 (msp)..., k. 253.

⁵¹¹ AIPN-Rz-122/226, *Wykaz tych co odeszli w okresie sprawozdawczym od 1.03–31.03.1947 r.*, k. 185; AIPN-Rz-122/226, *Raport sanitarny za czas od 1.03 do 31.03.1947 r.*, k. 189.

⁵¹² AIPN-04/231, *Raport dekadowy PUBP za 07 III 1947 – 28 III 1947 r.*, k. 124.

⁵¹³ AIPN-Rz-051/309, *Opis materiałów MSW Nr 10812/III/1*, k. 27.

kę⁵¹⁴. Wg części źródeł to oddział SB-OUN miał zaatakować pododdział WP⁵¹⁵. Wydaje się, iż data 21 marca jest poprawna, gdyż w tym dniu pododdziały WP, wspólnie z żołnierzami WOP, przeprowadziły większą akcję przeciw UPA. W Kupiatyczach żołnierze 30pp złapali banderowca⁵¹⁶, a w dniu następnym w lesie berendowskim żołnierze WOP zabili banderowca⁵¹⁷.

Także w marcu banderowcy (SB-OUN) mieli powiesić w Koniuszy sołtysa, którego podejrzewano o współpracę z WP⁵¹⁸, a w Gruszowej ok. 10 banderowców uprowadziło Polaka Jana Gierczaka⁵¹⁹.

W kwietniu, w wyniku operacji WP, także rejon przygraniczny został zintensyfikowany działaniami przeciwbanderowskimi. 11 kwietnia, w lesie, w okolicy Aksmanic, w trakcie akcji przeciwupowskiej natrafiono na schron będący szpitalem I Nadrejonu. W trakcie walki wzywano personel bunkra do poddania się, ale uzyskano odmowę. Po kilku godzinach wskutek użycia przez wojsko min i zapasów benzyny, które podpalono, załoga bunkra popęłniła samobójstwo, wcześniej prawdopodobnie dobijając rannych. Nikt z osób znajdujących się w schronie nie przeżył. Z kryjówek wyciągnięto 25 trupów. Zdobyto 9 sztuk broni (4 kb, 2 automaty i 3 pistolety). Wśród zabitych miał być jeden Niemiec⁵²⁰. Ponadto zginął naczelnny lekarz szpitala Jarosław Sołhan⁵²¹ oraz Łesia Hajdukiewicz, ps. „Bohdana”, „Zena”⁵²², naczelną

⁵¹⁴ N.N. „Wańka” s. t. buławnyj (s. t. sierżant) UPA, ur. 13 II 1914 r., ukończył 7 klas szkoły powszechnej i 1 klasę szkoły rzemieślniczej. W latach 1936–1937 odbył służbę wojskową w WP, otrzymał stopień kpr. piechoty. W UPA od maja 1944 r. W 1945 r. wraz z sotnią „Burlaka” przybył na teren powiatu przemyskiego. Na początku 1946 r. dowodził czotą 511 w sotni „Burlaki”. W kwietniu 1946 r. otrzymał dowództwo I czoty 510 z sotni „Burlaki”, [za:] A. Brożyniak, *Kontrowersje wokół napadu sotni UPA „Burlaki” na milicjantów w Sólcy (28 czerwca 1946 r.)*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej”, t. 1/2008, Warszawa 2008, s. 273.

⁵¹⁵ AIPN-Rz-051/217, *Napady i akcje...*, k. 124.

⁵¹⁶ ASG, BB WOP, sygn. 30/23, *Sprawozdanie miesięczne sytuacyjne dla dowódcy 35. Komendy za okres od 28 II 47– 28 III 47 r.*, k. 51.

⁵¹⁷ AIPN-04/231, *Raport dekadowy PUBP za 07 III 1947 – 28 III 1947 r.*, k. 124.

⁵¹⁸ AIPN-Rz-051/217, *Napady i akcje...*, k. 212.

⁵¹⁹ AIPN-Rz-0057/101, *Omówienie do wykazu przestępczości wóz 1 Służby Śledczej za miesiąc kwiecień 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 18.

⁵²⁰ AIPN-04/238, *Telefogram PUBP z 20 IV 1947 r.*, k. 63; ZAZ, *Meldunek MO w Rybotyczach nr KD 21/47 z 09 IV 1947 r.*; E. Misiło, *Akcja „Wisła”...*, s. 299–301.

⁵²¹ Jarosław Sołhan (Sowhan), ur. 9 X 1912 r. w Przemyślu. Członek UPA, ps. „Magister”, „Nechryst”, „Dar” Absolwent ukraińskiego gimnazjum w Przemyślu oraz farmacji na Uniwersytecie Lwowskim. Pracował w aptece w Przemyślu. W sierpniu 1944 r. przeniósł się do Aksmanic. Okręgowy referent Służby Zdrowia I Okręgu Ukraińskiego Czerwonego Krzyża. Wśród miejscowej ludności krążyła informacja, że lekarzem, który zginął, był Niemiec, [za:] *Edward Bakalus z Rybotycz – wspomnienia w zbiorach autora*; E. Misiło, *Akcja „Wisła”...*, s. 275.

⁵²² Łesia (Aleksandra) Hajdukiewicz, córkę proboszcza grekokatolickiego z Rybotycz. Poza nią członkiem UPA był także syn ks. Oleksa Hajdukiewicza – Iwan, który zdezerterował i wraz z ojcem i dwoma młodszymi siostrami Nadią i Wierą wyjechał do Dublan, gdzie przeszedł na prawosławie, [za:] *Edward Bakalus z Rybotycz...*

farmaceutka Nadrejonu „Chołodny Jar”, która rozerwała się granatem⁵²³. Lokalizację schronu miał wskazać R. Sus, ps. „Oreł”, ur. w Cisowej, członek SB-OUN⁵²⁴. Także w połowie miesiąca w Kormanicach doszło do starcia sotni „Burlaki” z WP, w wyniku czego jednostka wycofała się do Bryliniec⁵²⁵. Również w tym okresie w Koniuszy pododdział WP stoczył walkę z bojówką SB-OUN. Straty po obu stronach nie są znane⁵²⁶.



Fot. 25. Kwiecień 1947 r., żołnierze WP przy zwłokach banderowców zabitych w Berendowicach. Jednym z nich jest lekarz sotni „Burlaki”. Źródło: *Fotoarchiw UPA №1*, <http://kampot.org.ua/upa/fotoarhv_upa/814-fotoarhv-upa.html> (24 IV 2015).

Kolejnym etapem zwalczania UPA była operacja „Wisła”. W jej trakcie w okolicznych wsiach, być może zdając sobie sprawę z nieuniknionej przegranej, banderowcy zintensyfikowali działania. 29 kwietnia w Kormanicach spalili młyn⁵²⁷, jak również w tym samym dniu w Gruszowej podczas napadu

⁵²³ S. Stebelski „Chrin”, *Zimę w bunkrze...*, s. 89.

⁵²⁴ R. Szagała, A. Krzywucki, *Aksmanice. Wieś w...*, s. 249. Istnieją także inne wersje odnalezienia bunkra. Jedną z nich było wykrycie przez żołnierzy 28pp dymu z suchej sosny. Na ich wezwanie nikt nie odpowiedział, więc miejsce bunkra zaminowano a następnie wysadzono. Inną wersja mówi o schwytaniu wartownika pilnującego umocnienia, który go wskazał. Krążyła także opinia, iż po okrążeniu bunkra jego załoga sama dobiła rannych banderowców a następnie wysadziła bunkier, [za:] Edward Bakalus z Rybotycz...

⁵²⁵ AIPN-Rz-122/226, *Dalszy ciąg protokołu przesłuchania podejrzanego Szczygielskiego Włodzimierza „Burlaka” z dnia 25 XI 1948 r.*, k. 119.

⁵²⁶ AIPN-Rz-051/217, *Napady i akcje...*, k. 213.

⁵²⁷ AIPN-04/238, *Meldunek sytuacyjny PUBP z 30 IV 1947 r.*, k. 71.

roju sotni „Łastiwki” w liczbie 10 osób, skradziono 4 krowy i jednego byka⁵²⁸. Wg innych źródeł na wieś napadł pododdział UPA ubrany w niemieckie mundury w liczbie 7 osób. Zrabowano 4 krowy⁵²⁹. W następnym dniu wieś Kormanice próbował podpalić być może ten sam upowski pododdział. We wsi w tym czasie przebywał pododdział 28pp, który odparł napastników⁵³⁰.

Maj był miesiącem, w którym walki przybrały jeszcze bardziej na sile. Widoczne jest tu ograniczenie działań strażnic WOP do pilnowania granicy, a walkę z UPA przejęły oddziały liniowe. 2 maja w rejonie Bryliniec i Koniuszy doszło do walki pododdziału 28pp (49 żołnierzy) z obozującym w lesie oddziałem UPA. W trakcie walki banderowcy wycofali się. Po stronie polskiej ranny został podporucznik i szeregowy⁵³¹. W dniu następnym, tj. 3 maja, w rejonie Hermanowic (las kniażycki) patrol 28pp napotkał zasadzkę oddziału UPA w sile ok. 200 osób. W wyniku ok. 30 minutowej walki ppor. Stanisław Włodarczyk i jeden szeregowiec zostali ciężko ranni. Po stronie banderowców także znaleźli się ciężko ranni i zabici. Oddział UPA zabrał ich ze sobą⁵³². W tym samym dniu w Młodowicach upowski oddział zrabował miejscowej ludności żywność⁵³³. Banderowcy nie zamierzali wycofywać się z terenu operacji wojska i ponownie w nocy z 4 na 5 maja w rejonie Kniażyc pododdział zwiadowczy 28pp został ostrzelany przez banderowców. W wyniku walki zostało rannych 2 żołnierzy, w tym jeden oficer. Upowcy wycofali się, zabierając swoich rannych⁵³⁴. Kilkunastu żołnierzy WP miało ponieść śmierć, ale w innych źródłach brakuje o tym danych⁵³⁵. Wg innego przekazu sotnia „Burlaki” urządziła zasadzkę na pododdział WP. Zabito i raniono kilku banderowców. Zginęło 2 żołnierzy WP⁵³⁶.

W kolejnych dniach skuteczność WP okazywała się coraz większa. 7 maja w rejonie Kormanic grupa operacyjna 28pp wykryła urządzoną w schronie

⁵²⁸ CAW IV.521.9.28, *Meldunek sytuacyjny nr 110 Komendanta Wojewódzkiego MO w Rzeszowie z 06 V 1947 r.*, k. 81.

⁵²⁹ AIPN-Rz-0057/101, t. 2, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór L służby śledczej za miesiąc maj 1947 r.*, k. 32.

⁵³⁰ AIPN-04/238, *Meldunek sytuacyjny PUBP z 01 V 1947 r.*, k. 72.

⁵³¹ AIPN-04/23, *Raport PUBP z 02 V 1947 r.*, k. 74; AIPN-04/231, *Raport dekadowy PUBP za 30 IV 1947 – 19 V 1947 r.*, k. 128.

⁵³² *Sprawozdanie pł k. Grzegorza Korczyńskiego dla ministra bezpieczeństwa publicznego Stanisława Radkiewicza za okres 1–10 maja 1947 roku*, [w:] *Polska i Ukraina w latach trzydziestych-czterdziestych XX wieku. Akcja „Wisła” 1947...*, s. 243; E. Ginalski, E. Wysokiński, *Dziwija drezdeńska...*, s. 380.

⁵³³ CAW IV. 521.9.28, *Meldunek sytuacyjny rzeszowskiego Oddziału WOP z 09 V 1947 r.*, k. 195.

⁵³⁴ *Komunikat sytuacyjny Nr 3 ministra obrony narodowej Michała Roli-Żymierskiego dotyczący działań GO „Wisła”, Polska i Ukraina...*, s. 213; AIPN-Rz-051/217, *Napady i akcje...*, k. 207.

⁵³⁵ AIPN-Rz-051/217, *Napady i akcje...*, k. 208.

⁵³⁶ Tamże, k. 209.

centralę telefoniczną oraz 5 aparatów telefonicznych⁵³⁷, a 14 maja w rejonie Koniuszy żołnierze 9DP wykryli 5 schronów UPA. W trakcie podchodzenia do jednego z bunkrów zastrzelono jednego banderowca, który uprzednio zastrzelił swojego brata (chciał się poddać)⁵³⁸. Z kolei z 16 na 17 maja w Gruszowej grupa operacyjna 1pp ujęła jednego banderowca z sotni „Łastiwki” i 2 banderowców z bronią z sotni „Burłaki”⁵³⁹. Po kilku dniach, w okresie od 23 do 26 maja, w rejonie Koniuszy oddział zwiadowczy 1pp ujął 2 banderowców, zdobywając 1 ckm, 1 rkm i 2 automaty⁵⁴⁰. Pomimo tak nasilonej akcji banderowcy podejmowali próby dalszej destabilizacji sytuacji we wioskach i 30 maja w Kormarnicach pododdział UPA usiłował podpalić zabudowania. Z uwagi na stacjonujących we wsi żołnierzy 28pp, banderowcy zdołali podpalić tylko 2 domy⁵⁴¹. W dniu następnym w rejonie Brylińce-Koniusza 2. Batalion 28pp stoczył zaciętą walkę z sotnią „Burłaki”, tracąc w walce 3 zabitych żołnierzy a 5 zostało rannych⁵⁴². Polegli m.in.: st. szer. Stanisław Pogodziński, s. Leona, ur. 1922 r. w Gorazdowie⁵⁴³ i szer. Józef Rozumek (Rózumek), s. Antoniego, ur. 1925 r. w Gawłowie⁵⁴⁴. Spośród 5 rannych żołnierzy szer. Eugeniusz Kołodziej, s. Ireneusza, ur. 1925 r. w Prnjavorze (Jugosławia)⁵⁴⁵, wkrótce zmarł w szpitalu⁵⁴⁶. Także jeszcze 31 maja na Hermanowice napadła grupa banderowców. Skradziono żywność⁵⁴⁷.

Czerwiec był ostatnim miesiącem, w którym UPA, w rejonie działania strażnicy w Stanisławczyku, przeprowadzała akcję większymi oddziałami. 1 czerwca w rejonie Koniuszy, w pościgu za oddziałami UPA biorącymi udział w walce w dniu 31 maja, pododdziały 8dp i 9DP okrążyły banderowców. Straty upowców wyniosły 18 (lub 46) zabitych i 4 wziętych do niewoli. Po stronie polskiej odnotowano 16 zabitych⁵⁴⁸. Wg innych źródeł oddział 28pp został

⁵³⁷ *Komunikat sytuacyjny Nr 5 ministra obrony narodowej Michała Roli-Żymierskiego dotyczący działań GO „Wisła”, [w:] Polska i Ukraina..., s. 225.*

⁵³⁸ AIPN-04/238, *Raport specjalny PUBP z 14 V 1947 r.*, k. 85; AIPN-04/231, *Raport dekadowy PUBP za 09 V 1947 – 19 V 1947 r.*, k. 132; AIPN-Rz-0057/101, t. 2, *Omówienie do wykazu przebiegu służby śledczej za miesiąc maj 1947*, k. 32.

⁵³⁹ *Komunikat sytuacyjny Nr 9 ministra obrony narodowej Michała Roli-Żymierskiego dotyczący działań GO „Wisła”, [w:] Polska i Ukraina..., s. 333.*

⁵⁴⁰ Tamże, *Komunikat sytuacyjny Nr 12 ministra obrony narodowej Michała Roli-Żymierskiego dotyczący działań GO „Wisła”, s. 365.*

⁵⁴¹ AIPN-04/231, *Raport dekadowy PUBP za 30 IV 1947 – 19 VI 1947 r.*, k. 128.

⁵⁴² S. Chojnecki, M. Jasiak, A. Olejko, *Walki jednostek Wojska...*, s. 426; J. Wróblewski, *Wspomnienia z walk...*, s. 304 – autorzy umiejscawiają starcie ze zgrupowaniem UPA 9DP i 9DP oraz 1. Dywizji KBW w rejonie Leszczawy Dolnej i Birczy.

⁵⁴³ *Księga zgonów parafii św. Józefa w Przemyślu*, t. 14, s. 150.

⁵⁴⁴ Tamże.

⁵⁴⁵ Tamże.

⁵⁴⁶ E. Ginalska, E. Wysokiński, *Dziwija drezdeńska...*, s. 380.

⁵⁴⁷ AIPN-Rz-70/94, *Meldunek MO w Pikulicach z 01 VI 1947 r.*, k. 6.

⁵⁴⁸ W. Czyżewski, *Barwy życia*, Warszawa 1993, s. 51–55.

ostrzelany z bliskiej odległości. Zginęło 2 żołnierzy a 6 zostało rannych, w tym jeden oficer⁵⁴⁹ i ta wersja jest bardziej prawdopodobna. Z kolei 2 czerwca w Darowicach żołnierze WOP zatrzymali podejrzanych o współpracę z UPA Ukraińców: Iwana Stysiaka i Pawła Hajczaruka⁵⁵⁰. Jeszcze w nocy z 3 na 4 czerwca w Łuczycach i Hermanowicach ok. 30-osobowy pododdział UPA dokonał rabunku żywności⁵⁵¹. Podobnie 6 czerwca w Łuczycach i Hermanowiczach pojawił się ponownie 20-osobowy pododdział banderowski⁵⁵². 7 czerwca żołnierze WOP aresztowali banderowca Michała Hawrylicza⁵⁵³, a w nocy 20 na 22 czerwca w rejonie Kupiatycz-Darowic pododdział WOP wraz z milicjantami ujął 4 uzbrojonych członków sotni „Kryłacza”⁵⁵⁴. W ich ujęciu odznaczył się strz. Stefan Dacyk ze strażnicy nr 160⁵⁵⁵.

25 czerwca w Młodowicach żołnierze WP aresztowali członka sotni „Kryłacza” Stefana Darowskiego⁵⁵⁶, a w dniu 26 czerwca w Kupiatyczach żołnierze WOP schwytali 2 banderowców: Pawła Piechotę, ps. „Wilczur” z pistoletem i automatem PPS oraz Aleksandra Wachniaka, ps. „Lis” z pistoletem i niemieckim automatem. Obydwaj aresztowani byli związani z sotnią „Kryłacza”⁵⁵⁷.

Jeszcze 27 czerwca na Młodowice napadł pododdział UPA, ubrany w „różne” mundury. Zrabowano dużą ilość żywności. Odchodząc, banderowcy zagrozili wymordowaniem połowy wsi w razie zgłoszenia napadu władzom polskim⁵⁵⁸. Także 30 czerwca w Hermanowicach do mieszkania Zenobii Masłyk wtargnęło 2 banderowców, ubranych w mundury WP, którzy zrabowali chleb i mleko⁵⁵⁹.

⁵⁴⁹ *Komunikat sytuacyjny Nr 15 ministra obrony narodowej Michała Roli-Żymierskiego dotyczący działań GO „Wisła”, [w:] Polska i Ukraina...*, s. 389.

⁵⁵⁰ CAW IV. 521.9.28, *Meldunek sytuacyjny rzeszowskiego Oddziału WOP z 04 VI 1947 r.*, k. 205.

⁵⁵¹ ZAZ, *Meldunek sytuacyjny z 06 VI 1947 r.*; AAN, MAP. sygn. 779, *Oddziały UPA w Rzeszowie*, k. 183.

⁵⁵² AAN, MAP, sygn. 779, *Oddziały UPA w Rzeszowie*, k. 185.

⁵⁵³ CAW IV. 521.9.28, *Meldunek sytuacyjny rzeszowskiego Oddziału WOP nr 8 z 13 VI 1947 r.*, k. 298.

⁵⁵⁴ *Komunikat sytuacyjny Nr 23 ministra obrony narodowej Michała Roli-Żymierskiego dotyczący działań GO „Wisła”, [w:] Polska i Ukraina...*, s. 481.

⁵⁵⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/70, *Statystyczny wykaz strat zadanych bandom UPA i strat własnych za czas od listopada 1945 r. do dnia dzisiejszego włącznie*, k. 5-7.

⁵⁵⁶ CAW IV. 521.9.28, *Meldunek sytuacyjny dowództwa Wojsk Wewnętrznych w Rzeszowie z 29 VI 1947 r.*, k. 408.

⁵⁵⁷ ASG, BB WOP, sygn. 30/77, *Sprawozdanie roczne 35. Komendy Odcinka WOP za rok 1947 r.*, k. 2.

⁵⁵⁸ AIPN-Rz-0057/101, t. 2, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za m-c czerwiec 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 32; AIPN-Rz-0057/122, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyśle za 01 VI – 30 VI 1947 r.*, k. 30; CAW IV. 521.9.28, *Meldunek sytuacyjny dowództwa Wojsk Wewnętrznych w Rzeszowie z 29 VI 1947 r.*, k. 408.

⁵⁵⁹ AIPN-Rz-0057/101, t. 2, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za m-c lipiec 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 34; AIPN-Rz-0057/122, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyśle za 01 VII – 31 VII 1947 r.*, k. 41.

W lipcu przeprowadzono akcje osadniczo-osiedleńczą w rejonie odpowiedzialności strażnicy nr 160. Poniższa tabela przedstawia ludność ukraińską, którą wywieziono i tę, którą pozostawiono.

Tab. 8. Wysiedlona i pozostawiona na miejscu ludność ukraińska w rejonie odpowiedzialności strażnicy nr 160

L.p.	Gmina lub gromada	Pozostało	Wysiedlono	Osiedlono repatriantów
1.	Stanisławczyk	18	27	15
2.	Hermanowice	84	24	9
3.	Kupiatycze	32	6	4
4.	Młodowice	46	36	4
5.	Kłokowice	25	12	13
6.	Darowice	14	19	5
7.	Łuczycze	31	18	11
8.	Nehrybka	142	7	9

Źródło: ASG, BB WOP, sygn. 30/1, *Sprawozdanie okresowe 35. Komendy Odcinka WOP za rok 1947 r.*, k. 23.

Także w lipcu, wskutek rozbicia sotni UPA w rejonie pogranicza, wałęsały się jeszcze małe grupy banderowskie, które zasadniczo szukały żywności i cywilnej odzieży. 5 lipca żołnierze ze strażnicy nr 160 w składzie: szer. Zyski i szer. Łaba schwytali w Kupiatyczach dwie osoby przygotowujące się do przekroczenia granicy⁵⁶⁰. W następnym dniu w Hermanowicach 3 banderowców, w mundurach WP napadło na mieszkanie Marii Gołębiowskiej⁵⁶¹. Zrabowano chleb i mleko⁵⁶².

7 lipca w rejonie Kormanic doszło do inscenizacji „starcia” pomiędzy pododdziałem WP a czotą J. Hamiwki⁵⁶³, ps. „Czumak” (oddział UPA składał się

⁵⁶⁰ *Biuletyn sławy bojowej WOP...*, s. 78.

⁵⁶¹ Wg: S. Siekierka, H. Komański, K. Bulzacki, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów...*, s. 705, w 1943 r. policja ukraińska aresztowała i następnie zamordowała Jana Gołębiowskiego i Konstantyna Gołębiowskiego.

⁵⁶² AIPN-Rz-0057/101, t. 2, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za m-c lipiec 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 34; AIPN-Rz-0057/122, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemysłu za 01 VII – 31 VII 1947 r.*, k. 41.

⁵⁶³ Jarosław Hamiwka, ps. „Wyszynskij”, „Meteor”, „UNRRA”, „Kamiński”, ur. 26 VII 1918 w Woli Oleszyckiej, zm. 25 V 1998 r. w Rzeszowie. Syn grekokatolickiego proboszcza z Łomnej Pawła Hamiwki, który odprawiał msze św. dla żołnierzy WOP (Z. Ziembolewski, *W morzu nienawiści. O takich, którzy nie przestali być ludźmi*, Krosno 2001, s. 196) i późniejszego proboszcza grekokatolickiego w Trzebiatowie. Jarosław był absolwentem ukraińskiego gimnazjum w Przemysłu. Studiował w Akademii Handlowej we Lwowie. Działacz OUN od 1944 r., w podziemiu pełnił funkcję referenta finansowego ośrodka technicznego „Wulkan”, a następnie referenta finansowego Nadrejonu „Chołodny Jar” (do lutego 1946) i referenta finansowego Okręgu I OUN (do maja 1947). Prawdopodobnie dowodził napadem na posterunek MO w Wojtkowej (29 IX 1945). 21 V 1947 r zgłosił się dobrowolnie do władz bezpieczeństwa GO „Wisła”, podejmując z nimi współpracę. Jako agent działał pod pseudonimem „Huragan”. Do-

z funkcjonariuszy MO i żołnierzy WP, a jego celem było dotarcie do struktur UPA). Starcie było wyreżyserowane przez polskie organa bezpieczeństwa⁵⁶⁴. Brak informacji, czy ta operacja przyniosła rezultaty w rejonie działania strażnic.

Po znacznym rozbiciu struktur UPA, milicja i wojsko przystąpiły do zatrzymań osób współpracujących z ukraińskim podziemiem. 10 lipca w Kłokowicach milicjanci zatrzymali kobietę podejrzaną o współpracę z nacjonalistycznym podziemiem ukraińskim⁵⁶⁵, a 11 lipca w Kniażycach funkcjonariusze MO odparli atak banderowców na posterunek MO⁵⁶⁶. Liczba osób atakujących milicjantów prawdopodobnie nie przekroczyła kilku osób. W dzień później patrol MO schwytał członka UPA Władysława Dziubana⁵⁶⁷, ps. „Szczygiełek” z Kniażyc⁵⁶⁸. Z kolei 30 lipca także w Kniażycach pluton zwiadu 28.pp ujął banderowca „Kawka” z sotni „Łastiwki”⁵⁶⁹. W następnym dniu w rejonie Koniuszy żołnierze 2. Baonu 26pp ujęli kolejnego bojownika⁵⁷⁰.

Z podobną sytuacją żołnierze WP i milicjanci mieli do czynienia w następnym miesiącu. Powtarzały się pojedyncze napady mające na celu zdobycie żywności oraz niewielkie starcia z wojskiem i milicją. 2 sierpnia w Kupiatyczach do mieszkania Katarzyny Kawalec wtargnęło 2 banderowców, którzy zarabowali żywność i pieniądze⁵⁷¹. Z kolei 15 sierpnia w Aksmanicach nieznaną grupą ostrzelała patrol milicji⁵⁷². Do kolejnych zdarzeń dochodziło w następnych dniach. Jeszcze w nocy z 15 na 16 sierpnia w Młodowicach patrol milicji, pilnujący stert ze zbożem, ostrzelał niezidentyfikowaną osobę⁵⁷³.

wódca czoty „Czumaka”, zorganizowanej przez polskie organa bezpieczeństwa. Po wojnie mieszkał w Polsce pod zmienionym nazwiskiem.

⁵⁶⁴ R. Witalec, *Sprawozdanie z akcji czoty „Czumaka” przeprowadzonej w powiecie przemyskim od 28 czerwca do 7 lipca 1947 r.*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”, 1/1/2004, s. 333.

⁵⁶⁵ AIPN-Rz-0057/122, *Raport sytuacyjny Służby Zewnętrznej Komendy Powiatowej MO w Przemysłu za 01 VII – 31 VII 1947 r.*, k. 39.

⁵⁶⁶ Tamże.

⁵⁶⁷ W 1946 roku zginął zastrzelony przez WP w rejonie Darowic A. Dziuban. Jego grób znajduje się na cmentarzu w Kniażycach. Zapewne chodzi o dwie różne osoby. Informacja od mieszkańca Kniażyc z 25 VIII 2015 r.

⁵⁶⁸ AIPN-Rz-70/100, *Meldunek MO w Darowicach z 12 VII 1947 r.*, k. 19; AIPN-Rz-70/100, *Meldunek MO w Darowicach z 12 VII 1947 r.*, k. 20.

⁵⁶⁹ CAW IV 521.9.31, *Meldunek szefa sztabu 9. DP z 03 VIII 1947 r.*, k. 8.

⁵⁷⁰ Tamże, k. 5.

⁵⁷¹ AIPN-Rz-0057/101, t. 2, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za m-c sierpień 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 44.

⁵⁷² ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 61 z 21 VIII 1947 r.*; ZAZ, *Informacja Zarządu Gminy we Fredropolu nr 28/53/47 z 19 VIII 1947 r.*

⁵⁷³ ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 61 z 21 VIII 1947 r.*

17 sierpnia w Aksmanicach banderowcy spalili dom⁵⁷⁴, a w następnym dniu w tej samej wsi spalili stajnię po wysiedlonej ukraińskiej rodzinie⁵⁷⁵.

Jeszcze we wrześniu dochodziło do licznych napadów niewielkich grup UPA. 9 września w Kniażycach na mieszkanie Anny Krupik napadło 3 banderowców, ubranych w mundury WP, którzy zrabowali żywność i ubrania⁵⁷⁶. Z kolei 11 września w Darowicach na mieszkanie Jana Makowieckiego napadło 8 niezidentyfikowanych osób⁵⁷⁷. Dzień później w Hermanowicach 7-osobowy pododdział UPA (posługujący się wyłącznie językiem ukraińskim), ubrany w mundury WP, napadł na Ludwika Reznera. Zrabowano obuwie i ubrania⁵⁷⁸. Jeszcze 15 września w Kniażycach 3 banderowców ponownie napadło na dom A. Krupik, kradnąc żywność i ubrania⁵⁷⁹. Jej mąż wcześniej został uprowadzony przez UPA do lasu⁵⁸⁰.

W trakcie operacji WP odnajdywano także zwłoki zamordowanych cywiliów. W rejonie Berenderowic SB-OUN przeprowadzała liczne przesłuchania, a następnie mordowała tam zatrzymane osoby. Tam prawdopodobnie zamordowano także zatrzymanych milicjantów z Krzywczy⁵⁸¹. 5 września właśnie w tym lesie, w rejonie Aksmanic, w bunkrze odnaleziono zwłoki 2 osób w zupełnym rozkładzie. Jeden z denatów miał na sobie mundur formacji Lasów Państwowych⁵⁸².

W październiku 1947 r. do Sólcy na granicy odpowiedzialności strażnicy nr 160 i 161 przyjechało 7 polskich rodzin z powiatu łańcuckiego. 28 paź-

⁵⁷⁴ ZAZ, *Informacja Zarządu Gminy we Fredropolu nr 28/53/47 z 19 VIII 1947 r.*

⁵⁷⁵ AIPN-Rz-0057/101, t. 2, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za m-c sierpień 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 43.

⁵⁷⁶ AIPN-Rz-70/100, *Sprawozdanie MO w Darowicach z 16 IX 1947 r.*, k. 13; AIPN-Rz-70/100, *Meldunek MO w Darowicach z 12 IX 1947 r.*, k. 18.

⁵⁷⁷ AIPN-Rz-70/100, *Sprawozdanie MO w Darowicach z 13 IX 1947 r.*, k. 12.

⁵⁷⁸ AIPN-04/231, *Raport dekadowy PUBP za 10 IX 1947 – 20 IX 1947 r.*, k. 148; ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 65 z 16 IX 1947 r.*; AIPN-Rz-0057/101, t. 2, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za m-c wrzesień 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 55; AIPN-Rz-70/94, *Telefonogram nr 2062/47 MO w Pikulicach z 13 IX 1947 r.*, k. 10.

⁵⁷⁹ AIPN-Rz-0057/101, t. 2, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za m-c wrzesień 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 55.

⁵⁸⁰ *Informacja od mieszkańca Kniażyc z 26 VIII 2015 r.*

⁵⁸¹ W lesie zamordowano m.in. milicjantów Wiktora Majchra i Jana Feduniaka, których przejęła bojówka rejonu I OUN, kryp. „A-1”. 18 kwietnia 1946 r. J. Feduniak, był przesłuchiwany przez referenta SB rejonu I W. Harabacza, ps. „Oracz”. Zachował się protokół przesłuchania. Niestety nie udało się odnaleźć protokołu przesłuchania W. Majchra. Jego zamordowanie i J. Feduniaka nastąpiło prawdopodobnie 18 kwietnia 1946 r. w lesie koło Aksmanic. Wyrok śmierci wydał W. Harabacz, a wykonała go bojówka SB dowodzona przez N.N. „Sokiła”. Ciało ukryto w lesie. A. Brożyniak, A. Zapałowski, *Zarys działalności posterunku Milicji Obywatelskiej w Krzywczy w latach 1944–1947*, „Przemyskie Zapiski Historyczne”, rok XVIII, Przemysł 2010–2011, s. 126.

⁵⁸² ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 76 z 07 XI 1947 r.*; AIPN-Rz-70/94, *Telefonogram nr Kd 55/47 MO w Pikulicach z 07 XI 1947 r.*, k. 11.

dziennika 28pp zorganizował zasadzkę w rejonie Koniuszej, w którą ok. 22.00 wpadło 3 banderowców, uzbrojonych w broń automatyczną, którzy szli w pole kopać ziemniaki. Po oddaniu strzałów upowcy zbiegli do lasu.

Rok 1948 był wciąż w rejonie strażnicy okresem niespokojnym. Czasami dawały o sobie znać niedobitki banderowców. 5 stycznia 1948 r. w Darowicach ujęto 2 członków UPA: Piotra Łyskę i Stefana Podbilskiego oraz byłego policjanta ukraińskiego z Fredropola Dymitra Wapowskiego⁵⁸³.

Pas odpowiedzialności strażnicy nr 160 w grudniu 1947 r. wynosił 18 km 770 m, a odległość od Komendy Odcinka wynosiła 8 km⁵⁸⁴. Bardzo ciekawa jest charakterystyka rejonu odpowiedzialności strażnicy z lutego 1948 r.⁵⁸⁵:

1. *Aksmanice – wieś zamieszkała wyłącznie przez ludność polską licząca 116 osób. Stosunek do wojska był dobry.*

2. *Darowice – wieś zamieszkała przez 162 osoby, w tym 96 Polaków, 38 Ukraińców 28 osób z rodzin mieszanych. Stosunek do wojska był dobry.*

3. *Fredropol – wieś zamieszkała przez 62 rodziny. Polskich rodzin było 60 a 2 ukraińskie. Stosunek do wojska był dobry.*

4. *Koniuszki – wieś zamieszkała przez 79 osób, w tym przez 46 Polaków, 18 Ukraińców i 15 z rodzin mieszanych. W większości miejscowa ludność pracowała na roli, w gospodarstwach od 1–4 ha. Stosunek do wojska był dobry.*

5. *Kupiatycze – wieś zamieszkiwało 147 osób, w tym 86 Polaków, 42 Ukraińców i 19 osób z rodzin mieszanych. Głównym zajęciem miejscowej ludności było rolnictwo na ok. 5 ha gospodarstwach. Stosunek do wojska był dobry.*

6. *Kłokowice – wieś zamieszkała przez 151 osób, w tym 57 Polaków, 45 Ukraińców i 49 osób pochodzących z rodzin mieszanych. Głównym zajęciem mieszkańców była praca na 4–5 ha gospodarstwach. Stosunek do wojska był zadowolający.*

7. *Młodowice – wieś zamieszkała przez 289 osób, w tym 126 Polaków, 111 Ukraińców i 52 osoby pochodzące z rodzin mieszanych. Głównym zajęciem ludności było rolnictwo na gospodarstwach do 5 ha. Stosunek do wojska był przychylny.*

8. *Hermanowice – wieś zamieszkała przez 371 osób, w tym przez 267 Polaków, 39 Ukraińców i 65 osób pochodzących z rodzin mieszanych. Głównym zajęciem ludności było rolnictwo na gospodarstwach do 5 ha. Stosunek do wojska był dobry.*

9. *Krówniki – wieś zamieszkała przez 313 osób, w tym przez 289 Polaków, 12 Ukraińców i 22 osoby pochodzące z rodzin mieszanych. Głównym zajęciem mieszkańców była praca na 2–4 ha gospodarstwach. Stosunek do władz administracyjnych i do wojska był dobry.*

⁵⁸³ AIPN-04/231, Raport dekadowy PUBP za 01 II 1948 – 10 II 1948 r., k. 211.

⁵⁸⁴ ASG, BB WOP, sygn. 30/28, Raport 35 KO z pracy polityczno-wychowawczej z m-c grudnia 1947 r., k. 85.

⁵⁸⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/55, Opis strefy granicznej 35 K. O., k. 5–8.

10. Łuczyce – wieś zamieszkała przez 233 osoby, w tym przez 167 Polaków, 54 Ukraińców i 12 osób pochodzących z rodzin mieszanych. Głównym zajęciem miejscowej ludności była uprawa do 5 ha gospodarstw. Stosunek do wojska był dobry.

11. Stanisławczyk – wieś zamieszkała przez 176 osób, w tym 109 Polaków, 43 Ukraińców i 24 osoby pochodzące z rodzin mieszanych. Głównym zajęciem miejscowej ludności była praca na 1–5 ha gospodarstwach. Na terenie wioski znajdowała się strażnica WOP. Stosunek do wojska był dobry.

12. Nehrybka – wieś zamieszkała przez 355 osób, w tym przez 337 Polaków, 15 Ukraińców i 3 osoby pochodzące z rodzin mieszanych. Głównym zajęciem mieszkańców była uprawa roli. Mieszkało tam także kilku robotników i rzemieślników. We wsi znajdowała się cegielnia zatrudniająca 30 osób. Stosunek do władzy państwowej i wojska był dobry.

13. Pikulice – wieś liczyła 636 mieszkańców, w tym 572 Polaków, 19 Ukraińców i 45 osób pochodzących z rodzin mieszanych. Głównym zajęciem miejscowej ludności była uprawa do 5 ha gospodarstw. Na terenie wsi znajdował się posterunek MO. Stosunek do wojska był dobry.

14. Przekopana – wieś zamieszkała przez 462 osoby, w tym przez 409 Polaków, 35 Ukraińców i 18 osób pochodzących z rodzin mieszanych. Większość mieszkańców wsi uprawiało rolę, mieszkało tam także kilku rzemieślników i robotników kolejowych. We wsi działała prywatna kaszarnia zatrudniająca 5 osób. Stosunek do władz państwowych był dobry.

15. Sielec – wieś zamieszkała przez 223 osoby, w tym przez 203 Polaków, 5 Ukraińców i 15 osób pochodzących z rodzin mieszanych. Większość mieszkańców zajmowała się uprawą roli, mieszkało tam także kilku robotników, głównie kolejowych. We wsi działał państwowy młyn parowo-wodny zatrudniający 31 osób. Stosunek do władz państwowych i wojska był dobry.

16. Ogólnie na terenie gminy Przemyśl wieś było 1998 gospodarstw małorolnych, a tylko 73 gospodarstwa o powierzchni pomiędzy 5 a 10 ha. Ogółem wszystkich gruntów było 2 544 ha 83 a. W powiecie były nadwyżki w produktach rolnych.

Do ataków niedobitków UPA dochodziło jeszcze w 1948 r. 14 marca w Aksmanicach banderowcy ostrzelali 2 milicjantów⁵⁸⁶. Wg innych źródeł zdarzenie miało miejsce 13 marca i doszło do niego w lesie koło Aksmanic⁵⁸⁷. W następnym miesiącu, tj. 28 kwietnia, w Rożubowicach pododdział UPA, w liczbie 8–10 ludzi, próbował przejść na stronę Polski. W trakcie walki z patrolem radzieckich pograniczników schwytano ранego banderowca. Prawdopo-

⁵⁸⁶ AIPN-04/231, *Objaśnienia do raportu po linii sekcji I PUBP za 01 I 1948 – 31 XII 1948 r.*, k. 306.

⁵⁸⁷ CAW IV 521.9.35, *Meldunek sytuacyjny dowódcy Rzeszowskiego Oddziału WOP nr 8 z 14 III 1948 r.* k. 240.



Fot. 26. Żołnierze WOP przed strażnicą w Stanisławczuku (m.in. Stefan Joško). Źródło: zdjęcie ze zbiorów Stefana Joški.

dobnie był to prowidnyk Petro Kawuła, ps. „Ruslan”, „Trojan”⁵⁸⁸. Z kolei 16 czerwca w Gruszowej żołnierze 1. Plutonu 8. Kompanii KBW ujęli banderowca z bronią oraz jednego współpracownika⁵⁸⁹, a 22 lipca w Młodowicach z mężczyźni (posługiwali się językiem ukraińskim), ubrani po cywilnemu, napadli na dom Pawła Bładego. Zrabowano pieniądze⁵⁹⁰. Generalnie, jak podkreślali prominentni działacze podziemia ukraińskiego, operacja „Wisła” doprowadziła do likwidacji podstawy ich funkcjonowania, a mianowicie ludności ukraińskiej w terenie, w którym operowali. Jak stwierdził wspomniany wcześniej Iwan Krywucki *...Traktowaliśmy siebie jak most między Sowiecami a krajami Zachodu. Nie myśleliśmy, że ten most zostanie wysadzony wskutek akcji „Wisła”, której nie przewidywaliśmy. (...) Mieliśmy osiemnaście sotni UPA przeciwko armii całego państwa, i to nie jednego państwa. Co ciekawe: gdyby strona polska nie zdecydowała się na przeprowadzenie przymusowej deportacji ludności, to nigdy nie pokonałaby UPA. Nie utrzymałoby się tych*

⁵⁸⁸ CAW IV 521.9.35, Meldunek sytuacyjny dowódcy WOP nr 8 z 02 V 1948 r., k. 392.

⁵⁸⁹ CAW IV 521.9.35, Meldunek sytuacyjny szefa sztabu IV Brygady KBW z 18 VI 1948 r., k. 523.

⁵⁹⁰ CAW IV 521.9.35, Meldunek sytuacyjny nr 107 Komendanta Wojewódzkiego MO w Rzeszowie z 23 VII 1948 r., k. 615.

*osiemnaście sotni, ale nie zdołaliby nas zniszczyć całkowicie, jakieś formy oporu trwałyby i tliły się nadal. Prawdziwego patriotyzmu nie pokona najlepsza armia*⁵⁹¹.

Tab. 9. Minimalne liczby zdarzeń i ofiar na obszarze odpowiedzialności strażnicy WOP w Stanisławczyku. Nie odnotowywano zdarzeń i ofiar, do których doszło poza obszarem wymienionych poniżej miejscowości. Miejscowości, na terenie których obliczano zdarzenia: Sólca, Kłokowice, Aksmanice, Fredropol, Kormanice, Młodowice, Darowice, Kupiatycze, Hermanowice, Stanisławczyk, Nehrybka, Kniażyce, Krówniki, Łuczyce oraz Aksmanice, które powróciły do Polski w 1948 r. a mordów w nich dokonywano w 1944r. Do Polski powróciły także w 1948 r. Medyka i Sierakośce

1944	1945	1946	1947	1948	Razem	
3	2				5	Ofiary OUN i UPA nieznaney narodowości
7	14	21	3		50	Polacy zabici przez OUN i UPA
	1				1	Ukraińcy zabici przez Armię Czerwoną
1	2	4			7	Ukraińcy zabici przez OUN i UPA
	1	4			5	Cywile ukraińscy zabici przez WP lub MO
		19	15	1	34	Napady na wsie bez ofiar
	3	15	13	1	31	Starcia WP i MO z OUN i UPA bez ofiar ze strony polskiej
1	7	41	3		52	Zabici żołnierze WP i milicjanci
	9+	28	28+		65+	Polegli banderowcy w walce
4	26	56	35	2	122	Napadów OUN i UPA ogółem
12	25	66	6		109	Ofiary działań OUN i UPA

Źródło: opracowanie własne.

Obszar, który obejmowała odpowiedzialnością strażnica WOP w Stanisławczyku miał szczególne znaczenie dla podziemia ukraińskiego z uwagi na bliskość Przemyśla jako największego miasta na obszarze kilku powiatów oraz ważnego i strategicznego węzła komunikacyjnego. Jeszcze jesienią 1945 r. po rozpoczęciu operowania na tym terenie jednostek WP, aby sparaliżować ich działania, spalono większość mostów na rzekach i potokach. Z uwagi na nieskuteczną działalność polskich jednostek wojskowych w tym okresie, UPA postanowiła odciąć ten obszar i stworzyć na nim swoją quasi administrację. Poza paleniem opuszczonych wiosek, które przypadłyby Polakom przybywających ze wschodnich terenów II RP, postanowiono zlikwidować garnizon WP w Birczy i dla zastraszenia polskiej ludności i administracji, w grudniu 1945 r. spalono podprzemyskie wioski a sam Przemyśl ostrzelano z moździerzy.

⁵⁹¹ B. Huk (red.), *Za to że jesteś Ukraińcem...*, s. 349.

rzy. W sterroryzowanych przez UPA wioskach przeprowadzano wiece propagandowe uzasadniające działania formacji banderowskich i pokazowo zabijano osoby, które podejrzewano o współpracę z polską administracją.

Na początku 1946 r. na omawianym terenie oddziały UPA niszczyły wszystkie obiekty, w których mogłaby się mieścić strażnica WOP. Jednocześnie na przełomie 1945 i 1946 r. banderowcy brali udział w fałszowaniu na dużą skalę dokumentów umożliwiających rodzinom które ich wspierały pozostanie na miejscu. W wyniku tych działań wysiedlano głównie Ukraińców niezaangażowanych w podziemie banderowskie a pozostawiono rodziny które były związane z UPA.

Na omawianym terenie po powstaniu strażnicy w Stanisławczyku miejscowa ludność w sposób ograniczony mogła liczyć na ochronę ze strony żołnierzy WOP, gdyż ci ograniczali swoją aktywność głównie do patrolowania granicy. Problemem, z którym ludność cywilna spotykała się nie tylko na terenie tej strażnicy, ale na całym obszarze odpowiedzialności 8. Oddziału Ochrony Pogranicza, było używanie przez oddziały upowskie polskich mundurów i podszywanie się pod WP. To doprowadzało do dużego dystansowania się mieszkańców do wszelkich formacji wojskowych, gdyż wszelka dekonspiracja rzeczywistego stosunku do UPA mogła się skończyć utratą życia.

Innym problemem, z którym spotykany się na terenie działania strażnicy w Stanisławczyku, to okresowe rajdy oddziałów UPA z terenu Związku Radzieckiego. Należy tu także zauważyć, że mimo tak nieznacznej odległości od Przemyśla, banderowcy swoje bazy mieli stosunkowo blisko miasta. Zarówno w zimie 1945/1946 r., jak i z 1946/1947 r. przebywali w okolicznych wioskach, będąc niejako pewni tego, że wojsko ich nie zaskoczy. Czasami nocowali kilkaset metrów od strażnicy polskiej lub radzieckiej. Prawdopodobnie mieli swoich wywiadowców w polskiej administracji i resortach siłowych. Wiosną 1947 r., czyli praktycznie prawie 3 lata od objęcia tych terenów przez polską administrację, oddziały UPA potrafiły stacjonować w bezpośredniej bliskości Przemyśla. Ich ostateczne rozgromienie nastąpiło dopiero po wysiedleniu miejscowej ludności ukraińskiej, wskutek utraty bazy a nie rozbicia oddziałów. Większość z nich, mimo strat zadanych w trakcie operacji „Wisła”, opuściła ten rejon. Stan ten potwierdza tylko niezbędność dokonania wysiedleń dla skutecznego zapewnienia bezpieczeństwa miejscowej ludności.

8.4. Strażnica 35. Komendy Odcinka WOP nr 161 w Kalwarii Paclawskiej

Teren, na którym miała funkcjonować strażnica, był, podobnie jak obszar działania poprzednich strażnic, zdominowany przez nacjonalistów ukraińskich. Rejon pomiędzy Krasiczynem, Kalwarią Paclawską, Arłamowem i Sólczą

był pokryty licznymi wzniesieniami oraz dużymi kompleksami leśnymi z małą liczbą utwardzonych dróg. Dostępność dla pojazdów mechanicznych była ograniczona do okresów głównie letnich, a porą zimową można było poruszać się po tym terenie zasadniczo tylko zaprzęgami konnymi. Pod tym względem położenie strażnicy różniło się od pozostałych, gdyż teren był bardziej pagórkowaty. Większość ludności polskiej była skoncentrowana w Kalwarii, Nowosiólkach, Huwnikach i Rybotyczach. Z uwagi na niemożliwość zapewnienia Polakom przez państwo polskie bezpieczeństwa, jedynym wyjściem w okresie powojennym było podporządkowanie się działającym tu oddziałom OUN i UPA, tym bardziej, że podobnie jak w rejonie strażnicy w Stanisławczyku, znajdowała się na tym terenie jedna z zasadniczych baz tej formacji w Polsce. Każda inna postawa, zwłaszcza opowiedzenie się przeciwko ukraińskim nacjonalistom, równała się w praktyce wyrokowi śmierci na całą rodzinę. Ukraińscy nacjonaści, posiadając swoją agenturę w każdej wsi, monitorowali ciągle postawy miejscowej ludności.

Do działań mających na celu pozbawienie życia osób narodowości polskiej przez działaczy ukraińskich na terenie przedwojennej gminy Nowosiółki Dydyńskie doszło już we wrześniu 1939 r. Przez teren gminy przedostawali się na Węgry lub wracali do swoich domów żołnierze WP, na których napadali nacjonaści. Jak pisze A. Brożyniak⁵⁹², kpr. Stanisław Osadziński, wracający z frontu do domu w Kalwarii Paclawskiej, został złapany w drodze przez ukraińskich chłopów. S. Osadzińskiego jako Polaka i podoficera WP chciano bestialsko zamordować. Od niechybnej śmierci uratował go życiowy spryt i biegła znajomość języka ukraińskiego. Wspomniany podał, że jest Ukraińcem z Leszczyn. Aby to udowodnić musiał powiedzieć pacierz po ukraińsku. Także, podobno mieszkańcy Hujska w tym czasie planowali zorganizowanie napadu na Kalwarię Paclawską i wymordowanie jej mieszkańców. Od zamiaru odstąpili po interwencji ks. Jósya Marynowicza, proboszcza miejscowej grekokatolickiej parafii.

W okresie krótkiej okupacji Kalwarii Paclawskiej przez Niemców pomiędzy 13 a 27 września 1939 r. władzę przejął Ukrainiec Michał Wienc. Wówczas to, z nadania wojskowych władz niemieckich, został sołtysem. Ponadto zorganizował ze swoich współpracowników pomocniczą milicję, uzbrojoną w broń palną. M. Wienc z milicjantami usiłował zamordować sąsiada Polaka Franciszka Kamińskiego. Powodem był zadawniony spór sąsiedzki. F. Kamińskiego od śmierci uratowała interwencja żołnierzy niemieckich, stacjonujących w Kalwarii, których na pomoc wezwał o. Apolinary Uchman, gwardian miejscowego klasztoru oo. Franciszkanów.

⁵⁹² A. Brożyniak, *Notatka służbowa z października 2012 roku*, OBEP IPN Rzeszów (kopia w zbiorach autora).

28 września 1939 r. wojska niemieckie, wypełniając postanowienia paktu Ribbentrop-Mołotow opuściły teren gminy Nowosiółki Dydyńskie, którą następnie zajęła Armia Czerwona. W październiku 1939 r. obydwaj okupanci wyznaczyli na Sanie granicę niemiecko-radziecką. Po odejściu Niemców M. Wienc na kilka dni zaprzestał działalności. Jednak na początku listopada, z nadania bolszewików, został *hołową* (przewodniczącym) wiejskiego komitetu. W skład tego ciała, oprócz Ukraińców, weszli także miejscowi Polacy i Żyd Izrael Stumer z Paclawia, zwany „Strulem”.

W okresie swoich rządów M. Wienc, wspólnie z żołnierzami Armii Czerwonej, dopuścił się wielokrotnych rabunków mienia miejscowego klasztoru oo. Franciszkanów. Utrudniał też życie polskim mieszkańcom wioski i zakonnikom. Zakonników z Kalwarii Paclawskiej oskarżał przed bolszewickimi władzami w Dobromilu o nakłanianie do buntu przeciw władzy radzieckiej i Armii Czerwonej. Jego działania wynikały z niskich pobudek osobistych. Zrabowane rzeczy wymieniał najczęściej na alkohol, który spożywał wspólnie z członkami komitetu.

10 listopada 1939 r. w Kalwarii odbyło się zebranie wiejskie zwołane przez radzieckie władze z Dobromila, w trakcie którego obalono rządy M. Wienca i wybrano nowy komitet. Tym razem władze radzieckie, mające lepsze rozeznanie w sytuacji, nie starały się utrzymać go na tym stanowisku⁵⁹³.

Po ataku Niemiec na ZSRR w 1941 r., w Nowosiółkach Dydyńskich, powstał posterunek ukraińskiej policji w służbie niemieckiej, a jego komendantem był Włodzimierz (Włodimir) Batih. Policjanci z tego posterunku wykazywali poglądy nacjonalistyczne i stosowali przemoc wobec okolicznych mieszkańców, m.in. bili zatrzymanych Polaków pytając na czyjej są ziemi, polskiej czy ukraińskiej. W dużej mierze funkcjonariusze koncentrowali się na śledzeniu polskiej konspiracji. Osoby podejrzane o współpracę z polskim podziemiem, po przesłuchaniach przekazywano Gestapo w Przemyślu. Wśród podejrzanych o współpracę z polskim ruchem oporu należeli m.in. Michał Hucul z Nowosiółek oraz leśniczy z Leszczyn. Obydwaj zostali wywiezieni do Oświęcimia.

W samych Rybotyczach już w 1941 r. podjęto próbę tworzenia administracji „samostijnej” Ukrainy. Manifest o jej powstaniu we wsi odczytał Sławko Kuśnierewicz. Nowym wójtem mianowano Dmytra Dwulita, a komendantem miejscowej ukraińskiej policji został znany we wsi nacjonalista Sylwester Trusz, który był jednocześnie organizatorem miejscowej bojówki OUN.

W pierwszej kolejności nacjonałiści przystąpili do pomocy Niemcom w pogromach miejscowych Żydów. Niektórych z nich ponizano. Takim przykładem było wydarzenie w Makowej, gdzie jednego z nich ubrano w uprzęż do ciągnięcia drabiniastego wozu, którym nieszczęśnik musiał jeździć po wsi.

⁵⁹³ Tamże.

Przy okazji dokonywano rabunku żydowskiego mienia. Wspomniany S. Trusz osobiście zastrzelił Żydówkę oraz złapanego Żyda z Borysławki. W samych Rybotyczach na oczach pojmanyh judaistów zbezczeszczo synagogę, a młodych zmuszano do publicznego spalenia należących do nich ksiąg modlitewnych. Niedopalone księgi, po odejściu Niemców, wygrzebał z popiołu Włodzimierz Kwolik i po wojnie oddał jednemu ocalałemu Żydowi we wsi – niejakiemu Rubinfeldowi, który z kolei przekazał je do muzeum w Jerozolimie. Aresztowanych 33 Żydów Niemcy wywieźli dwoma samochodami i za mostkiem na drodze obok Makowej pod Gruszową rozstrzelano. Wśród miejscowej ludności panuje przekonanie, że inicjatorem mordu na Żydach był wspomniany S. Trusz⁵⁹⁴.

Z czasem siedziba gminy została przeniesiona do Hujkska. Ludność ukraińska ochotniczo zgłaszała się również do 14. Dywizji SS „Galizien”. W 1942 r. okupant niemiecki, jak wspomniano powyżej, przy udziale policji ukraińskiej, wymordował ludność żydowską. M.in. policja ukraińska z Nowosiółek brała udział w mordzie Żydów w tartaku w Huwnikach. W zbrodni brali udział m.in. policjanci Bodnar (był po wojnie sądzony we Lwowie), Korystęcki i Choma (zginął jako członek UPA). Korystęcki jest także oskarżany przez miejscową ludność o zabójstwo Żydówki, zamieszkałej w Huwnikach i jej dwóch córek. Wg relacji, kobieta, nie mogąc już dłużej opłacać się przed wydaniem Niemcom, ubrała dzieci w białe sukienki, a sama w drogim szalu została wyprowadzona wraz z nimi przez Korystęckiego w rejon tartaku nad Wiarem. Tam zostali rozstrzelani. Sam zabójca miał się chwalić miejscowej ludności, że szal po zamordowanej podarował swojej żonie⁵⁹⁵.

Wiosną 1944 r. policja ukraińska z Nowosiółek Dydyńskich odkryła schron z Żydów, ukrywających się w lesie Buczysko w pobliżu Paćławia. Jeden z ukrywających się mężczyzn został zastrzelony na miejscu, drugiemu udało się uciec i przeżyć okupację niemiecką. Mieszkańcy Kalwarii Paćławskiej i Paćławia zostali siłą spędzeni do lasu, aby obejrzeć zwłoki zamordowanego Żyda. Okupant w ten sposób chciał zastraszyć społeczność. M. Wienc, po krótkiej okupacji radzieckiej, znów wysługiwał się niemieckim władzom. Wspólnie z miejscowymi Ukraińcami zbierał, wyjątkowo gorliwie, kontyngenty i wysłał ludzi na przymusowe roboty do III Rzeszy. Należy także podkreślić, że w miejscowych szkołach podzielono dzieci na polskie i ukraińskie, i skierowano do oddzielnych klas. W Rybotyczach dzieci polskie dostały jedną salę, w której zajęcia prowadził Bachura.

W marcu 1943 r. policja ukraińska z Nowosiółek i Gestapo z Dobromila aresztowała Polaków z Kalwarii Paćławskiej: Adama Hawrysia, Władysława Solskiego, Jana Solskiego, Zygmunta Brożyniaka i Jana Jabłońskiego, pod za-

⁵⁹⁴ Edward Bakalus z Rybotycz...

⁵⁹⁵ Tamże.

rzutem przynależności do konspiracyjnej organizacji. Aresztowani przebywali przez 2 tygodnie w areszcie w Dobromilu. Śledztwo było prowadzone przez miejscowe Gestapo. Z oskarżonych próbowano torturami wydobyć obciążające zeznania. Ostatecznie, z braku dowodów winy, wszyscy zostali zwolnieni. Podobne działania policja ukraińska przeprowadziła przeciwko Polakom w innych miejscowościach powiatu dobromilskiego, m.in. w Tarnawie i Pietnicach. Aresztowano przy tym osoby uważające się za Polaków niemieckiego pochodzenia. Tutaj również śledztwo prowadzone przez Gestapo niczego nie wykazało. Synchronizowany przebieg aresztowań na terenie powiatu i podobne zarzuty wskazują, że były one częścią akcji antypolskiej. Należy domniemywać, że była ona sterowana przez członków OUN-B⁵⁹⁶.

Wiosną 1944 r. ukraińskie podziemie przystąpiło do realizacji czystki etnicznej na terenie obecnej południowo-wschodniej Polski. Zorganizowano bojówki OUN. Zamierzano w pierwszej kolejności wymordować osoby związane z administracją przedwojennego państwa polskiego oraz tych, którzy mogli pełnić role przywódców wśród polskiej społeczności. Odpowiedzią na to było powstanie placówek samoobrony m.in.: w Kalwarii Paclawskiej i Rybotyczach. Pomimo tego 3 maja 1944 r. bojówka OUN-SB uprowadziła z lasu (miejsca pracy), Józefa Jurystę⁵⁹⁷ z Paclawia. Wspomniany był zaprzysiężonym żołnierzem AK z placówki w Pnikucie pow. Mościska. 30 kwietnia przed okupacyjnymi władzami niemieckimi został zadenuncjowany jako zwolennik państwa polskiego. W związku z czym opuścił teren powiatu mościskiego. Od 2 maja przebywał w rodzinnej miejscowości w Paclawiu. W jego sprawie SB-OUN przeprowadziła śledztwo. J. Jurysta został zamordowany 6 maja 1944 r. przez banderowców za działalność na rzecz polskiego państwa podziemnego. W ramach tej akcji m.in. w drugiej połowie lipca 1944 r. próbowano rozstrzelać Franciszka Brożyniaka, sekretarza gminy Nowosiółki. Wspomniany urzędnik, ranny w prawe płuco, przeżył egzekucję. F. Brożyniak,

⁵⁹⁶ A. Brożyniak, *Notatka służbowa z października 2012 roku...*

⁵⁹⁷ Józef Jurysta, s. Henryka i Anny (z d. Feduniak), ur. 22 III 1919 r. w Paclawiu, kpr. WP (?). Polak, wyznania rzymskokatolickiego. Ukończył 7 klas szkoły powszechnej. Przed 1939 r. otrzymał stopień kpr. rezerwy WP (?). W okresie okupacji radzieckiej pracował w Oddziale Finansowym w Przemysłu. W okresie okupacji niemieckiej był poszukiwany przez policję ukraińską, w związku z czym ukrywał się. Od 1943 r. pracował jako praktykant w liegenschaftie w Podliskach pow. Mościska. 22 VI 1943 r. został zaprzysiężony jako żołnierz AK. Osobami wprowadzającymi były Róża Dziedzic i Władysław Zakrawacz, ps. „Oporny”. J. Jurysta sformował drużynę AK w Podliskach, następnie nią dowodził. Drużyna z Podlisk wchodziła w skład placówki AK w Pnikucie. 30 IV 1944 r. został zadenuncjowany przed okupacyjnymi władzami niemieckimi jako zwolennik polskiego państwa. W efekcie porzucił dotychczasową pracę i przebywał w rodzinnej miejscowości, w Paclawiu. 2 V 1944 r. rozpoczął pracę jako manipulant w tartaku w Dobromilu. W jego sprawie SB-OUN przeprowadziła śledztwo. 3 V 1944 r. bojówka SB-OUN uprowadziła J. Jurystę z miejsca pracy w lesie. 6 V 1944 r. był przesłuchiwany przez SB-OUN. Zapewne jeszcze tego samego dnia został zamordowany. Miejsca ukrycia ciała nie odnaleziono. [Opracował A. Brożyniak]

w okresie walk polsko-ukraińskich jesienią 1918 r. był zaangażowany po polskiej stronie. W okresie międzywojennym był uważany za jednego z przywódców polskiej społeczności na terenie gminy Nowosiółki Dydyńskie. Wyrok na nim dokonali banderowcy ubrani w mundury SS⁵⁹⁸.

W tym okresie dochodziło także do morderstw w innych sąsiednich miejscowościach. Mianowicie 27 kwietnia 1944 r. koło Borysławki, w lesie Grabnik, banderowcy zamordowali mieszkańca Rybotycz Jana Korbeckiego⁵⁹⁹. Także w kwietniu 1944 r., w niedalekiej Jamnej, która znajdowała się obok Arłamowa, postrzelono syna miejscowego dzierżawcy majątku, który zmarł. Ponadto 7 maja 1944 r., w 6 miejscowościach w rejonie Kalwarii miało zginąć 18 Polaków⁶⁰⁰. W trakcie zbliżania się frontu i opuszczania przez policję ukraińską w służbie niemieckiej posterunków, w czerwcu 1944 r., w tym w Rybotyczach, Ukraińcy dokonali napaści na Kalwarię Paclawską. Próbowano zrabować żywiec z obór oo. Franciszkanów. Na skutek alarmu, podniesionego przez wartę klasztorną, napastnicy zbiegli. Po napadzie ostrzeżono greckokatolickiego dziekana dobromilskiego ks. Józefa Marianowicza, jakie konsekwencje spotkają Ukraińców za następny napad⁶⁰¹. Tak więc wydaje się, że jedynie z uwagi na znaczną przewagę Polaków w Kalwarii i sąsiednim Paclawiu, gdzie była zorganizowana samoobrona w formie warty klasztornej, nie doszło do większej liczby napadów. Wspomniana samoobrona musiała posiadać na swoim wyposażeniu broń. Jej powstanie miało dla lokalnej społeczności duże znaczenie z uwagi na fakt organizacji sotni UPA w pobliskiej Jamnie Dolnej. Jedna z sotni, pod dowództwem Włodzimierza Kaczora, ps. „Puchacz”, powstała w lipcu 1944 r. we wspomnianej wiosce, a w sierpniu wyruszyła w rejon Bieszczad.

Po przejściu frontu nowe władze komunistyczne w każdej gminie starały się utworzyć posterunki MO. Taki punkt powstał w Rybotyczach 1 września 1944 r. Został założony przez Karola Radwańskiego, Michała Bardzińskiego i Jana Łanika. W początkowym okresie w jego skład wchodziło 8 milicjantów,

⁵⁹⁸ A. Zapałowski, Z. Ziembowski, *A dla nas najważniejsza była Polska. Żołnierze WOP na Podkarpaciu*, Przemysł 2009, s. 102–104.

⁵⁹⁹ Jan Korbecki, s. Marii, ur. 12 V 1901 r., Polak, gajowy (błędnie leśniczy). Zamieszkały w Rybotyczach. Zamordowany 20 IV 1944 r. przez bojówkę OUN w lesie Grabnik w pobliżu Rybotycz. Jako dzień jego śmierci w *Księdze zgonów parafii Rybotyczne* odnotowano 27 IV 1944 r. Należy domniemywać, wspomniany gajowy, jak podaje meldunek OUN, został zamordowany 20 IV 1944 r. Być może zwłoki odnaleziono dopiero po 7 dniach i taką datę zapisano w księdze zgonów. Pochowany na cmentarzu w Rybotyczach, [za:] W. Sobocki, *Pomordowani przez NKWD, Niemców i UPA (lista nr 21)*, JKAK nr 26/1997, s. 2; W. Wiatrowicz, *Polsko-ukraińskie stosunki w 1942–1947 latach w dokumentach OUN i UPA*, Lwów 2011, s. 751.

⁶⁰⁰ ANK, sygn. DOK nr 17, *Notatka dotycząca antypolskich ukraińskich wystąpień w Galicji spisana w Krakowie przez Henryka Potockiego w dniu 24 IV 1944 r.*, k. 223; L. Kulińska, A. Roliński (red.), *Antypolska akcja nacjonalistów...*, s. 45, 124; W. Wiatrowicz, *Polsko-ukraińskie stosunki...*, s. 751.

⁶⁰¹ W. Piętoski, *Stosunki polsko-ukraińskie...*, s. 178.

którzy na swoim uzbrojeniu posiadali tylko jeden karabin. Pierwszym komendantem został przedwojenny podoficer broni pancernej K. Radwański. Dość szybko liczba milicjantów wzrosła do 26. W szeregi MO zgłaszali się Polacy z Rybotycz, Kalwarii Paclawskiej, Huwnik, Nowosiółek Dydyńskich i Paclawia. Milicjanci nie mieli przekonań komunistycznych. Polacy na terenach objętych działalnością OUN i UPA wstępowali do tej formacji, aby ratować życie i mienie polskiej ludności przed banderowcami. Nad wieloma posterunkami kontrolę sprawowała AK. Pod przykrywką milicji wykonywano zadania polskiego państwa podziemnego. Siedziba posterunku w Rybotyczach mieściła się w budynku, który zajmowała wojenna komenda Armii Czerwonej⁶⁰².

22 września 1944 r. nieznani sprawcy, prawdopodobnie banderowcy, gdyż na tym obszarze nie działało polskie podziemie w formie oddziałów partyzanckich, zastrzelili radzieckiego żołnierza i zniszczyli samochód⁶⁰³. We wrześniu ostrzelano także w Kopyśnie 5 milicjantów z nowo sformowanego posterunku milicji w Rybotyczach. W walce ranny został milicjant Tadeusz Kujawski, którego banderowcy opatryli i odstawili do Rybotycz, jednocześnie ostrzegając, aby nie patrolować ukraińskich wsi⁶⁰⁴.



Fot. 27. Milicjant Karol Radwański. Źródło: zdjęcie udostępnione przez Edwarda Bakalusa.

Jednakże już 7 października, ponownie w Kopyśnie, zjawił się patrol MO w sile 8 osób, który także wpadł w zasadzkę UPA. Co prawda milicjantom udało się wycofać, ale ranny został Czesław Kucharski⁶⁰⁵. W tymże miesiącu

⁶⁰² A. Brożyniak, *Notatka służbowa z października 2012 roku...*

⁶⁰³ AIPN-Rz-70/106, *Meldunek Komendy Powiatowej MO w Przemyślu z 30 IX 1944 r.*, k. 2.

⁶⁰⁴ AIPN-Rz-0096/209, *Protokół z przesłuchania z dnia 18 VI 1947 r.*, k. 5.

⁶⁰⁵ AIPN-Rz-051/204, *Wykaz stoczonych potyczek...*, k. 134; AIPN-Rz-70/106, *Raport sytuacyjny MO w Przemyślu z 09 X 1944 r.*, k. 6.



Fot. 28. Milicjant Czesław Kucharski. Źródło: zdjęcie udostępnione przez E. Bakalusa.



Fot. 29. Milicjant Ignacy Wilgucki. Źródło: zdjęcie udostępnione przez E. Bakalusa.

rozpoczęło się terroryzowanie miejscowej ludności. W Rybotyczach porwano Paulinę Wilgucką⁶⁰⁶ i Michała Kuśnierewicza⁶⁰⁷, a 21 października w okolicy Kwaszeniny i Arłamowa sotnia „Hromenki” napadła na oddział Armii Czerwonej. W trakcie godzinnej walki wojska radzieckie miały stracić 30 żołnierzy, przy 5 rannych banderowcach⁶⁰⁸. Jednym z rannych był „Sływka”⁶⁰⁹.

⁶⁰⁶ Wg jednej z wersji miała zginąć idąc do swojego krewnego Turczyńskiego w Jamnej po żywność. Obok zabitej leżał zabity mężczyzna, [za:] Edward Bakalus z Rybotycz...

⁶⁰⁷ AIPN-Rz-051/218, *Karta Wydziału „C”...*, k. 7. Kwestia zabitego M. Kuśnierewicza nie jest do końca wyjaśniona, gdyż rodziny o tym nazwisku w Rybotyczach były pochodzenia ukraińskiego i kojarzone z udzielaniem się w strukturach podziemia ukraińskiego.

⁶⁰⁸ AIPN-Rz-051/219, *Napady dokonane przez OUN-UPA...*, k. 79.

⁶⁰⁹ AIPN-Rz-051/312, *Streszczenie kroniki sotni „Hromenki”*, k. 27–28.

W następnym dniu w tej okolicy pogranicznicy z NKWD i miejscowa załoga milicyjna starły się z oddziałem UPA. W walce zginął jeden żołnierz radziecki, a 3 raniono. Banderowcy mieli utracić aż 60 bojowników, a 4 osoby miały być ranne⁶¹⁰. Nie wydaje się jednak, aby podana wielkość strat ukraińskich była prawdziwa.

Prawdopodobnie pod koniec 1944 r. milicjanci z Rybotycz: Zygmunt Wilgucki, Ignacy Wilgucki oraz Stefan Radziejowski prowadzili na posterunek MO uzbrojonego banderowca, dając mu słowo honoru, że po przesłuchaniu zostanie puszczony wolno. Jednakże po przekroczeniu Wiaru, funkcjonariusze zostali otoczeni przez żołnierzy Armii Czerwonej. Po przesłuchaniu przez żołnierzy radzieckich okazało się, że zatrzymany był SS-manem. W rezultacie został aresztowany. Na polecenie nacjonalistów ukraińskich zwołano w Rybotyczach „sąd”, na którym domagano się skazania I. Wilguckiego na śmierć za niedotrzymanie słowa. Ostatecznie skazano go na oddanie krwi i 1 000 zł kary⁶¹¹. Cała sprawa pokazuje, jak banderowcy pewnie poruszali się po terenie Rybotycz.

W ramach działań mających na celu osłabienie formujących się oddziałów UPA, w ramach szkolenia formułującej się w Przemyślu 6DP, żołnierze tej jednostki, dowodzonej przez ppłk W. Czernysza, w 3 dni później, tj. 24 października, ok. 10 km od Arłamowa w Leszczawie Górnej, przy wsparciu wojsk radzieckich, starli się z sotnią „Chomy”. W trakcie walki spłonęła część wsi. W starciu brały udział czołgi. Straty po stronie UPA miały wynieść 58 ludzi. Miano też schwytać 12 niemieckich dywersantów⁶¹². Ukraińskie źródła mówią o 17 zabitych banderowcach⁶¹³. Wg G. Motyki⁶¹⁴ do 15-godzinnego boju 112. Samodzielnej Grupy Manewrowej wojsk NKWD, wspartej przez polską „czerwoną bojówkę” z Kuźminy, doszło 22 października 1944 r. W walce miało zginąć 22 banderowców (wśród nich sotenny „Choma”) oraz kilka osób cywilnych. Ranny w prawą rękę został S. Stebelski, ps. „Chrin” (od tej pory miał ją bezwładną)⁶¹⁵. W walce spłonęły 2 radzieckie czołgi. Dalej G. Motyka pisze, że zdaniem UPA zginęło od 150 do 207 żołnierzy radzieckich, co jest niezgodne z faktami. W meldunkach NKWD podawano, że zginęło 68 banderowców a 27 schwymano. Po stronie radzieckiej był tylko jeden zabity a 2 rannych. Wg innych źródeł ukraińskich, 22 października sotnia „Chomy” wraz z sotnią „Czornoho”, licząca 2 pełne czoty, stoczyły walkę koło Lesz-

⁶¹⁰ AIPN-Rz-051/218, *Karta Wydziału „C”...*, k. 226.

⁶¹¹ Edward Bakalus z Rybotycz...

⁶¹² S. Chojnecki, M. Jasiak, A. Olejko, *Walki jednostek Wojska...*, s. 394; A. Stachula, *Szósta pomorska...*, s. 27–28.

⁶¹³ O. Płeczeń, *9 lat w bunkrze...*, s. 36–39.

⁶¹⁴ G. Motyka, *Tak było w Bieszczadach...*, s. 252.

⁶¹⁵ W swoich wspomnieniach pisze, że był ranny w obydwie ręce i groziła mu ich amputacja – S. Stebelski „Chrin”, *Zimą w bunkrze...*, s. 91.

czawy Górnej z oddziałem radzieckim. Zginęło wówczas 11 żołnierzy radzieckich. Banderowcy stracili 17 strzelców, a 9 zostało rannych. Wśród zabitych był m.in. dowódca sotni N.N. „Gnoma”⁶¹⁶.

Po kilku dniach, tj. 26 października, pod Fredropołem i Huwnikami, w trakcie wykonywania marszu ubezpieczonego przez siły główne 16pp, doszło do kolejnej walki z oddziałem upowskim. W jej trakcie walki zastrzelono 6 banderowców a 8 ujęto z bronią⁶¹⁷. Polskie siły bezpieczeństwa kontynuowały działania przeciw UPA i 11 listopada w położonej koło Arłamowa Borysławce wykryto kancelarię sztabu UPA, w której znajdowała się maszyna do pisania, amunicja i ukraińskie materiały szkoleniowe, w tym instrukcje bojowe⁶¹⁸.

Jesienią 1944 r., w okolicznych wioskach wokół Kalwarii Paclawskiej, rozpoczęły się mordy miejscowej ludności. 4 grudnia w Sólcy nieznanymi sprawcami wymordowali 6-osobową rodzinę Piotra Ostała⁶¹⁹ (wg innych źródeł to bojówka UPA zamordowała rodzinę o innym brzmieniu nazwiska a mianowicie Ostapów, których posądzano o współpracę z NKWD. Przy życiu miał pozostać chłopczyk o imieniu Iwan⁶²⁰), jak również w tym okresie w Hujsku (wówczas jeszcze wioska pod kontrolą radziecką) zamordowano jednego Polaka⁶²¹. Także w 1944 r., w rejonie Nowosiółek banderowcy mieli zamordować 10 Polaków, mieszkańców wsi⁶²². Jednym z nich mógł być uprowadzony z Nowych Sądów a następnie zamordowany składnicowy Mieczysław Trombars (w literaturze podaje się także nazwisko Trąbas)⁶²³.

Ważnym wydarzeniem dla miejscowych struktur OUN i UPA była śmierć J. Czornija, ps. „Udarnyk”, który zginął wraz z żoną i 2 członkami UPA w okolicach Kalwarii Paclawskiej, zastrzelony przez radzieckich pograniczników⁶²⁴. Od jego pseudonimu późniejsze sotnie na tym terenie posługiwały się nazwą „Udarnyk” i numerem sotni np. U-4.

W okresie zimowym większość oddziałów UPA wysłano na kwatery celem przezimowania. Tym niemniej już 26 lutego 1945 r. za rzekome ujawnienie miejsca pobytu banderowców pięcioma strzałami został zabity we własnym

⁶¹⁶ AIPN-Rz-051/312, *Streszczenie kroniki sotni „Hromenki”*, k. 27–28.

⁶¹⁷ A. Stachula, *Szósta pomorska...*, s. 27–28.

⁶¹⁸ AIPN-Rz-051/218, *Karta Wydziału „C”...*, k. 229.

⁶¹⁹ AIPN-Rz-70/106, *Raport sytuacyjny MO w Przemyślu nr 9 z 05 XII 1944 r.*, k. 7.

⁶²⁰ R. Szagała, A. Krzywucki, *Aksmanice. Wieś w...*, s. 314.

⁶²¹ W. Piętoński, *Stosunki polsko-ukraińskie...*, s. 181.

⁶²² S. Siekierka, H. Komański, K. Bulzacki, *Ludobójstwo dokonane przez...*, s. 138. Wg wspomnień E. Bakalusa nie było w tym czasie mordów miejscowych Polaków.

⁶²³ Wg A. Brożyniaka do morderstwa doszło w 1945 r.; E. Marszałek, *Coraz więcej nazwisk w lesnym martyrologium*, <<http://www.lasy.gov.pl/informacje/aktualnosci/coraz-wiecej-nazwisk-w-lesnym-martyrologium-1>> (14 XI 2013).

⁶²⁴ B. Huk, *Za to że jesteś...*, s. 354.

domu Ukrainiec Teodor Fedkowicz z Borysławki⁶²⁵. 16 marca Huwniki otoczył oddział UPA⁶²⁶, a 27 marca w Aksmanicach kilkusobowy oddział UPA napadł na wracających furmankami z Przemyśla do Kalwarii Paclawskiej Polaków. Po wylegitymowaniu i rewizji wszystkich puszczono wolno⁶²⁷. Także wiosną rozpoczął się proceder „czyszczenia” terenu z osób niewygodnych. 29 marca, w lesie pomiędzy Leszczynami a Arłamowem, na pędzących krowy (w ramach kontyngentu) chłopów napadło kilku uzbrojonych ludzi (prawdopodobnie banderowców). Napastnicy kazali im pod groźbą śmierci zawrócić bydlę do obór⁶²⁸. 1 kwietnia w Leszczynach banderowcy (SB-OUN) powiesili rolnika Wasyla Niewiadomskiego, umieszczając równocześnie na jego piersi kartkę z napisem „Za zdradę ukraińskiego narodu i donoszenie polskiej milicji”. Podczas tego napadu miano zamordować także 2 Polaków⁶²⁹.

W kilka dni później, tj. 7 kwietnia, w Makowej 5 banderowców zastrzeliło 2 Polaków – Bolesława Sedlarczyka⁶³⁰ i Helenę Turczyńską⁶³¹ (l. 35). Sprawcy na domach zamordowanych pozostawili kartki z napisem *Ukraińska Narodowa Samoobrona*⁶³². Tego samego dnia miał także zostać zabity Jan

⁶²⁵ Teodor Fedkowicz, s. Jana i Marii Farbotnik, ur. 4 X 1892 r., gajowy; A. Brożyniak, *Zbrodnie banderowskie w okolicach Rybotycz*, notatka z 2 III 1946 r.

⁶²⁶ AIPN-04/23,1, *Raport szefa PUBP w Przemyślu za okres 25 II – 25 III 1945 r.*, k. 6.

⁶²⁷ APP SPP, sygn. 79, *Protokół z 28 III 1945 r.*, k. 221; APP, PRN, sygn. 30, *Telefonogram wójta gminy Rybotycze z 28 III 1945 r.*, b.p.

⁶²⁸ APP SPP, sygn. 79, *Meldunek MO w Rybotyczach z 17 IV 1945 r.*, k. 89.

⁶²⁹ Z. Ziembowski, *Powstanie i działalność...*, s. 305; W. Poliszczuk, *Dowody zbrodni OUN i UPA...*, s. 636; W. Piętowski, *Stosunki polsko-ukraińskie...*, s. 178; Z. Koniczynski, *Stosunki polsko-ukraińskie...*, s. 281.

⁶³⁰ Bolesław Sedlarczyk (błędnie Siedlarczyk), s. Franciszka i Anny Kuźmiak, ur. 24 IV 1905 r. w Smolniku. Polak zamieszkały w Makowej. Zamordowany 7 IV 1945 r. podczas napadu bojówki UNS na Makową. Ukrył się w piwnicy własnego domu. Po dłuższym poszukiwaniu banderowcy odnaleźli zamaskowany właz i zmusili B. Sedlarczyka do opuszczenia kryjówki, grożąc zdetonowaniem granatu. Po wyjściu banderowcy strzelili mu w tył głowy. Pomimo tego wciąż żył. Ciężarna żona chciała osłonić go własnym ciałem. Banderowcy zagrozili, że ją również zamordują. Kobieta została odciągnięta na bok przez nastoletnią córkę. B. Sedlarczyk został dobity drugim strzałem w pierś. Mordu dokonano w obecności żony i nieletnich dzieci. Sprawcy napadu na dom ofiary pozostawili kartkę z napisem „Ukraińska Narodowa Samoobrona”, [za:] A. Brożyniak, *Zbrodnie banderowskie...*

⁶³¹ Helena Turczyńska, c. Mikołaja i Anny, l. 35. Polka zamieszkała w Makowej. Zamordowana 7 IV 1945 r. podczas napadu bojówki UNS na Makową. Banderowcy strzelili jej w głowę. Mordu dokonano w obecności nieletnich dzieci. Banderowcy potomstwu z mieszanej rodziny zakazali pod karą śmierci rozpaczać po zamordowanej matce. Sprawcy na domu ofiary pozostawili kartkę z napisem „Ukraińska Narodowa Samoobrona”, [za:] A. Brożyniak, *Zbrodnie banderowskie...*

⁶³² APP SPP, sygn. 79, *Meldunek MO w Rybotyczach z 07 IV 1945 r.*, k. 119; APP SPP, sygn. 79, *Sprawozdanie sytuacyjne Zarządu Gminy w Rybotyczach z zakresu społeczno-politycznego i bezpieczeństwa z miesiąc kwiecień 1945 r. z 29 IV 1945 r.*, k. 329.

Hładio⁶³³. W dwa tygodnie później, tj. 22 kwietnia, w leżącej kilka kilometrów od Kalwarii Posadzie Rybotyckiej kilkudziesięciu banderowców zaatakowało patrol składający się z 22 funkcjonariuszy MO. W trakcie potyczki ranny został funkcjonariusz z posterunku MO Rybotycze Bronisław Misiński⁶³⁴, który w trakcie transportu z miejsca walki zmarł⁶³⁵. Wg innych źródeł, po doniesieniu przez informatora, że w Trójcy przebywają banderowcy, do wspomnianej wsi wyruszył cały skład rybotyckiego posterunku MO. Na 10 podwodach wyjechało 25 milicjantów, z komendantem sierż. K. Radwańskim na czele. Banderowcy, zobaczywszy MO, zbiegli. Po przeprowadzeniu rewizji w domach we wsi, milicjanci udali się w drogę powrotną. Na skraju lasu pomiędzy Trójcą a Posadą Rybotycką do jadących milicjantów otworzono ogień z broni maszynowej. B. Misiński, podczas próby przedostania się do lasu, został śmiertelnie postrzelony⁶³⁶. Powyższe działania milicji świadczą, że jeszcze wiosną próbowano kontrolować pod względem bezpieczeństwa okoliczne wsie. Jednakże już w czerwcu rozpoczęły się działania mające na celu wyeliminowanie polskiej administracji z tych terenów.

8 czerwca w Huwnikach banderowcy spalili budynek Zarządu Gminy Rybotycze⁶³⁷, który znajdował się w tej wsi z uwagi na zagrożenie ze strony UPA. Równocześnie, po drugiej stronie granicy akcje przeciw upowcom przeprowadzali radzieccy pogranicznicy. 13 czerwca stacjonującą w lesie turnickim czotę „Orskiego” zaatakowali żołnierze Armii Czerwonej. Na miejsce postoju naprowadził ich „Buryj”, którego schwytano w Jamnie Górnej⁶³⁸.

Sytuacja miejscowej ludności była tak trudna, że mimo zagrożenia represjami, a nawet śmiercią ze strony UPA, wysyłano pisma do władz z prośbami o pomoc wojska. Przykładem jest tu list mieszkańców Huwnik 27 kwietnia 1945 r. do Starostwa Powiatowego w Przemyślu. Czytamy w nim: *My podpi-*

⁶³³ Jan Hładio, zamieszkały w Makowej. Szedł do narzeczonej Ukrainki. Urowadzony i prawdopodobnie zamordowany przez banderowców. Urowadzenie J. Hładii miało miejsce bezpośrednio przed napadem bojówki UNS na Makową 7 IV 1945 r. Bliższych danych nie udało ustalić, [za:] A. Brożyniak, *Zbrodnie banderowskie...*

⁶³⁴ Bronisław Misiński, s. Franciszka i Magdaleny, ur. 06 IX 1925 r. w Nowosiólkach Dydyńskich. Ukończył 7-klasową szkołę powszechną, a następnie odbył przysposobienie wojskowe. W czasie okupacji wywieziony na przymusowe roboty do Niemiec. Mieszkał w Hujsku. Do MO wstąpił 7 IX 1944 r.

⁶³⁵ AIPN-Rz-051/204, *Wykaz stoczonych potyczek...*, k. 135; Z Ziembolewski podaje, że B. Misiński poległ nie w Posadzie, ale w Trójcy. Z. Ziembolewski, *Powstanie i działalność...*, s. 314; podobnie J. Granatowski, S. Kasperski, J. Lizak, S. Warzybok, *Żyją w dziele swoim...*, s. 146; APP SPP, sygn. 79, *Meldunek MO w Rybotyczach z 23 IV 1945 r.*, k. 131; APP SPP, sygn. 79, *Meldunek MO w Rybotyczach z 25 IV 1945 r.*, k. 175.

⁶³⁶ AIPN-Rz-00155/1270, *Protokół na okoliczność wypadku w jakim został zastrzelony szer. Misiński Bronisław, milicjant z Posterunku M.O. w Rybotycze*, k. 4.

⁶³⁷ Z. Ziembolewski, *Powstanie i działalność...*, s. 292.

⁶³⁸ AIPN-BU-1552/8, *Wydyps operatywnych zwiatiw z N-nu »Chołodnyj Jar« za czas, t. zw. orgmob dijnosti*, k. 224.

sani obywatele narodowości polskiej gromady Huwniki, prośmy Starostwo Powiatowe o łaskawe przesiedlenie nas Polaków na tereny zachodnie położone za Sanem, udzielenie pomocy wojskowej przy wyjeździe z gromady Huwniki – ewentualnie o przysłanie nam pomocy wojskowej dla ochrony mienia i życia Polaków, zamieszkałych na tutejszym terenie gminy. Motywy: na terenie Gminy Rybotycze – trzy gromady a to: Huwniki, Nowosiółki Dydyńskie i Kalwaria Paćławska są zamieszkałe przez ludność Polską od 60–90%, a w innych gromadach od 6–15%. Gromady Huwniki, Nowosiółki i Kalwaria znajdują się w obliczu niebezpieczeństwa grożącego od band jakie stale przebywają w otaczających je górzystych leśnych terenach i okolicznych wsiach. Jak nasz wywiad skonstatował bandy te grasują w sile około 2 000 ludzi, dobrze uzbrojonych (że mają karabiny maszynowe i granatniki potwierdzi Post. Milicji Rybotycze). Zagrożają one ludności polskiej, posuwając się z gór, coraz bliżej do okolicznych pobliskich wsi: jak Makowa, Gruszowa, Koniusza i Berendowice (otaczające gromadę Huwniki) odległość 2–3,5 km. Sprawa naszego bezpieczeństwa liczona być musi nie na dni ale na godziny. Stojąc na stanowisku, że we własnej Ojczyźnie nie można nam samowolnie opuszczać Polskich terenów i osad, wolimy opierać się nawet widłami i siekierami strzec naszych chat, matek i dzieci, czekamy na pomoc ze strony Państwa – w postaci przysłania nam do pomocy wojska lub – przydzielenie broni i amunicji – jest to warunek konieczny – gdyż dłużej wytrwać sprostać nie możemy. Dlatego zwracamy się do Starostwa Powiatowego o szybkie załatwienie naszej sprawy a to: Przesiedlanie lub pomoc wojskową – o zapadłej decyzji proszę powiadomić Nas telefonicznie lub przez specjalnego posłańca. Prośba nasza to ostatni moment ratunku. Oczekujemy z nadmierną pilnością decyzji Starostwa. Dokument podpisał sołtys gromady Huwniki Jasiński i 12 osób z imienia i nazwiska⁶³⁹.

Od lipca 1945 r. banderowcy rozpoczęli gromadzenie żywności. 5 lipca w rejonie Rybotycz 5 niezidentyfikowanych osób w radzieckich i polskich mundurach napadło na furmanki, zabierając 60 kg masła⁶⁴⁰, a dzień później w rejonie Huwnik pod lasem, na goniących bydło Wiktora Gołębiowskiego i Michała Pipskiego napadły 2 niezidentyfikowane osoby, które odłączyły się od większego oddziału. Napastnicy posługiwali się językiem ukraińskim i zrabowali buhaja⁶⁴¹.

Także w okresie letnim banderowcy rozpoczęli w okolicy budowę bunkrów ziemnych. Aby zaopatrzyć się w odpowiedni materiał, w nocy z 28 na 29 lipca w Huwnikach napadli na państwowy tartak, z którego zabrali deski na 2 furmankach, a następnie odjechali do lasu⁶⁴². W tym okresie dokonywano nadal

⁶³⁹ APP SPP, sygn. 79, Pismo mieszkańców Huwnik z 27 IV 45 r., k. 323. Podkreślenia autora.

⁶⁴⁰ APP SPP, sygn. 80, Meldunek MO w Rybotyczach nr 368/45 z 05 VII 1945 r., k. 199.

⁶⁴¹ APP SPP, sygn. 80, Informacja Powiatowego Urzędu Ziemskiego w Przemyślu z 11 VII 1945 r., k. 277.

⁶⁴² APP SPP, sygn. 80, Raport MO w Rybotyczach z 31 VII 1945 r., k. 375.

wymuszeń posłuszeństwa wobec miejscowej ludności. W lipcu, w rejonie Huwnik porwali Bronisława Solskiego i Józefa Hamryszczaka, których pobito, a następnie puszczono wolno. Podobnie w Leszczynach porwali Polaków: Kamila Osadzińskiego i jego córkę Aniełę, których przetrzymywano przez 24 godziny⁶⁴³. Uprowadzono także Jerzego Czabanowskiego⁶⁴⁴, o którym słuch zaginął oraz powieszono gajowego z Grąziowej Jana Łukasiewicza⁶⁴⁵.

Jednostki WP na omawianym terenie rozpoczęły działania przeciw banderowskie w większej skali dopiero we wrześniu 1945 r. 40pał rozmieścił poszczególne dywizjony 6 września w Grochowcach, Pikulicach, a 8 września w Rybotyczach, Posadzie Rybotyckiej, Kopyśnie i Makowej⁶⁴⁶. W tym samym dniu bojówka „S[irki]” zrobiła zasadzkę na drodze Rybotycze-Bircza na komisję przesiedleńczą, która poruszała się z osobowymi i z ciężarowymi samochodami. Zniszczono 3 auta. Liczby zabitych nie ustalono. Banderowcy nie mieli strat własnych⁶⁴⁷. 23 września w okolicy Kopyśna-Koniuszy, w starciu upowców z żołnierzami 9DP zginął oficer polityczno-wychowawczy jednej z sotni. Znalaziono przy nim teczkę z aktualnym stanem personalnym sotni UPA⁶⁴⁸.

Zapewne bardzo dużym wyzwaniem dla formującego się WOP był stan bezpieczeństwa w rejonie granicy. Jednym z miejsc, gdzie planowano umieścić sąsiednią strażnicę obok planowanej w Kalwarii Paclawskiej, była Wojtkowa. Właśnie tam 29 września sotnie „Burłaki” i „Łastiwki”, które swoje bazy miały w okolicznych wsiach, wchodzących w rejon odpowiedzialności planowanej 35. Komendy Odcinka, dokonały napadu na miejscowy posterunek MO oraz Zarząd Gminy. Po długiej walce posterunek zdobyto i spalono. E. Ginalski⁶⁴⁹ podaje, że w napadzie UPA pod dowództwem Jarosława Hamiłki (prawdopodobnie agenta NKWD, pełniącego wówczas funkcje referenta gospodarczego okręgu OUN), zginęło 15 milicjantów i 20 wieśniaków. Wi-

⁶⁴³ APP SPP, sygn. 80, *Informacja Zarządu Gminy w Birczy z 04 VIII 1945 r.*, k. 429.

⁶⁴⁴ Jerzy Czabanowski, l. 21, zamieszkały w Grąziowej, uprowadzony w lipcu lub sierpniu 1945 r. w czasie powrotu z Przemyśla. Następnie zamordowany (?), [za:] A. Brożyniak, *Zbrodnie banderowskie...*

⁶⁴⁵ Jan Łukasiewicz, gajowy, zamieszkały w Grąziowej, powieszony w lipcu 1945 r. przez banderowców, [za:] APP SPP, sygn. 80, *Raport leśnictwa w Huwnikach z 06 VIII 1945 r.*, k. 535; APP SPP, sygn. 80, *Informacja Zarządu Gminy w Rybotyczach z 04 VIII 1945 r.*, k. 429.

⁶⁴⁶ E. Ginalski, *40 pułk artylerii lekkiej. Zarys dziejów 1944–1947*, Warszawa 1968, s. 271–272; AIPN-Rz-072/1, t. 77, (*Peremyszczyna, Wisti z terenu, (okres od 8 VIII – 19 IX 1945 r.) z 24 IX 45 r., podpis „T[aras]”*), k. 73.

⁶⁴⁷ AIPN-BU-1552/8, k. 224–227, (*Wydyps operatywnych zwitw z N-nu »Chołodnyj Jar« za czas, t. zw. orgmob dijnosti*), k. 224; AIPN-BU-1552/8CD, (*UPA Zach[id]. Zahalnyj zwit po m[isiac]żowteń 1945 r.*), k. 107.

⁶⁴⁸ E. Ginalski, E. Wysokiński, *Dziwięta drezdeńska...*, s. 297.

⁶⁴⁹ Tamże, s. 295; A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *Droga do nikąd*, s. 530.

told Garbarczyk⁶⁵⁰ w swoich wspomnieniach zapisał, że w czasie napadu zginęło 35 Polaków, w tym 5 milicjantów⁶⁵¹. W meldunkach ukraińskich niekiedy podaje się datę napadu na 28 września 1945 r.⁶⁵² Wg innych źródeł, banderowcy wprowadzili wówczas komendanta posterunku MO, a zastępcę plut. Wilczka zastrzelili. Ponadto zastrzelili 6 polskich mieszkańców Wojtkowej i spalili wszystkie budynki⁶⁵³. Z kolei inne meldunki ukraińskie mówią, że 28 września 1945 r. sotnia „Burlaki” napadła na Wojtkową. Śmierć poniosło 12 milicjantów, a 2 wprowadzono do lasu. Ponadto zamordowano 7 mieszkańców wsi narodowości polskiej. Spalono budynki posterunku MO, poczty oraz wiele zabudowań wiejskich. Banderowcy zdobyli kilkanaście sztuk broni palnej, dużo amunicji i archiwum MO⁶⁵⁴. Milicjantami prawdopodobnie byli zakonspirowani żołnierze rozwiązanego Zgrupowania AK „Warta”. Sytuacja była na tyle poważna, że 30 września do Wojtkowej, wskutek błagań kilku mężczyzn, którzy udali się o pomoc po wymordowaniu i spaleniu wsi, przyjechało z Sanoka 3 czołgi z wojskiem i 60 konnych żołnierzy. Wieczorem żołnierze powrócili do Sanoka, obawiając się napadu. Wojtkowa została opuszczona. Ukraińscy mieszkańcy wsi uciekli do lasu. W drodze powrotnej, po drugiej stronie wzniesienia za Nowosielcami Kozickimi, od strony Ropienki i Wańkowej, banderowcy zaatakowali wycofujących się żołnierzy WP. Napastnicy po krótkiej walce się wycofali⁶⁵⁵. Wspomniany napad rozszedł się szerokim echem po okolicznych wsiach, siejąc strach i zaprowadzając postuszeństwo przed banderowcami.

Do kolejnego starcia w rejonie przyszłego działania strażnicy WOP w Kalwarii Pałacowskiej doszło 8 października 1945 r. w lesie koło Leszczyn, czyli 2 km od Kalwarii Pałacowskiej, gdzie banderowcy ostrzelali pododdział WP. Ranny został jeden oficer oraz zabity jeden koń⁶⁵⁶. Wg innych źródeł na terenie powiatu Przemyśl w tym dniu śmierć ponieśli Stanisław Gaweł, lat 25⁶⁵⁷ oraz następujący żołnierze z 3opp: szer. Julian Drożdżewicz, s. Józefa, ur. 1922 r. w Sypieniu, szer. Bronisław Banasik, s. Heleny, ur. 1922 r. w Ryni, kpr. Kazimierz Gawdziś, s. Dominika, ur. 1923 r. w Mazurkach, Paweł Gaweł, s. Szymona, ur. 1920 r. w Pielni, sierż. Aleksander Kołodko, s. Aleksandra, ur.

⁶⁵⁰ Witold Grabarczyk dowodził w czasie obrony Birczy w 1945 r. kompanią moździerzy 22 pp. Jako jedyny obrońca, został odznaczony krzyżem *Virtuti Militari*.

⁶⁵¹ E. Gross, *Wojsko Polskie...*, s. 170.

⁶⁵² P. Mirczuk, *Ukraińska Powstańcza Armia...*, s. 179.

⁶⁵³ AIPN-Rz-051/217, *Napady i akcje...*, k. 202.

⁶⁵⁴ AIPN-Rz-051/219, *Karta Wydziału „C”...*, k. 147.

⁶⁵⁵ AKGS, Flc 15/3, *Pamiętnik z okresu II wojny światowej od 1939–1945 s. Marii Janiny Kachniarz*, Nowa Jastrzębka 1951 r., s. 129.

⁶⁵⁶ APP SPP, sygn. 80, *Meldunek MO w Rybotyczach z 11 X 1945 r.*, k. 835.

⁶⁵⁷ Z. Konieczny, *Stosunki polsko-ukraińskie...*, s. 413–415. Pozostałe nazwiska w tym akapicie za spisem pochowanych na cmentarzu parafialnym w Birczy, [za:] *Ogólnopolska Komputerowa Baza...*

1921 r. w Horoszczy, szer. Romuald Lekczyk, s. Wincentego, ur. w 1921 r. w Głuchowie, kpr. Piotr Rudmiczuk, s. Jana, ur. 1925 r. w Morsach, kpr. Jan Skaradziński, s. Franciszka, ur. 1921 r. w Kiszelnicach, szer. Olgierd Waśkiewicz, s. Jakuba, ur. 1908 r. w Olszanicy, Leon Wojciechowski s. Jana, ur. 1924 r. w Krzyszkowie. W związku z tym, że w tym dniu nie było innych starć na terenie powiatu, można zakładać, że wyżej wymienione ofiary poległy właśnie w tym starciu.

Prawdopodobnie, w odwecie za działania UPA, w październiku 1945 r. przystąpiono do częściowej akcji wysiedleńczej na terenach zaangażowanych w popieranie banderowców, gdzie podejrzenie o współpracę z podziemiem ukraińskim było podstawowym kryterium wskazywania poszczególnych rodzin do wyjazdu. 14 października wysiedlono Jamną Dolną (pozostało 38 rodzin), Jamną Górną (pozostało 58 rodzin), Arłamów (wysiedlono 32 rodziny), Makową (wysiedlono 1 rodzinę), Leszczyny (wysiedlono 1 rodzinę), Sopotnik i Borysławkę (wysiedlono 4 rodziny), Rybotycze i Posadę Rybotycką (wysiedlono 26 rodzin) oraz Trójcę (wysiedlono 4 rodziny)⁶⁵⁸. W trakcie tej operacji przeprowadzono dodatkowo akcję likwidacji oddziałów UPA. 15 października 9DP przeprowadziła akcję oczyszczania terenów wokół Arłamowa, który określano jako „centralne gniazdo UPA”. W jej trakcie 30pp stoczył walkę z banderowcami, zabijając 13 osób, a 7 wzięto do niewoli. Zdobyto wówczas 1 rkm, 6 kb, 1 pistolet, 10 granatów i wóz sanitarny. Żołnierze wrócili do miejsca postoju, tj. do Kuźminy, 21 października⁶⁵⁹.

Aby zablokować proces wysiedlania ludności ukraińskiej ze wsi, przystąpiono do ataków na pododdziały WP. W nocy z 20 na 21 października w Sólcy, na stacjonujący pododdział WP napadł oddział UPA. W toku walki banderowcy ranili 3 żołnierzy, cywila Piotra Hryniszyna i zabili 40 letniego mężczyznę z Kormanic (obydwie osoby cywilne przewoziły Ukraińców w trakcie przesiedlania)⁶⁶⁰. Według innych źródeł banderowcy zranili dwóch żołnierzy i jednego oficera. Ponadto zabili P. Hryniszyna z Młodowic i N.N. mężczyznę, lat 40 z Kormanic⁶⁶¹. Wg źródeł ukraińskich dwie czoty z sotni „Burlaki” pod dowództwem „Orskiego” zaatakowały oddział WP. W trakcie walki poniosło śmierć 10 żołnierzy, a 6 raniono⁶⁶². Należy nadmienić, że atak nastąpił na wieś, która znajdowała się kilometr od strażnicy administrowanej wówczas przez żołnierzy radzieckich w Sierakoścach. W dniu następnym, tj. 22

⁶⁵⁸ AIPN-Rz-071/1, t. 77, *Peremyszczyna, Wisti z terenu, (okres od 6 X- 19 XI 1945 r.) z 21.11.45, podpis „T[aras]”, k. 89.*

⁶⁵⁹ W. Wołoszyn, *Pod Budziszynem i Dreznem. Z dziejów 30 pułku piechoty*, Warszawa 1963, s. 278.

⁶⁶⁰ APP SPP, sygn. 81, *Meldunek MO w Darowicach z 22.10.1945 r.*, k. 23.

⁶⁶¹ AIPN-Rz-051/217, *Napady i akcje*, k. 171.

⁶⁶² AIPN-Rz-051/219, *Karta Wydziału „C”...*, k. 157; Z. Konieczny, *Stosunki polsko-ukraińskie...*, s. 324.

października, w Rybotyczach ukraiński oddział spalił 3 ukraińskie zabudowania, w tym młyn wodny⁶⁶³.

Żołnierzy WP w walkach zapewne wspomagały oddziały radzieckich pograniczników. Prawdopodobnie w trakcie jednej z takich operacji 23 października w Leszczynach z ich rąk zastrzelono Polaka⁶⁶⁴. W kilka dni po tym, 26 lub 27 października w Posadzie Rybotyckiej banderowcy spalili 80 gospodarstw, zabudowania gospodarskie (pozostało 18), młyn i folwark państwowy⁶⁶⁵, w Borysławce puszczone z dymem 80 do 200 domów oraz spalono Kopyśno⁶⁶⁶. Przy okazji palenia tej ostatniej wsi, banderowcy mieli zamordować tam 6 miejscowych Polaków⁶⁶⁷. Prawdopodobnie jednym z zamordowanych był Michał Gierczak. W Borysławce banderowcy zamordowali Polkę Magdalenę Kryszak⁶⁶⁸.

Zapewne dużym echem w komendzie 8. Oddziału WOP w Przemyślu rozeszła się wiadomość o napadzie na Birczę 22 października, kiedy to na miasteczko zaatakował kureń UPA „Podkarpacie” z byłego województwa stanisławowskiego, dowodzony przez Pawłę Wcyka, ps. „Pрут”, sotnia „Karmeljuka” z powiatu samborskiego, czota „Horbowego” z rozpuszczonej sotni U-3, dowodzonej do lata 1945 r. przez „Buryja” i okoliczne SKW (ok. 700 osób)⁶⁶⁹, których bojownicy byli ubrani w mundury polskie, niemieckie i radzieckie. W miasteczku znajdowały się wówczas sztab 28pp, 3 Batalion Piechoty i kompania zwiadu. Całością dowodził ppłk Aleksander Wygański. Walki

⁶⁶³ AIPN-Rz-0057/28/k, *KWMO w Rzeszowie. Napady dokonane przez bandy na miasta, wsie, działaczy itp.*, k. 183; AIPN-Rz-70/106, *Raport sytuacyjny MO w Przemyślu nr 25 z 03 XI 1945 r.*, k. 18; APP SPP, sygn. 81, *Meldunek MO w Rybotyczach z 25 X 1945 r.*, k. 75; APP SPP, sygn. 81, *Meldunek MO w Przemyślu z 29 X 1945 r.*, k. 143.

⁶⁶⁴ AIPN-Rz-0057/28/k, *KWMO w Rzeszowie. Napady...*, k. 183.

⁶⁶⁵ AIPN-Rz-70/106, *Raport sytuacyjny MO w Przemyślu nr 25 z 03 XI 1945 r.*, k. 18; APP SPP, sygn. 81, *Meldunek MO w Przemyślu z 29 X 1945 r.*, k. 143; AIPN-Rz-0057/28/k, *KWMO w Rzeszowie. Napady...*, k. 183.

⁶⁶⁶ APP SPP, sygn. 81, *Meldunek MO w Przemyślu z 29.10.1945 r.*, s. 143; AIPN-Rz-051/219, *Karta Wydziału „C”...*, k. 202; AIPN-Rz-0057/28/k, *KWMO w Rzeszowie. Napady...*, k. 183.

⁶⁶⁷ S. Siekierka, H. Komański, K. Bulzacki, *Ludobójstwo dokonane przez...*, s. 130.

⁶⁶⁸ Magdalena Kryszak, Polka ur. 1912 r. i mieszkająca w Borysławce. W okresie okupacji niemieckiej podpisała volkslistę. Po przyjeździe Armii Czerwonej w 1944 r. jako volksdeutsche została aresztowana i zesłana w głąb ZSRR. Po powrocie zamordowana przez bojówkę SB-OUN, bez przesłuchania pod absurdalnym zarzutem potencjalnej możliwości zarażania chorobą weneryczną, której miałaby się nabawić na zesłaniu w ZSRR. Prawdopodobniejsza wydaje się hipoteza, że M. Kryszak, broniąc się przed gwałtem przez członków bojówki SB-OUN, podała im nieprawdziwą informację o chorobie wenerycznej. Odpowiedzialnymi za zabójstwo byli referent rejonowy SB Rejonu „B II”, ps. „Roman” i referent SB Nadrejonu „Chołodnyj Jar”, W. Capiak, ps. „Potap”, [za:] A. Brożyniak, *Zbrodnie banderowskie...*

⁶⁶⁹ H. Piecuch, *Siedem rozmów z generałem...*, s. 37; G. Motyka, *Tak było w Bieszczadach...*, s. 323; P. Mirczuk, *Ukraińska Powstańcza Armia...*, s. 179; J. Kotlarczyk, *Pomnik dla UPA...*

trwały 4 godziny i pociągnęły za sobą 17 (19?)⁶⁷⁰ ofiar spośród żołnierzy WP i 8 osób cywilnych (3 kobiety, 4 mężczyzn oraz jedno dziecko)⁶⁷¹ a 2 funkcjonariuszy MO zostało rannych. Wg innych danych zginęło 9 żołnierzy, 11 osób cywilnych a 5 zostało rannych⁶⁷². Po stronie ukraińskiej zginęło 5 (7?) osób, a raniono 16. Celem ataku było likwidacja garnizonu WP, składającego się z ok. 450 żołnierzy⁶⁷³.

Wspomniany atak zapewne uświadomił dowództwu WOP, że wysyłanie w tym czasie obsad strażnic w teren równałoby się z ich pewną śmiercią, jak również pokazał rzeczywiste możliwości banderowców, którzy swobodnie przemieszczali się przez granicę.

W rejonie przyszłej odpowiedzialności strażnicy do kolejnych podpałów wsi doszło 5 listopada w Jamnie Dolnej i Górnej⁶⁷⁴. 21 listopada do Rybotycz weszła sotnia Dmytra Bili, ps. „Bartel” (U-2 rannego „Hromenki”) i zorganizowała zebranie polskich i ukraińskich mieszkańców. Wg banderowców w 3 dni później przedstawiciele UPA spotkali się z władzami gminy Rybotyż⁶⁷⁵. Należy podkreślić, że tylko w okresie od czerwca do października 1945 r. w nadrejonie „Chołodny Jar” spalono 38 wsi⁶⁷⁶.

Kolejnym wstrząsem dla okolicznych wsi i dowództwa WOP w Przemyślu, był, zapewne powtórzony 29 listopada, napad upowców na leżącą kilkanaście kilometrów od Kalwarii Birczę. Napastnicy byli ubrani w mundury polskie, niemieckie i radzieckie. W akcji brały udział 4 sotnie. Jedną z nich dowodziła w zastępstwie „Hromenki” przez „Bartela”. Birczy bronił batalion z 17DP (ok. 500 żołnierzy), kompania MO (160 funkcjonariuszy) i kompania KBW (100 żołnierzy). Po 5-godzinnej walce banderowcy zostali odparci. Jednakże uprowadzili 6 żołnierzy, którym jednak udało się zbiec. Zginęło 3 żoł-

⁶⁷⁰ M. Marmurki, *Eksterminacja ludności polskiej w pow. Dobromil, woj. lwowskie w latach 1939–1945, część 1*, „Na Rubieży” 27/1998, s. 22.

⁶⁷¹ AIPN-Rz-051/204, *Wykaz stoczonych potyczek...*, k. 136; AIPN-Rz-70/106, *Raport sytuacyjny MO w Przemyślu nr 25 z 03 XI 1945 r.*, k. 17; APP SPP, sygn. 81, *Telefogram MO w Birczy nr 142/45 z 23 X 1945 r.*, k. 58; T. Walichnowski (red.), *W obronie władzy ludowej 1944–1952*, Warszawa 1985, s. 55; Z. Ziembowski, *Powstanie i działalność...*, s. 296; S. Siekierka, H. Komański, K. Bulzacki, *Ludobójstwo dokonane przez...*, s. 122.

⁶⁷² S. Chojnecki, M. Jasiak, A. Olejko, *Walki jednostek Wojska...*, s. 401; E. Ginalski, E. Wysokiński, *Dziwięta drezdeńska...*, s. 305.

⁶⁷³ E. Gross, *Wojsko Polskie...*, s. 173; AIPN-Rz-051/217, *Napady i akcje...*, k. 127; AIPN-Rz-051/219, *Karta Wydziału „C”...*, k. 248; AIPN-Rz-0057/28, *Meldunek Komendanta Wojewódzkiego MO z 23 X 1945 r.*, k. 160.

⁶⁷⁴ *Sprawozdanie z pracy za okres od 10 X do 10 XI 1945 r. referatury SB Nadrejonu „Chołodny Jar”...*, s. 326; APP SPP, sygn. 81, *Meldunek MO w Rybotyżach z 07 XI 1945 r.*, k. 250.

⁶⁷⁵ AIPN-Rz-072/1, t. 77, *Peremyszczyna, Wisti z terenu, b/d (okres od 6 XI – 20 XI 1945 r.)*, z 22.12.1945 r., podpis „T[aras]”, k. 107–108.

⁶⁷⁶ AIPN-BU-1552/8, k. 224–227 (*Wydyps operatywnych zwitw z N-nu »Chołodny Jar« za czas, t. zw. orgmob dijnosti*), k. 226.

nierzy, w tym 2 oficerów. Banderowcy pozostawili 8 zabitych⁶⁷⁷. Podawane są także inne dane o poległych. W wyniku ataku miało ponieść śmierć 5 żołnierzy WP i jeden milicjant. Ponadto banderowcy spalili 4 zabudowania⁶⁷⁸. Wg meldunków UPA zginęło po stronie polskiej 17 osób a 7 zostało rannych, zaś po stronie ukraińskiej 3 rannych (jeden zmarł)⁶⁷⁹.

Nie zważając na zagrożenie operujące w rejonie Kalwarii WP, w ramach aprowizacji, skonfiskowało ludności Kalwarii, Huwnik i Nowosiótek Dydyńskich 10 grudnia ok. 50 sztuk bydła⁶⁸⁰, co znacznie pogorszyło sytuację wielu rodzin. Należy przy tym podkreślić, iż zwierzęta były zabierane z wiosek zamieszkiwanych przez dużą liczbę Polaków. Natomiast banderowcy starali się przeciwstawiać zbieraniu kontyngentów we wsiach z przewagą ludności pochodzenia ukraińskiego. 17 grudnia w rejonie Kopyśna kompania fizylierów z 28pp, wysłana jako ochrona zbioru kontyngentu, wpadła w zasadzkę UPA. W walce poległ ppor. Jan Darmograj, ppor. Zenon Radulewicz wraz z żołnierzami (st. szer. Piotr Kiszki, szer. Bronisław Pożoga, szer. Ryszard Witek, chor. Jan Samograj, lat 27⁶⁸¹). 3 żołnierzy zostało rannych. W walce miało zginąć także kilku banderowców⁶⁸². Wg źródeł ukraińskich w przytaczanej walce ukraiński pododdział 512 z sotni „Burlaki” w walce z WP zastrzelił 3 żołnierzy a 7 ranił. W trakcie walki 5 żołnierzy WP wycofało się, w tym 4 zostało rannych. 2 rannych oficerów banderowcy zastrzelili a rannego szeregowca wypuszczono wolno⁶⁸³. Inne źródła ukraińskie donoszą, że w tym dniu o godz. 10.00 w lesie koło Kopyśna na sotnię „Burlaki” natknęła się grupa 11 żołnierzy 28pp. W czasie walki śmierć poniosło 3 żołnierzy, pozostałych banderowcy ujęli i uprowadzili w głąb lasu. Jedynie 4 rannym żołnierzom udało się zbiec. 2 podoficerów spośród uprowadzonych rozstrzelano. Jednego żołnierza zwolniono, wysyłając go do dowódcy z pismem ostrzegawczym. Banderowcy zdobyli 1 rkm, 2 pps, 2 karabiny i 2 pistolety⁶⁸⁴. Jeszcze wg innego źródła banderowców w złożonym przez nich raporcie sytuacja wyglądała następująco: *...droga z Rybotycz do Kopyśna sotnia U4 „Burlaka” zrobiła po-*

⁶⁷⁷ S. Chojnecki, M. Jasiak, A. Olejko, *Walki jednostek Wojska...*, s. 402; Z. Ziembowski, *Powstanie i działalność...*, s. 296.

⁶⁷⁸ AIPN-Rz-051/217, *Napady i akcje*, k. 130.

⁶⁷⁹ AIPN-Rz-051/219, *Napady dokonane przez OUN-UPA powiaty Lesko-Sanok-Przemyśl*, k. 61; W. Poliszczuk, *Przesiedlenia i operacja „Wisła”*, „Nowa Myśl Polska” 13 IV 2003 r.; *Sprawozdanie operacyjne poszczególnych oddz. za okres od stycznia do końca listopada 1945...*, s. 364 (wg wspomnianego meldunku organizacyjnego do napadu miało dojść 30 XI 1945 r.)

⁶⁸⁰ P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinśkoji Powstańskoji...*, t. 34 s. 436.

⁶⁸¹ Z. Konieczny, *Stosunki polsko-ukraińskie...*, s. 412.

⁶⁸² E. Ginalski, E. Wysokiński, *Dziewięta drezdeńska...*, s. 300; G. Motyka, *Tak było w Bieszczadach...*, s. 327.

⁶⁸³ Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (dalej: AMSWiA), *akta sprawy Mirostawa Onyszkiewicza „Oresta”*, X-8, k. 167, 168, 165, [za:] G. Motyka, *Ukraińskie „powstanie”...*, s. 71.

⁶⁸⁴ AIPN-Rz-051/219, *Karta Wydziału „C”...*, k. 165.

nownie zasadzkę. Była ona 400 m. na południe od Rybotycz. Wpadła w nią grupa żołnierzy z 1 kompanii fizylierów 28. pp., którzy mieli swoją bazę w Huwnikach (tam był magazyn kontyngentów). WP szło gęsiego, na czele z ckmistą. Został on najpierw zastrzelony, potem amunicyjny, który przejął ckm. Na miejscu zginęło 3 żołnierzy i też 3 zostało rannych, a [5] uciekło. Upowcy przejęli 2 oficerów i 1 szeregowego (który został ranny i go odtransportowano do Rybotycz). Nad oficerami (jeden był adiutantem płk z 28. pp.) urządzono sąd polowy. Skazano ich na śmierć i rozstrzelano. Dokumenty przekazano do SB. Wysłali pismo do d-cy pułku, aby zaprzestał grabieży. W odwecie 4 kompanie WP z Krasieczyna weszło na teren. M.in. spalili 6 chat w Kopyśnie i aresztowano kilku cywilów. Razem było więc 5 ofiar, 1 ciężko – i 4 lżej rannych. Zdobyli Diegtariowa z 6 dyskami, 2 PPSz z 6 taśmami, 2 kb i 2 pistolety⁶⁸⁵. Wg prowidnyka Nadrejonu „Chołodny Jar” Petra Kawuli, ps. „Taras” w zasadzkę wpadło 11 żołnierzy, 4 zabito, a jeden był ciężko ranny. Zdobyto karabin Diegtariowa, 2 PPSz, kb i nieco amunicji. Zabitych i rannego przekazano do Rybotycz⁶⁸⁶. Z kolei autor monografii 9DP pisze lakonicznie, że 18/21 XII 1945 r. w rejonie Kopyśna 1. batalion 28. pp stoczył trzy potyczki z oddziałami UPA. Zginęło 11 banderowców⁶⁸⁷.

W rejonie walk WP operowali także żołnierze Armii Czerwonej. Piszą o nich w swoich meldunkach Ukraińcy, a mianowicie – 19 grudnia 1945 r. do Rybotycz przyjechało ok. 10 radzieckich żołnierzy. Na posterunku MO dopytywali się o Ukraińców. Aresztowali Ukraińca Michała Łanika, którego przekazano WP. Po 2 dniach go zwolniono⁶⁸⁸.

W ciągu następnych dni sytuacja w terenie wciąż pozostawała napięta, tak że załoga strażnicy WOP, która pierwotnie miała powstać w Huwnikach, musiała pozostać w Przemyślu. 20 grudnia 1945 r. w Kopyśnie 150-osobowy oddział WP zarekwirował miejscowej ludności 13 krów i 7 koni. Prawdopodobnie osobom stawiającym opór lub podejrzanym o współpracę z UPA żołnierze podpalili 6 domów (3 puste i 3 zamieszkałe)⁶⁸⁹. W tym samym dniu, w Posadzie Rybotyckiej 15 żołnierzy WP zarekwirowało 9 krów⁶⁹⁰. Na odwet UPA nie trzeba było długo czekać. W nocy z 22 na 23 grudnia na Huwniki napadł upowski oddział. Spalono 6 gospodarstw (10 budynków)⁶⁹¹. Wg źródeł

⁶⁸⁵ AIPN-BU-1552/8, ([Operatywnyj zwit] Za misac' hruden', Postij 31 hrudnia 1945 r.), k. 213.

⁶⁸⁶ AIPN-Rz-072/1, t. 77, (Peremyszczyna, Wisti z terenu, b/d (okres od 6 XI – 20 XI 1945 r.), z 22.12.1945 r., podpis „T[aras]”), k. 114–115.

⁶⁸⁷ E. Ginalski, E. Wysokiński, *Dziewiąta drezdeńska...*, s. 300.

⁶⁸⁸ P. J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinśkoji Powstańskoji...*, t. 34, s. 440.

⁶⁸⁹ Tamże, s. 443.

⁶⁹⁰ Tamże.

⁶⁹¹ AIPN-Rz-70/106, Raport sytuacyjny MO w Przemyślu nr 1/46 z 04 I 1946 r., k. 23; APP SPP, sygn. 81, Informacja Zarządu Gminy w Huwnikach z 23 XII 1945 r., k. 565; APP SPP, sygn. 81, Meldunek MO w Rybotyczach nr 868/45 z 24 XII 1945 r., k. 569; AIPN-Rz-0057/81, Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 21 XII do 31 XII 1945 r., k. 1.

ukraińskich spalania, pod przymusem banderowców, dokonało kilku Polaków i jeden Ukrainiec, którzy oddali ogniowi 5 opuszczonych po Ukraińcach domów. Od płomieni zapaliły się też 2 polskie domostwa⁶⁹². Jednym z elementów paraliżu działań polskich w tym rejonie było niszczenie linii telefonicznych. W nocy z 25 na 26 grudnia pomiędzy Rybotyczami a Huwnikami banderowcy przerwali linię telefoniczną⁶⁹³.

Rok 1946 rozpoczął się od rajdu sotni UPA, która przeszła 2 stycznia z radzieckiej Ukrainy w rejon Rybotycz i Kormanic. W pościgu za nią żołnierze Armii Czerwonej w Kormanicach aresztowali sołtysa wsi Józefa Bachowskiego, u którego banderowcy zabili krowę i przygotowali posiłek⁶⁹⁴. Wg samych Ukraińców do zdarzenia doszło dzień wcześniej kiedy to do Kormanic przyszło 7 żołnierzy WOP. Tam natknęli się na sotnię „Burlaki”. Po krótkiej walce sotnia się wycofała a żołnierze aresztowali sołtysa⁶⁹⁵.

W pierwszych dniach stycznia 1946 r. żołnierze WOP badali możliwości zainstalowania strażnicy na tym terenie. Być może czyniono to w porozumieniu z radzieckimi pogranicznikami, którzy w tym czasie wykazywali dużą aktywność po polskiej stronie granicy. Świadczą o tym meldunki UPA, wg których 2 stycznia w Huwnikach 22 żołnierze radzieckich zaatakowało 3 członków sotni „Burlaki” oraz członków bojówki SB-OUN. Złapano „Goluba” i 2 strzelców (jednego z nich o, ps. „Szczur” zabito). Pościg za pozostałymi trwał wiele kilometrów przez Koniuszę aż pod Przemyśl, gdzie zgubiono banderowców⁶⁹⁶. Ukraińcy także zwracali uwagę, że w tym dniu w Jamnej Dolnej żołnierze WOP „ze strażnicy w Paportnie” (nie było polskiej strażnicy, a tylko radziecka, zatem chodziło pewnie o radzieckich pograniczników) złapali członka sotni „Jara”⁶⁹⁷. Banderowcy zatrzymanego mieli odbić⁶⁹⁸. Ponadto w tym dniu, być może ten sam oddział radziecki w Makowej aresztował 6 Ukraińców, których zabrano do Dobromila. Po tygodniu ich wypuszczono⁶⁹⁹.

Kolejnym sygnałem, pokazującym nierealność lokowania placówki WOP na Kalwarii z początkiem roku, była skala ataku dokonanego na Birczę z 6 na 7 stycznia 1945 r. przez oddział UPA w sile 4 sotni „Burlaki”, „Łastiwki”, „Jara” i „Hromenki” pod dowództwem M. Hali, ps. „Konyk”⁷⁰⁰. Miasteczka broniły

⁶⁹² P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinśkoji Powstańskoji...*, t. 34, s. 445.

⁶⁹³ AIPN-Rz-70/106, *Raport sytuacyjny MO w Przemyślu nr 1/46 z 04 I 1946 r.*, k. 23.

⁶⁹⁴ AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 01 I do 10 I 1946 r.*, k. 4.

⁶⁹⁵ P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinśkoji Powstańskoji...*, t. 34, s. 451.

⁶⁹⁶ Tamże, t. 34, s. 451 i, t. 33, s. 189.

⁶⁹⁷ Tamże, t. 34, s. 451.

⁶⁹⁸ Tamże, t. 33, s. 188.

⁶⁹⁹ Tamże, t. 34, s. 452.

⁷⁰⁰ M. Onyszkiewicz, ps. „Orest” twierdził, że w akcji brały udział 3 sotnie UPA, [w:] *Protokół przesłuchania podejrzanego, „Wisnik Zakerzonnja”, 7–8–9/2002*, s. 100; AIPN-Rz-051/204, *Wykaz stoczonych potyczek...*, k. 136.

siły 26pp i 28pp WP, wsparte przez miejscową milicję. W walce czynny udział brała także ludność cywilna (załoga garnizonu liczyła 220 ludzi). Skutecznej odsieczy broniącym oddziałom udzielił 1 Batalion 30pp, dowodzony przez mjr T. Czerkaszyna z 9DP⁷⁰¹. Atak odparto zadając ciężkie straty na pastnikom⁷⁰². Źródła ukraińskie mówią o zabiciu 22 banderowców i kilku cywili m.in. zginął kurenni „Konyk” i sotenny D. Karwański, ps. „Orski”⁷⁰³. Źródła ukraińskie mówią o 50 zabitych żołnierzach WP oraz o stratach ukraińskich w liczbie 23 zabitych (w tym „Konyk”, „Orski” oraz czotowy Pawlenko) oraz 15 rannych⁷⁰⁴.

Także o stopniu zagrożenia okolic Rybotycz przez UPA świadczy fakt, że na przełomie 1945 i 1946 r. przeniesiono posterunek milicji z miasteczka Rybotycze⁷⁰⁵ do Nowosiółek Dydyńskich, czyli bliżej kilku wsi o dużej populacji Polaków i blisko Sierakości, w których znajdowała się radziecka strażnica. 12 stycznia nastąpił zmasowany atak sotni „Burlaki” na Kupiatycze, Sólce, Berendowice i Huwniki. Spaleniu miał ulec most na Wiarze i folwark (garaż, stajnie, stodoły, wozownie, budynek administracyjny i folwark) w Huwnikach⁷⁰⁶.

Do kolejnych ataków na Huwniki doszło 5 lutego, kiedy to pododdział UPA napadł na dom Pawła Gierczaka, z zamiarem zamordowania gajowego. Napadniętemu udało się zbiec⁷⁰⁷. Po 2 dniach ponownie banderowcy powrócili do Huwnik i zabrali mieszkańcom 3 krowy oraz obuwie⁷⁰⁸. W tym samym dniu ponadto napadli na Kalwarię Paclawską i Nowosiółki Dydyńskie w liczbie około 200 osób, rabując mieszkańcom ubrania⁷⁰⁹. Także sąsiednie wsie były w tym okresie nachodzone. W nocy z 9 na 10 lutego w Arłamowie niez-

⁷⁰¹ S. Chojnecki, M. Jasiak, A. Olejko, *Walki jednostek Wojska...*, s. 403

⁷⁰² Opis walki, [w:] J. Kotlarczyk, *Pomnik dla UPA...*

⁷⁰³ *Pochoron wojakiv UPA – dokumenti*, „Wisnik Zakerzonnja”, nr 1/2000, s. 17; O. Płezeń, *9 lat w bunkrze...*, s. 92.

⁷⁰⁴ P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinskoji Powstanskoji...*, t. 33, s. 250; Tamże, t. 34, s. 455.

⁷⁰⁵ Posterunek MO w Rybotyczach powstał 1 listopada 1944 r. Założyli go Polacy, chcący się bronić przed UPA. Z uwagi na zagrożenie przeniesiono go 3 stycznia 1946 r. do Nowosiółek Dydyńskich, a 20 marca 1946 roku do Kalwarii Paclawskiej. Do Rybotycz powrócił po zakończeniu operacji „Wisła”, [za:] A. Brożyniak, *Kontrowersje wokół napadu sotni UPA „Burlaka” na milicjantów w Sólcy (28 czerwca 1946 r.)*, *Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej*, t. 1, Warszawa 2008, s. 271–286.

⁷⁰⁶ AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemysłu za 10 I do 20 I 1946 r.*, k. 4; AIPN-Rz-051/219, *Karta Wydziału „C”...*, k. 174; P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinskoji Powstanskoji...*, t. 33, s. 457.

⁷⁰⁷ APP SPP, sygn. 82, *Informacja Zarządu Gminy w Rybotyczach z 02 III 1946 r.*, k. 351.

⁷⁰⁸ Tamże.

⁷⁰⁹ Tamże; APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Rybotyczach z 13 II 1946 r.*, k. 245.

dentyfikowane osoby podpaliły zabudowania a w Makowej podpaliły 26 gospodarstw⁷¹⁰.

Dzień później, nocą z 11 na 12 lutego doszło do zintensyfikowania działań przez UPA w tym rejonie. W tym dniu czota 519 z sotni G. Jankowskiego, ps. „Łastiwka” otoczyła posterunek w Nowosiólkach Dydyńskich. Do czasu powstania strażnicy WOP na terenie gminy Rybotycze od 1945 r. posterunek MO stanowił jedyną stałą grupę zbrojną, podległą państwu polskiemu, która broniła ludność cywilną przed napadami UPA. Banderowcy wezwali milicjantów do poddania się. Wobec przewagi wroga, w budynku było tylko 3 funkcjonariuszy MO (wg innych źródeł w budynku było 7 milicjantów⁷¹¹), obsada posterunku poddała się. Milicjanci po rozbrojeniu zostali wypuszczeni wolno. UPA zdobyła broń i amunicję (prawdopodobnie banderowcy przyprowadzili brata jednego z milicjantów i w ten sposób udało im się podstępem wejść do posterunku). Budynek murowany spalono i zabrano wszystkie dokumenty, maszynę do pisania, 1 pps, 3 ppsz, 9 kb i 5 tys. sztuk amunicji⁷¹². Należy nadmienić, że posterunek znajdował się 400 metrów od granicy. Dokumenty oddano SB-OUN⁷¹³. Wg ukraińskiego meldunku, zniszczenie posterunku było głównym celem akcji. Ukraińskie podziemie obawiało się, że w budynku tym powstanie strażnica WOP. W wyniku działań UPA w połowie lutego 1946 r. administracja państwa polskiego musiała zawiesić swoją działalność na terenie gminy. Działania UPA jednak nie zapobiegły powstaniu strażnicy WOP w tym rejonie⁷¹⁴.

Ponadto, po napadzie na posterunek MO w Huwnikach, jedna czota z sotni G. Jankowskiego, ps. „Łastiwka” zorganizowała 12 lutego zebranie z Polakami, które prowadził m.in. osobiście sam dowódca sotni, uświadamiając cele działań. Przy okazji zbierano mundury i obuwie dla oddziału⁷¹⁵. Inny pododdział UPA (519) w tym samym czasie w Rybotyczach przeprowadził rekwizycję obuwia i mundurów na polecenie Rejonowego Prowidnyka⁷¹⁶. W kilka dni po tym, tj. z 15 na 16 lutego w Rybotyczach, banderowcy napadli

⁷¹⁰ APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Rybotyczach*, k. 199.

⁷¹¹ Tamże, k. 245; AIPN-Rz-70/106, *Wspomnienia s, t. sierż. Bolesława Piesko*, k. 232; A. Brożyniak, *Udział posterunku MO Rybotycze w walkach z banderowcami w latach 1944–1948*, „Podkarpacki Przegląd Samorządowy” nr 11/2010, s. 16–17.

⁷¹² AIPN-Rz-072/1, t. 77, (*Peremyszczyna, Wisti z terenu*, z 8.03.46 r. (okres od 10 I – 28 II 1945 r., *Podpis R[usła]n*), k. 125; APP SPP, sygn. 82, *Informacja Zarządu Gminy w Rybotyczach z 02 III 1946 r.*, k. 351; AIPN-Rz-051/219, *Karta Wydziału „C”...*, k. 211; P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinskoji Powstanskoji...*, t. 33, s. 280.

⁷¹³ AIPN-BU- 1552/6 (UPA-Zachid Sian „Łemko” [Operatywnyj zwit] *Za misiac’ lutyj z 28 lutoho 1946 r.*, podpis: wo k-ra W-„Łemko” [„Ren”]), k. 193.

⁷¹⁴ A. Brożyniak, *Udział posterunku MO Rybotycze...*, s. 16.

⁷¹⁵ AIPN-Rz-072/1, t. 77, (*Peremyszczyna, Wisti z terenu*, z 8.03.46 r...), k. 125.

⁷¹⁶ AIPN- BU- 1552/6 (UPA-Zachid Sian „Łemko” [Operatywnyj zwit] *Za misiac’ lutyj z 28 lutoho 1946 r.*, podpis: wo k-ra W-„Łemko” [„Ren”]), k. 193; P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinskoji Powstanskoji...*, t. 33, s. 281.

na mleczarnię i zabrali 12 kg masła⁷¹⁷. Do kolejnych napadów dochodziło prawie codziennie. 24 lutego na Huwniki napadł oddział UPA, który ponownie rabował miejscowej ludności żywność⁷¹⁸. W tym samym dniu, w Kalwarii



Fot. 30. Milicjanci z posterunku MO w Rybotyczach. Zdjęcie zrobione z dużym prawdopodobieństwem jesienią 1944 r. Znajdują się na nim następujący milicjanci: Józef Hładio (z Kalwarii Paclawskiej), Józef Turczyński (z Rybotycz), Stanisław Drożdżiak (z Kalwarii Paclawskiej), Michał Rudawski, zwany „Koppera” (z Kalwarii Paclawskiej), Władysław Łanik (z Rybotycz), Bronisław Misiński (z Nowosiółek Dydyńskich), Jan Kowal (z Kalwarii Paclawskiej), Jan Feduniak (z Kalwarii Paclawskiej), Michał Bosak (z Rybotycz), Zygmunt Wilgucki (z Rybotycz), Tadeusz Drożdżiak (z Kalwarii Paclawskiej) i Stanisław Kręta (z Kalwarii Paclawskiej). Źródło: zdjęcie udostępnione przez Edwarda Bakalusa.

Paclawskiej, ok. 50 banderowców napadło na Franciszka Kupnickiego, któremu zrabowano 2 świnię, bieliznę i żywność⁷¹⁹. W następny dzień doszło do napadu pod Rybotyczami, gdzie nieznani sprawcy napadli na Dymitra Władykę z Arłamowa, zabierając mu 6 kg masła⁷²⁰. 28 lutego doszło w Kalwarii Paclawskiej do kolejnego napadu, podczas którego ok. 30 banderowców zrabowało 2 świnię, radioodbiorniki i żywność⁷²¹ oraz w Huwnikach, gdzie banderowcy zniszczyli „kancelarię” (prawdopodobnie urzędu gminy) i podpálili skład desek⁷²².

⁷¹⁷ APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Rybotyczach z 20 II 1946 r.*, k. 344; APP SPP, sygn., 82, *Informacja Zarządu Gminy w Rybotyczach z 02 III 1946 r.*, k. 351.

⁷¹⁸ APP SPP, sygn. 82, *Informacja Zarządu Gminy w Rybotyczach z 02 III 1946 r.*, k. 351.

⁷¹⁹ Tamże; APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Rybotyczach z 24 II 1946 r.*, k. 329.

⁷²⁰ APP SPP, sygn. 82, *Informacja MO w Rybotyczach z 04 III 1946 r.*, k. 383; APP SPP, sygn., 82, *Informacja Zarządu Gminy w Rybotyczach z 02 III 1946 r.*, k. 351.

⁷²¹ APP SPP, sygn. 82, *Informacja Zarządu Gminy w Rybotyczach z 02 III 1946 r.*, k. 351; APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Rybotyczach z 01 III 1946 r.*, k. 319.

⁷²² APP SPP, sygn. 82, *Informacja Zarządu Gminy w Rybotyczach z 02 III 1946 r.*, k. 351.



Fot. 31. Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Kalwarii Paławskiej podczas rekolekcji 21 VII 1929 r. W tle widoczny murowany budynek, tzw. Kamienica, w którym mieściła się od 1946 r. strażnica WOP. Źródło: zbiory A. Brożyniaka.



Fot. 32. Wesele Władysławy i Jana Hawrysiów. Na schodach po prawej stronie stoi Jan Hawryś, późniejszy komendant posterunku MO w Kalwarii Paławskiej. Przed nim stoi żona Władysława. Zdjęcie wykonano w Paławiu ok. 1938 r. Źródło: zbiory A. Brożyniaka.

Należy podkreślić, że sama gmina Rybotycze jeszcze w lutym 1946 r. miała siedzibę w Huwnikach, a Urząd Pocztowy znajdował się nadal w Rybotyczach. Posterunek MO z kolei przeniósł się do Kalwarii 20 marca 1946 r. (częściowo w innym składzie), co zapewne miało wpływ na ulokowanie tam strażnicy WOP⁷²³. Załoga posterunku wynosiła 9 milicjantów. Mianowano nowego komendanta posterunku, którym został plut. J. Hawryś z Paławia. Wspomniany, od 1 listopada 1945 r. pełnił funkcję zastępcy komendanta posterunku MO w Rybotyczach. Stopień plutonowego uzyskał w WP przed 1939 r. W tym okresie obszar gminy Rybotycze wynosił 132 km² 88 ha, a zaludnienie gminy, wg spisu ludności z 14 lutego 1946 r., wynosiło 3 104 osoby. Ponadto w tym okresie na tym terenie było czynnych 7 szkół, a nieczynnych 8. W Rybotyczach funkcjonowały też dwie spółdzielnie (spożywców i mleczarska).

Wg późniejszych raportów miejscowej administracji, stan bezpieczeństwa publicznego określano jako zły, co było zgodne z rzeczywistością. Podkreślano, że *...banderowcy gnieźdzą się w okolicznych lasach, dokonują napadów na gromady, zabierają bydło, konie, zboże i odzież. Dokonują palenia wsi. Pożary miały miejsce w 10 gromadach. Istniejące połączenia telefoniczne przerwane. Łączność z gminą można utrzymać przy pomocy WOP stacjonującego w Kalwarii. Gmina ma łączność zaledwie z kilkoma gromadami. Podatki prawie że nie wpływają...* (...) *Na terenie gminy konieczna jest odbudowa gospodarstw, zaopatrzenia ludności w inwentarz żywy i martwy, naprawa zniszczonych mostków drogowych, oraz otwarcie szosy Hermanowice-Rybotycze na Niżankowice, gdzie stoi sowiecka Straż Graniczna. Szosa ta całkowicie paraliżuje normalną komunikację. Chcąc dojechać do Rybotycz, musi się objeżdżać drogami polnymi, a nawet podwórzami prywatnymi, wyłącznie drogami polnymi*⁷²⁴.

Jeszcze przed przyjazdem żołnierzy WOP do Kalwarii w nocy z 1 na 2 marca, w Huwnikach 5 banderowców, ubranych w polskie mundury, napadło na zarządcę majątku Karola Bachurskiego. Zabrano mu krowę⁷²⁵, a u innych gospodarzy we wsi z buhaje i 2 jałówki⁷²⁶. Sytuację w tym czasie w rejonie Kalwarii tak przedstawia zapis w historii klasztoru: *W obawie przed odziałami UPA mieszkańcy Kalwarii, Paławia, Nowosiótek i Falkenbergu przychodzili na każdą noc wraz z rodzinami i zapasem żywności do klasztoru i tu nocowali. Nawet mieszkańcy Huwnik zapowiedzieli, że w razie napadu wycofują się będą do klasztoru. Schronienia udzielono także kilku uciekającym rodzinom z Dobromila. Co noc klasztor zamieniał się wówczas jakby w twierdzę: ryglowano dokładnie okna i tarasowano kamieniami drzwi, zdobyto nawet broń palną, by tym łatwiej zmusić Ukraińców do odstąpienia. Na szczęście nie doszło do napadu Ukraińców na klasztor często wspominają to*

⁷²³ APP, PRN, sygn. 15, Opis gminy, k. 51-53.

⁷²⁴ Tamże.

⁷²⁵ APP SPP, sygn. 82, Meldunek MO w Rybotyczach z 21 III 1946 r., k. 463.

⁷²⁶ APP SPP, sygn. 82, Informacja Zarządu Gminy w Rybotyczach z 02 III 1946 r., k. 351.

wydarzenie jeszcze żyjący mieszkańcy: *Jednej nocy wszyscy zgromadziliśmy się w klasztorze; ukraińscy bandyci już podchodzili do Kalwarii, chcieli wyróżnić wioskę a także zakonników. Nagle zrobiło się cicho, ktoś dał znać, że bandyci wycofali się, że uciekli. Po latach, napotkany człowiek, Mikołaj Bijan, tak się nazywał, powiedział, że był w tej bandzie, że chcieli wszystkich pozabijać. Jednak, kiedy podchodzili pod klasztor, przestraszyli się, bo nad klasztorem pojawiła się światłość, która jakby osłaniała święte miejsce. Tak, to dzięki Matce Bożej, naszej Kalwaryjskiej, się uratowaliśmy*⁷²⁷. Tak więc wielu mieszkańców Kalwarii i sąsiednich miejscowości nocowało w klasztorze oo. Franciszkanów, miejscowy oddział samoobrony przygotował kompleks klasztorny do prowizorycznej obrony. Inni chronili się w leśnych lub polnych kryjówkach. Istniała również kryjówka w piwnicy jednego z grobowców na cmentarzu w Kalwarii.

W takich warunkach rozpoczęła działalność strażnica nr 161 w Kalwarii Paclawskiej. Do czasu jej sformowania, pas graniczny w terenie praktycznie był strzeżony wyłącznie przez radzieckich pograniczników. Jej uruchomienie datuje się pomiędzy 4 a 8 marca 1946 r. Według sprawozdania 35. Komendy Odcinka, 3 marca strażnica jeszcze nie działała i jej załoga pozostawała w koszarach⁷²⁸. Wg raportu wywiadu UPA, 7 marca w kompleksie murowanych budynków klasztornych oo. Franciszkanów w Kalwarii Paclawskiej umieszczono placówkę WOP⁷²⁹. Należy domniemywać, że miejsce wybrano nieprzypadkowo. W kościele w Kalwarii znajdował się cudowny obraz Matki Boskiej, czczony również przez grekokatolików. Przymuszczalnie dowództwo 8. Oddziału WOP w Przemyślu liczyło, że ze względu na miejsce kultu miejscowość nie będzie celem ataku. Kompleks klasztorny położony był na powierzchni ok. 3 ha i składał się z kościoła, klasztoru, nowicjatu i budynków gospodarczych, ponadto stanowił największy na ternie gminy zespół architektury murowanej. Oddziały UPA, nieposiadające artylerii mogły go zdobyć tylko podstępem. Ludność Kalwarii Paclawskiej na noc chodziła spać do klasztoru, licząc że tam będzie bezpieczniej⁷³⁰.

Na dzień 8 marca 1946 r. stan strażnicy wynosił 41 żołnierzy i 10 koni. Jej dowódcą został ppor. Z. Powierza⁷³¹. Pas odpowiedzialności wyznaczony przez Komendę Odcinka do końca 1947 r. wynosił 15 km 400 m, a odległość strażnicy od Komendy Odcinka wynosił 23 km⁷³². Stan strażnicy w chwili po-

⁷²⁷ Rys historyczny sanktuarium, <<http://www.kalwariapaclawska.pl/b/historia/4>> (8 II 2015).

⁷²⁸ ASG, BB WOP, sygn. 30/3, *Sprawozdanie miesięczne 35 Komendantury WOP z 20 III 1946 r.*, k. 3.

⁷²⁹ P. J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinskoji Powstańskoji...*, t. 33, s. 314.

⁷³⁰ List Władysława Nowojskiego, byłego mieszkańca Kalwarii Paclawskiej do autora z 8 I 2013 r.

⁷³¹ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny strażnicy nr 161 z 8 III 1946 r.*, k. 81; *Biuletyn sławy bojowej WOP...*, s. 2.

⁷³² ASG, BB WOP, sygn. 30/28, *Raport 35 KO z pracy polityczno-wychowawczej z m-c gru-dzień 1947 r.*, k. 85.

wstania był daleko mniejszy od meldunków UPA, którzy oceniali go na 7 marca 1946 r., na 150 wopistów⁷³³.

Już w kilka dni po jej zasiedleniu, tj. 13 marca 1946 r., rozpoczął się pierwszy atak na strażnicę. Około północy banderowcy ją ostrzelali. W wyniku walki ranny w nogę został jej dowódca ppor. Z. Powierza⁷³⁴. Jeszcze w tym samym miesiącu – 29 marca w Huwnikach 3 banderowców postrzeliło Jana Masnyka, który po niedługim czasie zmarł⁷³⁵. W marcu 1946 r. stan strażnicy wynosił 2 oficerów, 11 podoficerów i 33 szeregowych⁷³⁶.

Z czasem polscy pogranicznicy podjęli próby wykonywania regularnych patroli w rejonie odpowiedzialności strażnicy. 1 kwietnia 1946 r. w rejonie Makowej, Rybotycz i Huwnik żołnierze WOP razem z radzieckimi pogranicznikami przeprowadzili wspólny patrol⁷³⁷. W nocy z 7 na 8 kwietnia w Sopotniku i Leszczynach wybuchł pożar, wywołany przez banderowców, którzy prócz tego ponownie z broni maszynowej ostrzelali strażnicę od strony Leszczyn. Po zajęciu stanowisk obronnych w Paclawiu, 14 wopistów odpowiedziało ogniem do nieprzyjaciela z broni maszynowej. Wystrzelono też 5 granatów moździerzowych⁷³⁸.

Po ataku UPA 8 kwietnia okazało się, iż w Sopotniku z całej wioski zostało 6 budynków i młyn wodny, a w Leszczynach pozostały tylko zamieszkałe zabudowania⁷³⁹. Wg danych ukraińskich spaleni wsi dokonała sotnia „Łastiwki”, a radzieccy pogranicznicy z placówki w Sopotniku uciekli. Prawdopodobnie strat wśród banderowców nie było⁷⁴⁰.

Tak więc początek służby granicznej żołnierzy był bardzo aktywny. Z czasem wopiści spotkali się z nowymi wyzwaniem, a mianowicie powszechnymi rabunkami mienia. W dniach z 14 na 15 kwietnia w Huwnikach o godz. 23.20 banderowcy zabrali miejscowym gospodarzom 2 krowy⁷⁴¹. W tym samym czasie w Rybotyczach⁷⁴² pododdział UPA (ok. 15 osób) napadł na J. Hamryszczaka (zabrano mu jałówkę) oraz na Zofię Bachurską (zabrano jej byczka)⁷⁴³.

⁷³³ P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinśkoji Powstańskoji...*, t. 33, s. 314.

⁷³⁴ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny strażnicy nr 161 z 14 III 1946 r.*, k. 82.

⁷³⁵ APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Rybotyczach z 30 III 1946 r.*, k. 497.

⁷³⁶ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny strażnicy nr 160*, k. 83.

⁷³⁷ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 4 strażnicy nr 161*, k. 83.

⁷³⁸ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 5 strażnicy nr 161 z 13 IV 1946 r.*, k. 84; ASG, BB WOP, sygn. 20/106, *Sprawozdanie miesięczne od dnia 25 IV do dnia 25 V 1946 r. I Wydziału 8. Oddziału WOP*, k. 1–4.

⁷³⁹ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 5 strażnicy...*, k. 84.

⁷⁴⁰ P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinśkoji Powstańskoji...*, t. 33, s. 324.

⁷⁴¹ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 7 strażnicy nr 161 z 20 IV 1946 r. dowódcy ppor. Stachurskiego*, k. 86.

⁷⁴² Prawdopodobnie chodzi o Huwniki, gdyż w Rybotyczach Hamryszczaków nie było.

⁷⁴³ APP SPP, sygn. 82, *Informacja Zarządu Gminy w Huwnikach z 18 IV 46 r.*, k. 587; APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Rybotyczach z 15 IV 46 r.*, k. 611.

Wspomniany oddział kwaterował w Rybotyczach jeszcze przez 2 dni⁷⁴⁴. Nie jest wiadome czy przebywał tam nadal po tym terminie, ale 21 kwietnia w tej miejscowości upowcy podpalili dom i 2 stodoły⁷⁴⁵, a 28 kwietnia ok. 150-osobowy oddział, ubrany w mundury polskie, radzieckie i niemieckie zrabował tam 5 krów i żywność⁷⁴⁶.

Takie działania miały tragiczne konsekwencje dla ludności cywilnej, gdyż proceder rabunków trwał już 2 lata, w rezultacie czego większość gospodarstw została już pozbawiona zasadniczo żywego inwentarza, co tylko wzmagало problemy związane z wyżywieniem miejscowej ludności. Także w tym okresie zdarzały się najścia żołnierzy Armii Czerwonej na wsie, które znalazły się po polskiej stronie granicy. 18 kwietnia w Arłamowie żołnierze radzieccy aresztowali 4 gospodarzy⁷⁴⁷. Aby utrudnić działanie strażnicy i kontakt miejscowej administracji z władzami zwierzchnimi, banderowcy przeprowadzali akcje zrywania linii telefonicznych. 19 kwietnia zerwano łączność na długości 200 m pomiędzy Nowosiólkami a Sólczą⁷⁴⁸.

Po 2 miesiącach funkcjonowania strażnicy jej stan zasadniczo się nie zmienił i wynosił w dniu 30 kwietnia 1946 r. 43 żołnierzy⁷⁴⁹. Musiały występować w tym czasie duże rotacje, gdyż w tymże miesiącu w innym meldunku wskazywano, że w strażnicy znajduje się 2 oficerów, 11 podoficerów i 33 szeregowych⁷⁵⁰.

Do kolejnego ataku UPA na wioskę w rejonie odpowiedzialności strażnicy doszło w nocy z 30 kwietnia na 1 maja 1946 r. o godz. 23.45 w Nowosiólkach, gdzie banderowcy podpalili domy i równocześnie otworzyli ogień w kierunku strażnicy. Stan napastników oceniano na 160 osób⁷⁵¹. Prawdopodobnie sotnie, które uczestniczyły w ataku, stacjonowały w lesie turnickim koło Jamnej, czyli na granicy odpowiedzialności strażnicy w Kalwarii. W dniu następnym, w sąsiednich Huwnikach upowcy agitowali wśród miejscowej ludności do współpracy, wieszając jednocześnie ogłoszenia w formie plakatów⁷⁵².

W dniach 8–10 maja 1946 r. wspomniany oddział UPA zorganizował ćwiczenia, w których używano moździerza i broni maszynowej⁷⁵³. Po kilku dnach, tj. 19 maja, w Huwnikach, o godz. 23.30 banderowcy ostrzelali patrol

⁷⁴⁴ APP SPP, sygn. 82, *Informacja Zarządu Gminy w Huwnikach z 18 IV 46 r.*, k. 587.

⁷⁴⁵ APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Rybotyczach z 23 IV 46 r.*, k. 630; AIPN-04/231, *Raport sprawozdawczy PUBP za 20 IV 1946 – 29 IV 1946 r.*, k. 47.

⁷⁴⁶ AIPN-04/238, *Meldunek PUBP z 11 V 1946 r.*, k. 33; APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Rybotyczach z 29 IV 46 r.*, k. 646; ZAZ, *Informacja Zarządu Gminy w Rybotycze w Huwnikach z 02 V 1946 r.*

⁷⁴⁷ Tamże.

⁷⁴⁸ Tamże.

⁷⁴⁹ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 8 strażnicy nr 161 z 30 IV 1946 r.*, k. 87.

⁷⁵⁰ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 4 strażnicy nr 160*, k. 83.

⁷⁵¹ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 8 strażnicy nr 161...*, k. 87.

⁷⁵² ZAZ, *Informacja Zarządu Gminy w Rybotycze w Huwnikach z 02 V 1946 r.*

⁷⁵³ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 9 strażnicy nr 161 z 3 V 1946 r.*, k. 88.

WOP⁷⁵⁴. Aby odciąć pewne obszary od swoich baz i uniemożliwić, z uwagi na pogodę, wykorzystanie samochodów przez WP, 6 czerwca banderowcy spalili 4 mosty i zniszczyli 5 km linii telefonicznych na trasie Rybotycze-Łodzinka. Akcję przeprowadziła sotnia „Burlaki” U-4 (pododdziały 511 i 512)⁷⁵⁵. 22 maja 1946 r. w rejonie granicy ostrzelano patrol pod dowództwem dowódcy strażnicy por. A. Zagrodzkiego⁷⁵⁶. Także w maju 1946 r. bojówka SB-OUN zamordowała w Kopyśnie Polaka M. Gierczaka⁷⁵⁷.

Oddziały UPA prowadziły nadal działania aprowizacyjne. 5 czerwca w Rybotyczach 22 banderowców obrabowało Franciszka Radwańskiego i Katarzynę Łannik, zabierając im po sztuce bydła⁷⁵⁸, a dzień później w Kalwarii Paclawskiej, ok. kilometra od strażnicy WOP, nieznanymi sprawcami spalili kapliczkę, w której znajdował się zabytkowy obraz⁷⁵⁹. 8 lub 9 czerwca w Huwnikach 50-osobowy pododdział UPA spalił kancelarię Zarządu Gminy Rybotycze, co doprowadziło do jej przeniesienia do Kalwarii⁷⁶⁰. Jednocześnie rabowano mienie ruchome u okolicznych mieszkańców⁷⁶¹. Działania strażnicy, z uwagi na szczupłość sił, były ograniczone, zwłaszcza że dochodziło do nich zaledwie 2–3 km od strażnicy. W wyniku jednej z prób ochrony miejscowej ludności 11 czerwca w Sólcy, w wyniku przeprowadzonej zasadzki przez żołnierzy WOP, ze strażnicy w Kalwarii postrzelono banderowca⁷⁶². W dniu następnym do strażnicy 161 przybyła komisja obustronna, której celem było wyzna-

⁷⁵⁴ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 11 strażnicy nr 161 z 20 V 1946 r.*, k. 89.

⁷⁵⁵ AIPN-Rz-051/219, *Karta Wydziału „C”...*, k. 232; P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinskoji Powstanskoji...*, t. 33, s. 372; AIPN-Rz-072/1, t. 19, *(Działania bojowe na terenie Odcinków „Łemko” i „Danyliw”, tłumaczenie z języka ukraińskiego)*, k. 113.

⁷⁵⁶ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny strażnicy nr 160*, k. 89.

⁷⁵⁷ Mikołaj Gierczak, Polak zamieszkały w Kopyśnie. Zamordowany w maju 1946 r. przez bojówkę SB-OUN, Rejonu „B II”, Nadrejonu „Chołodny Jar”. Podejrzewany o współpracę z WP i NKWD. Za zabójstwo odpowiedzialny referent SB, ps. „Roman”, [za:] A. Brożyniak, *Zbrodnie banderowskie...*

⁷⁵⁸ AIPN-04/231, *Raport sprawozdawczy PUBP z działalności band UPA z 28 VI 1946 r.*, k. 66; AIPN-Rz-0057/51, *Raport dekadowy Komendy Powiatowej MO w Przemyśle za czas od 08 do 18 VI 1946 r.*, k. 29; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyśle za 01 VI do 01 VII 1946 r.*, k. 21; ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 13 strażnicy nr 161 z 7 VI 1946 r.*, k. 91.

⁷⁵⁹ APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Rybotyczach z 08 VI 46 r.*, k. 771.

⁷⁶⁰ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 13 strażnicy nr 161 z 7 VI 1946 r.*, k. 91; AIPN-Rz-70/106, *Raport miesięczny MO w Przemyśle z 29 VI 1946 r.*, k. 25; AIPN-04/231, *Raport sprawozdawczy PUBP z działalności band UPA z 28 VI 1946 r.*, k. 66; APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Rybotyczach z 10 VI 1946 r.*, k. 759; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyśle za 01 VI do 01 VII 1946 r.*, k. 21; W. Piętowski, *Stosunki polsko-ukraińskie...*, s. 182.

⁷⁶¹ APP SPP, sygn. 82, *Informacja Zarządu Majątku Państwowego w Huwnikach z 09 VI 1946 r.*, k. 775; AIPN-Rz-0057/51, *Raport dekadowy Komendy Powiatowej MO w Przemyśle za czas od 08 VI do 18 VI 1946 r.*, k. 29.

⁷⁶² ASG, BB WOP, sygn. 30/70, *Statystyczny wykaz strat zadanych bandom UPA i strat własnych za czas od listopada 1945 r. do dnia dzisiejszego włącznie*, k. 5–7.

czenie punktów granicznych w terenie⁷⁶³. Zapewne z uwagi na stan zagrożenia do prac nie przystąpiono.

Stan sił UPA na tym obszarze ośmielił zapewne ich dowódców do wkroczenia 13 czerwca do Huwnik, gdzie połączone sotnie U-2 i U-4 zatrzymały się na kwaterunek, nie zważając na bliskość strażnicy WOP⁷⁶⁴. W dniu następnym, tj. 14 czerwca w Kopyśnie pododdział „Burlaki”, w sile czoty pod wodzą Włodzimierza Daszki, ps. „Marko” pojmał podczas zbierania siana 23 słuchaczy podoficerskiej szkoły saperów w Przemyślu. Żołnierze zostali zaskoczeni, gdyż banderowcy chodzili w mundurach WP. Po ich rozbrojeniu i zabraniu mundurów oraz po kilkugodzinnej akcji propagandowej, żołnierzy zwolniono. Upowcy zabrali 2 ckm Diegtiariowa, 1 pps, 20 kb, mundury i obuwie⁷⁶⁵. Po udanej akcji banderowcy ponownie powrócili do Huwnik i tu z 14 na 15 czerwca nocowali⁷⁶⁶. Ponownie do tej wsi, celem zebrania kontyngentu i przenocowania, przyszlizli z 16 na 17 czerwca w liczbie ok. 150 osób⁷⁶⁷.

19 czerwca 1946 r. banderowcy kolejny raz o godz. 23.30 ostrzelali strażnicę nr 161⁷⁶⁸ i powtórzyli to jeszcze 23 czerwca o godz. 24.00 od strony Leszczyn, a następnie wycofali się do Paclawia. Korzystali z okazji, że stan strażnicy w tym okresie wynosił tylko 19 żołnierzy⁷⁶⁹. Tego samego dnia w Rybotyczach, 10-osobowy pododdział UPA, ubrany w mundury WP i posługujący się językiem ukraińskim, zabrał Dmytrowi Hryndzie jałówkę⁷⁷⁰. Akcję w Rybotyczach banderowcy powtórzyli 23 czerwca, gdzie około 10 z nich, ubranych w mundury niemieckie, rewidowało okolicznych mieszkańców⁷⁷¹.

Z kolei 24 czerwca, 4-osobowy zwiad upowski w mundurach WP, w Kalwarii Paclawskiej napadł na J. Hawrysia. Celem akcji było zdobycie informacji o stanie osobowym strażnicy WOP w tej miejscowości. Nie wiadomo, na ile rzetelne informacje uzyskali banderowcy, ale już 27 czerwca ok. godz. 24.00

⁷⁶³ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 14 strażnicy nr 161 z 12 VI 1946 r.*, k. 92.

⁷⁶⁴ AIPN-BU-1552/13, (UPA-Zachid „Łemko” [Operatywnyj zwit] *Za misiac’ czerwen’ z 30 czerwnia 1946 r.*, podpis: wo k-ra Widtyнка – „Łemko” [„Ren”]), k. 230.

⁷⁶⁵ AIPN-Rz-072/1, t. 77, (Peremyszczyzna. *Informatywnyj zwit za misac’ hypen’ 1946 r. z 17.VII.1946 r. Bez podpisu, egz. tylko z 5 pierwszymi stronami*), k. 156; AIPN-BU-1552/13, (UPA-Zachid „Łemko” [Operatywnyj zwit] *Za misiac’ czerwen’ z 30 czerwnia 1946 r.*, podpis: wo k-ra Widtyнка – „Łemko” [„Ren”]), k. 230; ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 15 strażnicy nr 161*, k. 93.

⁷⁶⁶ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 15 strażnicy nr 161*, k. 93.

⁷⁶⁷ Tamże.

⁷⁶⁸ Tamże.

⁷⁶⁹ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 16 strażnicy nr 161 z 24 VI 1946 r.*, k. 94.

⁷⁷⁰ AIPN-Rz-70/106, *Raport miesięczny MO w Przemyślu z 29 VI 1946 r.*, k. 25; APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Rybotyczach nr 27/46 z 24 VI 1946 r.*, k. 859; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 01 VI do 01 VI 1946 r.*, k. 21; Z. Ziembowski, *Powstanie i działalność...*, s. 295.

⁷⁷¹ APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Rybotyczach nr 304/46 z 25 VI 1946 r.*, k. 855; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 01 VI do 01 VII 1946 r.*, k. 21.

doszło do kolejnego ostrzału strażnicy, po którym banderowcy wycofali się do Leszczyn⁷⁷².

Także bojówki SB-OUN, aby zastraszyć Ukraińców, dokonywały w tym czasie pokazowych egzekucji. W niedzielę 24 czerwca 1946 r. w Jamnej Dolnej przeprowadzono publiczną egzekucję członka OUN Michała Fiziara, ps. „Czornyj” lub „Bury”. Za domniemaną zdradę został skazany przez tzw. Sąd Rewolucyjny na karę śmierci. Donos na M. Fiziara złożył jego brat, również członek OUN o pseudonimie „Szewczyk”. Po mszy przed cerkwią w Jamnej Dolnej bojówkarze siłą zatrzymali wychodzących ludzi i odczytali po ukraińsku wyrok śmierci za zdradę Ukrainy. M. Fizar został publicznie powieszony. Po egzekucji banderowcy zakopali ciało⁷⁷³. Prawdopodobnie w tym okresie, tj. w 1946 r., została także zamordowana przez UPA Stefania Gościńska⁷⁷⁴

W miarę zbliżania się daty referendum, tj. 30 czerwca, w sprawie określenia stosunku społeczeństwa do roli senatu w państwie czy też ustroju społecznego i nowych granic, sytuacja w rejonie strażnicy zaostrzała się. Do tragicznego zdarzenia doszło 28 czerwca 1946 r. w Sólcy, gdzie o godz. 17.30 3 milicjantów, wiozących prowiant UNRRA zostało zabitych przez upowców. Zginął także jeden cywil. Konwój nic nie wiedział, że w tym miejscu rano doszło do potyczki, kiedy ok. 40 banderowców ostrzelało 8-osobowy patrol WOP. Walka trwała od 9.00–9.30, a żołnierze wycofali się do strażnicy⁷⁷⁵. Wspomnianymi milicjantami był patrol załogi posterunku MO z Rybotycz, powracający z prowiantem. Wpadł w zasadzkę zorganizowaną przez pododdział UPA, liczący ok. 15 osób⁷⁷⁶. Był to prawdopodobnie rój z sotni „Udarnyk 4” „Burłaka” z czoty 510⁷⁷⁷. Podawana jest też liczba 300 osób, co nie jest zgodne z prawdą. Po krótkiej walce poległ funkcjonariusz szer. Tadeusz Hładio i kpr. Ludwik Machunik a ранnego Michała Rudawskiego uprowadzono do lasu, gdzie został zamordowany⁷⁷⁸. Zginął także cywil Jan Rudawski z Huwnik oraz zraniony furman Michał Hamryszczak⁷⁷⁹. Podawane są informacje o poległym żołnierzu WOP, które nie znajdują potwierdzenia w źródłach⁷⁸⁰. Na

⁷⁷² ASG, BB WOP, sygn. 30/17, *Meldunek sytuacyjny nr 16 strażnicy nr 161 z 24 VI 1946 r.*, k. 94.

⁷⁷³ A. Brożyniak, *Notatka służbowa...*

⁷⁷⁴ S. Siekierka, H. Komański, K. Bulzacki, *Ludobójstwo dokonane przez...*, s. 705.

⁷⁷⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 16 strażnicy nr 161 z 24 VI 1946 r.*, k. 94.

⁷⁷⁶ Dalej AIPN-Rz-70/106, *Raport miesięczny MO w Przemysłu z 29 VI 1946 r.*, k. 25; APP, SPP sygn. 82, *Meldunek MO w Rybotyczach nr 28/46 z 29 VII 46 r.*, k. 895; AIPN-Rz-0057/51, *Raport dekadowy MO w Przemysłu za czas od 29 VI 1946 r. do 08 VII 1947 r.*, k. 47.

⁷⁷⁷ A. Brożyniak, *Uwagi o pracy...*, s. 399.

⁷⁷⁸ AIPN-04/231, *Raport sytuacyjny PUBP z 28 VI 1946 – 08 VIII 1946 r.*, k. 66; AIPN-Rz-051/204, *Wykaz stoczonych potyczek...*, k. 136; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemysłu za 01 VI do 01 VII 1946 r.*, k. 29; Z. Ziembowski, *Powstanie i działalność...*, s. 295.

⁷⁷⁹ APP, SPP sygn. 82, *Meldunek MO w Darowicach nr 366/46 z 29 VI 1946 r.*, k. 865; J. Granatowski, S. Kasperski, J. Lizak, S. Warzybok, *Żyją w dziele swoim...*, s. 145.

⁷⁸⁰ AIPN-Rz-051/219, *Karta Wydziału „C”...*, k. 149.

podstawie ustaleń A. Brożyniaka⁷⁸¹ 28 czerwca 3 milicjantów z Posterunku MO w Kalwarii Paclawskiej wyruszyło do Komendy Powiatowej MO w Przemysłu po zaopatrzenie. W skład patrolu wchodzili kpr. Michał Rudawski⁷⁸², kpr. Ludwik Machunik⁷⁸³, szer. T. Hładio⁷⁸⁴.



Fot. 33. Kpr. Michał Rudawski. Źródło: AIPN-Rz-00107/7, t. II, *Sylwetki poległych funkcjonariuszy SB, MO, ORMÓ 1944-1974*, k. 32.



Fot. 34. Szer. Tadeusz Hładio. Źródło: AIPN-Rz-00107/7, t. II, *Sylwetki poległych funkcjonariuszy...*, k. 72.

⁷⁸¹ A. Brożyniak, *Udział posterunku MO Rybotycze...*, s. 16-17.

⁷⁸² Michał Rudawski, s. Kazimierza, kpr. MO, ur. 29 IX 1912 r. w Kalwarii Paclawskiej. Ukończył 6 klas szkoły powszechnej, z zawodu krawiec. Od 1930 r. pełnił służbę wojskową w Poznaniu. Przed 1939 r. otrzymał stopień kpr. rezerwy WP. Do MO wstąpił 7 września 1944 r. Pełnił służbę w posterunku MO w Rybotyczach. 28 VI 1946 r. został uprowadzony w Sólcy przez UPA.

⁷⁸³ Ludwik Machunik, s. Jana, kpr. MO, ur. 20 VIII 1908 r. w Rybotyczach. Ukończył 7 klas szkoły powszechnej, z zawodu rolnik. Przed 1939 otrzymał stopień kpr. rezerwy WP. Do MO wstąpił 1 VIII 1945 r. Pełnił służbę w Posterunku MO w Rybotyczach. Poległ 28 VI 1946 r. w zasadzce UPA w Sólcy.

⁷⁸⁴ Tadeusz Hładio, s. Stanisława, szer. MO, ur. 18 I 1922 r. w Kalwarii Paclawskiej. Ukończył 7 klas szkoły powszechnej. Do MO wstąpił 7 IX 1944 r. Pełnił służbę na posterunku MO w Rybotyczach. Poległ 28 VI 1946 r. w zasadzce w Sólcy.

Milicjanci jechali wynajętą furmanką, której woźnicą był M. Hamryszczak z Huwnik. W drodze powrotnej milicjanci wybrali trasę przez Sólczę, która biegła w pobliżu granicy z uwagi na mniejsze zagrożenie ze strony UPA. Po drodze zabrano idącego pieszo J. Rudawskiego z Kalwarii. Ok. godz. 17.00 zostali ostrzelani przez 12 banderowców z czoty 510. Milicjanci podjęli próbę obrony. Ukraińcy dysponowali bronią maszynową. Od pierwszych strzałów zginął kpr. L. Machunik, a szer. T. Hładio został ciężko ranny i spadł w błoto. W czasie strzelaniny zabito cywila J. Rudawskiego z Kalwarii oraz lekko ranniono furmana M. Hamryszczaka z Huwnik. J. Rudawski, widząc położenie, próbował uciekać, lecz został złapany. Jego ciała nigdy nie odnaleziono. M. Rudawskiego prawdopodobnie zamordowano w lesie turnickim. T. Hładię dobito strzałem w głowę, gdyż zwłoki nie miały lewej części twarzy, a denat miał ślady po kulach w klatce piersiowej. Upowcy po akcji kazali odjechać M. Hamryszczakowi. Woźnica chciał zabrać ze sobą ciała poległych, lecz mu nie pozwolono. W trakcie walki przypadkowo postrzelono Stefanię Jabłońską. Zamordowanych milicjantów 30 czerwca pochowano w asyście kompanii honorowej WOP⁷⁸⁵.

Wspomniane zabójstwo doprowadziło do sytuacji, w której władze nie odważyły się dostarczyć dokumentów do referendum drogą lądową. W rezultacie 29 czerwca w Rybotyczach samolot zrzucił karty do głosowania⁷⁸⁶, a po głosowaniu w dniu następnym je odebrał, po wcześniejszym lądowaniu w rejonie miasteczka⁷⁸⁷. Sytuacja ta pokazuje, że 2 lata po zakończeniu okupacji niemieckiej na tym terenie i przy posiadaniu znacznych sił wojskowych, administracja polska nadal nie kontrolowała w pełni rejonów nadgranicznych.

W lipcu nie doszło do uspokojenia sytuacji w rejonie strażnicy. 2 dnia tego miesiąca pomiędzy Leszczynami a Makową banderowcy skradli siano miejscowym rolnikom, a jego część, tj. 15 ha, spalili⁷⁸⁸. Doszło także do potyczki w nocy z 2 na 3 lipca w Paclawiu, gdzie żołnierze WOP ostrzelali banderowców, którzy wycofali się do Leszczyn⁷⁸⁹, a 2 lub 4 lipca w Rybotyczach oddział UPA napadł na mleczarnię, gdzie zabrano 17 kg masła⁷⁹⁰.

Bardzo niebezpieczną sytuacją dla miejscowej ludności było samo poruszanie się po lesie i tradycyjne zbieranie runa leśnego. 9 lipca w Nowosiół-

⁷⁸⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 16 strażnicy nr 161 z 24 VI 1946 r.*, k. 94.

⁷⁸⁶ Tamże.

⁷⁸⁷ Tamże.

⁷⁸⁸ Tamże, k. 95.

⁷⁸⁹ Tamże.

⁷⁹⁰ AIPN-04/238, *Meldunek specjalny PUBP z 18.07.1946 r.*, k. 38; APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Rybotyczach nr KD 29/46 z 04.07.46 r.*, s. 915; CAW IV 521.9.16, *Meldunek szefa sztabu 9. DP z 10.07.1946 r.*, k. 117; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 01.07 do 01.08.1946 r.*, k. 32; AIPN-Rz-57/51, *Raport dekadowy MO w Przemyślu za czas od 29.06.1946 r. do 08.07.1947 r.*, k. 47.

kach zaginał Kazimierz Szmit (ur. 1924 r.), który zbierał grzyby⁷⁹¹. Prawdopodobnie został zamordowany. Napadano także na ludzi związanych z gospodarką leśną. 11 lipca w Huwnikach 2 banderowców przebranych w polskie mundury, dokonało napadu rabunkowego na rodzinę leśnika Kazimierza Zazuli, której zabrano ubrania, mundur leśniczego oraz buty⁷⁹².

Straty, jakie banderowcy ponosili w walce z WP, rekompensowali sobie drogą przymusowej mobilizacji młodych Ukraińców. W tym celu otaczano wioski i zabierano do oddziałów leśnych wcześniej wyznaczonych młodych mężczyzn. Do takiej akcji doszło z 11 na 12 lipca, gdzie do Huwnik o godz. 23.30 przybyli upowcy w celach mobilizacyjnych. Zabrano Władysława Susenkę i Bazylego Hnata. W tym samym czasie mobilizację przeprowadzono także w Rybotyczach, skąd zabrano 6 mężczyzn, którzy jednak uciekli banderowcom⁷⁹³. Młodych mężczyzn wyłapywano także nocą⁷⁹⁴. Podobna przymusowa „mobilizacja” została przeprowadzona z 12 na 13 lipca w rejonie Makowej, gdzie zabrano 5 mężczyzn⁷⁹⁵. Rozeznanie co do ewentualnych rekrutów w poszczególnych wsiach banderowcy czerpali od członków sotni, pochodzących z danych miejscowości. Przykładem jest tu Kopyśno, gdzie do UPA należeli bądź współpracowali m.in.: Józef Pencarski, Wincenty Rachowicz, Nuska Cybenko. W Rybotyczach do UPA należeli: Mikołaj Kaczmar, Mikołaj Płowski, Paweł Płowski. Duża grupa mieszkańców Rybotycz udzielała pomocy w postaci logistyki sotniom. Obecnie trudno ustalić ile z tych osób czyniło to dobrowolnie ale pod groźbą terroru⁷⁹⁶. W poszczególnych sotniach już od jesieni 1945 r. coraz częściej zdarzały się przypadki dezercji, co świadczy o niechęci do działań w tej formacji u części Ukraińców. Tylko z Posady Rybotyckiej zdezerterowali w tym okresie Jarosław Strzelecki, ps. „Zawziatyj”, Karol Fizio, ps. „Skakun” a z Rybotycz Iwan Horniowski, ps. „Karpo”⁷⁹⁷.

W dniu 11 lipca w rejonie lasu turnickiego w walce, która wywiązała się między WP i bojówką UPA zginęły 3 osoby, w tym prowidnyk rejonu „Bażan”⁷⁹⁸. Pomimo tak niebezpiecznej sytuacji w terenie patrole dalej musiały się odbywać, chociażby po to aby naprawiać zniszczone przez banderowców

⁷⁹¹ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 18 strażnicy nr 161 z 9 VII 1946 r.*, k. 95.

⁷⁹² AIPN-04/231, *Raport sprawozdawczy PUBP za 07 VII 1946 – 17 VII 1946 r.*, k. 73; APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Rybotyczach nr 31/46 z 15 VII 1946 r.*, k. 969; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 01 VII do 01 VIII 1946 r.*, k. 32; AIPN-Rz-57/51, *Raport dekadowy MO w Przemyślu za czas od 08 VII 1946 r. do 18 VII 1947 r.*, k. 8.

⁷⁹³ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 19 strażnicy nr 161 z 16 VII 1946 r.*, k. 96.

⁷⁹⁴ APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Rybotyczach z 15 VII 1946 r.*, k. 957; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 01 VII do 01 VIII 1946 r.*, k. 32.

⁷⁹⁵ AIPN-04/231, *Raport sprawozdawczy PUBP za 07 VII 1946 – 17 VII 1946 r.*, k. 73.

⁷⁹⁶ AIPN-Rz-072/1, t. 65, *Wyciąg z protokołu przesłuchania Krupy Pawła s. Mikołaja i Anny z Watuszczakowiczów ur. 12 V 1925 r. we wsi Kopyśno*, k. 11.

⁷⁹⁷ AIPN-Rz-051/309, *Sprawozdanie sotni „Burlaka” za okres od 21 IX do 11 X 1945 r.*, k. 72.

⁷⁹⁸ P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinśkoji Powstańskoji...*, t. 33, s. 413.

linie telefoniczne. I tak 15 lipca pomiędzy Sólczą a Nowosiólkami o godz. 22.00 banderowcy przecięli linie telefoniczną⁷⁹⁹. Dwa dni później także pomiędzy strażnicami WOP nr 160 i 161 (Stanisławczyk i Kalwaria) odcięto łączność telefoniczną⁸⁰⁰, a 21 lipca w Nowosiólkach o godz. 23.00 patrol WOP natknął się na banderowców. W wyniku walki ranna została Maria Misińska (w dokumentach błędnie pojawia się nazwisko Misiulińska)⁸⁰¹. Do kolejnych działań UPA doszło 30 lipca w Huwnikach, gdzie 3 banderowców dokonało napadu na dom Polaka Kazimierza Gierczaka, któremu zrabowano ubrania⁸⁰², a 2 sierpnia, także w Huwnikach, o godz. 11.30 banderowcy zrabowali mundury WP, które znajdowały się w przeróbkach krawieckich we wsi⁸⁰³. Dzień wcześniej, tj. 1 sierpnia, na Leszczyny napadł ok. 100-osobowy oddział UPA, który rabował żywność, wódkę i tytoń⁸⁰⁴.

3 sierpnia pomiędzy Sólczą a Nowosiólkami w godz. 9.00 do 18.00 przecięto linię telefoniczną⁸⁰⁵. Kolejna tego typu akcja miała miejsce 8 sierpnia w rejonie strażnicy w Kalwarii⁸⁰⁶. 13 sierpnia w Sólcy, o godz. 23.00, banderowcy w mundurach WP zabrali krowę⁸⁰⁷. Wg wywiadu UPA w lipcu 1946 r. w Kalwarii miało przebywać około 80 żołnierzy WOP, co oczywiście nie było zgodnie ze stanem rzeczywistym⁸⁰⁸.

Co jakiś czas jednostki operacyjne WP próbowały przeprowadzać akcje przeciw sotniom UPA. Jednakże system schronów w lasach i częsta ochrona dawana przez miejscową ludność ukraińską powodowały ich niską skuteczność. Do akcji polskich żołnierzy w rejonie strażnicy doszło 7 sierpnia w rejonie Turnicy, gdzie żołnierze 1 Baonu 28pp ujęli 9 podejrzanych o współpracę z UPA⁸⁰⁹, a 9 sierpnia w Makowej ten sam oddział WP ujął 2 banderowców. Pierwszy z nich „Duch” został zwolniony z sotni „Łastiwki” na żniwa,

⁷⁹⁹ Tamże.

⁸⁰⁰ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny z 17 VII 1946 r.*, k. 64.

⁸⁰¹ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 20 strażnicy nr 161 z 27 VII 1946 r.*, k. 98; AIPN-04/231, *Raport sytuacyjny PUBP za 17 VII 1946 – 27 VII 1946 r.*, k. 78; APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Rybotyczach nr 33/46 z 22 VII 1946 r.*, k. 1005; AIPN-Rz-57/51, *Raport miesięczny MO w Przemyśle za czas od 30 VI 1946 r. do 29 VII 1946 r.*, k. 47; AIPN-Rz-0057/51, *Raport miesięczny Komendy Powiatowej MO w Przemyśle za 30 VI 1946 – 29 VII 1946 r.*, k. 97.

⁸⁰² AIPN-Rz-04/231, *Raport sytuacyjny PUBP za 27 VII 1946 – 07 VIII 1946 r.*, k. 83; APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Rybotyczach z 30 VII 1946 r.*, k. 1076; AIPN-Rz-0057/51, *Raport dekadowy Komendy Powiatowej MO w Przemyśle za 30 VII 1946 – 08 VIII 1946 r.*, k. 64.

⁸⁰³ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 21 strażnicy nr 161 z 2 VIII 1946 r.*, k. 99.

⁸⁰⁴ APP SPP, sygn. 82, *Meldunek MO w Rybotyczach nr 368/46 z 02 VIII 1946 r.*, k. 1071; AIPN-Rz-0057/51, *Raport dekadowy Komendy Powiatowej MO w Przemyśle za 30 VII 1946 – 08 VIII 1946 r.*, k. 64.

⁸⁰⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 22 strażnicy nr 161*, k. 100.

⁸⁰⁶ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 23 strażnicy nr 161 z 13 VIII 1946 r.*, k. 102.

⁸⁰⁷ Tamże, k. 101.

⁸⁰⁸ P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinśkoji Powstańskoji...*, t. 33, s. 321.

⁸⁰⁹ CAW IV 521.9.20, *Meldunek szefa sztabu 9 DP z 12 VIII 1946 r.*, k. 161.

a drugi „Śliwka” został zwolniony ze względów zdrowotnych⁸¹⁰. Dodatkowo 12 sierpnia w rejonie Jamny Górnej, żołnierze 3 Baonu 26pp, podczas rozpoznania, schwytali 12 osób podejrzanych o współpracę z UPA⁸¹¹. Podobnie w nocy z 15 na 16 sierpnia w rejonie Jamny Dolnej i Górnej w zasadzkach 2 Baonu 28pp schwytano 8 osób podejrzanych. Jednocześnie, w wyniku wspomnianych działań, zniszczono jeden schron⁸¹². Wymienione akcje odbywały się we wsiach graniczących z rejonem odpowiedzialności strażnicy. W sierpniu 1946 r. banderowcy w Jamnie Górnej zamordowali Michała Borowskiego i Sławomira Borowskiego⁸¹³.

Walczącym z WP banderowcom przychodziły także w sukurs w tym okresie posiłki z radzieckiej Ukrainy⁸¹⁴. 30 sierpnia w rejonie Paclawia i Nowosiółek, o godz. 22.00 na stronę polską przeszło 25 ukraińskich bojowników. Radzieccy pogranicznicy stoczyli z nimi walkę, w wyniku której zabili 2 upowców, ale 2 zbiegło na stronę polską. Pozostali powrócili na tereny radzieckie⁸¹⁵. Aby uzupełnić braki aprowizacyjne, 31 sierpnia banderowcy napadli na Rybotycze⁸¹⁶. Następnego dnia, tj. 1 września, w Arłamowie żołnierze 36pp i milicja stoczyli potyczkę z UPA. W walce miało zginąć 20 banderowców⁸¹⁷. Źródła WOP mówią, że tego dnia koło Arłamowa banderowcy rozbili 1. baon 36pp⁸¹⁸.

W dniu następnym na posterunek MO w Kalwarii przybył funkcjonariusz UB Ludwik Wilk i zeznał, że wraz z wojskiem brał udział w akcji w pobliżu Arłamowa. Banderowców miało być ok. 400 osób. W czasie natarcia L. Wilk oderwał się od wojska i udał się do Kalwarii. W tym samym dniu przybył także żołnierz 30pp, który powiedział, że wojsko zdobyło na upowcach kilka krów. Ponadto widział zabitych i rannych banderowców⁸¹⁹. Z kolei wg źródeł

⁸¹⁰ CAW IV 521.9.20, *Meldunek szefa sztabu 9. DP z 12 VIII 1946 r.*, k. 161; AIPN-04/231, *Raport sytuacyjny PUBP za 07 VIII 1946 - 17 VIII 1946 r.*, k. 87.

⁸¹¹ CAW IV 521.9.16, *Meldunek szefa sztabu 9. DP z 17 VIII 1946 r.*, k. 165.

⁸¹² Tamże.

⁸¹³ Michał Borowski, Ukraińiec zamieszkały w Jamnej Górnej, potomek zubożałej szlachty. Zamordowany, razem z synem Stanisławem, w sierpniu 1946 r. przez bojówkę SB-OUN, Rejonu „B II” Nadrejonu „Chołodny Jar”. Podejrzany o współpracę z UBP i WP. Za zabójstwo odpowiedzialny referent SB, ps. „Roman”. Jadwiga Turczyńska podaje błędnie datę zabójstwa (1944 r.); Sławomir Borowski, s. Michała, l. 15. Ukraińiec (?) zamieszkały w Jamnej Górnej, zabity razem z ojcem w sierpniu 1946 r., [za:] A. Brożyniak, *Zbrodnie banderowskie...*

⁸¹⁴ Wg niektórych relacji znajdowała się tam bojówka z terenu ZSRR, która osłaniała łączniczkę do Monachium.

⁸¹⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 26 strażnicy nr 161 z 30 IX 1946 r.*, k. 105.

⁸¹⁶ AIPN-Rz-04/231, *Raport sytuacyjny PUBP za 28 VIII 1946 - 06 IX 1946 r.*, k. 90.

⁸¹⁷ AIPN-Rz-0057/51, *Raport dekadowy Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 30 VIII 1946 - 08 IX 1946 r.*, k. 75-76; ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 26 strażnicy nr 161 z 30 IX 1946 r.*, k. 105; Z. Ziembowski, *Powstanie i działalność...*, s. 303.

⁸¹⁸ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 26 strażnicy nr 161...*, k. 105.

⁸¹⁹ AIPN-Rz-051/219, *Akcje MO KBWP 1946 nr 17/1946*, k. 32.

ukraińskich 1 września w okolicy Jamny Górnej-Arlamowa, ok. godz. 17.00 sotnie „Burlaki” i „Łastiwki” stoczyły godzinną walkę z oddziałem WP. Polacy mieli rzekomo stracić aż 50 zabitych i wielu rannych, co jest typowym przykładem informacji zawyżającej liczbę ofiar u przeciwnika. Banderowcy z kolei mieli stracić 3 zabitych i 5 rannych⁸²⁰. Inne źródła mówią, że 1 września w lesie broniewskim w walce z UPA zginęło 10 żołnierzy WP⁸²¹. Pojawiają się także informacje, że tego dnia na terenie Jamny Dolnej i Górnej w walce z UPA polegli następujący żołnierze WP: ppor. Władysław Biesiada, ur. 1917, kpr. WP Wojciech Gałaś, ur. 1921 r., szer. Stefan Karasz, ur. 1922 r., szer. Jan Oblizajek, s. Kaspra, ur. 1922 r., szer. Zygmunt Pretkowski, s. Stanisława, ur. 1922 r., szer. Józef Sikora, s. Antoniego, ur. 1924 r., szer. Franciszek Warwiński, s. Zygmunta, ur. 1922 r. Wszyscy zabici zostali pochowani w Baligrodzie⁸²².

Z kolei wg innych źródeł, w dniach od 30 sierpnia do 3 września w gromadzie Jamna oddziały KBW, WP i MO (ok. 350 osób) stoczyły 3-godzinną walkę z oddziałem UPA. Straty po stronie WP – 8 żołnierzy zabitych i 12 rannych (w tym 3 oficerów). Jeden członek UB zginął. Zginął także jeden milicjant z posterunku MO w Lesku, który został wysłany z meldunkiem do Birczy. 1 września, w czasie kontrataku wojska zabrano zabitych żołnierzy. W drodze do Leska zmarł dowódca całej akcji ppor. W. Biesiada. Drugi żołnierz zmarł 4 września w szpitalu w Sanoku⁸²³. Źródła ukraińskie mówią o 50 zabitych Polakach i 50 rannych, a straty banderowskie to jeden zabity i 4 rannych⁸²⁴. To kolejny przykład pokazujący, jak nikłe siły na strażnicy WOP musiały się na co dzień mierzyć z wielokrotnie silniejszym przeciwnikiem, zwłaszcza, że na dzień 1 września 1946 r. obsada strażnicy etatowo wynosiła 45 osób⁸²⁵.

Dzień po wspomnianym starciu, tj. 2 września, w Gruszowej koło Huwnik zakwaterował się ok. 100-osobowy oddział UPA, ubrany w polskie, radzieckie i niemieckie mundury. Banderowcy zażądali od miejscowej ludności wyżywienia⁸²⁶.

Po kilku starciach z siłami UPA 5 września w rejon gminy Rybotycze (Rybotycze, Kopyśno) przerzucono pododdziały 9DP⁸²⁷. Pomimo wzmocnienia

⁸²⁰ AIPN-Rz-051/219, *Karta wydziału „C”...*, k. 242; P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinskoji Powstanskoji...*, t. 34, s. 559.

⁸²¹ AIPN-Rz-051/217, *Napady i akcje...*, k. 48.

⁸²² S. Siekierka, H. Komański, K. Bulzacki, *Ludobójstwo dokonane przez...*, s. 128; Z. Konieczny, *Stosunki polsko-ukraińskie...*, s. 409.

⁸²³ AIPN-Rz-051/219, *Akcje MO KBWP 1946 nr 17/1946*, k. 31, 32.

⁸²⁴ P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinskoji Powstanskoji...*, t. 34, s. 397.

⁸²⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/9, *Obsada strażnicy 161*, k. 4.

⁸²⁶ AIPN-Rz-04/231, *Raport sytuacyjny PUBP za 28 VIII 1946 – 06 IX 1946 r.*, k. 91; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny za czas od dnia 1 IX do dnia 1 X 1946*, k. 42; AIPN-Rz-0057/51, *Raport dekadowy Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 30 VIII 1946 – 08 IX 1946 r.*, k. 75.

⁸²⁷ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 26 strażnicy nr 161 z 30 IX 1946 r.*, k. 105.

sił WP, 14 września doszło do kolejnych ofiar. W Nowosiótkach o godz. 18.00 do 8-osobowego patrolu WOP, który ubezpieczał furmanki z Przemyśla, dołączył strz. Edward Markiewicz. O 20.20 E. Markiewicz zaszedł do mieszkania Stefana Procaka. Po pewnym czasie weszło do niego 6 banderowców w polskich mundurach, którzy następnie zastrzelili żołnierza i Annę Procak (czasami błędnie podaje się nazwisko Janina Procakówna), która siedziała z nim na łóżku⁸²⁸. Zwłoki zabitego zabrała rodzina⁸²⁹. Dzień później w Rybotyczach kilkusetosobowy oddział UPA, ubrany w mundury WP, ostrzegł miejscową ludność, że w razie kontaktów z WP będą poważne konsekwencje. Dodatkowo na mieszkańców wsi nałożono kontyngent zbożowy⁸³⁰, po który sotnia UPA zgłosiła się już 19 września. Zabrano z miasteczka 15 kwintali zboża i 4 furmanki, które następnie zwrócono do wsi⁸³¹. Niewykluczone, że w trakcie rekwizycji żywności śmiertelnie pobito Annę Tyczyńską⁸³².

25 września na Huwniki napadł kolejny raz, liczący ok. 150 osób oddział upowski, ubrany w mundury polskie i niemieckie. Po sterroryzowaniu miejscowej ludności, zrabowano 5 sztuk bydła, 1 byczka, ubrania i żywność⁸³³. Wg H. Dominiczaka (brak wzmianki o tym w raportach WOP) w tym dniu, ok. 1.00 w nocy banderowcy pod dowództwem „Łastiwki” zaatakowali strażnicę w Kalwarii. Została ona ostrzelana z broni maszynowej. Po pewnym czasie, bez próby szturm, napastnicy wycofali się⁸³⁴.

⁸²⁸ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek do komendanta 35 Odcinka WOP*, k. 106; ASG, BB WOP, sygn. 30/3, *Sprawozdanie miesięczne 35 Komendatury WOP za okres od 20 VIII do 20 IX 1946 r.*, k. 12; AIPN-Rz-0057/51, *Raport dekadowy Komendy Powiatowej MO w Przemyśle za 06 IX 1946 – 16 IX 1946 r.*, k. 76; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny za czas od dnia 1 IX do dnia 1 X 1946 r.*, k. 42; ZAZ, *Meldunek Starosty Powiatowego nr 7 z 18 IX 1946 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Rybotyczach z 15 IX 1946 r.*; AIPN-Rz-0057/51, *Raport dekadowy Komendy Powiatowej MO w Przemyśle za 06 IX 1946 – 16 IX 1946 r.*, k. 76.

⁸²⁹ ASG, BB WOP, sygn. 30/70, *Statystyczny wykaz strat zadanych bandom UPA i strat własnych za czas od listopada 1945 r. do dnia dzisiejszego włącznie*, k. 5–7.

⁸³⁰ ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 8 z 19 IX 1946 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Rybotyczach z 16 IX 1946 r.*; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny za czas od dnia 1 IX do dnia 1 X 1946 r.*, k. 43; AIPN-Rz-0057/51, *Raport dekadowy Komendy Powiatowej MO w Przemyśle za 06 IX 1946 – 16 IX 1946 r.*, k. 76.

⁸³¹ ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 11 z 01 X 1946 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Rybotyczach nr KD42/46 z 22 IX 1946 r.*; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny za czas od dnia 1 IX do dnia 1 X 1946 r.*, k. 42.

⁸³² Anna Tyczyńska, ur. 15 VII 1887 r. Prawdopodobnie zgwałcona i śmiertelnie pobita w Rybotyczach przez banderowców. W wyniku odniesionych obrażeń zmarła 20 IX 1946 r., pochowana na cmentarzu w Rybotyczach. Nie zdołano uzyskać potwierdzenia okoliczności jej śmierci na podstawie innych źródeł. Prawdopodobnie jej zgon mógł mieć związek wydarzeniami z 19 IX 1946 r., kiedy to na Rybotycze napadła grupa UPA w sile ok. 100 osób, rabując 15 kwintali zboża, [za:] A. Brożyniak, *Zbrodnie banderowskie...*

⁸³³ ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 11 z 01 X 1946 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Rybotyczach nr KD 43/46 z 26 IX 1946 r.*; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny za czas od dnia 1 IX do dnia 1 X 1946 r.*, k. 43.

⁸³⁴ H. Dominiczak, *Służba i praca...*, s. 226.

Kalwaria Paclawska, w odróżnieniu od innych wiosek w tym rejonie, z obasadą żołnierzy WOP jawiła się jako oaza bezpieczeństwa. W październiku 1946 r. dowódcą strażnicy 161 był ppor. A. Kostka⁸³⁵. W okolicznych wsiach nadal dochodziło do terroryzowania miejscowej ludności i atakowania patroli. 7 października na Nowosiółki Dydyńskie napadł ok. kilkuset osobowy (prawdopodobnie liczba zawyżona) oddział UPA w mundurach polskich i radzieckich. Po sterroryzowaniu ludności banderowcy zabrali 6 krów, 2 jałówki, 1 buhaja oraz konia. Skradziono również ubrania i obuwie. W czasie napadu napastnicy rozmawiali po ukraińsku i po polsku⁸³⁶. 9 listopada w Jamnej banderowcy otworzyli ogień do żołnierzy 161. strażnicy WOP⁸³⁷. Natomiast 10 października na Rybotycze napadł ok. 80-osobowy oddział UPA, który zabrał miejscowej ludności 4 konie, 5 krów i zboże⁸³⁸.

W początkach października UPA rozpoczęła akcję przygotowywania prowiantu na miesiące zimowe. Sotnie operujące w rejonie przygranicznym tradycyjnie zdobywały ją także we wsiach sąsiadujących ze strażnicą. Strażnica w Kalwarii Paclawskiej próbowała reagować na niektóre zdarzenia i prowadzić działania zapewniające bezpieczeństwo strefy przygranicznej. W czasie jednej z takich akcji 11 października w Makowej ujęto jednego banderowca z bronią. W akcji miał się odznaczyć kpr. Lucjan Drabionek ze 161. strażnicy⁸³⁹.

Ówczesna strefa odpowiedzialności strażnicy nr 161 miała następującą specyfikę:

1. *Kalwaria Paclawska (wraz z Paclawiem) – wieś znajdowała się 800 m od granicy i liczyła 95 domów, w których mieszkało 393 osoby narodowości polskiej. 58 osób należało do SL. We wsi znajdowała się siedziba Urzędu Gminy. Miejscowa ludność bardzo przychylnie odnosiła się do wojska i władz cywilnych.*

2. *Nowosiółki – wieś znajdowała się 2 km od strażnicy, a od granicy 100 m. Wieś o charakterze skupionej zabudowy, w której znajdowały się 9 domów murowanych i 53 drewniane, a mieszkało 281 osób. We wsi 45 osób należało do SL. Stosunek miejscowej ludności do wojska był bardzo przychylny.*

3. *Huwniki – wieś znajdowała się 3 km od strażnicy, a 2 km od granicy. Zabudowa domów we wsi była w większości skupiona. We wsi było 8 domów murowanych i 102 drewniane. Ludność liczyła 573 osoby. Znajdował się tam tartak*

⁸³⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/66, *Charakterystyka strefy granicznej 161 strażnicy*, k. 7.

⁸³⁶ ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 17 z 12 X 1946 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Rybotyczach z 08 X 1946 r.*; AIPN-Rz-0057/81, *Raport sytuacyjny za czas od dnia 1 X do dnia 31 X 1946 r.*, k. 46; AIPN-04/231, *Meldunek PUBP*, k. 100

⁸³⁷ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny strażnicy nr 161 za 9 XI do 14 XI 1946 r.*, k. 108.

⁸³⁸ AIPN-Rz-051/218, *Karta Wydziału „C”...*, k. 152.

⁸³⁹ ASG, BB WOP, sygn. 30/70, *Statystyczny wykaz strat zadanych bandom UPA i strat własnych za czas od listopada 1945 r. do dnia dzisiejszego włącznie*, k. 5-7.

oraz młyn wodny. We wsi aż 180 osób należało do SL. Stosunek ludności do wojska nie był przychylny.

4. Makowa – wieś znajdowała się 3 km od strażnicy i 4 km od granicy. Liczyła 25 domów murowanych i 13 drewnianych. Mieszkało w niej 144 osoby, w połowie Polacy i Ukraińcy. Nikt z miejscowej ludności nie należał do partii, a wieś współpracowała z banderowcami. Stosunek do wojska nie był przychylny.

5. Leszczyny i Sopotnik – wsie leżące około 2 km od strażnicy, przy samej granicy. Domy w większości były spalone przez UPA. Domy zamieszkałych było 5 o liczbie ludności 30 osób narodowości polskiej. W okolicznych lasach kwaterowali banderowcy. Stosunek do wojska nie był przychylny.

6. Arłamów – wieś znajdowała się 12 km od strażnicy i leżała na samej granicy. W połowie domy zostały spalone przez UPA. W okresie sprawozdawczym wieś liczyła 53 domy, zamieszkałe przez 241 osób. We wsi mieszkali Polacy i Ukraińcy, pozytywnie ustosunkowani do wojska⁸⁴⁰.

Z końcem października 1946 r. rozwiązano działającą także na tym terenie Grupę Operacyjną „Rzeszów”. Siły WP, które pozostały na obszarze powiatu przemyskiego, liczyły ok. 700 żołnierzy (liczba ta dotyczy jednostek liniowych WP), co było wielkością niewiele większą niż siły UPA i SKW na tym terenie. W listopadzie wojsko zostało zaangażowane do przygotowania styczniowych wyborów do Sejmu RP i tworzyć grupy ochronno-propagandowe, które miały zabezpieczać głosowanie. W związku z powyższym rozwiązano oddziały manewrowe WP, które przestały funkcjonować aż do lutego 1947 r. Obsada strażnicy 161 na dzień 1 listopada 1946 r. wynosiła 45 osób⁸⁴¹, a na koniec listopada tegoż roku jej stan obsady: jeden oficer, 6 podoficerów i 24 żołnierzy. Razem 31 osób⁸⁴². Czyli pomimo zagrożenia stany były znacznie poniżej etatów. W tym czasie mieszkańcy wsi Rybotycze, Huwniki, Kalwaria i Hermanowice byli zastraszani przez UPA i SB-OUN⁸⁴³.

9 listopada w Jamnej banderowcy otworzyli ogień do patrolu żołnierzy 161 strażnicy WOP⁸⁴⁴, a w nocy z 13 na 14 listopada pomiędzy Sólczą a Kłokowicami, w rejonie odpowiedzialności strażnic 160 i 161, została zniszczona linia telefoniczna na długości 10 do 12 km⁸⁴⁵.

Taka sytuacja, czyli brak połączenia z dowództwem WOP w Przemyśle, sprzyjała setniom UPA, które otrzymały przed zimą okres wytchnienia. Po-

⁸⁴⁰ ASG, BB WOP, sygn. 30/66, *Charakterystyka strefy granicznej 35 Komendy Odcinka WOP*, k. 3-7.

⁸⁴¹ ASG, BB WOP, sygn. 30/9, *Obsada strażnicy 161*, k. 4.

⁸⁴² ASG, BB WOP, sygn. 30/15, *Raport dowódcy 161 strażnicy por. Andrzeja Kostki za 1 XI-30 XI 1946 r.*, k. 28.

⁸⁴³ ASG, BB WOP, sygn. 30/8, *Meldunek specjalny z-cy 8 Oddziału WOP d s. polityczno-wychowawczych z 21 XII 1946 r.*, k. 3.

⁸⁴⁴ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny strażnicy nr 161 za 9 XI do 14 XI 1946 r.*, k. 108.

⁸⁴⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny za okres od 30 X do 30 XI 1946 r.*, k. 75.

zwoliło to także banderowcom w miarę spokojnie operować na obszarze przygranicznym. Oczywiście głównym zainteresowaniem wspomnianych oddziałów UPA było przygotowanie się do zimy. 19 listopada w Huwnikach i Rybotyczach kilkunastu banderowców w mundurach WP skradło Pawłowi Bachurskiemu obuwie a Józefowi Gierczykowi skórę na buty⁸⁴⁶. Podobnie 24 lub 25 listopada w Huwnikach pododdział UPA w niemieckich mundurach napadł na miejscową ludność i zabrał jej większą ilość obuwia i ubrań. Mieszkańców również bito⁸⁴⁷.

Próba przeciwdziałania napadom na ludność były organizowane zasadzki przez pododdziały KBW. 26 listopada w rejonie Makowej, ok. godz. 16.00, w ten sposób wpadło 2 banderowców. Podczas walki schwytano „Karyja”. Drugi banderowiec zbiegł⁸⁴⁸.

Przed zimą struktury OUN, a zwłaszcza bojówki SB-OUN, próbowały zlikwidować ewentualnych informatorów władz polskich. Oczywiście opierano się przy tym na tajnych współpracownikach, których OUN i UPA posiadała we wszystkich wsiach ze sporą liczbą ludności ukraińskiej. To one zazwyczaj wskazywały, kogo należy w danej wsi się pozbyć. W listopadzie 1946 r., na terenie powiatu przemyskiego SB-OUN zamordowała za współpracę z organami państwa polskiego Ukraińca Teodora Biłyja (Biłyka) z Arłamowa, Polkę Franciszkę Witowską z Trzcianca i Ukraińca Cyryla Susa z Cisowej⁸⁴⁹. Wg innych źródeł ukraińskich, w listopadzie 1946 r. SB-OUN pod dowództwem rejonowego referenta „Kłyma” zamordowała za współpracę z UB i WP następujące osoby: Polaka Tadeusza Giżyckiego (?) oraz Ukraińców Szymona Chowańca, Iwana (?), Michała Jasiewicza i Aleksandra Kłyma⁸⁵⁰.

Także w grudniu 1946 r. UPA kontynuowała zbieranie żywności i ubrań na zimę. 6 grudnia w Huwnikach, ok. 100-osobowy oddział ubrany w polskie i radzieckie mundury zrabował miejscowej ludności (19 gospodarzom) większą liczbę bydła, świń, obuwia, odzieży oraz pieniędzy⁸⁵¹, a 21 grudnia w Rybotyczach sotnia „Łastiwki”, ubrana w polskie mundury, prowadziła konfiskatę żywności i obuwia⁸⁵². Wśród poszkodowanych byli: Włodzimierz Kuczvara, Karol Mahunik, Paweł Radwański, Wiktoria Bardzińska, Józef Turczyński,

⁸⁴⁶ AIPN-04/231, *Raport dekadowy za 20.11.1946 – 30.11.1946 r.*, k. 101; ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 35 z 27.11.1946 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Rybotyczach nr 47/46 z 22.11.1946 r.*

⁸⁴⁷ ZAZ, *Meldunek MO w Rybotyczach nr KD 48/46 z 27 XI 1946 r.*; ASG, BB WOP, sygn. 30/8, *Sprawozdanie miesięczne 35 Komendantury WOP*, k. 1.

⁸⁴⁸ P.J. Poticznyj, I. Łyko (red.), *Litopys Ukrajinśkoji Powstańśkoji...*, t. 34, s. 591.

⁸⁴⁹ AIPN-Rz-051/219, *Napady dokonane przez OUN-UPA...*, k. 113.

⁸⁵⁰ AIPN-Rz-051/219, *Karta Wydziału „C”...*, k. 260.

⁸⁵¹ ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 44 z 12 XII 1946 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Rybotyczach nr KD 51/46 z 10 XII 1946 r.*; AIPN-Rz-0057/60, *Telefonogram 3041 z 10 XII 1946 r.*, k. 194; AIPN-Rz-0057/60, *Sprawozdanie Komendy MO w Rybotyczach Nr KD 51/46*, k. 198.

⁸⁵² AIPN-04/231, *Raport specjalny z 28 XII 1946 r.*, k. 109; ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 49 z 27 XII 1946 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Rybotyczach nr KD 53/46 z 23 XII 1946 r.*

Wincenty Rzechowicz, Jan Petroczko, Wiktor Szczepański, Paweł Cebenko, Dmytro Hrynda, Michał Łanik, Paweł Mahunik, Stanisław Szczepański, Leon Chronowiak. Ponadto obrabowano sklep Spółdzielni w Rybotyczach⁸⁵³.

Wydarzeniem, które zapewne wpłynęło na stan pogorszenia postrzegania bezpieczeństwa w rejonie strażnicy była śmierć w dniu 22 grudnia w Młodowicach dowódcy strażnicy w Kalwarii Paclawskiej. Do zdarzenia doszło, kiedy to w Młodowicach o godz. 19.00 na powracających z Przemyśla 5 żołnierzy WOP (dowódca ppor. Roman Babij, st. strz. Trepilowski, plut. Kozieronek, strz. Krawcyj i jeden młodociany strz. Jan Zwolinek), z jednego z domów otworzono ogień z karabinu maszynowego, zabijając dowódcę. Jednocześnie wystrzelono czerwoną rakietę nad cerkwią. Pozostali żołnierze wycofali się⁸⁵⁴. W rejonie Sólcy wycofujący spotkali się z żołnierzami 161. strażnicy pod dowództwem plut. Staszewskiego. Podjęto decyzję o wycofaniu się do strażnicy. W dniu następnym znaleziono zwłoki ppor. R. Babija⁸⁵⁵. Zabitego oficera banderowcy rozebrali do bielizny⁸⁵⁶. Wg innych źródeł do wspomnianego napadu doszło w dniu 23 grudnia⁸⁵⁷.



Fot. 35. Ppor. Roman Babij, dowódca strażnicy 161, zabity w Młodowicach 22 XII 1946 r. Źródło: AWBBH – F102-3a.

23 grudnia na drodze z Przemyśla do Kalwarii Paclawskiej (w rejonie Nowosiółek Dydyńskich), na jadącego furmanką Marcina Bardzińskiego napadł pododdział UPA. Poszkodowany wioził dary UNRRA dla najuboższych mieszkańców Kalwarii. Napastnicy ukradli 92 pary obuwia męskiego, 10 par

⁸⁵³ AIPN-Rz-0057/60, *Sprawozdanie Komendy MO z siedzibą w kalwarii Paclawskiej 24 XII 1946 r.*, k. 218.

⁸⁵⁴ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny strażnicy nr 161 do dowódcy 35 Oddziału WOP z 24 XII 1946 r.*, k. 109; ASG, BB WOP, sygn. 30/3, *Sprawozdanie 35 Komendatury WOP za grudzień 1946 r.*, z dnia 31 XII 1946 r., k. 21.

⁸⁵⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/8, *Meldunek specjalny z-cy 8. Oddziału WOP d s. polityczno-wychowawczych z 21 XII 1946 r.*, k. 3.

⁸⁵⁶ AIPN-Rz-70/100, *Meldunek MO w Darowicach z 09 II 1947 r.*, k. 7.

⁸⁵⁷ *Biuletyn stawy bojowej...*, s. 44.

damskich, 10 par dzieciennych, 30 par bielizny zimowej i 2 płaszcze⁸⁵⁸. Wg źródeł ukraińskich w tym dniu czota 511 z sotni „Burlaki” zorganizowała zasadzkę we wsi Sólca, w którą wpadły 2 furmanki, wiozące artykuły żywnościowe oraz dary UNRRA dla gminy Rybotycze. Zrabowano poza produktami żywnościowymi 60 par butów, 6 płaszczy, 20 par bielizny i 2 mundury wojskowe⁸⁵⁹.



Fot. 36. Milicjant Michał Drabik (zaznaczony krzyżykiem), s. Jana i Marii z d. Wójcikiewicz, ur. 1895 r. w Jamnie Górnej. Zamieszkały w Rybotyczach. Zdjęcie z lat 1938–1939. Na zdjęciu żona Michała (zaznaczona krzyżykiem) oraz brat z synem i siostrą. Źródło: Zdjęcie udostępnione przez E. Bakulusa.

Do kolejnej akcji bojówki SB-OUN w rejonie strażnicy doszło 27 lub 28 grudnia 1946 r. Wówczas w Rybotyczach 3 banderowców, ubranych w białe peleryny i mundury WP, uprowadziło Michała Drabika⁸⁶⁰. Porwany był z pochodzenia Ukraińcem, ożenionym z Polką i uważającym się za Polaka⁸⁶¹. Wg

⁸⁵⁸ AIPN-04/231, *Raport specjalny z 28 XII 1946 r.*, k. 101; ZAZ, *Meldunek MO w Rybotyczach nr 54/46*; ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 50 z 30 XII 1946 r.*; ZAZ, *Informacja wójta gminy Rybotycze z 27 XII 1946 r.*

⁸⁵⁹ AIPN-Rz-051/219, *Karta Wydziału „C”...*, k. 243.

⁸⁶⁰ AIPN-Rz-0057/96, *Sprawozdanie Komendanta Posterunku MO Jana Hawrysia z 23 IV 1947 r.*, k. 196, 275.

⁸⁶¹ AIPN-Rz-0057/96, *Sprawozdanie milicjanta plu, t. Michała Bardzińskiego z 23 IV 1947 r.*, k. 197; ZAZ, *Meldunek sytuacyjny Starosty Powiatowego Przemyskiego nr 1 z 7 I 1947 r.*; ZAZ,

innych źródeł M. Drabika uprowadzono i zamordowano 31 grudnia⁸⁶². Z kolei 30 grudnia w Leszczynach radzieccy pogranicznicy schwytali banderowca. Uzyskano informację, że w okolicy Jamny Dolnej ma przebywać jeszcze 20 banderowców. Złapany należał do sotni „Granniuki”⁸⁶³. 31 grudnia 1946 r., banderowcy przez mieszkańca Kłokowic niejakiego Piotra Czuczkę⁸⁶⁴ przekazali żołnierzom WP wiadomość, że w razie chęci marszu przez tę wieś mają kilkakrotnie wystrzelić z broni, to oni się wtedy ewakuują. Równocześnie sugerują, aby wojsko nie rewidowało mieszkań⁸⁶⁵.

Także SB-OUN kontynuowała w grudniu likwidację niewygodnych dla UPA osób. M.in. zamordowała za współpracę z WP Ukraińca Mikołaja Demkę z Jamny Górnej⁸⁶⁶. Ponadto w nieokreślonym czasie zabito kilkunastu Polaków, w tym studenta Gołębiowskiego⁸⁶⁷.

Tak więc sytuacja w zakresie bezpieczeństwa nie zmieniała się w sposób istotny zimą 1946 r. W rejonie odpowiedzialności strażnicy nr 161 nadal działały sotnie „Łastiwki” i „Burlaki”, które nocowały w Huwnikach, Makowej i Arłamowie, czyli pod „nosem” strażnicy. Zazwyczaj upowcy używali mundurów polskich⁸⁶⁸, co niejednokrotnie wprowadzało w błąd miejscową ludność. Należy zaznaczyć, że w 1946 r., w rejonie odpowiedzialności strażnicy, w Arłamowie mieszkały 53 rodziny (141 osób, prawie 95% stanowili Ukraińcy), w Huwnikach 102 rodziny (687 osób – 15% Ukraińcy), w Jamnie Dolnej 25 rodzin (89 osób – 95% Ukraińcy), w Jamnie Górnej 88 rodzin (354 osoby – 90% Ukraińcy), w Kalwarii Paclawskiej 96 rodzin (399 osób, tylko 10% Ukraińcy), w Kopyśnie 38 rodzin (176 osób – 55% Ukraińcy)⁸⁶⁹.

Meldunek MO w Rybotyczach nr 55/46; AIPN-Rz-0057/96, Meldunek Komendanta Posterunku MO w Rybotyczach Nr KD 55/46, k. 4.

⁸⁶² ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 161 z 4 I 1947 r.*, k. 1.

⁸⁶³ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny nr 30 strażnicy 161 z 30 XII 1946 r.*, k. 110.

⁸⁶⁴ S. Siekierka, H. Komański, K. Bulzacki, *Ludobójstwo dokonane przez...*, s. 698 – autorzy podają, że w 1946 roku P. Czuczko z Aksmanic został zamordowany przez UPA.

⁸⁶⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 161 z 4 I 1947 r.*, k. 1.

⁸⁶⁶ Mikołaj Demko, Ukrainiec zamieszkały w Jamnej Górnej. Zamordowany w grudniu 1946 r. przez bojówkę SB-OUN, Rejonu „B II” Nadrejonu „Chołodny Jar”. Podejrzewany o współpracę z WP. Za zabójstwo odpowiedzialny referent SB, ps. „Roman”. AIPN-Rz-051/219, *Napady dokonane przez OUN-UPA...*, k. 114.

⁸⁶⁷ W. Piętowski, *Stosunki polsko-ukraińskie...*, s. 182. Prawdopodobnie chodzi o leśniczego z Bryliniec Kazimierza Gołębiowskiego (ur. 1923 r.) (leśnictwo Cisowa, Nadleśnictwo Krasiczyn), zamordowanego przez banderowców 28 IX 1944 r. w lasach rybotyckich. Leśniczy wracał z Przemyśla do Bryliniec. Symboliczny grób znajduje się na cmentarzu w Zawadce k. Ropienki, [za:] A. Brożyniak, *Zbrodnie banderowskie...*

⁸⁶⁸ ASG, BB WOP, sygn. 30/3, *Sprawozdanie miesięczne 35 Komendantury WOP za listopad 1946 r.*, k. 15.

⁸⁶⁹ Tamże, k. 4.

Banderowcy byli na tyle pewni swojego bezpieczeństwa, że nie tylko nie opuścili rejonu akcji, ale 30 grudnia w Sólcy dokonali kolejnych kradzieży⁸⁷⁰. O fakcie przechodzenia na teren Polski sotni z terenów USRR świadczy zdarzenie z 30 grudnia 1946 r., kiedy w Leszczynach radzieccy pogranicznicy schwytali banderowca. Przez cały 1946 r. doszło do trzykrotnego ostrzału strażnicy. Strat wśród załogi nie zanotowano. W tymże roku, w listopadzie jeden z żołnierzy ze strażnicy w Młodowicach zastrzelił kobietę. Sprawę oddano do Prokuratury w Przemyślu⁸⁷¹.

Ogółem, wg sprawozdania rocznego strażnicy za 1946 r., doszło do 3 zorganizowanych ataków na oddziały UPA i 24 potyczki. W wyniku działań zastrzelono 4 banderowców, raniono 3, a 2 wzięto do niewoli. Na terenie odpowiedzialności strażnicy aresztowano za współpracę z UPA 17 osób. Jeden żołnierz zdezerterował – plut. Pietrasz. Na patrole wysyłano grupy w sile co najmniej 10 żołnierzy. Mimo tak dużych patroli nie kontrolowano w pełni linii granicznej do sąsiedniej strażnicy z uwagi na trudny teren i zagrożenie ze strony banderowców. W trakcie roku doszło do jednej kontroli ze strony dowódcy oddziału, dwukrotnie ze strony dowódcy odcinka oraz pojedyncze kontrole ze strony zastępcy dowódcy do spraw polityczno-wychowawczych i zwiadu. W tym okresie banderowcy dużymi zgrupowaniami sotni trzykrotnie przekraczali granicę. Także zanotowano nielegalne przekroczenia granicy przez kilku cywilów i aresztowania dwóch ukraińskich rodzin przez żołnierzy Armii Czerwonej, także po polskiej stronie granicy. Pod względem bezpieczeństwa należy podkreślić, że na terenie odpowiedzialności strażnicy działały w tym czasie oddziały „Burłaki”, „Chrynia” (część członków sotni w ramach szkoły podoficerskiej), „Kryłacza” i „Łastiwki”. Odcinek graniczny ochroniany przez strażnicę WOP w Kalwarii znajdował się na pograniczu rejonu I i II „Chołodny Jar”. Według meldunku miały liczyć ponad 500 osób. Wspomniane oddziały często stacjonowały w Koniuszy i posiadały na swoim uzbrojeniu wiele egzemplarzy broni automatycznej i dwa moździerze 82 mm. W ich składzie znajdowała się duża grupa byłych policjantów w służbie niemieckiej i byłych ukraińskich żołnierzy armii niemieckiej. Ogólnie stan logistyczny strażnicy był zły. Największe trudności związane były z brakiem koni wierzchowych, uprzęży, siodeł, uzupełnień etatu strażnicy, koców i sienników, które były w bardzo złym stanie oraz nieobsadzeniem etatu radiotelegrafisty. Stan poszczególnych gromad w rejonie odpowiedzialności strażnicy wyglądał następująco⁸⁷²:

⁸⁷⁰ ASG, BB WOP, sygn. 30/3, *Sprawozdanie 35 Komendantury WOP za grudzień 1946 r.*, z dnia 31 XII 1946 r., k. 19, 20.

⁸⁷¹ ASG, BB WOP, sygn. 30/69, *Sprawozdanie roczne 35. Komendy Odcinka WOP za rok 1946 r.*, k. 2.

⁸⁷² ASG, BB WOP, sygn. 30/26, *Sprawozdanie roczne 161 strażnicy 35. Komendy Odcinka 8. Oddziału WOP*, k. 15–18.

Tab. 10. Stan poszczególnych gromad w rejonie odpowiedzialności 161. strażnicy na koniec 1946 r.

L.p.	Gromada	Liczba rodzin	Liczba osób	Procent ludności ukraińskiej
1.	Arłamów	53	241	95
2.	Huwniki	102	687	15
3.	Jamna Dolna	25	89	95
4.	Jamna Górna	88	354	90
5.	Kalwaria (w tym Paclaw)	96	399	10
6.	Kopyśno	38	176	55
7.	Makowa	33	142	65
8.	Nowosiółki	68	282	25
9.	Posada Rybotycka	23	80	60
10.	Rybotycze	113	429	15

Źródło: ASG, BB WOP, sygn. 30/26, *Sprawozdanie roczne 161 strażnicy 35. Komendy Odcinka 8. Oddziału WOP*, k. 15.

Należy podkreślić, że w 1946 r. z gminy Rybotycze do ZSRR wyjechało 965 rodzin, co stanowiło 4 824 osoby, a na teren gminy przyjechało 15 rodzin w liczbie 78 osób⁸⁷³.

W okresie przygotowań do wyborów, w styczniu 1947 r., na strażnicy panowało pogotowie bojowe w obrębie koszar i w wioskach jako ubezpieczenie głosowania. Grupa Ochronno-Propagandowa (GOP) w Kalwarii Paclawskiej rozpoczęła pracę 3 stycznia 1947 r. Jej członkowie wydzieleni zostali z miejscowej strażnicy. Jej dowódcą został ppor. Kazimierz Pniewski, który był jednocześnie zastępcą dowódcy 159. strażnicy ds. wywiadu. Grupa ochraniała przede wszystkim lokal wyborczy, znajdujący się w budynku Zarządu Gminy Rybotycze w Kalwarii, obok koszar strażnicy. Oddział ten brał także udział w wiecach wyborczych we wsiach Nowosiółki, Huwniki, Paclaw i Kalwaria⁸⁷⁴. Ppor. K. Pniewski od 6 stycznia 1947 r. występował już jako dowódca strażnicy nr 161⁸⁷⁵.

Do pierwszego ataku UPA w 1947 r. doszło 4 stycznia w Huwnikach, gdzie 3 banderowców, ubranych w mundury WP napadło na dom sołtysa Marcina Bachurskiego. Skradziono pieniądze i pościel⁸⁷⁶. W tym samym dniu w Sólcy oddział UPA przetrzymywał Polaka Walentego Jurystę (l. 30). Na drugi dzień zatrzymanego puszczono wolno⁸⁷⁷.

Kilka dni po tym zdarzeniu doszło do kolejnych napadów. 8 stycznia Nowosiółki zaatakował 5-osobowy pododdział UPA. Skradziono ubrania i po-

⁸⁷³ Tamże.

⁸⁷⁴ ASG, BB WOP, sygn. 30/73, *Meldunek o pracy GOP wydzielonych z 35. KO*, k. 27.

⁸⁷⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 161 z 6 I 1947 r.*, k. 2.

⁸⁷⁶ AIPN-Rz-0057/122, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 01 I - 31 I 1947 r.*, k. 2.

⁸⁷⁷ AIPN-Rz-0057/96, *Meldunek Posterunku MO w Rybotyczach z 08 I 1947 r.*, k. 12.

ściel⁸⁷⁸. W tymże dniu, ok. 19.00 w Kłokowicach przebywały 2 sotnie UPA pod dowództwem „Burłaki”. W trakcie pobytu upowcy przejęli pocztę jadącą z Przemyśla do Rybotycz. Według innych meldunków 8 stycznia pomiędzy Młodowicami a Sólczą na przejeżdżającego wójta z Kalwarii napadli banderowcy. Zrabowano dokumenty urzędowe, pocztę i paczki z UNRRA. Po przejściu korespondencji zwrócono ją z napisem „Prowiereno UPA”⁸⁷⁹. Następnego dnia w Rybotyczach przebywała żandarmeria UPA w liczbie 30 ludzi, która zbierała bieliznę i prześcieradła. Żołnierze WP od swoich informatorów otrzymali także wiadomość, iż we wsi nocowali banderowcy⁸⁸⁰.

11 stycznia 1947 r. w Makowej banderowcy przygotowali zasadzkę na oddział propagandowy, który miał przybyć do wsi. Ten jednak nie dotarł. W tym samym dniu w Nowosiólkach, w godzinach od 10.00 do 23.00 banderowcy, chodząc po domach rabowali ubrania⁸⁸¹. W nocy z 16 na 17 stycznia na Kalwarii w jednym z ukraińskich domów przebywało 4 banderowców. Miejscowy Polak zameldował o tym fakcie dopiero w dniu następnym, z uwagi na strach przed dekonspiracją. Tak więc patrole banderowskie w tym okresie także penetrowały możliwości obrony strażnicy. Próbowano również przeprowadzać zasadzki. Jedną z nich zorganizowano 17 stycznia o godz. 15.00, pod dowództwem ppor. K. Pniewskiego, w sile 16 żołnierzy, pomiędzy Sólczą a Nowosiólkami. Jednakże nie przyniosła ona rezultatu⁸⁸².

W czasie głosowania w dniu 19 stycznia 1947 r., w lokalu wyborczym, poza obstawą wojskową, straż pełnili przedstawiciele SL w osobach: Jana Hawrysia (komendanta MO), Alfreda Kamińskiego, Michała Ostrasza, Józefa Ostrasza, Jana Gużyka i Józefa Kręta. W wyniku wyborów na uprawnionych 1 560 wyborców głosowało 1343 osoby, a nie głosowało 217. Na listę nr 2 padło 37 głosów⁸⁸³, a na listę nr 3, czyli Bloku Demokratycznego – 1 188 głosów⁸⁸⁴, a nieważnych głosów oddano 118. Listy z protokołami oddano w Sólcy kapitanowi, który był w obecności por. Świderskiego⁸⁸⁵. Natomiast wg danych zgromadzonych na strażnicy uprawnionych do głosowania było 1 560 osób, nie głosowało – 217 osób, a głosowały 1 343 osoby. Na listę nr 2 oddano 37 głosów, na

⁸⁷⁸ AIPN-Rz-0057/122, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 01 I – 31 I 1947 r.*, k. 2.

⁸⁷⁹ ASG, BB WOP, sygn. 30/27a, *Meldunek specjalny z 9 I 1947 r. dowódców strażnic WOP nr 158 i 159*, k. 4.

⁸⁸⁰ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 161 z dnia 11 I 1947 r.*, k. 3.

⁸⁸¹ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 161 z 14 I 1947 r.*, k. 7; ZAZ, *Meldunek sytuacyjny Starostwa Powiatowego w Przemyślu nr 3 z 17 I 1947 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Rybotyczach nr KD 2/47*.

⁸⁸² ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny strażnicy nr 161 z 18 I 1947 r.*, k. 5.

⁸⁸³ Prawdopodobnie chodziło o listę Bloku Demokratycznego (PPR, PPS, SL, SD).

⁸⁸⁴ Prawdopodobnie chodziło o listę PSL.

⁸⁸⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/73, *Sprawozdanie grupy ochronnej w Kalwarii*, k. 8.

listę nr 3 – 1 188 głosów⁸⁸⁶. Zapewne podane wyniki, tak jak w całej Polsce, były fałszowane.

21 stycznia 1947 r., jak meldował nowy dowódca strażnicy por. Pollak, podczas spotkania w Nowosiólkach żołnierze Armii Czerwonej zażądali oddania kobiety nazwiskiem Baran, która zbiegła latem do Polski i miała zamieszkiwać w Nowosiólkach. W tym samym meldunku zwrócił on uwagę, że 22 stycznia w Rybotyczach przebywało 20 banderowców z sotni „Łastiwki”. Zrabowano jałówkę, ubrania damskie i męskie. Miejscowa ludność informowała wojsko, że praktycznie w każdą noc we wsi przebywają upowcy⁸⁸⁷. 4 dni później, tj. 25 stycznia, o godz. 20.00 do Huwnik z Gruszowej wszedł oddział UPA w liczbie około 30 osób. Do godz. 4.00 banderowcy zbierali kontyngent pieniężny, po czym powrócili w kierunku wsi Gruszowa⁸⁸⁸.

Wg H. Dominiczaka, 22 stycznia grupa bojowa 36. Komendy Odcinka pod dowództwem ppor. Gajdębskiego w rejonie Jamny Górnej, czyli na granicy odpowiedzialności strażnicy nr 161, zorganizowała zasadzkę na UPA. W wyniku akcji banderowcy mieli ponieść duże straty⁸⁸⁹. 28 stycznia w Rybotyczach 3 banderowców, w mundurach WP, zarekwirowało u Michała Drabika (osoba o tym samym nazwisku, co wcześniej zamordowany) podwodę⁸⁹⁰. Również w styczniu dochodziło do likwidacji na terenie powiatu przemyskiego niewygodnych osób dla ukraińskiego SB-OUN. Za współpracę z WP zamordowano m.in. Ukrainca Pawła Nienadowskiego z Makowej (był szewcem i reperował buty dla WOP w Kalwarii i z tego powodu uznano go za informatora) oraz Ukrainca Pawła Andruszkę⁸⁹¹ z Jamny Górnej⁸⁹².

W początkach lutego 1947 r. patroli na granice nie wysyłano. 4 lutego w Arłamowie ujęto banderowców Michała Gerę, ps. „Wiktor”, „Chuniela”, który pochodził z Dobromila oraz łączniczkę UPA⁸⁹³. Wg innych źródeł w tym dniu w lesie turnickim żołnierze WP zabili 9 banderowców i 5 raniłi⁸⁹⁴. Z kolei 9 lutego sotnia UPA weszła do Huwnik i Rybotycz. Następnego

⁸⁸⁶ ASG, BB WOP, sygn. 30/73, *Informacja strażnicy nr 161*, k. 27,28.

⁸⁸⁷ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 161 z 24 I 1947 r.*, k. 17; ZAZ, *Meldunek sytuacyjny Starostwa Powiatowego w Przemysłu nr 8 z 03 II 1947 r.*; ZAZ, *Meldunek sytuacyjny Starostwa Powiatowego w Przemysłu nr 3 z 28 I 1947 r.*; AIPN-Rz-0057/122, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemysłu za 01 I – 31 I 1947 r.*, k. 2.

⁸⁸⁸ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 161 z 28 I 1947 r.*, k. 86

⁸⁸⁹ H. Dominiczak, *Służba i praca...*, s. 231; *Biuletyn sławy bojowej...*, s. 48.

⁸⁹⁰ AIPN-Rz-0057/122, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemysłu za 01 I – 31 I 1947 r.*, k. 3.

⁸⁹¹ Paweł Andruszko, Ukrainiec zamieszkały w Jamnej Górnej. Zamordowany w styczniu 1947 r. przez bojówkę SB-OUN, Rejonu „B II” Nadrejonu „Chołodny Jar”. Podejrzany o współpracę z WP i NKWD. Za zabójstwo odpowiedzialny referent SB, ps. „Roman”, [za:] A. Brożyniak, *Zbrodnie banderowskie...*

⁸⁹² AIPN-Rz-051/219, *Napady dokonane przez OUN-UPA...*, k. 116.

⁸⁹³ AIPN-04/231, *Raport sprawozdawczy PUBP za 28 I 1947 – 07 II 1947 r.*, k. 114.

⁸⁹⁴ AIPN-Rz-051/218, *Karta Wydziału „C”...*, k. 253.

dnia do Huwnik weszła druga sotnia. Banderowcy zrobili spis bydła i zabrali 4 sztuki⁸⁹⁵. W tym samym dniu w Makowej kwaterowała sotnia „Łastiwki”. Upowcy spędzili we wsi noc a następnie odeszli w kierunku Turnicy⁸⁹⁶.

11 lutego w Rybotyczach 3 banderowców napadło na Urząd Pocztowy. Na przesyłkach pocztowych napastnicy przybili pieczętki z trójzębem i napisem *cezura UPA*. Następnie spisali w obecności pracownicy poczty protokół w języku ukraińskim. W tłumaczeniu na język polski brzmiał on następująco: *Protokół spisany dnia 11 II 1947 r. o godz. 22.05 z dyrektorką agencji pocztowej w Rybotyczach p. Karpiówką Stefanią. Według przekontrolowania poczty skonfiskowano jeden pakiet na adres gminy zbiorowej Rybotycze w Kalwarii Paclawskiej numer 1003 wagi 5 kg. Resztę poczty pozostawiono w całości. Za zgodność tych podanych danych potwierdzam własnoręcznym podpisem. Dyrektorka agencji pocztowej Karpinówna, komendant operacyjnej grupy UPA podpis nieczytelny. Pieczęć ze znakiem trójzębu i napisem cenzura UPA. Rybotycze dnia 11 II 1947 r.*⁸⁹⁷ Wg innych źródeł do zdarzenia doszło 14 lutego⁸⁹⁸. Zgodnie z jednym z meldunków, w tym dniu w Rybotyczach doszło do napadu ok. 100 banderowców ubranych w mundury WP. Zwołali zebranie miejscowej ludności, na którym zwrócili się do Polaków, aby się nie łudzili ...*bo wkrótce wszystko się zmieni*. Następnie od kierowniczkii Agencji Pocztovej w Rybotyczach zażądali, aby otworzyła pocztę i pokazała ostatnie przesyłki. Zabrali jedną 5-kilową paczkę, skierowaną do Zarządu Gminy Zbiorowej Rybotycze w Kalwarii⁸⁹⁹. Wg Ukraińców zajęcie poczty dokonała sotnia „Burlaki” a w wyniku jej przeszukania zabrano 1 000 szt. blankietów tymczasowych zaświadczeń, które były przeznaczone do Urzędu Gminy w Kalwarii Paclawskiej⁹⁰⁰.

12 lutego 1947 r. żołnierze ze straźnicy w Kalwarii wzięli udział, razem z pododdziałem 30pp, w akcji przeciw UPA. W jej trakcie straźnica nie odnotowała strat⁹⁰¹. W następnym miesiącu wopięci ze straźnic 160 i 161 brali udział, razem z żołnierzami 9DP, w oczyszczaniu terenu z członków pod-

⁸⁹⁵ AIPN-Rz-0057/96, *Sprawozdanie milicjanta Tadeusza Drodździaka z 23 IV 1947 r.*, k. 195.

⁸⁹⁶ Tamże.

⁸⁹⁷ CAW IV. 521.9.25, *Meldunek sytuacyjny nr 35 Komendanta Wojewódzkiego MO w Rzeszowie z 16 II 1947 r.*, k. 326; ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 12 z 17 II 1947 r.*; ZAZ, *Informacja Naczelnika Obwodowego Urzędu Pocztowego w Przemyśle z 14 II 1947 r.*; ZAZ, *Kopia protokołu z 11 II 1947 r.*; ZAZ, *Notatka służbowa spisana przez W. Karpiówką na okoliczność napadu UPA na pocztę w Rybotyczach*.

⁸⁹⁸ CAW IV 521.9.15, *Meldunek MO*, k. 39.

⁸⁹⁹ AIPN-Rz-057/96, *Meldunek Posterunku MO w Rybotyczach Nr KD 6/47*, k. 34.

⁹⁰⁰ AIPN-Rz-122/226, *Sprawozdanie sotni „Burlaka” za okres od 2 II – 28 II 1947 r.*, k. 79.

⁹⁰¹ ASG, BB WOP, sygn. 30/77, *Sprawozdanie roczne 35. Komendy Odcinka WOP za rok 1947 r.*, k. 2.

ziemia ukraińskiego. W wyniku podejmowanych działań doszło do kontaktu bojowego w rejonie Kormanic i Berendowic⁹⁰².

W tym samym czasie, kiedy trwała akcja WP, 12 lutego do Huwnik weszła sotnia „Burlaki”. Kiedy we wsi przebywali banderowcy, skutkiem braku rozpoznania, przybyli żołnierze z 2 Baonu 3opp. Banderowcy zabili jednego z nich a 2 uprowadzili (po pewnym czasie jeden żołnierz został wypuszczony i powrócił do 3opp)⁹⁰³. W czasie najścia pododdziału WP, we wsi odbywało się wesele P. Bachurskiego⁹⁰⁴. W trakcie walki ranny został jeden cywil Marian Sietnik (l. 43) z Gruszowej, który zmarł następnego dnia. Banderowcy następnie przenieśli się do Makowej i po paru godzinach wyszli do Jamny Dolnej i Górnej. Część z nich poszła do Koniuszy i do Bryliniec. W akcji przeciw UPA, razem z 3opp brali udział żołnierze ze strażnicy WOP⁹⁰⁵. Wg źródeł ukraińskich w tym dniu, o godz. 19.00 członkowie żandarmerii polowej z sotni „Burlaki”, pod dowództwem Witolda Kosowskiego, ps. „Hak”, ujęli w Huwnikach 2 żołnierzy, w tym jednego podoficera w stopniu kaprała. Szerogowego rozstrzelano na miejscu, a kaprała uprowadzono do lasu. Zdobyto 2 sztuki broni⁹⁰⁶. Tę informację potwierdza też sprawozdanie sotni „Burlaki”, które potwierdza uprowadzenie kaprała WP. Podczas opuszczania wioski doszło do wymiany ognia. Pojmanego żołnierza na drugi dzień wypuszczono⁹⁰⁷.

Z kolei 15 lutego 9 żołnierzy wopistów wraz z żołnierzami jednostek operacyjnych przeprowadzali rewizje w domach prywatnych w Huwnikach i Rybotyczach, a w dniu następnym w Sólcy i Nowosiólkach. Banderowcy w tym czasie głównie przebywali w rejonie Kormanic, Jamny Górnej i Dolnej oraz Arłamowa. Dowódca WOP w meldunkach podkreślał brak 50% stanu etatowego strażnicy⁹⁰⁸.

18 lutego w Rybotyczach pododdział UPA napadł na pocztę⁹⁰⁹ (nie jest wykluczone, iż ta informacja dotyczy 12 lutego 1947 r.), a 28 lutego ponownie wkroczyły do Rybotycz sotnie „Łastiwki” i „Burlaki” w sile ok. 170 osób, gdzie przebywały do 2 marca. W tym czasie nie wypuszczano nikogo z osady a napastnicy kontrolowali przesyłki pocztowe. Upowcy byli ubrani w mundury WP, a 3 w mundury niemieckie. Z uwagi na niewielkie stany osobowe straż-

⁹⁰² Tamże.

⁹⁰³ AIPN-04/238, *Meldunek PUBP z 24 II 1947 r.*, k. 52; Z. Ziembowski, *Powstanie i działalność...*, s. 295; CAW IV 521.9.15, *Meldunek MO*, k. 39.

⁹⁰⁴ CAW IV. 521.9.25, *Meldunek sytuacyjny nr 35 Komendanta Wojewódzkiego MO w Rzeszowie z 16 II 1947 r.*, k. 326; ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 13 z 19 II 1947 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Rybotyczach nr KD 7/47 z 17 II 1947 r.*

⁹⁰⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 161 z 8 II 1947 r.*, k. 10; ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 161 z 15 II 1947 r.*, k. 11.

⁹⁰⁶ AIPN-Rz-051/219, *Karta Wydziału „C”...*, k. 194.

⁹⁰⁷ AIPN-Rz-122/226, *Sprawozdanie sotni „Burlaka” za okres od 2 II –28 II 1947 r.*, k. 79.

⁹⁰⁸ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 161 z dnia 18 II 1947 r.*, k. 12.

⁹⁰⁹ G. Motyka, *Tak było w Bieszczadach...*, s. 393.

nicy, nie było możliwe w tym czasie przeprowadzanie zasadzek (2 oficerów, 1 podoficer, 15 szeregowych)⁹¹⁰. Oczywiście korzystali z tego banderowcy, robiąc wypadki. 18 lutego na Huwniki napadły 3 sotnie UPA (ok. 300 osób), pod dowództwem „Łastiwki”, „Burlaki” i „Kryłacza”. Następnie we wsi zorganizowali przymusowe zebranie miejscowej ludności (ok. 50 osób), podczas którego agitowano przeciw rządowi i rabowano żywność. Na drugi dzień rano napastnicy opuścili wieś⁹¹¹. Wg źródeł ukraińskich do wsi weszła tylko sotnia „Burlaki”. Po noclegu następnie przebazowała się do pobliskiego tartaku koło Huwnik⁹¹².

W początkach marca, tj. 4, pomiędzy wsiami Arłamów a Jamna Górna, w lesie braniowskim, doszło do starcia pododdziału WP z sotnią UPA. Wg innych danych w rejonie Jamny Dolnej grupa operacyjna KBW w sile 114 ludzi, pod dowództwem kpt. Dzenia stoczyła krótką walkę z sotniami „Burlaki” i „Kryłacza”. Akcja była uzgodniona z dowództwem 36. Odcinka WOP, którego żołnierze zamknęli las ze wschodu od strony Kwaszeniny. Siły UPA oceniano na 260 osób i miały być uzbrojone w 25 rkm⁹¹³. Dzień wcześniej niezidentyfikowane grupy upowskie przebywały w Młodowicach, Kłokowicach i Sólcy. Straty po stronie polskiej wynosiły: por. Zbigniew Bojanowski, s. Michała, ur. 27 I 1926 r. we Lwowie i 3 szeregowców (st. szer. Stanisław Bednarek, s. Wojciecha, ur. 27 IV 1924 r. w Mikonkach, szer. Tadeusz Matuszewski, s. Walentego, ur. 01 X 1925 r. w Waliszkach, Józef Pakuła, s. Szczepana, ur. 13 III 1922 r. w Czeladzi⁹¹⁴), a UPA miała stracić 38 ludzi⁹¹⁵, co jest zapewne liczbą zawyżoną. Wg innych opracowań straty banderowskie wyniosły 12 zabitych i 10 rannych. Po stronie KBW miało być 4 zabitych i 7 rannych. UPA także zawyżała straty polskie i oceniała je na 58 osób⁹¹⁶. Podawane są też w innych źródłach dane o 3 zabitych żołnierzach oraz 1 rannym oficerze i 9 rannych żołnierzach. UPA miała stracić 20–30 zabitych⁹¹⁷. W niektórych opracowaniach jako miejsce tego starcia, podaje się rejon Jureczkowej, a straty UPA na 30 zabitych. W walkach miał uczestniczyć 28pp⁹¹⁸.

⁹¹⁰ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 161 za okres od 28 II – 3 III 1947 r.*, k. 14.

⁹¹¹ AIPN-Rz-0057/96, *Meldunek Posterunku MO w Rybotyczach z 19 II 1947 r.*, k. 67; AIPN-Rz-0057/96, *Sprawozdanie milicjanta Jana Sielskiego z 24 IV 1947 r.*, k. 201.

⁹¹² AIPN-Rz-122/226, *Sprawozdanie sotni „Burlaka” za okres od 2 II – 28 II 1947 r.*, k. 79.

⁹¹³ CAW IV 521.9.25, *Meldunek sytuacyjny Dowództwa Wojsk Wewnętrznych w Rzeszowie z 06 III 1947 r.*, k. 439.

⁹¹⁴ Pochowany na cmentarzu parafialnym w Birczy, [za:] *Ogólnopolska Komputerowa Baza...*

⁹¹⁵ M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego...*, s. 130; E. Ginalski, E. Wysockiński, *Dziwięta dreźnieńska...*, s. 372.

⁹¹⁶ G. Motyka, *Tak było w Bieszczadach...*, s. 395.

⁹¹⁷ AIPN-Rz-04/238, *Telefonogram szefa PUBP z 05 III 1947 r.*, k. 53; CAW IV 521.9.25, *Meldunek sytuacyjny Dowództwa Wojsk Wewnętrznych w Rzeszowie z 05 III 1947 r.*, k. 432.

⁹¹⁸ H. Dominiczak, *Zarys historii...*, s. 312.

Wg meldunków UPA, w tym starciu zginęło 16 żołnierzy WP⁹¹⁹. Inne źródła ukraińskie podają, że w tym dniu sotnie „Burlaki” i „Kryłacza” obozowały w okolicy wioski Jamna. O godz. 9.00 wysłano w teren zwiad w składzie 3 strzelców z sotni „Kryłacza”: „Kwitę”, „Łastiwkę” i „Maka”. Po ok. godzinie usłyszano kilka serii z karabinu, w związku z czym zarządzono alarm. Sotnie przemieściły się na dogodny zalesiony teren, na północ od strony Jureczkowej, gdzie na zboczach góry 573 zajęły stanowiska obronne. O godz. 11.10 inny zwiad stwierdził, że w ich kierunku podąża 6 żołnierzy WP, których prowadzi uczestnik pierwszego zwiadu – strzelec „Łastiwka”, wskazując miejsce zasadzki oddziałów UPA. Później stwierdzono, że pierwszy zwiad natknął się na oddział WP. Podczas wymiany strzałów zabity został strzelec „Kwit”, a strzelec „Mak” zdążył uciec. „Łastiwka” został ujęty przez WP. Gdy pododdział żołnierzy WP zbliżył się do zamaskowanych stanowisk okopanych w śniegu sotni, otworzono do nich ogień. Rozgorzała zawzięta walka, która trwała ok. 1,5 godziny. Dowódca, widząc przewagę WP, zarządził przerwanie walki, po czym sotnie wycofały się w głąb lasu. W walce wg Ukraińców miało poleć 58 żołnierzy WP. Własne straty były następujące: dowódca roju buławnij „Komar”, dowódca roju „Ołeń”, st. strzelcy: „Smerek”, „Sroka” i sanitariusz „Łemko” oraz strzelcy: „Harbus”, „Zir”, „Worobec”, „Taras”, „Pukawka” i „Kwit”. Ranni zostali: dowódca roju „Sahajdak”, dowódca roju „Hołyj”, „Awhust”, „Hryb”, „Bystryj” i „Trybun”⁹²⁰. Inne z kolei źródła mówią, że 3 marca o godz. 12.00 w okolicy Jureczkowej na stacjonujące w lesie sotnie natknął się pododdział WP. Podczas walki zginęło kilku żołnierzy WP. Banderowcy stracili 4 zabitych, w tym 2 dowódców rojów i 2 rannych z sotni „Burlaka” oraz 14 zabitych i 9 rannych z sotni „Kryłacza”⁹²¹. Wśród zabitych banderowców wymienia się także „Perca”⁹²².

Do kolejnego zwarcia doszło 7 marca w Rybotyczach, gdzie pododdział WP wpadł w zasadzkę UPA. Zginął jeden żołnierz z 30pp. W tym czasie inny pododdział UPA, w sile 30 bojowników, ubrany w mundury WP, rabował obuwie, ubrania oraz skórę na buty⁹²³. Poszkodowanych było 6 rodzin⁹²⁴. W kilka dni

⁹¹⁹ AIPN-Rz-051/217, *Napady i akcje...*, k. 122.

⁹²⁰ AIPN-Rz-051/219, *Notatka sporządzona na podstawie sprawozdania z walki stoczony przez sotnie „Burlaka” i „Kryłacza” z oddziałem WP w dniu 4 marca 1947 r.*, k. 23.

⁹²¹ AIPN-Rz-051/219, *Karta Wydziału „C”...*, k. 236.

⁹²² N.N. „Perc” s, t. wistun (plutonowy) UPA, ur. 18 VI 1922 r., ukończył 3 klasy gimnazjum. Pracował w mleczarni. W UPA od VII 1944 r. dowódca roju w czocie 510. Ranny 4 III 1947 r. w klatkę piersiową w walce z WP w lesie w rejonie Jamny Górnej. Zmarł następnego dnia w drodze do punktu sanitarnego, [za:] A. Brożyniak, *Kontrowersje wokół napadu...*, s. 274; AIPN-Rz-122/226, *Wykaz tych co odeszli w okresie sprawozdawczym od 1.03–31.03.1947 r.*, k. 185.

⁹²³ ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 20 z 13 III 1947 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Rybotyczach nr KD 12/47 z 10 III 1947 r.*; AIPN-Rz-0057/101, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za miesiąc marzec 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 12.

po napadzie na Huwniki, doszło do następnego. 12 marca na wieś naszedł duży (ok. 200 osób) oddział UPA, w mundurach WP. Zabierano buty i ubrania⁹²⁵. Napastnicy pobili do nieprzytomności Józefa Niemego (Niemogę?)⁹²⁶.

7 marca 1947 r. stan strażnicy wynosił tylko 2 oficerów, jeden podoficer i 15 szeregowych⁹²⁷. W takim stanie nie było mowy o działaniach przeciw nacjonalistycznemu podziemi ukraińskiemu. Wiedzieli o tym zapewne także banderowcy. 12 marca 1947 r. sotnia „Łastiwki” i „Burlaki” przebywała w Huwnikach, w następnym dniu w Makowej, a 14 marca – w Arłamowie. Ludność cywilna, wg meldunków wojska, we wsiach: Kalwaria, Nowosiółki, Rybotycze, odnosiła się pozytywnie do WP, a we wsiach Posada Rybotycka, Kopyšno, Makowa, Jamna Dolna i Górna oraz Arłamów, w części odnosiła się pozytywnie do banderowców. W połowie miesiąca stan strażnicy wzrósł i wynosił 2 oficerów, 9 podoficerów i 25 szeregowych⁹²⁸.

15 marca 1947 r. w Makowej pododdział UPA, w poszukiwaniu żywności, natknął się na żołnierzy WP, którzy otworzyli ogień. Pochodzili oni z 2 Batalionu 28pp, którzy wraz z dwoma funkcjonariuszami UB urządzili zasadzkę, w którą wpadły sotnie „Burlaki” i „Kryłacza” (oddziały 510, 511, 512). W toku walki 3 banderowców zginęło a jeden ranny dostał się do polskiej niewoli. Wycofujący się banderowcy wrzucili do rzeki ciała rannych, którzy zmarli⁹²⁹. Banderowcy wycofali się w kierunku Jamny Górnej⁹³⁰. Inne źródła podają, że 15 marca, w zasadzce zorganizowanej przez polskie oddziały w Makowej, zginęło 5 banderowców, a jeden został ranny⁹³¹.

Jeszcze w tym samym dniu sotnia U-4 pod lasem w Jamnie Górnej starła się z WP. Podczas potyczki ciężko ranny został strzelec „Bihun” z 510 czoty, który w niedługim czasie zmarł. Wieczorem banderowcy przeszli do Arła-

⁹²⁴ AIPN-Rz-0057/96, *Sprawozdanie Nr KD. 12/47*, k. 129; ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 20 z 13 III 1947 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Rybotyczach nr KD 12/47 z 10 III 1947 r.*; AIPN-Rz-0057/101, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za miesiąc marzec 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 12.

⁹²⁵ CAW IV. 521.9.25, *Meldunek sytuacyjny nr 65 Komendanta Wojewódzkiego MO w Rzeszowie z 16 III 1947 r.*, k. 504; AIPN-Rz-0057/101, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za miesiąc marzec 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 12.

⁹²⁶ AIPN-Rz-0057/96, *Sprawozdanie MO Nr KD. 14/47*, k. 120.

⁹²⁷ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 161 za okres od 3 III – 7 III 1947 r.*, k. 15.

⁹²⁸ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 161 za okres od 12 III – 15 III 1947 r.*, k. 17.

⁹²⁹ AIPN-04/231, *Raport dekadowy PUBP za 07 III 1947 – 28 III 1947 r.*, k. 124.

⁹³⁰ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 161 za okres od 17 III – 20 III 1947 r.*, k. 23.

⁹³¹ AIPN-04/238, *Telefonogram z 16 III 1947 r.*, k. 55; AIPN-04/238, *Meldunek PUBP z 17 III 1947 r.*, k. 56; CAW IV. 521.9.25, *Meldunek sytuacyjny szefa sztabu Dowództwa Wojsk Wewnętrznych woj. rzeszowskiego z 17 III 1947 r.*, k. 462; AIPN-Rz-051/309, *Opis materiałów MSW Nr 10812/II/1*, k. 27.

mowa, a nad ranem odeszli do turnickiego lasu. Następnie sotnie U-4 i U-6 chciały zanocować w Huwnikach i wpadły w zasadzkę WP. Zginęli: wistun „Topola” i strz. „Ołeksio” i „Dubyka” oraz „Zajworonka”. Ciężko ranny rojowy „Step”⁹³² zmarł po drodze, a ciężko ranni zostali: strz.: „Łemko”, „Szczupak” i „Skała”, lżej – lekarz U-6 – „Marian”, strz.: „Derkacz” i „Podkowa”. Następnie sotnie dotarły do Berendowic (przysiółek Aksmanic). Reszta (czoty 511 i 512 oraz sotnia U-6) udała się drogą na południe od Rybotycz⁹³³.

Wg ukraińskiego raportu, w dniu następnym w Huwnikach, pododdział 510, idąc na kwatery, wpadł w zasadzkę WP. Pozostałe oddziały 511 i 512 zawróciły w kierunku Turnicy. Zginął strzelec „Dubyk” z oddziału 510 a „Zajworonka”, także z oddziału 510, odnaleziony jako ranny miał być zastrzelony na drugi dzień w Rybotyczach (być może zmarł od ran). W walce ciężko raniono rojowego „Stepa” z oddziału 510 (zmarł 16 marca i ciało pozostawiono w rejonie Wiaru), strzelca „Łemkę”, „Szczupaka” i „Skałę”, „Derkacza”, „Podkowę” i lekarza „Mariana”, których zabrano z sotnią i miano przekazano do Berendowic. Jednakże w rejonie wsi oddział WP, który podążał po śladach za sotnią, zaatakował ją. W walce 16 marca 1947 r. poległ czotowy „Wańka”. Wskutek silnego ognia upowcy ponownie wycofali się przez Aksmanice w kierunku Huwnik. Pozostałe pododdziały U-4 i U-6, które podążały na Turnicę, skierowały się na Posadę Rybotycką. Przy próbie przekraczania Wiaru zostały ostrzelane przez WP. Manewrując, oddział udał się do Bryliniec. Wskutek tego, że i w tej wiosce stacjonowało WP a sotnia przez 3 dni nie jadła i była w ciągłym marszu, postanowiono powrócić do Aksmanic, pomimo tego, że w części wioski przebywali żołnierze WP. Przy podchodzeniu do wsi banderowcy wpadli pod ogień WP. Wobec powyższego postanowiono klucząc, zakwaterować w wioskach pod Przemyślem, w których zazwyczaj nie przebywano⁹³⁴. Jeszcze 30 marca doszło w Huwnikach do napadu 20-osobowego pododdziału UPA, podczas którego zrabowano żywność⁹³⁵. W marcu bojów-

⁹³² N.N. „Step” s, t. wistun (plutonowy) UPA, ur. 26 VII 1922 r., ukończył 5 klas szkoły powszechnej. W latach 1941–1944 r. służył w stopniu wistuna (kaprała) w kolaborującej z Niemcami policji ukraińskiej. W UPA od maja 1944 r. Dowodził rojem w czocie 510. 15 III 1947 r. został ciężko ranny w brzuch i obie nogi w zasadzce zorganizowanej przez WP w Makowej. Zmarł 16 III 1947 r. w czasie przeprawy przez rzekę Wiar. Ciało pośpiesznie ukryto w polu, [za:] A. Brożyniak, *Kontrowersje wokół akcji UPA...*

⁹³³ AIPN-Rz-122/226, *Odpis z tłumaczenia z języka ukraińskiego na język polski raportu pisanego przez „Burlaka” do „Rena” od 1.03– 31.03.1947r.*, k. 184, 251–252; AIPN-Rz-122/226, *Dalszy ciąg protokołu przesłuchania podejrzanego Szczygielskiego Włodzimierza „Burlaka” z dnia 25 XI 1948 r.*, k. 118; AIPN-Rz-051/217, *Napady i akcje...*, k. 258.

⁹³⁴ AIPN-Rz-122/226, *Odpis z tłumaczenia z języka ukraińskiego na język polski raportu pisanego przez „Burlaka” do „Rena” od 1.03– 31.03.1947 r.*, k. 161–162.

⁹³⁵ AIPN-Rz-0057/101, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za miesiąc kwiecień 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 18.

ka SB-OUN zamordowała Polaka z Gruszowej J. Gierczaka, podejrzanego o współpracę z NKWD, UBP, MO i WOP⁹³⁶.

W kwietniu sotnie UPA, w związku z nadejściem wiosny, rozpoczęły przygotowania do działań operacyjnych. Już 1 kwietnia doszło do napadu 20-osobowego pododdziału UPA na Sopotnik. Na szkodę Mariana Hawrysia zrabowano żywność⁹³⁷. W dniu następnym na Huwniki napadł 10-osobowy pododdział UPA, ubrany w polskie i niemieckie mundury oraz ubrania cywilne. Ponownie zrabowano żywność. Tego samego dnia 3 banderowców, ubranych w mundury WP, napadło na dom P. Gierczaka, zabierając mu klacz⁹³⁸. Wg innych źródeł do napadu 5-osobowej grupy z sotni „Łastiwki” doszło o godz. 18.30 napastnicy byli ubrani w mundury WP, niemieckie i ubrania cywilne. Napadnięto na mieszkanie Wiktora Bachurskiego a następnie na Pawła Gierczaka. Zrabowano 2 konie⁹³⁹.

O skali determinacji banderowców świadczy fakt, że 3 lub 4 kwietnia, w gromadzie Paclaw 5 banderowców napadło na Michała Dolika i Stanisława Hładio (ojciec milicjantów Tadeusza – poległ w 1946 r. i Józefa – wówczas w czynnej służbie) oraz Michała Brożyniaka (jego żona uciekła, pomimo że była trzymana pod karabinem banderowca). Wspomniane gospodarstwa znajdowały się we wschodniej części wioski i były oddalone o 500 m od wieży obserwacyjnej radzieckich pograniczników i 1 km od strażnicy WOP w Kalwarii Paclawskiej. Napadniętym zrabowano ubrania, mięso wieprzowe i obuwie⁹⁴⁰. W następnym dniu rekwirowano żywność i ubrania w Arłamowie⁹⁴¹. Z kolei 18 kwietnia na Huwniki napadła około 20-osobowa bojówka SB-OUN lub UPA. Uprowadzono do lasu żonę sołtysa Władysławę Salamon

⁹³⁶ Jan Gierczak, Polak zamieszkały w Gruszowej. Uprowadzony i zamordowany w marcu 1947 r. przez bojówkę SB-OUN, Nadrejonu „Chołodny Jar”. Podejrzan o współpracę z NKWD, UBP, MO i WOP. Za zabicie odpowiedzialny referent SB Nadrejonu „Chołodny Jar”, W. Capiak, ps. „Potap”. Bojówka SB-OUN liczyła ok. 10 banderowców. W wypisie ze sprawozdania SB-OUN podano błędną datę śmierci na maj 1947 r., [za:] A. Brożyniak, *Zbrodnie banderowskie...*

⁹³⁷AIPN-Rz-0057/101, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za miesiąc kwiecień 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 18; AIPN-Rz-0057/122, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 01 IV – 30 IV 1947 r.*, k. 14; CAW IV 521.9.25, *Meldunek sytuacyjny nr 85 Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie z 06 IV 1947 r.*, k. 641.

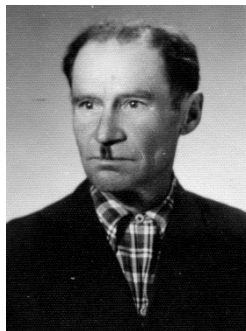
⁹³⁸ AIPN-Rz-0057/101, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za miesiąc kwiecień 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 18; AIPN-Rz-0057/122, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 01 IV – 30 IV 1947 r.*, k. 16; CAW IV 521.9.25, *Meldunek sytuacyjny nr 80/47 Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie z 06 IV 1947 r.*, k. 641.

⁹³⁹ AIPN-Rz-0057/96, *Sprawozdanie plu, t. Michała Bardzińskiego z 19 Iv 1947 r.*, k. 184.

⁹⁴⁰ AIPN-Rz-0057/101, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za miesiąc kwiecień 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 18; AIPN-Rz-0057/122, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 01 IV – 30 IV 1947 r.*, k. 14; ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 28 z 11 IV 1947 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Rybotyczach nr KD 21/47 z 09 IV 1947 r.*

⁹⁴¹ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 161 za okres od 4 IV – 8 IV 1947 r.*, k. 25.

i B. Hnata, których w tym samym dniu zwolniono⁹⁴². Po kilku dniach, 25 kwietnia SB-OUN, w liczbie ok. 10 osób, ok. godz. 21.00, zjawiła się w Huwnikach. Celem najścia było zdobycie pożywienia i wiadomości o operującym WP. Po godzinie napastnicy odeszli w nieznanym kierunku. W tym okresie żołnierze WOP codziennie starali się patrolować granicę⁹⁴³.



Fot. 37. Michał Brożyniak, mieszkaniec Paclawia. Zdjęcie wykonano ok. 1960 r. Źródło: zbiory A. Brożyniaka.

29 kwietnia, czyli już po rozpoczęciu operacji „Wisła”, sotnia „Łastiwki”, przechodząc przez Huwniki i Rybotycze, rabowała bydło, świnie i odzież cywilną. W Huwnikach obrabowano kierownika tartaku Stanisława Ferlińskiego, leśniczego K. Zazulę, J. Hamryszczaka, Bachurskiego i Annę Bachurską. W dniu następnym wskutek działań WP „odbiło” 3 świnie i zastrzeliło 2 banderowców⁹⁴⁴. Wycofujący się banderowcy uprowadzili w nieznanym kierunku S. Ferlińskiego⁹⁴⁵, K. Zazulę⁹⁴⁶ oraz zrabowali żywność, ubrania, obuwie i kilka krów⁹⁴⁷.

⁹⁴² CAW IV. 521.9.28, *Meldunek sytuacyjny nr 98 Komendanta Wojewódzkiego MO w Rzeszowie z 23 IV 1947 r.*, k. 3; AIPN-Rz-0057/101, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za miesiąc kwiecień 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 18; AIPN-Rz-0057/122, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 01 IV – 30 IV 1947 r.*, k. 17.

⁹⁴³ ⁹⁴³ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 161 za okres od 25 IV – 29 IV 1947 r.*, k. 33.

⁹⁴⁴ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 161 za okres od 29 IV – 3 V 1947 r.*, k. 35.

⁹⁴⁵ Stanisław Ferliński (błędnie Feglinski), kierownik tartaku. Polak zamieszkały prawdopodobnie w Huwnikach. Uprowadzony w nocy 29/30 IV 1947 r. z Huwnik w czasie napadu 20-osobowej bojówki SB-OUN. Był przetrzymywany przez SB-OUN w wiosce Koniusza. Zamordowany na początku maja 1947 r. przez bojówkę SB-OUN, Nadrejonu „Chołodny Jar”. Podejrzewany o współpracę z NKWD, UBP, MO i WOP. Za zabójstwo odpowiedzialny referent SB Nadrejonu „Chołodny Jar”, W. Capiak, ps. „Potap”, [za:] A. Brożyniak, *Zbrodnie banderowskie...*

⁹⁴⁶ Kazimierz Zazula (błędnie: Tomasz), leśniczy. Polak zamieszkały prawdopodobnie w Huwnikach. Uprowadzony w nocy 29/30 IV 1947 r. z Huwnik w czasie napadu 20-osobowej bojówki SB-OUN. Zamordowany na początku maja 1947 r. przez bojówkę SB-OUN, Nadrejonu „Chołodny Jar”. Podejrzany o współpracę z NKWD, UBP, MO i WOP. Za zabójstwo odpowie-

Napady dokonywane przez banderowców przeprowadzano także w sąsiednich wsiach. 29 kwietnia o godz. 21.00 w Gruszowej 7-osobowy pododdział UPA, uzbrojony w niemiecką broń, zrabował krowy Piotrowi Szczepanikowi, M. Bachurskiemu, Piotrowi Gierczakowi i Tadeuszowi Gierczakowi⁹⁴⁸. Prawdopodobnie w pościgu za zrabowanym mieniem 30 kwietnia na południe od Jamny Dolnej batalion 8pp, podczas przeczesywania lasu, natknął się na oddział UPA. W walce zginęło 2 banderowców, a pozostała część, po rozdzieleniu się na 2 grupy zbiegła (jedna na stronę radziecką)⁹⁴⁹. W innym opracowaniu tegoż autora akcja ta została przypisana 1. kombinowanemu pp⁹⁵⁰. W sprawozdaniu dowódcy 1 Praskiego Pułku Piechoty ppłk. Narcyza Rudzińskiego jest mowa o operacji bojowej, przeprowadzonej w skali baonu. Mianowicie o godz. 7.30 żołnierze napotkali placówkę UPA, którą następnie rozbili. Upowcy pozostawili jednego zabitego i ciężko ранego kaprała (wkrótce zmarł). Wspomniany oddział UPA pochodził z sotni „Łastiwki”. W trakcie pościgu żołnierze WP natknęli się na upowskie legowisko, w którym znaleziono 3 zabite krowy i jedną żywą przywiązaną do drzewa. Zabite zwierzęta były przygotowane do transportu na kijach⁹⁵¹.

Z początkiem maja, w dniach pomiędzy 1 a 3, w rejonie Paprotna, w czasie walki z sotnią „Łastiwki”, liczącą ok. 250 osób, która była uzbrojona w moździerz 50 mm, broń maszynową i ręczną, żołnierze WP zastrzelili jednego banderowca, a drugiego ranili⁹⁵². W tymże okresie na Hawniki, w dniu 3 maja, napadł, ubrany w mundury WP, 20-osobowy pododdział UPA, który zrabował artykuły spożywcze⁹⁵³. W tym samym czasie, w rejonie Jamnej i Grąziowej, stacjonujące sotnie „Kryłacza” i „Burlaki” zaatakowały pododdziały WP. W wyniku starcia po stronie banderowskiej śmierć poniosło 9 osób,

działny referent SB Nadrejonu „Chołodny Jar, W. Capiak, ps. „Potap”, [za:] A. Brożyniak, *Zbrodnie banderowskie...*

⁹⁴⁷ CAW IV. 521.9.28, *Meldunek sytuacyjny nr 110 Komendanta Wojewódzkiego MO w Rzeszowie z 06 V 1947 r.*, k. 81; AIPN-04/238, *Meldunek sytuacyjny PUBP z 30 IV 1947 r.*, k. 70; AIPN-04/231, *Raport dekadowy PUBP za 30 IV 1947 – 19 V 1947 r.*, k. 128; ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 36 z 03 V 1947 r.*; ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 36 z 03 V 1947 r.*; AIPN-Rz-0057/101, t. 2, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór L służby śledczej za miesiąc maj 1947 r.*, k. 32; AAN, MAP sygn. 779, *Oddziały UPA w Rzeszowie*, k. 180.

⁹⁴⁸ AIPN-Rz-0057/101, t. 2, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór L Służby Śledczej za miesiąc maj 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 32.

⁹⁴⁹ S. Rzepiński, *Udział 8. Dywizji Piechoty w walce z bandami UPA...*, s. 152.

⁹⁵⁰ S. Rzepiński, *8 dywizja piechoty. Z dziejów 8 dreźnieńskiej dywizji piechoty im. Bartosza Głowackiego*, Warszawa 1970, s. 349.

⁹⁵¹ 2 maja 1947, m.p. 9711. *Sprawozdanie kp, t. Józefa Kurdziela dla GZI dotyczące przeprowadzonych operacji i kontynuowania akcji przesiedleńczej*, [w:] *Polska i Ukraina...*, s. 183.

⁹⁵² 5 maja 1947, Warszawa. *Komunikat sytuacyjny Nr 2 ministra obrony narodowej Michała Roli-Żymierskiego dotyczący działań GO „Wisła”*, [w:] *Polska i Ukraina...*, s. 199.

⁹⁵³ CAW IV.521.9.28, *Meldunek sytuacyjny nr 111 Komendanta Wojewódzkiego MO w Rzeszowie z 07 V 1947 r.*, k. 84; AIPN-Rz-0057/101, t. 2, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór L służby śledczej za miesiąc maj 1947 r.*, k. 32.

w tym „Borsuk”, a 2 następnym zmarło z ran. Także 3 maja w Rybotyczach operował kilkusetosobowy oddział UPA, który rabował ubrania i żywność⁹⁵⁴. Większość ukradzionego mienia była przygotowana do zabrania przez wysiedlaną ludność⁹⁵⁵. Duża grupa członków oddziału była chora. Ok. godz. 4.30 opuściła miejscowość, kierując się na Posadę Rybotycką⁹⁵⁶. W następnym dniu w tejże miejscowości 7 ludzi zrabowało na szkodę Karola Machunika jeden wóz, a na szkodę Jana Machunika maszynę do szycia⁹⁵⁷. Nie minął jeden dzień a w nocy z 4 na 5 maja, także w Rybotyczach, oddział UPA ponownie przystąpił do rabowania ludności, wywożonej w ramach operacji „Wisła”, m.in. Wincentemu Czechowiczowi skradziono ubrania⁹⁵⁸.

7 maja WP przystąpiło do likwidacji baz UPA na styku rejonu odpowiedzialności 35. i 36. Odcinka WOP. W rejonie Jamny Dolnej żołnierze 1. kombinowanego pp, w trakcie przeszukiwania lasu, ujęli w bunkrze 4 banderowców z sotni „Łastiwki”⁹⁵⁹, a 10 maja, w rejonie lasu Turnica w czasie obławy pododdział WP odnalazł kryjówkę Nadrejonu SB-OUN. W trakcie walki banderowcy zbiegli. W bunkrze żołnierze WP znaleźli m.in. maszyny do pisania i szycia, dokumenty ubrania i żywność⁹⁶⁰.

Z kolei 14 maja w Makowej żołnierze WP schwytali 2 banderowców z sotni „Łastiwki”, którzy zbierali we wsi kontyngent żywności. W trakcie przesłuchania zeznali, że sotnia jest podzielona na małe grupy, bojownicy są bardzo zauszeni i brakuje im żywności, ubrań. Większość z nich przebywa w rejonie Koniuszy. W tymże dniu WP wysiedlało Arłamów. W dniu następnym w lesie koło Makowej żołnierze WP złapali jeszcze jednego banderowca. W wyniku przeszukania lasu kormanickiego znaleziono 3 puste bunkry⁹⁶¹. 24 maja 1947 r. żołnierze WP, podczas operacji w Grochowcach, złapali 2 banderowców. Jeden z nich zeznał, że był planowany atak na Kalwarię i spalenie wsi. 25 maja 1947 r. w Nowosiólkach banderowcy chodzili po domach za chle-

⁹⁵⁴ AIPN-04/231, *Raport dekadowy PUBP za 30 IV 1947 – 19 V 1947 r.*, k. 128.

⁹⁵⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/23, *Meldunek sytuacyjny 35. Komendy Odcinka z dnia 7 maja 1947 r. godz. 8.00.*, k. 44.

⁹⁵⁶ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 161 za okres od 2 V – 6 V 1947 r.*, k. 37.

⁹⁵⁷ AIPN-Rz-0057/101, t. 2, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór L służby śledczej za miesiąc maj 1947 r.*, k. 32

⁹⁵⁸ AIPN-04/231, *Raport dekadowy PUBP za 30 IV 1947 – 19 V 1947 r.*, k. 128; CAW IV. 521.9.28, *Meldunek sytuacyjny rzeszowskiego Oddziału WOP z 09 V 1947 r.*, k. 195.

⁹⁵⁹ *Komunikat sytuacyjny Nr 5 ministra obrony narodowej Michała Roli-Żymierskiego dotyczący działań GO „Wisła”, [w:] Polska i Ukraina...*, s. 225; S. Rzepiński, *Udział 8. Dywizji...*, s. 153.

⁹⁶⁰ *Tłumaczenie sprawozdania „Potapa” – referenta SB OUN nadrejonu „Chłodny Jar” z 1 sierpnia 1947 r.*, [w:] *Polska i Ukraina...*, s. 681.

⁹⁶¹ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 161 za okres od 13 V – 16 V 1947 r.*, k. 43.

bem⁹⁶². Jednym z napadniętych był Józef Bardziński i Katarzyna Bardzińska⁹⁶³.

28 maja w rejonie Huwnik pododdział WOP zdobył 4 bunkry UPA i wziął do niewoli 4 banderowców, a w rejonie Kalwarii odnalazł 2 bunkry i zastrzelił 4 bojowników. Jeden z nacjonalistów popełnił samobójstwo⁹⁶⁴. Wg innych źródeł w rejonie Huwnik grupa operacyjna ipp stoczyła walkę z oddziałem UPA. W trakcie walki banderowiec „Bystryj” (prawdopodobnie Roman Surowećkyj – referent organizacyjny rejonu II Nadrejonu „Chołodny Jar” I Okręgu OUN) popełnił samobójstwo. Aresztowano 3 innych banderowców⁹⁶⁵. Także w dniach 29–31 maja w rejonie Trójca-Jamna Dolna żołnierze ipp zabili 4 banderowców, w tym kuszczonego „Nieręba” i jego zastępcę „Grubyja”. Zdobyto 2 rkm, 1 automat, 1 kb i pistolet⁹⁶⁶. W maju w Leszczynach, w niewyjaśnionych okolicznościach, zginęła Julia Hamelak (prawdopodobnie poszła do lasu szukać uprowadzonego przez UPA narzeczonego)⁹⁶⁷.

Działania strażnicy w początkach czerwca były intensywne. 5 czerwca 1947 r., w rejonie odpowiedzialności strażnicy, żołnierze WP zauważyli siedzących na drzewach banderowców. Po wymianie ognia zestrzelili 18 z nich, a 3 wzięli do niewoli (zdarzenie nie jest potwierdzone w innych meldunkach). Po kilku dniach, tj. 9 czerwca, ok. 8.00 pododdziały WP, stacjonujące w Makowej i Rybotyczach, opuściły rejon zakwaterowania i skierowały się w rejon lasu, gdzie był otoczony oddział UPA. W tym samym dniu patrol ze strażnicy złapał 2 nieznanych dzieci w wieku 10 i 11 lat, które zostały przekazane do Komendy Odcinka⁹⁶⁸. W nocy z 10 na 11 czerwca w Huwnikach przebywało 3 banderowców. Zabrali miejscowej ludności, m.in. Karolowi Guzce chleb i masło⁹⁶⁹, a w nocy z 12 na 13 czerwca w rejonie Paclawia patrol WOP złapał Jana Oleniuka (l. 60), pochodzącego z Makowej, który został w 1946 r. ewakuowany do ZSRR, jako Ukraińiec. Aresztowanego przekazano stronie

⁹⁶² ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 161 za okres od 24 V– 27 V 1947 r.*, k. 48.

⁹⁶³ AIPN-Rz-0057/101, t. 2, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór L służby śledczej za miesiąc maj 1947 r.*, k. 32; AIPN-Rz-0057/122, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 01 V – 31 V 1947 r.*, k. 25.

⁹⁶⁴ CAW IV. 521.9.28, *Meldunek sytuacyjny Rzeszowskiego Oddziału WOP nr 8 z 30 V 1947 r.*, k. 186.

⁹⁶⁵ *Komunikat sytuacyjny Nr 13 ministra obrony narodowej Michała Roli-Żymierskiego dotyczący działań GO „Wisła”, [w:] Polska i Ukraina...*, s. 333.

⁹⁶⁶ Tamże, s. 381.

⁹⁶⁷ B. Huk, *Moje postępowanie...*

⁹⁶⁸ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 161 za okres od 5 VI– 10 VI 1947 r.*, k. 54.

⁹⁶⁹ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 161 za okres od 10 VI– 12 VI 1947 r.*, k. 56; AIPN-Rz-0057/101, t. 2, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za m-c czerwiec 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 31; AIPN-Rz-0057/122, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 01 VI – 30 VI 1947 r.*, k. 29.

radzieckiej⁹⁷⁰. Pozostałe osoby, które przekroczyły granicę, przechwycili żołnierze 30pp w Rybotyczach. Aresztowani pochodzili z Gorlic⁹⁷¹.

W nocy z 17 na 18 czerwca, po zawiadomieniu przez mieszkańca Huwnik o pojawieniu się we wsi banderowca, żołnierze ze straźnicy, zbliżając się do wsi, wskutek braku rozpoznania zostali ostrzelani przez żołnierzy 28pp. Rannych ani zabitych wskutek tego nieporozumienia na szczęście nie było⁹⁷². Po rozbiciu w maju i czerwcu sotni UPA poszczególne grupy, którym się udało wyrwać z zasadzek, próbowały jeszcze operować w terenie. 21 czerwca w Huwnikach żołnierze WOP pojмали dowódcę czoty UPA Pawła Ochotę, ps. „Ostap”⁹⁷³ z sotni „Burlaki”.

27 czerwca w Makowej przebywali banderowcy, którzy prosili o żywność⁹⁷⁴. Właśnie na takie grupy WP przygotowywało zasadzki. 3 lipca, żołnierze ze straźnicy zasadzili się w rejonie Sopotnika i Leszczyn wraz z plutonem 28pp⁹⁷⁵, w dniu 6 lipca, o godz. 4.00, żołnierze z 36pp w rejonie odpowiedzialności straźnicy stoczyli walkę z banderowcami, których prawdopodobnie zginęło 20 a 13 wzięto do niewoli. Była to zapewne grupa, która przedarła się z okrążenia w rejonie Birczy. Aresztowani mieli zeznać, że na terenie gminy działa jeszcze ok. 40 banderowców. 8 lipca o godz. 23.00 2 upowców w mundurach WP przebywało w Leszczynach. Ze wsi zabrali żywność⁹⁷⁶.

7 lipca 1947 r. w Huwnikach i Aksmanicach powstały 10-osobowe posterunki MO⁹⁷⁷. W tym okresie żołnierze WOP w swoich meldunkach zazwyczaj nie informowali o zdarzeniach, w których nie brali udziału, chociaż dochodziło do nich w rejonie odpowiedzialności straźnicy.

Jeszcze w połowie lipca, tj. 13 w Kalwarii Paclawskiej, 15-osobowy pododdział UPA napadł na mieszkanie S. Hładii. Zrabowano ubrania i żywność. W niektórych meldunkach zdarzenie to jest datowane na 27 lipca, chyba że doszło do niego ponownie⁹⁷⁸.

30 lipca 1947 r., o godz. 16.00, we wsi Sólca, milicjanci z Kłokowic zatrzymali banderowca z sotni „Łastiwki”. Zatrzymany wskazał miejsce pobytu

⁹⁷⁰ ASG, BB WOP, sygn. 30/23, *Meldunek sytuacyjny 35. Komendy Odcinka z dnia 14 czerwca 1947 r.*, k. 54.

⁹⁷¹ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny straźnicy 161 za okres od 12 VI- 17 VII 1947 r.*, k. 57.

⁹⁷² Tamże, k. 59.

⁹⁷³ AIPN-Rz-122/226, *Protokół badania jeńca z bandy UPA „Burlaka” spisany dnia 26 VI 47 r.*, b.p.

⁹⁷⁴ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny straźnicy 161 za okres od 27 VI - 30 VI 1947 r.*, k. 64.

⁹⁷⁵ Tamże, k. 65.

⁹⁷⁶ Tamże.

⁹⁷⁷ Tamże.

⁹⁷⁸ ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 52 z 18 VII 1947 r.*; ZAZ, *Informacja Zarządu Gminnego Rybotyczach z 14 VII 1947 r.*; AAN, MAP, sygn. 779, *Oddziały UPA w Rzeszowie*, k. 192. AIPN-Rz-0057/122, *Raport sytuacyjny Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 01 VII - 31 VII 1947 r.*, k. 41.

drugiego członka UPA w lesie koło Berendowic. Aresztowanego przekazano stacjonującym we Fredropolu żołnierzom 28pp. Jego łącznikiem był inwalida z Makowej, którego żołnierze też aresztowali⁹⁷⁹. Ponadto wopiści wraz z milicjantami postanowili zorganizować zasadzkę na ukrywającego się. Ten jednak, wskutek ich nieuważnego postępowania, mimo ostrzału, zbiegł.

Operujące, ok. 20-osobowe grupy banderowskie, jeszcze w początkach sierpnia 1947 r. prowadziły wywiad o sile oddziałów WP w rejonie Kalwarii. 4 sierpnia w Nowosiólkach schwytali M. Gierczaka z Huwnik. Po przesłuchaniu został on wypuszczony⁹⁸⁰. 13 sierpnia na obszarze odpowiedzialności strażnicy, ok. północy we wsi Arłamów żołnierze zauważyli grupę banderowców. 4 z nich z bronią tej samej nocy złapali radzieccy pogranicznicy. Żołnierze strażnicy nie przeprowadzali działań bojowych w dniach od 12 do 15 sierpnia, jednakże wysyłano patrole dzienne i nocne⁹⁸¹. 15 i 16 sierpnia w godzinach wieczornych w rejonie Leszczyn operowało 5 banderowców. Próbowano w związku z tym zorganizować zasadzki, które nie powiodły się.

1 września na Makową napadła niezidentyfikowana grupa⁹⁸², a 2 września, o godz. 19.00 w Makowej 6 banderowców zabrało miejscowej ludności (Franciszkowi Solarczykowi i Paulinie Sedlarczyk) wiadro śliwek, około 10 kg mąki i chleba. Napastnicy ubrani byli w mundury WP i częściowo po cywilnemu, a uzbrojeni byli w karabiny i broń automatyczną. W trakcie napadu rozmawiali po polsku i po ukraińsku. Wypytywano ludność o stanowiska polskich żołnierzy. W tym czasie 2 Batalion 28pp stacjonował w Huwnikach i Rybotyczach. Żołnierze ze strażnicy osłaniali miejscową ludność podczas żniw, które ze względu na pogodę nie zostały jeszcze zakończone. Stan wyposażenia strażnicy w tym okresie pozostawał dalece niezadawalający. Brak było dobrych butów, szyb, uprzęży i lampek elektrycznych. Dowódcą strażnicy w tym okresie był nadal por. K. Pniewski⁹⁸³.

5 września pomiędzy Nowosiólkami a Kalwarią Paclawską, 7 niezidentyfikowanych osób, ubranych w polskie mundury napadło na Józefa Wołkowa, Władysława Jureczkę (?) i Marię Pieniowską (?). Napadniętym zabrano ubra-

⁹⁷⁹ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 161 za okres od 28 VII – 1 VIII 1947 r.*, k. 79; AIPN-Rz-0057/122, *Raport sytuacyjny Służby Zewnętrznej Komendy Powiatowej MO w Przemyślu za 01 VIII – 31 VIII 1947 r.*, k. 45; CAW IV. 521.9.28, *Meldunek sytuacyjny dowództwa Wojsk Wewnętrznych w Rzeszowie z 03 VIII 1947 r.*, k. 418.

⁹⁸⁰ ASG, BB WOP, sygn. 30/14, *Meldunek sytuacyjny strażnicy nr 161 z 7 VIII 1947 r.*, k. 75.

⁹⁸¹ Tamże, k. 78.

⁹⁸² ZAZ, *Informacja Zarządu Gminy Rybotycze z 21 IX 1947 r.*; AAN, MAP, sygn. 779, *Oddziały UPA w Rzeszowie*, k. 202.

⁹⁸³ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 161 za okres od 30 VIII – 5 IX 1947 r.*, k. 82; AIPN-Rz-0057/96, *Sprawozdanie Kd 40/47 kpr. Antoniego Matuszewskiego*, k. 244; ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 64 z 09 IX 1947 r.*; ZAZ, *Informacja Zarządu Gminy Rybotycze z 04 IX 1947 r.*; AIPN-Rz-0057/101, t. 2, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za m-c wrzesień 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 54.

nia i pieniądze⁹⁸⁴. Wg innych źródeł do zdarzenia doszło 4 września⁹⁸⁵. Następnie 9 września, o godz. 23.00 w Nowosiólkach 2 banderowcy, uzbrojeni w automaty, skradli 4 kury i oddalili się do Sólcy. Następnego dnia doszło do napadu na milicjantów z Huwnik, wiozących zmielone zboże z Arłamowa. Grupa uzbrojonych osób ostrzelała furmanki⁹⁸⁶. Także w tymże dniu, w rejonie Kalwarii Paclawskiej, 4 niezidentyfikowanych osobników, uzbrojonych w automaty i w mundurach WP, napadło na powracających z Przemyśla mieszkańców wsi. Zrabowano ubrania i żywność⁹⁸⁷. Powyższe napaści świadczyły o utracie przez banderowców zaplecza logistycznego po operacji „Wiśła” i konieczności zdobywania żywności małymi grupami.

Kolejny atak na furmanki miał miejsce 10 września, kiedy to w Arłamowie, przysiółek Turnica, 7 banderowców z SB-OUN, w polskich mundurach napadło na 2 cywilów i milicjanta Stanisława Strasińskiego. W wyniku strzelaniny milicjant się wycofał⁹⁸⁸. W tym czasie strażnica 161 wystawiła czasową placówkę w Arłamowie na czas mielenia zbóż⁹⁸⁹. Po tygodniu, tj. 17 września, o godz. 22.00, 7 banderowców w Makowej napadło na dom F. Solarczyka, Jana Bachurskiego i innych mieszkańców wsi. Zrabowano ubrania, mąkę i chleb⁹⁹⁰. 16 września w rejonie Kłokowic patrol MO z Huwnik schwytał Ukraińca Dimitra Chrunika (l. 65), który nielegalnie przyszedł do Polski. Zatrzymanego odesłano pod eskortą do Przemyśla⁹⁹¹.

Jeszcze 18 i 19 września w Jamnej Górnej i Dolnej oddziały UPA, liczące po kilkadziesiąt osób, ubrane w radzieckie mundury, napadły i podpaliły budynki (ok. 150 gospodarstw) oraz w Jureczkowej (36 zabudowań gospodarczych)⁹⁹². Napastnicy przybyli i powrócili do ZSRR⁹⁹³.

⁹⁸⁴ CAW IV.521.9.14, *Meldunek zwiadowczy nr 0085/II szefa sztabu 9. Dywizji Piechoty z 09 IX 1947 r.*, k. 160; ZAZ, *Informacja Zarządu Gminy Rybotycze z 21 IX 1947 r.*

⁹⁸⁵ ZAZ, *Meldunek MO w Rybotyczach z 09 IX 1947 r.*; AIPN-Rz-0057/101, t. 2, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za m-c wrzesień 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 54; CAW IV.521.9.14, *Meldunek zwiadowczy nr 0085/III szefa sztabu 9. Dywizji Piechoty z 09 IX 1947 r.*, k. 160.

⁹⁸⁶ ZAZ, *Informacja Zarządu Gminy Rybotycze z 21 IX 1947 r.*

⁹⁸⁷ ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 65 z 16 IX 1947 r.*

⁹⁸⁸ CAW IV.521.9.14, *Meldunek zwiadowczy nr 0085/II szefa sztabu 9. Dywizji Piechoty z 18 IX 1947 r.*, k. 161; ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 68 z 23 IX 1947 r.*; ZAZ, *Meldunek MO w Przemyślu nr 2067-S/47 z 15 IX 1947 r.*

⁹⁸⁹ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 161 za okres od 8 IX – 12 IX 1947 r.*, k. 85.

⁹⁹⁰ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 161 za okres od 12 IX – 18 IX 1947 r.*, k. 86; AIPN-Rz-0057/101, t. 2, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za m-c wrzesień 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 55; AIPN-Rz-0057/96, *Telefonogram Nr 2117/S/47 z 20 IX 1947 r.*, k. 254.

⁹⁹¹ Tamże.

⁹⁹² ZAZ, *Informacja Zarządu Gminy w Wojtkowej z 20 IX 1947 r.*; AIPN-Rz-0057/101, t. 2, *Omówienie do wykazu przestępczości wzór 1 Służby Śledczej za m-c wrzesień 1947 r. powiatu przemyskiego*, k. 53.

Rejon działania strażnicy był w tym okresie nasycony pododdziałami WP. W październiku i listopadzie 1947 r. w Huwnikach stacjonował 1 Batalion 30pp, w Rybotyczach – Batalion Szkolny 28pp, zaś zwiad 28pp przebywał w Arłamowie. W trakcie działań operacyjnych w tym rejonie czujka natknęła się na 19 banderowców z bronią, którzy odstrzeliwując się zbiegli. Zaskoczeni upowcy zostawili obiad i dokumentację osobową oddziału⁹⁹⁴. 8 na 9 października patrol ze strażnicy w Kalwarii natknął się na 3 osobników, którzy otworzyli ogień, po czym zbiegli do lasu. Strat własnych nie było⁹⁹⁵.

Na miejsce wysiedlonych Ukraińców w październiku do Sólcy przyjechało 7 polskich rodzin z powiatu łańcuckiego, mimo iż ciągle trwały akcje przeciw UPA. 28 października 28pp zorganizował zasadzkę w rejonie Koniuszej, w którą ok. godz. 22.00 wpadło 3 banderowców, którzy szli w pole kopać ziemniaki. Po oddaniu strzałów zbiegli do lasu. W nocy z 30 na 1 listopada w rejonie Rybotycz 28pp zorganizował zasadzkę. Podczas jej kontroli przez przełożonych, żołnierze oddali strzały zabijając ich kontrolującego⁹⁹⁶.

Zgodnie z okresowym raportem 161. strażnicy, rejon odpowiedzialności zajmował obszar 100 m za mostkiem we wsi Sólca, wzdłuż granicy aż do Arłamowa. Ogólnie długość granicy wynosiła 16 km 400 m. W jej obszarze znajdowały się następujące wioski: Kalwaria, Paclaw, Sopotnik, Leszczyny, Arłamów, Makowa, Huwniki, Nowosiółki i Sólca. Wg wspomnianego raportu tak charakteryzowano poszczególne wsie:

1. *Kalwaria Paclawska – wieś znajdowała się 800 m od granicy. Liczy 95 domów i 385 osób narodowości polskiej. 58 osób należy do Stronnictwa Ludowego. Miejscowa ludność zajmowała się głównie rolnictwem i współpracują z wojskiem.*

2. *Nowosiółki – wieś znajdowała się w odległości 2 km od strażnicy, a od granicy 100 m. We wsi jest 9 domów murowanych i 53 drewniane, a ludności zamieszkałej jest 170 osób. Ze wsi wyjechało na zachód Polski 7 osób. 45 osób należy do Stronnictwa Ludowego. Stosunek miejscowej ludności do wojska jest pozytywny.*

⁹⁹³ CAW IV. 521.9.28, *Meldunek sytuacyjny szefa sztabu Dowództwa Wojsk Wewnętrznych woj. rzeszowskiego z 22 IX 1947 r.*, k. 607; AIPN-04/231, *Raport dekadowy PUBP za 20 IX 1947 – 30 IX 1947 r.*, k. 155; ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 67 z 22 IX 1947 r.*; CAW IV.521.9.31, *Meldunek bojowy nr 00248/43 dowódcy 9. Dywizji Piechoty z 20 IX 1947 r.*, k. 64; E. Ginalski, E. Wysockiński, *Dziwija dreźnieńska...*, s. 393

⁹⁹⁴ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny 161 strażnicy od dnia 9 X do 14 X 1947 r.*, k. 9.

⁹⁹⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/77, *Sprawozdanie roczne 35. Komendy Odcinka WOP za rok 1947 r.*, k. 2; ASG, BB WOP, sygn. 30/17, *Sprawozdanie miesięczne Komendy Odcinka nr 35 za miesiąc październik 1947 r.*, z dnia 31 X 1947 r., k. 33

⁹⁹⁶ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 161 za okres od 30 IX – 3 X 1947 r.*, k. 94

3. *Huwniki* – wieś znajdowała się 3 km od strażnicy, a od granicy 2 km. We wsi jest 8 domów murowanych i 102 drewniane. Ludność liczy 386 osób, w tym 47 Ukraińców. Na zachód Polski wyjechało 134 osoby, a 160 osób należy do Stronnictwa Ludowego. We wsi znajduje się tartak i młyn wodny. Do czerwca 1947 roku stosunek większości mieszkańców wsi nie był przychylny. Po wysiedleniu podejrzanych o współpracę z UPA stosunek się poprawił.

4. *Makowa* – wieś znajdowała się 3 km od strażnicy i 4 km od granicy. We wsi jest 25 domów murowanych i 13 drewnianych. Wieś liczy 70 osób, a na zachód wysiedlono 72 osoby. Nie ma we wsi osób należących do partii politycznych. Przed wysiedleniem część mieszkańców utrzymywała kontakty z UPA przez co stosunek do wojska nie był przychylny.

5. *Leszczyzny i Sopotnik* – wsie znajdowały się 2 km od strażnicy i dochodzą do samej granicy. Większość domów jest spalona przez banderowców, domów całych jest 5 i mieszka w nich 17 osób narodowości polskiej. Na zachód Polski wyjechało 9 osób. Trzech mężczyzn aresztowano i pozostawali w więzieniu.

6. *Arlamów* – wieś znajdowała się 12 km od strażnicy i leżała 100 m od granicy. W połowie jest spalona przez banderowców, a w tamtym okresie liczyła 53 domy i 241 mieszkańców, którzy zostali wszyscy wysiedleni na zachód Polski. Wieś była jedną z baz oddziałów UPA⁹⁹⁷.

Tab. 11. Wyniki akcji osadniczo-osiedleńczej w rejonie odpowiedzialności strażnicy nr 161 w lipcu 1947 roku

Lp.	Gmina lub gromada	Pozostało	Wywieziono	Osiedlono
1.	Arlamów	0	125	0
2.	Jamna Dolna	0	48	0
3.	Jamna Górna	0	177	0
4.	Kopyśno	30	48	0
5.	Nowosiółki	0	7	0
6.	Posada Rybotycka	0	29	0
7.	Rybotyczne	71	47	0
8.	Kalwaria Paclawska	0	6	0

Prawdopodobnie chodzi o ludność ukraińską, którą wywieziono i tą, która pozostała. Źródło: ASG, BB WOP, sygn. 30/17, *Sprawozdanie okresowe 35. Komendy Odcinka WOP za rok 1947 r.*, k. 23.

W listopadzie 1947 r. do Kalwarii przyjechało 3 oficerów z kpt. Raiserem z KBW na czele. Wypytywali się o miejscową ludność, możliwości logistyczne dla wojska, komunikacyjne oraz o łączność. Ponadto poinformowano, że w rejonie odpowiedzialności strażnicy 161 zauważono banderowca z bronią⁹⁹⁸. Wspomniana wizyta miała zapewne związek z rotacją pododdziałów WP, które od listopada 1947 r. zastąpiły pododdziały KBW z Rzeszowa.

⁹⁹⁷ ASG, BB WOP, sygn. 30/26, *Sprawozdanie za okres letni od 1 V 1947 do 1 X 1947 r.*, k. 22.

⁹⁹⁸ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny 161 strażnicy od dnia 11 XI do 14 XI 1947 r.*, k. 11.

W Huwnikach zakwaterował się jeden pluton KBW, w Rybotyczach 4. pluton 2. kompanii KBW z 4. batalionu, w Leszczynach 1. pluton 2 kompanii, w Arłamowie 3. pluton 2 kompanii⁹⁹⁹.

W tym okresie zaktywizowano działania mające na celu powołanie struktur PPR. W listopadzie 1947 r. udało się rozbudować lokalne struktury tej partii w Rybotyczach (18 mężczyzn i 7 kobiet), w Huwnikach (40 mężczyzn i 20 kobiet), w Nowosiólkach (9 mężczyzn i 4 kobiety), w Kalwarii i Paclawiu (15 mężczyzn), w Makowej (7 mężczyzn i 4 kobiety), w Leszczynach (4 mężczyzn i 6 kobiet). Działania indoktrynacyjne były na tyle częste, że odbywały się w każdą niedzielę. W Huwnikach założono 30-osobowy oddział ORMO, który na terenach zagrożonych przez UPA pełnił bardziej rolę lokalnej samoobrony niż organu władzy komunistycznej. Jego dowódcą był były żołnierz WP Michał Potoczny, a posterunek posiadał 15 kb i 2 pps¹⁰⁰⁰.

Jeszcze pod koniec roku, tj. 2 grudnia 1947 r. w Koniuszy, patrol ORMO natknął się na niedobitki UPA w sile 7 osób, uzbrojonych w radziecką i niemiecką broń. Grupa ta ostrzelała milicjantów z Huwnik i zbiegła do lasu. Także 2 grudnia w lesie między Huwnikami a Aksmanicami żołnierze 28pp znaleźli bunkier z 7 banderowcami. Po krótkiej strzelaninie upowcy zbiegli¹⁰⁰¹. Wg innych źródeł bunkier odnaleźli funkcjonariusze MO z Huwnik powiadomieni przez mieszkankę wsi. W czasie zbliżania się milicjantów, stojący na warcie banderowiec otworzył do nich ogień. Po wymianie strzałów milicjanci wycofali się do Huwnik po pomoc. Po ponownym dotarciu do bunkra, funkcjonariusze MO nie zastali już nikogo. W schronie znajdowała się świeża żywność, maszyna do pisania, warsztat szewski i dokumenty. Prawdopodobnie ok. 12 banderowców zbiegło. W pościg za nimi udał się pododdział ppor. Pękali. W godzinach nocnych doszło do wymiany strzałów pomiędzy żołnierzami a banderowcami, lecz ostatni, korzystając z ciemności, zbiegli¹⁰⁰². W następnym dniu, w lesie pomiędzy Gruszową a Huwnikami, banderowcy ponownie ostrzelali patrol milicyjny¹⁰⁰³.

Patrole ze strażnicy 161 co kilka dni, w terenie spotykały się z żołnierzami strażnicy 162. Ze wspomnianych spotkań robiono notatki służbowe. W rapor-

⁹⁹⁹ ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek o dyslokacji d-cy 35 Komendy Odcinka z 19 XI 1947 r.*, k. 120.

¹⁰⁰⁰ ASG, BB WOP, sygn. 30/28, *Sprawozdanie miesięczne z pracy polit-wych w 161 strażnicy za miesiąc listopad 1947 r.*, k. 67.

¹⁰⁰¹ CAW IV 521.9.26, *Meldunek szefa sztabu 28. pp z 06 XII 1947 r.*, k. 293; ASG BB WOP, sygn. 30/77, *Sprawozdanie roczne 35 Komendy Odcinka WOP za rok 1947*, k. 1.

¹⁰⁰² ZAZ, *Meldunek sytuacyjny nr 81 z 13 XII 1947 r.*; ZAZ, *Informacja Zarządu Gminy w Rybotyczach – Kalwaria z 03 XII 1947 r.*; CAW IV. 521.9.28, *Meldunek sytuacyjny dowództwa Wojsk Wewnętrznych w Rzeszowie z 03 XII 1947 r.*, k. 792; CAW IV. 521.9.28, *Meldunek sytuacyjny dowództwa Wojsk Wewnętrznych w Rzeszowie z 06 XII 1947 r.*, k. 798; CAW IV. 521.9.28, *Meldunek sytuacyjny rzeszowskiego Oddziału WOP nr 8 z 02 XII 1947 r.*, k. 800.

¹⁰⁰³ A. Brożniak, *Udział posterunku MO Rybotycze...*, s. 17.

tach skarżono się na zły stan techniczny posiadanej broni¹⁰⁰⁴. Służbę pełniono także z wież obserwacyjnych, które wybudowano koło Sólcy i Nowosiółek oraz z wieży kościelnej w Kalwarii¹⁰⁰⁵.

Wiele zdarzeń, do których doszło w rejonie odpowiedzialności strażnicy, tak jak w strażnicach sąsiednich, nie zostało odnotowanych z powodu na zagrożenie ze strony banderowców. Ludzie woleli milczeć i czekać na lepsze czasy. Zapewne także nigdy nie poznamy wielu ofiar, o których nie mówią żadne meldunki, a obecnie przypadki ich odkrycia należą do rzadkości. Przykładem ujawniania po latach zbrodni jest informacja o tragedii, do której doszło w Kopyśnie, gdzie członkowie SB-OUN Kopko i Lewicki z Cisowej zamordowali nieznaną kobietę w ciąży. Denatka została wrzucona do studni¹⁰⁰⁶ (ze studni ciało wyciągnęło WP i pochowało obok). Pod koniec 1947 r. sytuacja ludności nadal była bardzo ciężka. Brakowało we wsiach 60% inwentarza żywego, a pola w 70% stały odłogiem, zwłaszcza w gminie Ryboty-cze i południowej części Fredropla¹⁰⁰⁷.

W lutym 1948 roku rejon odpowiedzialności strażnicy nr 161 charakteryzował się następująco:

1. *Kalwaria – wieś była zamieszkała przez 110 polskich rodzin stanowiących 342 osoby. Od granicy państwowej oddalona było 800 m i liczyła 85 domów. We wsi były koła PPR i SL. Głównym zajęciem ludności było rolnictwo. Stosunek do wojska był dobry.*

2. *Huwniki – wieś była zamieszkała przez 64 polskie rodziny stanowiące 216 osób. We wsi było 8 domów murowanych, a pozostałe drewniane. Na terenie wsi działały koła PPR i SL. We wsi działał tartak i młyn wodny zatrudniający 18 osób. Stosunek do wojska był dobry.*

3. *Nowosiółki – wieś była zamieszkała przez 53 polskie rodziny stanowiące 158 osób. We wsi było 9 domów murowanych, a pozostałe drewniane. We wsi było koło SL i „Wici”. Stosunek do wojska i władz administracyjnych był dobry.*

4. *Sólca – wieś była zamieszkała przez 12 polskich rodzin stanowiących 26 osób. Znajdowała się 200 m od granicy. Ludność zajmowała się wyłącznie rolnictwem. We wsi było 5 członków PPR. Stosunek do władz państwowych i wojska był dobry.*

¹⁰⁰⁴ ASG, BB WOP, sygn. 30/77, *Sprawozdanie roczne 35. Komendy Odcinka WOP za rok 1947 r.*, k. 1; ASG, BB WOP, sygn. 30/33, *Meldunek sytuacyjny strażnicy 161 za okres od 2 XII – 5 XII 1947 r.*, k. 131,132.

¹⁰⁰⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/26, *Sprawozdanie za okres letni od 1 V 1947 do 1 X 1947 r.*, k. 23.

¹⁰⁰⁶ S. Sosenkiewicz, N. Tomczyk, *Zbrodnie nacjonalistów ukraińskich na polskich leśnikach w latach 1938–1948*, Wrocław 2006, s. 19.

¹⁰⁰⁷ ASG, BB WOP, sygn. 30/28, *Raport 35 KO z pracy polityczno-wychowawczej z m-c grudnia 1947 r.*, k. 85.

5. Rybotycze – wieś zamieszkiwało 135 polskich rodzin stanowiących 377 osób. Miejscowa ludność zajmowała się rolnictwem. Stosunek do władz administracyjnych i do wojska był dobry.

6. Makowa – wieś zamieszkała była przez 15 osób narodowości polskiej, które pozostały po akcji przesiedleńczej. We wsi znajdowało się 25 murowanych domów i 13 drewnianych. Nikt nie należał do partii politycznej. Wieś była częściowo spalona. Stosunek do władz państwowych był dobry.

7. Leszczyny i Sopotnik – wsie położone bezpośrednio przy granicy są spalone przez UPA i niezamieszkałe. Teren dogodny dla ukrywania się banderowców.

8. Arłamów – wieś po wysiedleniu ludności nie jest zamieszkała. Połowa domów spalona przez banderowców. Była siedzibą oddziałów UPA¹⁰⁰⁸.

Jeszcze w 1948 r. dochodziło w rejonie Kalwarii do starć z bojówkami UPA. Z 16 na 17 marca 1948 r. w okolicach Kopyśna 3 banderowców postrzeliło milicjanta¹⁰⁰⁹, a 25 kwietnia 1948 r. w rejonie wsi Chołowice-Kupna żołnierze 1. plutonu, 1. kompanii IV. Brygady KBW Grupy Operacyjnej „Bircza” w zasadzce schwytali banderowca Piotra Senkowskiego, ps. „Dunaj” z grupy „Wistuna”¹⁰¹⁰. W śledztwie P. Senkowski zeznał, że na terenie „Chołodnego Jaru” znajdują się jeszcze 4 grupy OUN-UPA: „Wistuna” – 4 osoby, „Zastawnyja” – 5 osób, „Toczyły” – 7 osób, „Lutego” – 7 osób oraz w rejonie lasów Turnica, czyli w rejonie Kalwarii 5 osób, członków grupy „Tera”¹⁰¹¹. Potwierdzeniem tego było ostrzelanie w kwietniu 1948 r. posterunku MO w Rybotyczach¹⁰¹², czy też zabicie w tymże roku, w okolicy Hujaska, Włodzimierza Rożyły, członka UPA z Sólcy, który zginął wraz z drugą osobą. Obaj zostali zastrzeleni przez pograniczników z NKWD¹⁰¹³.

Rejon wokół Kalwarii Paclawskiej był obszarem, który w większym zakresie w latach 1944–1946 kontrolowały struktury podziemia ukraińskiego niż administracja państwa polskiego. Praktycznie od jesieni 1944 r. jedynym organem przedstawicielskim państwa na tym obszarze był posterunek MO, którego zakres oddziaływania był praktycznie do 1946 r. bardzo ograniczony

¹⁰⁰⁸ ASG, BB WOP, sygn. 30/55, Opis strefy granicznej 35 K. O., k. 9–10.

¹⁰⁰⁹ AIPN–04/231, Raport dekadowy PUBP za 20 III 1948 – 31 III 1948 r., k. 219.

¹⁰¹⁰ CAW IV 521.9.35, Meldunek sytuacyjny szefa sztabu IV Brygady KBW z 26 IV 1948 r., k. 361.

¹⁰¹¹ CAW IV 521.9.35, Notatka dla Wojewódzkiej Komendy MO w Rzeszowie – Przemysł 27 IV 1948 r., k. 367. Chcąc zobrazować zakres planowanych działań OUN –UPA w 1948 r. cytuje większość dokumentu: „Grupa I. 1. „Wistun” – zabity dn. 26.IV.1948r. 2. „Profesor Zryw” – zabity dn. 26.IV.1948 r. 3. „Ter” – zabity dn. 26.IV.1948 r. 4. „Smreka” 5. „Ostryj” 6. „Czmił” 7. „Łyst” 8. „Dunaj” – Senkowski Piotr ujęty dn. 25.IV.1948 r. 9. „Sołowij” – zabity dn. 27.IV. 1948 r. W/g danych grupa pierwsza przebywała do dnia 26.IV.1948 r. w lasach w rejonie wsi Kupna-Chyrzyna, Brzuska – pow. Przemysł. Po ujęciu „Dunaja” i zabicie trzech członków jak wyżej, grupa pozostałych 4 członków może ukryć się w lasach przy szosie Przemysł– Bircza /Krzeczkowa Wola, Krzeczowska/ z zamiarem przedostania się w kompleks lasów Kormanickich, celem połączenia się z grupą „Lutego”.

¹⁰¹² A. Brożyniak, *Udział posterunku MO Rybotycze ...*, s. 17.

¹⁰¹³ R. Szagała, A. Krzywucki, *Aksmanice. Wieś w...*, s. 315.

z uwagi na szczupłość sił osobowych i wyposażenia. Incydentalnie pierwsze jednostki WP na tym terenie pojawiły się dopiero jesienią 1945 r. a granicy w sposób ograniczony pilnowały oddziały Armii Czerwonej. Taka sytuacja sprzyjała swobodnemu przechodzeniu oddziałów UPA z rejonu Sambora i Drohobycza na teren Polski. Dlatego też w tym okresie mamy do czynienia z praktycznym władaniem tym obszarem przez podziemie ukraińskie, które czuło się na tyle bezkarne, że dokonywało licznych akcji w odległości kilkuset metrów od strażnic pograniczników radzieckich.

Tab. 12. Minimalne liczby zdarzeń i ofiar na obszarze odpowiedzialności strażnicy WOP w Kalwarii Paclawskiej. Miejscowości na terenie których obliczano zdarzenia: Arłamów, Borysławka, Gruszowa, Kalwaria Paclawska, Kopyśno, Leszczyny, Makowa, Nowe Sady, Posada Rybotycka, Sólca

1944	1945	1946	1947	1948	Razem	
						Ofiary OUN i UPA nieznaney narodowości
4+	12	7	7		30	Polacy zabici przez OUN i UPA
						Ukraińcy zabici przez Armię Czerwoną
6	2	3	1		12	Ukraińcy zabici przez OUN i UPA
						Cywilie ukraińscy zabici przez WP lub MO
2	19	59	40		120	Napady na wsie bez ofiar
4	1	17 ¹⁰¹⁴ (27)	12	2	36	Starcia WP i MO z OUN i UPA bez ofiar ze strony polskiej
	18	12 ¹⁰¹⁵	3		33	Zabici żołnierze WP i milicjanci
10	13	6	26+		55	Polegli banderowcy w walce
10+	27	84	60	2	183	Napadów OUN i UPA ogółem
10	32	22	11		75	Ofiary działań OUN i UPA

Nie odnotowywano zdarzeń i ofiar, do których doszło poza obszarem wymienionych poniżej miejscowości. Źródło: opracowanie własne.

Jesienią 1945 r. oddziały UPA rozpoczęły działania, mające na celu palenie opuszczonych przez Ukraińców domów oraz próby całkowitego zawładnięcia terenu poprzez likwidację okolicznych posterunków MO oraz garnizonu w nieodległej Birczy. Same struktury OUN i UPA starały się ograniczać zabójstwa na tym terenie ze względu na bazy, które posiadali w poszczególnych wsiach i kompleksach leśnych. Praktycznie wszystkie wsie do 1947 r. stanowiły punkty aprowizacyjne dla banderowców i to niezależnie od ich

¹⁰¹⁴ Ze sprawozdania strażnicy nr 161 za rok 1946 wynika, iż stoczono 27 potyczek.

¹⁰¹⁵ Wliczono do ofiar ppor. R. Babija, który zginął na terenie odpowiedzialności strażnicy nr 160 (w wykazie wspomnianej strażnicy go nie ujęto).

składu narodowościowego. Miejscowa ludność musiała się podporządkować podziemi ukraińskiemu, gdyż do 1947 r. nie mogła liczyć na stałą opiekę ze strony instytucji państwa polskiego. Jedynym wyjątkiem była sama Kalwaria Pałacowska, która ze względu na położenie i charakter kompleksu, w którym od 1946 r. znajdował się posterunek MO i strażnica WOP, była zasadniczo tylko ostrzeliwana przez banderowców. Funkcjonowanie strażnicy w tym miejscu w latach 1946–1948, zasadniczo spełniało kilka celów. Oczywiście podstawowym było zapewnienie bezpieczeństwa granicy państwa. Jednakże okoliczności sprawiły, że w pewnych okresach wieś wraz ze strażnicą były jedynym miejscem w promieniu kilkunastu kilometrów, gdzie znajdowała się polska władza. Teren ten stanowił okresowe bazy dla kilku sotni, które zapewne tolerowały strażnicę nie chcąc jej likwidować, aby nie ściągać na siebie większych sił polskich. Sam klasztor wraz ze strażnicą i posterunkiem milicji był swoistym bastionem, w którym nocowali mieszkańcy oraz uciekinierzy z okolicznych wsi, a nawet, w pierwszym roku po zakończeniu wojny, uchodźcy z obszarów pasa wsi polskich, które pozostały za granicą Polski, a które banderowcy likwidowali.

Pewność, z jakim sotnie UPA prowadziły działania, w tym wielodniowe kwaterowanie w poszczególnych wsiach świadczą, że Ukraińcy mieli dobrze zorganizowaną siatkę wywiadowczą i sieć łączników terenowych. Ludność okolicznych wsi pochodzenia ukraińskiego była traktowana jako naturalne zaplecze dla UPA i od 1946 r. przeprowadzano do tej formacji przymusową mobilizację. Jeszcze jesienią 1946 r., czyli 2 lata po wyzwoleniu tego terenu spod okupacji niemieckiej i pomimo nieznacznej odległości od Przemyśla (ok. 25 km), siły UPA i WP operujące na tym terenie były liczbowo porównywalne, z tą uwagą, że Ukraińców popierała częściowo sterroryzowana ludność.

Zarówno wydarzenia związane z referendum w czerwcu 1946 r. jak i wyborach w styczniu 1947 r. pokazują, że celem podstawowym wojska na tym terenie nie była walka z UPA, ale realizacja celów politycznych komunistycznego państwa. To mogło być jedną z przyczyn braku skutecznego działania przeciwbanderowskiego WP. Zdarzały się przypadki informowania pododdziałów WP, że mają ostrzegać w razie zbliżania się do wiosek poprzez oddanie strzałów.

Zasadniczo do rzeczywistego zwalczania oddziałów UPA przystąpiono dopiero w 1947 r., co przyniosło sukcesy. Bardzo ważnym elementem tej skuteczności było pozbawienie podziemia ukraińskiego naturalnego zaplecza w postaci częściowo sterroryzowanej, a częściowo wspierającej ich ludności cywilnej drogą wysiedlenia Ukraińców z tego terenu. Należy także podkreślić, że w latach 1944–1947 większość napadów i rabunków dokonywanych przez UPA nie była zgłaszana z obawy o życie poszczególnych rodzin. Dane z powyższej tabeli 10 bardziej pokazują pewne tendencje w poszczególnych okresach niż oddają rzeczywistą skalę problemu.

W okresie największego natężenia walk żołnierze ze strażnicy w Kalwarii Pałacowskiej ograniczali się w swoich działaniach do patrolowania w sposób ograniczony pasa granicznego oraz incydentalnie do wspierania jednostek liniowych WP w akcjach przeciwbanderowskich. Praktyczne opanowanie przez polskie siły kontroli nad tym terenem nastąpiło dopiero jesienią 1947 r. Jednakże i w tym czasie, w rejonie Kalwarii Pałacowskiej, notowano jeszcze rajdy oddziałów UPA z terenów ZSRR. Całkowita stabilizacja nastąpiła wiosną 1948 r., po rozmieszczeniu oddziałów wojska we wszystkich wsiach w rejonie granicy.

8.5. Przejściowe Punkty Kontrolne

Praktycznie ruch osobowy, jaki się odbywał na granicy polsko-radzieckiej, aż do początków 1946 r., był sporadycznie kontrolowany przez organa polskie. Podstawą sformowania PPK był rozkaz organizacyjny nr 0304/Org. Naczelnego Dowództwa WP, który powierzył ich sformowanie oddziałom ochrony pogranicza oraz Wydziałowi WOP Warszawskiego Okręgu Wojskowego¹⁰¹⁶. Podstawowym przepisem dla funkcjonowania PPK stały się „Tymczasowe wytyczne postępowania przy kontroli ruchu granicznego”, wydane przez Departament WOP w listopadzie 1945 r.

Rozkazem dowódcy Okręgu Wojskowego Kraków z 15 listopada 1945 r. 8. Oddział WOP miał do 25 listopada 1945 r. zorganizować 4 PPK w Medyce na przejściu kolejowym i drogowym, w Lubczy drogowe na szosie ze Lwowa do Tomaszowa i kolejowe w Olszanicy. Jednakże, ze względu na trudności organizacyjne, do końca 1945 r. udało się stworzyć tylko 3 przejścia, bez Olszanicy¹⁰¹⁷.

W grudniu 1945 r. zorganizowano na stacji kolejowej w Przemyśle PPK nr 27 (kolejowy), który w 1948 r. przeniesiono do Medyki¹⁰¹⁸. Jego uruchomienie nastąpiło 14 stycznia 1946 r. W okresie od 25 marca 1946 r. jego kierownikiem był por. M. Święcicki, a jego zastępcą ppor. Zbigniew Zarek. Funkcje kontrolerów pełnili chor. S. Krupiński, chor. Władysław Soboniak i st. sierż. podch. Bolesław Marczenko¹⁰¹⁹. Głównym zadaniem tego punktu było, od 15 maja 1946 r. konwojowanie od granicy do stacji Przemyśl pociągów oraz kontrola dokumentów i bagażów podróżujących. Stan obsady PPK liczył 41 osób¹⁰²⁰.

¹⁰¹⁶ J.R. Prochwicz, *Panu dr. Grzegorzowi Goryńskiemu w odpowiedzi na recenzję*, „Przełęcz Historyczno-Wojskowy” nr 4 (254), s. 209.

¹⁰¹⁷ H. Dominiczak, *Służba i praca...*, s. 24.

¹⁰¹⁸ *Biuletyn sławy bojowej...*, s. 2.

¹⁰¹⁹ ASG, BB WOP, sygn. 20/106. *Sprawozdanie miesięczne od dnia 25 III do dnia 25 IV 1946 r. I Wydziału 8 Oddziału WOP*, k. 1.

¹⁰²⁰ ASG, BB WOP, sygn. 20/106. *Sprawozdanie miesięczne od dnia 25 IV do dnia 24 V 1946 r. I Wydziału 8 Oddziału WOP*, k. 6.

20 marca 1946 r. powstał PPK nr 28 na drodze Przemysł-Medyka, a 19 kwietnia uruchomiono PPK kolejowy w Olszanicy¹⁰²¹. Jego głównym zadaniem była kontrola ruchu samochodowego w kierunku na Medykę. Obsada wynosiła 13 osób. Dziennie średnio przemieszczało się ok. 100 samochodów¹⁰²². W okresie od 25 marca 1946 r. kierownikiem punktu był ppor. Kazimierz Weron a kontrolerem chor. Antoni Szewczyk¹⁰²³. W 1946 r., z uwagi na wzmożoną działalność podziemia na obszarze odpowiedzialności 8. Oddziału WOP, funkcjonowały tylko 2 PPK kolejowe (Przemysł i Olszanica) oraz jedno drogowe (Medyka). W przeważającej większości ruch na granicy w 1946 r. był ruchem jednostronnym, w kierunku Polski, związanym z przesiedleniem się ludności. Na obszarze odpowiedzialności 8. Oddziału WOP w 1946 roku do Polski przyjechało 197 967 osób, a z Polski wyjechało 20 084 osoby. W roku 1947 na odcinku odpowiedzialności 8. Oddziału granicę przekroczyło do Polski 4 989 osób a z Polski 4 640 osób¹⁰²⁴. Wykrywalność nielegalnych przekroczeń granicy była niska, gdyż w 1946 r. zatrzymano na przejściach granicznych takich 98 osób, a w 1947 roku 174 osoby (w tym 144 do Polski i 30 z Polski)¹⁰²⁵. W sprawozdaniu rocznym 35. Odcinka WOP podawane dane mówią o 53 przekroczeniach, w tym z Polski do ZSRR 7 osób i 46 osób w odwrotnym kierunku¹⁰²⁶.

Rozkazem Naczelnego Dowódcy WP z 21 września 1946 r. dokonano reorganizacji PPK. W zależności od nasilenia ruchu osobowego i towarowego utworzono 3 kategorie PPK (A, B, C). Etat A przewidywał obsadę 53 wojskowych i 3 pracowników cywilnych, etat B przewidywał 33 wojskowych i 2 pracowników cywilnych i etat C 18 wojskowych i 1 pracownika cywilnego. Przeorganizowany, były 8. Oddział WOP otrzymał następujące kategorie:

- PPK Medyka (kolejowe) kat. A;
- PPK Łupków (kolejowe) kat. B;
- PPK Radoszyce (drogowe) kat. C;
- PPK Olszanica (kolejowe) kat. C;
- PPK Medyka (drogowe) kat. C;
- PPK Lubycza (drogowe) kat. C;
- PPK Barwinek (drogowe) kat. C.

Po reorganizacji Oddziału w marcu 1948 r., kiedy to rozkazem nr 055 Naczelnego Dowódcy WP Oddziały zostały przemianowane na Brygady Ochro-

¹⁰²¹ H. Dominiczak, *Służba i praca...*, s. 64.

¹⁰²² ASG, BB WOP, sygn. 20/106. *Sprawozdanie miesięczne od dnia 25 IV do dnia 24 V 1946 r. I Wydziału 8 Oddziału WOP*, k. 6

¹⁰²³ ASG, BB WOP, sygn. 20/106. *Sprawozdanie miesięczne od dnia 25 III do dnia 25 IV 1946 r. I Wydziału 8 Oddziału WOP*, k. 1.

¹⁰²⁴ H. Dominiczak, *Służba i praca...*, s. 93-94.

¹⁰²⁵ Tamże, s. 95.

¹⁰²⁶ ASG BB WOP, sygn. 30/77, *Sprawozdanie roczne 35 Komendy Odcinka WOP za rok 1947*, k. 1.

ny Pogranicza, na terenie działania Przemyskiej Brygady znajdowały się 3 Graniczne Placówki Kontrolne, przemianowane z dotychczasowych PPK. Należały do nich GPK nr 37 w Medyce, GPK nr 38 w Przemysłu (kolejowy) i GPK nr 39 w Olszanicy (kolejowy)¹⁰²⁷.

¹⁰²⁷ H. Dominiczak, *Służba i praca...*, s. 41.

Zakończenie

Zakończenie II wojny światowej nie ukróciło krwawych zmaganiań na terenach kilkunastu powiatów południowo-wschodniej Polski. To właśnie tam współpracujące wcześniej z okupantem niemieckim formacje nacjonalistów ukraińskich, w nowej rzeczywistości geopolitycznej w Europie, podjęły, skazaną z góry na niepowodzenie, walkę ze Związkiem Radzieckim i niektórymi państwami satelickimi, znajdującymi się pod jurysdykcją Moskwy. Wspomniane działania zbrojne charakteryzowały się przede wszystkim terrorem w stosunku do miejscowej ludności cywilnej i likwidowaniem punktów będących przedstawicielstwami państwa na danym obszarze. W polskiej rzeczywistości takimi ośrodkami władzy państwowej były przede wszystkim posterunki milicji, administracji samorządowej czy też w rejonie granicy – strażnice Wojsk Ochrony Pogranicza. Właśnie działania OUN i UPA w latach 1944–1948 r. w rejonie nowej granicy Polski z ZSRR pokazują, że struktury nacjonalistów na tym terenie w okresie pierwszych 2 lat po ustaniu okupacji niemieckiej cieszyły się bardzo dużą swobodą działania. Nie tylko zaplecze w postaci ludności ukraińskiej, ale także wykorzystywanie zastraszonej ludności polskiej do aprowizacji oddziałów UPA świadczą o tym, że praktycznie nie istniała możliwość otwartego identyfikowania z państwem polskim przez miejscową ludność.

Bardzo zastanawiającym motywem działania podziemia ukraińskiego jest to, że swoje bazy operacyjne lokalizowało praktycznie we wsiach znajdujących się blisko linii granicznej ze Związkiem Radzieckim. Przykładem są tu oddalone zaledwie o kilka kilometrów od granicy siedziby upowskie w Jamnie Dolnej, Aksmanicach, lasach kniażyckich czy w rejonie Chotyńca. Zastanawiające jest także funkcjonowanie jednej z nich zaledwie kilkanaście kilometrów od Przemyśla (lasy kniażyckie), gdzie nawet organizowano liczne kursy szkoleniowe dla innych sotni. To wskazuje na dwie istotne kwestie. Po pierwsze, na całkowitą infiltrację i sterroryzowanie miejscowej ludności na tym obszarze, które trwało ponad 3 lata po wyparciu Niemców z tego terenu, a po drugie – na bardzo rozbudowaną siatkę wywiadu w środowiskach sprzyjających nacjonalistom.

Bardzo ciekawą kwestią jest to, że na tym terenie, w trakcie deportacji Ukraińców do Związku Radzieckiego, metodą przekupstw i wyrabiania podrobionych dokumentów pozostawały rodziny najbardziej zaangażowane we wsparcie dla UPA, co powodowało przedłużanie się terroru mieszkańców na wiele lat. Dopiero powszechne wysiedlenie ludności ukraińskiej z obszaru

operacji podziemia ukraińskiego w operacji „Wisła” doprowadziło do paraliżu działań sotni UPA.

Jeden z dowódców sotni S. Stebelski, ps. „Chrin”, mówił o tym wprost: *I dopiero po porozumieniu trzech państw: ZSRR, czerwonej Polski i Czech – przy bezwarunkowym wysiedleniu ukraińskiej ludności Zakerzoniu – nasze dalsze działania na jego terenach stały się politycznie niepotrzebne. W momencie wysiedlania resztek ludności ukraińskiej, nasze zadanie było zakończone*¹. Podobnie twierdził inny działacz podziemia ukraińskiego I. Krywucki: *...mieliśmy osiemnaście sotni UPA przeciwko armii całego państwa, i to nie jednego państwa. Co ciekawe: gdyby strona polska nie zdecydowała się na przeprowadzenie przymusowej deportacji ludności, to nigdy nie pokonałaby UPA. Nie utrzymałoby się tych osiemnaście sotni, ale nie zdolaliby nas zniszczyć całkowicie, jakieś formy oporu trwałyby i tliły się nadal. Prawdziwego patriotyzmu nie pokona najlepsza armia*². Tak więc sami Ukraińcy przyznają, że operacja „Wisła” wstrzymała dalsze ofiary na tym terenie.

Należy tu podkreślić, że działania przeciwpartyzanckie, prowadzone w latach 1945–1946, charakteryzowały się dużym chaosem i brakiem przygotowania do działań nieregularnych pośród trafiających tu jednostek frontowych WP. Brak oparcia w postaci źródeł informacji wśród ludności cywilnej powodował nieskuteczność prowadzonych przez nich operacji. W dodatku miejscowa ludność polska i ukraińska płaciła za wszelkie kontakty z polską władzą publiczną śmiercią, a w wielu wypadkach wymordowaniem całych rodzin. Dlatego też incydentalne wypadki i akcje prowadzone w tym okresie przez WP nie przynosiły istotnych rezultatów. Pomimo działań polskich organów bezpieczeństwa, głównie milicji i wojska (poza dużymi miastami Urząd Bezpieczeństwa samodzielnie nie operował), w okresie zimy upowcy mieszkali zazwyczaj rotacyjnie w poszczególnych wsiach. Właśnie to, że WP nie nasyciło terenu na stałe pododdziałami, poprzez rozmieszczenie ich w poszczególnych wsiach, powodowało, że tak naprawdę teren znajdował się pod władaniem UPA. Należy tu także podkreślić, że ówczesna władza w Polsce bagatelizowała problem i koncentrowała się głównie na zwalczaniu podziemia niepodległościowego, co z kolei robiono w miarę skutecznie wraz z Armią Czerwoną. Ta dysproporcja wskazuje na to, że poza brakiem jednoznacznych decyzji zniszczenia podziemia ukraińskiego i przedłużania walk, istotnym czynnikiem było to, że podziemie ukraińskie wymusiło bezwzględne posłuszeństwo i podporządkowanie mieszkańców. Natomiast polskie podziemie niepodległościowe, w odróżnieniu od ukraińskiego, nie stosowało terroru, lecz w założeniu walczyło o niezależność państwa i ochronę ludności

¹ S. Stebelski „Chrin”, *W bunkrze „Chrina”...*, s. 329.

² *Outsider? Rozmowa z Iwanem Krywuckim, uczestnikiem walk na Zakerzoniu*, [w:] B. Huk (red.), *Za to że jesteś...*, s. 348–349.

polskiej. Także istotne znaczenie miał tu fakt, że w styczniu 1945 r. rozwiązano AK i kadrowano działania polskiego podziemia, a druga strona właśnie wiosną 1945 r. zaczęła rozbudowywać oddziały UPA na terenie Polski, co trwało praktycznie aż do 1947 r.

Zastanawiająca jest sytuacja, w której na przełomie 1945 i 1946 r. Ukraińcy zaatakowali tak duże miasto jak Przemyśl, które było nasycone wojskiem, czy też garnizon wojskowy w Birczy. Prawdopodobnie strona polska nie zdawała sobie sprawy, że można zaatakować wspomniane garnizony, co miało bardzo duży wymiar propagandowy, gdyż na zajęcie Przemyśla UPA nie miała szans. Zdobycie zaś Birczy miało znaczenie symboliczne, gdyż miejscowość znajdowała się i tak w centrum terenu „okupowanego” przez banderowców. Ta sytuacja pokazuje, że WP nie posiadało informacji o faktycznej strukturze i stanie formacji ukraińskich. Dużym problemem dla miejscowej administracji było zatrzymanie Polaków na terenach operowania przez UPA. Jak pisze Jarosław Syrnyk, jeszcze w 1947 r. Polacy na obszarach zamieszkałych przez Ukraińców obawiali się pozostawiania. Dopiero po ich wysiedleniu i zasiedleniu wiosek Polakami z polskich wiosek innych powiatów woj. rzeszowskiego, sytuacja ustabilizowała się i zapobiegło to opuszczaniu wsi przez Polaków³.

Brak wiedzy uzyskiwanej od agentury w strukturach ukraińskich faktycznie powodował, że UPA mogła nadal, korzystając ze wsparcia miejscowej ludności, operować przy granicy państwa przez cały 1946 r., korzystając także z tego, że poszczególne strażnice WOP i posterunki milicji, poza niezbyt częstą kontrolą pasa granicznego i poszczególnych wsi, nie były w stanie, z uwagi na braki kadrowe i niewystarczającą liczbę etatów strażnic, samodzielnie prowadzić operacji przeciwpartyzanckich. Z kolei operujące oddziały liniowe działały prawdopodobnie bez ścisłej współpracy ze strażnicami WOP i posterunkami milicji, które bardzo często nie miały kontaktu telefonicznego z Przemyślem w wyniku niszczenia przez UPA linii telefonicznych. Same pododdziały WP, operujące w terenie, posiadały bardzo małe obsady kadrowe. W efekcie często wpadały w powodujące duże straty osobowe zasadzki UPA.

Sytuacja diametralnie zmieniła się dopiero w 1947 r., kiedy to pododdziały WP, a zwłaszcza KBW, rozmieszczono w poszczególnych wsiach a miejscowa ludność mogła już w sposób ograniczony zaufać wojsku. Powyższa sytuacja pokazuje, że prowadzenie działań przeciwpartyzanckich na obszarze znacznie nasyconym popierającą nieregularne oddziały ludnością i w sytuacji jednoczesnego stosowania przez te oddziały terroru wobec pozostałej ludności, powoduje przeciąganie konfliktu na lata. Potwierdza to przykład chociażby działań IRA w Irlandii Północnej, czy też ETA w Kraju Basków. Ponadto to

³ J. Syrnyk, *Nadzór specjalny. Analiza historyczno-antropologiczna działań orantów bezpieczeństwa w kwestii tzw. nacjonalizmu ukraińskiego na Podkarpaciu w latach 1947–1989*, Wrocław-Warszawa 2015, s. 83.

pokazuje, że brak jednoznacznych działań wojskowych, czasowe nasycenie wojskiem terenu we wszystkich miejscowościach i przesiedlenia rodzin podejrzanych o sprzyjanie podziemiu ukraińskiemu, były błędem. Te ruchy powinny zostać wykonane już na przełomie 1945/1946 r. Ich zaniechanie spowodowało niepotrzebne przedłużenie konfliktu i tysiące ofiar.

Na opisywanym terenie praktycznie nie działało w sposób zorganizowany w latach 1946–1947 r. zbrojne podziemie polskie. Jego członkowie samodzielnie lub na rozkaz bardzo licznie obsadzali posterunki Milicji Obywatelskiej. Podobnie do milicji wstępowali członkowie lokalnych samoobron, gdyż tylko w ten sposób mogli zdobyć legalnie broń. Wielu z nich zginęło z rąk UPA. Nowa władza komunistyczna w Polsce dopiero jesienią 1946 r. zaczęła usuwać z tej formacji ludzi podejrzanych o członkostwo w polskiej konspiracji w okresie II wojny światowej. Sytuacja ta powodowała, że w rejonie gmin graniczących z ZSRR, na terenie powiatu jarosławskiego i przemyskiego nie było starć milicji i żołnierzy WOP z polską konspiracją. Funkcjonariusze UB zaczęli praktycznie pojedynczo dopiero w drugiej połowie 1946 r. uczestniczyć w akcjach pododdziałów WP w terenie przygranicznym. Jak pisał Dariusz Iwaneczko, przez kilka miesięcy 1945 r. działania UB w Przemyśle wobec podziemia ukraińskiego praktycznie ograniczały się do rejonu samego miasta⁴.

Dużym problemem dla milicji i WP było w miarę swobodne przechodzenie oddziałów UPA ze Związku Radzieckiego na tereny Polski, co świadczy o słabej ochronie granicy przez żołnierzy radzieckich, a nawet, jak było w rejonie odpowiedzialności strażnicy w Kalnikowie, były przypadki ich współpracy z ukraińskimi nacjonalistami. Jak wcześniej wspomiano, dla ukraińskiego podziemia fundamentalną kwestią było zachowanie bazy aprowizacyjnej. Praktycznie stanowiła ją każda wieś niezależnie od składu etnicznego. Wszelka odmowa brania udziału w świadczeniach na rzecz UPA nierzadko kończyła się śmiercią. W niektórych wsiach niemal jawnie zbierano żywność. Przypadek z Torek, gdzie w czasie wiejskiej zabawy, ochranianej przez żołnierzy WOP, zbierano środki dla UPA, świadczy tylko o tym, że wiedza o tym była powszechna w wielu wsiach, zaś polski wywiad był w tym okresie bardzo słaby.

Jedynymi ośrodkami, w których organa państwa polskiego sprawowały swoją jurysdykcję administracyjną w sposób miarę stały były właśnie miejsca lokalizacji strażnic WOP i wsie zamieszkałe w większości przez ludność polską, jak Stubno, gdzie znajdowały się posterunki milicji. Miejscowości te były co prawda atakowane przez UPA, ale nie odważano się podejmować ich całkowitej likwidacji z uwagi na bliskość Przemyśla i możliwość nadejścia odsiecz w razie przedłużających się walk. Takie działania banderowcy skutecznie podjęli jedynie w 1945 r., jeszcze przed powstaniem strażnic WOP w terenie na obszarze odpowiedzialności sąsiednich Komend Oddziałów, tj. 34. i 36.

⁴ D. Iwaneczko, *Urząd Bezpieczeństwa w...*, s. 71

Dużym utrudnieniem dla strażnic WOP było powszechne używanie przez UPA mundurów WP i Armii Czerwonej, gdzie do rzeczywistego rozpoznania dochodziło dopiero przy znacznym zbliżeniu się do danego oddziału.

Tab. 13. Minimalne liczby zdarzeń i ofiar na obszarze odpowiedzialności strażnic WOP w Kalnikowie, Torkach, Stanisławczyku i Kalwarii Paclawskiej

1944	1945	1946	1947	1948	Razem	
12	8	4			24	Ofiary OUN i UPA nieznanego pochodzenia
25+	42	38	17		126	Polacy zabici przez OUN i UPA
	11				11	Ukraińcy zabici przez Armię Czerwoną
12	8	7	4		31	Ukraińcy zabici przez OUN i UPA
2	5	5			12	Cywile ukraińscy zabici przez WP lub MO
4	26	94	78	1	229	Napady na wsie bez ofiar
4	14	40	32	3	94	Starcia WP i MO z OUN i UPA bez ofiar ze strony polskiej
1	42	61	6		110	Zabici żołnierze WP i milicjanci
10	29+	38	66+		143+	Polegli banderowcy w walce
28	94	178	139	4	442	Napadów OUN i UPA ogółem
50	101	110	27		291	Ofiary działań OUN i UPA

Źródło: opracowanie własne.

W okresie od 1944 do 1948 r., w rejonach odpowiedzialności strażnic WOP, z rąk OUN i UPA zginęło co najmniej 291 osób, w tym 31 Ukraińców. Wśród ofiar było ponad 100 żołnierzy WP i milicjantów, co pokazuje, iż była to prawie połowa ofiar na tym terenie. Prawdopodobnie to, że nie doszło do mordów na ludności cywilnej na większą skalę w rejonie granicy, świadczy o taktyce UPA, która to starała się nie dokonywać dużych zbrodni w pobliżu swoich baz, które jednocześnie niekiedy służyły oddziałom upowskim chwilowo wycofującym się przed działaniami NKWD po stronie radzieckiej. Sama skala zanotowanych napadów świadczy o skali terroru na tym terenie zwłaszcza, iż należy przyjąć, że napady na pojedyncze domy i rodziny w większości ze strachu nie były zgłaszane. Dla miejscowej ludności powyższe liczby świadczyły o jeszcze jednej kwestii, a mianowicie o nieuchronności kary w razie zdrady i donosu na ukraińskich nacjonalistów. Polska administracja była tu bezbronna, gdyż aż do 1948 r. praktycznie nie mogła gwarantować bezpieczeństwa swoim współpracownikom. Także liczba potyczek (co najmniej 94) i starć strony polskiej bez ofiar pokazuje, że operacje prowadzone na tym terenie nie miały charakteru walk, które miałyby na celu defi-

nitywne rozbitcie oddziałów UPA i były one prowadzone zazwyczaj zbyt małymi siłami. Co do samych ofiar po stronie członków OUN i UPA, trudno je jednoznacznie oszacować. Autor przyjął straty minimalne, tj. 143 osoby. Jednak tę liczbę należy zweryfikować, gdyż, co należy podkreślić, jest niezwykle trudne ją precyzyjnie oszacować, ponieważ dotyczy ona także oddziałów operujących z terenu Związku Radzieckiego.

W okresie największego natężenia walk żołnierze WOP, rezydujący w strażnicach, zasadniczo ograniczali się w swoich działaniach do patrolowania w sposób ograniczony pasa granicznego oraz incydentalnie do wspierania jednostek liniowych WP. Świadczy to o prawdopodobnym istnieniu założenia, iż na przełomie 1946 i 1947 r. strażnice miały być jedynie przeznaczone do zapewniania bezpieczeństwa miejscowej ludności w sposób punktowy i stanowić niewielkie odwody wsparcia dla milicji i operujących oddziałów WP. Praktyczne opanowanie przez polskie siły kontroli nad rejonem granicy państwa nastąpiło dopiero jesienią 1947 r. Jednakże i po tym okresie notowano jeszcze rajdy grup UPA z obszarów ZSRR. Zasadnicza stabilizacja dla miejscowej ludności we wioskach nadgranicznych nastąpiła dopiero wiosną 1948 r. Jakby nie patrzeć tylko na działania WOP i innych formacji polskich w rejonie odpowiedzialności 35. Komendy Odcinka, ten rejon granicy znajdował się w latach 1945–1948 nadal w ogniu walki, terroru ludności cywilnej i płonących wiosek. Dla mieszkającej tam ludności polskiej prawdziwe wyzwolenie przyszło dopiero jesienią 1947 r. Tym samym należy uznać, że obszar ten był od 1939 r., przez 8 lat, pod ciągłą okupacją radziecką, niemiecką i banderowską.

Aneks

Komenda Odcinka W.O.P¹

L.dz. 237/31.10.46 r.

ZATWIERDZAM

D-ca 35 Komendy Odcinka W.O.P

OBSADA strażnicy 158 35 Kom. Odc. WOP

Lp.	zajmowane stanowisko	stopień w/g stanowiska	stopień	nazwisko i imię	rocznik
1.	Szef strażnicy	St. sierż.	Plut.	Trzeciak Serafin	1930
2.	Pisarz	kapral	Strz.	Andrzejak Jan	23
3.	Podoficer sanitariusz	Sierż.	Kpr.	Jusiak Bronisław	24
4.	D-ca drużyny	Plut.	Kpr.	Mioduszewski Bronisław	31
5.	D-ca drużyny	Plut.	Kpr.	Woropaj Antoni	23
6.	Celowniczy	Kpr.	Kpr.	Mazurek Władysław	31
7.	Celowniczy	Kpr.	Kpr.	Monach Józef	23
8.	Amunicyjny	Szer.	Strz.	Palkowski Stanisław	24
9.	Amunicyjny	Szer.	Kpr.	Karmusik Henryk	24
10.	St. wyborowy	St. Strz.	St. strz.	Hryszko Franciszek	23
11.	St. wyborowy	St. Strz.	St. strz.	Kapral Józef	24
12.	St. wyborowy	St. Strz.	St. strz.	Borszcz Jan	22
13.	St. wyborowy	St. strzel.	St. strz.	Jeranowski Alojzy	24
14.	Strz.	Szer.	Szer.	Krasowski Antoni	21
15.	Strz.	Szer.	Szer.	Wierzbowski Wacław	24
16.	Strz.	Szer.	Szer.	Szajerka Marian	24
17.	Strz.	Szer.	Szer.	Ratowt Henryk	25
18.	Strz.	Szer.	Szer.	Wesołowski Edmund	23
19.	Strz.	Szer.	Szer.	Krupa Zygmunt	24
20.	Strz.	Szer.	Szer.	Kosun Hilary	22
21.	Strz.	Szer.	Szer.	Zalewski Eugeniusz	22
22.	Strz.	Szer.	Szer.	Gapiński Zygmunt	23
23.	Strz.	Szer.	Szer.	Radwański Ferdynand	34
24.	Strz.	Szer.	Szer.	Adamski Tadeusz	24
25.	Strz.	Szer.	Szer.	Walera Wacław	24
26.	D-ca drużyny Fizylierów	Plut.	Kpr.	Szymański Leon	24
27.	Fizylier	Szer.	Szer.	Mieczkowski Jan	23
28.	Strz.	Szer.	Szer.	Lewandowski Czesław	23
29.	Strz.	Szer.	Szer.	Majcher Piotr	25
30.	Strz.	Szer.	Szer.	Sfawruk Władysław	21
31.	Strz.	Szer.	Szer.	Brel Jan	24
32.	Strz.	Szer.	Szer.	Szukiel Piotr	22
33.	Strz.	Szer.	Szer.	Syski Ryszard	25
34.	Strz.	Szer.	Szer.	Markaczewski Witold	23

¹ ASG, BB WOP, sygn. 30/9, Obsada Strażnicy 158 35 Komendy Odcinka WOP, k. 1.

35.	Strz.	Szer.	Szer.	Nazwisko nie do odczytania	
36.	Strz.	Szer.	Szer.	Nikrasz Józef	25
37.	St. telef.	Kpr.	Kpr.	Urbaniak Władysław	24
38.	telefonista	Szer.	Szer.	Solarczyk Marian	23
39.	telefonista	Szer.	Szer.	Szczopiszki Henryk	35
40.	Łącznik konny	Szer.	Szer.	Dziadczyk Kazimierz	24
41.	Łącznik konny	Szer.	Szer.	Wilczyński Józef	34
42.	D-ca drużyny- magazynier	sierżant	Kpr.	Gładysz Eugeniusz	21
43.	Kucharz	Szer.	Strz.	Smolarek Czesław	23
44.	Szofer	Szer.	Strz.	Gumienny Zbigniew	24
45.	Woźnica	Szer.	Strz.	Zadrejko Albert	24

Szef Sztabu 35 Kom. Odc. WOP
/-/ Bubień por.

Komenda Odcinka W.O.P²

L.dz. 239/1.11.46 r.

ZATWIERDZAM

D-ca 35 Komendy Odcinka W.O.P

OBSADA strażnicy 159 35 Kom. Odc. WOP

Lp.	zajmowane stanowisko	stopień etatowy	stopień	nazwisko i imię	rocznik
1.	Szef strażnicy	St. sierż.	Kpr.	Mełamczuk Stanisław	1922
2.	Pisarz	Kpr.	Strz.	Naskrocki Bolesław	24
3.	Podoficer sanitariusz	Sierż.	Kpr.	Kupczyński Jan	25
4.	D-ca drużyny strzelców	Plut.	Kpr.	Graczyk Stanisław	22
5.	D-ca drużyny strzelców	Plut.	Kpr.	Gryglewicz Władysław	26
6.	Celowniczy	Kpr.	Kpr.	Gołębiowski Paweł	22
7.	Celowniczy	Kpr.	Kpr.	Wasiczonek Czesław	24
8.	Amunicyjny	Szer.	Strz.	Dudziak Bernard	23
9.	Amunicyjny	Szer.	Szer.	Luberski Tadeusz	23
10.	St. wyborowy	St. strz.	St. strz.	Bartosik Stanisław	23
11.	St. wyborowy	St. strz.	St. strz.	Lewiński Henryk	23
12.	St. wyborowy	St. strz.	St. strz.	Anioł Józef	23
13.	Strzelec			brak	
14.	Strzelec	Szer.	Szer.	Jabrzyk Jan	24
15.	Strzelec	Szer.	Szer.	Drzewicz Jan	23
16.	Strzelec	Szer.	Szer.	Ignatowski Kazimierz	23
17.	Strzelec	Szer.	Szer.	Krzysztof Stefan	24
18.	Strzelec	Szer.	Szer.	Losiewicz Edmund	24
19.	Strzelec	Szer.	Szer.	Ratajczak Fryderyk	24
20.	Strzelec	Szer.	Szer.	Dreger Józef	24
21.	Strzelec	Szer.	Szer.	Smegur Stanisław	26
22.	Strzelec	Szer.	Szer.	Limkiewicz Stanisław	23
23.	Strzelec	Szer.	Szer.	brak	
24.	Strzelec	Szer.	Szer.	brak	
25.	Strzelec	Szer.	Szer.	Malkiewicz Roman	23
26.	D-ca drużyny Fizylierów	Plut.	Kar.	Burkiewicz Tadeusz	23
27.	Fizylier	Szer.	Szer.	Zawadzki Ryszard	25
28.	Strzel.	Szer.	Szer.	Kazimierzczak Józef	23

² ASG, BB WOP, sygn. 30/9, *Obsada Strażnicy 159 35 Komendy Odcinka WOP*, k. 2.

29.	Strzel.	Szer.	Szer.	Popiela Zygmunt	23
30.	Strzel.	Szer.	Szer.	Kuchta Władysław	24
31.	Strzel.	Szer.	Szer.	Kazimierzak Stanisław	24
32.	Strzel.	Szer.	Szer.	Kowalski Marian	21
33.	Strzel.	Szer.	Szer.	Mackiewicz Paweł	22
34.	Strzel.	Szer.	Szer.	Łukaszyk Czesław	24
35.	Strzel.	Szer.	Szer.	Bfizycki Józef	23
36.	Strzel.	Szer.	Szer.	Adamczyk Wawrzyn	24
37.	Starszy telef.	Kpr.	Kpr.	Pogorzelski Kazimierz	24
38.	telefonista	Szer.	Szer.	Silikowski Franciszek	26
39.	telefonista	Szer.	Szer.	Gryzik Jan	24
40.	Łącznik konny	Szer.	Szer.	Nowak Zygmunt	23
41.	Łącznik konny	Szer.	Szer.	Chwalczyński Jan	23
42.	D-ca druży- ny- gospo- darczej	Sierżant	Kpr.	Rosiejak Marian	23
43.	Kucharz	Szer.	Strz.	Skiba Zygmunt	23
44.	Szofer	Szer.	Strz.	Bachura Władysław	23
45.	Woźnica	Szer.	Strz.	Kozik Jan	24

Szef Sztabu 35 Kom. Odc. WOP
/-/ Bubień por.

Komenda Odcinka W.O.P³

L.dz. 240/1.II.46 r.

ZATWIERDZAM

D-ca 35 Komendy Odcinka W.O.P

OBSADA strażnicy 160 35 Kom. Odc. WOP

Lp.	zajmowane stanowisko	stopień w/g stanowiska	stopień	nazwisko i imię	rocznik
1.	Szef strażnicy	St. sierż.	Kpr.	Andrzejczak Wincenty	23
2.	Pisarz	kapral	Strz.	Szudera Sylwiusz	24
3.	Podoficer sanitariusz	Sierż.	St. Strz.	Wiśniewski Mieczysław	36
4.	D-ca drużyny strzelców	Plut.	Plut.	Makarowicz Franciszek	26
5.	D-ca drużyny strzelców	Plut.	Kpr.	Kuczyński Edward	21
6.	Celowniczy	Kar.	Kar.	Lewandowski Jan	21
7.	Celowniczy	Kar.	Kar.	Jędrzejczak Aleksander	21
8.	Amunicyjny	Szer.	Strz.	Włodarczyk Ignacy	25
9.	Amunicyjny	Szereg.	Szer.	Stefanowicz Michał	22
10.	Strz. wyborowy	St. strz.	St. strz.	Mikołajczyk Bolesław	21
11.	Strz. wyborowy	St. strz.	Strz.	Narel Jan	24
12.	Strz. wyborowy	St. strz.		Brak nazwiska	
13.	strzelec	St. strz.	Strz.	Łukaszewicz Łucjan	22
14.	strzelec	Szer.	Strz.	Janusz Aleksy	23
15.	strzelec	Szer.	Strz.	Berad Franciszek	24
16.	strzelec	Szer.	Strz.	Ciurel Edward	24
17.	strzelec	Szer.	Strz.	Warzyski Bronisław	23
18.	strzelec	Szer.	Strz.	Piotrowski Franciszek	24
19.	strzelec	Szer.	Strz.	Srol Jan	23
20.	strzelec	Szer.	Strz.	Graszczyk Stanisław	24
21.	strzelec	Szer.	Strz.	Zborowski Henryk	24
22.	strzelec	Szer.	Strz.	Sewiour Walenty	25
23.	strzelec	Szer.	Strz.	Pielucha Leon	23
24.	strzelec	Szer.	Strz.	Kaluga Władysław	23
25.	strzelec	Szer.	Strz.	Sibica Józef	21
26.	D-ca drużyny fizylierów	Plut.	Plut.	Kaczmarek Stanisław	21
27.	Fizylier	Szer.	Szer.	Klimert Jerzy	23
28.	Fizylier	Szer.	Szer.	Draczkowski Franciszek	24
29.	Fizylier	Szer.	Szer.	Kuźmicki Piotr	25
30.	Fizylier	Szer.	Szer.	Kaczor Edward	23

³ ASG, BB WOP, sygn. 30/9, *Obsada Strażnicy 160 35 Komendy Odcinka WOP*, k. 3.

31.	Fizylier	Szer.	Szer.	Bhojnacki Bolesław	25
32.	Fizylier	Szer.	Szer.	Lepak Edmund	24
33.	Fizylier	Szer.	Szer.	Ciusel Józef	26
34.	Fizylier	Szer.	Szer.	Kaniaski Ryszard	23
35.	Fizylier	Szer.	Szer.	Pawlicki Leon	24
36.	Fizylier	Szer.	Szer.	Wylczar Józef	24
37.	Starszy telefonista	Kpr.	Strz.	Bednarowski Tadeusz	23
38.	telefonista	Szer.	Strz.	Kasztowski Józef	24
39.	telefonista	Szer.	St. strz.	Kalinowski Józef	24
40.	Łącznik konny	Szer.	Szer.	Piechura Franciszek	24
41.	Łącznik konny	Szer.	Szer.	Kaczmarek Eugeniusz	24
42.	D-ca drużyny- gospodarczej	sierzant	Kpr.	Sikora Adolf	23
43.	Kucharz	Szer.	Strz.	Sidorowicz Witold	26
44.	Szofer	Szer.	Strz.	Piątek Stanisław	25
45.	Woźnica	Szer.	Strz.	Muchajer Kazimierz	23

Szef Sztabu 35 Kom. Odc. WOP
/-/ Bubień por.

Komenda Odcinka W.O.P⁴

L.dz. 241/1.11.46 r.

ZATWIERDZAM

D-ca 35 Komendy Odcinka W.O.P

OBSADA strażnicy 161 35 Kom. Odc. WOP

Lp.	zajmowane stanowisko	stopień w/g stanowiska	stopień	nazwisko i imię	rocznik
1.	Szef strażnicy	St. sierż.	Sierż.	Kosierb Michał	1925
2.	Pisarz	Kpr.	kapral	Bielewski Władysław	24
3.	Podoficer .sanitarny	Sierż.	kapral	Mierzejewski Antoni	24
4.	D-ca drużyny strzeleckiej	Plut.	Plut.	Kziorak Władysław	22
5.	D-ca drużyny strzeleckiej.	Plut.	Kpr.	Kasprzak Jan	21
6.	Celowniczy	Kpr.	Kpr.	Wołodzko Leon	21
7.	Celowniczy	Kpr.	Kpr.	Duszkiewicz Jan	21
8.	Amunicyjny	Szer.	Strz.	Drabionek Lucjan	24
9.	Amunicyjny	Szer.	Szereg.	Brak nazwiska	
10.	Strz. wybo- rowy	St. strz.	St. strz.	Kropiwek Stanisław	23
11.	Strz. wybo- rowy	St. strzel.	St. Strz.	Blechoc Leon	23
12.	Strz. wybo- rowy	St. strz.	St. strz.	Dyliński Stanisław	24
13.	strzelec	St. strz.	St. Strz.	Grzelak Tadeusz	24
14.	strzelec	Szer.	Strz.	Szklarski Stanisław	24
15.	strzelec	Szer.	Strz.	Krawczyk Franciszek	23
16.	strzelec	Szer.	Strz.	Walczk Władysław	24
17.	strzelec	Szer.	Strz.	Ugarek Piotr	25
18.	strzelec	Szer.	Strz.	Fisiel Zygmunt	24
19.	strzelec	Szer.	Strz.	Kośasa Adam	24
20.	strzelec	Szer.	Strz.	Labonarski Stanisław	26
21.	strzelec	Szer.	Strz.	Czarczak Michał	23
22.	strzelec	Szer.	Strz.	Lewicki Mikołaj	23
23.	strzelec	Szer.	Strz.	Budrewicz Antoni	24
24.	strzelec	Szer.	Strz.	Momot Władysław	23
25.	strzelec	Szer.	Strz.	Socha Franciszek	23
26.	D-ca drużyny fizylierów	Plut.	Plut.	Tezyk Wiktor	24
27.	Fizylier	Szer.	Szer.	Puzrowski Piotr	23
28.	Fizylier	Szer.	Szer.	Ciumel Konstanty	26
29.	Fizylier	Szer.	Szer.	Muszyński Tadeusz	24
30.	Fizylier	Szer.	Szer.	Kamiński Wincenty	26

⁴ ASG, BB WOP, sygn. 30/9, Obsada Strażnicy 161 35 Komendy Odcinka WOP, k. 4.

31.	Fizylier	Szer.	Szer.	Muciesowicz Leon	24
32.	Fizylier	Szer.	Szer.	Rubacki Antoni	22
33.	Fizylier	Szer.	Szer.	Włodarczyk Antoni	24
34.	Fizylier	Szer.	Szer.	Talazka Jan	23
35.	Fizylier	Szer.	Szer.	Szukiel Feliks	25
36.	Fizylier	Szer.	Szer.	Tarpiłowski Kazimierz	23
37.	St. telef.	Kpr.	Kpr.	Skalcki Józef	22
38.	telefonista	Szer.	Strz.	Magryn Jan	24
39.	telefonista	Szer.	Strz.	Gryszkian Antoni	23
40.	Łącznik konny	Szer.	Szer.	Donugowicz Piotr	26
41.	Łącznik konny	Szer.	Szer.	Zajakowski Stanisław	26
42.	D-ca drużyny- gospodarczej	Sierż.	Kpr.	Ryskiowicz Jan	26
43.	Kucharz	Szer.	Strzel.	Oleszkiewicz Piotr	26
44.	Szofer	Szer.	Strzel.	Nalszay Tadeusz	24
45.	Woźnica	Szer.	Strzel.	Figielski Marian	23

Szef Sztabu 35 Kom. Odc. WOP
/-/ Bubień por.

Od z-cy D-cy 35 K.O⁵
Do spraw pol-wych.
por. ŚWIDERSKIEGO
Nr Wych.o876
Dnia 26.11.46r

T A J N E
Egz. Nr 2

Do z-cy d-cy 8-go Oddziału W.O.P u do spraw pol-wych.
W związku z Waszym zarządzeniem Nr 46 z dnia 23.11.46 r. podaję skład osobowy brygady ochronno- propagandowej, wyłonionej z 35 K.O

- 1) Por. GALICKI, dowódca bryg,
- 2) Ppor. NAROŻNIK, z-ca do spraw pol-wych.

Członkowie

1. Plut. BORKIEWICZ Tadeusz
2. Kpr. GRYGIELEWICZ Władysław
3. Strz. IGNATOWSKI Kazimierz
4. Strz. WIERZBOWSKI Waclaw
5. Strz. WIZYŃSKI Józef
6. Kpr. MORESZCZYŃSKI Antoni
7. Plut. KOZIERONEK Władysław
8. Strz. DRABRONEK Leon
9. Strz. STROJAK Mieczysław
10. Strz. KROPOWIEC Stanisław
11. Strz. DYLWIŃSKI Stanisław
12. Strz. SKLARSKI Stanisław
13. Strz. KRAWCZYK Stanisław
14. Strz. WALCZAK Władysław
15. Strz. UGARENKO Piotr
16. Strz. KRAWCZYK Władysław
17. Strz. KOLASA Adam
18. Strz. LOBANARSKI
19. Strz. CZARCZAK Michał
20. Strz. LIWICKI Mikołaj
21. Strz. BUDREWICZ Antoni
22. Strz. MAMOT Władysław
23. Strz. SOCHA Franciszek
24. Plut. TEZYK Wiktor

⁵ ASG, BB WOP, sygn. 30/9. Skład osobowy brygady ochronno-propagandowej, k.5.

25. Strz. PUZERWSKI Piotr
26. Strz. TYMIL Konstanty
27. Strz. MUZYNSKI Tadeusz
28. Strz. KAMIŃSKI Wincenty
29. Strz. KRUK Stanisław
30. Strz. RUBACKI Antoni
31. Strz. FRACZYK Tadeusz
32. Strz. FELAZKA Jan
33. Strz. TERPIŁOWSKI Kazimierz
34. Strz. SZUKIEL Feliks
35. Kpr. SKALSKI Józef
36. Strz. MAGRYN Jan
37. Strz. DOMRZEWICZ Piotr
38. Strz. OLESZKIEWICZ Piotr
39. brak
40. Strz. FOKIERSKI Marian

Wyżej podani ludzie pochodzą ze 161 strażnicy.

Z-ca d-cy do spraw Pol- wych.

/-/ Ś W I D E R S K I por

Od z-cy d-cy 35 K.O⁶
Do spraw POL.WYCH.
por. ŚWIDERSKIEGO
Nr Wych.0925
Dnia 10.12.46r

TAJNE

Do z-cy d-cy 8-go Oddziału W.O.P u do spraw Pol-wych.

W związku z Waszym zarządzeniem Nr 0625 z dnia 5.12.46 r. posyłam imienny spis oficerów, podoficerów i żołnierzy 35 Kom. Odcinka celem rozdziału paczek gwiazdkowych.

Z-ca d-cy do spraw Pol-wych.

/-/ Ś W I D E R S K I por
SPIS ŻOŁNIERZY I OFICERÓW 35 K.O

OFICEROWIE

1. Ppłk. SMIETANIN PAWEŁ
2. Por. SWIDERSKI STEFAN
3. Por. BUBIEN JOZEF
4. Ppor. NALEPA WACŁAW
5. Por. GALICKI BALTAZAR
6. Ppor. KORZENIEWSKI ALBIN
7. Por. DANIELIK JAN
8. Por. SARZYSKI MICHAŁ
9. Por. CIERULA STANISŁAW
10. Por. STYS JAN
11. Chor. ADEL ZBIGNIEW
12. Por. BUDZYN ALEKSANDER
13. Ppor. IZDEBSKI JOZEF
14. Por. MARGIEL JERZY
15. Por. KORNECKI WITOLD
16. Ppor. PNIEWSKI KAZIMIERZ
17. Chor. STOJAK EUGENIUSZ
18. Chor. KAWECKI JANUSZ
19. Chor. MYSLICKI MARIAN
20. Chor. KOCZARA STANISŁAW

⁶ ASG, BB WOP, sygn. 30/9. Spis żołnierzy i oficerów 35 K. O., k.6-9.

STRAŻNICA 158

1. Plut. TRZECIAK SERAFIN
2. Kpr. TYCZKO JAN
3. Kpr. JUSIAK LEON
4. Plut. PIETKUN BRONISŁAW
5. Kpr. WOROPAJ ANTONI
6. Kpr. CZARKOWSKI JAN
7. Kpr. MONACH JÓZEF
8. Strz. PĄTKOWSKI STANISŁAW
9. Strz. LATON STANISŁAW
10. St. Strz. HRYSZKO FRANCISZEK
11. St. Strz. KAPRAL JÓZEF
12. St. Strz. BORSZCZ JAN
13. St. Strz. CARANOWSKI ALOJZY
14. St. Strz. KOŁOSOWSKI JAN
15. Strz. WIERZBOWSKI WACŁAW
16. Strz. SZAJERKA MARIAN
17. Strz. RATOWT HENRYK
18. Strz. WESOŁOWSKI EDMUND
19. Strz. KRUPA ZYGMUNT
20. Strz. MLOT HENRYK
21. Strz. ZALESKI EUGENIUSZ
22. Strz. GOPINSKI ZYGMUNT
23. Strz. RADWAŃSKI FERDYNAND
24. Strz. ADAMSKI TADEUSZ
25. Strz. WALERA WACŁAW
26. Kpr. SZYMAŃSKI LEON
27. Strz. MIECZKOWSKI JAN
28. Strz. KLETA CZESŁAW
29. Strz. DZIDA PAWEŁ
30. Strz. ZADREJKO NALBERT
31. Strz. BREL JAN
32. Strz. ANDRZEJCZAK JAN
33. Strz. SYRSKI RYSZARD
34. Strz. MARKACZEWSKI WITOLD
35. Strz. NIEKRASZ JÓZEF
36. Kpr. URBANIAK WŁADYSŁAW
37. Strz. SOLARCZYK MARIAN
38. Strz. SZCZYPIŃSKI HENRYK
39. Strz. DZIADCZYK KAZIMIERZ
40. Strz. WILZYŃSKI JÓZEF
41. Sierż. LEWICKI RYSZARD

42. Strz. SMOLAREK CZESŁAW
43. Strz. GUMIENNY ZBIGNIEW

STRAŻNICA 159

1. Kpr. MELANCZUK STANISŁAW
2. Strz. NASKRECKI BOLESŁAW
3. Kpr. KUPCZYŃSKI JAN
4. Kpr. GRACZYK STANISŁAW
5. Kpr. GRYGLEWICZ STANISŁAW
6. Kpr. GOŁĘBIEWSKI PAWEŁ
7. Kpr. WASICZONEK CZESŁAW
8. Strz. DUDZIAK BERNARD
9. Strz. LUBERSKI TADEUSZ
10. Strz. CIUNEL KONSTANTY
11. St. Strz. ANIOL JÓZEF
12. Strz. DYREWICZ JAN
13. Strz. IGNATOWSKI KAZIMIERZ
14. Strz. KRZYSZTOF STEFAN
15. Strz. RATAJCZAK FRANCISZEK
16. Strz. DREGIER JÓZEF
17. Strz. LINKIEWICZ STANISŁAW
18. Strz. MALKIEWICZ ROMAN
19. Plut. BURKIEWICZ TADEUSZ
20. Strz. POPRELA ZYGMUNT
21. Strz. KUCHTA WŁADYSŁAW
22. Strz. KAZIMIERZ STANISŁAW
23. Strz. MACKIEWICZ PAWEŁ
24. Strz. LUKASZYK CZESŁAW
25. Strz. BLIŻYCKI JÓZEF
26. Strz. ADAMCZYK WAWRZYNIEC
27. Kpr. POGORZELSKI KAZIMIERZ
28. St. strz. SILAKOWSKI FRANCISZEK
29. Strz. GRYZEK JAN
30. Strz. NOWAK ZYGMUNT
31. Strz. CHWASZCZYŃSKI JAN
32. Kpr. ROSIEJAK MARIAN
33. Strz. SKIBA ZYGMUNT
34. Strz. BACHURA WŁADYSŁAW
35. Strz. KOZIK JAN

STRAŻNICA 160

1. Kpr. ANDRZEJCZAK WINCENTY

2. Strz. SZUDERA SYLWESTER
3. St. strz. WIŚNIEWSKI MIECZYŚLAW
4. Plut. MAKREWICZ FRANCISZEK
5. Plut. TEZYK WIKTOR
6. WOJNIEŁOWICZ KAZIMIERZ
7. Kpr. JĘDRZEJCZAK ALEKSANDER
8. Strz. WŁODARCZYK ZYGMUNT
9. Strz. STEFANOWICZ MIECZ.
10. Kpr. ZAMBRZYCKI STEFAN
11. Strz. JANUSZ FELIKS
12. Strz. BERDA FRANCISZEK
13. Strz. SYKTA JULIAN
14. WAWRZYNIAK BRONISŁAW
15. Strz. PIOTROWSKI FRANCISZEK
16. Strz. SROL JAN
17. Strz. GRZESZCZYK STANISŁAW
18. Strz. ZBOROWSKI HENRYK
19. Strz. SAWIONEK WALENTY
20. Strz. PIELUCHA LEON
21. Strz. KALUGA WŁADYSŁAW
22. Strz. GRZYBOWSKI WŁADYSŁAW
23. Kpr. KARMUSIK HENRYK
24. Strz. MURAWINSKI BOGDAN
25. Strz. KLINERT JERZY
26. Strz. GRACZKA FRANCISZEK
27. Strz. KUZMICKI PIOTR
28. Strz. KUCZAN EDMUND
29. Strz. CHOJNACKI BOLESŁAW
30. Strz. LEPEK EDMUND
31. Strz. CIUNEL JÓZEF
32. Strz. KAMINSKI RYSZARD
33. Strz. PAWLICKI LEON
34. Strz. WALCZAK JÓZEF
35. Strz. BEDNAROWSKI TADEUSZ
36. Strz. KALIKOWSKI JÓZEF
37. Strz. MAGRYN JAN
38. Strz. MIERCZY BRONISŁAW
39. St. strz. SOCHA FRANCISZEK
40. Kpr. SIKORA ALFRED
41. Strz. SIEDOROWICZ WITOLD
42. Strz. PIATEK STANISŁAW
43. Strz. MUCHORAK KAZIMIERZ

STRAŻNICA 161

1. Sierż. KOSIAK MICHAŁ
2. Kpr. BIELAWSKI WŁADYSŁAW
3. Kpr. MIERZEJEWSKI ANTONI
4. Plut. KOZIERONEK WŁADYSŁAW
5. Strz. DRABIONEK LEON
6. Strz. BOCZEK ROMAN
7. Strz. KROPIWIEC STANISŁAW
8. Strz. PLECHOC LEON
9. St. strz. WIECIER STANISŁAW
10. Strz. SZKLARSKI STANISŁAW
11. Strz. KRAWCZYK FRANCISZEK
12. Strz. WALCZAK WŁADYSŁAW
13. Strz. BUGARENKO PIOTR
14. Strz. KRAWCZYK WŁADYSŁAW
15. Strz. KOLASA ADAM
16. Strz. LABONARSKI STANISŁAW
17. Strz. CZARCIK MIKOŁAJ
18. Strz. LEWICKI MIKOŁAJ
19. Strz. BUDREWICZ ANTONI
20. Strz. MOMOT WŁADYSŁAW
21. Strz. OLSZKIEWICZ EDWARD
22. Plut. STASZEWSKI EDWARD
23. ?
24. Strz. PUZEREWSKI PIOTR
25. Strz. BARTOSIK STANISŁAW
26. Strz. MUZYNSKI TADEUSZ
27. Strz. KANINSKI WINCENTY
28. Strz. KROL STANISŁAW
29. Strz. RUBACKI ANTONI
30. Strz. FRACZAK TADEUSZ
31. Strz. TELEZKA JAN
32. Strz. TERPILOWSKI KAZIMIERZ
33. Strz. SZUKIEL FELIKS
34. Kpr. SKALSKI JÓZEF
35. Strz. GABRIEL STEFAN
36. Strz. DONOSEWICZ PIOTR
37. Strz. SZYMCZAK JÓZEF
38. Kpr. RYMKIEWICZ JAN
39. Strz. OLESZKIEWICZ PIOTR
40. Strz. NALEŻNY TADEUSZ
41. Strz. PIGIELSKI MARIAN

PLUTON ŁĄCZNOŚCI

1. Kpr. PACZESNIAK PIOTR
2. Kpr. KORCZAK STANISŁAW
3. Strz. SUWALA ZYGMUNT
4. Plut. LOS ANTONI
5. Strz. GRABARA HENRYK
6. Strz. BYKOWSKI FLORIAN
7. Strz. SIWEK WŁADYSŁAW
8. Strz. KOWALSKI TADEUSZ
9. Strz. GRYSZKIAN ANTONI
10. Plut. KOBRYNSKI STEFAN
11. Kpr. ZAJAS MARIAN
12. Strz. WŁODARCZYK STANISŁAW
13. Strz. WOJCIK WŁADYSŁAW
14. Strz. DYGAS STEFAN
15. Strz. SOJKA WOJCIECH
16. Strz. KUZDYM JOZEF
17. Strz. SOBESTO FRANCISZEK
18. Strz. MROZEK WŁADYSŁAW

DRUŻYNA OCHRONY SZTABU

1. Kpr. WOJNOWSKI ANTONI
2. Strz. WASZCZUK STANISŁAW
3. Strz. GALAS BRONISŁAW
4. Strz. GŁOD TADEUSZ
5. Strz. KORZENIAK LEON
6. Strz. NYKIEL STANISŁAW

WYDZIAŁ GOSPODARCZY

1. Kpr. KRZANOWSKI JAN
2. Kpr. KOZAK LEOPOLD
3. Strz. KOŁODZIEJ CZESŁAW
4. Kpr. JACKOWSKI JÓZEF
5. Kpr. ANDRUKIEWICZ WINCENTY
6. Kpr. LAPACZ STEFAN
7. Put. PLASKOWICKI CZESŁAW
8. Strz. MIELESZKO PIOTR
9. Strz. WIERCINSKI WINCENTY
10. Plut. LACEK ZYGMUNT
11. Kpr. LEWCZUK JULIAN
12. Kpr. ROMANIEC EDWARD
13. Strz. GIEDRYS MIECZYŚLAW

14. St. strz. LAWRYNOWICZ STANISŁAW
15. Strz. OLEJNIK TADEUSZ
16. Strz. KASPROWICZ MIECZYŚLAW
17. Strz. ADAMSKI JAN
18. Strz. MATYSIAK TADEUSZ
19. Strz. BODUCH ZDZISŁAW
20. Strz. JADWISZCZAK KAZIMIERZ
21. Strz. DERENDOWSKI WŁADYSŁAW
22. Kpr. SIKORA ADOLF

WOJSKO POLSKIE⁷
35. Komenda Odcinka WOP
Nr. Wych. 0560
Dnia 1.08.47 r.

TAJNE
Egz. Nr. 1

Z-cy D-cy Rzeszowskiego Oddziału WOP. Nr. 8
Do spraw pol-wych.

W Y K A Z

Imiennych oficerów, podoficerów i żołnierzy 35. Kom. Odc. WOP. którzy zginęli w walce z bandami U.P.A.

W wykonaniu pisma Nr. Wych. 0229. Z dnia 5.07.47 r. niżej podaje imienny wykaz oficerów, podoficerów i żołnierzy.

- 1) Plut. Karski Julian 7.04.46 r. zginął U.P.A pochowany w Przemyślu
- 2) St. strz. Kondraciuk Jan 12.06.46 r. zginął U.P.A zabrany do niewoli U.P.A
- 3) Strz. Szrama Jan 12.06.46 r. zginął U.P.A zabrany do niewoli U.P.A
- 4) Kpr. Urbanowicz Bolesław 3.08.46 r. zginął U.P.A pochowany na Kalwarii
- 5) St. strz. Żaba Stanisław 3.08.46 r. zginął U.P.A zabrała rodzina
- 6) Strz. Mikołajczyk Bolesław 14.11.46r. zginął U.P.A Korytnica pow. Krotoszyn
- 7) Strz. Markiewicz Edward 14.09.47 r. zginął U.P.A zabrała rodzina
- 8) Ppor. Babij Roman 22.12.46 r. zginął U.P.A pochowany w Żywcu
- 9) Kpr. Urbaniak Władysław 26.12.46 r. zginął U.P.A pochowany w Przemyślu
- 10) Strz. Berda Franciszek 30.12.46 r. zginął U.P.A zgon, pow. Konin
- 11) Strz. Walczak Józef 3.01.47 r. zginął U.P.A pochowany w Przemyślu

Odbito w 2 egz.

Egz. Nr. 1. Adresat,

Egz. Nr. 2 a/a

Wyk. Warszawski – ppor.

Dnia 1.08.47 r.

Z-ca D-cy 35. Kom. Odc. Wop
Do spraw pol-wych

/-/W A R S Z A W S K I – ppor.

Ranny jest kpr. WOJNAŁOWICZ Kazimierz w prawa nogę w dniu 28.12.46 r. we wsi Łuczycze, w walce z bandami UPA. Leży w szpitalu Garnizonowym w Przemyślu.

⁷ ASG, BB WOP, sygn. 30/70. Wykaz imienny oficerów, podoficerów i żołnierzy 35 Kom. Odc. WOP którzy zginęli w walce z bandami UPA, k.4.

Nr. Wych. 0579
Przemyśl, dnia 14.08.1947 r.
Statystyka strat band UPA

Egz. Nr. 1

DOWÓDCA RZESZOWSKIEGO ODDZIAŁU WOP. NR. 8
w Przemyślu

W wykonaniu rozkazu Nr. Wych. 01279 z dnia 1.08.1947 r.
przedstawiam poniżej statystyczny wykaz strat zadanych bandom UPA.
i strat własnych za czas od listopada 1945 r., do dnia dzisiejszego włącznie.

A/ Straty bandytów U.P.A

1/ w ludziach

a/ zabitych

-Dnia 3.08.46 r. w KŁOKOWICACH zabito 3 banderowców UPA w wyniku przeprowadzonej akcji – Odznaczył się kpr. Urbanowicz i st. strz. Żaba, którzy zginęli w akcji.

-Dnia 9.06.46 r. w ŁAPAJÓWKA-DĄBROWA zabito 1 banderowca UPA w wyniku przeprowadzonej zasadzki przez str. 158. odznaczył się strz. Michniewicz Czesław.

-Dnia 3.10.46 r. w CHOTYŃCU zabito 1 banderowca UPA podczas obławy. Odznaczyła się drużyna ze Strażnicy 158.

-Dnia 3.11.46 r. w ŁUCZYCACH zabito 2 banderowców UPA podczas patrolowania. Szczególnie odznaczyli się: ppor. Stojak, kpr. Karmusik i st. strz. Szudera ze Strażnicy 160.

-Dnia 22.12.46 r. w KUPIATYCZACH zabity 1 banderowiec UPA podczas wypadu. Odznaczył się strz. Klinert Jerzy.

-Dnia 29.04.47 r. w MŁYNACH zabity 1 banderowiec, w wyniku patrolowania. Odznaczył się patrol ze Strażnicy 158.

-Dnia 13.06.47r. w m. KORCZOWA zabito 2 banderowców UPA w wyniku patrolowania. Odznaczył się patrol Strażnicy 158.

Razem zabitych 11 banderowców UPA.

b/rannych/ nie wziętych do niewoli/

-Dnia 11.06.46 r. w m. SÓLCE raniono w banderowca w wyniku przeprowadzenia zasadzki ze Strażnicy 161.

-Dnia 4.07.46 r. w m. KŁOKOWICE raniono 2 banderowców w wyniku patrolowania granicy przez Strażnicę 160.

⁸ ASG, BB WOP, sygn. 30/70. Statystyczny wykaz strat zadanych bandom UPA i strat własnych za czas od listopada 1945 r. do dnia dzisiejszego włącznie, k. 5-7.

-Dnia 4.08.46r. w m. KŁOKOWICE raniono 3 banderowców w wyniku przeprowadzonej obławy przez Strażnicę 160.

Razem ranionych 6 banderowców UPA

c/wziętych do niewoli

-Dnia 11.10.46 r. w m. MAKOWA ujęto 1 banderowca UPA z bronią, w wyniku wypadu. Odznaczył się kpr. Drabionek Lucjan ze strażnicy 161.

-Dnia 18.05.47 r. w m. CHOTYNYEC ujęto 1 banderowca UPA z bronią w wyniku wypadu. odznaczyła się drużyna ze Str. 158.

-Dnia 4.06.47 r. w m. TORKI ujęto 1 banderowca UPA w wyniku wypadu. Odznaczyła się drużyna ze Strażnicy 159.

-Dnia 13.06.47 r. w m. KORCZOWA ujęto 1 banderowca UPA z bronią w wyniku wypadu. Odznaczył się patrol Str. 158.

-Dnia 21.06.47 r. w m. KUPIATYCZE ujęto 2 banderowców UPA z bronią w wyniku wypadu. Odznaczył się strz. Dacyk Stefan ze Strażnicy 160.

Razem ujęto do niewoli żywcem i z bronią 6 banderowców UPA.

d/Ponadto ujęto współpracowników z bandami UPA w liczbie 65 osób w tym 46 mężczyzn i 19 kobiet.

z/ broń zdobyta w walce z banderowcami/ Strata bandytów UPA/.

a/ ogólnie za cały okres:

-1 R.K.M /z ułamaną kolbą/

-2 PPSza

-1 PPS

-1 automat niem.

-10 kb. /w tym 3 mauzery/

-66 kk.

-2 granaty

-6 pistoletów różnych systemów

-72 sztuk amunicji różnego kalibru.

b/szczegółowo za cały okres jak powyżej

-Dnia 3.06.46 r. w m. CHOTYŃCU w wyniku rewizji przez Str. 158 zdobyto 1 PPSza.

-Dnia 7.06.46 r. w m. KORCZOWA w wyniku rewizji przez strażników 158 zdobyto 1 mauzer niemiecki.

-Dnia 1.10.46 r. w m. MŁYNY w przeszukiwaniu bunkrów za banderowcami zdobyto 3 kbk /w tym 1 bez podajnika/ oraz 10 sztuk amunicji przez drużynę ze Strażnicy 158.

-Dnia 3.10.46 r. w m. CHOTYNYEC przy zabitym zdobyto 22 sztuki amunicji przez drużynę ze Strażnicy 158.

-Dnia 11.10.46 r. w m. MAKOWA przy ujętym zdobyto 1 kb. 10-cio strzałowym SWT i jeden granat obronny. Odznaczył się kpr. Drabionek Lucjan ze Strażnicy 161.

-Dnia 22.12.46 r. w m. KUPIATYCZE przy zabitym zdobyto 1 pistolet. Odznaczył się strz. Klinert Jerzy ze Strażnicy 160.

-Dnia 20.01.47 r. w m. NOWOSIÓŁKI w czasie rewizji zdobyto 1 pistolet NAGAN, 1 RKM ze złamaną kolbą, 1 granat obronny, przez drużynę ze strażnicy 158.

-Dnia 29.04.47 r. w m. MŁYNY przy zabitym zdobyto 1 automat PPSz przez patrol Strażnicy 158.

-Dnia 18.05.47 r. w m. CHOTYNIĘC przy ujętym w bunkrze zdobyto 3 kb. mauzery, 3 kbk., 1 pistolet MP. niemiecki, 40 szt. amunicji przez drużynę ze Strażnicy 158.

-Dnia 4.06.47 r. w m. TORKI przy ujętym zdobyto 1 kb. MAUZER i 1 pistolet „siódemka”, przez drużynę ze Strażnicy 158.

-Dnia 13.06.47 r. w m. KORCZOWA przy ujętym zdobyto 4 kb. i 1 pistolet „Vis” przez drużynę ze Str. 158

-Dnia 21.06.47 r. w m. KUPIATYCZE przy ujętym zdobyto 2 automaty /w tym 1 szturmowy niemiecki i 1 PPS/ oraz 2 pistolety TT. Odznaczył się strz. Dacyk Stefan ze Strażnicy 160.

B/ Straty własne w walce z banderowcami UPA.

1/ w ludziach z Komendy z 35 Odcinka WOP

a/ zabitych

-Dnia 7.04.46 r. w POŹDZIACZ zginął od kuli UPA w wyniku patrolowania granicy. Pochowany w Przemyślu, plut. Karski Jan

-Dnia 3.08.46 r. w m. KŁOKOWICE zginęli od kuli band UPA 2 żołnierze a to:

kpr. Urbanowicz Bolesław, pochowany w Kalwarii

st. strz. Żaba Stanisław, którego zwłoki zabrała rodzina

Obaj zginęli w wyniku przeprowadzonej akcji za banderowcami UPA.

- Dnia 14.09.46 r. w m. NOWOSIÓŁKI zginął strz. Markiewicz Edward w wyniku patrolowania granicy. Wymienionego zabrała rodzina.

- Dnia 14.11.46 r. w m. ŁUCZYCE zginął odkuli band UPA strzelec Mikołajczyk Bolesław ze Str. 160. Zwłoki zabrała rodzina.

- Dnia 22.12.46 r. w m. MŁODOWICE zginął od kuli band UPA ppor. Babij Roman dowódca Str.161. Zwłoki zabrała rodzina.

- Dnia 26.12.46 r. w m. Kalników zginął od kuli kpr. Urbaniak Władysław za Strażnicy 158 i pochowany w Przemyślu.

- Dnia 30.12.46 r. w m. Łuczyce zginął od kuli band UPA strz. Berda Franciszek ze Str. 160. Zwłoki zabrała rodzina.

- Dnia 3.01.47 r. w m. Darowice zginął od kuli band UPA strz. Walczak Józef ze Str. 160.

Razem zginęło w walce z banderowcami UPA 1 oficerów, 3 podoficerów, 5 strzelców.

b/rannych/ nie wziętych do niewoli/ z 35 Odcinka WOP.

- Dnia 30.12.46 r. w m. Łuczyce został ranny od kuli band UPA kpr. Wojnałowicz⁹ Kazimierz ze Strażnicy 160. Wymieniony leczy się od chwili obecnej na nogi i nerki, po strzałach.

Razem rannych 1.

3/ wziętych do niewoli przez bandy UPA.

- Dnia 12.06.46 r. w m. KOLONIA DAROWICKA zabrani do niewoli przez bandy UPA st. strz. Kondraciuk Jan i strz. Szroma Jan ze Strażnicy 160 podczas patrolowania granicy. O nich jako zaginionych do dnia dzisiejszego niema żadnych wiadomości.

Razem wziętych do niewoli 2 strzelców.

2/ bron stracona w walce z banderowcami

a/ ogólnie stracona bron z 35 Odcinka

-7 PPSza,

-1 PPS,

-1 pistolet TT,

-18 magazynków okrągłe do PPSza,

-8 granat F1,

-350 sztuk naboji do PPSza,

-1 lornetka polowa.

b/ szczegółowo za cały okres jak wyżej pod, 2/, a/. (i 280 nb.)

- Dnia 3.08.46r. stracono 2 PPSza, 4 magazynki do PPSza, 4 granaty F1 w czasie zabicia 2 strz. w m. Kłokowice.

- Dnia 12.06.46 r. stracono 2 PPSza, 4 magazynki do PPSza i 70 nb do PPSza w czasie zabrania do niewoli 2 strzelców w m. Kolonia Darowicka

- Dnia 14.09.46r. stracono 1 PPS w czasie zabicia 1 strzelca w m. Nowosiółki.

- Dnia 14.11.46 r. stracono 1 PPSza i 2 magazynki okrągłe w czasie zabicia 1 strzelca w m. Łuczyce.

- Dnia 22. 12.46 r. stracono 1 PPSza, 1 pistolet TT. 4 magazynki okrągłe i 1 lornetkę w czasie zabicia i ofic. w m. Młodowice.

⁹ W innych dokumentach istnieje różny zapis tego nazwiska: Wojniłowicz, Wojnałowicz.

- Dnia 3.01.47 r. stracono 1 PPSza i 4 magazynki okrągłe w czasie zabicia
1 strz. w. m. Darowice.

Szef Sztabu Odcinka
Wz. *podpis*
/-/ Nalepa por.

Komendant Odcinka
podpis
/-/ Sawicki kpt.

Odbito w 2 egz. Na 3 stronach.

Egz. Nr. 1 adresat

Egz. Nr. 2. aa.

Wyk. i druk. NL. por,

Dnia 14.08.47 r. Nr. 109.

Tabela 1 imienny spis bezpowrotnych strat osobowych składu 35. Komendy Odcinka¹⁰

Nr poz.	Imię i nazwisko Imię ojca	Stopień wojskowy	Stanowisko i specjalność	Wyznanie religijne	Rok urodzenia	Miejsce urodzenia	Przez kogo powołany Od kiedy w wojsku	Z jakiej przyczyny zmarł	Bliska rodzina			Wysłane zawiadomienie do RKU
									Gdzie pochowany	Stosunki pokrewieństwa, imię ojca	Miejsce zamieszkania Dokładny adres	
1	Karski Julian s. Józefa	Plut.	rusznikarz	Rzym. kat.	1922	woj. Kalisz m. Białystok ul. Sienkiewicza 124	R.K.U 27 VIII 1942? Białystok (+7.04.46)	Postrzelenie z karabinu	Cmentarz katolicki przy ul. Słowackiego w Przemyślu	Ojciec Józef Karski	Białystok ul. Sienkiewicza 124	16.4.46 R.K.U Białystok
2	Kondraciuk Jan s. Filipa	St. strz.	fizylier	Rzym. kat.	1926	woj. Nowogródek pow. Grodno, Zielup (?) wieś Banlerowa (?)	RKU 25.07.1942?	Wzięty do niewoli przez banderowców 12.06.46 r.		Ojciec Kondraciuk Filip	Lida	
3	Szrama Jan s. Józefa	Strz.	fizylier	Rzym. kat.	1923	woj. Poznań pow. Oborniki gm. Kisiewo wieś Bąbiniek	RKU 14.05.1945	Wzięty do niewoli przez banderowców 12.06.46 r.		Ojciec Szrama Józef	Woj. Poznań, pow. Oborniki wieś Bąbiniek	
4	Urbanowicz Bolesław s. Dominika	Kpr.	san. inżynier	Rzym. kat.	1925	m. Troki	RKU 27 VII 1944 + 3.08.46	Zginął w walce z banderowcami 3.08.46 r.	Cmentarz Kalwaria pow. Przemyśl, ekshumowany przez rodzinę	Ojciec Urbanowicz Dominik	m. Bydgoszcz ul. Jagiellońska 15a	
5	Żaba Stanisław s. Szymona	St. strz.	strzelec	Rzym. kat.	1924	Gończa pow. Miechów woj. Kraków	RKU 11.06.45 + 3.08.46	Zginął w walce z banderowcami 3.08.46 r.	Cmentarz Kalwaria pow. Przemyśl, ekshumowany przez rodzinę	Ojciec Żaba Szymon	Woj. Kraków pow. Miechów wieś Gończa	
6	Markiewicz Edward s. Stanisława	Szer.	fizylier piechoty	Rzym. kat.	1924	Tolkaciszki pow. Wilno gm. Hudownik	RKU 26.02.45	Zginął w walce z banderowcami 14.09.46 r.	Cmentarz Kalwaria Paławska ekshumowany	Ojciec Markiewicz Stanisław	Woj. Wileńskie pow. Hudownik Tolkaciszki	18.09.46
7	Mikolajczyk Bolesław s. Ludwika	Szer.	fizylier	Rzym. kat.	1924	Korytnica pow. Krotoszyn woj. Poznań	RKU 16.05.45	Zginął w walce z banderowcami 14.11.46 r. Łuczycze	Cmentarz parafialny Korytnica pow. Krotoszyn	Ojciec Mikolajczyk Ludwik	woj. poznańskie pow. Krotoszyn m. Korytnica	19.01.1946 RKU Kalisz

¹⁰ ASG, BB WOP, sygn. 30/70, Imienny spis bezpowrotnych strat osobowych składu 35. Komendy Odcinka, k. 1-2.

8	Babij Roman s. Bazylego	Ppor.	komendant strażnicy nr 161 piechota	Rzym. kat.	1924	Gródek Jagielloński		Zginął w walce z banderowcami 22.12.1946 r.	Cmentarz rzymskokatolicki im. Przemienienia Pańskiego w Żywcu	Żona: Babij Ewa	Żywiec ul. Komorowskich 23	29.12.46 RKU Żywiec
9	Urbaniak Władysław s. Wojciecha	Kpr. sanitariusz	instruktor sanitariusz	Rzym. kat.	1924	Alfredówka pow. Tarnobrzeg woj. Rzeszów	RKU 1.07.194?	Ranny na patrolu 25.12.46, zmarł w szpitalu w Przemyślu 26.12.46.	Cmentarz katolicki przy ul. Słowackiego w Przemyślu	Ojciec Urbaniak Wojciech	Alfredówka woj. Rzeszów pow. Tarnobrzeg	29.12.1946 RKU Tarnobrzeg
10	Berda Franciszek s. Wincentego	Szer.	strzelec	Rzym. kat.	1924	m. Świątniki pow. Konin woj. Poznań	RKU 15.05.194?	Ranny w walce z banderowcami 28.12.46, zmarł 30.12.46	Cmentarz rzym.-katolicki Żgów pow. Konin	Ojciec Berda Wincenty Matka : Mariana	m. Świątniki pow. Konin woj. poznańskie	8.01.1947 RKU Konin
11	Walczak Józef s. Andrzeja	Szer.	strzelec	Rzym. kat.	1924	Brudzewek pow. Międzychód woj. Poznań	RKU 13.06.1945	Zabity w walce z banderowcami 3.01.47	Cmentarz katolicki przy ul. Słowackiego w Przemyślu, kwatery 5, rząd 8, grób 4	Ojciec Walczak Andrzej	Ojciec Andrzej –Brudzewek pow. Międzychód woj. poznańskie	
12	Wojnałowicz Kazimierz ¹¹ s. Grzegorza	Kpr.	celowniczy	Rzym. kat.	7.10.1926	Polak rolnik	RKU 10.09.194?	Raniony w walce z banderowcami 28.12.1946, zmarł w szpitalu w Przemyślu		Matka Wojnałowicz Maria	Opalanówka woj. Żytomierz pow. Emilczyńno gm. Andrzelińska	
12	Karmusik Henryk s. Kazimierza	Kpr.	rusznik	Rzym. kat.	1924	Polak robotnik	RKU 9.05.194? Skierniewice	Samodzielne postrzelenie w okolicy serca 12.02.47, zmarł w szpitalu 15.02.47 w Przemyślu	Cmentarz rzym. katolicki w Żyrardowie woj. Warszawa	Ojciec Karmusik Kazimierz	Ojciec Kazimierz Żyrardów ul. Piękna 4 woj. Warszawa	

¹¹ Brak informacji, że zmarł w innych dokumentach.

BIBLIOGRAFIA

1. Archiwalia

Archiwum Państwowe w Przemyślu

Zespoły:

Powiatowa Rada Narodowa, sygn. 5, 15, 30;

Starostwo Powiatowe Jarosławskie, sygn. 45, 46, 64;

Starostwo Powiatowe Przemyśkie sygn.. 15, 31, 47, 49, 50,79,80, 81, 82, 90;

Państwowy Urząd Repatriacyjny, sygn. 9;

Akta Gminy Stubno, sygn. 6.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie

Zespoły:

AIPN-04/231;

AIPN-04/238;

AIPN-Rz-05/54;

AIPN- Rz-50/43;

AIPN-Rz-051/204;

AIPN-Rz-051/216;

AIPN-Rz-051/217;

AIPN-Rz-051/218;

AIPN-Rz-051/219;

AIPN-Rz-051/309;

AIPN-Rz-051/312;

AIPN-Rz-072/1;

AIPN- Rz-072/1, t. 19;

AIPN-Rz-072/1, t. 65;

AIPN-Rz-00107/7, t. IV;

AIPN-Rz-00155/1117;

AIPN-Rz-00155/1270;

AIPN-Rz-00157/62;

AIPN-Rz-00157/39;

AIPN-Rz-0057/25, t. 2, cz. 3;

AIPN-Rz-0057/28;

AIPN-Rz-0057/28/k;

AIPN-Rz-0057/51;

AIPN-Rz-0057/60;

AIPN-Rz-0057/81;

AIPN-Rz-0057/96;

AIPN-Rz-0057/101;

AIPN-Rz-0057/101, t.2;

AIPN-Rz-0057/122;
AIPN-Rz-0096/209;
AIPN-Rz-50/43;
AIPN-Rz-57/51;
AIPN-Rz-70/94;
AIPN-Rz-70/100;
AIPN-Rz-70/102;
AIPN-Rz-70/106;
AIPN-Rz-071/1, t. 77;
AIPN-Rz-072/1, t. 25;
AIPN-Rz-072/1, t. 77;
AIPN-Rz-122/226;
AIPN-Rz-122/332;
AIPN-BU-1552/6;
AIPN-BU-1552/8;
AIPN-BU-1552/13.

Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie

Zespoły:

ASG, BB WOP, sygn. 20/106;
ASG, BB WOP, sygn. 30/1;
ASG, BB WOP, sygn. 30/3;
ASG, BB WOP, sygn. 30/8;
ASG, BB WOP, sygn. 30/9;
ASG, BB WOP, sygn. 30/14;
ASG, BB WOP, sygn. 30/15;
ASG, BB WOP, sygn. 30/17;
ASG, BB WOP, sygn. 30/22;
ASG, BB WOP, sygn. 30/23;
ASG, BB WOP, sygn. 30/26;
ASG, BB WOP, sygn. 30/27;
ASG, BB WOP, sygn. 30/27a;
ASG, BB WOP, sygn. 30/28;
ASG, BB WOP, sygn. 30/33;
ASG, BB WOP, sygn. 30/55;
ASG, BB WOP, sygn. 30/65;
ASG, BB WOP, sygn. 30/66;
ASG, BB WOP, sygn. 30/69;
ASG, BB WOP, sygn. 30/70;
ASG, BB WOP, sygn. 30/73;
ASG, BB WOP, sygn. 30/77.

Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie

Zespoły:

CAW. IV.504.3.6;
CAW IV.521.9.14;
CAW IV 521.9.15;

CAW IV 521.9.16;
CAW IV 521.9.20;
CAW IV 521.9.24;
CAW IV 521.9.25;
CAW IV 521.9.26;
CAW IV. 521.9.28;
CAW IV.521.9.31;
CAW IV. 521.9.35.

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Zespół:

MAP, Oddz. UPA w Rzeszowie, sygn. 779.

Archiwum Wojskowego Biura Badań Historycznych

Zbiory zdjęć:

A 16510;
A16509;
A20949;
A25643;
A40192;
A40193;
A40205;
A40212;
A40230;
F 99-16;
F 99-24;
F 99-25;
F102-3a.

Archiwum Narodowe w Krakowie

Zespół:

ANK, sygn. DOK nr 17.

Archiwum Główne Służebniczek w Starej Wsi

Zespoły:

AKGS, A II h 57/13;
APPS, L IV, 1;
AKGS, Flc 15/3.

Księga zgonów parafii św. Józefa w Przemyślu, t. 14.

Zbiory Andrzeja Zapałowskiego

Materiały udostępnione autorowi przez:

Edwarda Bakalusa,
Artura Brożyniaka,
Stefana Jośkę,
Lucynę Kulińską,

Władysława Nowojkiego
Danutę Okoń z d. Rachwał,
Mieczysława Samborskiego,
Zbigniewa Ziembolewskiego,
mieszkańca Kniażyc, pragnącego zachować anonimowość.

2. Literatura

- Balbus T., Nawrocki Z. (red.), *Rozpracowanie i likwidacja rzeszowskiego wydziału WiN w dokumentach UB (1945–1949)*, Warszawa 2001.
- Bata A., *Bieszczady w ogniu*, Rzeszów 1987.
- Bereza T., *Wokół Piskorowic. Przyczynek do dziejów konfliktu polsko-ukraińskiego na Zasaniu w latach 1939–1945*, Rzeszów 2013.
- Bolanowski A., *Dywizja „Hałczyzna”. Istorija*, Lwiv 2000.
- Blum I., *Udział Wojska Polskiego w walce o utrwalenie władzy ludowej*, WPH nr 1/1959.
- *Z dziejów Wojska Polskiego w latach 1945–1948*, Warszawa 1960.
- Borowiec J., *Wojskowy Sąd Garnizonowy w Przemyślu*, „Aparat represji w Polsce Ludowej 1944–1989” nr 1/3/206.
- Brożyniak A., *Kontrowersje wokół napadu sotni UPA „Burlaka” na milicjantów w Sólcy (28 czerwca 1946 r.)*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej”, t. 1, Warszawa 2008.
- *Mord w Baligrodzie*, „Dziennik Polski” (dodatek regionalny), 8 IX 2007.
- *Notatka służbowa z października 2012 roku*, OBEP IPN Rzeszów (kopia w zbiorach autora).
- *Notatka służbowa IPN w Rzeszowie z 13.04.2016 r. sporządzona dla autora*.
- *Udział posterunku MO Rybotycze w walkach z banderowcami w latach 1944–1948*, „Podkarpacki Przegląd Samorządowy” nr 11/2010.
- *Ukraińska Powstańcza Armia w Bieszczadach*, [w:] *Bieszczady w Polsce Ludowej 1944–1989*, Izdebski J., Kaczmarski K., Krzysztofiński M. (red.), Rzeszów 2009.
- *Uwagi o pracy ukraińskiej Służby Bezpieczeństwa w świetle sprawozdania referenta I okręgu OUN za maj-czerwiec 1945 r.*, „Pamięć i Sprawiedliwość” nr 1/9/2006.
- *Zarys dziejów wsi Dylągowa w latach 1939–1947*, Rzeszów 2015.
- *Zbrodnie banderowskie w okolicach Rybotycz*, notatka z 2 III 1946 r.
- *Zapałowski A., Zarys działalności posterunku Milicji Obywatelskiej w Krzywczy w latach 1944–1947*, „Przemyskie Zapiski Historyczne”, r. XVIII, Przemyśl 2010–2011.
- Byszuk D., *Początki Milicji Obywatelskiej w powiecie przemyskim*, [w:] Kaczmarski K., Krzysztofiński M. (red.), *Powiat przemyski w latach 1944–1956*, Przemyśl–Rzeszów 2006.
- Chociszewski K. (red.), *Księga pamięci poległych funkcjonariuszy SB, MO, ORMO*, Warszawa 1971.
- Chojnecki S., Jasiak M., Olejko A., *Walki jednostek Wojska Polskiego z podziemiem ukraińskim w latach 1944–1948* [w:] Wróblewski W., *Działania militarne w Polsce południowo-wschodniej*, Warszawa 2000.

- Chruślińska I., Tyma P., *Zginąć pod własnym sztandarem, rozmowa z Wasylem Hałasą „Orlanem”*, „Więź” nr 4 (522) /2002.
- Czekierda T., „Tygrys”, *Przemysł i okolice w drugiej wojnie światowej. Działalność placówek przemyskiego Obwodu ZWZ-AK, maszynopis 1984-1989.*
- Czyżewski W., *Barwy życia*, Warszawa 1993.
- Dmytryk I., *W lasach Łemkowszczyzny, Łuny w Bieszczadach 1944-1947 we wspomnieniach żołnierza UPA z kurenia „Rena”*, Warszawa-Kraków 2015.
- Dobrzański M., *Gehenna Polaków na Rzeszowszczyźnie w latach 1939-1948*, Wrocław 2002.
- Dominiczak H., *Wojska Ochrony Pogranicza w latach 1945-1948*, Warszawa 1971.
- *Służba i praca na południowo-wschodnich rubieżach kraju 1945-1985*, Warszawa 1990.
- *Zarys historii Wojsk Ochrony Pogranicza 1945-1985*, Warszawa 1985.
- Drewko D., *Bój o wieś Nienowice [w:] Huk B. (red.), Za to że jesteś Ukraińcem. Wspomnienia z lat 1944-1947*, Koszalin-Warszawa-Przemysł 2012.
- Dubnyśkyj S., *Ukrajiniu zachiszczą w czużyni. Spohady pro Zakerzonnia*, Ternopil 2004.
- Duda M., „Hromenko”, *Wielki rajd. Wspomnienia dowódcy sotni UPA która spod Przemysła przebiła się przez Czechosłowację i Austrię do Bawarii*, Kraków 2013.
- Eberhardt P., *Polska Granica wschodnia 1939-1945*, Warszawa 1993.
- *Udział profesora Stanisława Leszczyńskiego w konferencji poczdamskiej i moskiewskiej*, „Przegląd Geograficzny” nr 79/2007, z.3-4.
- Fedak I., *Zakerzonnia. Spomini wojakiw UPA*, Warszawa 1994, tom I.
- Fedoruk J., *Współdziałanie jednostek WP z organami bezpieczeństwa publicznego i MO w latach 1945-1946*, WPH nr 3/1984.
- Fornal P., *Konspiracja akowska i poakowska w powiecie brzozowskim (1939-1949)*, Rzeszów 2010.
- Gerhard J., *Dalsze szczegóły walk z bandami UPA i WIN na południowo-wschodnim obszarze Polski*, WPH nr 4/1959.
- E. Ginalski, E. Wysokiński, *Dziwięta drezdeńska*, Warszawa 1984.
- Ginalski E., *40 pułk artylerii lekkiej. Zarys dziejów 1944-1947*, Warszawa 1968.
- Goryński G., *Kadra Wojsk Ochrony Pogranicza w latach 1945-1965*, „Przegląd Wojskowo-Historyczny” nr 1 (243), Warszawa 2013.
- *Problem kadr Wojsk Ochrony Pogranicza (1945-1965) - wybrane zagadnienia (cz. I)*, „Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej” nr 4/2011, Koszalin.
- *W odpowiedzi dr. Jerzemu Prochwiczowi*, „Przegląd Wojskowo-Historyczny” nr 4 (246), Warszawa 2013.
- *Wojska Ochrony Pogranicza w latach 1945-1965. Próba oceny - cz. I*, „Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej” nr 1/2011, Koszalin.
- *Wojska Ochrony Pogranicza w latach 1945-1965. Próba oceny - cz. III*, „Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej” nr 3/2012, Koszalin.
- *Wybiórczo o Wojskach Ochrony Pogranicza*, „Przegląd Wojskowo-Historyczny” nr 2 (248), Warszawa 2014.
- Goszyła M., Konieczny Z., Proksa M., *Przewodnik po miejscach pamięci narodowej województwa przemyskiego*, Przemysł 1997.
- Grabowski W., *Polska Tajna Administracja Cywilna 1940-1945*, Warszawa 2003.

- Granatowski J., Kasperski S., Lizak J., Warzybok S., *Żyją w dziele swoim i dzisiejszym obliczu ojczyzny*, Przemysł 1979.
- Hryćko-Ciapka D., *Horyt' lis! Spomyny kołyszniho wojaka UPA*, Łondon 1975.
– *Lis – nasz bat'ko*, Lwiv 1996.
- Gross E., *Wojsko Polskie a bandyci z UPA*, Głogów (brak daty).
- Hałagida I., „Szpieg Watykanu”. *Kapitan grekokatolicki ks. Bazyli Hrynyk (1896–1977)*, Warszawa 2008,
- Hałasa W., *Nasze žyttia i borot'ba. Spohady*, Lwiv 2005.
- Honkisz T., *Państwowa Komisja Bezpieczeństwa marzec-czerwiec 1946 r.*, WPH nr 4/1987.
- Hryciuk G., *Przemiany narodowościowe i ludnościowe w Galicji Wschodniej i na Wołyniu w latach 1931–1948*, Toruń 2005.
- *Straty ludności w Galicji Wschodniej w latach 1941–1945*, [w:] Niedzielko R. (red.), *Polska-Ukraina: trudne pytania nr 6*, Warszawa 2000.
- Huk B., *Masowy mord na ludności ukraińskiej we wsi Piskorowice. 17 kwietnia 1945*, Warszawa 2007.
- *Moje postępowanie w sprawach „ukraińskich” uważam za właściwe. Rozmowa z Markiem Sową, prokuratorem Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu przy Instytucie Pamięci Narodowej w Rzeszowie*, „Nasze Słowo” nr 48 (2469) z 28 XI 2004 r.
- *Za to że jesteś Ukraińcem. Wspomnienia z lat 1944–1947*, Koszalin-Warszawa-Przemysł 2012.
- Iwaneczko D., Nawrocki Z., *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Rzeszowszczyźnie (sierpień 1944–lipiec 1945)*, Rzeszów 2005.
- Jaworski M., *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego 1945–1965*, Warszawa 1984.
- Juchniewicz M., Rzepski S., *Szlakiem 34 Budziszyskiego Pułku Piechoty*, Warszawa 1961.
- Jurgielewicz W., *Rozbudowa ludowego Wojska Polskiego w drugiej połowie 1944 r.*, WPH nr 3–4/1963.
- Jasiak M., *Działalność OUN –UPA w Polsce południowo-wschodnich powiatach dzisiejszej Polski w latach 1944–1946*, [w:] Niedzielko R. (red.), *Polska-Ukraina: trudne pytania nr 7*, Warszawa 2000.
- *Stanowisko i los Ukraińców w Generalnym Gubernatorstwie (bez Galicji) w latach okupacji niemieckiej*, [w:] Niedzielko R. (red.), *Polska-Ukraina: trudne pytania nr 4*, Warszawa 1999.
- *Struktura cywilna OUN-UPA w Polsce 1944–1947*, WPH nr 4/1992.
- Kaczmarek K., *Podziemie narodowe na Rzeszowszczyźnie 1939–1944*, Rzeszów 2003.
- Kamińska-Kwak J., *Powojenny Przemysł i jego mieszkańcy (1944–1956)*, Przemysł –Rzeszów 2014
- Klimecki M., *Chronologia wydarzeń w Małopolsce Wschodniej w latach 1939–1947* [w:] Niedzielko R. (red.), *Polska-Ukraina: trudne pytania nr 5*, Warszawa 1999.
- Kluz S., *W potrzasku dziejowym. WiN na szlaku AK*, t. II, brak miejsca i daty wydania.

- Komański H., *Eksterminacja ludności polskiej w pow. Mościska, woj. lwowskie, część 1, „Na Rubieży”* nr 40 /1999 r.
- Konieczny Z., *Był taki czas. U źródeł akcji odwetowej w Pawłokomie*, Przemysł 2000.
- *Przemysł w latach 1944–1948*, [w:] Persowski F., Kunysz A., Olszak J. (red.), *Tysiąc lat Przemysła t. II*, Przemysł 1974.
- *Stosunki polsko-ukraińskie na ziemiach obecnej Polski w latach 1918–1947*, Wrocław 2006.
- Kostyk O., *Torky*, Peremyszl 2003.
- *Wyzwolenie* [w:] Huk B. (red.), *Za to że jesteś Ukraińcem. Wspomnienia z lat 1944–1947*, Koszalin-Warszawa-Przemysł 2012.
- Kotlarczyk J., *Pomnik dla UPA za trzy napady na Birczę*, „Wiadomości Birczańskie” nr 1 styczeń 1996/97.
- Kowalski L., *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego a Żołnierze Wyklęci*, Poznań 2016.
- Kozłowski P., Welszyng B., *Nowy dokument z historii Wojsk Ochrony Pogranicza na terenie województwa rzeszowskiego w latach 1945–1955*, „Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej” nr 1/2006, Koszalin.
- Kryczko M., *Jawornik Ruski – Dylągowa 25–26 kwiecień 1944*, Przemysł 1992.
- Krywucyk I., *De sri’nołentj sian pływ...*, Lwów 2003.
- Kulińska L., *Działalność terrorystyczna i sabotażowa nacjonalistycznych organizacji ukraińskich w Polsce w latach 1922–1939*, Kraków 2009.
- *Eksterminacja i uchodźstwo kresowych Polaków na skutek ludobójczej akcji nacjonalistów ukraińskich w latach 1943–1944 w świetle materiałów Rady Głównej Opiekuńczej*, [w:] Konieczny Z. (red.), *Akcja „Wisła”. Przyczyny, przebieg, konsekwencje*, Przemysł 2007.
- Roliński A. (red.), *Antypolska akcja nacjonalistów ukraińskich w Małopolsce Wschodniej i na Wołyniu w świetle dokumentów Rady Głównej Opiekuńczej 1943–1944*, Kraków 2012.
- Kuźmicz Ł., *Zbrodnie bez kary*, Rzeszów 2006.
- Kuźniar B., *Terrorystyczna działalność OUN–UPA i przesiedlenia ludności ukraińskiej w powiecie jarosławskim (1944–1947)*, „Przegląd Geopolityczny”, tom 11/2015.
- Lovell J., *Ogień i krew*, „Życie Literackie” z 31 lipca 1960 r.
- Ławski J., Żmuda Cz., *Wojska Ochrony Pogranicza w latach 1945 – 1946*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” nr 4/1966.
- Marmurki M., *Eksterminacja ludności polskiej w pow. Dobromil, woj. lwowskie w latach 1939–1945, część 1, „Na Rubieży”* nr 27/1998.
- Mazur G., *Plany operacyjne AK i UPA w rejonie Lwowa i Przemysła*, „Przemyskie Zapiski Historyczne” nr 12–13, Przemysł 2003.
- *Problemy przesiedlenia Polaków z Ukrainy i Ukraińców z Polski w latach 1945–1946* [w:] Niedzielko R. (red.), *Polska-Ukraina: trudne pytania* nr 8, Warszawa 2001.
- Matyszewski T. „Ćwikła”, *Uwagi (do artykułu Oddziały leśne „Warta” Obszaru Lwów na Rzeszowszczyźnie, wrzesień 1944 – czerwiec 1945*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” nr 9, rok V, grudzień 1996.
- Mirczuk P., *Ukrajinka Powstańska Armija 1942–1952*, Lwów 1991.

- Misiło E., *Akcja „Wisła”. Dokumenty i materiały*, Warszawa 2013.
- *Pawłokoma 3 III 1945 r.*, Warszawa 2006.
 - *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenia Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. I, Warszawa 1996.
 - *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenia Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. II, Warszawa 1999.
- Motyka G., *Od rzezi wołyńskiej do akcji „Wisła”. Konflikt polsko-ukraiński 1943–1947*, Kraków 2011.
- *Tak było w Bieszczadach. Walki polsko-ukraińskie 1943–1948*, Warszawa 1999.
 - *Ukraińskie „powstanie”, „Karta” nr 29/1999.*
- Nawrocki Z., *Brygady Wywiadowcze (1940–1946)*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” nr 1–2 (84–85)/2008.
- *Włodzimierz Szczygielski w świetle archiwów rzeszowskich*, „Studia Rzeszowskie”, t. 3, Rzeszów 1996.
- Ochota P., *„Ostap”, Zakerzonnia. Spomini wojaków UPA*, Warszawa 1996, t. II.
- Olszewski E., *Udział wojska polskiego w walce o utrwalanie władzy ludowej na Rzeszowszczyźnie w latach 1944–1947*, WPH nr 2/1973.
- Ostasz G., *Okręg Rzeszowski Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. Model konspiracji, struktura i dzieje*, Rzeszów 2006, s. 96.
- *Podziemna armia. Podokręg Rzeszów*, Rzeszów 2010.
 - *Relacja majora „Draży”, „Zeszyty Historyczne WiN-u” nr 16, rok X, grudzień 2001.*
- Palski Z., *Struktura i metody prowadzenia działań bojowych przez radzieckie wojska wewnętrzne w walce z podziemiem ukraińskim w latach 1944–1947*, „Rocznik Przemyski” t. XL/ 2004, z. 1.
- Pałka J., *Odprawa u naczelnego dowódcy WP w maju 1946 roku*, „Przegląd Wojskowo-Historyczny” nr 1 (247), Warszawa 2014.
- *Protokoły posiedzeń Państwowej Komisji Bezpieczeństwa*, „Przegląd Wojskowo-Historyczny” nr 4 (250).
- Płeczeń O., *9 lat w bunkrze. Wspomnienia żołnierza UPA*, Lublin 1991.
- Piecuch H., *Siedem rozmów z generałem dywizji Władysławem Pożogą I zastępcą ministra spraw wewnętrznych, szefem wywiadu i kontrwywiadu*, Warszawa 1987.
- Piętowski W., *Stosunki polsko-ukraińskie po wybuchu II wojny światowej. Zarys*, Czarna k. Łańcuta 1983 (kopia maszynopisu w zbiorach autora).
- Piotrowski W., *Od „Siczy” do „Sianu”. Zarys ukraińskiego ruchu sportowego w latach 1868–1944 na terenie Ziemi Przemyskiej*, Przemyśl 2010.
- Pisuliński J., *Konflikt polsko-ukraiński w powiecie przemyskim zimą i wiosną 1945 roku i udział w nim grupy Romana Kisiela „Sępa”, „Pamięć i Sprawiedliwość” nr 2*, Warszawa 2005.
- *Przesiedlenie ludności ukraińskiej z Polski do USRR w latach 1944–1947*, Rzeszów 2009.
 - *Stosunki polsko-ukraińskie w powiecie przemyskim w latach 1944–1947*, [w:] Kaczmarek K., Krzysztofiński M., *Powiat przemyski w latach 1944–1956*, Przemyśl-Rzeszów 2006.
 - *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie wobec społeczności ukraińskiej 1944–1956*, [w:] Motyka G. (red.), *Służby bezpieczeństwa Polski*

- i Czechosłowacji wobec Ukraińców (1945–1989). Z warsztatów badawczych*, Warszawa 2005.
- Poliszczuk W., *Dowody zbrodni OUN i UPA. Integralny nacjonalizm ukraiński jako odmiana faszyzmu. Działalność ukraińskich struktur nacjonalistycznych w latach 1920–1999*, Toronto 2000.
- *Przesiedlenia i operacja „Wisła”*, Nowa Myśl Polska 13 IV 2003 r.
- Poticznij P.J., *Pawłokoma 1441–1945. Istoria seła*, Toronto-Lwów 2001
- Łyko I. (red.), *Litopys Ukrajinskoji Powstanskoji Armiji*, Toronto-Lwów 2001, t. 33, 34.
- Prochwicz J. R., *Panu dr. Grzegorzowi Goryńskiemu w odpowiedzi na recenzję „Przegląd Historyczno-Wojskowy” nr 4 (254)*.
- *Wojska Ochrony Pogranicza 1945–1965. Wybrane problemy*, Piotrków Trybunalski 2011.
- *W sprawie artykułu o kadrze Wojsk Ochrony Pogranicza w latach 1945–1965*, „Przegląd Wojskowo-Historyczny” nr 4 (246).
- Rzepski S., *8 dywizja piechoty. Z dziejów 8 drezdeńskiej dywizji piechoty im. Bartosza Głowackiego*, Warszawa 1970.
- *Udział 8. Dywizji Piechoty w walce z bandami UPA w latach 1945–1947*, WPH nr 50/1969.
- Samborski M., *Działalność OUN i jej formacji zbrojnych oraz oddziałów UNS/UPA na późniejszych terenach II i III Okregu tzw. Zakierzońskiego Kraju OUN–SD w czasie II wojny światowej*, maszynopis.
- *Oddziały UPA w Przemyskiem i Bieszczadach w roku 1944*, „Rocznik Przemyski 2008”.
- *Rozmowy OUN-SD i UPA z Niemcami od listopada 1943 r. do końca 1944 r. na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej*, „Dzieje Najnowsze”, nr 2008/3.
- *Służba Bezpieczeństwa w tzw. Zakierzońskim Kraju OUN-SD. Sposób organizacji i obsada kadrowa*, „Dzieje Najnowsze” nr 1/213.
- Siekierka S., Komański H., Bulzacki K., *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie lwowskim 1939–1947*, Wrocław 2006.
- Słabik A. (red.), *Kwestia ukraińska w działalności Służby Bezpieczeństwa PRL. Dokumenty i materiały*, Warszawa 2016.
- Sobocki W., *Pomordowani przez NKWD, Niemców i UPA*, „Jarosławski Kwartalnik Armii Krajowej” nr 13/1994, nr 14/1994, nr 26/1997.
- Sosenkiewicz S., Tomczyk N., *Zbrodnie nacjonalistów ukraińskich na polskich leśnikach w latach 1938–1948*, Wrocław 2006.
- Stachiw J., *Od „hajdamaki” do „polonofila”*, New York-Przemysł 2010.
- Stachula A., *Szósta pomorska. Z dziejów Szóstej Pomorskiej Dywizji Piechoty 1944–1948*, Warszawa 1981.
- Stebelski S. „Chrin”, *Zimę w bunkrze. Wspomnienia dowódcy sotni UPA biorącej udział w zasadzce na gen. Świerczewskiego*, brak miejsca i roku wydania.
- Stepień S., *Granica polsko-ukraińska w ostatnim półwieczu. Kwestie związane z delimitacją, statusem prawnym, akceptacją społeczną i funkcjonowaniem*, „Biuletyn nr 4 Południowo-wschodniego Instytutu Naukowego w Przemysłu”, Przemysł 1998.

- Szagała R., Krzywucki A., *Aksmanice. Wieś w parafii kłokowickiej w powiecie przemyskim*. Warszawa 2008.
- Szankowski Ł., *Diji UPA i ukrajinskocho zbrojnoho pidpilla na tereni Peremyszczyny 1944-1947*, [w:] *Peremyszczl zachidnyj bastion Ukrainy*, Niu-Jork – Filadelfia 1961.
- Syrnyk J., *Nadzór specjalny. Analiza historyczno-antropologiczna działań organów bezpieczeństwa w kwestii tzw. nacjonalizmu ukraińskiego na Podkarpaciu w latach 1947-1989*, Wrocław-Warszawa 2015, s. 83.
- Szczepański W., *Wspomnienia lipiec 1944-grudzień 1957*, Rzeszów 2008.
- Szczygielski W., *Zeznania spisane 1 listopada 1948 roku w Rzeszowie* (kopia w zbiorach autora).
- Szcześniak A.B., Szota W.Z., *Droga do nikąd*, Warszawa 1973.
- Waryniuk A., *Delimitacja wschodniej granicy Polski po II wojnie światowej a sprawa Medyki*, „Rocznik Przemyski” nr XLVIII/2012, z. 4.
- Weremkowicz-Riznik O., Riznik R., *Pawłokoma – Symbol tragedii Zakerzonia*, Lwów 2005
- Węgierski J., *Armia Krajowa na zachód od Lwowa*, Kraków 1993.
- *Błędne sprostowanie*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” nr 12, rok VIII, marzec 1999
 - *Konspiracja wojskowa we wschodniej części diecezji przemyskiej w latach 1939-1945*, kopia maszynopisu z grudnia 1985 roku
 - *Lwowskie Oddziały Leśne „Warta” na Rzeszowszczyźnie 1944-1945*, Kraków 1998.
 - *Oddziały leśne „Warta” Obszaru Lwów na Rzeszowszczyźnie (wrzesień 1944 – czerwiec 1945)*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” nr 9, rok V, Kraków, grudzień 1996.
- Wiatrowicz W., *Polsko-ukraińskie stosunki w 1942-1947 latach w dokumentach OUN i UPA*, Lwów 2011.
- Wierzbicki S., *Podchorążowie w walce z UPA*, WPH nr 1/1986.
- Witalec R., *Sprawozdanie z akcji czoty „Czumaka” przeprowadzonej w powiecie przemyskim od 28 czerwca do 7 lipca 1947 r.*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944-1989”, Rzeszów nr 1/1/2004.
- Wojewoda K., *Leśne Podkarpacie. 30 lat Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie*, Krosno 2008.
- Wołoszyn W., *Pod Budziszynem i Dreznem. Z dziejów 30 pułku piechoty*, Warszawa 1963.
- Wróblewski J., *Wspomnienia z walk na ziemi przemyskiej (1945-1947)*, „Rocznik Przemyski” nr 28, Przemyśl 1992.
- Zapałowski A., Ziembowski Z., *A dla nas najważniejsza była Polska. Żołnierze WOP na Podkarpaciu*, Przemyśl 2009.
- *Zarys działalności ZWZ-AK na terenie Gminy Orzechowce*, „Rocznik Przemyski”, t. 50/2014, z. 1.
 - *Zarys działań oddziału partyzanckiego Ryszarda Kraszka „Pirata” w 1945 roku*, „Rocznik Przemyski”, t. 49/2013, z. 3.
- Zawitowski T., *Zarys historii jednostek Wojska Polskiego Garnizonu Przemyskiego w latach 1944-2002*, maszynopis w zbiorach autora.
- Ziembowski Z., *Powstanie i działalność Milicji Obywatelskiej w powiecie przemyskim w latach 1944-47*, „Rocznik Przemyski” nr 19-20, Przemyśl 1978.
- *W morzu nienawiści. O takich, którzy nie przestali być ludźmi*, Krosno 2001.

Żmuda Cz., Sagański S., *Tradycje Wojsk Ochrony Pogranicza*, Warszawa 1974.
Żurek S., *UPA w Bieszczadach*, Wrocław 2007.

3. Akty prawne

Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 15 sierpnia 1944 r. o częściowej mobilizacji i rejestracji ludności do służby wojskowej, DzU nr 2, poz. 5 z 1944.
Dekret z dnia 7 lipca 1945 r. o utworzeniu województwa rzeszowskiego, DzU nr 27, poz. 168.
Dziennik Wojewódzki Rzeszowski nr 9 (28) z dnia 2 listopada 1948 r. poz. 109, 110.
Umowa między Rzeczpospolitą Polską i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich o polsko-radzieckiej granicy państwowej, DzU nr 35, poz. 167.

4. Źródła drukowane

Biuletyn sławy bojowej WOP 1945–1955, Przemysł 1955.
Pochoron wojakiw UPA – dokumenti, „Wisnik Zakerzonnja” nr 1/2000.
Polska i Ukraina w latach trzydziestych-czterdziestych XX wieku. Akcja „Wisła” 1947, tom 5, Warszawa-Kijów 2006.
Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych, tom XIII województwo lwowskie, Warszawa 1924.
Sukcesy w walce z banderowcami, „Nowe Horyzonty” nr 41 (111) z 13 X 1946 r.
W obronie Ojczyzny, „Nowe Horyzonty” nr 27 (97) z 07.07.1946 r.;

5. Źródła internetowe

Dzieje miejscowości Kalników, <<http://www.kalnikow.w8w.pl/historia.html>>.
Fotoarchiw UPA №1, <http://kampot.org.ua/upa/fotoarhv_upa/814-fotoarhv-upa.html>.
Huk B., *Utworzenie nadrejonu „Chłodny Jar” oraz 2. batalionu przemyskiego UPA na terenie Kraju Zakierzońskiego OUN w 1945 r.*, <<http://www.apokryfruski.org/wp-content/uploads/2010/11/Cholodnyj-jar.pdf>>.
Koprowski M. A., *Zbrodnie UPA w Bieszczadach*, <<http://beta.kresy.pl/kresope dia,historia,ii-wojna-swiatowa?zobacz/zbrodnie-upa-w-bieszczadach>>.
Marszałek E., *Coraz więcej nazwisk w leśnym martyrologium*, <<http://www.lasy.gov.pl/zakladki/aktualnosci/coraz-wiecej-nazwisk-w-lesnym-martyrologium-1>>.
Ogólnopolska Komputerowa Baza Cmentarzy Wojennych, <<http://groby.radaopwim.gov.pl>>
Rys historyczny sanktuarium, <<http://www.kalwariapaclawska.pl/b/historia/4>>.
Zatwarnicki W., *Bieszczadcy leśnicy postawili pomnik dla pomordowanych przez UPA*, <<http://www.nowiny24.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20100919/BIESZCZADY/376767890>>.
Zamordowani w woj. lwowskim 1939–47, <http://www.genealogia.okiem.pl/materialy/zamordowani_lwowskie1.htm>.

Indeks fotografii

Fot. 1. Polowa żandarmeria sotni „Burlaki”, pod dowództwem „Haka” na postoju w lesie przed szałasem. Od lewej st. strzelec „Pisnja”, starszyna polityczno-wychowawczy „Jewhen”, N.N., kuszczowy N.N. „Ołeh”, „Łuhowyj” sanitariusz sotni. Jesień 1946 r.	46
Fot. 2. Grupa starszyny sotni „Burlaki” w lesie nad Kormaniami. Siedzą od lewej czotowy „Ostap”, rojowy „Biłyj”, wychowawczy sotni „Jewhen”, lekarz Bogdan Huk, ps. „Skała”, „Burkun”, na dalszym planie fryzjer sotni „Zajac”.	50
Fot. 3. Dowództwo sotni „Burlaki” w Jamnie Górnej („Czumak”, „Chmara”, „Jaryj”, „Woronyj”, „Dunaj”, „Worobeć”, „Martyn”, „Sopran”, „Hruńka”, luty 1942 r.	51
Fot. 4. Sotnia Udarnyk-4, 94a na zbiórce we wsi Jamna, wiosna 1946 r.	58
Fot. 5. Kopyśno-Koniusza, Brylińce, punkt sanitarny sotni „Burlaka” Udarnyky-4, klęczy sanitariusz sotni „Kywaj”, w środku szałasu Bogdan Huk ps. „Skała”, stoi Zenowit Huk ps. „Szczypawka”.	59
Fot. 6. Ujęci banderowcy gdzieś na Pogórzu Przemyskim.	65
Fot. 7. Mapa powiatu przemyskiego z 1944 lub 1945 r. z zaznaczeniem obszaru byłych powiatów przemyskiego i dobromilskiego, utraconych na rzecz ZSRR oraz miejscowościami, które w tym okresie były po stronie radzieckiej np. Medyka i Sierakośce.	74
Fot. 8. Ppor. Mieczysław Zięba, dowódca plutonu fizylierów Grupy Manewrowej 8. Oddziału WOP, 1945 r.	93
Fot. 9. Oficerowie sztabu 9DP. Pierwszy z lewej strony mjr Teodor Magier, szef wydziału operacyjnego. Obok późniejszy dowódca 8. Oddziału WOP mjr Anatol Korościński, szef wydziału ewidencji dywizji (grudzień 1944 r.).	95
Fot. 10. Dowództwo 8. Oddziału WOP w Przemyślu. Od lewej mjr Anatol Korościński – szef sztabu, mjr Witold Trubny – dowódca 8. Oddziału WOP, kpt. Michał Gorszczenia – dowódca oddziału manewrowego. Przemyśl 1946 r.	105
Fot. 11. Przemyśl, budynek koszarowy 8. Oddziału WOP 1946 r. Od prawej kpt. Michał Gorszczenia (z widocznym odznaczeniem na mundurze), piąty – mjr Witold Trubny, czwarty od lewej mjr Anatol Krościński.	106
Fot. 12. Wręczenie broni poborowym w 8. Oddziale WOP przez dowódcę garnizonu oraz mjr Hesa i mjr Wazagowa (1947 r.).	109
Fot. 13. Milicjant Stanisław Zwierkowski.	115
Fot. 14. Milicjant Roman Bereźnicki.	116
Fot 15. Teofil Bereźnicki przy zwłokach syna Romana i Karola Dratha w Radymnie.	119
Fot. 16. Milicjant Józef Szpital.	119

Fot. 17. Milicjant Józef Zwierkowski.	120
Fot. 18. Milicjanci z Posterunku MO w Stubnie odbierają rannego kolegę ze szpitala przy ul. Rogozińskiego w Przemyślu. Z rkm w ręku prawdopodobnie stoi Stanisław Zwierkowski, obok niego po lewej – Józef Zwierkowski, powyżej po prawej – Józef Szpital.	122
Fot. 19. Grób rodziny Narożnowskich, pochodzących z Koniuszy, na cmentarzu w Książkach. Na płycie nagrobnej widnieje data śmierci – 3 grudnia 1944 r.	158
Fot. 20. Ppor. Bronisław Rachwał, s. Zygmunta – dowódca plutonu 28pp.	175
Fot. 21. Ppor. Franciszek Kunicki, s. Pawła – adiutant szkoły podoficerskiej 28pp.	175
Fot. 22. Por. Zenon Kratki, s. Juliana – dowódca kompanii 28pp.	175
Fot. 23. Zwłoki por. Zenona Kratkiego i ppor. Bronisława Rachwała.	176
Fot. 24. Przenoszenie trumien zabitych żołnierzy WP pod Kormanicami na cmentarz na Zasaniu w Przemyślu.	176
Fot. 25. Kwiecień 1947 r., żołnierze WP przy zwłokach banderowców zabitych w Berendowicach. Jednym z nich jest lekarz sotni „Burlaki”.	193
Fot. 26. Żołnierze WOP przed strażnicą w Stanisławczyku (m.in. Stefan Joško).	202
Fot. 27. Milicjant Karol Radwański.	210
Fot. 28. Milicjant Czesław Kucharski.	211
Fot. 29. Milicjant Ignacy Wilgucki.	211
Fot. 30. Milicjanci z posterunku MO w Rybotyczach. Zdjęcie zrobione z dużym prawdopodobieństwem jesienią 1944 r. Znajdują się na nim następujący milicjanci: Józef Hładio (z Kalwarii Paclawskiej), Józef Turczyński (z Rybotycz), Stanisław Drożdżiak (z Kalwarii Paclawskiej), Michał Rudawski zwany Koppera (z Kalwarii Paclawskiej), Władysław Łanik (z Rybotycz), Bronisław Misiński (z Nowosiółek Dydyńskich), Jan Kowal (z Kalwarii Paclawskiej), Jan Feduniak (z Kalwarii Paclawskiej), Michał Bosak (z Rybotycz), Zygmunt Wilgucki (z Rybotycz), Tadeusz Drożdżiak (z Kalwarii Paclawskiej) i Stanisław Kręta (z Kalwarii Paclawskiej).	227
Fot. 31. Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Kalwarii Paclawskiej podczas rekolekcji 21 VII 1929 r. W tle widoczny murowany budynek, tzw. Kamienica, w którym mieściła się od 1946 r. strażnica WOP.	228
Fot. 32. Wesele Władysławy i Jana Hawrysiów. Na schodach po prawej stronie stoi Jan Hawryś, późniejszy komendant posterunku MO w Kalwarii Paclawskiej. Przed nim stoi żona Władysława. Zdjęcie wykonano w Paclawiu ok. 1938 r.	228

Fot. 33. Kpr. Michał Rudawski.	236
Fot. 34. Szer. Tadeusz Hładio.	236
Fot. 35. Ppor. Roman Babij, dowódca strażnicy 161, zabity w Młodowicach 22 XII 1946 r.	246
Fot. 36. Milicjant Michał Drabik (zaznaczony krzyżykiem), s. Jana i Marii z d. Wójcikiewicz, ur. 1895 r. w Jamnie Górnej. Zamieszkały w Rybotyczach. Zdjęcie z lat 1938–39. Na zdjęciu żona Michała (zaznaczona krzyżykiem) oraz brat z synem i siostrą.	247
Fot. 37. Michał Brożyniak, mieszkaniec Paclawia. Zdjęcie wykonano ok. 1960 r.	260

Indeks rysunków

Rys. 1. Mapa podziału terytorialnego poszczególnych rejonów, znaleziona w Jamnie Górnej 11 lipca 1946 r.	48
Rys. 2. Dyslokacja Oddziałów i komend Wojsk Ochrony Pogranicza w 1945 r.	89
Rys. 3. Strażnice WOP na terenie powiatu przemyskiego w 1946 r., z oznaczonymi miejscowościami, które wróciły do Polski w 1948 r.	99
Rys. 4. Plut. Serafin Trzeciak ze strażnicy WOP nr 158.	135

Indeks tabel

Tab. 1. Wykaz miejscowości wchodzących w skład Nadrejonu „Chołodny Jar”	55
Tab. 2. Gospodarstwa wytypowane dla przesiedleńców z okolic Medyki	77
Tab. 3. Dyslokacja Grupy Operacyjnej „P” (Przemyśl)	84
Tab. 4. Stan 35. Komendy Odcinka WOP na dzień 28 grudnia 1945 roku	102
Tab. 5. Rezultaty akcji osadniczo-osiedleńczej w rejonie odpowiedzialności strażnicy nr 158 w lipcu 1947 roku	140
Tab. 6. Minimalne liczby zdarzeń i ofiar na obszarze odpowiedzialności strażnicy WOP w Kalnikowie. Miejscowości, na terenie których obliczano zdarzenia: Stubno, Kalników, Hruszowice, Chotyniec, Młyny, Korczowa, Budzyń, Załazie, Chałupki Chotyńskie, Kopań, Nowostawskie, Mielniki, Bąkowszczyzna, Pomiarki	143
Tab. 7. Minimalne liczby zdarzeń i ofiar na obszarze odpowiedzialności strażnicy WOP w Torkach. Miejscowości, na terenie których obliczano zdarzenia: Torki, Poździacz, Nakło, Hurko, Hureczko, Walawa	153
Tab. 8. Wysiedlona i pozostawiona na miejscu ludność ukraińska w rejonie odpowiedzialności strażnicy nr 160	197
Tab. 9. Minimalne liczby zdarzeń i ofiar na obszarze odpowiedzialności strażnicy WOP w Stanisławczyku. Nie odnotowywano zdarzeń i ofiar, do których doszło poza obszarem wymienionych poniżej miejscowości. Miejscowości, na terenie których obliczano zdarzenia: Sólca, Kłokowice, Aksmanice, Fredropol, Kormanice, Młodowice, Darowice, Kupiatycze, Hermanowice, Stanisławczyk, Nehrybka, Kniażyce, Krówniki, Łuczyce oraz Aksmanice, które powróciły do Polski w 1948 r. a mordów w nich dokonywano w 1944 r. Do Polski powróciły także w 1948 r. Medyka i Sierakośce	203
Tab. 10. Stan poszczególnych gromad w rejonie odpowiedzialności 161. strażnicy na koniec 1946 roku	250
Tab. 11. Wyniki akcji osadniczo-osiedleńczej w rejonie odpowiedzialności strażnicy nr 161 w lipcu 1947 roku	268
Tab. 12. Minimalne liczby zdarzeń i ofiar na obszarze odpowiedzialności strażnicy WOP w Kalwarii Pałacowskiej. Miejscowości na terenie których obliczano zdarzenia: Arłamów, Borysławka, Gruszowa, Kalwaria Pałacowska, Kopyšno, Leszczyń, Makowa, Nowe Sady, Posada Rybotycka, Sólca	272
Tab. 13. Minimalne liczby zdarzeń i ofiar na obszarze odpowiedzialności strażnic WOP w Kalnikowie, Torkach, Stanisławczyku i Kalwarii Pałacowskiej	281

Indeks osób

Poniższy indeks uwzględnia wyłącznie postaci w głównym tekście niniejszego opracowania, bez przypisów, aneksu itp. Na początku wymieniono osoby znane wyłącznie z pseudonimów. W niniejszym spisie występują często same nazwiska, z uwagi na fakt takiego ich zapisu, czyli bez podania imienia, w materiałach archiwalnych.

- „Awhust” 256
- „Bałka” 51
- „Bida” 67
- „Bihun” 257
- „Biłka” 67
- „Biłyj” 50
- „Bojczuk” 67
- „Borsuk” 262
- „Borys”, „Roman” 66
- „Borys”, „Wydra” 49
- „Borysenko” 67
- „Brodycz” 58, 62
- „Budak” 138
- „Buk” 49
- „Bulba” 41, 43
- „Burkun” 49
- „Buryj” 42, 215, 220
- „Bystryj” 256, 263
- „Chmara” 51
- „Chołodnyj” 67
- „Choma” 20, 21, 44, 45, 212
- „Chuniel” 252
- „Chytry” 26
- „Cmil” 67
- „Czaban” 67
- „Czarnoh” 67
- „Czmil” 158
- „Czorny” („Okularnik”) 66
- „Czumak” 51, 197,
- „Derkacz” 258
- „Dobosz” 138
- „Dowbusz” 67
- „Druk” 49
- „Dubyka” 258
- „Duch” 239
- „Duda” 67
- „Dunaj” 51
- „Ewhen” 47, 48
- „Gnom” 21, 44, 213
- „Golub” 224
- „Grinwald” 60
- „Grubyj” 263
- „Hałajda” 46
- „Hałun” 66
- „Harbuz” 256
- „Henzel” 60
- „Hłum”, „Kryk” 49
- „Hołyj” 256
- „Hondża” 43
- „Hranit” 67
- „Hruńka” 51
- „Hryb” 256
- „Jagoda” 47
- „Janiszewski” 60
- „Jar” 59, 61
- „Jaryj” 51
- „Jaryna”, „Mariczka” 51
- „Jastrub” 158, 185
- „Kaczur” 49
- „Karyj” 245
- „Kawek” 198
- „Koczowyka” 46
- „Komar” 59, 256
- „Kosar” 67
- „Krym”, „10-13” 55
- „Kwit” 256
- „Kwitka” 61, 67
- „Lew” 49
- „Luty” 271
- „Łowczyn” 191
- „Łuckyj” 67
- „Łuhowyj” 46
- „Łys” 38, 49, 67, 185
- „Mak” 256
- „Marian” 258
- „Martyn” 51
- „Matek” 67
- „Mazur” 60

- „Medwid” 67
 „Mid” 190
 „Neczaj” 41, 42, 67
 „Nestor” 48
 „Nieręb” 263
 „Oksana” 190
 „Ołeh” 46, 62
 „Ołeksio” 258
 „Ołeń” 67, 256
 „Orłan” 43, 45
 „Orłyk” 67
 „Orzeł” 164
 „Osa” 44
 „Ostrwerch” 66
 „Pasternak” 43
 „Pawluk” 43, 44, 46
 „Perc” 256
 „Piórko” 67
 „Pisnja” 46
 „Podkowa” 258
 „Prebyjnis” 47
 „Profesor” 155
 „Prut” 47, 220
 „Pszczółka” 51
 „Pukawka” 256
 „Rizun” 47
 „Sahajdak” 256
 „Skała” 258
 „Skyb” 49
 „Sływka” 211
 „Smerek” 256
 „Smyk” 49
 „Snihur” 48
 „Sobal” 129
 „Sofija” 48, 51
 „Sopran” 51
 „Sroka” 256
 „Stebij” 67
 „Step” 258
 „Struk” 48
 „Stryka” 67
 „Szach” 49
 „Szczupak” 258
 „Szczur” 224
 „Szeremeta” 129
 „Szewczyk” 235
 „Szpak” 67, 177
 „Śliwka” 240
 „Taras” 256
 „Ter” 271
 „Toczyło” 271
 „Topola” 258
 „Trisa” 126
 „Trybun” 256
 „Wańka” 67, 171, 191, 258
 „Wesefy” 66
 „Wesefyj” 67
 „Wistun” 271
 „Wiun” 49
 „Wohoń” 169
 „Worobec” 51, 256
 „Woronyj” 51, 53
 „Wyrhun” 49
 „Zajac” 50
 „Zajworanka” 258
 „Zalizniak” 67
 „Zastawnyj” 48, 271
 „Zatoka” 66
 „Zeńko” 67
 „Zir” 256
 „Zoriw” 62
 „Zrub” 179, 180
 „Zryw” 64
 „Zub” 49
 „Żeleźniak” 47
 „Żuk” 67
 * * *

Andruszko Paweł 252

- Antoni Maria 185
 Antoni Stefan 185
 Antoniow 186
 Antoniuk Jerzy 124, 127
 Antyporowicz 82

Babień Józef 107, 108, 111

- Babij Roman 108
 Bachowski Józef 224
 Bachura 207
 Bachurska Anna 260
 Bachurska Zofia 231
 Bachurski 260

Bachurski Jan 266
 Bachurski Karol 229
 Bachurski Marcin 250, 261
 Bachurski Paweł 245, 254
 Bachurski Wiktor 259
 Bakalus Edward 210, 211, 227
 Banasik Bronisław 218
 Bandoła Tadeusz 96
 Baran 252
 Baran Anna 155
 Baran Jan, ps. „Bohusz” 155
 Baran Michał, ps. „Ćwiekiw” 155
 Baran Piotr 162
 Bardzińska Katarzyna 263
 Bardzińska Wiktoria 245
 Bardziński Józef 263
 Bardziński Marcin 245
 Bardziński Michał 209
 Bartóg Jan 173, 174
 Batih Włodzimierz (Włodimir) 206
 Bauman Bolesław 121
 Bec Piotr 171
 Bednarek Stanisław 255
 Berda Franciszek 108, 187
 Berezynski Jurko 32
 Bereznicki Adam 116
 Bereznicki Teofil 117
 Beria Ławrentij 70
 Besz Stanisław 107
 Białoszewski Włodzimierz, ps. „Dan” 26
 Białowąs Michał 114
 Bielowska Agnieszka 128
 Biesiada Władysław 241
 Bijan Mikołaj 230
 Bilo Dmytro, ps. „Bartel” 221
 Biłyj Jan 64
 Biłyj Teodor (Biłyk) 245
 Biss Józef, ps. „Wacław” 25
 Błady Paweł 202
 Błażek 114
 Boćko Jan 125
 Boćko Stanisław 125
 Bodnar 207
 Bodnar Anna 177
 Bodnar Mikołaj 134
 Bodnar Petro, ps. „Naczaj” 66, 67
 Boguszewski Adolf 101, 107
 Bojanowski Zbigniew 255
 Borkowski Józef 158
 Borowski Michał 240
 Borowski Sławomir 240
 Borsysewicz, ps. „Woronyj” 51, 53
 Boruta-Spiechowicz Mieczysław 81
 Bosak Michał 227
 Bronhard Stefan 114
 Browarny Szymon 134
 Brożyna Jan 177
 Brożyna Karol 177
 Brożyniak Artur 10, 41, 67, 205, 228, 236, 260
 Brożyniak Franciszek 208
 Brożyniak Michał 259, 260
 Brożyniak Zygmunt 207
 Bróz Katarzyna 158
 Bróz Marcin 158
 Bucia 114
 Bukowski Piotr 124
 Bulat Grzegorz 134
 Bułas Teodor, ps. „Bałaj” 128
 Burkiewicz 149
 Bury Jan 173
 Bury Roman 94
Cabak Włodzimierz 155
 Capiak Wasyl, ps. „Potap” 66, 169
 Cebeniak Wasyl ps. „Bohdan” 38
 Cebeńko Paweł 246
 Cholewicki Tadeusz 173, 174
 Choma 207
 Choma Stefan 140
 Choma Wołodymyr ps. „Kłym”, „Karłó”, „Ilko” 66
 Chomik Iwan 140
 Chomko Włodzimierz 155
 Chopliz (Chopij?) Karol (Kornel?) 151
 Chowaniec Szymon 245
 Chronowiąt Leon 246
 Chrunik Dimitr 266
 Chruszczow Nikita 69
 Cichoń Zbigniew 123
 Cichostepski Stanisław 185
 Ciesielski 111

Cieśla Władysław 102
Cieślik Henryk 173, 174
Cieślik Jan 168
Ciżba Piotr 123
Cybenko Nuska 238
Cymbałko Jan 149
Cywiński Jan 101
Czabanowski Jerzy 217
Czechowicz Wincenty 262
Czerkaszyn Teodor 80, 225
Czernysz Wasyl 20, 44, 212
Czerwiński Gwidon 81
Czerwiński Władysław 125
Czopko Jan 140
Czornij Jakiw ps. „Udarnyk” 37, 38, 45, 213
Czosnyk Michał 149
Czosnyk Piotr 149
Czuban Stefan 115
Czuczko Piotr 248
Czuda Antoni 149
Czupił 154
Dacko Stefan 114, 130
Dacko Tacjań 113
Dacyk Stefan 196
Darmograj Jan 222
Darowski Michał 159
Darowski Stefan 196
Daszko Włodzimierz, ps. „Marko” 171, 234
Datka Tadeusz 102
Dąbek Władysław 118
Dąbrowski Bogdan 173, 174
Dąbrowski Tadeusz 158
Decyniak Józef 177
Demidiuk Mikołaj 90
Demko Mikołaj 248
Dmytryk Iwan 38
Dobrowolski Jan 110
Dominiczak Henryk 10, 100, 105, 242, 252
Drabik Michał 247, 248, 252
Drabionek Lucjan 243
Drath Karol 115–117
Drewko Danyło 122
Drożdżewicz Julian 218
Drożdżiak Stanisław 227
Drożdżiak Tadeusz 227

Duda Michał, ps. „Hromenko” 38, 42–46, 49, 52, 58–60, 62–64, 211, 224
Duda Stanisław 90
Dudycz Stanisław 177
Dudycz Władysław 177
Dunik Andrzej 131
Dutka Mykoła, ps. „Sołowij” 38, 45
Dutkowska 165
Dwulat Maria 187
Dwulit Dmytro 206
Dyńia Wiktor 185
Dżen 82
Dziuban Andrzej 169
Dziuban Władysław, ps. „Szczygiełek” 198
Eberhard Piotr 69
Fac Lucjan 10
Fajge Rajze 114
Fartuszko Jarosław, ps. „Sokił” 66, 168
Fedak Dmytro 149
Fedak Wołodymyr 32
Fedewicz Wołodymyr 32
Fedkowicz Teodor 214
Fedoriw Petro, ps. „Dalnycz”, „Petro” 54
Fedorowicz Adolf 96
Feduniak Jan 227
Fedysz Stefan 134
Felszak Iliasz 114
Fenik Mikołaj 61
Ferenc Anna 114
Ferlan Ignacy 157
Ferliński F. 170
Ferliński Stanisław 260
Feszak Juliana 125
Fiziar Michał, ps. „Czornyj”, „Bury” 235
Fizio Karol, ps. „Skakun” 238
Foca Iwan 146
Foca Mikołaj 148
Folt Stanisław 61
Furmański Wasyl 157
Gajdębski 252
Gałaś Wojciech 241
Garbarczyk Witold 217–218
Gawdziś Kazimierz 218
Gawel (Gonet?) Adam 159

Gaweł Paweł 218
Gaweł Stanisław 218
Gąsiorek Krzysztof 9
Gełeta Katarzyna 146
Gero Michał, ps. „Wiktor” 252
Gesing Franciszek ps. „Biały” 17
Gierczak Jan 192, 259
Gierczak Kazimierz 239
Gierczak Michał 220, 265
Gierczak Mikołaj 169, 233
Gierczak Paweł 225, 259
Gierczak Piotr 261
Gierczak Tadeusz 261
Gierczyk Józef 245
Giergiel Piotr 129
Ginałski Edmund 123, 126, 217
Giżycki Tadeusz 245
Glacz Katarzyna 135
Głabik Piotr 135
Głowacki Antoni 94
Gołdasz Józef 28
Gołębiowska Maria 197
Gołębiowski 248
Gołębiowski Wiktor 216
Gorszczenia Michał 105
Goryński Grzegorz 10, 90, 100
Gościńska Stefania 235
Góral Eugenia 177
Grabar, ps. „Rudy” 66
Grabarz Michał 133
Grabowski Henryk 106
Gradowicz 182
Grasko (Grecko?) Stefan 134
Grochowska Anna 165
Grycko Maria 126
Gryniewicz Kazimierz 90, 101, 107
Grzesiuk Czesław 180
Grześko Józef 134, 141
Grześko Stefan 141
Grzybowski Marian 159
Gulewicz Jan 96
Gusztaka J., ps. „Jewhen” 41–46, 50
Guzd Michał 134
Guzka Karol 263
Gużyk Jan 251

Hadaż Wasyl, ps. „Biłyj”, „Tiso” 62
Hadaszko Jan 149
Hajczaruk Paweł 196
Hajduk Jakub 120
Hajdukiewicz Łesia, ps. „Bohdana”,
„Zena” 192
Halo Mychajło, ps. „Konyk” 47, 49, 50,
52, 58, 174, 180, 224, 225
Halwa Wacław 114
Hałasa Wasyl, ps. „Orfan” 38, 45, 54,
57, 155
Hamelak Julia 263
Hamiłko Jarosław 217
Hamiwka Jarosław, ps. „Czumak” 51,
56, 62, 197
Hamiwka Iwan 57
Hamryszak M. 236
Hamryszczak Józef 217, 231
Hamryszczak Michał 235, 237, 260
Harbacz, ps. „Staryj”, „Suchy” 57
Harbacz Wasyl, ps. „Oracz” 170, 181
Hawrylak Paweł 188
Hawrylicz Michał 196
Hawryś Adam 207
Hawryś Jan 228, 229, 234, 251
Hawryś Marian 259
Hawryś Władysława 228
Hayder Tadeusz 145
Herczak Mikołaj 169
Herman Michał 146
Hes 109
Hitler Adolf 35
Hładio Jan 227
Hładio Józef 227
Hładio Stanisław 259, 264
Hładio Tadeusz 235–237
Hnat Bazyli 238, 260
Hnatowski Piotr 157
Horeczko Michał 150
Horeczko Mychajło 146
Horniowski Iwan, ps. „Karpo” 238
Hoza Andrzej 154, 167
Hrab Stepan 154
Hrabacz Wasyl, ps. „Oracz” 66
Hrabeć Omelan 32

Hreczko (Horeczko?) Paweł 146
Hreczko (Horeczko?) Stefan 146
Hrycaj Dmytro, ps. „Perebyjnis” 56
Hrycaj Piotr 117
Hryćko-Ciapka Dmytro 43, 44
Hrynda Dmytro 234, 246
Hryniszyn Anna 159, 180, 181
Hryniszyn Daniek 180
Hryniszyn Piotr 219
Hucuł Michał 206
Huk Bogdan 46
Huk Bogdan, ps. „Skala”, „Burkun” 50
Huk Mirosław, ps. „Hryhor”, „Kod”,
„11-44”, „A-B” 53, 59
Huk Ołeksy 149
Huk Zenowit, ps. „Szczypawka” 59
Hulak Eugeniusz 160

Iwaneczko Dariusz 280

Jabłońska Stefania 237

Jabłoński Jan 207

Jakimiec Józef 181

Jakimiec Michał 182

Jakowlew Anna 94

Jakubczak Ryszard 9

Jakubowicz Anna 119

Jakubowicz Dymitr 134

Jakubowski 125

Jakubowski Józef 114

Jakubski Józef 181

Janiszczak Władysław 190

Janiszewski Antoni 174

Jankowski Grzegorz, ps. „Łastiwka” 23,
52, 58–63, 81, 104, 109, 164, 169, 172,
173, 179, 186, 190, 191, 194, 195, 198,
217, 224, 226, 231, 239, 241, 242, 245,
248, 249, 252–257, 259–262, 264

Jankowski Stanisław 101, 103

Jarisz Włodimir vel Sydor Mykoła, ps.
„Pietia” 66

Jasiak Marek 46

Jasiewicz Michał 245

Jaworski Stefan 123

Jaworski Włodzimierz 123

Jech Antoni 114

Jech Jerzy 114

Jędrzejko Jan 121

Jędrachowicz Jan, ps. „Promień” 26

Jędrusik Bogusław 174

Jurczenko Michał 94

Jureczko Michał 123

Jureczko Władysław 265

Jurysta Józef 208

Jurysta Walenty 250

Kaczmar Mikołaj 238

Kaczmar Mychajło (Wasyl?) 32

Kaczor Włodzimierz, ps. „Puchacz”
37–38, 67, 39, 209

Kaduk Katarzyna 144

Kaduk Michał 144

Kaduk Władysław 144

Kaduszkievicz Leon 178

Kamińska-Kwak Joanna 12

Kamiński Alfred 251

Kamiński Franciszek 205

Kamiński Michał (Jan?) 158

Kamiński Paweł 161

Karabin 157

Karasz Stefan 241

Karmusik Henryk 110, 184

Karski Jan (Julian) 148

Karwański Dmytro, ps. „Orski” 44, 50,
154, 215, 219, 225

Kasprzak Stanisław 114

Kawalec Katarzyna 198

Kawuła Petro ps. „Ruslan”, „Taras”
„Trojan”, „R-Zet” 35, 53, 202, 223

Kazienko N. 149

Kędra Michał 29

Kędziora Kazimierz 174

Kielar Jan 184

Kielar Stefan 118

Kinasz Paweł 184

Kindziora Iwan 157

Kindziora Michał 157

Kipiel Mikołaj 126

Kircio Bazyl 188, 189

Kisiel Roman, ps. „Sęp” 17, 28

Kiszki Piotr 222

Klemensiewicz Jan 114

Klinert Jerzy 186
 Kluczniak (Kłuczniak) Florian 174
 Klaczkowski Dmytro, ps. „Kłym Sa-
 wur” 33
 Kłym Aleksander 245
 Kmyr Maria 149
 Kochan Bolesław 130
 Kociołek 57
 Kociołek Jarosław, ps. „Kryłacz”, „Su-
 chyj” 23, 43, 39, 50, 52, 58–60, 62,
 63, 81, 104, 139, 161, 164, 179–181,
 187, 191, 196, 249, 255, 256, 257, 261
 Kociszewski Wojciech 113
 Kocur Karol 187
 Kocyłowski Jozafat 35
 Koć Lucjan, ps. „Czaruś”, „Iskara” 24
 Kołodko Aleksander 218
 Kołodziej Eugeniusz 195
 Kondraciuk Jan 108, 171
 Konopadski Ołeks, ps. „Ostrowech” 66
 Konowalec Jewhen 32
 Konty Julian 102
 Kopko 270
 Kopyłowicz Bolesław 174
 Korbecki Jan 209
 Korecki Michał, ps. „Rizak” 61
 Kornacki Wiktor 101, 107
 Korościński Anatol 94–96, 101, 105
 Korystęcki 207
 Korzeniowski Klemens 123
 Kosiński Tadeusz, ps. „Troń” 24
 Kosowski Witold, ps. „Hak” 254
 Kostka Andrzej 107, 243
 Kowal Jan 227
 Kowalec Anna 186
 Kowalik Dymitr (Jan?) 134
 Kowalski Bronisław 114
 Kowalski Michał ps. „Krisowyj” 41, 43
 Kozieronek 246
 Kozieryński Jan ps. „Sosna”, „Ołwur”
 53, 137, 154
 Kożuch Józef 182
 Kramarz Walerian 17
 Krasicki 155
 Krasiek Petro 17
 Kraszek Ryszard, ps. „Pirat” 27
 Kratki Zenon 172, 174
 Krawcyj 246
 Kret Iwan 129
 Kret Jan 134, 136, 137
 Kret Stefan 134
 Kręt Józef 251
 Kręta Stanisław 227
 Krogulecki Roman 17
 Krowiak Stefania 177
 Królikowski Hubert 9
 Krupik Anna 199
 Krupiński Stefan 102, 274
 Krupski Piotr 160
 Kryński Eugeniusz 188
 Krywucki Iwan, ps. „Borys” 66
 Krywucki Iwan, ps. „Arkadyj” 66, 67,
 155, 202
 Kryszak Magdalena 220
 Krzestowski Zbigniew 126
 Krzysztofiak Antoni 157
 Kucak Roman 32
 Kucharski Czesław 210, 211
 Kuchta Władysław 149
 Kucyk Stepan, ps. „Orłyk” 66
 Kuczera Michał, ps. „Jar” 52
 Kuczvara Włodzimierz 245
 Kudła Aleksander 96
 Kujawski Tadeusz 210
 Kuk Wasyl, ps. „Łemisz” 33
 Kukułka Józef 159
 Kulińska Lucyna 10
 Kułyk Petro 146
 Kunicki Franciszek 173–175
 Kupnicki Franciszek 227
 Kuras (Kuropaś) Mychajło, ps. „Ostap”
 35, 45
 Kurasz Jan 177
 Kuropieska Józef 81
 Kurtycz Ludwik, ps. „Mazurkiewicz” 26
 Kuś Jan 36
 Kuśnierewicz Michał 211
 Kuśnierewicz Sławko 206
 Kuźmicz Łukasz 123
 Kuźmicz Piotr 162
 Kwestarz Franciszek 174
 Kwolik Włodzimierz 207

- L**ekczyk Romuald 219
 Lewicki 270
 Leźniew 82
 Lisakiewicz Aleksander 94
 Litwinow Wasyl 170
Łaba 197
 Łach Franciszek 36
 Łanik Jan 209
 Łanik Michał 223
 Łanik Władysław 227
 Łannik Katarzyna 233
 Łasecki Józef 174
 Ławski Jan 10
 Łemecha Hałyna ps. „Rohnida” 46
 Łewć Mykoła 146
 Łewko Grzegorz ps. „Kruk”, „Kruk II”
 53, 132
 Łobacz Michał 173, 174
 Łoboda Franciszek 174
 Łuckyj Ołeksandr, ps. „Andrijenko” 33
 Łuk Michał 113
 Łukasiewicz Jan 217
 Łuszczyszyn Piotr 136
 Łuszczyszyn Władysław 125, 132
 Łysenko Włodzimierz 110
 Łysko Piotr 200
Machałow Andrzej 113
 Machunik Jan 262
 Machunik Karol 262
 Machunik Ludwik 235–237
 Macieszowicz 177
 Maciuk Anna 149
 Maciuszka Dmytra 149
 Maciuszka Stefania 149
 Madaj Bohdan, ps. „Igor” 146
 Magier Teodor 95
 Mahunik Karol 245
 Mahunik Paweł 246
 Majcher Piotr 185
 Makar Włodzimierz 155
 Makowiecki Jan 199
 Malicki Michał 163
 Małecki Włodzimierz 121
 Małczyński Stepan 147
 Marczak Józef 9
 Marczenko Bolesław 274
 Marczyk N. 149
 Marecki Ludwik 174
 Margiel Jerzy 136
 Marianowicz Józef 209
 Markiewicz Edward 108, 242
 Marszałek Andrzej 144
 Maruszczak Mychajło, ps. „Czernyk” 38
 Maruszczak N. 149
 Marynowicz Josyf 205
 Maslanyk 32
 Masłyk Jan 186
 Masłyk Zenobia 196
 Masnyk Jan 231
 Masnyk Katarzyna 149
 Mastelarz Kazimierz, ps. „Koniczynka” 155
 Maślanka Franciszek 29
 Matuszewski Tadeusz 255
 Matylak Jan 147
 Mazur Mieczysław 60
 Mazur Hryhorij, ps. „Kałynowycz” 128
 Mazurczyk Ewa 151
 Mazurczyk Michał 149
 Melnyk Sławomir 57
 Melnyk Taras, ps. „Kir” 57
 Michajleć Andrzej 170
 Michalak Leon 75, 97, 98
 Michniewicz Czesław 129–130
 Mikołajczyk Bolesław 108
 Mikołajczyk Stanisław 70
 Milczak Józef 181
 Mirecki Kazimierz 28
 Mirek Jan 78
 Mirowski Jan 169, 170
 Mirowski Ludwik 167
 Misińska Maria 239
 Misiński Bronisław 227
 Mizerny Wasyl, ps. „Ren” 39, 41–43,
 47, 50, 52, 63
 Mizgier Jerzy 123
 Mogiła Maria 135
 Mokrzycki Edward 151
 Mołotow Wiaczesław 206
 Moskowicz Stefan 168

Mossor Stefan 81
Murawek Jan 61
Moszumański Zbigniew 10, 95, 116, 117,
Musztuk Mychajło 146
Musztuka Iwan 146
Muszynski Mychajło 32
Motyka Grzegorz 20, 44, 45, 56, 212
Muzyka Iwan, ps. „Oleń” 66
Mykyta 32

Nakwas Mikołaj 123
Nalepa Ludwik 102
Narożnowska Irena 157
Narożnowska Katarzyna 157
Narożnowski Edward 157
Narożnowski Feliks 157
Narożnowski Jan 157
Narożnowski Paweł 157
Naskręski Kazimierz 174
Niemy (Niemoga?) Józef 257
Nienadowski Paweł 252
Niepokólczycki Franciszek 29
Niewiadomski Wasyl 214
Nitka 82
Nizankowski Marian, ps. „Junosza” 26
Nowacki 126
Nowaczek Edward 116
Nowakowski Feliks 107
Nowiński Władysław 120
Nowiński Władysław, ps. „Czyż” 29

Oblizajek Jan 241
Ochota Paweł, ps. „Ostap” 264
Olejarz Stefan 57
Oleniuk Jan 263
Oleszkiewicz Stanisław 102
Oleszko Mikołaj 150
Oleśkiewicz Antoni 180
Oleśko Mikołaj 149
Onysyk Stepan 146
Onyszkiewicz Mirosław, ps. „Orest”
34, 37, 38, 47, 52, 54, 62
Orlenko Peter Wasylewicz 17
Osadzińska Aniela 217
Osadziński Kamil 217
Osadziński Stanisław 205

Osiejko Władysław 139
Osipko Jan 134
Osóbka-Morawski Edward 129
Ostał Iwan 178
Ostał Piotr 213
Ostap Iwan 213
Ostap Włodzimierz 155
Ostrap Jan 178
Ostrasz Józef 251
Ostrasz Michał 251

Pakuła Józef 255
Palijenko 107
Pankow Beniamin 88
Parabilski Władysław 160
Pasewicz Łukasz 149
Paślawski Jan 162
Paszkievicz Michał 149
Paszkievicz Gustaw 81
Paszkowski 57
Pawlenko 225
Pawliszko Jan 114
Pawluk Mikołaj 57
Pawłyk Wołodymyr 32
Pelczar Edward 159
Pelczewski W. 87
Pelikan Katarzyna 177
Pelikan Mikołaj 57
Petroczko Jan 246
Petryczko Marian 144
Pękala 269
Piechota Paweł, ps. „Wilczur” 196
Pieniowska Maria 265
Pieńkowski Stanisław, ps. „Hubert” 29
Pietrasz 249
Pietruniak Jan (Pietruszko?) 151
Piętowski Władysław 133
Pilecki Józef 118
Pilipiec Mikołaj, ps. „Przemysław” 28
Piorunow Mikołaj 94, 96
Piotrowski 167
Pipski Michał 216
Pisuliński Jan 27
Pitorow 146
Płowski Mikołaj 238
Płowski Paweł 238

Pniewski Kazimierz 250, 251, 261
Podbilski Stefan 200
Podłużny Wasyl 146
Pogodziński Stanisław 195
Polijenko Wasyl 95
Pollak 252
Polna Bronisława 121
Polny Michał 123
Poppek Adam 129
Poppek Józef 90, 92, 94, 95, 101
Popielowski Paweł, ps. „Iskra” 138, 151
Popka Witold 92
Poronin Prokopowicz Piotr 160
Porzycki Antoni (Franciszek) 29
Potoczny Michał 269
Powierza Zygmunt 101, 270
Pożoga Bronisław 222
Pretkowski Zygmunt 241
Procak Anna vel Procakówna Janina 242
Procak Stefan 242
Prochwicz Jerzy 10, 97, 106
Prokop Myrosław 32
Prokopczuk Tadeusz 94
Prus-Więckowski Mikołaj 83, 92
Pryjma Maria 136
Pułjan Dymitr 94
Putynia Siergiej 160
Puwinczenczew 75
Puzło Mikołaj 101
Rachowicz Wincenty 238
Rachwał Bronisław 173-176
Raczka Kosma 171
Radulewicz Zenon 222
Radwański Franciszek 233
Radwański Karol 209, 210, 215
Radwański Paweł 245
Radyński Paweł, ps. „Zambrowski” 30
Radziejowski Stefan 212
Raiser 268
Rajpold Edward 80
Ramza Czesław 92, 101
Rawłyk Iwan 32
Rekucki Franciszek, ps. „Topór” 25
Rezner Ludwik 199
Ribbentrop Joachim von 206

Ripecki Myrosław 56
Ripecki Modest, ps. „Horysław” 66
Riryto Henryk 125
Robak Zdzisław 140
Rokicki Tadeusz 174
Rorenberg Mieczysław 107
Rotkiewicz Jan 80-82
Rotmana 114
Rozumek (Rózumek) Józef 195
Rożyło Włodzimierz 271
Rubaszewski Stanisław, ps. „Wiktor” 17
Rubinfeld 207
Rudawski Jan 235, 237
Rudawski Michał (Koppera) 227, 235-237
Rudmiczuk Piotr 219
Rudziński Narcyz 261
Rychel Józef 164
Rychel Osip 164
Rydziński (Rydziński) Edmund 174
Rzechowicz Wincenty 246

Sabat Nazar

Sabo Zachariasz, ps. „Kłen” 53, 155
Sadowy Iwan 130
Sałuk Iwan, ps. „Snih” 147
Sałuk Jan 121
Samborski Mieczysław 10, 33, 38, 42, 56, 66, 68
Samograj Jan 222
Samoit Stefan 149
Sawicki 111
Sawicki Franciszek 145
Schneider Ferdynand, ps. „Ślącza” 18
Sedlarczyk Bolesław 214
Sedlarczyk Paulina 265
Senczyszyn Katarzyna 180, 181
Senejko Michał 114
Senio Michał 113
Senkowski Piotr 139
Senkowski Piotr, ps. „Dunaj” 271
Sęk (Sak?) Bernard 174
Sękowski (Sienkowski?) Andrzej 131, 132
Siarą 155
Sierdzaki Michał 149
Sietnik Marian 254
Sikora Józef 241

Skaradziński Jan 219
 Skorupa Kornela 104, 165
 Słupecka Weronika 158
 Słupecki Józef 158
 Soboniak Władysław 274
 Sokół Czesław 102
 Sokół Władysław 88
 Solarczyk Franciszek 265, 266
 Solarek Edward 110
 Solon Anna 189
 Solski Bronisław 217
 Solski Jan 207
 Solski Władysław 207
 Sołhan Jarosław 192
 Sołowiej Mikołaj 149
 Soroka Myrosław 45
 Sotirović Dragan ps. „Draža” 25
 Sroka Maria 129
 Stach Wasyl 170
 Stachanow Nikołaj Pawłowicz 70
 Stachiw Jewhen 31
 Stachiw Wołodymir 31
 Stachowiak Włodzimierz 123
 Stachowicz Antoni 129
 Stachurski Roman 102, 107
 Stadnicki 161
 Stalin Józef 70, 129
 Starejko Łukasz 139
 Staruch Jarosław, ps. „Stiah” 54, 63, 179, 180
 Stasyk Iwan, ps. „Kruk” 54
 Staszewski 246
 Stebelski Stepan, ps. „Chrin” 20, 45, 57, 63, 212, 278
 Steca Ostap 80
 Stećko Jarosław 31
 Stojak Eugeniusz 107, 184
 Stopiński Czesław 92, 94
 Strasiński Stanisław 266
 Strażewski Wsiewołod 88
 Strugalski Tadeusz, ps. „Kos” 26
 Strzelecki Jarosław, ps. „Zawziatyj” 238
 Stumer Izrael 206
 Stupień Jan 134
 Stysiak Iwan 196
 Suchorzepka Włodzimierz 189
 Suglabow Sergiusz 94
 Surowećkyj Roman, ps. „Bystryj” 263, 256
 Sury 155
 Sus Cyryl 245
 Sus Roman, ps. „Oreł” 66, 193
 Susenko Władysław 238
 Swistel Daniel, ps. „Wesoły” 42
 Sydor Dymitr 113, 134
 Sydor Stefan 146
 Sydor Wasyl, ps. „Szetest” 32–34
 Symczyk Mikołaj, ps. „Korydarny” 39
 Syrnyk Jarosław 279
 Szagała Michajło 155, 178
 Szankowskyj Łew 42
 Szczarba N. 149
 Szczepanik Michał 149
 Szczepanik Piotr 261
 Szczepański Stanisław 246
 Szczepański Wiktor 246
 Szczepański Wojciech, ps. „Julian” 26
 Szczepkowski Franciszek 102, 107
 Szcześniak Antoni 37
 Szczygielski Wołodymir, ps. „Burlaka” 23, 37–39, 41, 42, 46, 47, 50–52, 58, 59, 61–64, 82, 104, 109, 146, 154, 155, 158, 161, 164, 166, 167, 171, 178–181, 184–187, 189–191, 193–195, 217–219, 222, 224, 233–235, 241, 247–249, 251, 253–257, 261, 264
 Szczyrby Wasyl, ps. „Pidkowa” 54, 129
 Szeredzki Witold, ps. „Sulima” 25, 26
 Szewczenko Mikołaj vel Mykolenko Piotr, ps. „Bajda” 41–42, 50, 59, 62, 63, 172,
 Szewczuk Wasyl 57
 Szewczyk Antoni 275
 Szewczyk Stefan 179–180
 Szmiłyk Dmytro 170
 Szmit Kazimierz 238
 Szota Wiesław 37
 Szpak Józef 67, 169
 Szpital Andrzej 119
 Szpital Józef 119, 122
 Szpital Kazimierz 121
 Szpital Marcin 120, 121
 Szpital Tadeusz 119

Szpontak Iwan, ps. „Zalizniak” 43, 49,
52, 67
Szrama Jan 108, 171, 177
Sztandera Jehwen, ps. „Pririw” 52
Szuchewycz Roman ps. „Taras Czuprynka” 32, 33
Szudera 184
Szumny Iwan 181
Szurawski Feliks 123
Szydlewski 97
Szymański Jan, ps. „Szum” 128
Szyszkany nec (Szyszkany nec ?) Wasyl, ps. „Bir” 37, 39, 58, 63
Szyszko Janusz 181
Ścibor (Ściebor) Kazimierz 174
Ścielon y Andrzej 170
Śmietanin Paweł 108, 187
Śroń Sylwester 174
Świątek Jan 162
Świd erski 109, 251
Świerczewski Karol 20
Świerkowski Władysław 123
Święcicki Marek 101, 274
Tarapacki Iwan 124, 127
Techir Piotr 123
Tielatnikow Stefan 123
Towarnicki Piotr 159
Trepilowski 246
Trojan 36
Trojnar Julian, ps. „Rewident” 17
Trombars (Trąbas) Mieczysław 213
Trubny Witold 95, 97, 105–107
Truchalski Rudolf 18
Trusz Sylwester 206, 207
Trzeciak Serafin 135, 138
Turczyńska Helena 214
Turczyński Józef 227, 245
Tyczyńska Anna 242
Tymicki Tadeusz 95
Tytus Michał 57
Uchman Apolinary 205
Ukarma Ludwik 182
Ułanowski Jan 36, 37

Urban iak (Urbanik ?) Władysław (Jan ?)
132, 133
Urbanowicz Bolesław 108
Urbanowicz Władysław 178
Ustienny Iwan 116
Ustienny Michał 116
Ustienny Wasyl 116
Uszko Dymitr 134
Wachniak Aleksander ps. „Lis” 196
Walczak Józef 108, 188
Wania Mikołaj 125
Wańczowska Helena 151, 172, 177
Wańczowska Paulina 179
Wapowski Dymitr 200
Warchoł Józef 134
Warwiński Franciszek 241
Wasowicz Olgierd 126
Wańkiewicz Olgierd 219
Wazagow 109
Waziąła Cezary 173
Wcyk Pawło, ps. „Prut” 47, 67, 220
Weron Kazimierz 101, 275
Węgrzyn Tadeusz 182
Węgrzyn Wasyl 115
Węgrzyniak Joanna 29
Wienc Michał 205–207
Wierzychowski Grzegorz 94
Więc ek 166
Wilczek 218
Wilgucka Paulina 211
Wilgucki Ignacy 211, 212
Wilgucki Zygmunt 212, 227
Wilk Ludwik 240
Winnicki Franciszek, ps. „Wiatomir” 18
Wirkijowski N. 149
Witek Ryszard 222
Witowska Franciszka 245
Władyka Dymitr 227
Włodarczyk Stanisław 194
Wnorowski 67, 169
Wojciechowski Edmund 174
Wojciechowski Franciszek 18
Wojciechowski Leon 219
Wojciechowski Zygmunt 174
Wojnarowicz Feliks 181

Wojnarowicz Kazimierz 187
Wojtko Anastazja 148
Wojtowicz 149
Wójtowicz Michał 61
Wołkow Józef 265
Worobiec Dymitr 171
Worobiec Leon 67–68, 169
Woszczyło Stanisław 123
Wowk Irena vel Falkowska Krystyna,
ps. „Ida”, „Jarosława” 51
Wygański Aleksander 220
Wysokiński Eugeniusz 123, 126
Wyżywniak Waclaw 90
Zagrodzki Adam 107, 233
Zajączkowski Michał 190
Zaprutko Michał 134
Zarek Zbigniew 274
Zariczny Stepan 144
Zaucha Antoni 96
Zawadski Romko, ps. „Bis” 66
Zazula Kazimierz 170, 238, 260
Ziembolewski Zbigniew 122
Zięba Mieczysław 93
Zornakow Jan 94
Zorniak Piotr 149
Zwierkowski Józef 120, 150
Zwierkowski Stanisław 115, 122
Zwolink Jan 246
Zyski 197
Żaba Stanisław 108, 178
Żmijewski 102
Żmuda Czesław 10
Żurawski Waclaw 125

